

NAUKI SPOŁECZNE I HUMANISTYCZNE

VARIA - 4

AGG4

REDAKCJA
DIANA ŁUKOMIAK
KAROL ŁUKOMIAK

ARCHAEOGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

NAUKI SPOŁECZNE
I HUMANISTYCZNE
VARIA - TOM 4

REDAKCJA
DIANA ŁUKOMIAK
KAROL ŁUKOMIAK

NAUKI SPOŁECZNE I HUMANISTYCZNE

VARIA - 4

AGG4

REDAKCJA
DIANA ŁUKOMIAK
KAROL ŁUKOMIAK

ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

REDAKCJA
DIANA ŁUKOMIAK
KAROL ŁUKOMIAK

RECENZENCI

PROF. DR HAB. BOŻENA ROZWADOWSKA
PROF. DR HAB. ZBIGNIEW KARPUS
DR HAB. MARIOLA GRZEBYK, PROF. UR
DR HAB. ANNA MAJKIEWICZ, PROF. UJD
DR HAB. MICHAŁ KOSMAN
DR INŻ. PAWEŁ DYMORA
DR MAGDALENA GADAMSKA-KYRCZ
DR N. MED. AGNIESZKA KOWALSKA-OLCZYK
DR PATRYCJA MIZERA-PĘCZEK
DR MARLENA STRADOMSKA
DR INŻ. RAFAŁ ŚPIEWAK
DR RAFAŁ WASILEWSKI
DR KRZYSZTOF ZDULSKI

SKŁAD

DIANA ŁUKOMIAK

PROJEKT OKŁADKI

KAROL ŁUKOMIAK

© COPYRIGHT BY AUTHORS & ARCHAEGRAPH

ISBN: 978-83-67527-70-5

WERSJA ELEKTRONICZNA DOSTĘPNA NA STRONIE INTERNETOWEJ WYDAWCY:
www.archaeograph.pl

ORAZ W REPOZYTORIUM CYFROWYM BIBLIOTEKI NARODOWEJ
I PROFILACH AUTORÓW W INTERNETOWYCH SERWISACH NAUKOWYCH

ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

ŁÓDŹ, WRZESIEŃ 2023

SPIS TREŚCI

Przedmowa	11
Joanna Jasińska	
PROFESOR ROMUALD POLIŃSKI. JUBILEUSZ AKTYWNOŚCI NAUKOWEJ, MENEDŻERSKIEJ I PAŃSTWOWEJ	13
Agata Bienia	
PRZYCZYNY A DETERMINANTY POWSTAWANIA LUKI W PODATKU VAT W POLSCE	29
Karol Chaberka	
WPŁYW BUDŻETOWANIA W SPÓŁKACH KAPITAŁOWYCH NA ZARZĄDZANIE ZASOBAMI LUDZKIMI ORAZ FINANSAMI PRZEDSIĘBIORSTWA W ŚWIETLE BADAŃ WŁASNYCH	53
Anna Duma, Ewelina Makoś	
PERSONAL DATA PROTECTION IN THE EUROPEAN MEDICAL LAW	79
Łukasz Jankowski	
KOMPETENCJE POKOLENIA ALFA W KONTEKŚCIE ZARZĄDZANIA ZASOBAMI LUDZKIMI	95
Krzysztof Jurek	
BRANŻA E-COMMERCE A BUDOWANIE ZAUFANIA	113
Andżelika Partyka	
ZNACZENIE ANALIZY WSKAŹNIKOWEJ W OCENIE KONDYCJI FINANSOWEJ SPÓŁEK Z SEKTORA IT W DOBIE PANDEMII COVID-19	123

Natalia Ubik

**JAK CHATGPT-4 RADZI SOBIE Z REDAGOWANIEM
WYPOWIEDZI PISEMNYCH WCIELAJĄC SIĘ W ROLĘ UCZNI
EDUKACJI WCZESNOSZKOLNEJ? – BADANIA WŁASNE** 137

Aleksandra Wendorf

**RÓŻNICE POMIĘDZY AUDYTEM ZEWNĘTRZNYM
I WEWNĘTRZNYM ORAZ KONTROLĄ WEWNĘTRZNĄ
I ICH ISTOTA W OGRANICZENIU RYZYKA
W DZIAŁALNOŚCI PRZEDSIĘBIORSTWA** 151

Patrycja Lewandowska

**PRAWA I OBOWIĄZKI MAŁŻONKÓW
W ŚWIELE POLSKICH KONSTYTUCJI**..... 163

Ewa Łapińska

**TESTAMENT I JEGO ROLA
W POLSKIM PRAWIE SPADKOWYM**..... 177

Julia Rudowicz

**PRÓBA PRZEŁAMANIA BARIERY ELEKTRONICZNEJ
JAKO USIŁOWANIE KRADZIEŻY Z WŁAMANIEM.
ANALIZA DRUGIEJ FORMY STADIALNEJ**..... 189

Wiktor Strączyński

**USTANOWIENIE ZASTAWU NA RZECZY BEZ WZGLĘDU
NA WOLĘ JEJ WŁAŚCICIELA W PRAWIE POLSKIM**..... 203

Filip Wyszyński

**JESZCZE O ISTOCIE I FUNKCJACH KARY
(W ŚWIELE NOWYCH FORM RESOCJALIZACJI)** 217

Katarzyna Stalmach

**PARTYCYPACJA MŁODEGO POKOLENIA
W ŻYCIU PUBLICZNYM** 239

Justyna Wawrzecka

**FEDERACJA ROSYJSKA W ORGANIZACJI
NARODÓW ZJEDNOCZONYCH W UJĘCIU
PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO 253**

Stanisław Lipiec

**THE YOUTH ABANDON GLOBALISATION (OF LEGAL SERVICES).
PART ONE - THE DECLINE OF GLOBAL COMPETENCE 275**

Marcelina Chorzępa

**MELASMA - ZABURZENIE PIGMENTACJI.
PATOGENEZA, PRZEGLĄD NAJNOWSZYCH BADAŃ
I OPCJE TERAPEUTYCZNE 315**

Wioleta Kubik

**ZASTOSOWANIE FENOMENOLOGII
W BADANIACH SPOŁECZNYCH 327**

Natalia Ubik

**ROZWÓJ WIEDZY I UMIEJĘTNOŚCI U DZIECI
W ASPEKTCIE POSIADANIA RODZEŃSTWA 335**

Magdalena Dul

**ANALIZA PORÓWNAWCZA WYDAJNOŚCI
WIELOWYMIAROWYCH MODELI DANYCH
IMPLEMENTOWANYCH W HURTOWNIACH DANYCH
OPARTYCH O OPROGRAMOWANIE MS SQL SERVER 347**

Janusz Pfaff

**INTERDYSCYPLINARNOŚĆ HISTORII JAKO KONIECZNOŚĆ
W ZAKRESIE BADAŃ, STUDIÓW I EDUKACJI 371**

Weronika Anna Łowicka

**POLSKA PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ -
PTAK CHCĄCY ODLECIEĆ NA ZACHÓD,
A TRZYMANY W KLATCE PRZEZ WSCHÓD 403**

Janusz Pfaff

**EMIL GAJDAS (1879–1948) –
ŚLĄSKI DZIAŁACZ SPOŁECZNY I SAMORZĄDOWY**..... 429

Marcin Wasilewski

**PRASA POLSKA A SPRAWA ULTIMATUM NIEMIECKIEGO
WOBEC LITWY I ZAJĘCIA KŁAJPEDY W MARCU 1939 R.
(W ŚWIETLE WYBRANYCH TYTUŁÓW)** 461

Tomasz Szemraj

**STOSOWANIE TORTUR PRZEZ USA JAKO WYZWANIE
DLA SYSTEMÓW OCHRONY PRAW CZŁOWIEKA** 481

Olha Vasylichuk

**O BŁĘDACH FLEKSYJNYCH W POLSZCZYŹNIE UKRAIŃCÓW
PRZEBYWAJĄCYCH W POLSCE**..... 507

Jakub Herold

**THE 2023 UKRAINIAN PARLIAMENTARY ELECTIONS –
FANTASY OR A POSSIBLE SCENARIO?**..... 529

Andżelika Partyka

**SYTUACJA MAKROEKONOMICZNA UKRAINY ORAZ ROLA
POLSKI W ODBUDOWIE PAŃSTWA UKRAIŃSKIEGO**..... 547

Liudmyła Petryk

**OE/SE ALTERNATIONS OF RUSSIAN PSYCH VERBS
IN CROSS-LINGUISTIC PERSPECTIVE**..... 561

Izabela Kopeć, Łukasz Lipiński, Agnieszka Kopystecka,
Ilona Kozioł, Julia Budzyńska, Rafał Patryn

**CHOROBA LEŚNIEWSKIEGOCROHNA U DZIECI
JAKO WYZWANIE WSPÓŁCZESNEJ MEDYCYNY**..... 583

Łukasz Lipiński, Izabela Kopeć, Agnieszka Kopystecka,
Ilona Koziół, Julia Budzyńska, Rafał Patryn

**PIERWOTNE STWARDNIAJĄCE ZAPALENIE
DRÓG ŻÓŁCIOWYCH– RZADKA CHOROBA
CHOLESTATYCZNA U DZIECI.....595**

Agnieszka Kopystecka, Ilona Koziół, Julia Budzyńska,
Izabela Kopeć, Łukasz Lipiński, Rafał Patryn

**WRZODZIEJĄCE ZAPALENIE JELITA GRUBEGO U DZIECI
JAKO WYZWANIE WSPÓŁCZESNEJ MEDYCYNY.....607**

PRZEDMOWA

Niniejsza publikacja stanowi pokłosie konferencji pt. ArchaeGraph Online Conference, która odbyła się w trybie zdalnym (online) 3 lutego 2023 roku. Uczestnikami obrad byli studenci, doktoranci i pracownicy naukowcy reprezentujący wiele jednostek naukowych z Polski. Opracowanie ma interdyscyplinarny charakter, a teksty napisane są w językach polskim i angielskim. W monografii poruszane są tematy z dziedziny prawa i nauk społecznych, nauk humanistycznych i ekonomii.

Frekwencja na obradach zdalnych i chęć publikacji rozdziału w opracowaniu pokonferencyjnym świadczy o zaangażowaniu i rozwoju naukowym młodych badaczy.

Niniejsza monografia ma charakter interdyscyplinarny i składa się z 33 rozdziałów, których autorami są aktywni naukowcy, praktycy w danych dziedzinach i doktoranci oraz studenci polskich uczelni.

Dziękujemy autorom, recenzentom i wszystkim innym osobom zaangażowanym w powstanie publikacji. Mamy nadzieję, że jej wysoki poziom merytoryczny przełoży się w osobisty rozwój naukowy autorów i w ogólnego stanu wiedzy nad poruszonymi w książce tematami.

Z poważaniem
Redakcja

DR HAB. NAUK O ZARZĄDZANIU JOANNA JASIŃSKA, MBA, PROF. NDZW.
PROREKTOR DS. DYDAKTYCZNYCH I ROZWOJU
WARSZAWSKIEJ UCZELNI MEDYCZNEJ IM. T. KOŻŁUKA W WARSZAWIE

PROFESOR ROMUALD POLIŃSKI. JUBILEUSZ AKTYWNOŚCI NAUKOWEJ, MENEĐŻERSKIEJ I PAŃSTWOWEJ



Prof. Romuald Poliński

Jubileusz aktywności zawodowej z reguły skłania do refleksji nie tylko samego jubilata, ale również jego współpracowników i przyjaciół. W 2020 r. została wydana Księga Jubileuszowa profesora Romualda Polińskiego*. Powstała ona z inicjatywy współpracowników i przyjaciół w 50-lecie jego aktywności naukowo – dydaktycznej, menedżerskiej i państwowej 1969 – 2019.

* KSIĘGA JUBILEUSZOWA PROFESORA ROMUALDA POLIŃSKIEGO W 50-LECIE AKTYWNOŚCI NAUKOWEJ, MENEĐŻERSKIEJ I PAŃSTWOWEJ 1969 - 2019. JUBILEE PUBLICATION ON PROFESSOR ROMUALD POLIŃSKI 50TH ANNIVERSARY OF PROFESSIONAL ACTIVITY 1969 - 2019. FREL WYDA WNICTWO NAUKOWE, WARSZAWA 2020, s. 174.

Profesor Romuald Poliński jest znanym ekonomistą akademickim, ma znaczący dorobek naukowy. Jego prace naukowe były publikowane w kraju i zagranicą. Jest autorem 9 monografii i ponad 150 artykułów i innych publikacji naukowych oraz ekspertyz.

Pierwsza część Księgi to zarys aktywności zawodowej Romualda Polińskiego wraz z pewnymi elementami laudacji wygłoszonej na uroczystości jubileuszowej w Centrum Olimpijskim w Warszawie. Tekst ten jest publikowany w dwóch wersjach językowych – polskiej i angielskiej.

Druga część składa się z przedruku pięciu artykułów naukowych Profesora.

W doborze artykułów Wydawnictwo uwzględniło ich znaczenie naukowe, aktualność przedstawionej problematyki, zainteresowania różnych środowisk społeczno-zawodowych tematyką ekonomiczną oraz dostępność dla czytelników. W Księdze publikowane są więc następujące artykuły: „Jednolita waluta euro – szanse i zagrożenia”, „Zarys teorii prorynkowej transformacji systemowej krajów Europy Środkowo-Wschodniej”, „Stabilność i rozwój ekonomiczny w koncepcjach laureatów Nagrody Nobla” i „Theoretical bases of policy of regional development” oraz „Problemy polityki kadrowej państwa”.

Część trzecia ma charakter bibliograficzny. To wykaz 132 wybranych z większej liczby publikacji naukowych Romualda Polińskiego. W tym kontekście należy wymienić 5 publikacji książkowych Jubilata, takich jak: Problemy strefy euro, Warszawa 2015 (dodruk 2018); Polityka pieniężna Polski. Orientacje i uwarunkowania, Warszawa 2013; Reformy gospodarcze i transformacja systemów ekonomicznych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, Warszawa 2011; Kodeks spółek handlowych. Komentarz, 2009 i Prawidłowości transformacji systemów ekonomicznych, Warszawa 2003.

Część czwarta to zdjęcia z albumu prywatnego Romualda Polińskiego.

Romuald Poliński jest absolwentem Wydziału Ekonomii Politycznej Uniwersytetu Warszawskiego. Program studiów na tym Wydziale był wzorowany na programie Fakultetu Ekonomii Politycznej Uniwersytetu Chicagowskiego (University of Chicago).

Wydział Ekonomii Politycznej UW był w pewnym sensie elitarny ze względu nie tylko na nowoczesny program studiów, ale również na wybitnych naukowców, którzy na nim wykładali. Pierwszym dziekanem Wydziału był profesor Edward Lipiński.

W 1974 r. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie Romualdowi Polińskiemu nadał stopień doktora nauk ekonomicznych na podstawie rozprawy na temat roli zysku i rentowności w gospodarce narodowej. Drugi

wyższy stopień naukowy doktora habilitowanego nauk ekonomicznych dr Poliński uzyskał w Instytucie Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk na podstawie oceny dorobku naukowego i przedstawionej dysertacji o prorynkowej transformacji systemowej pt. „Prawidłowości transformacji systemów ekonomicznych w Europie Środkowo-Wschodniej”, opublikowanej w wydaniu książkowym przez Uniwersytet Warszawski.

Jako profesor uczelni warszawskich prowadził zajęcia dydaktyczne z zakresu ekonomii, polityki ekonomicznej, pieniężnej i regionalnej, finansów i bankowości oraz Unii Europejskiej, w tym strefy euro. Na tej tematyce skupiały się też jego zainteresowania i tematyka publikowanych prac naukowych. Opublikował również wiele artykułów popularno-naukowych, jak np. Polityka makroekonomiczna Polski a strefa euro („Rzeczpospolita” z 9. lipca 2007 r.).

W szkolnictwie wyższym pełnił różne funkcje kierownicze: kierownika katedry finansów i bankowości, prodziekana wydziału ekonomicznego, dyrektora centrum studiów podyplomowych i rektora wyższej szkoły ekonomicznej. Przez dwie kadencje był członkiem senatu uczelnianego.

Romuald Poliński, co należy podkreślić, podejmował również działalność społeczną, a także zawodową poza szkolnictwem wyższym. Był sekretarzem zarządu oddziału wojewódzkiego i członkiem Prezydium Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. W okresie ożywionych dyskusji o reformie gospodarczej i potrzebie rozszerzenia samorządności terytorialnej, PTE opublikowało kilka jego opracowań o roli kadr kierowniczych przedsiębiorstw oraz ekspertyzę pt. Zasady i kierunki reformy gospodarczej w układzie terenowym (Seria „Reforma Gospodarcza”. Nr 23), Zarząd Główny PTE, Warszawa 1982, stron 24 (broшуra w nakładzie 1880 egz.).

W różnych okresach pełnił funkcje menedżerskie w sektorze bankowym, spółkach kapitałowych i innych podmiotach gospodarczych. Był mianowany i powoływany na stanowiska państwowe. Takie uzupełnianie się różnych form aktywności zawodowej wzbogaca – pogłębia wiedzę i kompetencje, poszerza umiejętności praktyczne, a w tym przypadku również kwalifikacje kierownicze.

W spółkach z o.o. pełnił funkcje z-cy dyrektora generalnego centrum promocji biznesu, dyrektora spółki i prokurenta.

Romuald Poliński ma uprawnienia w zakresie nadzoru bankowego i korporacyjnego. Był zaakceptowany przez urząd nadzoru bankowego jako kandydat do pełnienia funkcji członka zarządów komisarycznych, kuratora i likwidatora banków. Pełnione funkcje w sektorze bankowym to: inspektor kredytowy, doradca prezesa banku oraz z-ca dyrektora departamentu

kredytowego i dyrektor departamentu ekonomicznego centrali banku. W spółce akcyjnej Skarbu Państwa był przewodniczącym rady nadzorczej, p.o. prezesa zarządu i członkiem zarządu ds. ekonomicznych.

Jeśli idzie o administrację państwową, to należy wymienić takie stanowiska pełnione przez Romualda Polińskiego, jak dyrektor w urzędzie wojewódzkim, doradca i radca Ministra Finansów, doradca Prezesa Rady Ministrów oraz wiceminister Pracy i Polityki Społecznej.

Jako doradca Ministra Finansów zajmował się m.in. sprawami finansowania Programu Budowy Autostrad. Będąc wiceministrem Pracy i Polityki Społecznej pełnił również funkcję wiceprzewodniczącego Zespołu przy Radzie Ministrów ds. Zabezpieczenia Społecznego.

Prof. Romuald Poliński niezmiennie uważa, że misją uczonego jest dociekanie i poznawanie prawdy. W przypadku niektórych uczonych oznacza to przyjęcie postawy klerkowskiej. Misją powinno być raczej dążenie do zmiany, rozwijania i polepszania w szerokim sensie tych słów rzeczywistości społeczno-ekonomicznej, co wymaga przyjęcia postawy w pewnym sensie prometejskiej. W tym kontekście za naczelne zadanie ekonomisty akademickiego prof. Romuald Poliński uznaje określanie przesłanek i czynników stabilności i rozwoju gospodarki w skali zarówno mikro i mezo, jak makro, przy czym przez stabilność rozumie również stabilność finansową, a za rzeczywisty rozwój uznaje taki, który uwzględni aspekty społeczne i ekologiczne procesu gospodarowania.

W swych pracach naukowych Jubilat nie tylko opisuje, analizuje, interpretuje i ocenia złożoną rzeczywistość społeczno-ekonomiczną w jej różnorodności i dynamice, ale również zawsze ma na względzie konieczne zmiany w kierunku podnoszenia efektywności i jakości polityki ekonomicznej i finansowej (fiskalnej i monetarnej).

W monografiach, artykułach i ekspertyzach formułował wnioski i rekomendacje również dla systemu funkcjonowania gospodarki narodowej (w tym jej bazy instytucjonalnej), prorynkowej transformacji systemowej w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej, a także co do założeń i funkcjonowania Unii Europejskiej, w szczególności strefy euro i traktatowego mandatu Europejskiego Banku Centralnego.

Duże zainteresowanie w kręgach politycznych i decydenckich miała książka prof. Romualda Polińskiego pt. „Problemy strefy euro”, wydana w 2015 r. (dodruck w 2018 r.).

W latach 2021-2022 prof. Romuald Poliński opublikował trzy znaczące studia: 2021 r. „Metodologiczne problemy nauk ekonomicznych”, a w 2022 r.

„Konwergencja makroekonomiczna i prawna w Unii Europejskiej. Problemy i dylematy” oraz „Thin capitalisation jako model ekonomiczny w korporacjach międzynarodowych”.

Romuald Poliński ma dobre relacje międzyludzkie – zawodowe i koleżeńskie. Cechą jego charakteru jest to, że z atencją odnosi się również do adwersarzy naukowych i innych, jeśli działają w dobrej wierze – do ich poglądów, koncepcji, opinii czy rekomendacji w zakresie funkcjonowania gospodarki narodowej czy międzynarodowych organizacji i instytucji finansowych.

Romuald Poliński posiada odznaczenia państwowe i inne, w tym Srebrny Krzyż Zasługi i Złotą Odznakę Honorową PTE oraz nadaną przez Prezesa NBP odznakę honorową „Za Zasługi Dla Bankowości Rzeczypospolitej Polskiej”. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i Towarzystwa Naukowego Prakseologii oraz zastępcą redaktora naczelnego czasopisma „Prakseologia i Zarządzanie. Zeszyty Naukowe TNP”.

Od 2012 r. jest członkiem Washington Academy of Sciences. Jest oficerem rezerwy Wojska Polskiego.

Romuald Stefan Poliński urodził się 25. maja 1942 r. w rodzinie katolickiej ziemiańsko-wojskowej jako syn Józefa i Marii z domu Iwaskiewicz. Miał dwóch braci: starszy Daniel, absolwent UW, dr filozofii, wykładowca akademicki w Warszawie, zmarł w 2000 r., a młodszy Konstanty zmarł w 1970 r. w wieku 20 lat.

Ma dwóch synów: starszy Howard ukończył studia prawnicze na UW i ekonomiczne na SGH (kierunek: międzynarodowe stosunki gospodarcze) oraz studia dla wyższej kadry menedżerskiej na University of Chicago, uzyskując tytuł Master of Business Administration (MBA); był menedżerem/partnerem w światowych firmach konsultingowych (Arthur Andersen, PWC, KPMG). A młodszy Marcin jest absolwentem Wydziału Zarządzania UW i posiada certyfikaty kwalifikacyjne w zakresie rynku finansowego.

Charakterystyka aktywności zawodowej Romualda Polińskiego zawarta w Księdze Jubileuszowej dotyczy nie tylko jego zainteresowań, osiągnięć naukowo-dydaktycznych i pełnionych funkcji akademickich, ale również społecznych, menedżerskich i państwowych. Jest ona jednocześnie interesującym opisem udanego sposobu ich łączenia.

Dokonany przez Wydawnictwo dobór artykułów autorstwa Jubilata przedrukowanych w Księdze jest trafny, tematem ich jest bowiem aktualna i ważna problematyka ekonomiczna i społeczna.

Teksty zamieszczone w Księdze Jubileuszowej prof. Romualda Polińskiego w 50-lecie jego aktywności zawodowej to interesująca lektura dla studentów, ekonomistów, wykładowców akademickich i menedżerów.

PROFESSOR ROMUALD POLIŃSKI. JUBILEE OF PROFESSIONAL ACTIVITY- SCIENTIFIC, MANAGERIAL AND STATE

The jubilee of 50th anniversary of scientific and managerial activity prompts a reflection of not only the celebrant himself, but also his co-workers, friends and colleagues. Professor Romuald Poliński, who celebrates such jubilee*, is an outstanding Polish economist, boasts creative and meaningful research-scientific and managerial achievements. His research papers have been issued in Poland and abroad. He is the author of 9 monographs and over a hundred scientific publications.

He is a highly regarded academic. He has delivered lectures and conducted seminars. He has been a thesis supervisor of numerous BA and MA theses.

Professor Romuald Poliński has participated in dozens of scientific conferences (national and abroad), also as a lecturer, and in scientific programs (academic, departmental and international). He is the author of expert evaluations for institutions and ministries.

Having passed the secondary school examinations in the Princess Elisabeth High School no. 1, Romuald Poliński went to study at the Technical University of Szczecin (Politechnika Szczecińska). After two years he moved to the Department of Political Economy of Warsaw University. This Department's curriculum was based on the curriculum of the Department of Political Economy of University of Chicago with maintaining certain reservations which resulted from system conditions of that time. The term *political*, to put it simply, referred to *macro*. Economic studies at Warsaw University were mathematically-oriented. They educated theoretical economists, macroeconomists and econometricians. Thus, a lot of its graduates became professors at Polish and foreign universities and occupied executive positions in state and international institutions. The first Dean of this Faculty was Professor Edward Lipiński, PhD.

* Vide: Jubilee Publication Of Professor Romuald Poliński 50th Anniversary Of Professional Activity 1969-2019, Frel Wydawnictwo Naukowe, Warsaw 2020, p. 174.

The Faculty of Political Economy of Warsaw University used to be elite in a sense, not only due to the modern curriculum, but also eminent scientists who taught there.

Romuald Poliński was granted the degree of Master of Economics at Warsaw University in 1967. The topic of the research paper were essential issues of the economic science – gnoseological and social aspects. He issued a few articles in scientific journals of the Main School of Planning and Statistics (SGPiS), currently Warsaw School of Economics (SGH), and others. They mainly concerned methodology of economic sciences.

After completing studies at Warsaw University, Romuald Poliński was working in a state bank as a loan inspector, then he became the researcher and teacher at the Faculty of Economics at the Maria Curie-Skłodowska University of Lublin.

In 1974 he was granted the PhD degree in economics at this university following his dissertation on the role of profit and profitability in the national economy. At that time, during the system of central planning and management over the national economy, categories of profit and profitability of enterprises and other business units were not valued appropriately as main economic and financial parameters. Nevertheless, and maybe thus, this dissertation was set apart and the author was awarded. He published it in a few articles.

The second higher academic degree in economic sciences (doctor of sciences economics, doctor scientiarum, Polish *doktor habilitowany*) was granted at the Institute of Economics, Polish Academy of Sciences, based on assessment of academic achievements and submitted dissertation on regularities of economic systems transformation in Central and Eastern Europe issued in paperback form by Warsaw University.

As a professor of colleges and universities in Warsaw he conducted classes in macroeconomics, economic regional and monetary policy, finance and banking, and European Union. His scientific-research interests and themes of issued research papers have also focused on this matter. He has also published numerous popular-scientific articles, for example „Polish macroeconomic policy and the euro zone” in the „Rzeczpospolita” magazine of 9th July 2007.

He has performed various executive functions at colleges and universities: The head of the finance and banking unit, associate dean of the department of economics, the director of the centre of postgraduate studies, the Rector

of College of Economics. He was a member of the university senate for two terms of service.

It should be highlighted that Romuald Poliński has undertaken professional activity also beyond academic environment. He has performed managerial functions in banking sector, capital companies and other economic units or organisations. He has been appointed and nominated for state positions. Such overlapping various forms of professional activity broadens knowledge and competence, extends practical skills including also executive skills.

He was a regional secretary, the director of the regional office and a member of the Board of Executive Council of the Polish Economic Society. He was the manager of economics in an enterprise of machine-building industry. In limited liability companies he performed functions such as the deputy director of the business promotion centre, company director and company proxy.

Romuald Poliński has licence of competence in the field of corporate and banking supervision. In 1994 he was admitted to the list of candidates for supervisory board members of state-owned company. In 1997 the Chairman of the National Bank of Poland accepted him as a receivership member, administrator and bank liquidator.

The positions held in banking sector were: banking president advisor, deputy director of the credit department, the head of economic department in the bank headquarters.

He was the head of the supervisory board in a joint-stock state-owned company, acted as the president of the board and a member of the board for economic affairs.

As far as public administration is concerned, the following positions held by Romuald Poliński are worth noting: a director in the regional office, advisor and councillor of the Minister of Finance, advisor of the Prime Minister and the Vice- Minister of Labour and Social Policy.

The scope of scientific interests and publications of professor Romuald Poliński covers 4 topical categories: 1) economic, regional and monetary policy, 2) financial sector (banking and insurance) and finance engineering, 3) market-oriented system transformation in Central and Eastern Europe, 4) the European Union and the euro zone.

The first category embraces the following issues: Polish macroeconomic policy, stability and economic development following the concept by Nobel prize-winners, system instruments of export-oriented policy, theory and policy of regional development, economic development of Poland, transmission

of monetary policy into the economy regarding internal and external balance, and the role of executive staff in economy.

As for the banking sector in Poland his research and publishing its results concerned such issues as strategic planning in the bank and irregular loans management, banks and the state budget, and banking sector consolidation. Concerning the European Union and the euro zone such issues as the status of European Central Bank and the European System of Central Banks (organization, financial system, banking union and monetary policy) were crucial. Referring to the insurance sector, certain aspects should be hinted at: strategy of activity in insurance company, restructuring directions of the state Social Insurance Fund (ZUS) and insurance sector (real property estate) consolidation in Poland.

Finance engineering encompass regulations of the Commercial Companies Code, the European Union directives for capital companies, dominating and subordinate subjects in the market economy, tax capital groups, transfer pricing in capital-linked enterprises, tax planning in enterprise, *thin capitalisation* economic model in international corporations, finance engineering of the building and maintenance of toll highways in Poland, problems and the role of profit and profitability in enterprises.

Topical category: market-oriented system transformation in the Central and Eastern Europe embraces such issues as theoretical prerequisites of market-oriented system transformation, main problems of the system transformation in the Central and Eastern Europe, Washington Consensus (1989) and methods of macroeconomic stabilisation, economic reforms, privatising state-owned enterprises, the essence and sources of transformational recession, the role of foreign investments in stabilising and development of the economy, institutional order and transformation, economics and managing the system transformation in the Central and Eastern Europe, market-oriented regularities of the system transformation in the Central and Eastern Europe.

The theme of the European Union and the euro zone includes the PHARE program during the pre-accession period, main problems of macroeconomic convergence in the EU, the European Economic and Monetary Union, problems and dilemmas of the euro zone, crisis and reforms of the euro zone, consequences of Polish membership within the EU, Poland and the euro zone.

Professor Romuald Poliński invariably claims that the scientist's mission is investigating and recognizing the truth. And this is what has been driving him for decades in his scientific activity. As the economic theoretician he

regards determining prerequisites of stability and economic development in the both macro, medium and micro perspectives as the primary task. The concept of stability he also understands financial stability and the exact development he perceives that one which encompasses its social and human aspects.

In his research papers he does not only analyse, interpret and assesses the complex social-economic reality in its diversity and dynamics, but also takes into account necessary changes towards improving effectiveness and quality of the management process.

His monographs, articles and expert evaluations contain conclusions and recommendations for economic policy and system of economic functioning, also its institutional base, which is of particular importance especially for market-oriented system transformation in Poland and the whole the Central and Eastern Europe as well as for European integration.

Romuald Poliński enjoys great people skills – in professional and friendly manners. The trait of his character is that he show deference to his scientific adversaries and bona fide others – to their viewpoint, concepts, opinions or recommendations for economic policy.

Those who know him, can confirm that as a rule he is demanding for his students, workers, co-workers and others, but not at higher degree that from himself.

Professor Romuald Poliński has been granted state decorations and others, also the badge of honour given by the Chairman of the National Bank of Poland “For merits in banking of the Republic of Poland”.

He is a member of the Polish Economic Society and the Learned Society of Praxiology in Poland. He is a member of the Washington Academy of Sciences.

He is a Polish Army reserve officer.

Family details of the Jubilee. Romuald Stefan Poliński was born on 1942 in the catholic family (landowner's) as the son of Joseph and Mary bearing maiden name Iwaszkiewicz. He had two brothers: the older one Daniel, holding a PhD in philosophy used to be a university lecturer in Warsaw. He died in 2000. The younger one, Konstanty died in 1970 at the age of 20.

He has two sons. The older one Howard graduated from the Department of Law at Warsaw University and the Department of International Economics at Warsaw School of Economics (SGH) and studies at the University of Chicago where he was granted the degree of Master of Business Administration (MBA). The younger one Martin graduated from the Department of Management of Warsaw University.

**SELECTED SCIENTIFIC PUBLICATIONS
OF PROFESSOR ROMUALD POLIŃSKI
(MONOGRAPHS, CHAPTERS IN JOINT PUBLICATIONS,
ARTICLES IN SCIENTIFIC JOURNALS)**

Monographs

1. Problemy strefy euro [Problems of the euro area], FREL Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2015, 2018.
2. Unia Gospodarcza i Walutowa w Europie. Funkcjonowanie. Kryzys, Reformy [The Economic and Monetary Union in Europe. Functioning. Crisis. Reforms], ALMAMER Szkoła Wyższa, Warszawa 2015.
3. Polityka pieniężna Polski. Orientacje i uwarunkowania [Polish monetary policy. Orientations and conditions], ALMAMER Szkoła Wyższa, Warszawa 2013.
4. Reformy gospodarcze i transformacja systemów ekonomicznych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej [Economic reforms and economic systems transformation in countries of the Central and Eastern Europe], ALMAMER Szkoła Wyższa, Warszawa 2011.
5. Kodeks spółek handlowych. Komentarz [Commercial companies code. Comment], Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Stalowa Wola 2009.
6. Prawidłowości transformacji systemów ekonomicznych [Regularities of economic systems transformations], Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2003.
7. Historia myśli ekonomicznej. Praca zbiorowa. Podręcznik akademicki [History of economic thought. Joint publication. Academic manual], Ossolineum, Wrocław 1979, s. 480 (współautorstwo).

Chapters in joint publications

1. Konwergencja makroekonomiczna i prawna w Unii Europejskiej. Problemy i dylematy [Macroeconomic and legal convergence in the European Union. Problems and dilemmas], w: Nauki Społeczne i Humanistyczne. Tom 3. Redakcja: K. Chwedczuk, D. Łukomiak i K. Łukomiak, Archaeograph Wydawnictwo Naukowe, Łódź, wrzesień 2022 [www.archaeograph.pl].

2. Teoria i polityka rozwoju regionalnego [Theory and policy of regional development], w: *Gospodarka regionalna i lokalna. Wybrane zagadnienia*. Redakcja naukowa M. G. Brodziński, ALMAMER Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa 2010.
3. Rola bezpośrednich inwestycji zagranicznych w stabilizacji i rozwoju gospodarki [The role of direct foreign investments in stabilizing and developing the economy], w: *Polityka inwestycyjna a rozwój regionalny*. Praca zbiorowa pod red. R. Polińskiego, Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Stalowa Wola 2009.
4. Polityka makroekonomiczna Polski [Polish macroeconomic policy], w: *Polityka gospodarcza Polski po akcesji do Unii Europejskiej*. Redakcja naukowa S. Zięba i E. Mazurkiewicz, ALMAMER Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa 2007.

Articles in scientific journals

1. Thin capitalisation jako model ekonomiczny w korporacjach międzynarodowych [Economic model of thin capitalisation in international corporations], „*Prakseologia i Zarządzanie. Zeszyty Naukowe*” Towarzystwa Naukowego Prakseologii, 2022 Nr 2 [www.zntnp.pl].
2. Metodologiczne problemy nauk ekonomicznych [Methodological problems of economic sciences], „*Prakseologia i Zarządzanie. Zeszyty Naukowe*” Towarzystwa Naukowego Prakseologii, 2021 Nr 1 [www.zntnp.pl].
3. Problemy polityki kadrowej państwa [Problems of the state policy on management executives], „*Prakseologia i Zarządzanie. Zeszyty Naukowe*” Towarzystwa Naukowego Prakseologii, 2020 Nr 1 [www.zntnp.pl].
4. Jednolita waluta euro – szanse i zagrożenia [Single currency, the euro – chances and threats], „*Prakseologia i Zarządzanie. Zeszyty Naukowe TNP*”. Polish edition. Open acces, Towarzystwo Naukowe Prakseologii, 2019 Nr 2 [www.zntnp.pl].
5. Europejski System Banków Centralnych [European System of Central Banks], „*Prakseologia i Zarządzanie. Zeszyty Naukowe*” Towarzystwa Naukowego Prakseologii. Polish edition. Open access, 2019 Nr 1 [www.zntnp.pl].

6. Europejski Bank Centralny – organizacja, system finansowy, unia bankowa i polityka pieniężna [European Central Bank – organisation, financial system, banking union and monetary policy], „Zeszyty Naukowe”, Uczelnia Warszawska im. Marii Skłodowskiej-Curie, 2018 Nr 2 (60).
7. Ekonomia i zarządzanie transformacją systemową w Europie Środkowo-Wschodniej, [Economics and system transformation management in Central and Eastern Europe], „Prakseologia i Zarządzanie. Zeszyty Naukowe” Towarzystwa Naukowego Prakseologii. Polish edition. Open acces, 2018 Nr 1 [www.zntnp.pl].
8. Kryzys europejskiej Unii Gospodarczej i Walutowej [Crisis of the Economic and Monetary Union], „Zeszyty Naukowe”, Uczelnia Warszawska im. Marii Skłodowskiej-Curie, 2017 Nr 2 (56).
9. Zarys teorii prorynkowej transformacji systemowej [Theoretical outline of market-oriented system transformation], „Zeszyty Naukowe”, Uczelnia Warszawska im. Marii Skłodowskiej-Curie, 2017 Nr 4 (58).
10. Theoretical bases of policy of regional development, „Scientific Journal”, School of Economics and Management in Public Administration, Bratislava, Slovakia, No. 1, March 2016, Volume XII.
11. Stabilność i rozwój ekonomiczny w koncepcjach laureatów Nagrody Nobla [Stability and economic development following the concepts of Nobel Prize winners], „Zeszyty Naukowe”, ALMAMER Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Warszawie, 2014 Nr 3 (72).
12. Teoria ekonomii a prawidłowości prorynkowej transformacji systemowej [The economic theory and regularities of the market-oriented system transformation], „Zeszyty Naukowe”, ALMAMER Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Warszawie, 2011 Nr 1 (63).
13. Ład instytucjonalny w rozwoju gospodarczym [Institutional order in economic development], „Zeszyty Naukowe”, ALMAMER Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Warszawie, 2008 Nr 2 (52).
14. Strefa euro: problemy i dylematy Polski [The euro zone: problems and dilemmas of Poland], „Wiek XXI – The 21st Century. Zeszyty Naukowe – Teoretyczne”, Prywatna Wyższa Szkoła Biznesu i Administracji, 2006 Nr 4 (22)/2007 Nr 1 (23).

15. Prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych a transformacja systemowa w krajach Europy Środkowej i Wschodniej [Privatising state-owned enterprises and system transformation in countries of the Central and Eastern Europe], „Studia Finansowe”, Wyższa Szkoła Ubezpieczeń i Bankowości w Warszawie, 2004 Nr 67.
16. Konsensus Waszyngtoński i metody stabilizacji makroekonomicznej [Washington Consensus and methods of macroeconomic stabilisation], „Zeszyty Naukowe”, Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Warszawie, 2003 Nr 3 (33).
17. Zarządzanie i finansowanie programów budowy autostrad. Ujęcie systemowe [Management and Financing in highway building projects. A system approach], „Business, Prawo, Ekonomia”. Czasopismo naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, 2002 Nr 1.
18. Kodeks spółek handlowych a dyrektywy Unii Europejskiej [Commercial companies code and the European Union directives], „Przeгляд Prawa Handlowego” 2001 Nr 7.
19. Biała Księga Komisji Europejskiej. Uczciwa opłata za użytkowanie infrastruktury, „Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa” 1999 Nr 8.
20. Program PHARE w okresie przedakcesyjnym, „Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa” 1999 Nr 7.
21. Systemowe instrumenty polityki proeksportowej, „Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa” 1999 Nr 6.
22. Budżet państwa a banki, „BANK” Miesięcznik Finansowy. 1997 Nr 12.
23. Leasing pracowniczy jako metoda prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, „Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa” 1997 Nr 4.
24. Ceny transferowe w przedsiębiorstwach powiązanych kapitałowo, „Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa” 1997 Nr 1.
25. Problemy konsolidacji sektora ubezpieczeń w Polsce, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 1996 Nr 10-11-12.
26. Zasady konsolidacji sektora bankowego w Polsce, „BANK” Miesięcznik Finansowy. 1996 Nr 8.

27. Podatkowe grupy kapitałowe, „Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa” 1996 Nr 8.
28. Podmioty dominujące a podmioty zależne w gospodarce rynkowej, „Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa” 1996 Nr 4.
29. Planowanie strategiczne banku. Zarys koncepcji, „BANK” Miesięcznik Finansowy. 1993 Nr 11.

PRZYCZYNY A DETERMINANTY POWSTAWANIA LUKI W PODATKU VAT W POLSCE

Abstrakt: Artykuł jest próbą zdefiniowania przyczyn powstawania luki w podatku od towarów i usług (dalej również: podatek VAT) oraz determinantów powstawania luki w podatku VAT. Zdaniem Autorki pojęcia te różnią się i nie powinny być ze sobą utożsamiane. Przyczynami powstawania luki w podatku od towarów i usług są działania oraz zaniechania, które bezpośrednio powodują spadek wpływów budżetowych z podatku VAT (np. oszustwo podatkowe). Determinanty luki w podatku VAT to takie działania, procesy oraz stany, które powodują sprzyjające okoliczności dla zaistnienia przyczyn powstawania luki w podatku VAT, pozwalają one również przewidzieć oraz wytłumaczyć skalę zjawiska luki podatkowej w danym państwie. Lukę w podatku VAT tworzą oszustwa podatkowe, szara strefa, błędy w samowymiarze, upadłość podatników, brak wydajności poboru podatków oraz optymalizacja podatkowa. Jako determinanty powstawania luki w podatku VAT wskazać należy: wysokie obciążenia podatkowe oraz parapodatkowe (np. składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne) związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, jakość przepisów podatkowych, tworzących skomplikowany system prawny, poziom moralności podatkowej, wykorzystanie gotówki w obrocie, wielość stawek w podatku VAT oraz jakość funkcjonowania instytucji państwowych oraz zjawiska takie jak korupcja, cyfryzacja usług w obszarze administracji oraz działania podejmowane w celu likwidacji luki w podatku VAT.

Słowa kluczowe: Luka w podatku VAT, podatek VAT, przyczyny luki w podatku VAT, determinanty luki w podatku VAT

1. Wstęp

Podatek od towarów i usług jest podatkiem pośrednim, wielofazowym, obrotowym o charakterze konsumpcyjnym (Bernal 2019). Podatek ten jest polską odmianą podatku od wartości dodanej (ang. *value added tax* dalej również: podatek VAT) oraz podstawowym źródłem dochodów budżetowych

w Polsce (Ministerstwo Finansów 2020). W 2020 r. wpływy z podatku VAT wyniosły około 44% dochodów budżetowych Polski i osiągnęły wartość 184,6 mld zł (Ministerstwo Finansów 2020).

Jednym z największych problemów z systemem podatku VAT w Polsce oraz w Unii Europejskiej jest zjawisko luki w podatku od towaru i usług. Zgodnie z powszechnie przyjętą definicją luka w podatku VAT to różnica pomiędzy wpływami z podatku od towarów i usług, które powinny zostać teoretycznie osiągnięte, oraz kwotą wpływów faktycznie uzyskanych (Komisja Europejska 1998). Zjawisko luki w podatku VAT w Polsce zostało w ostatnich latach znaczenie ograniczone. Luka w podatku VAT w 2015 r. kształtowała się na poziomie 24,6% (Komisja Europejska 2019). W następnych latach następował systematyczny spadek wielkości luki w podatku od towarów i usług w Polsce (Komisja Europejska 2019). Od 2018 r. poziom luki w podatku VAT ustabilizował się na poziomie około 11% (Komisja Europejska 2019).

Zbadanie przyczyn powstawania luki w podatku VAT jest niezbędne do określenia strategii działań przeciwko nadużyciom podatkowym. Jednak wskazanie jedynie przyczyn powstawania luki w podatku VAT wydaje się niewystarczające. Oprócz pojęcia przyczyn powstawania luki w podatku VAT istnieje również zjawisko determinantów powstawania luki w podatku od towarów i usług. Celem artykułu jest zdefiniowanie pojęć: przyczyn oraz determinantów powstawania luki w podatku VAT. W artykule postawiono również tezę, że wskazane pojęcia nie są tożsame i nie powinny być traktowane jako synonimy. W artykule wykorzystano metodę porównań, krytyczną analizę literatury oraz metodę dogmatyczno-prawną.

Dopiero wskazanie oraz kompleksowa analiza zarówno przyczyn jak i determinantów powstawania luki w podatku VAT, daje możliwość wprowadzenia takich zmian w systemie podatkowym, które uniemożliwiłyby działania mające na celu zapłatę niższego niż należny podatku VAT lub nienależne otrzymanie zwrotu podatku od towarów i usług.

2. Luka w podatku od towarów i usług

Choć luka podatkowa istnieje zapewne od czasów wprowadzenia pierwszych podatków, to w ostatnich latach znacznie wzrosło zainteresowanie nią wśród badaczy oraz polityków (Bielawska i Pauch 2016, s. 17). Mnożość badań oraz analiz przeprowadzonych w ostatnich latach w zakresie luki podatkowej, wynika z poszukiwania przez państwa dodatkowych źródeł

wpływów, oraz zaawansowania metod naukowych umożliwiających opisanie oraz szacowanie wielkości luki podatkowej.

Niezbędnym elementem analizy zjawiska luki podatkowej jest zdefiniowanie tego pojęcia. Nie istnieje w polskim porządku prawnym legalna definicja „luki podatkowej”. Termin powstał wraz z metodyką badawczą wyznaczania luki podatkowej na potrzeby raportów, badań i analiz porównawczych organizacji międzynarodowych m.in. OECD czy IMF.

Zgodnie z definicją stosowaną zarówno przez Komisję Europejską (Komisja Europejska 1998) jak również przez inne podmioty szacujące wielkości luki podatkowej m.in. PwC, luka podatkowa to różnica pomiędzy wpływami z podatków, które powinny zostać teoretycznie osiągnięte, a kwotą wpływów faktycznie uzyskanych. Stosowanie tak ogólnej definicji luki podatkowej nie ustala konkretnej metodyki jej pomiaru. Luka w podatku VAT jest corocznie szacowana na zlecenie Komisji Europejskiej, we współpracy z administracjami państw członkowskich Unii Europejskiej.

Luka w podatku VAT jest różnicą między wartością całkowitych zobowiązań w VAT (ang. *VAT Total Tax Liability - VTTL*) a wartością rzeczywistych wpływów w ujęciach bezwzględny lub procentowy (Komisja Europejska 2019). Analiza zmiany wysokości luki podatkowej na przestrzeni lat, wskazuje różnice pomiędzy wpływami prognozowanymi, a realnie osiągniętymi oraz dynamikę wzrostu lub zmniejszenia się luki w podatku od towarów i usług.

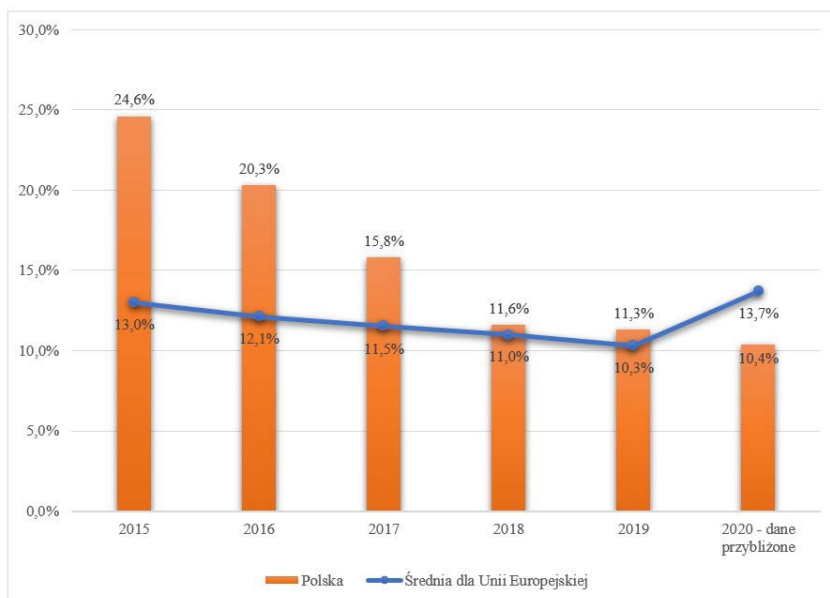
Luka podatkowa jest również miernikiem efektywności systemu podatkowego, gdyż pokazuje, jak prognozy finansowe przedkładają się na rzeczywistość. Teoretycznie wpływy powstają w oparciu o dane historyczne oraz specjalistyczne wyliczenia, które obrazują jak modelowo powinny kształtować się wpływy do budżetu (Malesa 2015).

Duża luka podatkowa jest zjawiskiem skrajnie niekorzystnym, powoduje niższe wpływy budżetowe a tym samym utrudnia zrównoważenie dochodów i wydatków publicznych. Istnienie przypadku luki podatkowej utrudnia prowadzenie działalności gospodarczej, gdyż konkurencja jest zaburzona przez faworyzowanie podmiotów dopuszczających się nadużyć.

Luka w podatku VAT jest przedmiotem zainteresowania Komisji Europejskiej, która w 2016 r. apelowała o podjęcie stanowczych działań zmierzających do ograniczenia jej skali. Luka podatkowa w podatku VAT, ze względu na wielkość luki podatkowej oraz tendencje związane z jej powiększaniem, stała się problemem ogólnoeuropejskim (Budzyński 2016). Z szacunków przeprowadzonych na zlecenie Komisji Europejskiej wynika, iż luka podatkowa

w zakresie VAT wynosi 134 mld euro, co stanowi aż 10,3% potencjalnych wpływów (Komisja Europejska 2019).

Wyk. 1. Luka w podatku VAT w Polsce na tle średniej Unii Europejskiej



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Komisji Europejskiej (Komisja Europejska 2019).

W latach 2015-2017 luka w podatku od towarów i usług w Polsce była zdecydowanie powyżej średniej Unii Europejskiej. Widoczny jest systematyczny spadek wielkości luki w podatku od towarów i usług w latach 2016-2018. Od 2018 r. luka w podatku VAT w Polsce utrzymywała się nieznacznie powyżej średniej Unii Europejskiej. Zgodnie z szacunkami w 2020 roku luka w podatku VAT po raz pierwszy kształtowała się poniżej średniej unijnej.

3. Przyczyny powstawania luki w podatku VAT

Podatek VAT jest najważniejszym źródłem dochodów budżetowych w Polsce (Ministerstwo Finansów 2020). Wpływy z podatku od towarów i usług mogłyby być jednak większe, gdyby całość należnych wpływów podatkowych trafiała do budżetu państwa.

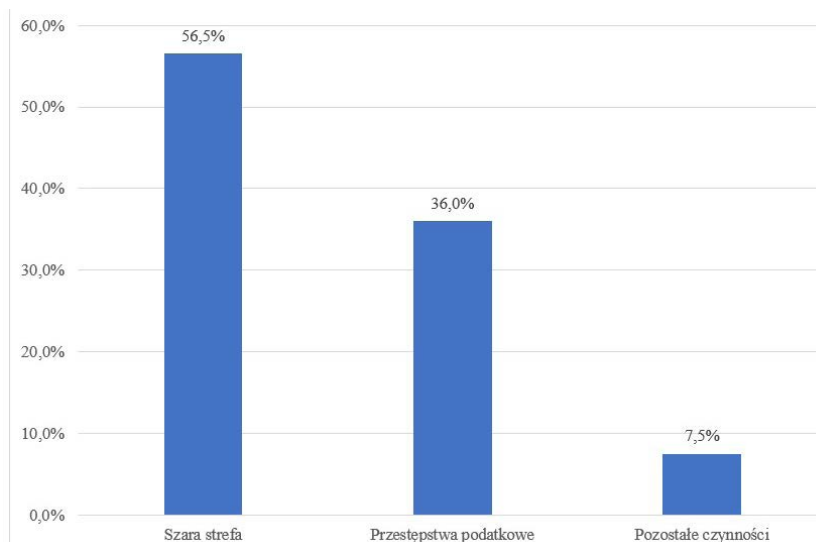
Luka w podatku VAT powstaje na skutek (PwC 2014):

- działalności w tzw. szarej strefie;
- oszustw podatkowych;
- optymalizacji podatkowej;
- błędów w dokonywaniu samowymiaru podatku przez podatników;
- upadłości podatników.

Lukę w podatku VAT tworzą zachowania, które mogą być wynikiem zarówno nieumyślnych błędów, braku płynności finansowej, jak również z umyślnych nielegalnych działań mających na celu zmniejszanie ciężaru podatkowego.

Trudno jednoznacznie oszacować udział poszczególnych przyczyn w całości luki w podatku VAT. Wydaje się, że największą część luki w podatku VAT tworzy działalność w „szarej strefie”. Zgodnie z szacunkami Kotlińskiej i Peek (2017) w 2013 roku szara strefa odpowiadała 56,5% wartości całej luki w podatku VAT. Przepięstwa podatkowe odpowiadały za około 36% luki w podatku od wartości dodanej. Pozostałe przyczyny – błędy w rozliczeniach i upadłość podatników, odpowiadały jedynie za około 7,5%.

Wyk. 2 Szacowany udział poszczególnych działań w powstaniu luki w podatku VAT.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie Kotlińskiej i Peek (2017).

3.1. Szara sfera

Jak przyjmują Ćwiąkała-Małys i Piotrowska (2021) szara sfera oznacza prowadzenie działalności gospodarczej poza oficjalnym obiegiem podlegającym kontroli państwa. W literaturze oprócz frazy „szara sfera” używa się również szara gospodarka (frazę stosowaną m.in. przez Główny Urząd Statystyczny), gospodarka nieformalna, gospodarka w cieniu (ang. *shadow economy*) (Łapiński i Peterlik i Wyżnikiewicz 2014 s. 8). Szara sfera występuje również w języku potocznym jako „pod stołem”, „na lewo”, „na czarno” (Fundowicz et al. 2020 s. 6). Zgodnie z definicją (GUS 2014) zalecaną przez Eurostat (OECD 2002): Szara gospodarka obejmuje działania produkcyjne w sensie ekonomicznym, całkowicie legalne (pod względem spełniania norm i regulacji prawnych), ale ukrywane przed władzami publicznymi w celu uniknięcia (GUS 2020):

- płaćenia podatku dochodowego, podatku od towarów i usług oraz pozostałych podatków,
- płaćenia składek na ubezpieczenie społeczne,
- stosowania wymogów prawa, takich jak: płaca minimalna, maksymalny czas pracy, warunki bezpieczeństwa pracy,
- procedur administracyjnych, takich jak wypełnianie kwestionariuszy statystycznych i innych formularzy.

W literaturze wskazuje się podział na tzw. białą strefę, szarą strefę oraz czarną strefę. P. Głodek (2008) zaproponowała podział gospodarki na:

- Białą strefę: zachowania dozwolone przez regulacje prawne i jawne;
- Szara sfera: zachowania dozwolone przez regulacje prawne, ale nieujawniane;
- Czarna sfera: zachowania niedozwolone przez regulacje prawne, i niejawne.

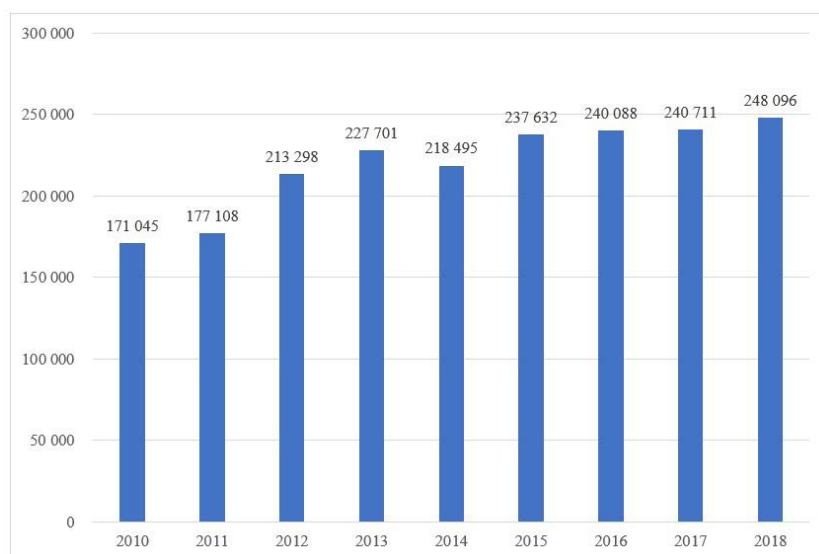
Prowadzenie działalności w szarej strefie można podzielić na działalność ukrytą oraz nieformalną działalność gospodarczą (Ćwiąkała-Małys i Piotrowska 2021). Działalność ukryta jest działalnością prowadzoną przez zarejestrowanych przedsiębiorców, którzy część swojego biznesu prowadzą w szarej strefie. Szara sfera w działalności ukrytej dotyczy najczęściej zaniżania obrotów w celu obniżenia podstawy opodatkowania lub niestosowania wymaganych przez przepisy prawa standardów przy świadczeniu danej usługi / wytwarzaniu danego towaru. Uznaje się, że zjawisko to pojawia się częściej wśród

mikro- i małych przedsiębiorstw niż wśród większych podmiotów (Łapiński i Peterlik i Wyżnikiewicz 2014, s. 10).

Nieformalna działalność gospodarcza polega na braku rejestracji podmiotu. Powodem nieformalnej działalności jest prowadzenie jej na niewielką skalę, sezonowość lub dorywczość działań. Nieformalna działalność gospodarcza, podejmowana jest najczęściej przez osoby fizyczne odpłatnie świadczące usługi na rzecz innych osób fizycznych. Działalność nieformalna dotyczy, w największym stopniu, bezrobotnych, osób dorabiających do domowych budżetów, emerytów i rencistów, studentów, uczniów oraz migrantów zarobkowych. Zatrudnianie takich osób potocznie nazywane jest „pracą na czarno”.

Zaznaczyć należy, że działalność w szarej strefie jest działaniem nielegalnym. Działalność ukryta polegająca na zatajeniu prawdziwej skali obrotu, a tym samym na zaniżeniu podstawy opodatkowania (Schneider 2007) jest traktowana jako przestępstwo lub wykroczenie skarbowe (Głuchowski i Patyk 2011). Prowadzenie nieformalnej działalności również jest przestępstwem skarbowym lub wykroczeniem skarbowym (Głuchowski i Patyk 2011), gdyż podmiot wykonujący taką działalność nie składa deklaracji podatkowych, nie wykazuje podatku VAT, a tym samym nie reguluje należycie swoich obowiązków podatkowych. Podmioty działające w szarej strefie ponoszą odpowiedzialności karnoskarbową (Schneider 2007).

Wyk. 3. Szacunki wielkości szarej gospodarki w Polsce według GUS w latach 2010–2018 w mln złotych



Źródło: opracowanie własne na podstawie Fundowicz et al. 2020, s. 25-26.

3.2. Oszustwa podatkowe

Drugim, po szarej strefie, zjawiskiem wpływającym na powstanie luki w podatku VAT są oszustwa podatkowe. Definicję oszustwa na gruncie prawa karnego przedstawili L. Andrejew, L. Kubicki i J. Waszczyński, którzy jako oszustwo rozumieją „różne mechanizmy wykonawcze stosowane w celu wytworzenia u kogoś obrazu sprzecznego z rzeczywistością, żeby wprost uszczuplić czyjeś mienie i osiągnąć korzyść majątkową” (Andrejew i Kubicki i Waszczyński 1989). Zgodnie z podejściem Ministerstwa Finansów oszustwo podatkowe polega na uniknięciu opodatkowania bądź zmniejszeniu jego wysokości (Bielawska i Pauch 2016). Oszustwo podatkowe to działanie umyślne, a nie nieumyślny błąd, który może się zdarzyć podatnikowi (Bielawska i Pauch 2016). Według Komisji Europejskiej oszustwo podatkowe definiuje się jako umyślne uchylanie się od opodatkowania, które podlega karze przewidzianej w przepisach prawa karnego, a więc obejmuje działania polegające na umyślnym składaniu fałszywych deklaracji podatkowych i sporządzaniu fałszywych dokumentów (Zawadzka i Tomaszewska 2017).

Materia dotycząca odpowiedzialności karnej za oszustwa podatkowe została uregulowana w ustawie z dnia 10 września 1999 r. Kodeks karny skarbowy (t.j. Dz.U. z 2023, poz. 654 ze zm., dalej również: Kodeks karny skarbowy lub KKS). Zgodnie z art. 53 §1 KKS czynem zabronionym jest zachowanie, którego znamiona zostały określone w Kodeksie karnym skarbowym. Zgodnie z art. 56 KKS podatnik, który składając organowi podatkowemu, innemu uprawnionemu organowi lub płatnikowi deklarację lub oświadczenie, podaje nieprawdę lub zataja prawdę albo nie dopełnia obowiązku zawiadomienia o zmianie objętych nimi danych, przez co naraża podatek na uszczuplenie, podlega karze grzywny do 720 stawek dziennych albo karze pozbawienia wolności, albo obu tym karom łącznie. Kwestie uzyskania nienależnego zwrotu podatku reguluje art. 76 KKS zgodnie, z którym kto przez podanie danych niezgodnych ze stanem rzeczywistym lub zatajenie rzeczywistego stanu rzeczy wprowadza w błąd właściwy organ narażając na nienależny zwrot podatkowej należności publicznoprawnej, w szczególności podatku naliczonego w rozumieniu przepisów o podatku od towarów i usług, podatku akcyzowym, zwrot nadpłaty lub jej zaliczenie na poczet zaległości podatkowej lub bieżących albo przyszłych zobowiązań podatkowych, podlega karze grzywny do 720 stawek dziennych albo karze pozbawienia wolności, albo obu tym karom łącznie.

Kodeks karny skarbowy rozróżnia pojęcia „przestępstwa skarbowego” oraz „wykroczenia skarbowego”. Przestępstwem skarbowym zgodnie

z art. 53 §1 KKS jest czyn zabroniony przez KKS pod groźbą kary grzywny w stawkach dziennych, kary ograniczenia wolności lub kary pozbawienia wolności. Z kolei zgodnie z art. 53 §3 KKS wykroczeniem skarbowym jest czyn zabroniony przez Kodeks karny skarbowy pod groźbą kary grzywny określonej kwotowo, jeżeli kwota uszczuplonej lub narażonej na uszczuplenie należności publicznoprawnej nie przekracza pięciokrotnej wysokości minimalnego wynagrodzenia w czasie jego popełnienia. Wymiar zagrożenia karą jest podstawową cechą, która pozwala na rozróżnienie przestępstwa i wykroczenia skarbowego. Kodeks karny skarbowy przewiduje dwa rodzaje grzywny – określoną kwotowo oraz w stawkach dziennych. Za wykroczenia skarbowe orzeka się grzywnę określoną kwotowo, zaś za przestępstwa skarbowe grzywnę w stawkach dziennych. Przy określaniu wysokości grzywny w obu przypadkach, sąd bierze pod uwagę wysokość minimalnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę.

Tab. 1 Sankcje karne skarbowe za wykroczenia i przestępstwa skarbowe w styczniu 2023r.

Rodzaj kary	
Kwota graniczna między wykroczeniem a przestępstwem skarbowym	17 450 zł
Maksymalna grzywna nałożona mandatem karnym przez urząd	17 450 zł
Maksymalna grzywna nałożona przez sąd wyrokiem	33 503 040 zł
Najniższa stawka dzienna kary grzywny za przestępstwo	116,30 zł
Najwyższa stawka dzienna kary grzywny za przestępstwo	46 520 zł

Źródło: opracowanie własne na podstawie art. 23, art. 48, art. 53 Kodeksu karnego skarbowego oraz §1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 września 2022 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2023 r. (Dz.U. z 2022, poz. 1952).

Przyjmuje się, że oszustwem podatkowym jest działalność skierowana na uzyskanie korzyści majątkowych poprzez nieodprowadzenie należnej kwoty podatku lub uzyskanie nienależnego zwrotu podatku. Przestępstwa podatkowe w zakresie podatku od towarów i usług dotyczą (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych 2015 oraz Pauch 2016) najczęściej:

- zaniżania podatku VAT należnego (np. poprzez ukrywanie faktycznych obrotów, nieuzasadnione stosowanie obniżonych stawek podatku);
- nieuzasadnionego zwiększania podatku VAT naliczonego oraz wyłudzenia zwrotu podatku VAT (np. poprzez puste faktury oraz

odliczanie podatku od towarów i usług od wydatków niezwiązanych z wykonywaniem czynności opodatkowanych).

Ze względu na swoją konstrukcję podatek VAT jest wykorzystywany w oszustwach podatkowych zarówno poprzez zaniżenie kwoty podatku należnego (na skutek nierejestrowania całości obrotu), jak również poprzez zawyżenie kwoty podatku naliczonego (poprzez odliczanie podatku VAT z pustych faktur). Lukę w podatku VAT w zakresie oszustw podatkowych w największym stopniu tworzą wyłudzenia zwrotów VAT w związku z fikcyjnymi transakcjami.

Dwa najczęstsze przestępstwa podatkowe występujące w obrocie to puste faktury oraz karuzele podatkowe. Oszustwo podatkowe wykorzystujące mechanizm pustych faktur dotyczy nieuprawnionego odliczania VAT na podstawie fikcyjnych faktur. Puste faktury to dokumenty, które nie dokumentują rzeczywistych zdarzeń gospodarczych. Z pustej faktury podatnik odlicza podatek VAT od niedokonanego zakupu. Pustą fakturę może przygotować sam podatnik-oszust (Rzasa 2013). Korzystanie z pustych faktur, niedokumentujących rzeczywistych transakcji, wpływa na nienależne odliczanie podatku VAT, a tym samym uzyskanie nieuprawnionego zwrotu podatku VAT lub obniżenie podatku VAT należnego podlegającego wpłacie.

Funkcjonujący w Unii Europejskiej wspólny rynek oraz wspólny system podatku VAT, jak również ułomność rozliczeń transakcji wspólnotowych oraz brak efektywnej komunikacji organów podatkowych państw członkowskich, stał się powodem wzrostu popularności przestępstw podatkowych polegających na wyłudzeniach podatku od towarów i usług w ramach tzw. karuzeli podatkowych. Przestępstwa karuzelowe funkcjonują, dzięki objęciu wewnątrzwspólnotową dostawą towarów stawką 0%.

Karuzela podatkowa polega na wyłudzeniu zwrotu VAT poprzez przeprowadzenie ciągu transakcji (rzeczywistych lub fikcyjnych), w których uczestniczy wiele podmiotów gospodarczych. Przestępstwo karuzelowe polega na uzyskaniu zwrotu podatku VAT z transakcji, w której na poprzednim etapie obrotu należny podatek VAT nie został zapłacony (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych 2015). Tym samym państwo zwraca kwotę podatku VAT pomimo nieuregulowania zobowiązania podatkowego VAT na poprzednich etapach obrotu. Powoduje to spadek przychodów budżetowych państwa oraz tworzy lukę w podatku VAT.

Karuzela podatkowa jest szczególnym przestępstwem popełnianym umyślnie i w sposób zorganizowany. Nazwa tego oszustwa „karuzela

podatkowa” dotyczy sposobu, w jaki towary, krążą między podmiotami zaangażowanymi w przestępczy łańcuch dostaw. Same towary „wracają” następnie do pierwszego ogniwa w łańcuchu (Paluch 2016). Pierwszy podmiot z łańcucha następnie inicjuje kolejny obrót z udziałem tych podmiotów (Paluch 2016). Cała transakcja wraz z powrotem towarów do pierwszego podmiotu z łańcucha trwa często jedynie kilka dni. W tym czasie, towary przechodzą przez wiele podmiotów z kilku państw Unii Europejskiej. Z czasem przestępcy przestają dokonywać faktycznych dostaw towarów, a jedynie dokumentują pustymi fakturami fikcyjne transakcje. Towarami, które zwykle są wykorzystywane przez oszustów, są niewielkiej wielkości, cenne rzeczy np. telefony komórkowe. Ze względu na stosunkowo małe rozmiary, towary w ramach karuzeli podatkowej mogą być łatwo przemieszczane oraz mogą zmieniać swoich właścicieli w obrębie centrów logistycznych, bez ich fizycznego przemieszczenia poza te miejsca (Sebastianka 2017). Ten sposób umożliwia przestępcom wygenerowanie dużego obrotu i uzyskanie w krótkim czasie wysokiej kwoty naliczonego podatku VAT. Przestępstwa karuzelowe są zwykle dobrze zorganizowane co utrudnia wykrycie przestępstwa (Kancelaria Prezesa Rady Ministrów 2010).

Stosunkowo nietrudny sposób uzyskania wielomilionowych zwrotów podatku spowodował lawinowy wzrost wyłudzeń VAT w całej Unii Europejskiej (Majerowski 2018). Problem został dostrzeżony zarówno na poziomie unijnym jak i poszczególnych państw. Wprowadzono szereg mechanizmów utrudniających wykorzystywanie karuzel podatkowych do wyłudzeń podatku VAT. Oszuści na bieżąco modyfikują swoją strategię (Sebastianka 2017) by wykorzystać luki prawne. Udoskonalenia przestępczego proceduru karuzel podatkowych polegają na (Sebastianka 2017):

- zmniejszeniu czasu transakcji – obrót towaru następuje nawet w ciągu kilku godzin;
- dołączeniu do schematu karuzeli podatkowej wielu buforów;
- zwiększeniu wartości towarów, będących przedmiotem pojedynczej transakcji;
- obrotu towarami w ramach karuzeli podatkowej w kilku krajach członkowskich, a nawet włączenie do struktury podmiotów spoza Unii Europejskiej np. ze Szwajcarii, USA oraz Chin.

Karuzele podatkowe są jednym z czynników tworzących lukę w podatku VAT. Zgodnie z badaniami Komisji Europejskiej, karuzele podatkowe

odpowiadają za około 20% luki w VAT, podczas gdy wielkość wszystkich oszustw w luce VAT szacuje się na 36% (European Commission 2015).

3.3. Optymalizacja podatkowa

Optymalizacja podatkowa, nazywana również planowaniem podatkowym, polega na wyborze takiej struktury planowanego zdarzenia gospodarczego (np. transakcji), aby zminimalizować związany z nim ciężar podatkowy firmy (Spoz 2012). Podatek VAT w odróżnieniu od podatków dochodowych jest mniej narażony na procesy optymalizacji podatkowej.

Optymalizacja w podatku VAT dotyczy najczęściej momentu powstania obowiązku podatkowego oraz obowiązku zapłaty podatku VAT. Obszarami optymalizacji podatkowej, które najczęściej dotyczą podatku VAT jest skorzystanie ze zwolnienia podmiotowego w VAT, termin odliczenia podatku naliczonego, rozliczenie kwartalne podatku VAT, skorzystanie z ulgi na złe długi, ustalenie momentu powstania obowiązku podatkowego np. termin wystawienia faktury, w przypadku powstania obowiązku podatkowego z chwilą wystawienia faktury. Optymalizacja podatkowa stanowi niewielką część luki podatkowej w podatku VAT.

3.4. Błędy przy dokonywaniu samowymiaru podatku przez podatników

Łukę w podatku VAT tworzą również błędy w samowymiarze podatku VAT. Podatek VAT jest podatkiem, który jest rozliczany na zasadzie samowymiaru (samookręślenia). Podatnik w deklaracji samodzielnie wpisuje kwotę podatku należnego oraz naliczonego. Zgodnie z art. 21 § 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (t.j. Dz.U. z 2022 poz. 2651 ze zm.) jeżeli przepisy prawa podatkowego nakładają na podatnika obowiązek złożenia deklaracji, podatek wykazany w deklaracji jest podatkiem do zapłaty. Tym samym istnieje domniemanie prawdziwości danych wskazanych w deklaracji. Z tego względu niezmiernie ważne są działania organów podatkowych. Jeżeli w postępowaniu podatkowym organ podatkowy stwierdzi, że podatnik, mimo ciążącego na nim obowiązku, nie zapłacił w całości lub w części podatku, nie złożył deklaracji albo że wysokość zobowiązania podatkowego jest inna niż wykazana w deklaracji, albo powstałego zobowiązania nie wykazano, organ podatkowy wydaje decyzję, w której określa wysokość zobowiązania podatkowego. Kontrola podatkowa, przeprowadzana przez organy

podatkowe, dąży do stwierdzenia faktycznych rozmiarów obrotu podatnika (Tatarkiewicz 2016).

Błędy w deklaracji mogą powstać zarówno przez błędy rachunkowe, oczywiste omyłki podatników oraz przez celowe działania podatników zmierzające do zaniżenia podatku VAT należnego lub zawyżenie podatku VAT naliczonego. System podatku VAT, okazał się podatny na oszustwa podatkowe m.in. wskutek zastosowania mechanizmu samorozliczania się podatników z organami podatkowymi (Neal 2007).

3.5. Upadłość podatników oraz nieregulowanie zobowiązań podatkowych

Jedną z przyczyn powstawania luki w podatku od towarów i usług jest upadłość podatników oraz przedawnienie nieregulowanych zobowiązań podatkowych.

Podatnik za swoje zobowiązania podatkowe w podatku VAT odpowiada całym swoim majątkiem. Odpowiedzialność za zobowiązania podatkowe ma charakter nieograniczony, z odpowiedzialności nie można wyłączyć określonych składników majątku. W przypadku upadłości podatnika uzyskanie zadeklarowanego podatku VAT należnego może być trudne lub wręcz niemożliwe. Tym samym upadłość podatników VAT jest jednym z powodów powstawania luki w podatku VAT.

Upływ terminu przedawnienia oznacza wygaśnięcie obowiązku podatkowego po upływie określonego okresu, bez konieczności wydania potwierdzającej to decyzji. W przypadku przedawnienia zobowiązania podatkowego, organ podatkowy nie ma prawa po tym czasie domagać się uiszczenia podatku, a w przypadku dobrowolnego uiszczenia przedawnionego podatku u podatnika wystąpi nadpłata podatku. Z powyższych względów, wśród działań zapobiegających powstawaniu luki w podatku VAT doniosłe znaczenie ma skuteczne oraz terminowe działanie organów podatkowych.

4. Determinanty powstawania luki w podatku od towarów i usług

Determinanty powstawania luki w podatku VAT różnią się od omówionych powyżej sposobów jej powstawania. Niektórzy autorzy traktują jednak te pojęcia jako synonimy (Zob. Adamczyk i Czyż 2015). Przyczynami powstawania luki w podatku od towarów i usług są działania oraz zaniechania, które bezpośrednio powodują spadek wpływów budżetowych z podatku VAT

(np. oszustwo podatkowe). Determinanty luki w podatku VAT to takie działania, procesy oraz stany, które powodują sprzyjające okoliczności dla zaistnienia przyczyn powstawania luki w podatku VAT, pozwalają one również przewidzieć oraz wytłumaczyć skalę zjawiska luki podatkowej w danym państwie.

W literaturze można znaleźć badania o determinantach powstawania szarej strefy oraz oszustw podatkowych. Niewiele natomiast badań skupiało się na determinantach powstawania luki w podatku VAT. M. Keen i S. Smith (2007) uznali, że złożoność zagadnienia pomiaru luki VAT utrudnia studia empiryczne nad determinantami luki.

Jako determinanty powstawania luki w podatku VAT wskazać należy (Medina i Schneider 2018):

- wysokie obciążenia podatkowe oraz parapodatkowe (np. składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne) związane z prowadzoną działalnością gospodarczą;
- jakość przepisów podatkowych, tworzących skomplikowany system prawny;
- poziom moralności podatkowej;
- wykorzystanie gotówki w obrocie;
- wielość stawek podatku VAT;
- jakość funkcjonowania instytucji państwowych w tym m.in. występowanie korupcji, cyfryzację usług w obszarze administracji oraz podejmowane działania w celu likwidacji luki w podatku VAT.

A. Pluskota (2022) jako determinanty powstawania luki w podatku VAT w Polsce wskazuje korupcję oraz wzrost konsumpcji. W innym badaniu (Kasnauskienė G. i Krimisieraitė J. 2015) jako determinanty powstawania luki w podatku od towarów i usług wskazano inflację oraz wysokość depozytów w gospodarstwach domowych. Jako inne zidentyfikowane zmienne wpływające na wielkość luki w podatku VAT wskazuje się wysokość PKB na osobę, udział w handlu wewnątrzspółnotowym oraz liczbę stawek VAT (Zídková H. 2014)

Poniżej omówiono najważniejsze determinanty powstawania luki w podatku VAT w Polsce.

Obciążenia podatkowe

Luka w podatku VAT wynika z nadmiernego fiskalizmu oraz dużego obciążenia podmiotów parapodatkami – składkami na ubezpieczenie społeczne

i ubezpieczenie zdrowotne. W przypadku dużych kosztów prowadzenia działalności gospodarczej, przedsiębiorcy, szukają oszczędności m.in. poprzez niewykazywanie części obrotu. Najbardziej uciążliwe dla przedsiębiorców są obciążenia podatkowe, wysokość innych opłat związanych z prowadzeniem działalności m.in. koncesje i zezwolenia oraz koszty związane z zatrudnianiem pracowników. Im wyższe są wskazane powyżej koszty prowadzenia legalnej działalności, tym większa skłonność przedsiębiorców do przenoszenia działalności w szarą strefę (Fundowicz i Łapiński i Wyżnikiewicz 2019), która tworzy lukę w podatku VAT.

Jakość przepisów podatkowych

Polski system regulujący funkcjonowanie podatku VAT jest bardzo skomplikowany – oprócz przepisów ustawy o podatku od towarów i usług, regulacje w zakresie podatku VAT są zawarte w licznych rozporządzeniach i przepisach Unii Europejskiej. Dodatkowo, interpretacje indywidualne oraz objaśnienia Ministra Finansów wskazują linię interpretacyjną organów podatkowych. Wspomnieć należy również o wyrokach sądów administracyjnych oraz dorobku orzeczniczym Trybunału Sprawiedliwości, które są wskazówkami dotyczącymi wykładni danych przepisów.

Przepisy regulujące podatek VAT są skomplikowane oraz czasami trudne do zastosowania. Podatnicy w celu ograniczenia ryzyka podatkowego, korzystają z instytucji interpretacji indywidualnych wydawanych przez Krajową Informację Skarbową (Famulska 2015a). W 2020 r. organy podatkowe wydały 20.140 indywidualnych interpretacji, których prawie połowa (9.885) dotyczyła przepisów regulujących podatek od towarów i usług (dane Ministerstwa Finansów uzyskane z Systemu Informacji Celno-Skarbowej EUREKA).

Wskazać należy również, że przepisy zmieniają się bardzo często – w latach 2015-2022 ustawę o podatku od towarów i usług nowelizowano ponad 50 razy. Niektóre nowelizacje wprowadzały jedynie drobne zmiany, inne głęboko reformowały podatek od towarów i usług.

Wielość regulacji powoduje, że uczciwym podatnikom trudno jest je poprawnie zastosować. Złożoność systemu podatku VAT utrudnia rozliczanie podatku oraz ułatwia ucieczkę od opodatkowania (Famulska 2015b). Im bardziej skomplikowany jest system podatkowy, tym większa skłonność podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, do unikania opodatkowania (Fundowicz i Łapiński i Wyżnikiewicz 2019).

Moralność podatkowa

Na lukę w podatku VAT wpływa również poziom moralności podatkowej obywateli. Jeżeli wzorce społeczne i przyjęte normy społeczne, powszechnie akceptują działania obchodzące regulacje podatkowe, wówczas wzrasta ryzyko wzrostu luki podatkowej (Buszko 2017). Podatnicy w stosunku do obciążenia podatkowego mogą przyjąć trzy postawy: zapłacenie podatków, zastosowanie strategii podatkowej obniżającej podatek lub ucieczka od podatków.

Niekiedy genezę i uwarunkowania funkcjonowania szarej strefy łączy się z historią danego państwa i jego kulturą narodową (Buszko 2017). Mieszkańcy krajów tzw. dawnego bloku wschodniego, w których obowiązywała gospodarka centralnie planowana, mają większą skłonność do działań nieuczciwych oraz działania w szarej strefie przez tak zwaną „przedsiębiorczość”.

Wskazuje się, że (Agha i Haughton 1996) luka w podatku VAT jest tym mniejsza, im dłużej w systemie podatkowym danego kraju funkcjonuje VAT. Oznacza to, że przyzwyczajenie przedsiębiorców oraz innych podmiotów, funkcjonujących na rynku oraz organów podatkowych, do systemu podatku VAT, zmniejsza skalę nadużyć.

Wykorzystanie gotówki w obrocie

Jednym z determinantów luki w podatku VAT jest poziom wykorzystania gotówki w obrocie gospodarczym. Im więcej transakcji odbywa się bezgotówkowo, tym trudniej ukryć transakcje przed organami podatkowymi.

Stawki w podatku VAT

Wśród determinantów powstawania luki w podatku VAT, A. Agha i J. Haughton (1996), wskazują wysokość podstawowych stawek w podatku VAT oraz liczbę stosowanych stawek preferencyjnych. Badacze dowiedli, że istnieje dodatnia korelacja pomiędzy wielkością podstawowej stawki podatku VAT a wielkością luki podatkowej.

Institucje państwowe

Luka podatkowa rozwija się w sytuacji, gdy państwo nie ma dobrych instrumentów monitorowania oraz wykrywania nieprawidłowości podatkowych. W przypadku niskich standardów elit administracyjnych oraz korupcji, przedsiębiorcy częściej przenoszą swoje działania do szarej strefy, powiększając lukę w podatku VAT. Im wyższa wykrywalność oraz karalność przestępstw podatkowych, tym mniejsza chęć przedsiębiorców do podejmowania ryzyka nielegalnego obniżania zobowiązań podatkowych. Zakres elektroniczacji rozliczeń podatkowych oraz dostępu do cyfrowych usług przez administrację skarbową jest jednym z czynników ograniczających powstawanie luki w podatku VAT. Skuteczny i efektywny pobór podatku VAT wymaga wyposażenia organów podatkowych i celnych w specjalistyczne narzędzia informatyczne, pozwalające monitorować sprawnie i możliwie na bieżąco dokonywane transakcje.

5. Podsumowanie

Analizując przedstawione dane, należy uznać, że determinanty luki w podatku VAT różnią się od sposobów jej powstawania i nie powinny być ze sobą utożsamiane. Tym samym tezę postawioną na początku artykułu należy uznać za zweryfikowaną. Przyczynami powstawania luki w podatku od towarów i usług są działania oraz zaniechania, które bezpośrednio powodują spadek wpływów budżetowych z podatku VAT (np. oszustwo podatkowe). Determinanty luki w podatku VAT to takie działania, procesy oraz stany, które powodują sprzyjające okoliczności dla zaistnienia przyczyn powstawania luki w podatku VAT, pozwalają one również przewidzieć oraz wytłumaczyć skalę zjawiska luki podatkowej w danym państwie.

Lukę w podatku VAT tworzą oszustwa podatkowe, szara strefa, błędy w samowymiarze, upadłość podatników, brak wydajności poboru podatków oraz optymalizacja podatkowa. Jako determinanty powstawania luki w podatku VAT wskazać należy: wysokie obciążenia podatkowe oraz parapodatkowe (np. składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne) związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, jakość przepisów podatkowych, tworzących skomplikowany system prawny, poziom moralności podatkowej, wykorzystanie gotówki w obrocie, wielość stawek w podatku VAT oraz jakość funkcjonowania instytucji państwowych oraz podejmowane działania zmierzające do likwidacji luki w podatku VAT.

Analiza zjawiska luki w podatku VAT oraz sposobów powstawania luki w podatku VAT oraz determinantów jej powstawania, jest niezbędna do zrozumienia tego zjawiska oraz podjęcia działań uszczelniających system podatkowy.

Bibliografia

Monografia

Głodek P.

2008 *Szara strefa w przedsiębiorstwie – zakres pojęcia i podstawowe obszary badań*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 16.

Neal L.

2007 *The Economics of Europe and the European Union*, Cambridge.

Schneider K.

2007 *Błędy i oszustwa w dokumentach finansowo-księgowych*, Warszawa.

Monografia wieloautorska:

Andrejew L., Kubicki L., Waszczyński J.

1989 *System Prawa Karnego. O przestępstwach w szczególności cz. 2*, Wrocław–Warszawa–Kraków.

Bernal A.

2019 *Podatek od wartości dodanej. Studium przyczynowości podatku na konsumentów, pracowników i dawców kapitału*, Wydawnictwo UEP, Poznań.

Ćwiąkała-Małys A., Piotrowska I.

2021 *Przeciwdziałanie szarej strefie w Polsce. Ewolucja działań i mechanizmów ograniczających*, Wrocław, https://www.repozytorium.uni.wroc.pl/Content/132935/PDF/Przeciwdzialanie_szarej_strefie_Ewolucja_dzialan_i_mechanizmow_ograniczajacych.pdf, dostęp: 01.03.2023.

Głuchowski J., Patyk J.

2011 *Zarys polskiego prawa podatkowego*, Warszawa.

Fundowicz J. et al,

2020 *Szara strefa 2020*, Instytut Prognoz i Analiz Gospodarczych, Warszawa.

Łapiński K. i Peterlik M., Wyznikiewicz B.
2014 *Szara strefa w polskiej gospodarce*, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Warszawa.

Majerowski S.
2018 *Niedobór VAT w liczbach*, w: D. Prokop (red.), *Mechanizm podzielonej płatności, split payment*, Warszawa.

Czasopismo:

Adamczyk A., Czyż M.
2015 *Determinanty luki podatkowej w VAT w krajach Unii Europejskiej*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia, nr 75, t. 1.

Agha A., Haughton J.
1996 *Designing VAT Systems: Some Efficiency Considerations*, Review of Economics and Statistics, t. 78.

Bielawska A., Pauch D.
2016 *Jednolity plik kontrolny jako sposób przekazywania informacji podatkowej*, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, nr 282.

Budzyński T.M.,
2016 *Fiskalne aspekty podatku od towarów i usług w Polsce*, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio H, t. 50.

Buszko A.
2017 *Poziom szarej strefy w Polsce w kontekście luki podatkowej*, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sec. H., nr 4, s. 47-54.

Famulska T.
2015a *Reakcje przedsiębiorstw na obciążenia podatkowe (na przykładzie podatku od towarów i usług)*, Optimum. Studia Ekonomiczne, nr 1, s. 137-151.

2015b *Konstrukcja VAT a ucieczka od podatku—wybrane problemy*, [w:] *Daňové právo vs. daňové podvody a daňové úniky*, Košice.

Kasnauskienė G., Krimisieraitė J.
2015 *Using MIMIC models to examine determinants of VAT gap in Lithuania*, Organizations And Markets In Emerging Economies, v. 6, no. 1(11).

Keen M., Smith S.

2007 *VAT Fraud and Evasion: What Do We Know, and What Can Be Done?*, IMF Working Paper, nr 31, <https://www.imf.org/en/Publications/WP/Issues/2016/12/31/VAT-Fraud-and-Evasion-What-Do-We-Know-and-What-Can-be-Done-20215>, dostęp: 01.03.2023.

Kotlińska J. i Peek B.

2017 *Luka podatkowa w podatku od towarów i usług w Polsce*, Roczniki Ekonomii i Zarządzania / Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, nr 9, s. 7-28.

Malesa M.

2015 *Efektywność polskiego systemu VAT w świetle wzrostu skali oszustw podatkowych*, Zeszyty Naukowe PWSZ w Płocku Nauki Ekonomiczne 2015, t. 22.

Medina L., F. Schneider F.

2018 *Shadow Economies Around the World: What Did We Learn Over the Last 20 Years?*, IMF Working Paper, nr 17, s. 34–36, <https://www.imf.org/en/Publications/WP/Issues/2018/01/25/Shadow-Economies-Around-the-World-What-Did-WeLearn-Over-the-Last-20-Years-45583>, dostęp: 01.03.2023.

Pauch D.

2016 *Transakcja karuzelowa jako forma oszustwa w podatku od wartości dodanej*, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sec. H, nr 1, s. 621-629.

Pluskota A.

2022 *VAT gap determinants in the European Union and Poland*, *Ekonomia i Prawo*, t. 21, nr 3, s. 623–633.

Rząsa M.

2013 *Oszustwa w VAT a prawo do odliczenia podatku*, *Kwartalnik Prawa Podatkowego* nr 1.

Sebastianka B.

2017 *„Karuzela podatkowa” - mechanizm i uczestnicy przestępstwa wyłudzenia podatku VAT*, *Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku. Nauki Ekonomiczne*, nr 25, s. 285-297.

Spoz A.

2012 *Wybrane metody optymalizacji podatkowej przedsiębiorstw*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia, nr 52, s. 237-246.

Tratkiewicz T.,

2016 *Luka w VAT – sposoby przeciwdziałania w Polsce i Unii Europejskiej*, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, nr 294, s. 185-196.

Zawadzka D., Tomaszewska M.

2017 *Uchylenie się od opodatkowania podatkiem od towarów i usług – identyfikacja przyczyn zjawiska w Polsce oraz określenie skutków jego występowania*, Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia 2017, nr 3, Szczecin.

Zídková H.

2014 *Determinants of VAT gap in EU*, Prague Economic Papers, no 4.

Akty prawne Unii Europejskiej

Komisja Europejska

1998 Decyzja Komisji z dnia 24 lipca 1998 r. w sprawie postępowania w przypadkach nadużyć finansowych w zakresie podatku VAT (rozbieżności między teoretycznymi wpływami z podatku VAT i rzeczywistymi wpływami z podatku VAT) dla celów zbiorczej rachunkowości narodowo-gospodarczej.

Raporty

European Commission

2015 *Implementing the ‘destination principle’ to Intra-EU B2B supplies of goods, Feasibility and economic evaluation study*, Final report 30 June 2015.

GUS

2014 *Wdrożenie Europejskiego Systemu Rachunków Narodowych i Regionalnych w Unii Europejskiej (ESA 2010) do polskich rachunków narodowych. Zmiany metodologiczne oraz ich wpływ na główne agregaty makroekonomiczne*, Departament Rachunków Narodowych, Warszawa 2014, s. 13, https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5526/8/1/1/notatka_informacyjna_esa_2010-29_09_2014_28_09_2014_ostat_1.pdf, dostęp 01.03.2023.

2020 *Rachunki narodowe według sektorów instytucjonalnych w latach 2015–2018*, GUS 2020, s. 95, https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5481/4/15/1/rachunki_narodowe_wedlug_sektorow_w_latach_2015-2018.pdf, dostęp: 01.03.2023.

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów

2010 *Transakcje Wewnętrzzwspólnotowe ze szczególnym uwzględnieniem transakcji trójstronnych i łańcuchowych oraz identyfikacja oszustw karuzelowych w handlu wewnątrzspółnotowym*, Warszawa.

Komisja Europejska

2019 *VAT Gap Report*, https://taxation-customs.ec.europa.eu/business/vat/vat-gap_en, dostęp: 01.03.2023.

Ministerstwo Finansów

2020 *Sprawozdanie rocznie z wykonania budżetu za rok 2020*, <https://www.gov.pl/web/finanse/sprawozdanie-roczne-za-2020-rok>, dostęp: 01.03.2023.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

2015 *Program przeciwdziałania i zwalczania przestępczości gospodarczej na lata 2015–2020*, Warszawa.

OECD

2002 *Measuring the Non-Observed Economy: A Handbook*, Paryż 2002.

PwC

2014 *Raport PwC, Luka podatkowa w VAT w Polsce*, Warszawa.

**CAUSES AND DETERMINANTS OF THE VAT GAP
IN POLAND**
**ABSTRACT: CAUSES AND DETERMINANTS
OF THE VAT GAP IN POLAND**

Abstract: The article is an attempt to define the causes of the VAT gap and the determinants of the VAT gap. According to the Author, these concepts are different and should not be equated with each other. The causes creating the gap in the value added tax are actions and omissions that directly cause a decrease in budget revenues from VAT (e.g. tax fraud). Determinants of the VAT gap are such actions, processes and conditions that create favorable circumstances for the occurrence of the causes of the VAT gap, they also allow to predict and explain the scale of the tax gap in a given country. The VAT gap is created by tax fraud, gray economy, errors in self-settlements, bankruptcy of taxpayers, inefficiency of tax collection and tax optimization. The determinants of the VAT gap include: high tax and quasi-tax burdens (e.g. social and health insurance contributions) related to business activity, the quality of tax regulations that create a complicated legal system, the level of tax morality, the use of cash in economic, VAT rates and the quality of state institutions, including corruption, digitization of administrative services and actions taken to eliminate the VAT gap.

Keywords: VAT gap, VAT, causes of the VAT gap, determinants of the VAT gap

WPŁYW BUDŻETOWANIA W SPÓŁKACH KAPITAŁOWYCH NA ZARZĄDZANIE ZASOBAMI LUDZKIMI ORAZ FINANSAMI PRZEDSIĘBIORSTWA W ŚWIETLE BADAŃ WŁASNYCH

Streszczenie: Celem artykułu jest przedstawienie wyników badania ankietowego związanego z wykorzystaniem budżetowania w spółkach kapitałowych. Budżetowanie jako instrument controllingu może być wykorzystany w podmiotach o różnej wielkości, prowadzących swoją działalność w różnych sektorach gospodarki a także w różnych obszarach wewnętrznych działalności przedsiębiorstwa. Właściwe wykorzystanie narzędzia jakim jest budżetowanie pozwala na skuteczne motywowanie pracowników, poprawia organizację pracy w przedsiębiorstwie oraz pomaga w realizacji wyznaczonych celów. Budżetowanie stosowane jest również w optymalizacji kosztów, analizie zakupów, sprzedaży oraz zapasów co pozytywnie wpływa na poprawę wyniku finansowego przedsiębiorstwa.

Słowa kluczowe: budżetowanie, controlling, zarządzanie, zarządzanie zasobami ludzkimi.

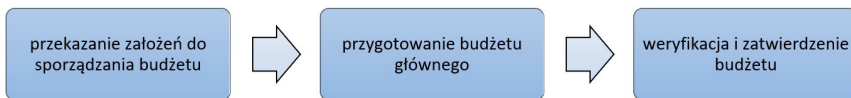
Wstęp

Budżetowanie to jeden z instrumentów controllingu a controlling jest składową zarządzania. Zarządzanie to nieodłączny element każdej organizacji i jest realizacją funkcji zarządzania takich jak: planowanie, organizowanie, zatrudnianie, kierowanie i kontrola (Piosik 2006, s. 13). Controlling swój początek i intensywny rozwój w czasach nowożytnych miał głównie miejsce w Stanach Zjednoczonych oraz Niemczech. Controlling określaną jest

jako narzędzie wspomagające proces zarządzania, który prowadzi organizację w stronę wyznaczonych celów, służy osiągnięciu przewagi konkurencyjnej, zapewnia skuteczną realizację strategii i osiągnięcie sukcesu (Nesterak 2013, s. 38). Controlling to system wspomagania kierownictwa jednostki organizacyjnej w procesie strategicznego i operacyjnego zarządzania, ukierunkowujący działania i decyzje kierowników wszystkich szczebli na globalne cele całej organizacji (Nesterak 2013, s. 42).

Budżetowanie jest elementem prac przygotowawczo-rozwojowych i procesem planowania finansowego, na który składa się: budżetowanie kosztów przedsięwzięć, programowanie zmian, prognozowanie efektów, kontrola oraz analiza porównawcza. Budżetowanie to zespół działań, który pozwala w najbardziej efektywny sposób wykorzystać środki finansowe będące w dyspozycji firmy. Budżetowanie pozwala także na podejmowanie właściwych decyzji produkcyjnych i finansowych (Żaba-Nieroda 2018, s. 206). Budżetowanie to zespół różnych czynności wykonywanych zgodnie z zasadami i metodami właściwymi temu procesowi, prowadzących do sporządzenia budżetu i wykorzystania go w sterowaniu przedsiębiorstwem (Jaruga, Nowak i Szychta 1999, s. 618). Budżetowanie opisywane jest również jako proces przygotowywania oraz opracowania serii spójnych budżetów i połączenia ich w jeden budżet główny przedsiębiorstwa (Piosik 2006, s. 192).

Rysunek 1. Procesowe ujęcie budżetowania



Źródło: Opracowanie własne na podstawie A. Piosik 2006, s. 199.

Tworzenie budżetu oraz wykorzystywanie go w procesie zarządzania ma wiele istotnych funkcji przydatnych na kilku poziomach działania zarówno w spółkach kapitałowych jak i w jednostkach samorządu terytorialnego. Do najistotniejszych z nich można zaliczyć:

- Planowanie – pozwalające usystematyzować oraz uporządkować działania zgodnie z długoterminową strategią przedsiębiorstwa.
- Koordynowanie – pozwalające na spójne i dobrze powiązane działanie wszystkich działów i komórek organizacyjnych w ramach istniejącej struktury podmiotu.

- Komunikowanie się – pozwalające na łatwy przepływ informacji dotyczących celów, potrzeb i możliwości.
- Motywowanie – pozwala na wyznaczanie celów i zadań np. kierownikom ośrodków odpowiedzialności oraz pobudzeniu do ich realizacji.
- Kontrola – pozwalająca na bieżąco i w dowolnym czasie porównywać założone wartości budżetowe oraz poziom ich realizacji, analizować powstałe odchylenia a także wprowadzać konieczne korekty w przygotowanym budżecie lub sposobach jego realizacji.
- Ocena – pozwalająca określić poziom realizacji wyznaczonych celów i zadań oraz stworzenie płacowego systemu motywacyjnego dla pracowników na różnych szczeblach zatrudnienia (Kozuch 2012, s. 131).

Efektem procesu budżetowania jest utworzenie budżetu. Budżet to plan rzeczowo-finansowy który jest dokumentem planistycznym, przygotowanym w układzie miesięcznym, umożliwiającym planowanie działań w danym roku (Żaba-Nieroda 2018, s. 206).

Wykorzystanie instrumentu controllingu jakim jest budżetowanie wiąże się z analizą powstałych odchyień. Analizą odchyień można określić proces ustalania i określania charakteru (np. korzystne, niekorzystne) różnic pomiędzy kosztami faktycznymi a standardowymi oraz rozpoznawanie przyczyn tych odchyień (Jaruga, Nowak i Szychta 1999, s. 701). Jest to oczywiście jeden z przykładów definicji, którą można przyjąć dla analizy odchyień a sformułowanie „kosztami faktycznymi a standardowymi” można również zastosować dla innych obszarów działalności różnych organizacji w tym spółek kapitałowych, np. przychody faktyczne a standardowe, produkcja faktyczna a standardowa.

Aby prawidłowo dokonać analizy odchyień należy wyodrębnić odchylenia, które w znaczny sposób przekraczają poziom tolerancji, oraz takie odchylenia których poziom mieści się w określonych, dopuszczalnych i tolerowanych granicach. Istotne odchylenia można zasadniczo podzielić na dwie grupy: kontrolowane i niekontrolowane. Odchylenia kontrolowane dzieli się na: korzystne i niekorzystne (Żaba-Nieroda 2018, s. 217). Prowadzenie prawidłowej analizy odchyień powstałych podczas realizacji budżetu zapobiega m.in.: utracie płynności przez podmiot, lepszej gospodarce materiałowej w spółce oraz systematycznej realizacji przychodów dla przedsiębiorstwa.

Jednym z istotniejszych czynników w każdej organizacji oraz każdym przedsiębiorstwie są zasoby ludzkie. Właściwe zarządzanie zasobami ludzkimi przedsiębiorstwa często prowadzi do jego wielkich sukcesów. Zarządzanie

zasobami ludzkimi to strategiczne, zintegrowane i spójne podejście do zatrudniania, rozwoju i dobrostanu ludzi zatrudnionych w organizacji (Amstrong 2011, s. 26). Zarządzanie zasobami ludzkimi, to zarządzanie wzajemnymi relacjami między kierownictwem a personelem, a także polityką zatrudnienia i rozwoju pracowników (postrzeganych, jako źródło przewagi konkurencyjnej), w ścisłym powiązaniu ze strategią organizacji. Motywowanie pracowników jest ważnym elementem zarządzania zasobami ludzkimi. Motyw to wewnętrzny mechanizm wywołujący stan pobudzenia organizmu, prowadzący do dokonania wyboru i ukierunkowanego zachowania. Występowanie motywu jest wynikiem poczucia, że danej jednostce brakuje czegoś – osoba musi widzieć perspektywę zaspokojenia tej potrzeby. Motywacja to stan wewnętrzny powodujący aktywowanie się ludzkiego zachowania i nadający mu kierunek. Motywowanie to wpływanie na zachowanie pracowników za pośrednictwem takich bodźców, które zostaną przez nie go przekształcone w działanie zgodne z celami organizacji. Każdy człowiek posiada indywidualną motywację kształtującą poziom jego zaangażowania w wykonywaną pracę (Karna, Knap-Stefaniuk 2017, s. 162).

Opis kwestionariusza i przebiegu badania

Przygotowany na potrzebę zebrania danych kwestionariusz ankiety, zawierał 27 pytań zamkniętych (w żadnym pytaniu respondent nie miał możliwości udzielenia odpowiedzi o treści przygotowanej przez niego). 10 pytań ankietowych miało charakter jednokrotnego wyboru (JW). W pozostałych 17 pytaniach można było zaznaczyć kilka odpowiedzi (WW). Ankieta miała postać elektroniczną i została utworzona na platformie Google Formularz, gdzie generowane i zbierane były wyniki przeprowadzanej ankiety. Ankieta miała charakter anonimowy i kierowana była bezpośrednio lub pośrednio do spółek kapitałowych. Podczas rozsyłania ankiety korzystano ze współpracy z wybranymi organizacjami pozarządowymi oraz izbami przemysłowo-handlowymi skupiającymi różne podmioty gospodarcze. Badanie ankietowe było przeprowadzone w okresie od 20 stycznia 2021 roku do 05 marca 2021 roku.

Założeniem postawionym podczas przeprowadzania ankiety było uzyskanie nie mniej niż 40 pełnych wyników ankiety. Udało się uzyskać 44 w pełni wypełnione formularze i zrealizować postawione na wstępie założenie. Należy zwrócić uwagę na procentową prezentację wyników w wykresach dla pojedynczych odpowiedzi, będących częścią przeprowadzanej analizy wyników ankiety, szczególnie w przypadku pytań wielokrotnego wyboru,

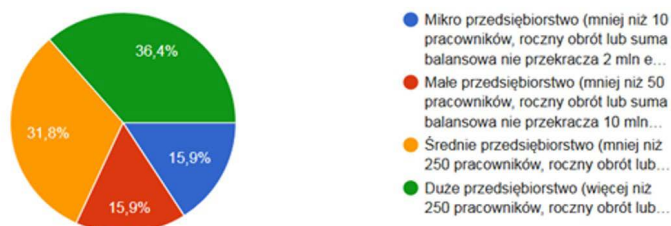
czyli pytań w których można było zaznaczyć kilka odpowiedzi. Formularz Google przedstawiał udział wybranej odpowiedzi w udziale procentowym do sumy wypełnionych formularzy (44) a nie do sumy wszystkich udzielonych odpowiedzi dla danego pytania których mogło być znacznie więcej, np. ponad 100. Zachowano oryginalną strukturę wykresów utworzonych przez Google Formularz, z uwagi na chęć prezentacji najbardziej rzeczywistej z możliwych, formy zebrania wyników przeprowadzonego badania ankietowego.

Charakterystyka respondentów w badaniu ankietowym

Pierwsze pytanie ankietowe dotyczyło wielkości przedsiębiorstwa uczestniczącego w badaniu. Wynik udzielonych odpowiedzi na to pytanie został przedstawiony na wykresie numer 1. Najwięcej spośród respondentów stanowiły podmioty duże (16 jednostek). 14 podmiotów spośród badanych stanowiły przedsiębiorstwa średniej wielkości. Natomiast mikro i małe przedsiębiorstwa były reprezentowane w takiej samej ilości po 7 jednostek.

Wykres 1. Wielkość przedsiębiorstwa (JW)

44 odpowiedzi

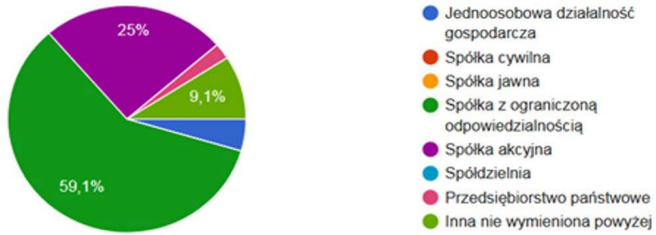


Źródło: Opracowanie własne.

Drugie pytanie ankietowe dotyczyło formy własności badanego podmiotu. Wynik odpowiedzi udzielonych na pytanie numer 2 został przedstawiony na wykresie numer 2. Dominującą formą własności wśród badanych podmiotów stanowiły spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, było to 26 podmiotów. Kolejną, dominującą formą własności w badanych podmiotach były spółki akcyjne, których 11 wzięło udział w badaniu. Mniej licznie reprezentowane były podmioty o innej formie własności. W badaniu wzięły udział: 4 podmioty o niewymienionej formie własności, 2 podmioty funkcjonujące jako jednoosobowa działalność gospodarcza oraz 1 przedsiębiorstwo państwowe.

Wykres 2. Forma własności (JW)

44 odpowiedzi

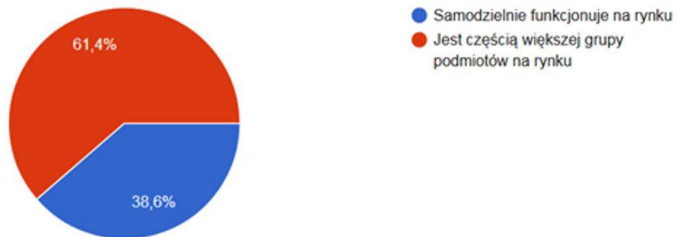


Źródło: Opracowanie własne.

Kolejne trzecie pytanie ankietowe dotyczyło sposobu funkcjonowania na rynku badanych podmiotów. Wynik udzielonych odpowiedzi został przedstawiony na wykresie numer 3. Zdecydowana większość badanych jednostek, bo 27 z 44 była częścią większej grupy podmiotów na rynku. Samodzielnie na rynku funkcjonowało 17 z 44 badanych jednostek.

Wykres 3. Samodzielność podmiotu (JW)

44 odpowiedzi



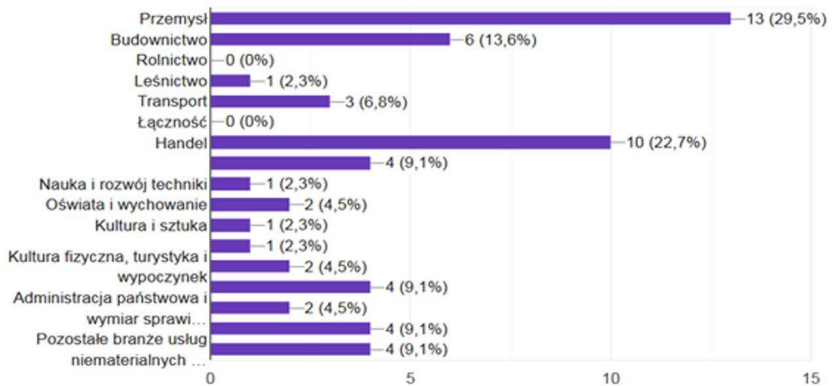
Źródło: Opracowanie własne.

Pytanie ankietowe numer cztery miało na celu charakterystykę rodzaju prowadzonej działalności przez badane podmioty. Wynik odpowiedzi udzielonych na czwarte pytanie ankietowe został przedstawiony na wykresie numer 4. Najwięcej spośród badanych podmiotów, bo 13 prowadziło swoją działalność w szeroko pojętym przemyśle. Dziesięć podmiotów spośród badanych prowadziło swoją działalność w handlu. Sześć podmiotów spośród badanych prowadziło swoją działalność w budownictwie. Cztery z badanych podmiotów prowadziły swoją działalność w takich działach gospodarki jak: finanse i ubezpieczenia, pozostałe gałęzie produkcji materialnej (np.: wydawnictwa, filmy, usługi informacyjne), pozostałe branże usług niematerialnych

(np.: kosmetyczne, fryzjerskie, fotograficzne) a także gospodarka komunalna i mieszkaniowa. Trzy z badanych podmiotów prowadziły działalność transportową. Dwa z badanych podmiotów prowadziły swoją działalność w takich działach gospodarki jak: oświata i wychowanie, kultura fizyczna, turystyka i wypoczynek oraz administracja państwowa i wymiar sprawiedliwości. Po jednym z badanych podmiotów prowadziło swoją działalność w takich działach gospodarki jak: leśnictwo, nauka i rozwój techniki, kultura i sztuka oraz ochrona zdrowia i pomoc społeczna. Żaden z badanych podmiotów nie prowadził działalności w rolnictwie lub łączności.

Wykres 4. W jakim dziale gospodarki Państwa podmiot prowadzi swoją działalność (WW)

44 odpowiedzi

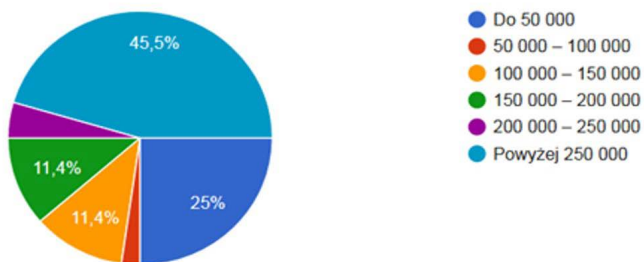


Źródło: Opracowanie własne.

Piąte pytanie ankietowe dotyczyło wielkości miejscowości, w której siedzibę ma badany podmiot. Uzyskany wynik odpowiedzi prezentuje wykres numer 5. Zdecydowana większość badanych podmiotów, bo 20 jednostek, lokalizowała swoje siedziby w miastach powyżej 250 000 mieszkańców. Jedenaście badanych podmiotów miało swoje siedziby w miejscowościach liczących do 50 000 mieszkańców. Po pięć podmiotów miało swoje siedziby w miejscowościach liczących od 100 000 do 150 000 mieszkańców oraz od 150 000 do 200 000 mieszkańców. Tylko 2 podmioty spośród badanych miały swoją siedzibę w miejscowości liczącej od 200 000 do 250 000 mieszkańców. Jeden podmiot spośród badanych miał swoją siedzibę w miejscowości liczącej od 50 000 do 100 000 mieszkańców.

Wykres 5. Wielkość miejscowości, w której siedzibę ma Państwa podmiot – liczba ludności (JW)

44 odpowiedzi

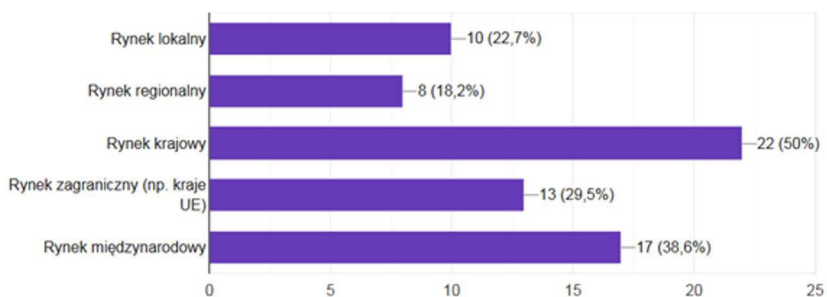


Źródło: Opracowanie własne.

Kolejne szóste pytanie ankietowe dotyczyło obszaru na jakim badane podmioty prowadziły swoją działalność. Wyniki odpowiedzi uzyskane na to pytanie zostały zaprezentowane na wykresie numer 6. Najwięcej, bo 22 badane podmioty prowadziły swoją działalność na rynku krajowym. Siedemnaście spośród badanych podmiotów prowadziło swoją działalność na rynku międzynarodowym. Trzydzieści spośród badanych podmiotów prowadziło swoją działalność na rynkach zagranicznych obejmujących kraje Unii Europejskiej. Dziesięć podmiotów spośród badanych działało na rynku lokalnym a osiem na rynku regionalnym.

Wykres 6. Obszar działalności Państwa firmy (WW)

44 odpowiedzi



Źródło: Opracowanie własne.

Szczegółowe wyniki badania ankietowego

Kolejne pytania ankietowe skupiały się na istocie przeprowadzanego badania ankietowego. Siódme pytanie ankietowe dotyczyło istnienia w badanych podmiotach stanowiska, komórki lub działu controllingu. Wynik odpowiedzi udzielonych przez ankietowanych na siódme pytanie został przedstawiony na wykresie numer 7. Dwadzieścia cztery z badanych podmiotów potwierdziło funkcjonowanie w ich strukturach stanowiska, komórki lub działu controllingu. Trzydzieści spośród badanych podmiotów odpowiedziało, że jest w innym dziale osoba wykonująca zadania zwyczajowo przypisane pracownikowi controllingu. Siedem z badanych podmiotów stwierdziło, że nie ma w ich strukturze stanowiska, komórki lub działu controllingu.

Wykres 7. Czy w Państwa podmiocie funkcjonuje stanowisko/komórka/dział controllingu lub jest wyznaczona osoba w innym dziale (np. księgowości) wykonująca zadania zwyczajowo przypisane działowi controllingu (JW)?

44 odpowiedzi



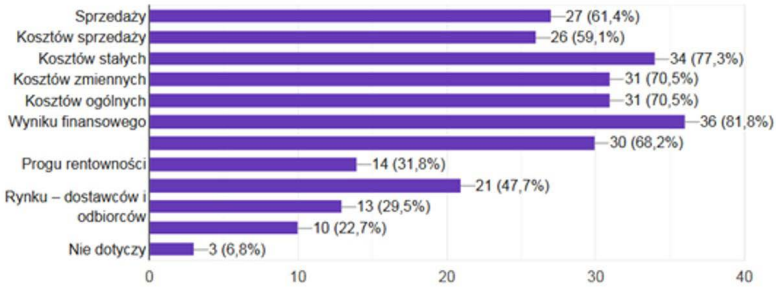
Źródło: Opracowanie własne.

Ósme pytanie ankietowe dotyczyło analiz prowadzonych przez pracownika, komórkę lub dział controllingu w badanych podmiotach. Uzyskany wynik odpowiedzi prezentuje wykres numer 8. Najwięcej ankietowanych 36 podmiotów, wskazało na analizę wyniku finansowego jako zadanie najczęściej realizowane przez pracownika, komórkę lub dział controllingu. W dużej ilości badanych podmiotów, bo w 34, dział controllingu analizował koszty stałe. Koszty zmienne i ogólne były analizowane przez pracownika, komórkę lub dział controllingu w 31 badanych podmiotach. W 30 badanych podmiotach pracownik, komórka lub dział controllingu analizowało rentowność poprzez prowadzenie kalkulacji różnego typu. W 27 badanych podmiotach pracownik, komórka lub dział controllingu analizowało sprzedaż podmiotu, a w 26 badanych podmiotach koszty sprzedaży. Działy controllingu

dokonywały także innych analiz, które rzadziej były wybrane w przeprowadzonym badaniu ankietowym.

Wykres 8. Jakiemu rodzaju analizy są prowadzone w Państwa podmiocie przez pracownika/komórkę/dział controllingu (WW)?

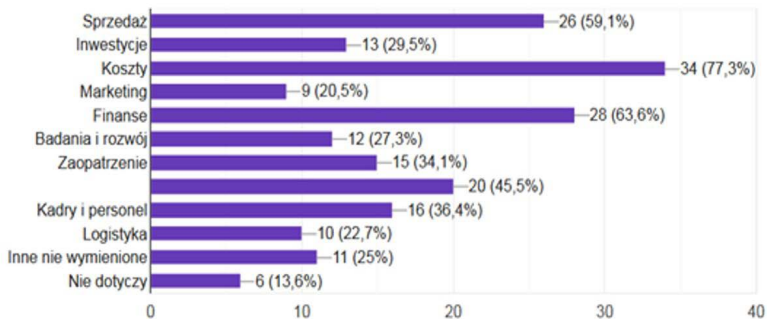
44 odpowiedzi



Źródło: Opracowanie własne.

Wykres 9. Jakie obszary w Państwa podmiocie analizuje pracownik/komórka/dział controllingu (WW)?

44 odpowiedzi



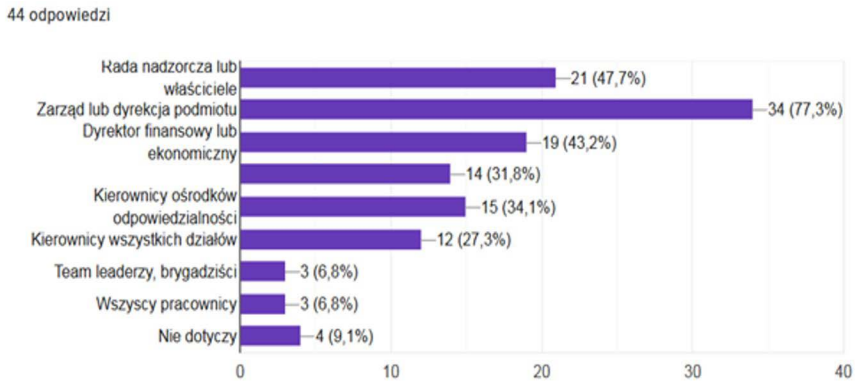
Źródło: Opracowanie własne.

Dziewiąte pytanie ankietowe dotyczyło obszarów analizowanych przez pracownika, komórkę lub dział controllingu. Wynik odpowiedzi udzielonych przez ankietowanych na dziewiąte pytanie został przedstawiony na wykresie numer 9. Najczęściej analizowanym obszarem działalności w badanych podmiotach przez dział controllingu były koszty – 34 odpowiedzi. Pracownicy controllingu badanych podmiotów często analizowali również finanse tych podmiotów – 28 odpowiedzi oraz ich sprzedaż – 26 odpowiedzi. Działalność podstawowa była analizowana przez pracowników controllingu

w 20 podmiotach. Natomiast kadry i personel były analizowane w 16 podmiotach a zaopatrzenie w 15 podmiotach. Również w innych obszarach badanych podmiotów pracownicy controllingu prowadzili analizy, lecz nie stanowiły one głównej sfery ich zadań.

Dziesiąte pytanie ankietowe dotyczyło osoby lub organu, który otrzymywał raporty przygotowywane przez dział controllingu. Wynik uzyskanych odpowiedzi prezentuje wykres numer 10. Trzydzieści cztery ankietowane podmioty odpowiedziały, że raporty przygotowane przez pracowników controllingu otrzymuje zarząd lub dyrekcja podmiotu. Dwadzieścia jeden z badanych podmiotów wskazało na radę nadzorczą lub właścicieli jako ciała statutowe otrzymujące raporty pracowników controllingu. Dyrektor finansowy lub ekonomiczny jako osoba otrzymująca raporty pracowników działu controllingu został wskazany przez 19 respondentów. Piętnastu respondentów odpowiedziało, że raporty pracowników controllingu otrzymują kierownicy ośrodków odpowiedzialności a czternastu respondentów odpowiedziało, że raporty otrzymuje główny księgowy podmiotu lub jego zastępca. Jako kierowników wszystkich działów otrzymujących raporty działu controllingu wskazało dwunastu respondentów. Raporty pracowników controllingu otrzymywali także inni pracownicy, lecz rzadziej niż wskazani powyżej.

Wykres 10. Kto otrzymuje raporty przygotowane przez pracownika/komórkę/dział controllingu (WW)?



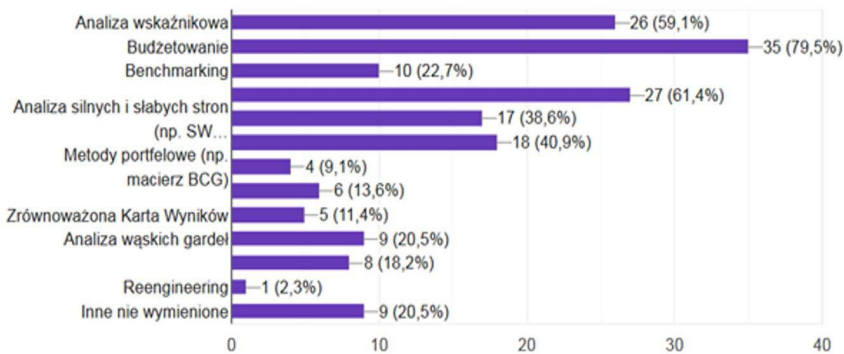
Źródło: Opracowanie własne.

Jedenaste pytanie ankietowe dotyczyło stosowanych narzędzi ekonomicznych wspomagających proces zarządzania w ankietowanych podmiotach. Wynik uzyskanych odpowiedzi prezentuje wykres numer 11. Budżetowanie było najczęściej wykorzystywanym narzędziem wspomagającym proces

zarządzania i wskazało je 35 respondentów. Kolejnym narzędziem często wykorzystywanym w badanych podmiotach była kalkulacja kosztów różnego typu wskazana przez 27 respondentów. Także analiza wskaźnikowa była często wykorzystywanym narzędziem wspomagającym proces zarządzania i wskazało ją 26 respondentów. Analiza prognozy rentowności została wskazana przez 18 respondentów jako narzędzie wspierające proces zarządzania w ich podmiocie. Analiza silnych i słabych stron (np. SWOT) została wskazana przez 17 respondentów, zaś benchmarking wskazało 10 respondentów. Analiza wąskich gardeł została wskazana przez 9 podmiotów, natomiast analiza wariantowa (scenariuszowa) przez 8 podmiotów jako narzędzia ekonomiczne wspomagające proces zarządzania w ich podmiocie. Do wspomagania procesu zarządzania oraz podejmowania decyzji operacyjnych lub strategicznych w badanych podmiotach wykorzystywane były również inne narzędzia ekonomiczne jednak w znacznie mniejszej skali niż te omówione powyżej.

Wykres 11. Jakich narzędzi ekonomicznych wspomagających proces zarządzania oraz podejmowania decyzji operacyjnych i strategicznych używa Państwa podmiot do budowania swojej przewagi konkurencyjnej (WW)?

44 odpowiedzi



Źródło: Opracowanie własne.

Dwunaste pytanie ankietowe dotyczyło wykorzystania budżetowania w działalności badanych podmiotów. Wynik odpowiedzi udzielonych przez ankietowanych na dwunaste pytanie został przedstawiony na wykresie numer 12. Znacząca większość respondentów, bo 38 wskazała, że wykorzystuje i planuje dalej rozwijać budżetowanie w swoim podmiocie. Cztery ankietowane podmioty wskazały, że obecnie nie wykorzystują budżetowania w swojej działalności, lecz może się to zmienić w najbliższym czasie. Tylko dwa z badanych

podmiotów stwierdziło, że nie wykorzystuje budżetowania do wspomagania procesu zarządzania w swoim podmiocie i ten stan nie zmieni się w najbliższej przyszłości.

Wykres 12. Czy Państwa podmiot wykorzystuje jakieś elementy lub formy budżetowania w swojej działalności (JW)?

44 odpowiedzi

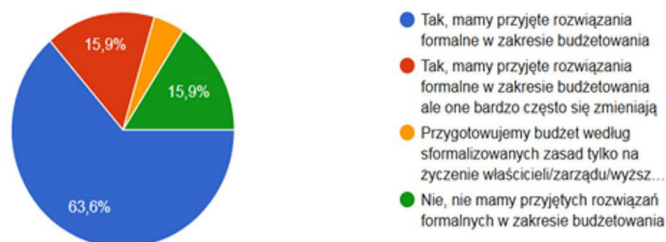


Źródło: Opracowanie własne.

Trzynaste pytanie ankietowe dotyczyło sformalizowania procesu budżetowania w ankietowanych przedsiębiorstwach. Wynik odpowiedzi udzielonych przez ankietowanych na trzynaste pytanie został przedstawiony na wykresie numer 13. Większość podmiotów, bo 28, wskazało, że ma przyjęte formalne rozwiązania w zakresie budżetowania. Znacząco mniej podmiotów, bo 7 wybrało odpowiedź potwierdzającą posiadanie formalnych rozwiązań w zakresie budżetowania jednak często zmieniających się. Taka sama ilość respondentów odpowiedziała, że ich podmiot nie ma przyjętych rozwiązań w zakresie budżetowania. Tylko dwa podmioty odpowiedziały, że przygotowują budżet według sformalizowanych zasad tylko na życzenie właścicieli, zarządu lub wyższej kadry kierowniczej.

Wykres 13. Czy budżetowanie w Państwa podmiocie ma charakter sformalizowany (JW)?

44 odpowiedzi

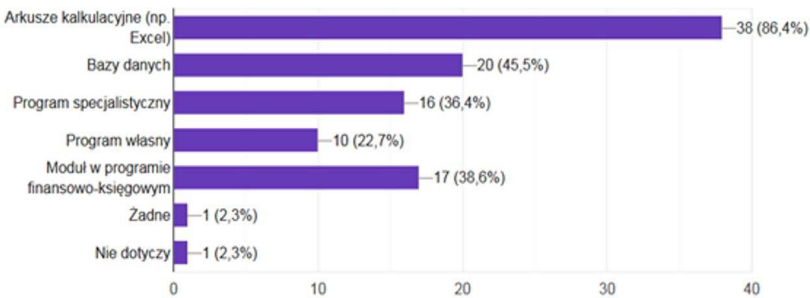


Źródło: Opracowanie własne.

Czternaste pytanie ankietowe dotyczyło narzędzi informatycznych wykorzystywanych w procesie budżetowania. Wynik odpowiedzi udzielonych przez respondentów na czternaste pytanie został przedstawiony na wykresie numer 14. Najwięcej z ankietowanych podmiotów, bo 38, wskazało na arkusze kalkulacyjne (np. Excel) jako narzędzie informatyczne wykorzystywane w procesie budżetowania. O wiele mniej respondentów, bo 20, wybrało bazy danych jako narzędzie informatyczne wykorzystywane w procesie budżetowania. Podobny poziom odpowiedzi wskazano dla modułu w programie finansowo-księgowym (17 respondentów) oraz programu specjalistycznego (16 respondentów). Program własny jako narzędzie informatyczne wykorzystywane w procesie budżetowania wskazało 10 podmiotów.

Wykres 14. Jakie narzędzia informatyczne są wykorzystywane w procesie budżetowania w Państwa podmiocie (WW)?

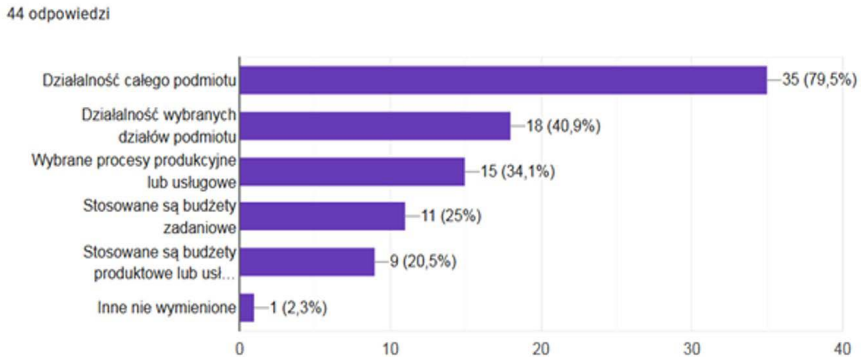
44 odpowiedzi



Źródło: Opracowanie własne.

Piętnaste pytanie ankietowe dotyczyło elementów działalności podlegających procesowi budżetowania w badanych podmiotach. Wynik uzyskanych odpowiedzi prezentuje wykres numer 15. Największa ilość respondentów, bo 35, odpowiedziała, że działalność całego podmiotu podlega procesowi budżetowania. Działalność wybranych działów podmiotu wybrało 18 ankietowanych podmiotów. Wybrane procesy produkcyjne lub usługowe podlegały procesowi budżetowania w 15 podmiotach, natomiast budżety zadaniowe stosowane były w 11 podmiotach. W 9 podmiotach stosowane były budżety produktowe lub usługowe.

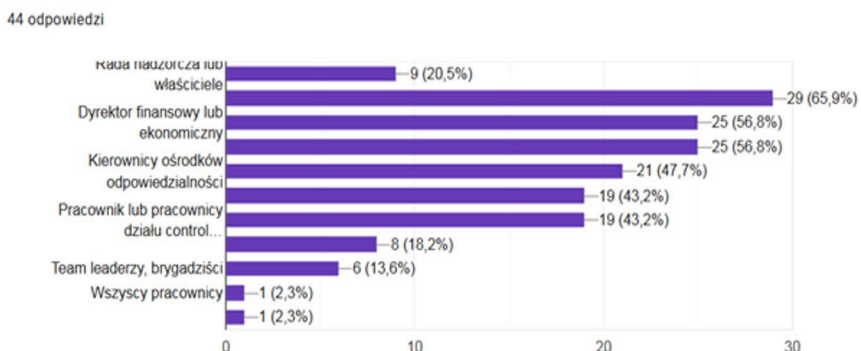
Wykres 15. Jakie elementy działalności prowadzonej przez Państwa podmiot podlegają procesowi budżetowania (WW)?



Źródło: Opracowanie własne.

Szesnaste pytanie ankietowe dotyczyło personelu biorącego udział w przygotowaniu budżetu. Wynik uzyskanych odpowiedzi prezentuje wykres numer 16. Najwięcej respondentów, bo 29, wskazało na zarząd lub dyrekcję podmiotu jako personel biorący udział w przygotowaniu budżetu. Podobna liczba respondentów, bo 25, wskazała na dyrektora finansowego lub ekonomicznego albo głównego księgowego lub jego zastępcę jako personel biorący udział w przygotowaniu budżetu. Dwudziestu jeden respondentów wskazało na kierowników ośrodków odpowiedzialności a dziewiętnastu respondentów wskazało kierowników wszystkich działów pracowników działu controllingu jako osoby biorące udział w przygotowaniu budżetu. Rada nadzorcza lub właściciele (9 odpowiedzi), pracownicy działu księgowego (8 odpowiedzi) lub team leaderzy (6 odpowiedzi) w bardzo małym stopniu uczestniczyli w przygotowaniu budżetu w badanych podmiotach.

Wykres 16. Jaki personel bierze udział w przygotowaniu budżetu (WW)?

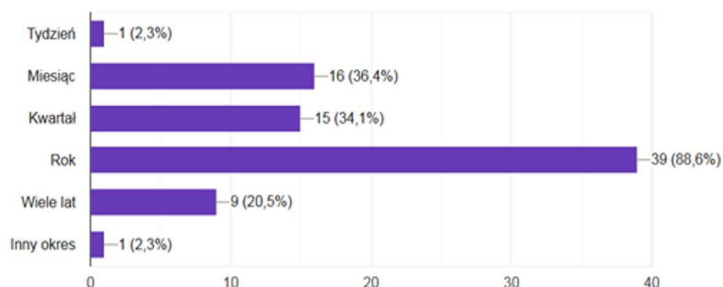


Źródło: Opracowanie własne.

Siedemnaste pytanie ankietowe dotyczyło okresu na jaki najczęściej tworzony był budżet w ankietowanych podmiotach. Wynik odpowiedzi udzielonych przez respondentów na siedemnaste pytanie został przedstawiony na wykresie numer 17. Znacząca część respondentów jako okres budżetowania wskazała cały rok – 39 respondentów. Znacznie mniej, bo 16 respondentów, wskazało miesiąc jako okres budżetowania. Piętnastu respondentów wskazało kwartał jako okres budżetowania natomiast 9 ankietowanych podmiotów wyszczególniło wiele lat jako stosowany w ich podmiocie okres budżetowania. Na tydzień lub inny okres budżetowania wskazało po 1 respondencie.

Wykres 17. Jakiego okresu najczęściej dotyczy budżetowanie w Państwa podmiocie (WW)?

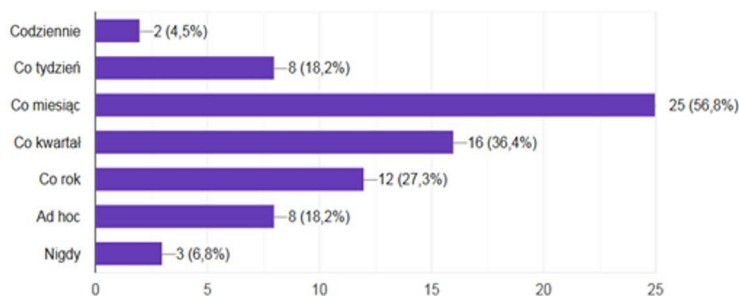
44 odpowiedzi



Źródło: Opracowanie własne.

Wykres 18. Jak często analizują Państwo odchylenia powstałe w trakcie realizacji przyjętego budżetu (WW)?

44 odpowiedzi



Źródło: Opracowanie własne.

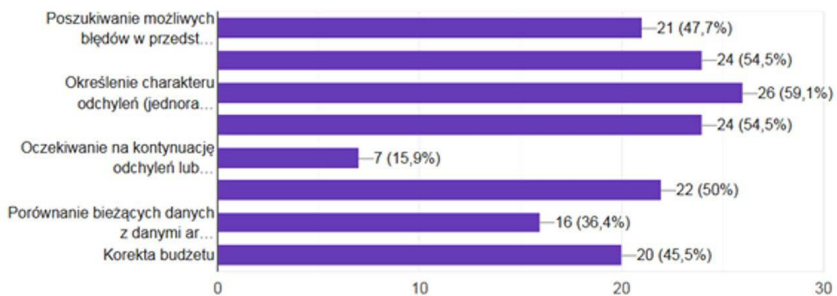
Osiemnaste pytanie ankietowe dotyczyło częstotliwości analizy odchyleń powstałych w trakcie realizacji przyjętego budżetu. Wynik odpowiedzi udzielonych przez respondentów na osiemnaste pytanie został przedstawiony na wykresie numer 18. Najczęściej wybieraną odpowiedzią była co miesięczna

analiza odchyień i wskazało ją 25 respondentów. Kwartalną analizę odchyień wybrała 16 respondentów. Roczna analiza odchyień została wskazana przez 12 respondentów. Natomiast ośmiu respondentów wskazało na co tygodniową analizę odchyień oraz na analizę ad hoc. Trzy podmioty nigdy nie analizowały odchyień, za to dwie jednostki przeprowadzały codzienną analizę odchyień powstałych podczas realizacji przyjętego budżetu.

Dziewiętnaste pytanie ankietowe dotyczyło najczęściej podejmowanych działań w przypadku stwierdzonych odchyień podczas realizacji budżetu. Wynik odpowiedzi udzielonych przez respondentów na dziewiętnaste pytanie został przedstawiony na wykresie numer 19. Najczęściej wybieraną odpowiedzią przez respondentów i badane podmioty było określenie charakteru powstałych odchyień (jednorazowe, okresowe, sezonowe, nieprzewidziane) – 26 wskazań. 24 respondentów wskazało na poszukiwanie skutków odchyień lub ocenę skutków powstałych odchyień jako działania podejmowane po stwierdzeniu odchyień podczas realizacji budżetu. 22 podmioty wskazały na podjęcie działań zapobiegających powstawaniu odchyień, natomiast 21 podmiotów na poszukiwanie możliwych błędów w przedstawionych danych. Korekty budżetu dokonano by u 20 respondentów a u 16 porównano by bieżące dane z danymi archiwalnymi. Tylko 7 respondentów oczekiwałoby na kontynuację odchyień lub ich zanik.

Wykres 19. W przypadku stwierdzenia odchyień od budżetu jakie działania są najczęściej podejmowane (W/W)?

44 odpowiedzi



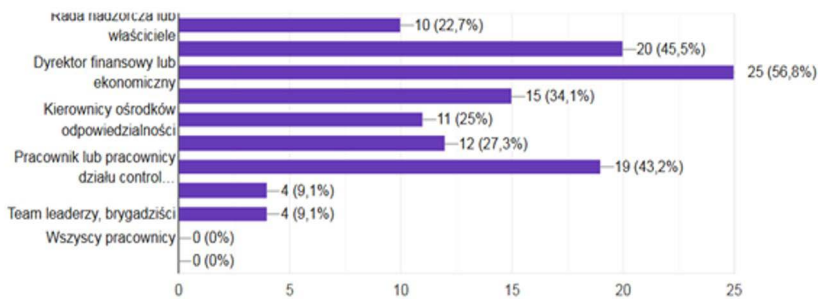
Źródło: Opracowanie własne.

Dwudzieste pytanie ankietowe dotyczyło personelu dokonującego analizy realizowanego budżetu oraz powstałych odchyień. Wynik uzyskanych odpowiedzi prezentuje wykres numer 20. Najczęściej analizy realizowanego budżetu oraz powstałych odchyień dokonuje dyrektor finansowy lub

ekonomiczny – 25 odpowiedzi respondentów. Zarząd lub dyrekcja podmiotu to 20 wskazań. Pracownik lub pracownicy działu controllingu to 19 odpowiedzi. Analizy takiej dokonuje również główny księgowy lub jego zastępca – 15 odpowiedzi. Respondenci wskazali również na kierowników wszystkich działów (12 odpowiedzi), kierowników ośrodków odpowiedzialności (11 odpowiedzi) oraz radę nadzorczą lub właścicieli (10 odpowiedzi). Pozostałe odpowiedzi nie stanowiły istotnej ilości wskazań.

Wykres 20. Kto z personelu Państwa podmiotu dokonuje analizy budżetu oraz powstałych odchyłeń od założonego planu (WW)?

44 odpowiedzi



Źródło: Opracowanie własne.

Dwudzieste pierwsze pytanie ankietowe dotyczyło motywowania grup pracowników takich jak: wyższa kadra zarządcza, kierownicy ośrodków odpowiedzialności lub pracownicy wybranych działów, poprzez realizację wskazanych pozycji budżetowych. Wynik odpowiedzi udzielonych przez respondentów na dwudzieste pierwsze pytanie został przedstawiony na wykresie numer 21. Najczęściej wybieraną odpowiedzią była: dla wszystkich trzech grup – 24 wskazań. Realizację wskazanych pozycji budżetowych nigdy nie wykorzystywano do motywowania w 11 podmiotach. Dla wybranej grupy pracowników stosowano taki rodzaj działań motywacyjnych – 7 wskazań. Tylko dwa podmioty wskazało na działanie motywacyjne związane z realizacją wybranych pozycji budżetowych przy wykonaniu określonego zadania.

Dwudzieste drugie pytanie ankietowe dotyczyło działów, których pracownicy najczęściej byli motywowani do realizacji założeń i wartości budżetowych. Wynik odpowiedzi udzielonych przez respondentów na dwudzieste drugie pytanie został przedstawiony na wykresie numer 22. Najczęściej pracownicy działu marketingu i sprzedaży byli motywowani do realizacji założeń

i wartości budżetowych – 24 odpowiedzi. Pracownicy działu produkcji byli wskazani przez respondentów jako kolejna najliczniejsza grupa pracownicza motywowana do realizacji założeń i wartości budżetowych – 14 odpowiedzi. Pracownicy działu usług zostali wskazani przez 12 podmiotów a pracownicy innego nie wymienionego działu przez 11 podmiotów jako pracownicy działów najczęściej motywowanych do realizacji założeń i wartości budżetowych. Znaczna liczba podmiotów (10 wskazań) wybrała odpowiedź: nie dotyczy. Pracownicy innych wymienionych działów zaprezentowanych w arkuszu w znacznie mniejszej skali według respondentów byli motywowani do realizacji założeń i wartości budżetowych.

Wykres 21. Czy poziom realizacji pozycji budżetowych jest wykorzystywany do motywowania: wyższej kadry zarządczej, kierowników ośrodków odpowiedzialności lub pracowników wybranych działów firmy (JW)?

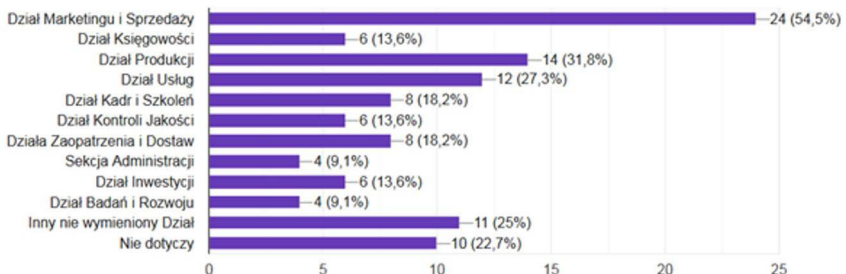
44 odpowiedzi



Źródło: Opracowanie własne.

Wykres 22. Pracownicy jakich działów najczęściej są motywowani do realizacji założeń i wartości budżetowych (WW)?

44 odpowiedzi

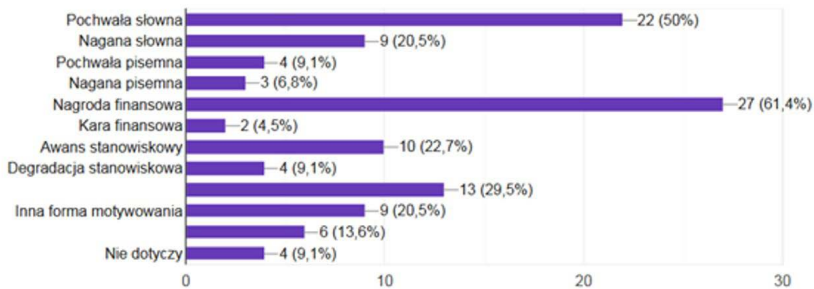


Źródło: Opracowanie własne.

Dwudzieste trzecie pytanie ankietowe dotyczyło formy motywowania pracowników do realizacji założeń i wartości budżetowych. Wynik uzyskanych odpowiedzi prezentuje wykres numer 23. Najczęstszą formą motywowania pracowników do realizacji założeń i wartości budżetowych były: nagroda finansowa (27 wskazań), pochwała słowna (22 wskazania), dodatkowe bonusy lub vouchery (13 wskazań) oraz awans stanowiskowy (10 wskazań). W mniejszym stopniu formą motywowania pracowników do realizacji założeń i wartości budżetowych były: nagana słowna i inna forma motywowania (9 wskazań), pochwała pisemna lub degradacja stanowiskowa (4 wskazania). Brak jakiegokolwiek formy motywowania wskazało 6 respondentów.

Wykres 23. Jaka forma motywowania pracowników do realizacji założeń i wartości budżetowych jest najczęściej stosowana przez Państwa podmiot (WW)?

44 odpowiedzi

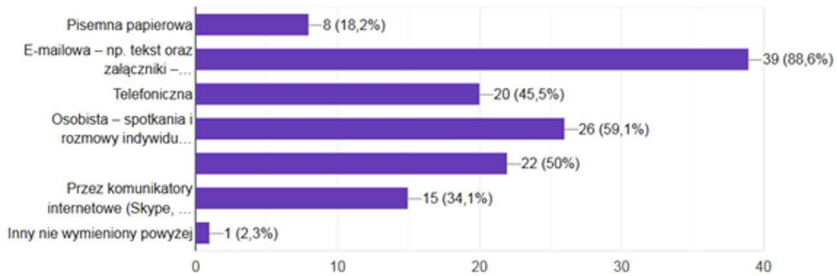


Źródło: Opracowanie własne.

Dwudzieste czwarte pytanie ankietowe dotyczyło sposobu komunikacji stosowanego w trakcie przygotowania i tworzenia budżetu oraz podczas jego analizy. Wynik uzyskanych odpowiedzi prezentuje wykres numer 24. Najczęstszym sposobem komunikacji w badanych podmiotach w trakcie przygotowania i tworzenia budżetu oraz podczas jego analizy, była komunikacja e-mailowa zawierająca tekst oraz załącznik w postaci formularza kalkulacyjnego (39 odpowiedzi). Duże znaczenie miała również komunikacja osobista – indywidualna (26 odpowiedzi) a także grupowa (22 odpowiedzi). Istotne znaczenie miała również komunikacja telefoniczna (20 odpowiedzi) oraz komunikacja z wykorzystaniem komunikatorów internetowych (15 odpowiedzi). Najmniejsze znaczenie w trakcie przygotowania i tworzenia budżetu oraz podczas jego analizy miała komunikacja pisemna papierowa (8 odpowiedzi) oraz inna nie wymieniona (1 odpowiedź).

Wykres 24. Jaki sposób komunikacji stosowany jest w trakcie przygotowywania i tworzenia budżetu oraz podczas jego analizy (W/W)?

44 odpowiedzi



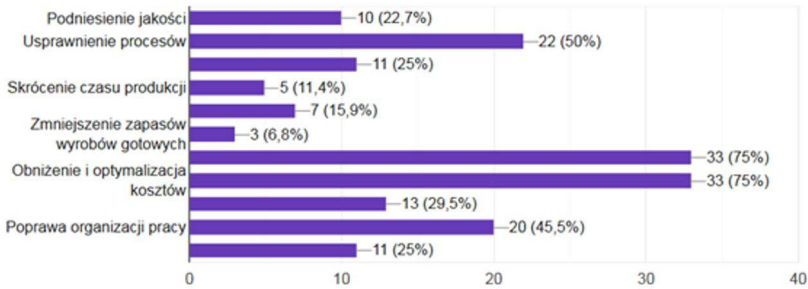
Źródło: Opracowanie własne.

Dwudzieste piąte pytanie ankietowe dotyczyło aspektów najwyraźniejszego wsparcia działalności badanych podmiotów, dzięki wykorzystaniu budżetowania. Wynik uzyskanych odpowiedzi prezentuje wykres numer 25. Jako najważniejsze aspekty wspierane w działalności prowadzonej przez podmiot dzięki wykorzystaniu budżetowania respondenci wymienili: obniżenie i optymalizacja kosztów oraz poprawa wyniku finansowego podmiotu (33 odpowiedzi). Znaczącą ilość wskazań otrzymały również: usprawnienie procesów (22 odpowiedzi) oraz poprawa organizacji pracy (20 odpowiedzi). Mniejszą ilość wskazań na budżetowanie jako działanie wspierające, otrzymały: wzmocnienie pozycji rynkowej (13 odpowiedzi), motywowanie załogi i personelu a także spełnienie oczekiwań klientów i poprawa konkurencyjności podmiotu (11 odpowiedzi) oraz podniesienie jakości (10 odpowiedzi). Ankietowani wskazali na marginalne wsparcie dla innych aspektów działalności badanych podmiotów.

Dwudzieste szóste pytanie ankietowe dotyczyło najkorzystniejszego wpływu organizacyjnego na badane podmioty. Wynik odpowiedzi udzielonych przez respondentów na dwudzieste szóste pytanie został przedstawiony na wykresie numer 26. Respondenci wskazali, że budżetowanie najkorzystniej wpływa w zakresie organizacyjnym na: planowanie (15 wskazań) oraz sterowanie (10 wskazań). Znaczący wpływ na zakres organizacyjny budżetowania w badanych podmiotach respondenci wskazali również w aspekcie kontroli (8 wskazań) oraz zasilania w informacje (7 wskazań). Najmniejszy wpływ organizacyjny na badane podmioty budżetowanie miało według respondentów w aspekcie: motywowania (3 wskazania) oraz innym nie wymienionym zakresie (1 wskazanie).

Wykres 25. W jakim aspekcie budżetowanie najwyraźniej wspiera Państwa podmiot w prowadzonej działalności (WW)?

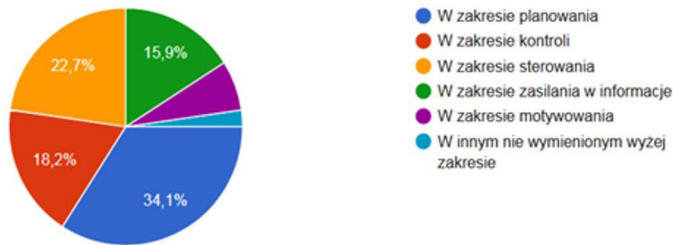
44 odpowiedzi



Źródło: Opracowanie własne.

Wykres 26. W jakim zakresie organizacyjnym, budżetowanie wpływa najkorzystniej na Państwa podmiot (JW)?

44 odpowiedzi



Źródło: Opracowanie własne.

Ostatnie pytanie ankietowe dotyczyło określenia przydatności w procesie zarządzania narzędzia wspomagającego ten proces jakim jest budżetowanie. Wynik odpowiedzi udzielonych przez respondentów na pytanie dwudzieste siódme został przedstawiony na wykresie numer 27. Znacząca większość respondentów, bo 31, uznała, że budżetowanie jest przydatnym narzędziem wspomagającym proces zarządzania w ich podmiocie. Znacznie mniejsza część respondentów biorących udział w badaniu (8 podmiotów) uznało, że budżetowanie jest przydatnym narzędziem, ale nie wnosi zbyt wiele do ich podmiotu. Nie wielka część badanych podmiotów (3 wskazania) stwierdziła, że budżetowanie jest nie przydatne w ich podmiocie, ale planują to zmienić. Najmniej wskazań zanotowały dwie pozostałe odpowiedzi tj.: nie wykorzystywaliśmy na razie budżetowania w działalności naszego

podmiotu (1 odpowiedź) oraz budżetowanie jest nie przydatne w naszym podmiocie i nie planujemy go rozwijać lub wdrażać (1 odpowiedź).

Wykres 27. Czy uważają Państwo, że budżetowanie jest przydatnym narzędziem wspomagającym proces zarządzania w Państwa podmiocie (JW)?

44 odpowiedzi



Źródło: Opracowanie własne.

Podsumowanie

Wnioski z przeprowadzonego badania ankietowego są następujące. Ponad 68 procent podmiotów biorących udział w ankiecie było podmiotami średnimi lub dużymi. Prawie 60 procent badanych podmiotów stanowiły spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Ponad 61 procent podmiotów biorących udział w badaniu było częścią większej grupy podmiotów na rynku. Najwięcej podmiotów biorących udział w badaniu prowadziło działalność w: przemyśle, handlu oraz budownictwie. Ponad 45 procent podmiotów biorących udział w badaniu miało swoją siedzibę w miejscowości liczącej powyżej 250 000 mieszkańców. Spośród podmiotów biorących udział w badaniu najwięcej jednostek prowadziło swoją działalność na rynku: krajowym, międzynarodowym oraz zagranicznym (np. kraje UE).

W ponad 54 procentach badanych podmiotów funkcjonował dział, komórka lub stanowisko controllingu. Wśród badanych podmiotów pracownik, komórka lub dział controllingu najczęściej analizowały: wynik finansowy, koszty stałe oraz koszty zmienne i ogólne. Wśród najczęściej analizowanych obszarów przez pracowników controllingu a wymienionych przez respondentów były: koszty, finanse i sprzedaż. Spośród badanych podmiotów najwięcej stwierdziło, że raporty przygotowane przez pracowników controllingu otrzymuje: zarząd lub dyrekcja podmiotu, rada nadzorcza lub właściciele, dyrektor finansowy lub ekonomiczny. Respondenci podczas badania stwierdzili, że ich podmiot do budowania przewagi konkurencyjnej oraz podejmowania decyzji strategicznych i operacyjnych, najczęściej wykorzystuje następujące narzędzia

ekonomiczne: budżetowanie, kalkulacja kosztów różnego typu oraz analizę wskaźnikową.

Ponad 86 procent ankietowanych zadeklarowało, że ich podmiot wykorzystuje jakieś elementy lub formy budżetowania w swojej działalności. Ponad 63 procent ankietowanych stwierdziło, że budżetowanie w ich podmiocie ma charakter sformalizowany. Jako najczęściej wykorzystywane narzędzia informatyczne w procesie budżetowania respondenci wymienili: arkusze kalkulacyjne (np. Excel), bazy danych oraz moduł w programie finansowo-księgowym. Wśród elementów działalności najczęściej podlegających budżetowaniu w swoich podmiotach respondenci wymienili: działalność całego podmiotu, działalność wybranych działów podmiotu oraz wybrane procesy produkcyjne lub usługowe. Najczęściej personelem wymienianym przez ankietowanych jako biorący udział w przygotowaniu budżetu byli: zarząd lub dyrekcja podmiotu, dyrektor finansowy lub ekonomiczny, główny księgowy i jego zastępca. Jako najczęstsze okresy budżetowania w ankietowanych podmiotach respondenci wskazali: rok, miesiąc i kwartał. W badanych podmiotach odchylenia powstałe w trakcie realizacji budżetu, najczęściej były analizowane co: miesiąc, kwartał i rok. W przypadku stwierdzenia odchylenia podczas realizacji budżetu w ankietowanych podmiotach respondenci najczęściej: określali charakter odchylenia (jednorazowe, okresowe, sezonowe, nieprzewidziane), poszukiwali skutków odchylenia oraz oceniali skutki powstałych odchylenia. W badanych podmiotach analizy budżetu oraz odchylenia powstałych podczas jego realizacji dokonywali najczęściej: dyrektor finansowy lub ekonomiczny, zarząd lub dyrekcja podmiotu, pracownik lub pracownicy działu controllingu.

Ponad 54 procent respondentów odpowiedziało, że poziom realizacji pozycji budżetowych jest wykorzystywany do motywowania kadry zarządzającej lub wybranych pracowników w ich podmiocie. Jednak 25 procent ankietowanych odpowiedziało, że poziom realizacji pozycji budżetowych nigdy nie był wykorzystywany do motywowania jakiejkolwiek grupy pracowniczej. Wśród pracowników najczęściej motywowanych do realizacji założeń i wartości budżetowych według respondentów byli: pracownicy działu marketingu i sprzedaży, pracownicy działu produkcji oraz pracownicy działu usług. Wśród najczęstszych form motywowania pracowników do realizacji założeń i wartości budżetowych według ankietowanych były: nagroda finansowa, pochwała słowna, dodatkowe bonusy lub vouchery. Jako najczęstsze sposoby komunikacji stosowane w trakcie przygotowania i tworzenia budżetu ankietowani wymienili następujące formy: e-mailowa – np. tekst oraz załączniki – formularz

kalkulacyjny, osobista – spotkania i rozmowy indywidualne oraz spotkania w grupie.

Według respondentów budżetowanie najwyraźniej wspiera ich podmiot w: poprawie wyniku finansowego, obniżeniu i optymalizacji kosztów a także usprawnieniu procesów. Według ankietowanych budżetowanie w zakresie organizacyjnym najkorzystniej wpływa w ich podmiotach na: planowanie, sterowanie i kontrolę. Ponad 70 procent respondentów stwierdziło, że budżetowanie jest przydatnym narzędziem w ich podmiocie i chce je dalej rozwijać.

Bibliografia

Amstrong M.

2011 *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, Wolters Kluwer, Warszawa.

Jaruga A.A., Nowak W.A., Szychta A.

1999 *Rachunkowość Zarządcza. Koncepcje i zastosowania*, Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi, Łódź.

Karna W.J., Knap-Stefaniuk A.

2017 *Motywowanie pracowników jako wyzwanie w zarządzaniu zasobami ludzkimi*, Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego, nr 48, Szczecin.

Kożuch A.J.

2012 *Budżetowanie jako instrument zarządzania finansami jednostki samorządu terytorialnego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Nesterak J.

2013 *Ewolucja controllingu w Polsce i na świecie*, Zeszyty Naukowe UEK, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, nr 905, Kraków.

Piosik A.

2006 *Zasady rachunkowości zarządczej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Żaba-Nieroda R.

2018 *Budżetowanie jako element planowania w przedsiębiorstwie*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, nr 983, Kraków.

Źródła internetowe

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/zarzadzanie-zasobami-ludzki-mi;4000472.html> (dostęp: 03.03.2021).

THE IMPACT OF BUDGETING IN CAPITAL COMPANIES ON THE MANAGEMENT OF HUMAN RESOURCES AND COMPANY FINANCES IN THE LIGHT OF OWN RESEARCH

Abstract: The aim of the article is to present the results of a survey related to the use of budgeting in capital companies. Budgeting as a controlling instrument can be used in entities of many sizes, operating in various sectors of the economy, as well as in various areas of the company's internal operations. Proper use of a tool which is the budgeting, allows for effective motivation of employees, improves work organization in the company and helps in achieving the set goals. Budgeting is also used in cost optimization, analysis of purchases, sales and inventories, which positively affects the improvement of the company's financial result.

Keywords: budgeting, controlling, management, human resources management.

PERSONAL DATA PROTECTION IN THE EUROPEAN MEDICAL LAW

Abstract: It should be noted that the innovative subject of the research is legislation concerning data protection, mainly in the Republic of Poland and Hungary. The paper describes the legal acts for sharing medical data taking into account the relevant literature. The work focuses on the impact of historical events, especially after World War II, on the development of legal regulations. Poland, as well as Hungary, are under the Regulation (EU) 2016/679 (General Data Protection Regulation).¹ The work analyzes the GDPR insofar as this GDPR concerns data protection. This is not only the one regulation that connects Poland and Hungary in the field of European data protection. Poland joined the European Union in 2004, as did Hungary. The European Union documents are binding Poland as well as Hungary. Since 1990 Hungary has been the party to the European Convention on Human Rights², and the Republic of Poland has been the party to this European Convention on Human Rights since 1991. The paper also includes references to national and international legal acts. Both international conventions and EU law influence national legal solutions. It should be noted that the primary part of the methodology is dogmatic and legal analysis. The thesis suggests that the jurisprudence analysis should follow next.

Keywords: health, state, information, data, present, planning

¹ General Data Protection Regulation, Official Journal of the European Union, L 119, 4 May 2016.

² European Convention on Human Rights from Rome in 1950, next to changed Protocols 3,5,8, and fulfill by Protocol nr 2, Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993 nr 61 poz. 284).

INTRODUCTION

Medical information is famous as one of the most recognized categories of protection, from ancient times; it has been essential till nowadays. (Nestorowicz 2010) The patient's right to information is one of the human rights. (Wnukiewicz-Kozłowska 2019, p. 34) At the end of the 1960s, there was an approach resulting from the judicature of the subject that it was supposed to be what the patient should know, and not only what the person with the family wanted to see, it was a historical and judicial approach. (Bączyk-Rozwadowska 2011, p. 59-60) The position of the patient is understood in the one perception as the consumer. (Jabłoński, Jarosz-Żukowska (ed.) 2014, p. 103) So as a derivative of the right to information is the right to access medical data. (Drozdowska, Wojtal 2010, p.61-62)

The patient's own consent or surrogate or dual consent is given after prior information; general information obligation may include the patient's health, diagnostic methods, treatment methods, sequelae, results and prognosis of treatment, according to Article 31(1) of the Medical Profession Act of December 5, 1996 and Article 9(1) and (2) of the Act of November 6, 2008 on Patients' Rights and Patients' Rights Ombudsman. (Świdarska 2021, p.285)

However, there is no single definition of the legal category of conscience. (Kubiak 2021, p.130) According to the combined interpretation of the law, i.e., Articles 4 and 7 of the Code of Medical Ethics, a doctor cannot be forced to perform a medical procedure without the consent of own value system. (Kubiak 2021, p.130) It was the theory of the Ethics Committee in Poland to review research proposals and have this basic function according to the article 46 of the Code of Medical Ethics. (Beyleveld, Townend, Wright (eds.) 2016) The main purpose of the scientific analysis is to examine the provisions of the national law to know better what is the subject of data protection. There is no doubt that legal regulations are among the most known in this national field. It is juxtaposed with Poland and Hungary because of its together binding documents (also medical shown regulations) and in this way seek to promote the European Union values.

Polish Right to health information Act of 6 November 2008 on patients' rights and the Ombudsman for Patients' Rights³ states about the patient's right to be informed in its article 9. This right is popularly called the right to

³ Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, Dz.U. 2009 nr 52 poz. 417 (Law of 6 November 2008 on Patients' Rights and Patients' Rights Ombudsman).

be informed about health.

The right to information is wholly regulated at the national level in Polish (Act on Access to Public Information from 6 IX 2001⁴) and Act from 28 IV 2011 about the information system in health care with its article 2 point 4 with data definition⁵ and Hungarian legal text of Act Nr CXII from 2011. It is a famous Hungarian example of the ruling about the right to information in Decision 34/1994 (VI. 24.) ABH 1994, 177, 185 or Decision 32/1992 (V. 29.) AB, ABH 1992, 182, 185. (Sibiga (ed.) 2014, p.4-5) Amending Act Nr CXII of 2011 on the Right of Informational Self-Determination and on Freedom of Information effects on the implementing the GDPR in Hungary.

According to the Hungarian administrative case law, information should be objective-Communication concerning the decision of the Curia of Hungary in the administrative case n° Kf.III.37.553/2012, according to the database of Kuria. What is more from the Hungarian Kuria database interest is in relation to the calculation-Communication concerning the decision of the Curia of Hungary in administrative case n° Kfv.IV.35.181/2015.

The medical documentation is the standard in the administrative proceedings according to the III OSK 6007/21 - the Supreme Administrative Court from 2022-11-08⁶ or III SAB/Gd 76/22 - Voivodeship Administrative Court from Gdańsk from 2022-10-27.⁷ Article 51 of the Polish Constitution⁸ is very comprehensive, but in data protection, the limitation may be prescribed by the legal act. (Wnukiewicz-Kozłowska 2004, p.91) In Poland, the guarantee of the rights of patients is according to the current Polish Constitution. (Głowacka, Mojs (eds.) 2008) Therefore, the Republic of Poland and Hungary have common problems to be solved in the context of the discussed issue about the pandemic. The constitutional order gives the guarantee of legal solutions. However, the international and law regulations did not express one sufficient, international prescription with an international patient list of rights. This is especially important now because of the democratic requirements of recent months in the context of the pandemic. The final product of this article binding thematically with medical law is, therefore,

⁴ Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. 2001 nr 112 poz. 1198) (Act on Access to Public Information from 6 IX 2001).

⁵ Ustawa z dnia 28 kwietnia 2011 r. o systemie informacji w ochronie zdrowia (Dz.U. 2011 nr 113 poz. 657) Act from 28 IV 2011.

⁶ Central Base of the Supreme Administrative Court Rulings in Poland-III OSK 6007/21 - Wyrok NSA.

⁷ III SAB/Gd 76/22 - Wyrok WSA w Gdańsku.

⁸ Constitution of the Republic of Poland from 1997, Konstytucja RP (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483).

the unambiguous legal formulations in the field of the right to information. This may be useful when amending the law. This leads to the systematization of the concepts of the right to information about health. This is important for national law, European Union law and medical law.

Technology in services is according to the market prices accessibility. In this way, it is to understand Hungarian medical privatization. (den Exter 2002) The right to information about health has been the subject of interest for a long time, although so far, there is a lack of publications analyzing the right to information about health in Poland and Hungary. Recently, there has been no publication on the world market comparing the right to information about health in the field of medical law in the Republic of Poland and Hungary. It is important in connection with the membership of these countries in the European Union. In order to expand its own competencies in the field of the right to information in medical law by European prescriptions.

In Poland, the right to information about one's health is the subject of the protection by law in accordance with the jurisprudence I ACa 180/18 - Judgment of the Court of Appeal in Szczecin from 8 November 2018 and VI ACa 651/14-Judgment of the Court of Appeal in Warsaw from 10 March 2015.⁹

The idea that the precision of the concept of information is the way to democratic perception is from Hungarian science. The information in generality is understood as the right. (László, Pál 2017) In the main focus, it is important to know what the information is. What is more, this part of the text must successfully pass the approach of the perception of information. The aim of this article is to improve knowledge and legal awareness of health.

Hypothetically, the higher the level of knowledge of EU law, the better the analysis of information, including medical-law information. For the sake of argument, in the plan, it is the publication with the assessment in the view of the international researchers, of course, with the main topic of the information about health.

In the thesis, in Poland, the right to information concerning one's health is a sense largo right, because it concerns knowledge about one's body, its processes, and the possibility of preserving it.¹⁰ The sense of the law and, later, the jurisprudence lies in the human life activity as the thesis, but as the sphere

⁹ <https://sip.lex.pl/#/search?sl=PL&q=ochrona%20prawa%20do%20informacji%20o%20swoim%20stanie%20zdrowia> (LEX 2022 last accessed 08.12.2022)

¹⁰ I ACa 695/13, Ochrona prawa do informacji o swoim stanie zdrowia. - Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie LEX nr 1474138 - wyrok z dnia 28 sierpnia 2013 r.

of the hypothesis, the development of the law and jurisprudence has been indicated by the natural processes of human lives. (Tokarczyk 1999, p. 82). In the thesis, medical data protection law was invented to subjugate people.

As you know, the patient has the right to inspect medical records. In view of this, entities providing medical services at the time of concluding a contract of entrustment of personal data are obliged to ensure that the implementation of such a contract does not interfere with the provision of medical services, and also that it does not impede the necessary access to the data contained in the medical records. In addition, after completion of the processing of entrusted personal data contained in medical records, the entity that undertook the processing must return or transfer such data to the entity to which the data was entrusted. The Law on Patients' Rights indicates the exact periods of storage of medical records, that is, also the periods of storage of this personal data. It should be borne in mind that the realization of the rights of data subjects, as mentioned in the GDPR, will not be the same with the rights of the patient in every element of it. Often such differences will be determined by the content of the request itself, i.e. the exact indication by the patient himself as to whether he realizes the rights under the Law on Patients' Rights or, however, the expanded catalog of data subject rights already mentioned in the GDPR¹¹.

METHODOLOGY

The methodology of the work historically presents the legal provisions, focusing on the RODO and national laws. The dogmatic-legal methodology is enriched by legal comparativism, with particular reference to Poland and Hungary. These two countries are addressed because they have similar legal systems and medical law institutions. The overriding goal is international cooperation with the Hungarian research community. Attention should be paid to the review of the jurisprudence in this respect from the point of view of another European Union member state. Such an analysis will deepen the knowledge of the writing technique, which may have an impact on the doctorate. The importance of the discussed topic for the national law and the European Union may have an impact during the amendment of the law.

The task lay in the method analysis as the term of information adequate to the empirics with its position. The plan of realization of the research

¹¹ <https://grantthornton.pl/publikacja/prawa-pacjenta-a-ochrona-danych-osobowych/> (last accessed: 01.01.2023).

project includes paying attention to ambiguous notions, which are problematic during various proceedings. It should be noted in what context these concepts are formulated and what difficulties are associated with them. Attention should also be paid to proceedings before the Court of Justice of the European Union, which have already been described in the literature. What is more, this individual, identical problem of interpreting the provisions of applicable law is changing.

Even during a pandemic, it is essential to correctly use the concept of the right to information about health. It should be mentioned that it aims to empower the role of citizens in the face of history. This is to lead to the strengthening of information practices. From the European view, both Polish and Hungarian are EU-digitized systems. This information touches on various sources in many conditions in the background of the political and law sciences. The title focuses on comparative analysis with further linkage. The development of these centers of thought aims to better protect privacy in the remit of human rights.

THE PROTECTION OF PERSONAL DATA IN EUROPE

As regards primary EU law, the protection of personal data is regulated in Article 39 of the Treaty on the European Union and Article 16(2) of the Treaty on the Functioning of the European Union. An extension of the principle of protection of private life is Art. 7 of the Charter of Fundamental Rights, which in connection with Article 8 (1), gives everyone the right to respect data based on the Charter of Fundamental Rights.¹² So the Charter of Fundamental Rights, according to the 6(1) Treaty on the European Union, has the same binding role as the European Union Treaty on European Union and the Treaty on the Functioning of the European Union.¹³

According to the health administration, payments are treated as gratitude according to the system. (Rixer 2014, p.61) What is more, the overriding role in law development of air and disabled persons' information has been given in the legal Official Journal of the European Union, REGULATION (EC) No 1107/2006 OF THE EUROPEAN PARLIAMENT AND OF THE COUNCIL of 5 July 2006 concerning the rights of disabled persons

¹² Charter of Fundamental Rights of the European Union (2016) Official Journal C202, 7 June,

¹³ Consolidated versions of the Treaty on European Union and the Treaty on the Functioning of the European Union, (2016) Official Journal C202, 7 June.

and persons with reduced mobility when traveling by air (Text with EEA relevance), L 204/1.¹⁴ So there are different persons, and many law information classifications are in the preference in the way of example. It is treated like a nomenclature adjustment.

E-medicine services or the informatization of the medical services sector itself is increasingly being directed at elements related to the protection of medical data.¹⁵ According to the Directive 95/46/EC the data protection aims to preserve privacy. (Townend, Rouille-Mirza, Wright, Beyleveld 2021) To patients in the European Union countries is Regulation (EU) 2016/679 (General Data Protection Regulation). Standards for the protection of medical data are included in the Preamble of the GDPR, hence its nature.¹⁶ According to scientist Tamara Zimna, Art. 9(1) of the GDPR generally prohibits the processing of medical data, with the exception of Art. 9 sec. 2 lit. a GDPR, i.e., the express consent of the data subject (Zimna 2022). In addition to Article 6(1)(e) of the General Data Protection Regulation, in connection with personal data, an indication of activities with their public interest in connection with points g, h, i and j of Article 9(2) of the General Data Protection Regulation. GDPR is a very popular authentic act in the European Union countries. The right to the protection of personal data is one of the rights belonging to the patient. However, the discussion could include the patient's obligations related to providing data. So health data is a special type of data according to the GDPR. In turn, Art. 4 point 1 GDPR defines personal data information as any information relating to an identified or identifiable person.

The essential sentence to the law uniformity as a very protective function is the quoted statement: *'nature of European Union law and its uniform application (judgment of 2 April 2020, Commission v Poland, Hungary and Czech Republic (Temporary mechanism for the relocation of applicants for international protection), C-715/17, C-718/17 and C-719/17, EU:C:2020:257, paragraph 143 and the case-law cited in: Judgment of the Court (Grand Chamber) 17 December 2020 European Commission v Hungary in case C-808/18.'*¹⁷ The aim of this analysis is to understand effective access.

As part of the analysis, current topics related to the right to information

¹⁴ <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex%3A32006R1107> (last accessed: 16.09.2022)

¹⁵ <https://bartakalinski.pl/artykuly/ochrona-danych-medycznych-cz-i/> (last accessed: 02.01.2023).

¹⁶ <https://gdpr-info.eu/> (last accessed: 16.09.2022)

¹⁷ <https://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=Health%2Binformation&docid=235703&pageIndex=0&doclang=en&mode=req&dir=&p;occ=first&part=1&cid=1781990#ctx1> (last accessed: 16.09.2022)

about health in the pandemic era will also be addressed. In a national way, health information is in the legal acts, which are interpreted more in the literature on the legal subject. For domestic law, international-European regulations may be a point of reference.

The European Convention on Human Rights from Rome in 1950 is similar to the International Covenant on Civil and Political Rights from New York, which entered into force: on 23 March 1976, and regulated the right to private life as respectable. ICCPR holds in its article 17 the right to privacy as a negative obligation. In the European Convention on Human Rights from Rome 1950, it is written as the positive duty from its article 8.

Any monitoring of medical calls within the meaning of Article 8 of the ECHR may be a violation, but not in the context of the fight against terrorism, as indicated in the case law of the European Court of Human Rights in *Klass et al. v. Germany*.¹⁸ According to individual consent, the medical data protection is in the rigor under the right to privacy under Article 8 of the ECHR.¹⁹ An interesting issue is the limitation of privacy within the meaning of Article 8 of the ECHR.

By Article 3 of the Oviedo Convention, the postulatory character and equality of access to health care are the sense of this regulation. (Safjan 2000, p.9) Although the Oviedo Convention, which opened for signature on 4 April 1997, regulates the right to privacy with the right to information about health as respectable in its article 10 section 1. According to his or her own health, in turn, section 2 article 10 of this document from Oviedo regulates any information as entitled for everyone. The Oviedo Convention is an international document that in its simple formula from article 10 combines the right to privacy with the right to information in the context of health.

CONCLUSIONS

The paper, in conclusions, for example, discussed the complementary character of regulations in the field of data protection with its rigorous continental character. At the outset, note the topic of the scientific hypothesis, which considers the higher the level of publicity and availability of health

¹⁸ Wyrok ETPC z 06.09.1978 r., 5029/71, *Klass i inni v. Niemcy*, za: D. Gajdus, B. Gronowska, *Stosowanie podsłuchu telefonicznego w ocenie Europejskiej Komisji i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Refleksje na tle rozwiązań polskich)*, Pal. 1994/11, p.117. in: Jackowski, 2018, p.72.

¹⁹ Wyrok ETPC z 29.04.2014, 52019/07, *L.H. v Łotwa*, Factsheet-Personal data protection , HUDOC.n: Jackowski, 2018, p.72.

information, the greater the understanding of it. This time, it is important to underline the right to information about health from the point of view of Hungarian and Polish science. To know how the problem of the right to information about health is perceived among scientists of another European Union Member State. Due to the scientific knowledge, it is to analyze the way of implementing the right to information about the health state in various EU countries. The history of thought more shaped and precise after the Second World War on the basis of legal regulation is presented, confirming the thesis that information is evidence of individual autonomy in the specified conditions. The analysis underlying medical data protection- the human right that is developed in the human rights field prescriptions. The right to information resulting from the provisions. Although without a single, exhaustive, international, and legal health information definition. It is complementary to the provisions for the processing of personal data. It is intended to serve the patient according to the letter of the law.

Moreover, the right of access by the data subject is in the public interest in article 15 GDPR. It is not the only right conducted from the GDPR to comprise national prescriptions. The sensitive data regulations are any information which could reveal information about the subject, according to Article 4(13), (14) and (15) and Article 9 and Recitals (51) to (56) of the GDPR. According to the medical information, it is a special category, and according to the judgment line, especially the European Court of Human Rights is treated with special protection. The compatibility with GDPR regulations according to the sensitive medical data to national regulation is visible.

The issue of sparse interpretation may change, which the literature often agrees with because different interpretations may occur in the literature on the subject. It stipulates that every piece of information may have an individual character, as the title says. They are different, and both have valuable features to understand more. This widespread perception of the division of competencies in the constitutional order, resulted in many norms, and this is the case not only in Germany but also in Poland and Hungary, although there is a different structure resulting even from the nomenclature. While medical data protection is being obtained to ensure the privacy of information, it is according to legal conditions.

However, a major step was made that the public interest is defended by the national Ombudsman. There will therefore be problems belonging to law, and public service law, among others. (Sitek, 2017, pp.79–90) In the European Union, according to article 228 of the Treaty on the Functioning of the

European Union, it is the European Ombudsman, elected by the European Parliament. It is not one single organ with its protective role in the European Union nationals communities. It is worth referring to *Regulation (EC) No 45/2001 of the European Parliament and of the Council of 18 December 2000 on the protection of individuals with regard to the processing of personal data by the Community institutions and bodies and on the free movement of such data* to the Data Protection Officer. According to the GDPR Regulation, it is the European Data Protection Board. Those organs are independently the organs which have the significant protective role in the European Union health data.

Roles of international cooperation facilitating data processing nowadays. (Jagielski 2010, p.13) There is the sentence of the scientific work: the guarantee of the data protection lies in the ECHR and EU Data Protection Package in the frame of the regimes. (Turzó, and external consultant Jóri A.(1972-) 2017) According to EU-GDPR, it aims to underline that now clinical data without expressed consent of patients are true to imagine in accordance with the majority of researched Germany patients (Richter 2019, p. 841-847). There is no legal act that strictly defines the appearance of medical documentation. (Sieradzka, Tykwińska-Rutkowska 2019)

It is meant by the European Union law, its features and surveillance. The GDPR applies in its entirety at the European Union level; GDPR (General Data Protection Regulation) gives the whole protection of health information with the different national regulations. GDPR in legal transactions does not relate typically to medical data. Therefore an interpretation has appeared regarding the processing of personal data and access to them. Hence, the GDPR was briefly concentrated. GDPR after the transition period is in every Member State, also in new Member States known as applicable, which means that it gives a continental framework. In the explanation of article 5 of the GDPR, there are appropriate, adequate and accurate Data Protection Principles.

In the area of interest, data subjects had the right to protest in the field of data processing according to the law. (Beyleveld, Townend, Wright (eds.) 2016) A question arises about the effectiveness of the GDPR as an EU regulation, which is constitutionally a higher-ranking act as opposed to the statutory one. It is the individual who is protected under the GDPR by the transfer of personal data; the right to medical information is not his only right. This public trust in new technologies is intended to reinforce trust in new regulations. The GDPR is a legislative challenge related to its introduction in view of the risks associated with new technology. This can be seen in the development of data protection prescriptions and the development of new technologies.

Whilst sanctions are pejorative aspects of enforcing protection before a court resulting from the provisions of applicable law in the field of medical data protection. The analysis would be conducted to give attention also to damaged information.

However, there is no one regulation about the health state right. It is strictly expressed how it would be known about human rights, what humanity can demonstrate and redo, if not for information including medical information. There is existing compatibility between European rules on the right to medical data protection and national regulations in Hungary or Poland. The right to medical information is an undeniable human right, as evidenced by international and national regulations. This right to information is functioning by law. It is treated as a merely superficial matter.

ACKNOWLEDGEMENTS

Anna Duma's work plan was awarded as a study grant conducted under Decision on Application 2022-23 by Tempus Public Foundation in the grant application number: 177212. Anna Duma, thanks a lot from the Quaerenda to Eötvös Loránd University in Budapest.

Anna Duma presented "Personal Data Protection in the European System of Protection" at the National Conference from 16.12.2022 organized by the University of Maria Curie-Skłodowska under the title of the Conference „Ewolucja i perspektywy europejskiego systemu ochrony praw człowieka."

REFERENCES

- Drozdowska U., Wojtal W.
2010 Zgoda i informowanie pacjenta. Warszawa.
- Golinowska S., Tambor M.
2012 Out-of- pocket payments on health in Poland: Size, tendency and willingness to pay (2012) 34 (2) Society and Economy pp.253-271 [in:] Rixer A., Health Law and Health Administration in Hungary. Budapest 2014.
- Jackowski M., (ed.)
2018 Ochrona danych medycznych RODO w ochronie zdrowia RODO 2018, 3 edition, Warszawa.

László D., Pál S.

2017 Right of access to information: A human right for enhancing democracy. Thesis.

Łuków P., Bong-Połeć P.

2016 Research Ethics Committees and Personal Data Protection in Poland. in: Beyleveld D., Townend D., Wright J. (eds.), Research Ethics Committees, Data Protection and Medical Research in European Countries. New York.

Nesterowicz M.

2010 Prawo wobec lekarza (od starożytności do czasów współczesnych), PiM 2010, nr 3.

Orosz E., Ellena G., Jakab M.,

1997 World Bank Report Hungarian Health Care System in Transition: The Unfinished Agenda. July 1997:20., p. 145 [in:] André Pieter den Exter, Health Care Law-making in Central and Eastern Europe Review of a Legal-Theoretical Model, Antwerp- Oxford- New York 2002.

Richter G., Borzikowsky C., Lieb W., Schreiber S., Krawczak M., Buyx A.

2019 Patient views on research use of clinical data without consent: Legal, but also acceptable? European Journal of Human Genetics; 27(6): 841–847.

Safjan M.

2000 Prawo polskie a Europejska Konwencja Bioetyczna, PiM nr 5, p.9

Sandor J.

2016 Research Ethics Committees in Hungary, p.103 in: Beyleveld D., Townend D., Wright J.(eds.), Research Ethics Committees, Data Protection and Medical Research in European Countries. New York.

Sieradzka A., Tykwińska-Rutkowska D., (eds.)

2019 Dokumentacja RODO w placówkach medycznych, Warszawa.

Sitek B.

2017 Representative of public interest in Germany, Journal of Modern Science tom 4/35/2017.

Sibiga G. (ed.)

2014 Główne problemy prawa do informacji w świetle prawa i standardów

międzynarodowych, europejskich i wybranych państw Unii Europejskiej, Warszawa.

Sośniak M.

1968 Cywilna odpowiedzialność lekarza, Edition I, Warszawa [in:] Bączyk-Rozwadowska K., Prawo pacjenta do informacji według przepisów polskiego prawa medycznego, *Studia Iuridica Toruniensia* 2011, t. 2, p. 59-60.

Świdarska M.

2021 Problemy prawne podejmowania decyzji medycznych dotyczących osób starszych, p.285 [in:] Wnukiewicz-Kozłowska A., *Spory medyczne*, Wrocław.

Tokarczyk R.

1999 Tezy i hipotezy o przedmiocie biojurisprudencji i bioprawa/Theses and hypotheses concerning the subject matter of biojurisprudence and bio-law, *ANNALES UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA LUBLIN — POLONIA VOL. XLVI SECTIO G* 1999, p. 82

Townend D., Rouille-Mirza S., Wright J., Beyleveld D.

2021 Chapter I, Introduction [in:] Townend D., Rouille-Mirza S., Wright J., Beyleveld D., *Implementation of the Data Protection Directive in relation to medical research in Europe*, London.

Turzó T., and external consultant Jóri A.

2017 *Protection against Surveillance Under the ECHR and the EU Data-Protection Package*.

Urbaniak M.

2008 Konstytucyjne prawo do ochrony zdrowia, in: Głowacka M.D., Mojs E. (eds.) *Szansy i bariery w ochronie zdrowia. Wybrane aspekty organizacyjne, prawnicze i psychologiczne*, Poznań, p.99.

Wanckel E.

1999 *Persönlichkeitsschutz in der Informationsgesellschaft: Zugleich ein Beitrag zum Entwicklungsstand des allgemeinen Persönlichkeitsrechts*, Frankfurt am Main–Berlin–Bern–New York–Paris–Wien, p.209 [in:] Jagielski M., *Prawo do ochrony danych osobowych Standardy europejskie*, Warszawa 2010, p.13.

Węgrzyn J.

2014 Prawo konsumenta/pacjenta do informacji zawartych w dokumentacji medycznej, [in:] Jabłoński M., Jarosz-Żukowska S.(ed.), Aktualne wyzwania ochrony wolności i praw jednostki. Prace uczniów i współpracowników dedykowane Profesorowi Bogusławowi Banaszakowi, Wrocław 2014, p. 103.

Wnukiewicz-Kozłowska A.

2019 Autonomia jednostki w międzynarodowym prawie biomedycznym, Wrocław, p. 34.

Wyrzykowski M.

1999 Ochrona danych-zagadnienia konstytucyjne in: Wyrzykowski M. (ed.), Ochrona danych osobowych, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, p.24-25 [in:] Wnukiewicz-Kozłowska A., Eksperyment medyczny na organizmie ludzkim w prawie międzynarodowym i europejskim, Warszawa 2004, p.91.

Zielińska E.,(ed.)

2008 Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentystry. Komentarz, Warszawa 2008, p.554 [in:] Kubiak R., Prawo medyczne, Warszawa 2021, p.130.

Zielińska E.

2003 Klauzula sumienia, PiM, 2003, Nr 5, p.26 [in:] Kubiak R., Prawo medyczne, Warszawa 2021, p.130.

Websites

<https://sip.lex.pl/#/search?sl=PL&q=ochrona%20prawa%20do%20informacji%20o%20swoim%20stanie%20zdrowia> (LEX 2022 last accessed 08.12.2022).

Zimna T., *Udostępnianie danych medycznych zakładom ubezpieczeń*, ABC. in: LEX 2022 <https://sip.lex.pl/#/publication/469834491/zimna-tamara-udostepnianie-danych-medycznych-zakladom-ubezpieczen?keyword=ochrona%20danych%20medycznych&cm=SREST> (last accessed: 2022-12-11).

<https://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/94029AEF22> (last accessed 08.12.2022).

<https://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/A037A771AF> (last accessed 08.12.2022).

<https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex%3A32006R1107> (last accessed: 16.09.2022).

<https://gdpr-info.eu/> (last accessed: 16.09.2022).

<https://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=Health%2Binformation&docid=235703&pageIndex=0&doclang=en&mode=req&dir=&occ=first&part=1&cid=1781990#ctx1> (last accessed: 16.09.2022).

<https://grantthornton.pl/publikacja/prawa-pacjenta-a-ochrona-danych-osobowych/> (last accessed: 01.01.2023)

<https://bartakalinski.pl/artykuly/ochrona-danych-medycznych-cz-i/> (last accessed: 02.01.2023).

European Court of Human Rights chosen rulings

Wyrok ETPC z 06.09.1978 r., 5029/71, *Klass i inni v. Niemcy*, za: D. Gajdus, B. Gronowska, *Stosowanie podsłuchu telefonicznego w ocenie Europejskiej Komisji i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Refleksje na tle rozwiązań polskich)*, Pal. 1994/11, p.117.

Wyrok ETPC z 29.04.2014, 52019/07, *L.H. v Łotwa*, Factsheet-Personal data protection, HUDOC.

Legal acts

General Data Protection Regulation, Official Journal of the European Union, L 119, 4 May 2016. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=OJ%3AL%3A2016%3A119%3ATOC> (last accessed: 12.12.2022)

European Convention on Human Rights from Rome in 1950, next to changed Protocols 3,5,8, and fulfill by Protocol nr 2, Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993 nr 61 poz. 284) <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19930610284> (last accessed: 12.12.2022)

Charter of Fundamental Rights of the European Union (2016) Official Journal C202, 7 June.

Consolidated versions of the Treaty on European Union and the Treaty on the Functioning of the European Union, (2016) Official Journal C202, 7 June.

Constitution of the Republic of Poland from 1997, Konstytucja RP (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483)

Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, Dz.U. 2009 nr 52 poz. 417 (Law of 6 November 2008 on Patients' Rights and Patients' Rights Ombudsman) (Poland)

Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. 2001 nr 112 poz. 1198)

Ustawa z dnia 28 kwietnia 2011 r. o systemie informacji w ochronie zdrowia (Dz.U. 2011 nr 113 poz. 657) Act from 28 IV 2011,

Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (Dz.U. 1997 nr 28 poz. 152), Medical Profession Act of December 5, 1996

OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH W EUROPEJSKIM PRAWIE MEDYCZNYM

Streszczenie: Należy zaznaczyć, że innowacyjnym przedmiotem badań będzie prawo do ochrony danych osobowych głównie w Rzeczypospolitej Polskiej i na Węgrzech. W pracy opisano akty legalne dotyczące udostępniania danych medycznych z komentarzem z literatury przedmiotu. Praca skupia się na wpływie wydarzeń historycznych na rozwój regulacji prawnych, zwłaszcza po II wojnie światowej. Polska, a także Węgry są pod rozporządzeniem (UE) 2016/679, ogólnego rozporządzenia o ochronie danych. Praca analizuje RODO które dotyczy ochrony danych osobowych. To nie tylko jedna regulacja łącząca Polskę i Węgry w zakresie europejskiej ochrony danych. Polska przystąpiła do Unii Europejskiej w 2004 roku, podobnie jak Węgry. Dokumenty Unii Europejskiej obowiązują zarówno Polskę jak i Węgry. Od 1990 roku Węgry są stroną Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, natomiast Rzeczpospolita Polska jest stroną Europejskiej Konwencji Praw Człowieka od 1991 roku. Praca zawiera również odniesienia do krajowych i międzynarodowych aktów prawnych. Zarówno konwencje międzynarodowe, jak i prawo unijne wpływają na krajowe rozwiązania prawne. Należy zauważyć, że podstawową częścią metodologii jest analiza dogmatyczno-prawna. Teza sugeruje, że analiza orzecznictwa powinna nastąpić w następnej kolejności.

Słowa kluczowe: zdrowie, państwo, informacja, dane, teraźniejszość, planowanie

KOMPETENCJE POKOLENIA ALFA W KONTEKŚCIE ZARZĄDZANIA ZASOBAMI LUDZKIMI

Streszczenie: Egzystujące na dzisiejszym rynku pracy przedsiębiorstwa zyskują coraz większą świadomość profitów wynikających z zarządzania międzygeneracyjnego (Kołodziejczyk-Olczak, 2014). Wchodzące na rynek pracy nowe pokolenia umacniają to podejście rozszerzając wachlarz kompetencji pracowniczych, do których dostęp mają pracodawcy. Przewaga konkurencyjna organizacji może być jednak budowana przede wszystkim na podstawie świadomości cech i atutów posiadanych przez przedstawicieli poszczególnych generacji (Aronowska, 2014). W świetle powyższego, koniecznym staje się cykliczne przeprowadzanie rewizji wiedzy, umiejętności i postaw obecnych w poszczególnych grupach wiekowych. Niniejszy tok myślowy doprowadził do organizacji badania ankietowego wykonanego metodą PAPI, mającego na celu ujawnienie i systematyzację kształtujących się obecnie kompetencji młodych przedstawicieli pokolenia Alfa, które opisane zostało w bieżącym tekście. Celami pobocznymi realizowanymi w artykule zostały natomiast: porównanie cech i kompetencji pozostałych generacji obecnych aktualnie na rynku pracy oraz wyszczególnienie tych, które są obecnie najbardziej pożądane przez pracodawców.

Słowa kluczowe: zarządzanie zasobami ludzkimi, HRM, pokolenie Alfa, zarządzani multipokoleniowe, kompetencje

Wstęp

Generacje zwane też pokoleniami, to w dużym uproszczeniu grupy ludzi, na których okres życia (w tym wychowania i gruntownego kształtowania ideologii) przypadały te same lub bardzo podobne wydarzenia globalne i którzy w związku z tym wykształcili podobne nawyki, opinie światopoglądowe oraz kompetencje. W kontekście pokoleń występujących aktualnie na rynku

pracy wyszczególnić możemy: generację baby boomers, czyli osoby urodzone w latach 1946–1964 (Kowalczyk-Anioł, 2013), X, których przyjsie na świat datuje się w przedziale 1965–1979 (Kołodziejczyk-Olczak, 2014), Y z okresu 1980–1999 (Jamka, 2014), pokolenie Z, których narodziny przypadają na okres po 2000 roku (Gruszczyńska-Malec i Waligóra, 2019) oraz najmłodsze pokolenie Alfa, którego okres narodzin niektórzy z autorów podają od roku 2010 (Gruchoła, 2016). Występowanie tak wielu pokoleń, charakteryzujących się dużą różnorodnością stanowi wyzwanie dla menedżerów w kontekście zarządzania zasobami ludzkimi, a kluczem do harmonizacji tego procesu w przedsiębiorstwach może być między innymi zrozumienie wartości, którymi kierują się przedstawiciele poszczególnych generacji (Ciach i Jędruszkiewicz, 2019). Takie podejście do tematyki zarządzania międzypokoleniowego pozwala stwierdzić, że wcześniejsze i bardziej dogłębne zbadanie nawyków i kompetencji (i w konsekwencji, zrozumienie wartości kluczowych) danego pokolenia może wesprzeć nie tylko środowiska naukowe w kontekście analitycznym, ale także środowiska biznesowe w kontekście polepszenia standardów pracy i efektów działania w przyszłości. Pozwoli to także pozytywnie wpłynąć na aspekty takie, jak zatrudnienie, zaangażowanie czy chęć rozwoju (Stachowska, 2012). W świetle powyższego, pojawić się może wniosek, że badanie kształtujących się obecnie kompetencji pokolenia Alfa jest aspektem koniecznym z punktu widzenia naukowo-biznesowego. Przysłużyć się ono powinno jak najlepszemu przystosowaniu strategii i koncepcji zarządzania zasobami ludzkimi do zmieniających się globalnie gospodarek i trendów świata pracy. Taki tok myślenia stał się inspiracją do napisania niniejszego tekstu, którego główne cele określić można jako: przedstawienie wyników autorskich badań przeprowadzonych w kontekście HRM (Human Resources Management) na młodych przedstawicielach pokolenia Alfa oraz porównanie wyłonionych wstępnie kompetencji do postaw, wiedzy i umiejętności przedstawicieli starszych pokoleń. Celem drugoplanowym pracy jest natomiast szerzenie wiedzy z zakresu zarządzania międzypokoleniowego, które może stać się kluczową kompetencją menadżerską pierwszej poł. XXI w.

Kompetencje w życiu człowieka

Zgodnie z klasyczną definicją kompetencje to zestawienie trzech składowych w postaci wiedzy, umiejętności i postaw (Moczydłowska, 2008). Jak twierdzi Wędrowska-Saramak H. kluczowe kompetencje zaczynają się kształtować już w wieku przedszkolnym (Wędrowska-Saramak, 2020). Z kolei

zdaniem Kwiatkowskiego S.M., identyfikacja kompetencji, które mogą zostać ukształtowane poprzez okres edukacji młodego człowieka jest zadaniem złożonym, lecz możliwym do wykonania, a sam okres, kiedy takie kształtowanie można świadomie rozpocząć rozpoczyna się już w wieku 12-13 lat (Kwiatkowski, 2018). Kompetencje w sposób bardzo ogólny można podzielić na dwie kategorie: twarde i miękkie (Kazak, 2017). „Miękkie dotyczą cech psychofizycznych” (Świecka, 2018), natomiast „twarde obrazują cechy konkretne, mierzalne” (Świecka, 2018). Między innymi na podstawie takich definicji, dalszego podziału można dokonać z uwagi na najmłodszy wiek, w którym można zacząć kształtować kompetencje kluczowe z punktu widzenia pracy i HRM. Oczywiście podkreślić należy, że wiek ten jest bardzo płynny, zależy od cech indywidualnych jednostki ludzkiej, warunków w jakich została wychowana czy systemu edukacji i nie jest wartością stałą dla każdego. Na podstawie takich warunków stwierdzić można, że miękkie kompetencje (takie jak umiejętności komunikacyjne, kreatywność, czy radzenie sobie ze stresem) kształtują się u człowieka wcześniej niż twarde, stricte związane ze sferą umysłową (takie jak znajomość języków obcych, umiejętność analizy danych oraz wiedza branżowa). Z przygotowanego w ten sposób zestawienia w sposób celowy wyłączone zostały kompetencje manualne, które kształtują się od pierwszych dni życia, a ich rozwój może trwać praktycznie bezustannie w zależności od chęci i zdrowia człowieka. Izolacja ta spowodowana była stricte psychologicznym aspektem niniejszej publikacji i braku jej większych korelacji ze sferą fizyczną umiejętności, postaw i wiedzy. Sam proces kształtowania kompetencji (w szczególności u dzieci) opisać można jako cykl powiązanych ze sobą czynności obserwacji, wyciągania wniosków i kształtowania pewnych nawyków i reakcji (Wędrowska-Saramak, 2020), które są z kolei nieodłączną częścią mechanizmu uczenia się (Krajewska, 2016). Z przeprowadzonego w ten sposób wywodu wywnioskować można, że kompetencje kształtują się m.in. na podstawie doświadczeń życiowych człowieka. Doświadczenia te wynikają natomiast z emisji zdarzeń, na które ludzkie jednostka jest nastawiona, a co za tym idzie, również z czasów w których człowiek żyje. Można zatem z pełną stanowczością stwierdzić, że zestaw najbardziej pożądaných kompetencji pracowniczych ulegał zmianom na przestrzeni wieków, a odbywało się to za sprawą rozwoju przemysłu i postępu technologicznego (Lara-Prieto, Flores-Garza, 2022). To z kolei oznacza, że istnieje konieczność cyklicznego redefiniowania najważniejszych kompetencji zawodowych, które obecnie badacze naukowci definiują zgodnie z informacjami zawartymi w tabeli 1.

Tabela 1. Kompetencje zawodowe pożądane aktualnie i w najbliższej przyszłości

(Szplit, 2022)	(Kościńska, 2022)	(Kowal i in. 2022)
inteligencja społeczna	analityczne myślenie i innowacje	kompetencje interpersonalne
myślenie adaptacyjne	aktywne uczenie się i strategia uczenia się	pracowitość i rzetelność
kompetencje kroskulturowe	rozwiązywanie złożonych problemów i tworzenie idei	komunikacja
zdolność przetwarzania dużej ilości informacji opartych na danych	krytyczne myślenie i analiza	gotowość do ciągłego uczenia się
umiejętność korzystania z nowych mediów	kreatywność, oryginalność i pomysłowość	umiejętność pracy zespołowej
interdyscyplinarność	przywództwo i odpowiedzialność społeczna	umiejętność dzielenia się wiedzą
myślenie projektowe	korzystanie z technologii, monitoring i kontrola	umiejętność rozwiązywania problemów
zdolność do prezentowania i rozwijania sposobów pracy	projektowanie technologii i programowanie	ochrona powierzonych danych
zdolność do zmaksymalizowania funkcjonowania poznawczego	odporność, umiejętność radzenia sobie ze stresem i elastyczność	umiejętności techniczne i cyfrowe

Źródło: Opracowanie własne na podstawie literatury naukowej

W zaprezentowanej powyżej tabeli widać, że część z wymienionych kompetencji powtarza się synonimicznie u wielu autorów, co pokazuje, że trend cenionych przez pracodawców postaw ulega coraz silniejszym wpływom technologizacji środowisk pracy i rewolucji przemysłowej. Samo syntetyczne opracowanie pożądanych aktualnie i w najbliższej przyszłości kompetencji zawodowych pozwoli natomiast w łatwy sposób porównać je z zestawem charakterystycznym dla każdego opisanego w kolejnym podrozdziale pokolenia.

Tabela 2. Porównanie kompetencji w zależności od generacji

Rodzaj cechy lub kompetencji	Cechy i kompetencje - charakterystyka pokolenia x	Cechy i kompetencje - charakterystyka pokolenia y	Cechy i kompetencje - charakterystyka pokolenia z	Zielone kompetencje
Podstawa naukowa	(Smolbik-Jęczmień, 2013)	(Kroenke, 2015)	(Żarczyńska-Dobiesz, Chomątowska, 2014)	(Kozar, 2019)
Poczucie hierarchii	Uznają autorytet przełożonych i hierarchiczność społeczeństwa. Delegacja zadań i nadawanie uprawnień jest dla nich ważnym elementem pracy i życia.	Nie ukrywają tendencji do braku lojalności i braku pokory	Wykazują niski stopień poczucia hierarchiczności. Wychodzą z założenia równości wszystkich ludzi, bez podziału na płeć, wiek czy stanowisko.	Uznanie turkusowego modelu zarządzania w przedsiębiorstwie
Otwartość na technologie	Niewielki (lub znacząco odbiegający od kolejnych pokoleń) stopień obycia z nową technologią i brak potrzeby jej poznawania.	Są obcy z nowymi technologiami i otwarci na naukę w tym zakresie	Wykazują wysoki stopień obycia z nową technologią, która jest częścią ich życia.	Otwarte postawa w stosunku do nowych technologii obarczona zdrową krytyką opartą na potwierdzonych informacjach.
Kompetencje społeczne	Lubią czuć swoje miejsce w społeczeństwie i mieć poczucie swojej przydatności. Potrafią współpracować, a osobiste kontakty interpersonalne są dla nich normą.	Egzekwują należne im prawa. Ideologią życiową staje się stwierdzenie: "moje ja jest bardzo ważną częścią społeczeństwa".	Okazują wysokie zainteresowanie tematami CRS i ekologii w społeczeństwie i zrównoważonym rozwojem. Społeczeństwo jako całość jest dla nich ważne.	Równość społeczna i gospodarcza wobec wszystkich ludzi
Kompetencje interpersonalne	Przyjazne nastawienie do życia zdystansowane poczuciem hierarchiczności społecznej.	Otwarci na zmiany przynoszące im satysfakcję i jasno stawiający oczekiwania wobec innych ludzi i życia.	Okazują wysoką pewność siebie i naturalną umiejętność inicjowania kontaktu z innymi ludźmi.	Wysoki stopień tolerancji wobec innych kultur, płci, przekonań itd...
Podejście do życia	Sceptyczni i nieufni. Wykazują tendencję do łączenia sfery prywatnej i zawodowej w jedną całość. Praca jest dla nich bardzo ważnym elementem życia.	Optymistycznie podchodzą do życia	Są otwarci na ludzi i różnicowani, ale ostrożnie podchodzą do życia w różnych innych jego aspektach. Mają materialistyczne podejście do życia.	Wysokie poczucie odpowiedzialności za środowisko naturalne i własne otoczenie.
Gotowość na zmiany	Są otwarci na wszelką informację zwrotną, zarówno pozytywną, jak i negatywną, lecz jednocześnie nie wykazują dużej otwartości na zmiany.	Posiadają niewielką gotowości na zmiany wewnątrzorganizacyjne, szczególnie, jeśli te nie są powiązane z ich wewnętrznymi celami	Wykazują dużą umiejętność adaptacji do otaczających zmian o ile są zgodne z utożsamianymi przez nich celami.	Gotowość do podejmowania różnych inicjatyw i otwartość na zmiany.
Edukacja	Przekrój stopnia edukacji jest bardzo duży, lecz w dużej mierze jest to wykształcenie średnie lub niższe.	Wykazują niewielkie bariery językowe i wysoki poziom wykształcenia formalnego	Uczą się zgodnie z zasadą "just in time" learning, zatem na początku kariery zawodowej posiadają niewielką wiedzę	Nastawienie na naukę przez cały okres pracy, w tym na naukę metodami doraźnymi, takimi jak szkolenia, samodoskonalenie czy odpowiednie używanie feedbacku
Podejście do pracy zawodowej	Wykazują tendencje do pracoholizmu, lecz zadowolenie z pracy jest dla nich kluczem do automatyzacji.	Cenią sobie "work-life" balance. Szanują swoje godziny pracy i wychodzą z założenia, że "pracują aby żyć".	Praca i fundusze są dla nich elementem niezbędnym do komfortowego życia, jednak wykazują jednakowe wartości w życiu zawodowym i prywatnym.	Utrzymanie równowagi pracy zawodowej i życia prywatnego w zdrowej proporcji. Umiejętność logicznego i krytycznego myślenia.
Samodzielność i odpowiedzialność	Potrafią pracować samodzielnie i mają wysokie poczucie odpowiedzialności, jednak w życiu skupiają się na dostrzeganiu problemów, a nie rozwiązaniach.	Brakuje im poczucia odpowiedzialności, a samodzielność staje się cechą deficytową.	Większość podejmowanych działań ma sprawić im satysfakcję, a odpowiedzialność i samodzielność stają się wartościami mniej ważnymi.	Wykazywanie inicjatyw własnych, szczególnie w zakresie pracy zawodowej i społecznej oraz wysokiego stopnia dbałości o powierzone materiały.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie literatury naukowej

Wymiana pokoleń w kontekście kompetencji zawodowych

Jak wskazuje Wojtaszczyk K. „pod pojęciem pokolenia rozumie się grupę osób, która będąc mniej więcej w tym samym wieku, była w ciągu swego życia świadkiem podobnych wydarzeń” (Wojtaszczyk, 2013). Zjawiska, które miały miejsce na etapie rozwoju danej generacji warunkują pewne kompetencje, które są wspólne i charakterystyczne dla tej właśnie grupy ludzi. W tym miejscu warto podkreślić, że klasyfikacja pokoleniowa w kontekście wiedzy, postaw i umiejętności jest dosyć krzywdząca, gdyż cechuje się wysokim stopniem stereotypizacji (Wojtaszczyk, 2016), natomiast z punktu widzenia nauk socjologicznych i dziedziny zarządzania zasobami ludzkimi jest praktycznie niezbędna do zrozumienia pewnych mechanizmów społecznych. Na podstawie dostępnej aktualnie literatury naukowej, można dokonać próby podziału kompetencji charakterystycznych dla przedstawicieli najliczniejszych obecnie na rynku pracy pokoleń na rodzaje, które pojawiają się najczęściej w dokonanym przeglądzie literatury (subiektywna ocena autora artykułu na podstawie przeglądu wybranych pozycji literatury naukowej):

Przedstawione w ten syntetyczny sposób kompetencje pokoleń X, Y oraz Z można w prosty sposób porównać nie tylko z wyszczególnionymi zielonymi kompetencjami, ale także, można dokonać próby ich konfrontacji z cechami i postawami reprezentowanymi przez pokolenie Alfa publikowanymi w najświeższych badaniach krajowych i zagranicznych (tabela 3).

Tabela 3. Kompetencje pokolenia Alfa według najświeższych rozważań naukowych

Rodzaj cechy lub kompetencji	Cechy i kompetencje - charakterystyka pokolenia alfa według źródeł naukowych	Źródło
Poczucie hierarchii	Osoby z pokolenia Alfa są "bardziej skłonni do pracy indywidualnej niż zespołowej, wołają przywództwo niż współpracę".	Batelić, & Jančec 2022
Otwartość na technologie	"W większym i bardziej intensywnym stopniu wykorzystuje cyfryzację już w najmłodszych etapach życia" [Kot, 2022] "Dla nich technologia jest po prostu rozszerzeniem ich świadomości i tożsamości." [d'Orville, 2020]	Kot 2022; d'Orville 2020.
Kompetencje społeczne	"Uważa się jednak, że alfy z zadowoleniem przyjmą różnorodność i różnice społeczne oraz zachowają humanistyczne wartości społeczne."	Bozak 2021.

Kompetencje interpersonalne	Będąc pokoleniem cyfrowym, talenty interpersonalne są jednak jednym z najsłabiej rozwiniętych darów. Wszechobecność technologii w życiu pokolenia Alfa stwarza potrzebę poszukiwania równowagi w środowisku edukacyjnym, aby zapewnić również niezbędne interakcje społeczne aby mogli rozwijać swoje umiejętności miękkie i społeczne, aby móc regulować swoje zachowanie, wchodzić w interakcje z innymi.	Kaleyńska, 2016.
Podjęcie do życia	"Konsumenci rynku dóbr luksusowych" [Honer, 2023] "Pokolenie Alpha prawdopodobnie będzie mieć większą świadomość zrównoważonego rozwoju." [Kanj, 2022]	Honer 2023. Kanj 2022
Gotowość na zmiany	"Pokolenie Alfa posiada umiejętność adaptacji do zmian"	Zalish 2023.
Edukacja	"Uczenie się przez doświadczenie będzie odgrywać kluczową rolę w przyszłym podejściu do nauczania i uczenia się, zwłaszcza w celu zaangażowania uczniów i umożliwienia im współtworzenia wiedzy, a nie tylko natychmiastowego dostępu do informacji. Będzie to dotyczyło tłumaczenia informacji, interpretacji informacji i dodawania wartości."	Ziatdinov, Cilliers 2021
Podjęcie do pracy zawodowej	Oczekiwanie "elastycznych warunków pracy"	Gosek, M. 2021.
Samodzielność i odpowiedzialność	Osoby należące do pokolenia Alfa są "wolne od narzuconych zasad i uciekają od odpowiedzialności".	Batelić, Jančec, 2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie literatury naukowej

Zobrazowane w ten sposób kompetencje wykształtowane dotychczas przez pokolenie Alfa da się w prosty sposób porównać z pozostałymi generacjami. Warto jednak zaakcentować ponownie to, co nakreślono w podrozdziale „Kompetencje w życiu człowieka”: kształtowanie kompetencji zależy od wielu czynników, takich jak m.in. otoczenie, bieżące wydarzenia na jakie nastawiony jest człowiek, region, czy wiek badanej jednostki ludzkiej. Na

podstawie tego stwierdzenia, można dojść do wniosku, iż istnieje konieczność ciągłego badania kompetencji członków tej właśnie generacji w celu dokonania wstępnej próby określenia wpływu, jaki na zarządzanie zasobami ludzkimi będzie miało w przyszłości wejście na rynek pracy najmłodszego aktualnie pokolenia. Dodatkowo istotny jest tutaj fakt, że zaprezentowane badania pochodzą w dużym stopniu z anglojęzycznych źródeł naukowych i nie dotyczą stricte regionu Polski, w którym to wykształcone kompetencje najmłodszego pokolenia mogą różnić się od tych, które rozwinęły się u ich rówieśników z innych zakątków globu,

Kształtujące się kompetencje pokolenia Alfa – wyniki badań własnych

W świetle informacji zawartych w ostatnim akapicie poprzedniego podrozdziału, zasadnym stało się przeprowadzenie badania posiadanych obecnie przez krajowych członków pokolenia Alfa kompetencji zawodowych. Badanie to przeprowadzone zostało w formie ankietowej (metodą PAPI) i miało miejsce w szkołach podstawowych powiatu sieradzkiego w dniach między 27/09/2022, a 20/12/2022 roku. Po wyrażeniu pisemnej zgody rodziców bądź opiekunów prawnych (i wcześniejszej akceptacji formy zezwoleń przez wychowawców i dyrektorów szkół), wywiadu dokonano na grupie 396 respondentów ($n = 396$) będących uczniami klas szóstych w wieku 11-13 lat (mediana oraz zaokrąglona do części setnych średnia wieku wyniosła 12 lat). Z uwagi to fakt, że badane osoby były względnie młode, pytania zostały sformułowane w sposób przyswajalny i prosty (nie wprost w kontekście danych kompetencji), a odpowiedzi zostały skonstruowane w formie zamkniętej, ograniczonej do dwóch możliwości (tak/nie). Formalnie, celem badania ankietowego zostało zbadanie kompetencji pokolenia Alfa w celu zrozumienia ich potencjału i wkładu, który wniesić mogą w środowisko biznesowe po uzyskaniu pełnoletności. Pytania badawcze jakie przyświecały stworzeniu ankiety zostały sformułowane w następujący sposób:

1. Jakie są obecnie główne kompetencje pokolenia Alfa na ich obecnym poziomie rozwoju?
2. Jakie są główne różnice kompetencyjne pomiędzy najmłodszym pokoleniem, a obecnymi na rynku pracy pokoleniami?
3. W jaki sposób generacja Alfa radzi sobie z łączeniem wszechobecnej technologizacji z koniecznością budowania relacji interpersonalnych czy społecznych?

Sam dobór metody badawczej uzasadniony jest natomiast kilkoma czynnikami, takimi jak:

- łatwość analizy wyników pochodzących od dużej liczby respondentów i przedstawienia ich w formie rozdziału w monografii naukowej,
- zapewnienie anonimowości i zachęcenie do udzielania szczerych odpowiedzi,
- ułatwienie prezentacji wyników,
- możliwość szybkiego zebrania wyników od wielu osób w jednym czasie (odpowiedzi zbierane były w trakcie godzin lekcyjnych, co narzucało maksymalne ograniczenie czasowe).

Treść poszczególnych punktów ankiety oraz udzielane przez nieletnich odpowiedzi zostały przedstawione w poniższej tabeli 4.

Tabela. 4 Wyniki autorskiej ankiety

Nr pytania	Pytanie	Ilość odpowiedzi twierdzących	Udział odpowiedzi twierdzących w całej grupie (n = 396)
2	Łatwo jest mi zapoznać się i rozmawiać z nowymi kolegami/koleżankami	283	71,5%
3	Lubię pracować w szkole w grupach z innymi dziećmi (zaznacz "nie" jeśli wolisz pracować sam)	283	71,5%
4	Bardzo stresuję się przed sprawdzianami w szkole lub przed ważną rozmową z rodzicami	278	70,2%
5	Planuję jak spędzę swój wolny czas lub planuję jaką średnią ocen chcę osiągnąć na koniec roku	221	55,8%
6	Traktuję innych tak jak sam chcę być traktowany	305	77,0%
7	Myszę, że jestem osobą pracowitą (systematycznie się uczę, odrabiam prace domowe i pomagam rodzicom w obowiązkach domowych)	335	84,6%
8	Uważam, że ekologia i troska o środowisko naturalne jest ważna	377	95,2%
9	Wolę bezpośredni kontakt z innymi ludźmi, taki jak gry na świeżym powietrzu czy nauka w szkole (jeśli wolisz uczyć się zdalnie i grać na smartfonie lub komputerze zaznacz "nie")	275	69,4%
10	Uważam, że wiele informacji, które znalazłem/ znalazłam w Internecie jest prawdziwych i nie muszę sprawdzać, czy nie są fałszywe	110	27,8%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników autorskiej ankiety

Jednocześnie, każde z zadanych pytań skoncentrowane było na zbadaniu odpowiedniej kompetencji lub też konkretnej grupy kompetencji, których przyporządkowanie widnieje w tabeli 5.

Tabela 5. Powiązanie kompetencji z pytaniami autorskiej ankiety

Numer pytania	Treść pytania	Badana kompetencja
2	Łatwo jest mi zapoznać się i rozmawiać z nowymi kolegami/koleżankami	Komunikacja
3	Lubię pracować w szkole w grupach z innymi dziećmi (zaznacz "nie" jeśli wolisz pracować sam)	Praca w grupie
4	Bardzo stresuję się przed sprawdzianami w szkole lub przed ważną rozmową z rodzicami	Odporność na stres
5	Planuję jak spędzę swój wolny czas lub planuję jaką średnią ocenę chcę osiągnąć na koniec roku	Umiejętność zarządzania czasem i samodyscyplina
6	Traktuję innych tak jak sam chcę być traktowany	Empatia
7	Myślę, że jestem osobą pracowitą (systematycznie się uczę, odrabiam prace domowe i pomagam rodzicom w obowiązkach domowych)	Pracowitość i systematyczność
8	Uważam, że ekologia i troska o środowisko naturalne jest ważna	Kompetencje proekologiczne
9	Wolę bezpośredni kontakt z innymi ludźmi, taki jak gry na świeżym powietrzu czy nauka w szkole (jeśli wolisz uczyć się zdalnie i grać na smartfonie lub komputerze zaznacz "nie")	Kompetencje interpersonalne i społeczne
10	Uważam, że wiele informacji, które znalazłem/znalazłam w Internecie jest prawdziwych i nie muszę sprawdzać, czy nie są fałszywe	Zdolność obserwacji i umiejętność wyciągania wniosków

Źródło: Opracowanie własne.

W celu dopełnienia badania dokonana została interpretacja wyników badań i implementacja ich do formy zaprezentowanej w tabeli 2 i 3. Wyniki tego procesu zaprezentowane zostały w tabeli 6.

Tabela 6. Kompetencje pokolenia Alfa – interpretacja badań własnych

Rodzaj cechy lub kompetencji	Cechy i kompetencje pokolenia alfa - wnioski na podstawie badań własnych
Poczucie hierarchii	Brak możliwości jednoznacznego stwierdzenia na podstawie pytań zawartych w ankiecie.

Otwartość na technologie	Na podstawie ankiety można jednoznacznie stwierdzić, że pokolenie Alfa wyżej stawia kontakty bezpośrednie niż kontakty z technologią, lecz nie wyklucza to ogólnego trendu technologizacji najmłodszych pokoleń.
Kompetencje społeczne	Osoby należące do wchodzącego na rynek pracy pokolenia uważają się za osoby uspołecznione, lubiące kontakt z rówieśnikami i łatwo nawiązującymi kontakty, co pozwala wstępnie stwierdzić, że ta właśnie grupa będzie aktualnie posiadała wysokie kompetencje społeczne.
Kompetencje interpersonalne	Opisane w niniejszej tabeli wnioski dot. kompetencji społecznych oraz fakt wysokiego poziomu empatii, który deklarują osoby należące do pokolenia Alfa pozwala stwierdzić, że posiadają one wysoki poziom kompetencji interpersonalnych.
Podejście do życia	Brak możliwości jednoznacznego stwierdzenia na podstawie pytań zawartych w ankiecie.
Gotowość na zmiany	Osoby należące do pokolenia Alfa łatwo nawiązują nowe znajomości, uważają się za ludzi pracowitych i kontaktowych, co może sugerować wysoki stopień gotowości do zmian, jednak z drugiej strony odczuwają stres przed ważnymi dla nich momentami życia codziennego, co może wskazywać na zamknięcie na ryzyko, które jest nieodłączną częścią zmian. Podsumowując, ciężko jest na chwilę obecną jednoznacznie stwierdzić czy pokolenie Alfa będzie w dorosłości przygotowane do częstych zwrotów bytowych.
Edukacja	Brak możliwości jednoznacznego stwierdzenia na podstawie pytań zawartych w ankiecie.
Podejście do pracy zawodowej	Brak możliwości jednoznacznego stwierdzenia na podstawie pytań zawartych w ankiecie.
Samodzielność i odpowiedzialność	Samodyscyplina wśród członków pokolenia Alfa jest na średnim poziomie, natomiast odpowiedzialność za uzyskane informacje plasuje się względnie wysoko. Dodając do tego fakt, że respondenci uważają się za osoby pracowite, można mimo wszystko prognozować, że w przyszłej pracy zawodowej osoby te będą odpowiedzialne i samodzielne, lecz mogą potrzebować częstego dostarczania nowych bodźców w celu uniknięcia branżowej monotonii.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników autorskiej ankiety

Jak podkreślone zostało w podrozdziale niniejszej pracy zatytułowanym „Kompetencje w życiu człowieka”, kompetencje kształtować zaczynają się już od najmłodszych lat życia człowieka. Należy jednak pamiętać, że wiele z nich, takie jak na przykład kompetencje społeczne kształtują się całe życie (Borkowska i Kukuła, 2013). W kontekście opisanego wyżej badania przeprowadzonego na członkach generacji Alfa oznaczać to może, że zdolności wykształcone na obecnym etapie rozwoju wykazują pewien stopień plastyczności rozwojowej i mogą ewoluować lub po prostu zmieniać się w miarę nabywania przez młodych ludzi dodatkowej wiedzy i doświadczeń. Niemniej jednak, wyniki zaprezentowane powyżej mogą świadczyć o bardzo wysokim stopniu wrażliwości ekologicznej oraz o pracowitości i systematyczności respondentów. Względnie wysoki wydaje się być tutaj również poziom empatii, komunikacji, odporności na stres oraz kompetencji interpersonalnych badanych

jednocześnie w pytaniach numer 3 i 9 (współczynnik korelacji Pearsona obliczony na podstawie odpowiedzi udzielonych na oba te pytania wyniósł jednak zaledwie 0,394). Odpowiedź na ostatnie pytanie potwierdza jedynie dane przytaczane w artykułach popularnonaukowych według których „prawie trzy czwarte (75%) członków Pokolenia Alfa uważa, że ważne jest poddawanie w wątpliwość tego, co jest im prezentowane w Internecie, a 31% z nich wierzy, że potrafi wskazać „fake newsa” (Generacja Alfa – Twój następni klienci, 2022). Pomimo, że wyniki badań zostały zinterpretowane i przystosowane (przy pomocy formy tabelarycznej tab. 2, 3 i 6) do syntetycznego porównania kompetencji pokolenia Alfa z pozostałymi pokoleniami, należy pamiętać, że przede wszystkim z powodu młodego wieku respondentów i ich aktualnego braku zaangażowania zawodowego należy utrzymać pewną dozę niepewności w kontekście zaprezentowanych tutaj wyników i możliwości ich utrzymania aż do wieku produkcyjnego respondentów. Warto jednak zauważyć, że zaprezentowane rezultaty badań dają solidne podstawy do przyszłych badań naukowych i budowania świadomości dotyczącej kierunku rozwoju niniejszej grupy w kontekście zarządzania zasobami ludzkimi w dobie wymiany międzygeneracyjnej.

Podsumowanie

Przedstawione w niniejszym artykule badania ankietowe pozwalają wyciągnąć wstępne wnioski w temacie rozwoju kompetencji pokolenia Alfa w kontekście zarządzania zasobami ludzkimi. Widać wyraźnie kształtujące się wysokie kompetencje społeczne i interpersonalne przy jednoczesnej świadomości wysokiego stopnia przyzwyczajenia do pracy zdalnej (Plebańska i in., 2021). Takie umiejętności przy jednoczesnej chęci pracy w warunkach stacjonarnych i rozwiniętych umiejętnościach komunikacyjnych, pozwalają na kształtowanie wizji pracownika przyszłości przystosowanego do pracy hybrydowej, która to, zgodnie z prognozami powinna zdominować w przyszłości zawody biurowe (Dyduch i Bratnicka-Myśliwiec, 2022). Na podkreślenie zasługują również wyłoniona w toku badania odporność na stres, samodyscyplina, empatia czy umiejętność obserwacji i filtrowania, docierających do przedstawicieli najmłodszego obecnie pokolenia, informacji. Warto jednak zaznaczyć, że badana grupa była względnie niewielka ($n = 396$), a wszelkie kompetencje wyłonione zostały na podstawie autopoportretu psychologicznego respondentów, którzy dodatkowo są grupą względnie młodych i dopiero kształtujących swoje kompetencje osób (średnia wieku 12 lat). Aspekt ten jest

o tyle ważny, że rozwijające się przez całe życie kompetencje zawodowe mogą ulec zmianom w toku dorastania, co oznacza, że wyłonione w toku badania cechy i postawy mogą, lecz nie muszą zostać utrwalone przez członków pokolenia Alfa. W związku z powyższym przed wyciągnięciem daleko idących wniosków należałoby przeprowadzić dalsze, szerzej zakrojone badania obejmujące większą ilość kompetencji i szerszą grupę badaną, a te przedstawione w niniejszej publikacji traktować należy jako pilotażową obserwację stanowiącą wstęp do dalszych rozważań. Niezależnie jednak od stopnia plastyczności wymienionych wyżej kompetencji, należy stwierdzić, że cele samego badania zostały spełnione. Opracowane w niniejszym tekście wyniki badań i ich konfrontacja z informacjami obecnymi w aktualnych źródłach naukowych dają solidne podstawy do dalszych analiz oraz możliwości budowania świadomości biznesowej przedsiębiorców i środowisk akademickich dotyczącej kierunku rozwoju pokolenia Alfa w kontekście zarządzania zasobami ludzkimi obecnie i w najbliższej przyszłości.

Bibliografia

Aronowska I.

2014 *Efektywna współpraca w zespołach międzypokoleniowych*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie”, t.15, z.11, s. 115-127.

Batelić A. S., Jančec L.

2022 *Needs of generation alpha and activities of self-actualisation through music in early childhood education institutions.*, Behavioral disorders of children and youth, s.419-424

Borkowska R., Kukuła P.

2013 *Kompetencje społeczne w pracy współczesnego menedżera*, „Studia Ekonomiczne Regionu Łódzkiego”, nr 11, s.169-177.

Bozak A.

2021 *Instructional Reverse Mentoring: A Practice Proposal for Teachers' Understanding the " Z" and " Alpha" Generations' Learning Perspectives.* Online Submission, no 12(43), s. 114-142.

Ciach K., Jędruszkiewicz D.

2019 *Innowacyjne podejście do pracownika–zarządzanie pokoleniem Y*, „Journal of TransLogistics”, nr 5(1), s. 223-236.

d'Orville H.

2020 *COVID-19 causes unprecedented educational disruption: Is there a road towards a new normal?*. Prospects, no 49(1-2), s.11-15.

Dyduch W., Bratnicka-Myśliwiec K.

2022 *Hybrydyzacja przedsiębiorstw w kontekście nowych modeli pracy*, „Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów”, nr 184, s. 35-48.

Generacja Alfa – Twoi następni klienci

2022 <https://dhlexpress.pl/generacja-alfa-twoi-nastepni-klienci/>, (dostęp: 24.01.2023).

Gosek M.

2021 *Gotowi na (r)ewolucję*, Refleksja Zachodniopomorski dwumiesięcznik oświatowy, nr 4, s. 20-26

Gruchoła M.,

2016 *Pokolenie Alfa - nowy wymiar tożsamości?*, „Rozprawy Społeczne”, t.10, nr 3, s. 5-13

Gruszczyńska-Malec G., Waligóra Ł.

2019 *Zarządzanie multigeneracyjne – budowanie zaangażowania w zespole zróżnicowanym ze względu na wiek*, „Education of Economists and Managers”, vol 52 (issue 3), s. 11-24.

Honer G. M.

2023 *Luxury Product Packaging: Investigating the Perceived Value of Secondary Packaging for Luxury Goods* (Doctoral dissertation, Ohio University).

Jamka B.

2014 *Ekonomia dobra wspólnego–budowa nowego paradygmatu*, „Myśl ekonomiczna i polityczna”, nr 1, s. 19-39.

Kaleyńska M.

2016 *Giftedness in children from the generation alpha*, (w:) Ilieva S., Radovic Markovic M., Yankulova Y. (red.), Leadership and organization development, St Kliment Ohridski University Press, Sofia, s.282-288.

Kanj L.

2022 *How the Sustainability Efforts of a Luxury Fashion Brand Affects Consumer Behavior in Young Adults, Primarily Gen Z and Millennials*. Louvain School of Management, (Masters Thesis, Université catholique de Louvain).

- Kazak M.
2017 *Kompetencje menedżerskie we współczesnej organizacji*, „Journal of Modern Management Process”, nr 2(1), s. 89-99.
- Kołodziejczyk-Olczak I.
2014 *Praktyki zarządzania międzypokoleniowego w obszarze rekrutacji i selekcji pracowników*, „Zarządzanie Zasobami Ludzkimi”, nr 5(100), s. 30-32.
- Kot J.
2022 *Nowe formy narracji na Instagramie: badanie pilotażowe rolek związanych z podróżami i sportem.*, Com. press, NR 5(2), S.90-103.
- Kowal B., Włodarz D., Brzychczy E., Klepka A.,
2022 *Analysis of Employees' Competencies in the Context of Industry 4.0.*, Energies, no 15(19), 7142
- Kowalczyk-Anioł J.
2013 *Różnice pokoleniowe w turystyce polskich seniorów—baby boomers versus pokolenie przedwojenne.*(w:) Współczesne uwarunkowania i problemy rozwoju turystyki, red. R. Pawlusiński, Kraków.
- Kozar Ł.
2019 *Zielone miejsca pracy: uwarunkowania-identyfikacja-oddziaływanie na lokalny rynek pracy*, Łódź.
- Kozińska M.
2022 *Jakie kompetencje trzeba posiadać w przyszłości? Raport*, My Company Polska, nr8(83), <https://mycompanypolska.pl/artukul/jakie-kompetencje-trzeba-posiadac-w-przyszlosci-raport/9800> (dostęp: 30.05.2023)
- Krajewska A.
2016 *Kryzys edukacyjny a trudności szkolne dziecka powodowane przetrwałymi odruchami*, „Journal of Modern Science”, nr 28(1), s.127-139.
- Kroenke, A.
2015 *Pokolenie X, Y, z w organizacji*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Łódzkiej - Organizacja i Zarządzanie”, nr 61, s.91-103.
- Kwiatkowski S. M.
2018 *Kompetencje przyszłości*, [w:] *Kompetencje przyszłości*, red. S.M. Kwiatkowski, Warszawa.

Lara-Prieto V., Flores-Garza G. E.

2022 *iWeek experience: the innovation challenges of digital transformation in industry*, International Journal on Interactive Design and Manufacturing, no 16(1), s.81-98.

Moczydłowska J.

2008 *Zarządzanie kompetencjami zawodowymi a motywowanie pracowników*, Warszawa.

Plebańska M., Szyller A., Sieńczewska M.

2021 *Raport—Co zmieniło się w edukacji zdalnej podczas trwania pandemii*, Warszawa.

Smolbik-Jęczmień, A.

2013 *Rozwój kariery zawodowej przedstawicieli pokolenia X i Y w warunkach gospodarki opartej na wiedzy*, „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy”, nr 36, s. 228-238.

Stachowska S.

2012 *Oczekiwania przedstawicieli pokolenia Y wobec pracy i pracodawcy*, „Zarządzanie zasobami ludzkimi”, nr 2(85), s. 31-55.

Szplit A.,

2022 *Rafał Krupski – redundancja w strukturze strategii zasobów i kompetencji wobec teorii instytucjonalnej przedsiębiorstwa*, [w:] Cabała P., Walas-Trębacz J., Małkus T. (red.), *Zarządzanie organizacjami w społeczeństwie informacyjnym*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Toruń.

Świecka B.

2018 *Kompetencje finansowe i edukacja finansowa. Ujęcie teoretyczne i praktyczne.*, *Rozprawy Ubezpieczeniowe*, „Konsument na rynku usług finansowych”, nr 27, s.3-17.

Wędrowska-Saramak H.

2020 *Kompetencje kluczowe w przedszkolu*, <https://zspryn.edupage.org/text/?eqa=dGV4dD10ZXh0L3RleHQ4JnN1YnBhZ2U9MTE%3D> (dostęp: 10.01.2023)

Wojtaszczyk K.

2013 *Poziom kompetencji wirtualnych pokolenia Y i C-ocena na podstawie autodiagnozy studentów*, „E-mentor”, nr 49(2), s. 22-28.

Wojtaszczyk K.

2016 *Przynależność generacyjna jako determinanta postaw wobec pracy. Stereotypy a rzeczywistość*, „Edukacja Ekonomistów i Menedżerów”, nr 39(1), s. 29-40.

Zalish K.

2023 *Pokolenie jutra w dzisiejszej polskiej szkole: charakterystyka, priorytety i wyzwania nie tylko w klasie językowej.*, (w:) Jeznach K., Kowalkiewicz-Kulesza A. (red.), *Szkoła jutra? Tradycja i (r)ewolucje w edukacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź

Ziatdinov R., Cilliers J.

2021 *Generation Alpha: Understanding the Next Cohort of University Students*, *European Journal of Contemporary Education* no 10(3), s.783-789.

Żarczyńska-Dobiesz A., Chomańska B.

2014 *Pokolenie „Z” na rynku pracy–wyzwania dla zarządzania zasobami ludzkimi*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, nr 350, s.405-415.

COMPETENCES OF THE ALPHA GENERATION IN THE CONTEXT OF HUMAN RESOURCES MANAGEMENT

Abstract: Enterprises existing on today's labor market are gaining more and more awareness of the benefits of intergenerational management (Kołodziejczyk-Olczak, 2014). New generations entering the labor market strengthen this approach by expanding the range of employee competencies to which employers have access. The competitive advantage of an organization can, however, be built primarily on the basis of awareness of the features and strengths possessed by representatives of particular generations (Aronowska 2014). In the light of the above, it becomes necessary to periodically review the knowledge, skills and attitudes present in individual age groups. This line of thought led to the organization of a survey conducted using the PAPI method, aimed at revealing and systematizing the currently developing competencies of young representatives of the Alpha generation, which are described in the current text. The secondary goals implemented in the article were: comparing the characteristics and competencies of the other generations currently present on the labor market and listing those that are currently most desired by employers.

Keywords: human resource management, HRM, Alpha generation, multi-generational management, competences

BRANŻA E-COMMERCE A BUDOWANIE ZAUFANIA

Abstrakt: Budowanie zaufania jest nieodłączne od branży e-commerce. Zaufanie potencjalnego klienta do marki to główny element tworzenia wartości marketingowych. Znacznie korzystniejsze jest budowanie długotrwałych relacji z klientami niż tych opartych na jednorazowym procesie. Budowanie długotrwałych relacji sprawia, że rośnie zarówno zaufanie jak i lojalność wśród potencjalnych klientów. Zaufanie wśród nabywców jest swego rodzaju narzędziem długotrwałej współpracy, które prowadzi do rozwoju e-commerce. Należy podkreślić, że w dzisiejszych czasach zaufanie konsumenckie jest swego rodzaju determinantem w sprzedaży. Przedsiębiorcy mają świadomość, że zaufanie do tzw. e-sklepów jest bardzo ważnym narzędziem. Za zaufaniem idzie większa sprzedaż czyli tym samym większy zysk. Decyzje menedżerów czy właścicieli również wpływają na zachowania konsumentów, które są istotne co do funkcjonowania każdego e-commerce. Samo wybranie odpowiedniego dostawcy aby zakupiony towar lub usługa była dostarczona nie tylko terminowo ale z jak największą dbałością o towar jest bardzo istotne w budowaniu relacji na linii przedsiębiorca a kontrahent.

Słowa kluczowe: marketing, zaufanie, cena, e-commerce

WPROWADZENIE

W XXI wieku intensywnie obserwujemy zmiany, które następują na rynku w tym rozwój nowoczesnej technologii. Pierwsze sklepy dzięki, którym można było dokonać transakcji internetowych pojawiły się w latach 90 zeszłego stulecia. Firmy takie jak eBay czy Amazon na dziś są liderami w swojej dziedzinie. W Polsce rynek e-commerce nie jest zbyt wielki ale na tyle rozbudowany aby każdy konsument znalazł coś dla siebie. Rynek internetowy cały czas rozwija się w dużym tempie ale samo funkcjonowanie w nim jest swego rodzaju wyzwaniem nie tylko dla nowych marek a niekiedy dla tych już znanych.

Barierą, która może blokować rozwój firmy nie są tylko koszty, które należy ponieść lecz zaufanie klienta. Bariera ta może mieć też swoje podłoże z tym czy dany towar, który jest przedstawiany w internecie będzie w 100% zgodny z oczekiwaniem klienta (Suchocki, Wasiluk 2012). Poziom zaufania jest również niższy ze względu na brak wiedzy na temat rozwiązywania problemów z potencjalnymi oszustwami czy samego wyegzekwowania odszkodowania za szkody (Dąbrowska, Janoś-Kresło, Wódkowski 2009). Najprostszymi formami współczesnego prowadzenie e-commerce są małe/indywidualne sklepy internetowe, znacznie większe są platformy aukcyjne czy też platformy B2B. W XXI wieku coraz to więcej jest również platform, które umożliwiają handel internetowy nieformalny, przykładem jest chociażby Facebook na którym od kilku lat można sprzedawać różnego rodzaju przedmioty. Facebook jest jedną z największych platform, które cieszą się bardzo dużym zaufaniem klientów, pytanie które nasuwa się to czy jest to odpowiednie miejsce do handlu. Wiele producentów sprzedaje swoje dobra jak i usługi za pośrednictwem marketplace-ów poprzez model zwany D2C, przykładem takiego przedsiębiorstwa jest np. Amazon¹.

METODY BADAWCZE

Powyższy temat został opracowany z wykorzystaniem dostępnej literatury przedmiotu oraz źródeł internetowych. Literatura, która została wykorzystana przy tworzeniu artykułu jest autorów zarówno polskich jak i zagranicznych. Dane internetowe pochodzą z specjalistycznych stron o tematyce zbliżonej do prezentowanej. Dokonano przeglądu powyższych materiałów oraz analizy ich treści.

Sama świadomość wśród konsumentów ciągle się rozwija a co za tym idzie są oni coraz to bardziej wymagający względem przedsiębiorców. Według Szymańskiego dostęp do informacji w internecie w tym związanych z potencjalnym produktem ma duże znaczenie (Szymański 2014). Sklepy internetowe muszą wprowadzać coraz to nowsze ciekawsze rozwiązania aby zainteresować potencjalnych odbiorców. Celem artykułu jest ocena procesu budowania zaufania względem e-commerce jak i jej analiza. Podjęto również próbę oceny czynników, które mogą wpływać na kreowanie zaufania. Należy pamiętać, iż samo zaufanie ma jest istotnym narzędziem, które ma

¹ Raport *Direct to Consumer – The trend of the future*, Locus, 2020, <https://locus.sh/documents/direct-to-consumer-the-trend-of-the-future.pdf> (08.08.2023).

olbrzymi wpływ na funkcjonowanie wszystkich przedsiębiorstw, które działają w sferze e-commerce.

ZAUFANIE JAKO GŁÓWNE NARZĘDZIE FUNKCJONOWANIA E-COMMERCE

Zaufanie jest istotnym czynnikiem, który ma wpływ na funkcjonowanie e-commerce. Sposób funkcjonowania ma też istotny wpływ na decyzje potencjalnych klientów, co stanowi fundament rozwoju branży. Każdy klient podczas zakupu danego produktu lub usługi ma swoje odmienne wartości a do najważniejszych możemy wyróżnić (Kaplan, Norton 2006):

- reputacja i wizerunek firmy;
- zalety oraz wady produktu;
- dobre relacje z klientami.

Fundamentem każdego z powyższych stanowi zaufanie. Zdaniem Mirosława Bojańczyka *zaufaniem można obdarzyć przedsiębiorstwa o dobrej reputacji* (Bojańczyk 2013). Powołując się na Diega Gambetta zaufanie jest szczególnie istotne w warunkach niewiedzy oraz niepewności (Leszkowicz-Baczyński 2017). Zaufanie wśród partnerów biznesowych jest elementem kluczowym podczas prowadzenia działalności gospodarczej. Biorąc pod uwagę samą ideę zaufania w kontekście prowadzenia działalności można stwierdzić, że występują takie elementy jak:

- brand strategy (strategia marki);
- customer experience (doświadczenie klienta);
- brand experience (doświadczenie marki);
- employer brandinf (branding pracodawcy).

Niekiedy można zauważyć takie zjawisko jak budowanie doświadczenia klienta w oparciu o markę. Przedstawia to, że zaufanie którym obdarowali potencjalni klienci daną markę pozostało w dłuższej perspektywie czasu. Justyna Kozłowska potwierdza to stwierdzenie jak również dodaje, że kreowanie doświadczeń jest również powiązane z całą ofertą sprzedawcy (Kozłowska 2018).

Budowanie zaufanie można realizować poprzez sam proces przetwarzania informacji, nie jest żadną tajemnicą, że kupujący sprawdzają opinie na temat interesującego ich produktu. Wyżej wymienione opinie są łatwe do odnalezienia ale z innej strony ciężkie do zidentyfikowania

ich poprawności – mógł ktoś zawsze dostać wadliwy produkt – w tym należy racjonalnie podchodzić do opinii w internecie. Potencjalny klient sam musi skalkulować, czy produkt danej marki jest mu potrzebny czy może go zastąpić tańszym zamiennikiem, oraz czy opłaci się to konsumentowi (Kozłowska 2015). Wiele stron internetowych nie jest do końca sprawiedliwa względem ceny tym samym wiele oszustów będzie sztucznie zaniżało ceny. Nie jest to zjawisko obce jeżeli konsument śledzi rynek to można zauważyć, że produkt X będzie przykładowo kosztował 300 zł a po tzw. „sztucznej obniżce ceny” będzie wart tyle samo.

Podczas największych „świąt” z wyprzedzami jak czarny piątek można zauważyć zjawisko rankingu zaufania. Na terenie Rzeczypospolitej Polski platformy takie jak Google czy OLX również stosują pierwszeństwo dla popularnych stron lub produktów a nawet pokazują gdzie można zakupić dany produkt w tańszej cenie. Aby takie podpowiedzi z danego portalu były przydatne to algorytm również będzie brał pod uwagę pozytywne/negatywne komentarze oraz cenę kosztów dostawy lub jej terminowość. Kolejnym zjawiskiem, które możemy zaobserwować to tak zwane Trust Rank czyli zaufanie do określonego adresu URL.

Budowanie zaufania przez różne strony internetowe można podzielić na czynne oraz bierne. Ta pierwsza powiązana jest z świadomością konsumentką dzięki podejmowaniu działań. Bierna nie może być inaczej określona jako handel danymi produktami, które w danej chwili mają sporą renomę a budowanie ich większego zaufania będzie zbędne. Można to w pewnym sensie nazwać jako „samo napędzający się mechanizm” właściwym przykładem mogą być luksusowe marki, na które nie każdy może sobie pozwolić. W dzisiejszym świecie takie marki jak Ferrari, Gucci, Armani czy nawet marki sportowe takie jak Adidas lub Nike są przedsiębiorstwami, które nie potrzebują aż tak bardzo budować zaufania. Przez wiele lat pierwsze trzy z nich były uznawane za towary luksusowe i tylko nieliczni mogli sobie na nie pozwolić. Co do marek takich jak Adidas czy Nike lub inne, które ściśle współpracują w świecie sportu również nie muszą się starać o zwiększenie popularności gdyż ich logo noszą sportowcy z całego świata. W tak wielkich przedsiębiorstwach można tutaj przedstawić swego rodzaju podział na zaufanie do producenta oraz zaufanie do samego produktu.

Można zaryzykować stwierdzenie, że zaufanie jest częścią Total Quality Management (TQM). Należy również zwrócić uwagę na ZMOT, który mówi nam o tym, że klienci dzielą się opiniami dopiero po dogłębnym przeanalizowaniu jakiegoś artykułu bądź opinii. W późniejszym etapie opinie te tworzą

swego rodzaju bazę dzięki, której następnii konsumenci będą z niej korzystać. Taka baza może szybko zweryfikować produkty mniej znanych producentów poprzez wartość samego tworu tj. np. tańsze materiały a co za tym idzie mniej trwałe o podatne na uszkodzenia. W przedsiębiorstwach, które wprowadziły TQM można być pewnym, że realizują one budowę zaufania w sposób pośredni lub bezpośredni (Baran, Marzec 2011). W ciągu ostatnich lat samo pojęcie zaufania było zagadnieniem, które przyciągało wielu socjologów, filozofów, psychologów oraz ekonomistów. Marketing jak i PR są ściśle powiązane z zaufaniem gdyż w ten sposób w pewnym sensie kształtują one swoje otoczenie, gdyż jest to istotny czynnik w budowaniu relacji międzyludzkich (Drabarek 2014). Zaufanie jest tematem multidyscyplinarnym a ono samo jest powiązane z podstawami epistemologicznymi (Chrisidu-Budnik 2011).

BRANŻA E-COMMERCE

Branża e-commerce to nie tylko nieustannie rosnąca e-sklepów ale być może przede wszystkim złożony proces, w którego skład wpisują się:

- Marketplace-y to miejsca, które skupiają wiele podmiotów nie tylko sprzedających ale przede wszystkim kupujących. To strony internetowe, które są w stanie zaoferować wiele towarów dużej grupy sprzedawców (Kawa, Wałęsiak 2019);
- Indywidualne sklepy internetowe można podzielić na sklepy klasyczne czyli takie, które specjalizują się w handlu oraz sklepy producentów, których celem jest skrócenie odległości oraz czasu dostawy od producenta do klienta;
- Platformy internetowe B2B jest to dosyć specjalistyczna odmiana sklepów do których dostęp mają określone grupy odbiorców w kontekście biznesowym;
- Aukcje internetowe czyli miejsca na specjalnie dostosowanych platformach, których zadaniem jest usprawnienie licytacji danej oferty.

Powyższy podział jest powiązany z konkretnymi rynkami elektronicznymi, które według Kennetha Lysonsa (Lysons, Gillingham 2003) można podzielić na:

- rynki naturalne;
- rynki zależne;
- konsorcja zajmujące się sprzedażą;
- konsorcja zajmujące się kupnem.

Zachowania klientów w kontekście badań ekonomicznych oraz psychologii jak i zarządzania są uznawane jako zmienne. Istnieje również pojęcie ryzyka zakupowego, jest to zjawisko powiązane z bezpieczeństwem e-zakupów. Tajemnicą nie jest, że konsumenci są skłonni (co też robią) zapłacić więcej za towary o znacznie wyższej jakości od zaufanych oraz renomowanych marek. Istnieje również grupa osób, która będzie uważała, że zakupy online wiążą się z ryzykiem utraty danych poufnych co można uznać za zrozumiałe (Grudzewski, Hejduk, Sankowska, Wańtuchowicz 2007).

Kwestie zaufania można nazwać czynnikiem, który determinuje sprzedaż. Pomijając czynniki składowe poza cenowe jak i te związane z rabatami czy kodami zniżkowymi, można zauważyć, że czynnikiem wpływającym jest właśnie jakość. W 2012 roku Piotr Jedynak przeprowadził badania, które miały na celu przedstawienie standardów zarządzania jakością w przedsiębiorstwach zajmujących się e-commerce (Jedynak 2012). Wyżej wymienione badania wykazały, że pomimo rozwoju i upływu lat nie wydarzyło się nic co miałoby realny wpływ na funkcjonowanie e-commerce, przedstawia to że jest to segment, który pomimo dosyć dużej presji w kontekście prawidłowego funkcjonowania nie buduje standardów, które byłby odpowiedzialne za jakość oraz jej podniesienie. Naukowcy, którzy zajmują się poprawą sprzedaży w e-commerce mocno zwracają uwagę na malejący zakres informacyjny w kontekście sprzedaży/zakupów online. Aby zachować transparentność a także tym samym zwiększyć zaufanie wprowadzono możliwość dodawania zdjęć danych zakupionych produktów. Klienci w dzisiejszych czasach bardzo często kierują się treściami, które zostały wygenerowane przez innych nabywców w celu oceny danego produktu aby zapoznać się z uwagami przed zakupem.

Pytanie, które należy zadać to czy osoba sprzedająca powinna mieć rozległą wiedzę na temat danego produktu. Według Maciej Sasina sprzedawcy powinni być profesjonalistami oraz posiadać dużą wiedzę na temat produktu, który chce sprzedać ale również wiedzieć jak funkcjonować na rynku aby się dobrze zareklamować (Parasuraman, Berry, Zeithaml 1988). Należy tutaj podkreślić sprzedawcy, że handel cały czas się rozwija. Warte podkreślenia jest, że pomimo rozwoju handlu według raportu „Cyfrowi Polacy – konsumenci w czasach e-rewolucji”² aż 60% obywateli Rzeczypospolitej Polski zadeklarowało brak zaufania bądź bardzo niski poziom zaufania do portali internetowych

² Raport *Cyfrowi Polacy – konsumenci w czasach e-rewolucji* przygotowany przez firmę McKinsey & Company, https://www.mckinsey.com/pl/-/media/McKinsey/Locations/Europe%20and%20Middle%20East/Polska/Rapor-ty/Cyfrowi%20Polacy%20Przyspieszenie%20E%20rewolucji/McKinsey_CyfrowiPolacy_calyraport.ashx (10.08.2023).

nastawionych na sprzedaż internetową, Powodem tak wysokiego wskaźnika braku zaufania były obawy o utratę danych osobowych w internecie.

ZAUFANIE WZGLĘDEM KULTURY

Rynek w Europie ciągle się zmienia oraz staje się coraz to bardziej zintegrowany pod kątem gospodarczym co oznacza, że nie tylko ułatwi dostęp potencjalnemu odbiorcy ale również usprawnia funkcjonowanie różnych przedsiębiorstw. Jednakże budowanie relacji z klientem jest również związane z determinantami satysfakcji klientów. W Większości badań poddaje się analizie takie elementy jak (Parasuraman, Berry Zeithaml 1988):

- elementy materialne;
- rzetelność;
- empatia na klienta;
- umiejętne i sprawne reagowanie.

Prekursor badań nad kulturą organizacyjną jakim jest niepodważalnie Hofstede przedstawił czterowymiarowy model, która opisuje różnice kulturowe (Hofstede 2000):

- dystans władzy;
- indywidualizm i kolektywizm;
- męskość i kobiecość;
- unikanie niepewności.

Te wszystkie elementy mają również wpływ na budowanie zaufania klienta względem branży e-commerce. Oczekiwania klientów, którzy pochodzą z różnych krajów są różnicowane. Stwierdzenie to ma swoje poparcie jak twierdzi T. Witkowski na badaniach niemieckich jak i brytyjskich konsumentów (Witkowski, Wolfenbarger 2002). Badania pokazały, że niemieccy konsumenci w wysokości 56% oceniają usługi za dobre natomiast Brytyjczycy twierdzą tak w 62%. Badania te pokazały również, że osoby pochodzące z krajów o niższym dystansie władzy a także indywidualności mają wyższe wymagania nie tylko względem produktów ale również jakości świadczonych usług. Dla firm, które świadczą usługi na rynek międzynarodowy istotnym jest aby dany produkt był zorientowany na klienta oraz na dany rynek Państwa.

PODSUMOWANIE

W dzisiejszych czasach rynek zmienia się nieustannie, istotnym jest aby przedsiębiorcy nie byli pasywni w tych zmianach i aby sami mogli przyzwyczajać się do tych zmian, tak samo jest z wymaganiami klientów. Budowanie zaufania względem e-commerce można śmiało traktować jako determinant sprzedaży. Zaufanie klientów dla przedsiębiorstwa nie stanowi jednak czynnika który będzie najbardziej istotnym, aby się tak stało należy pamiętać o kampaniach marketingowych, które w dużej mierze również przyczyniają się do ich budowania. Natomiast decyzyjność co do zakupu nie stanowi tylko przydatność produktu ale przede wszystkim cena. Dobrze zorganizowana kampania marketingowa i wybór odpowiedniego produktu przedstawia tzw. dropshipping gdzie możemy sprzedawać mało produktów ale w dużej ilości. Samo budowanie zaufania jest również związane nieodłącznie z kulturą danego Państwa oraz zasadami tam panującym dlatego istotnym jest dogłębne przebadanie danego rynku przed podjęciem decyzji czy na nim inwestować.

BIBLIOGRAFIA

Baran G., Marzec M.

2011 *Poszukiwanie nowych sposobów społecznej legitymizacji misji obecność przez zaufanie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia”, nr 46.

Bojańczyk M.

2013 *Niestabilna gospodarka, upadek zaufania i co dalej? Wizjonerzy i prepersi*, Warszawa.

Chrisidu-Budnik A.

2011 *Zaufanie i wiarygodność w sieciach międzyorganizacyjnych*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, nr 217.

Drabarek A.

2014 *Zaufanie jako podstawowa wartość przestrzeni publicznej w wymiarze lokalnym*, „Studies in Global Ethics and Global Education”, no. 2.

Dąbrowska A., Janoś-Kreśło M., Wódkowski M.

2009 *E-usługi, a społeczeństwo informacyjne*, Warszawa.

Grudzewski W.M., Hejduk I.K., Sankowska A., Wańtuchowicz M.,

2007 *Zarządzanie w organizacjach wirtualnych*, Warszawa.

- Grudzewski W.M., Hejduk I.K., Sankowska A., Wańtuchowicz M.
2007 *Zarządzanie w organizacjach wirtualnych*, Warszawa 2007.
- Hofstede G.
2000 *Kultury i organizacje*, PWE, Warszawa.
- Jedynak P.
2012 *Standardy zarządzania jakością usług w e-commerce*, „Ekonomiczne Problemy Usług”, nr 95.
- Kaplan R., Norton D.
2006 *Strategiczna karta wyników*, Warszawa.
- Kawa A., Wałęsiak M.
2019 *Marketplace as a key actor in e-commerce value networks*, „LogForum. Scientific Journal of Logistics”, no. 15(4).
- Kozłowska A.
2015 *Reklama w procesie budowania zaufania do marki*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Promocji”, nr 1.
- Kozłowska J.
2018 *Czynniki wpływające na doświadczenia zakupowe według badań KMPG*, „Zeszyty Naukowe Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Zielonej Górze”, nr 9.
- Leszkowicz-Baczyński J.
2017 *Wpływ prawicowych ideologii jako źródło spadku zaufania społecznego w Polsce*, „Przegląd Politologiczny”, nr 1.
- Lysons K., Gillingham M.
2003 *Purchasing & Supply Chain Management*, Prentice Hall.
- Parasuraman A., Berry L., Zeithaml V.
1988 *Servqual: A Multiple-Item Scale for Measuring Customer Perceptions of Service Quality*, „Journal of Retailing”, Vol. 64, No. 1.
- Suchocki A., Wasiluk A.
2012 *Zaufanie jako bariera rozwoju przedsiębiorstw handlu elektronicznego*, „Ekonomia i Zarządzanie”, nr 1.
- Szymański W.
2014 *Informacja jako determinant e-zakupów*, „Kultura i Polityka”, nr 16.

Witkowski T., Wolfenbarger M.

2002 Comparative Service Quality: A German and American Rating Cross Service Settings, "Journal of Business Research", Vol. 54, No. 11.

Źródła internetowe

Raport *Cyfrowi Polacy – konsumenci w czasach e-rewolucji* przygotowany przez firmę McKinsey & Company, https://www.mckinsey.com/pl/-/media/McKinsey/Locations/Europe%20and%20Middle%20East/Polska/Rapor-ty/Cyfrowi%20Polacy%20Przyspieszenie%20E%20rewolucji/McKinsey_CyfrowiPolacy_calyraport.aspx (dostęp: 10.08.2023).

Raport Direct to Consumer – The trend of the future, Locus, 2020, <https://locus.sh/documents/direct-to-consumer-the-trend-of-the-future.pdf> (dostęp: 08.08.2023).

Sasin M. *Wzmacnianie postaw sprzedażowych i wizerunku handlowca*, <https://www.nowa-sprzedaz.pl/artukul/wzmacnianie-postaw-sprzedazowych-i-wizerunku-handlowca> (dostęp: 10.08.2023).

THE E-COMMERCE INDUSTRY AND THE CONSTRUCTION OF TRUST

Abstrakt: Building trust is inherent in the e-commerce industry. A potential customer's trust in the brand is the main element of creating marketing values. It is much more beneficial to build long-term relationships with customers than those based on a one-off process. Building long-term relationships increases both trust and loyalty among potential customers. Trust among buyers is a kind of long-term cooperation tool that leads to the development of e-commerce. It should be emphasized that nowadays consumer confidence is a kind of determinant in sales. Entrepreneurs are aware that trust in the so-called e-shops is a very important tool. With trust comes more sales, which means more profit. Decisions of managers or owners also affect consumer behavior, which is important for the functioning of any e-commerce. Just choosing the right supplier so that the purchased goods or services are delivered not only on time but with the greatest care for the goods is very important in building relations between the entrepreneur and the contractor.

Keywords: marketing, trust, price, e-commerce

ZNACZENIE ANALIZY WSKAŹNIKOWEJ W OCENIE KONDYCJI FINANSOWEJ SPÓŁEK Z SEKTORA IT W DOBIE PANDEMII COVID-19

Streszczenie: Celem artykułu było przedstawienie znaczenia analizy wskaźnikowej w ocenie kondycji finansowej podmiotów rynkowych. Artykuł został podzielony na część teoretyczną oraz empiryczną. Ponadto dokonano przeglądu zastosowanej metodologii. Przegląd materiału literaturowego poszerzono o empiryczną weryfikację kondycji finansowej spółek z branży IT, która ma coraz większe znaczenie w gospodarce. Ocena kondycji finansowej wybranych spółek została przeprowadzona pod kątem płynności, rentowności, sprawności działania oraz zadłużenia.

Słowa kluczowe: analiza wskaźnikowa, kondycja finansowa, branża IT, pandemia COVID-19, Sii Sp. z o.o., Intel Technology Poland Sp. z o.o.

WSTĘP

Weryfikacja kondycji finansowej przedsiębiorstwa szczególnie nabiera znaczenia w dobie kryzysu. Ostatnim kryzysem, z którym przedsiębiorstwa musiały się zmierzyć to kryzys pandemiczny. Podstawowym narzędziem, który umożliwia ocenę kondycji finansowej jest analiza wskaźnikowa, która bazuje na sprawozdaniach finansowych przedsiębiorstw. Sprawozdania finansowe muszą być sporządzone zgodnie z wymogami prawnymi, zatem analiza wskaźnikowa pozwala na jasne i rzetelne przedstawienie sytuacji finansowej danej jednostki. Branża IT z roku na rok odgrywa coraz większą rolę w gospodarce, dlatego zasadna jest weryfikacja kondycji finansowej podmiotów z tej branży.

Celem artykułu jest przeprowadzenie analizy wskaźnikowej dwóch wybranych podmiotów z branży IT. Analiza wskaźnikowa będzie obejmować płynność, rentowność, sprawność działania oraz zadłużenie. W badaniu pominięto wskaźniki rynku kapitałowego, ponieważ wybrane spółki – Sii Sp. z o.o. oraz Intel Technology Poland sp. z o.o. nie są notowane na giełdzie. Analiza wybranych spółek obejmuje lata 2020-2022. Artykuł został podzielony na kilka części. W pierwszej przedstawiono znaczenie analizy wskaźnikowej w ocenie kondycji finansowej przedsiębiorstwa. Następnie opisano założenia metodologiczne badań, aby na tym tle dokonać oceny wskaźnikowej badanych spółek sektora IT. Na końcu artykułu umieszczono wnioski z badań.

ZNACZENIE ANALIZY WSKAŹNIKOWEJ W OCENIE KONDYCJI FINANSOWEJ PRZEDSIĘBIORSTWA

Każda jednostka gospodarcza dąży do osiągnięcia korzyści ekonomicznych z prowadzonej działalności gospodarczej. Kadra zarządzająca daną organizacją podejmuje decyzje, które wiążą się z zadaniami wynikającymi z prowadzonej działalności. Decyzje te obarczone są pewnym ryzykiem, ponieważ często podjęte działania mają charakter długookresowy, a pewnych zdarzeń gospodarczych dana jednostka nie jest w stanie przewidzieć. Jednym z niespodziewanych zdarzeń, które odcisnęło piętno na kondycji finansowej polskich przedsiębiorstw jest pandemia COVID-19. Okres pandemiczny utwierdził w przekonaniu wiele przedsiębiorstw, że w celu zmniejszenia prawdopodobieństwa przejściowych problemów finansowych, co często niesie za sobą skutki długookresowe, należy odpowiednio przygotować organizację przed wystąpieniem potencjalnego kryzysu – a te występują w gospodarce cyklicznie. W związku z tym jednostki winny przygotowywać raporty okresowe, zestawienia oraz inne sprawozdania z działalności w celu uzyskania informacji o prowadzonej działalności w zakresie posiadanych środków pieniężnych, wysokości ponoszonych kosztów, osiąganych przychodów itd. (Wiatrzyk 2018, s. 160). Na podstawie przygotowanych sprawozdań finansowych można przeprowadzić analizę wskaźnikową, która jest idealnym narzędziem ilościowym znajdującym powszechne zastosowanie w ocenie kondycji finansowej przedsiębiorstw.

Analiza wskaźnikowa stanowi jedno z podstawowych narzędzi analizy finansowej. Poprzez ustalenie wartości relacji pomiędzy wielkościami występującymi w sprawozdaniu finansowym możliwe jest otrzymanie zestawu

indeksów charakteryzujących w sposób ilościowy różne obszary działania jednostki (Gawron 2016, s. 120). Szeroki wachlarz wskaźników finansowych mających zastosowanie przy ocenie kondycji finansowej przedsiębiorstwa pozwala ustalić mocne i słabe strony sytuacji finansowej jednostki gospodarczej (Kuciński 2018, s. 132). Ustalenie mocnych i słabych stron danej organizacji może stanowić podstawę reorganizacji celów i działań danej jednostki. Takie działanie może skutecznie przygotować jednostkę na zmiany, które mogą wystąpić w otoczeniu organizacji. Monitorowanie kondycji finansowej za pomocą analizy wskaźnikowej jest szczególnie ważne w dobie kryzysów gospodarczych, w tym w dobie kryzysu pandemicznego. Wyniki analizy wskaźnikowej mogą być impulsem do podjęcia decyzji o przeprowadzeniu restrukturyzacji w przedsiębiorstwie w celu uniknięcia upadłości.

Korzyści płynące z analizy wskaźnikowej to nie tylko ocena sytuacji finansowej, ale również badanie jej trendów, progresji oraz możliwość porównania przedsiębiorstwa do innego przedsiębiorstwa z danej branży. Umożliwia to wprowadzenie niezbędnych korekt w przypadku pogorszenia się efektywności finansowej jednostki, a także pozwala na zidentyfikowanie przyczyn spadku zysku i wskazuje na możliwości jego poprawy (Tomczak 2013, s. 268). Zastosowanie jednolitej metodologii umożliwia porównanie kondycji finansowej danego przedsiębiorstwa z innymi przedsiębiorstwami w danej branży. Wyniki przeprowadzonej analizy wskaźnikowej można również odnieść do wyników sektorowych, co pozwala na określenie pozycji danego przedsiębiorstwa w sektorze.

Należy podkreślić, że w analizie wskaźnikowej najistotniejsza jest jednak interpretacja i kryteria oceny poziomu wskaźników oraz ich zmian w czasie. Analiza wskaźnikowa jest szybką i efektywną metodą badania sytuacji finansowej i wyników podmiotu gospodarczego. Jej znaczącym ograniczeniem jest to, że opiera się głównie na przeszłości, jednakże wraz z analizą otoczenia może służyć do kształtowania przyszłości jednostki gospodarczej (Sierpińska i Jachna 2004, s. 78). Analiza wskaźnikowa jest analizą *ex post* bazującą na sprawozdaniach finansowych z przeszłości. Jednakże na podstawie danych z przeszłości można wyprowadzić ogólny trend poprawy bądź pogorszenia kondycji finansowej danej jednostki w przyszłości – o ile nie pojawią się zmiany w otoczeniu zewnętrznym organizacji. Kluczową kwestią w ocenie kondycji finansowej przedsiębiorstwa jest poprawna interpretacja wskaźników finansowych, a także wybór odpowiednich przedziałów wzorcowych dla poszczególnych grup wskaźników. Ponadto ważnym aspektem jest holistyczne podejście do przeprowadzanej analizy wskaźnikowej – nie tylko interpretacja

poszczególnych wskaźników, co wyciągnięcie ogólnych wniosków na podstawie kilku odrębnych kategorii wskaźników.

METODOLOGIA BADAŃ

W ocenie kondycji finansowej spółek z sektora IT wykorzystano wskaźniki wewnętrzne, które bazują na sprawozdaniach finansowych, w tym głównie na bilansie oraz rachunku zysków i strat. Pominięte zostały wskaźniki zewnętrzne, które opierają się co najmniej na jednym elemencie spoza sprawozdania finansowego, czyli wskaźniki rynku kapitałowego. Wybór wskaźników wewnętrznych w ocenie kondycji finansowej spółek z sektora IT został zdeterminowany formą prawną badanych jednostek – są to spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, które nie są notowane na giełdzie.

Istnieje wiele zestawów wskaźników służących do analizy sytuacji finansowej przedsiębiorstwa. Zazwyczaj grupowane są one według pewnych, zbliżonych treści ekonomicznych, wykorzystywanych do oceny poszczególnych dziedzin działalności przedsiębiorstwa. Do najbardziej typowego rozwiązania zaliczyć można cztery zespoły wskaźników (Szyszko i Szczepański 2003, s. 336):

1. wskaźniki sprawności działania,
2. wskaźniki płynności finansowej,
3. wskaźniki zadłużenia,
4. wskaźniki rentowności.

Płynność finansowa oznacza zdolność przedsiębiorstwa do terminowego regulowania swoich zobowiązań (Kowalska 2013, s. 224). W praktyce pojęcie płynności finansowej jest często mylone z wypłacalnością. Płynność finansowa odnosi się do perspektywy krótkookresowej, a wypłacalność do perspektywy długookresowej, natomiast stopień płynności składnika aktywów zależy od łatwości i szybkości zamienienia go na gotówkę (Golej i Prędkiewicz 2015, s. 156). W ocenie płynności finansowej danej jednostki najczęściej stosowane są wskaźniki płynności bieżącej, płynności przyspieszonej oraz środków pieniężnych, których budowa oraz optymalne poziomy zostały przedstawione w tabeli 1.

Tabela 1. Metody kalkulacji oraz optymalny poziom wskaźników płynności

Nazwa wskaźnika	Metoda kalkulacji	Optymalny poziom
Bieżącej płynności finansowej	$\frac{\text{aktywa bieżące}}{\text{zobowiązania bieżące}}$	1,2-2,0
Płynności przyspieszonej	$\frac{\text{aktywa bieżące-zapasy-rozliczenia międzyokresowe czynne}}{\text{zobowiązania bieżące}}$	1,0-1,2
Środków pieniężnych	$\frac{\text{inwestycje krótkoterminowe}}{\text{zobowiązania bieżące}}$	0,1-0,2

Źródło: opracowanie własne na podstawie: S. Kozub-Skalska, Analiza wskaźnikowa jako narzędzie badania sytuacji finansowej przedsiębiorstwa, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu, t. 82, 2018, s. 49.

Miarą dochodowości działalności gospodarczej jest rentowność. Oznacza to osiąganie nadwyżki przychodów nad poniesionymi kosztami. Rentowność stanowi efekt połączenia kapitału oraz pracy w konkretnym przedsięwzięciu. Jest odzwierciedleniem efektywności funkcjonowania (Filip 2011, s. 151). Wskaźniki rentowności nie mają określonych wartości optymalnych – im wyższa (nieujemna) ich wartość tym lepsza rentowność danego obszaru. Wskaźniki rentowności bazują na różnych kategoriach zysku. Najbardziej zasadne w ocenie rentowności wydają się wskaźniki rentowności aktywów, kapitału własnego oraz sprzedaży, których budowa została przedstawiona w tabeli 2.

Tabela 2. Metody kalkulacji wskaźników rentowności

Nazwa wskaźnika	Metoda kalkulacji
Wskaźnik rentowności aktywów (ROA)	$\frac{\text{zysk netto}}{\text{przeciętna aktywa ogółem}} \times 100\%$
Wskaźnik rentowności kapitału własnego (ROE)	$\frac{\text{zysk netto}}{\text{przeciętny stan kapitału własnego}} \times 100\%$
Wskaźnik rentowności sprzedaży (ROS)	$\frac{\text{zysk netto}}{\text{przychody ze sprzedaży}} \times 100\%$

Źródło: opracowanie własne na podstawie: M. Lesiak, Istota analizy wskaźnikowej – ujęcie edukacyjne, Przedsiębiorczość – Edukacja, t. 17, 2021, s. 229-230.

Analizę płynności i rentowności należy uzupełnić o analizę sprawności działania. Wskaźniki z tej grupy określane są wskaźnikami produktywności lub wskaźnikami efektywności wykorzystania majątku (Szmítka 2017, s. 173). Wskaźniki sprawności działania – podobnie jak wskaźniki rentowności – nie mają optymalnych poziomów. Wartości tych wskaźników

należy obserwować w czasie oraz porównywać z innymi podmiotami w branży. Ponadto warto ukształtować relację pomiędzy wskaźnikiem rotacji należności a wskaźnikiem rotacji zobowiązań tak, aby cykl spłaty należności był krótszy od cyklu spłaty zobowiązań.

Tabela 3. Metody kalkulacji wskaźników sprawności działania

Nazwa wskaźnika	Metoda kalkulacji
Wskaźnik rotacji należności	$\frac{\text{Średni stan należności z tyt. dostaw i usług}}{\text{Przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów, materiałów}} \times 365$
Wskaźnik rotacji zobowiązań	$\frac{\text{Średni stan zobowiązań z tyt. dostaw i usług}}{\text{Przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów, materiałów}} \times 365$

Źródło: opracowanie własne na podstawie: W. Lichota, E. Rabiej, R. Pitera, Analiza finansowa przedsiębiorstw wybranych sektorów: ze szczególnym uwzględnieniem zagrożenia upadłością, CeDeWu, Warszawa 2021, s. 29.

Ostatnią grupą wskaźników wewnętrznych wykorzystywanych w ocenie kondycji finansowej spółek z sektora IT są wskaźniki zadłużenia. Zadłużenie to jedno z kryteriów oceny sytuacji finansowej przedsiębiorstwa. Poziom zadłużenia i jego zmiany wpływają na ocenę ryzyka finansowego, wycenę przedsiębiorstwa oraz na podejmowane decyzje inwestycyjne (Jerzemska 2009, s. 255). W przypadku wskaźników zadłużenia obowiązują optymalne przedziały, ponieważ zbyt duże zadłużenie może zbyt obciążyć przedsiębiorstwo oraz doprowadzić do jego upadłości. W tabeli 4 zostały zaprezentowane metody kalkulacji wskaźników ogólnego zadłużenia oraz zadłużenia długoterminowego.

Tabela 4. Metody kalkulacji oraz optymalny poziom wskaźników zadłużenia

Nazwa wskaźnika	Metoda kalkulacji	Optymalny poziom
Ogólnego zadłużenia	$\frac{\text{zobowiązania i rezerwy na zobowiązania}}{\text{aktywa ogółem}}$	0,57-0,67
Zadłużenia długoterminowego	$\frac{\text{zobowiązania długoterminowe}}{\text{kapitał własny}}$	0,5-1,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie: P. Figura, Zróżnicowanie zadłużenia w zależności od wielkości przedsiębiorstwa, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, t. 298, 2016, s. 21.

Wskaźniki płynności, rentowności, sprawności działania oraz zadłużenia umożliwiają rzetelne przedstawienie kondycji finansowej danej jednostki gospodarczej. Ponadto mogą zasygnalizować konieczność przeprowadzenia restrukturyzacji w przedsiębiorstwie lub też potencjalną upadłość. Symptomami pogarszającej się kondycji finansowej danej organizacji jest utrata płynności, pogarszająca się z roku na rok rentowność, coraz mniejsza sprawność działania oraz rosnące zadłużenie.

EMPIRYCZNA WERYFIKACJA KONDYCJI FINANSOWEJ SPÓŁEK Z SEKTORA IT

Terminem IT określa się branżę technologii informatycznych, obejmującą produkcję sprzętu (hardware), produkcję oprogramowania (software), doradztwo w zakresie sprzętu komputerowego i oprogramowania, gromadzenie oraz przetwarzanie danych, sprzedaż i serwis sprzętu i oprogramowania oraz edukację w zakresie technologii informatycznych (Kępką 2010, s. 7). Rynek IT jest rynkiem charakteryzującym się dużą zmiennością. Spowodowane jest to m.in. niezwykle dynamicznym rozwojem technologii informatycznych, szybkim starzeniem się produktów IT oraz postępującą digitalizacją różnych sfer życia gospodarczego i społecznego (Karakatsanis i in., 2017; Campos, Arrazola i de Hevia, 2014). Ze względu na coraz większe znaczenie branży IT dla przedsiębiorstw oraz w życiu człowieka zasadna jest weryfikacja kondycji finansowej podmiotów z tej branży.

Podmioty gospodarcze, których kondycja finansowa zostanie poddana weryfikacji to Sii Sp. z o.o. oraz Intel Technology Poland Sp. z o.o. Głównym obszarem działalności tych spółek są oprogramowania. Następną wspólną kwestią (poza formą prawną oraz obszarem działalności) jest to, że spółki te są nienotowane na giełdzie oraz w roku 2022 wykazują przychody ogółem o zbliżonej wartości – dla Sii Sp. z o.o. przychody ogółem wynosiły 1,394 mln zł w 2022 roku, zaś dla Intel Technology Poland Sp. z o.o. przychody ogółem wyniosły 1,257 mln zł w analogicznym okresie. Kluczową kwestią w analizie porównawczej jest sposób opracowania sprawozdania finansowego – spółki sporządzają sprawozdanie finansowe, które jest zgodne z wymogami Ustawy o Rachunkowości z dnia 29 września 1994 roku. Ponadto obydwie spółki wybrały porównawczy wariant rachunku zysków i strat, dzięki czemu w przeprowadzanej analizie wskaźnikowej można uniknąć błędów metodycznych.

Pierwszym aspektem, który zostanie przeanalizowany, to zdolność spółek do regulowania swoich zobowiązań bieżących. Utrata płynności, to problem, z którym borykało się wiele przedsiębiorstw w dobie pandemii COVID-19.

Tabela 5. Wyniki analizy płynności dla spółek Sii Sp. z o.o. oraz Intel Technology Poland Sp. z o.o. w latach 2020-2022.

Wskaźnik płynności	Sii Sp. z o.o.			Intel Technology Poland Sp. z o.o.		
	2020	2021	2022	2020	2021	2022
Wskaźnik bieżącej płynności	3,97	4,15	3,74	1,35	1,14	1,11
Wskaźnik wysokiej płynności	3,81	3,93	3,50	1,35	1,14	1,11
Wskaźnik środków pieniężnych	1,92	2,31	2,00	0,02	0,01	0,02

Źródło: Opracowanie własne na podstawie sprawozdań finansowych spółek Sii Sp. z o.o. oraz Intel Technology Poland Sp. z o.o. dostępnych w KRS za lata 2020-2022.

Z przeprowadzonej analizy płynności wynika, że spółka Sii w latach 2020-2022 posiada nadpłynność w trzech analizowanych obszarach tj. bieżącej płynności, wysokiej płynności oraz środków pieniężnych, ponieważ wskaźniki przyjmują wartości znacznie powyżej wartości granicznych. W dobie dwucyfrowej inflacji nadpłynność (szczególnie środków pieniężnych) należy ocenić negatywnie, ponieważ środki niezainwestowane tracą szybko na wartości. Z kolei w przypadku spółki Intel Technology Poland wartości wskaźników płynności w latach 2020-2022 oscylują wokół wartości granicznych, nawet pomimo pandemii COVID-19. Ponadto wskaźniki bieżącej płynności oraz wysokiej płynności przyjęły takie same wartości, ponieważ spółka nie posiada zapasów, a krótkoterminowe rozliczenia międzyokresowe stanowią niewielki odsetek. Można wysnuć wniosek, że spółka Intel Technology Poland cieszy się wzorcową płynnością.

Drugim kluczowym obszarem w ocenie kondycji finansowej przedsiębiorstw jest analiza rentowności, ponieważ każde przedsiębiorstwo jest powołane do tego, aby w dłuższej perspektywie generować zysk.

Przeprowadzona analiza rentowności w latach 2020-2022 pozwala stwierdzić, że zarówno spółka Sii jak i spółka Intel Technology Poland wykazują się rentownością, ponieważ wskaźniki rentowności aktywów, kapitału własnego oraz sprzedaży przyjmują wartości dodatnie. Ponadto rentowność pod kątem aktywów, kapitału własnego oraz sprzedaży dla spółki Sii wzrosła w 2021 r. w porównaniu z rokiem 2020, co może wskazywać na dobre prosperowanie w dobie pandemii COVID-19. Z kolei w przypadku spółki Intel Technology

Poland rentowość uległa poproszeniu w roku 2021 w porównaniu z rokiem 2020, a następnie wzrosła w roku 2022.

Tabela 6. Wyniki przeprowadzonej analizy rentowności dla spółek Sii Sp. z o.o. oraz Intel Technology Poland Sp. z o.o. w latach 2020-2022.

Wskaźnik rentowności	Sii Sp. z o.o.			Intel Technology Poland Sp. z o.o.		
	2020	2021	2022	2020	2021	2022
Rentowość netto aktywów	25,37%	27,41%	26,96%	13,85%	13,51%	18,21%
Rentowość kapitału własnego	33,41%	35,95%	35,82%	20,46%	20,01%	29,74%
Rentowość sprzedaży	13,38%	16,21%	15,80%	9,52%	9,10%	9,02%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie sprawozdań finansowych spółek Sii Sp. z o.o. oraz Intel Technology Poland Sp. z o.o. dostępnych w KRS za lata 2020-2022.

Następnym analizowanym obszarem jest sprawność działania, którymi głównymi elementami jest cykl realizacji należności oraz zobowiązań w dniach.

Tabela 7. Wyniki analizy sprawności działania dla spółek Sii Sp. z o.o. oraz Intel Technology Poland Sp. z o.o. w latach 2020-2022.

Wskaźnik sprawności działania	Sii Sp. z o.o.			Intel Technology Poland Sp. z o.o.		
	2020	2021	2022	2020	2021	2022
Wskaźnik cyklu realizacji należności w dniach	75,98	72,21	67,13	97,71	96,50	92,19
Wskaźnik spłaty zobowiązań w dniach	38,65	41,71	43,47	71,17	79,38	83,38

Źródło: Opracowanie własne na podstawie sprawozdań finansowych spółek Sii Sp. z o.o. oraz Intel Technology Poland Sp. z o.o. dostępnych w KRS za lata 2020-2022.

W latach 2020-2022 spółka Sii spłacała swoje zobowiązania szybciej niż ściagała swoje należności. Z perspektywy rynku taka spółka jest bardzo korzystnym kontrahentem, ponieważ średnio w około ponad miesiąc reguluje swoje zobowiązania, jednakże z perspektywy tej spółki dłuższy okres regulowania należności niż zobowiązań w dłuższej perspektywie może doprowadzić do problemów z płynnością finansową. W przypadku spółki Intel Technology Poland w latach 2020-2022 można dostrzec, że okres realizacji należności oraz spłaty zobowiązań w dniach jest do siebie zbliżony, zatem sprawność działania tej spółki należy ocenić pozytywnie.

Nadmierne zadłużenie często prowadzi do konieczności przeprowadzenia restrukturyzacji albo w najgorszym przypadku do upadłości przedsiębiorstwa. W dobie pandemii COVID-19 wiele przedsiębiorstw mając problemy płynnościowe – borykało się ze spłatą zaciągniętych kredytów, dlatego też zadłużenie często wzrastało.

Tabela 8. Wyniki analizy zadłużenia dla spółek Sii Sp. z o.o. oraz Intel Technology Poland Sp. z o.o. w latach 2020-2022.

Wskaźnik zadłużenia	Sii Sp. z o.o.			Intel Technology Poland Sp. z o.o.		
	2020	2021	2022	2020	2021	2022
Wskaźnik ogólnego zadłużenia	0,24	0,23	0,26	0,29	0,35	0,42
Wskaźnik zadłużenia długoterminowego	0,01	0,01	0,01	0,02	0,10	0,29

Źródło: Opracowanie własne na podstawie sprawozdań finansowych spółek Sii Sp. z o.o. oraz Intel Technology Poland Sp. z o.o. dostępnych w KRS za lata 2020-2022.

Zadłużenie ogólne spółki Sii w latach 2020-2022 kształtuje się na poziomie 23-26%, co można ocenić pozytywnie, ponieważ zadłużenie ogólne nie przekracza poziomu wzorcowego, który wynosi 67%. Ponadto zadłużenie długoterminowe w latach 2020-2022 dla spółki Sii wynosi 1%. Z kolei spółka Intel Technology Poland wykazuje zadłużenie ogólne na poziomie 29-45%, co również nie przekracza poziomu wzorcowego wynoszącego 67%. Zadłużenie długoterminowe spółki Intel Technology Poland kształtuje się w przedziale 2-29% w analizowanym okresie.

PODSUMOWANIE

Znaczenie analizy wskaźnikowej w ocenie kondycji finansowej przedsiębiorstwa jest bardzo duże ze względu na bazowanie na sprawozdaniach finansowych danego przedsiębiorstwa, które musi spełniać wymogi prawne. Dobranie odpowiedniego zestawu wskaźników finansowych umożliwia pozyskanie informacji, które są niezbędne w określeniu kierunku działania danej jednostki w przyszłości. Jeżeli dana organizacja boryka się z pogorszeniem kondycji finansowej może wystąpić konieczność przeprowadzenia restrukturyzacji w celu uniknięcia upadłości. Natomiast jeżeli dana jednostka wykazuje się dobrą kondycją finansową, powinna podejmować działania, aby tę kondycję utrzymać i pomnożyć zyski. Ponadto, jeżeli dana organizacja posiada

wypracowane środki ze swojej działalności może je również przeznaczyć na działania odpowiedzialne społecznie.

Przeprowadzona analiza wskaźnikowa w latach 2020-2022 pozwala na stwierdzenie, że zarówno spółka Sii jak i spółka Intel Technology Poland wykazują się dobrą kondycją finansową. Spółka Intel Technology Poland wykazuje się wzorcową płynnością, natomiast spółka Sii posiada nadpłynność – jednakże łatwiej jest podjąć działania w przedsiębiorstwie, aby zniwelować nadpłynność niż podjąć kroki w kierunku przywrócenia płynności w jednostce. Ponadto w latach 2020-2022 spółki są rentowne – zarówno aktywa jak i kapitał własny oraz sprzedaż generują zyski w tych jednostkach. Spółka Sii szybciej ściąga swoje należności oraz spłaca swoje zobowiązania w latach 2020-2022 niż spółka Intel Technology Poland. Zadłużenie w obu spółkach nie przekracza progów wzorcowych. Zatem na podstawie analizy wskaźnikowej pod kątem płynności, rentowności, sprawności działania oraz zadłużenia można stwierdzić, że pandemia COVID-19 nie wpłynęła znacząco na kondycję finansową badanych spółek z branży IT. Branża IT odegrała szczególną rolę w dobie pandemii COVID-19, ponieważ zwiększył się popyt na różnego rodzaju oprogramowania i systemy, które są niezbędne podczas pracy zdalnej, z którą musiało się zmierzyć wiele organizacji. Branża IT jest branżą przyszłościową, która w kolejnych latach będzie szczególnie przybierała na znaczeniu. Pewne procesy i umiejętności społeczeństwa w zakresie obsługi różnego rodzaju oprogramowania komputerowego zostały zwiększone w szybszym tempie niż proces ten zachodziłby bez okresu pandemicznego. Podmioty funkcjonujące w branży IT mają duże perspektywy rozwoju oraz możliwości na pomnożenie kapitału, zatem odpowiednie zarządzanie przedsiębiorstwem w tej branży pozwala na osiągnięcie sukcesu na rynku.

BIBLIOGRAFIA

Monografia

Golej R., Prędkiewicz K.

2015 *Analiza finansowa przedsiębiorstwa*, Wrocław.

Kępka B.

2012 *Strategia rozwoju branży informatycznej – plan działania dla województwa zachodniopomorskiego 2010-2011*, https://www.wzp.pl/uploads/pliki/Plan_dzia_a_it.pdf dostęp: 15.08.2023 r.

Lichota W., Rabiej E., Pitera R.,

2021 *Analiza finansowa przedsiębiorstw wybranych sektorów: ze szczególnym uwzględnieniem zagrożenia upadłością*, Warszawa.

Sierpińska M., Jachna T.

2004 *Ocena przedsiębiorstwa według standardów światowych*, Warszawa.

Szysko L., Szczepański J.

2003 *Finanse przedsiębiorstwa*, Warszawa.

Monografia wieloautorska

Jerzemska M.

2009 *Podejścia i metody oceny zadłużenia i niezależności finansowej*, [w:] *Analiza sprawozdawczości finansowej przedsiębiorstwa*, red. W. Skoczylas, Warszawa.

Lesiak M.

2021 *Istota analizy wskaźnikowej – ujęcie edukacyjne*, [w:] *Przedsiębiorczość – Edukacja. Rola instytucji edukacyjnych w pobudzaniu rozwoju przedsiębiorczości*, red. Z. Zioło et. al., Kraków.

Wiatrzyk K.

2018 *Analiza wskaźnikowa jako narzędzie oceny sytuacji finansowej na przykładzie PKN Orlen SA*, [w:] *Finanse i rachunkowość. Wyzwania współczesnych finansów - wybrane problemy*, red. A. Ćwiąkała-Małys et. al., Wrocław.

Czasopismo

Campos R., Arrazola M., Hevia J. de

2014 *Online Job Search in the Spanish Labor Market*, „Telecommunications Policy”, Vol. 38.

Figura P.

2016 *Zróźnicowanie zadłużenia w zależności od wielkości przedsiębiorstwa*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, t. 298.

Filip P.

2011 *Rentowność i efektywność działania przedsiębiorstwa*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego We Wrocławiu”, t. 182.

Gawron K.

- 2016 *Ograniczenie stosowania analizy wskaźnikowej do oceny sytuacji majątkowo-finansowej jednostki gospodarczej w stanie upadłości likwidacyjnej*, „Studia Ekonomiczne” t. 299.

Karakatsanis I., AlKhader W., MacCrorry F., Alibasic A., Omar M.A., Aung Z., Woon W.L.

- 2017 *Data Mining Approach to Monitoring the Requirements of the Job Market: A Case Study*, „Information Systems”, Vol. 65.

Kowalska S.

- 2013 *Znaczenie płynności finansowej w zarządzaniu przedsiębiorstwem w sytuacjach kryzysowych*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia”, t. 58.

Kozub-Skalska S.

- 2018 *Analiza wskaźnikowa jako narzędzie badania sytuacji finansowej przedsiębiorstwa*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu”, t. 82.

Kuciński A.

- 2018 *Analiza finansowa jako narzędzie oceny kondycji finansowej przedsiębiorstwa*, „Studia i Prace Wydziału Ekonomicznego” t. 16.

Szmitka S.

- 2017 *Analiza finansowa jako metoda oceny stanu współczesnego przedsiębiorstwa*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy, Nauki Społeczne”, t. 1.

Tomczak S.

- 2013 *Zintegrowana ocena kondycji finansowej przedsiębiorstwa*, „Krakowskie Studia Małopolskie”, t. 18.

**THE IMPORTANCE OF RATIO ANALYSIS IN THE ASSESSMENT
OF THE FINANCIAL CONDITION OF COMPANIES
FROM THE IT SECTOR IN THE ERA
OF THE COVID-19 PANDEMIC**

Abstract: The aim of the article was to present the importance of ratio analysis in assessing the financial condition of market entities. The article has been divided into a theoretical and empirical part. In addition, the methodology used was reviewed. The review of the literature material has been extended to include an empirical verification of the financial condition of companies from the IT industry, which is becoming more and more important in the economy. The financial condition of selected companies was assessed in terms of liquidity, profitability, efficiency and debt.

Keywords: ratio analysis, financial condition, IT industry, COVID-19 pandemic, Sii Sp. z o.o., Intel Technology Poland Sp. z o. o.

JAK CHATGPT-4 RADZI SOBIE Z REDAGOWANIEM WYPOWIEDZI PISEMNYCH WCIELAJĄC SIĘ W ROLE UCZNIĄ EDUKACJI WCZESNOSZKOLNEJ? – BADANIA WŁASNE

Streszczenie: Nowoczesne technologie są niezwykle istotne, jednak bezkrytycznie wykorzystywane mogą okazać się zagrożeniem. Z tego powodu liczne dyskusje wywołuje dynamiczny rozwój sztucznej inteligencji (AI), w tym ChatuGPT. W niniejszym artykule odwołano się do związanego z tym pojęcia „sztuczna kreatywność”. Przedstawiono propozycje zastosowania narzędzi sztucznej inteligencji w kształceniu i samokształceniu. Zwrócono uwagę na zagrożenie nieetycznego korzystania przez uczniów z ChatuGPT. W dalszej części tekstu przedstawiono rezultaty badań własnych. Próbowano dowiedzieć się jak ChatGPT-4 radzi sobie z formułowaniem wypowiedzi pisemnych sprawiając wrażenie, że są one napisane przez ucznia trzeciej klasy szkoły podstawowej.

Słowa kluczowe: sztuczna inteligencja, sztuczna kreatywność, ChatGPT, wypowiedzi pisemne, edukacja wczesnoszkolna

Wprowadzenie

Nigdy wcześniej zaawansowane rozwiązania technologiczne nie były tak łatwo dostępne. Można zauważyć, że są one niemalże wszędzie, wspierają szeroko pojęty rozwój, prowadzą do doskonalenia rzeczywistości, a zarazem wiążą się z wieloma zagrożeniami. Mimo rozpowszechnienia nowoczesnych technologii zdaje się, że niewiele osób docieka ich definicji. Warto więc

wyjaśnić, że „przez technologię rozumie się środki i procedury stosowane przy wytwarzaniu jakiegoś wyrobu” (Soler 2018, s. 276-277). Jednakże w wyniku zachodzących zmian znaczenie tego określenia zostało poszerzone i obecnie technologia może być interpretowana również „jako nowoczesna komunikacja” (Soler 2018, s. 277). Umożliwiają ją chociażby telewizja, radio, prasa, Internet, komputer, gry komputerowe i smartfony (por. Botwina 2019, s. 190). Ponadto łatwo dostępne są inne technologie ogólnego przeznaczenia, jedną z nich jest sztuczna inteligencja (SI lub z ang. AI, czyli artificial intelligence) (np. Przegalińska 2022, s. 13; Cambridge Dictionary, <https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/artificial-intelligence>). To na niej opiera się ChatGPT (z ang. Generative Pretrained Transformer), który umożliwia prowadzenie rozmów z chatbotem (Cambridge Dictionary, <https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/gpt?q=GPT>; OpenAI, <https://openai.com/blog/chatgpt>). Podawane przez niego rozwiązania mogą znacznie ułatwić życie codzienne (por. Raczykowska 2022, s. 252-255), a być może nawet doprowadzić do „pójścia na łatwiznę”. Interesujące więc wydaje się to, czy ChatGPT potrafi wyręczać uczniów w wykonywaniu zadanych im zadań. W związku z tym, w niniejszym artykule postanowiono odpowiedzieć na pytanie: Jak ChatGPT-4 radzi sobie z redagowaniem wypowiedzi pisemnych wcielając się w rolę ucznia edukacji wczesnoszkolnej?

Istota sztucznej inteligencji

W literaturze zagranicznej zastanawiano się już nad tym czy ChatGPT może zastąpić nauczyciela (Ausat i in. 2023, s. 16101). Uznano, że nie jest to możliwe, a chat może być tylko narzędziem, którego używają nauczyciele. Ponadto, stwierdzono, że w zakresie ich kompetencji powinno znaleźć się posługiwanie technologiami, które można zastosować w edukacji (Ausat i in. 2023, s. 16104). Zatem nauczyciel może korzystać z możliwości jakie posiada chat, ale niezmiernie istotne jest, aby pamiętać przy tym o jego ograniczeniach (szerzej: OpenAI, <https://openai.com/blog/chatgpt>). Krzysztof Franciszek Symela i Andrzej Wojciech Stępnikowski odwołując się do słownika „Oxford Dictionary” piszą, że: „sztuczna inteligencja (AI) została zdefiniowana jako teoria i rozwój systemów komputerowych będących w stanie wykonywać zadania, które zwykle wymagają ludzkiej inteligencji, m.in. zmysłu wzroku, rozpoznawania mowy, podejmowania decyzji oraz tłumaczenia między językami” (2021, s. 22). Wydaje się więc, że ryzyko popełnienia błędu przez chat jest znacznie większe niż przez nauczyciela, bowiem sztuczna inteligencja

nie jest doskonalsza (przynajmniej w tym momencie) od ludzkiego umysłu (np. OpenAI, <https://openai.com/blog/chatgpt>).

W ostatnich miesiącach twórcy chatu GPT podejmowali starania, aby kolejne jego wersje, a więc GPT-2, GPT-3 i GPT-4 były bardziej zaawansowanymi i skutecznymi modelami językowymi. Najnowszy chat, a więc GPT-4 prawdopodobnie o 40% lepiej, dokładniej, bardziej przydatnie, merytorycznie odpowiada na zadawane pytania niż jego poprzednia wersja GPT-3,5. Ponadto o 82% maleje prawdopodobieństwo uzyskania niedozwolonych treści przez użytkownika rozmawiającego z tym chatbotem (OpenAI, <https://openai.com/product/gpt-4>). Chat odpowiada bowiem na zadawane pytania w wyniku uczenia maszynowego (np. Przegalińska 2022, s. 16-17), a więc technologii używanej od lat 50. XX wieku (Bartłomiejczyk, Ptach i Wata, 2020, s. 27). „Uczenie maszynowe bazuje na danych, które często reprezentowane są jako wektory i macierze. Dobre zrozumienie operacji wykonywanych na danych wymaga znajomości podstaw algebry liniowej. Przydatne są również inne działy matematyki, takie jak analiza matematyczna (zastosowanie gradientu w minimalizacji funkcji kosztu), rachunek prawdopodobieństwa i statystyka matematyczna (miara poziomu niepewności danych oraz niezawodności algorytmu)” (Bartłomiejczyk, Ptach i Wata, 2020, s. 27-28).

Aktualnie prowadzone są pionierskie badania mające na celu zapewnienie możliwości bezpiecznego korzystania ze silnej sztucznej inteligencji, która będzie rozwiązywała postawione problemy na takim poziomie jak czyni to ludzki umysł (OpenAI, <https://openai.com/research/overview>). Mimo, iż trenerzy sztucznej inteligencji uczyli ChatGPT poprzez „Reinforcement Learning from Human Feedback (RLHF)” (OpenAI, <https://openai.com/blog/chatgpt>), a więc wzmocnienia na podstawie informacji zwrotnych od człowieka, to wciąż popełnia on błędy (OpenAI, <https://openai.com/blog/chatgpt>). Czy w najbliższych miesiącach system będzie stawał się doskonalszy? Mając na uwadze czynione postępy nie można tego wykluczyć.

Kreatywność i „sztuczna kreatywność”

Wskazano, że ChatGPT-4 jest bardziej kreatywny niż jego poprzednie wersje (OpenAI, <https://openai.com/product>). Czym jednak jest kreatywność? Krzysztof J. Szmidt pisze, że „Kreatywny jest człowiek, a nie jakiś wytwór jego twórczości. Kreatywność to nazwa postawy twórczej, w której myślenie twórcze, motywacja protwórcza oraz działania innowacyjne

i zaradność znajdując się w harmonijnej równowadze” (2017, s. 12) (jest to jedna z zasad teoretyczno-badawczych) (szerzej: 2017, s. 12-14). Badacze jednak nie są zgodni z tym czy określenia kreatywność i twórczość są różniącymi się pojęciami czy synonimami. „W przypadku, gdy termin kreatywność stosowany jest całkowicie zamiennie z twórczością, kreatywność przypisuje się wszystkiemu aspektowi twórczości, czyli osobom, procesom, postawom i wytworom. W takim ujęciu kreatywny może być więc człowiek, jak i jego wytwór, cały proces powstawania wytworu i postawa twórcy” (Kožuh 2021, s. 19-20).

Wydaje się, że zarówno nauczyciel i jego warsztat pracy może być kreatywny. Anna Kożuh zauważa, że kreatywność ma niezmiernie ważne znaczenie dla kompetencji nauczyciela, który powinien przygotować uczniów do innowacyjnego i niestereotypowego wyszukiwania rozwiązań postawionych problemów. Tak więc twórcza edukacja rozwija i ulepsza kreatywność oraz angażuje nauczycieli i uczniów we wspólne działania (Kožuh 2021, s. 10). Wskazując na istotę postawy twórczej wyróżnić należy: „umiejętność rozumienia, widzenia, dziwienia się, stawiania pytań, angażowania w działanie” (Fromm 1995 cyt. za Nikitenko 2022, s. 18). Nauczyciel powinien więc dawać wyraz aktywnej i twórczej postawy oraz realizować treści kształcenia poprzez formy twórcze (Nikitenko 2022, s. 22). Wśród jego zadań wyróżnia się bowiem: „rozwijanie zdolności twórczych uczniów, kształtowanie umiejętności twórczego myślenia, stymulowanie rozwoju cech osobowości czy inicjowanie działań sprzyjających rozwojowi kreatywności” (Parczewska i Zwierchowiska 2017, s. 39).

W literaturze przedmiotu pojawia się pojęcie „sztuczna kreatywność”, pisze o niej Jan Fazlagić nawiązując do sztucznej inteligencji bowiem uważa on, że jest to „termin pochodny od pojęcia sztucznej inteligencji. Uzasadnienie jego istnienia jest pochodną stopnia, w jakim rozróżniamy koncepcję inteligencji i kreatywności. Wiele koncepcji psychologicznych uznaje kreatywność jako autonomiczny albo półautonomiczny byt w stosunku do inteligencji. W związku z tym przyszłe badania nad sztuczną inteligencją doprowadzą do zmiany na dyscyplinę pod nazwą sztuczna kreatywność” (Fazlagić 2022, s. 193; szerzej: Fazlagić 2022, s. 39-40). Ponadto niniejszy autor przedstawia szerokie ujęcie zastosowań AI w edukacji. Sądzi on, że sztuczna inteligencja może być pomocnikiem, doradcą metodycznym, a nawet zastępcą nauczyciela, gwarantować bezpieczeństwo emocjonalne w momencie doświadczania przez ucznia porażki, personalizować proces edukacji, formułować informację zwrotną, oceniać zarówno uczniów jak i nauczycieli, weryfikować obecność

i aktywność, zarządzać kontaktami z rodzicami oraz prowadzić analizy istotne dla rozwoju edukacji (Fazlagić 2022, s. 32-35).

Sztuczna inteligencja w samokształceniu uczniów

Nauczanie skoncentrowane na przekazywaniu i odtwarzaniu wiedzy nie sprzyja samorozwojowi, samokształceniu i samowychowaniu (Parczewska i Zwierzchowska 2017, s. 38). Janusz Kolecki wskazuje bowiem, że samokształcenie (autodydaktyka) może być procesem autonomicznym i indywidualnym bądź inspirowanym i kierowanym z zewnątrz (1981, s. 65-66). Powołując się na Marię Librachową, Władysława Okińskiego, Wincentego Okonia, Floriana Znanieckiego wyjaśnia, iż bywa ono „traktowane jako działalność indywidualna, charakteryzująca się dużą dozą samodzielności, przy czym samodzielność ową odnoszą autorzy najczęściej do takich komponentów samokształcenia jak: cel, plan (program), samokontrola i samoocena” (Kolecki 1981, s. 68). Ponadto Janusz Kolecki zauważa, że w ujęciach Czesława Maziarza, Władysława Okińskiego i Franciszka Urbańczyka, wyeksponowane zostają wewnętrzne motywy uczącego się, natomiast rola nauczyciela nie jest zazwyczaj uwzględniana (Kolecki 1981, s. 68-69).

Jaką więc rolę AI pełni w autodydaktyce? Sztuczna inteligencja, a w szczególności ChatGPT może mieć istotne znaczenie w samodzielnym uczeniu się, bowiem jest on źródłem spersonalizowanego wsparcia i informacji zwrotnych oraz wskazówek udzielanych w czasie rzeczywistym. Ponadto zapewnia większą dostępność do materiałów edukacyjnych, możliwość nauki w dowolnym tempie i czasie, zwiększoną dostępność do otwartych zasobów edukacyjnych oraz informacje pomagające w samoocenie i refleksji nad własnym procesem uczenia się (Firat 2023, s. 1-3).

Rozróżnianie prac uczniów i chatbotów

Sztuczna inteligencja może wspierać proces samokształcenia oraz proces nauczania (np. Kuruliszwili 2021, s. 35). Wiąże się to jednak z ryzykiem niesamodzielnego wykonywania przez uczniów zadań. „Z jednej strony ocenić to można jako oszukiwanie, z drugiej zaś – jako wykorzystanie narzędzia w celu rozwiązania postawionego zadania, podobnie jak wykorzystujemy arkusz kalkulacyjny w matematyce lub statystyce. Kontekst zadania i zalecane lub zakazane pomoce stają się kluczowym elementem oceny” (Kuruliszwili 2021, s. 34). Sergo Kuruliszwili wskazuje, że odróżnienie pracy wykonanej

przez ucznia od tej stworzonej przez chatbota jest problematyczne. Jednak nauczyciel musi rozpoznać kto jest jej autorem (2021, s. 34).

Metodologiczne założenia badań własnych

Niewątpliwie ChatGPT jest narzędziem o ogromnym potencjale, które niestety może być wykorzystywane w nieetyczny sposób. Postanowiono więc przeprowadzić badania własne, których celem było poznanie odpowiedzi ChatuGPT-4 czyli systemu sztucznej inteligencji na postawione zadania. Sformułowano je następująco:

1. Napisz jak uczeń trzeciej klasy szkoły podstawowej opis przyjaciela.
2. Napisz jak uczeń trzeciej klasy szkoły podstawowej zaproszenie na przyjęcie urodzinowe.
3. Napisz jak uczeń trzeciej klasy szkoły podstawowej opowiadanie o najszczęśliwszym dniu w życiu.
4. Napisz jak uczeń klasy trzeciej szkoły podstawowej ogłoszenie o zaginięciu kota z prośbą o pomoc w poszukiwaniach.

Problemem głównym stało się więc pytanie: Jak ChatGPT-4 radzi sobie z redagowaniem wypowiedzi pisemnych wcielając się w rolę ucznia edukacji wczesnoszkolnej? Zastosowano technikę badawczą jaką jest jakościowa analiza tekstu. Tadeusz Pilch powołując się na Krzysztofa Podemskiego wyjaśnia, że „Tekst jest systemem znaków, który badacz próbuje uporządkować pod kątem zawartych w nim myśli, zrekonstruować przekonania ich twórców, wydobyć ukryte w nim założenia, zinterpretować kluczowe dla tekstu kategorie” (Pilch 1998, s. 69-70).

Wyniki i analiza badań własnych

Pierwszym z zadań jakie postawiono przed ChatemGPT-4 było napisanie jak uczeń trzeciej klasy szkoły podstawowej opisu przyjaciela. Uzyskano następującą odpowiedź:

„Mój przyjaciel nazywa się Mateusz. Jestem uczniem trzeciej klasy szkoły podstawowej, a Mateusz jest moim najlepszym przyjacielem. Jest to chłopiec o brunatnych włosach i uśmiechu na twarzy.

Mateusz jest bardzo wesoły i pełen energii. Zawsze ma pomysły na zabawy i nieustannie rozśmiesza mnie swoimi dowcipami. Razem uwielbiamy biegać na przerwach, grać w piłkę i odkrywać nowe przygody.

Jestem pod wrażeniem Mateusza ze względu na jego wielką wyobraźnię. Potrafi wymyślić fantastyczne historie i jest doskonałym kompanem do zabawy. Zawsze znajduje sposób, aby nasze wspólne chwile były pełne radości i śmiechu.

Mateusz jest również bardzo uczynny i troskliwy. Jeśli ktoś z naszych przyjaciół potrzebuje pomocy, zawsze jest pierwszy, który podbiega z pomocną dłonią. Niezależnie od tego, czy chodzi o trudne zadanie w szkole czy pocieszenie w smutnych chwilach, Mateusz zawsze jest tam dla nas.

Cieszę się, że mam Mateusza jako przyjaciela. Razem tworzymy niezapomniane wspomnienia i przeżywamy wiele przygód. Wiem, że mogę na niego liczyć i że zawsze będzie obok mnie. Jego przyjaźń jest dla mnie niezwykle cenna i wiem, że towarzyszy mi ktoś szczególny.

Mateusz jest naprawdę wyjątkowym przyjacielem i doceniam go za wszystko, co dla mnie robi. Jesteśmy zespołem, który wspólnie odkrywa świat i wzmacnia się nawzajem. Nie mogę się doczekać, aby tworzyć z nim jeszcze więcej pięknych chwil i cieszyć się naszą przyjaźnią” (OpenAI, <https://chat.openai.com/c/0b9a07d9-b109-4d59-86a8-0ec59bc0d2a9>).

Drugim poleceniem jakie podano ChatowiGPT-4 było napisanie jak uczeń trzeciej klasy szkoły podstawowej zaproszenia na przyjęcie urodzinowe. Zostało ono sformułowane następująco:

„Kochani przyjaciele,

Mam ogromną radość zaprosić Was na moje przyjęcie urodzinowe! Tak, wkrótce będę obchodzić kolejny rok życia i chciałbym podzielić tę radość z Wami.

Data: [wpisz datę]

Godzina: [wpisz godzinę]

Miejsce: [wpisz miejsce]

Będzie to niesamowity dzień pełen zabawy, gier i pysznego jedzenia. Przygotowaliśmy wiele atrakcji, takich jak zabawy na świeżym powietrzu, konkursy z nagrodami i nawet małą dmuchaną zjeżdżalnię! Moje ulubione przekąski i tort urodzinowy również będą czekać na Was.

Wasza obecność na moim przyjęciu uczyni tę okazję jeszcze bardziej wyjątkową. Możemy razem tańczyć, śpiewać, bawić się i tworzyć wspomnienia, które zostaną na zawsze w naszych sercach.

Proszę, dajcie mi znać, czy możecie dołączyć do mnie na tym szczególnym dniu. Jeśli macie jakiegokolwiek pytania lub sugestie, śmiało się nimi podzielcie. Moi rodzice są bardzo podekscytowani i czekają na Wasze odpowiedzi.

Nie mogę się doczekać, aż będziemy razem świętować moje urodziny. Będzie to czas radości, śmiechu i niezapomnianych chwil. Razem stworzymy niesamowitą atmosferę pełną przyjaźni i radości.

Dziękuję Wam za to, że jesteście częścią mojego życia i za Wasze wsparcie. Mam nadzieję, że spotkamy się na moim przyjęciu urodzinowym i razem spędzimy czas, który będzie dla mnie niezapomniany.

Z serdecznymi pozdrowieniami,

[Twoje imię]"

(OpenAI, <https://chat.openai.com/c/0b9a07d9-b109-4d59-86a8-0ec59bc0d2a9>)

Trzecie zadanie polegało na napisaniu jak uczeń trzeciej klasy szkoły podstawowej opowiadania o najszczęśliwszym dniu w życiu. ChatGPT-4 odpowiedział:

„To był najszczęśliwszy dzień w moim życiu. Wiedziałem, że będzie coś wyjątkowego, gdyż mama i tata zachowywali się tajemniczo od samego rana. Przez cały czas, gdy jadłem śniadanie, uśmiechali się do mnie niczym skrywający jakiś wielki sekret.

Gdy wreszcie dotarłem do szkoły, zaskoczenie było jeszcze większe. Moje przyjaciółki i koledzy czekali na mnie z niesamowitymi uśmiechami na twarzach. Okazało się, że zorganizowali tajną imprezę urodzinową dla mnie!

Wszyscy zebrali się w klasie, a tam czekał na mnie pięknie udekorowany stół z tortem, balonami i kolorowymi prezentami. Moje oczy błyszczały ze szczęścia, kiedy zobaczyłem tę niespodziankę.

Przyjaciele śpiewali mi "Sto lat" i wręczali prezenty. Byłem tak wzruszony, że łzy radości zakręciły mi się w oczach. Nie mogłem uwierzyć, że cała klasa tak bardzo dbała o moje szczęście.

Cały dzień spędziłem wśród uśmiechów, zabaw i radości. Bawiliśmy się w gry, tańczyliśmy i jedliśmy pyszne ciasto. Moje serce było pełne wdzięczności i miłości dla moich przyjaciół.

Ale to nie wszystko! Na koniec dnia mama i tata zabrali mnie do parku rozrywki. Spędziliśmy tam całe popołudnie, jeżdżąc na rollercoasterach, skacząc na trampolinach i bawiąc się na karuzelach. To był mój sen na jawie!

Kiedy wróciliśmy do domu, byłem zmęczony, ale napełniony niezapomnianymi wspomnieniami. Leżąc w łóżku, uśmiechałem się do siebie, przypominając sobie ten niesamowity dzień. Było to jak magiczna przygoda, której nigdy nie zapomnę.

Najszczęśliwszy dzień w moim życiu pokazał mi, jak bardzo jestem kochany i doceniany. Wiedziałem, że mam wokół siebie wspaniałych przyjaciół i cudowną rodzinę. To był dzień, który dodawał mi siły i pewności siebie.

Dziękuję życiu za ten niezwykły dzień. To było coś więcej niż tylko urodziny - to była uczta pełna miłości i radości. Nie mogę się doczekać, aby zbudować kolejne wspomnienia i cieszyć się z każdego dnia, jaki przynosi mi przyszłość”

(OpenAI, <https://chat.openai.com/c/0b9a07d9-b109-4d59-86a8-0ec59bc0d2a9>).

Jako czwarte zadanie podano napisanie jak uczeń klasy trzeciej szkoły podstawowej ogłoszenia o zaginięciu kota z prośbą o pomoc w poszukiwaniach. ChatGPT-4 następująco zredagował ogłoszenie:

„Uwaga! Zaginął nasz kochany kotek! Potrzebujemy Waszej pomocy w poszukiwaniach!

Uczniowie klasy trzeciej mają do przekazania ważne ogłoszenie dla wszystkich w naszej szkole. Nasz kotek o imieniu Kiciu zaginął i bardzo prosimy Was o pomoc w odnalezieniu go.

Kiciu to mały, puszysty kotek o pięknym białym futerku i niebieskich oczach. To nasz wierny przyjaciel od wielu lat, a teraz, gdy go nie ma, bardzo tęsknimy za jego obecnością.

Jeśli ktoś z Was widział Kiciusia lub ma jakiegokolwiek informacje na temat jego miejsca pobytu, prosimy o natychmiastowy kontakt z nami lub nauczycielem. Jesteśmy pewni, że jako społeczność możemy wspólnie pomóc w odnalezieniu naszego kochanego kota.

Jeśli macie jakiegokolwiek sugestie dotyczące poszukiwań lub rozpowszechnianie informacji o zaginionym Kiciu, chętnie wysłuchamy Waszych pomysłów. Jesteśmy przekonani, że razem możemy wrócić do domu naszego ukochanego przyjaciela.

Dziękujemy Wam za solidarność i pomoc. Liczymy na Wasze wsparcie i nadzieję na pozytywne wieści. Kiciu jest dla naszej rodziny niezwykle ważny, a Wasza pomoc jest bezcenna.

Jeszcze raz, prosimy Was o zaangażowanie się w poszukiwania i rozpowszechnianie informacji o zaginionym Kiciu. Każda wskazówka może przynieść nam bliżej odnalezienia naszego ukochanego kota.

Dziękujemy za Waszą zyczliwość i gotowość do pomocy. Jesteśmy przekonani, że nasza społeczność pokaże, jak ważna jest przyjaźń i pomoc w trudnych chwilach.

Z serdecznymi pozdrowieniami,

Uczniowie klasy trzeciej”

(OpenAI, <https://chat.openai.com/c/0b9a07d9-b109-4d59-86a8-0ec59bc0d2a9>)

Zredagowane przez ChatGPT-4 wypowiedzi pisemne nie wydają się przypominać tekstów napisanych przez ucznia edukacji wczesnoszkolnej. Wątpliwości budzi treść, słownictwo i styl każdej z prac. Analizę niniejszych tekstów przeprowadzić więc można w oparciu o elementy oceny prac pisemnych uczniów w klasach I-III zaproponowane przez Danutę Czelakowską, są to:

- „a) planowe i logiczne ujęcie struktury całego materiału z uwzględnieniem związków przyczynowo-skutkowych;
- b) poprawna lub błędna budowa zdań, ilościowy skład wypowiedzi pojedynczych i złożonych;
- c) bogactwo słownictwa i utartych związków wyrazowych, stosowanie prostych porównań, epitetów, przenośni;
- d) liczba popełnionych błędów rzeczowych i językowych, np. ortograficznych, gramatycznych, błędów w przestankowaniu itd.;
- e) strona graficzna pisma: błędy w konstrukcji liter, ich połączeniach, proporcjonalności (liter i wyrazów), pochyleniu pisma” (2009, s. 157-158).

Pominąć jednak trzeba ostatnie z tych kryteriów, bowiem tekst nie został napisany odręcznie. Plan wszystkich wypowiedzi zdaje się być zbyt zawiły, podobnie jak i logika. Ponadto kompozycja analizowanych form wypowiedzi wymaga poprawy. Prace uczniów edukacji wczesnoszkolnej zazwyczaj są krótsze i bardziej zwarte. Budowa niektórych zdań jest nielogiczna, zaburzona. Często pojawiają się wypowiedzenia pojedyncze i złożone. Podejrzenia budzą wypowiedzenia wielokrotnie złożone. Jednak niejednokrotnie zdarza się, że uczniowie budują takie właśnie zdania. Słownictwo wydaje się bogate, ale pojawiają się wyrazy, których przeważnie dzieci nie mają w zwyczaju używać (choć oczywiście nie można wykluczyć użycia jakiegokolwiek słowa). Występują proste związki wyrazowe, epitety, przenośnie, porównanie. W ogłoszeniu pojawia się poważny błąd rzeczowy (polecenie o zaginięciu kota z prośbą o pomoc w poszukiwaniach nie zostało poprawnie zinterpretowane). W tekstach nie występują natomiast błędy ortograficzne, interpunkcja wydaje się poprawna, lecz widoczne są błędy gramatyczne.

Podsumowanie

Przytoczone wypowiedzi pisemne stworzone przez ChatGPT-4, czyli najnowszą wersję tegoż systemu sztucznej inteligencji zawierają liczne błędy i niedoskonałości. Można zatem skłaniać się ku stwierdzeniu, że ChatGPT-4 niezbyt dobrze radzi sobie z redagowaniem wypowiedzi pisemnych wcielając się w rolę ucznia edukacji wczesnoszkolnej. Nauczyciel, który otrzymałby niniejsze prace do oceny mógłby mieć wątpliwości, czy ich autorem jest uczeń czy może sztuczna inteligencja. W tym przypadku wykorzystanie „sztucznej kreatywności” niewątpliwie byłoby oszustwem, gdyż ChatGPT-4 miałby wyręczyć ucznia, a nie pomóc mu w rozwiązaniu postawionego zadania (por. Kuruliszwili 2021, s. 34). Należy mieć świadomość, że takie sytuacje mogą się zdarzyć ze względu na łatwy dostęp do ChatuGPT-4.

Sergo Kuruliszwili zauważył już, że „Wyzwaniem dla środowisk związanych z kreowaniem polityk oświatowych, a także wszystkich osób związanych z projektowaniem, tworzeniem i wspomaganiem procesów uczenia się i nauczania jest to, aby wpływ SI był kontrolowany i regulowany oraz by zagrożenia dostrzegane były na czas, a potencjał – wykorzystywany bez zbędnych opóźnień” (2021, s. 39). Tak więc krytyczne korzystanie z narzędzi „sztucznej kreatywności” niewątpliwie może być elementem twórczej edukacji oraz wsparciem w środowisku edukacyjnym (np. Fazłagić 2022, s. 32-35).

Bibliografia

- Ausat A.M.A., Massang B., Efendi M., Nofirman, Riady Y.
2023 Can Chat GPT Replace the Role of the Teacher in the Classroom: A Fundamental Analysis, „Journal on Education”, t. 5.
- Bartłomiejczyk A., Ptach D. i Wata M.
2020 *Elementy uczenia maszynowego na zajęciach matematyki*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Elektrotechniki i Automatyki Politechniki Gdańskiej”, nr 71.
- Botwina B.
2019 *Formy nowoczesnej komunikacji w życiu młodych ludzi – szanse czy zagrożenia?*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy”, nr 31.
- Cambridge Dictionary,
<https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/artificial-intelligence> [30.05.2023].
<https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/gpt?q=GPT> [30.05.2023].
- Czelakowska D.
2009 *Metodyka edukacji polonistycznej dzieci w wieku wczesnoszkolnym*, Kraków.
- Fazłagić J.
2022 *Między sztuczną inteligencją a „sztuczną kreatywnością” – przyszłość człowieka kreatywnego w epoce sztucznej inteligencji*, [w:] *Sztuczna inteligencja (AI) jako megatrend kształtujący edukację. Jak przygotowywać się na szanse i wyzwania społeczno-gospodarcze związane ze sztuczną inteligencją?*, red. J. Fazłagić, Warszawa.

Fazlagić J.

2022 Rozwój sztucznej inteligencji jako wyzwanie dla systemu edukacji, [w:] *Sztuczna inteligencja (AI) jako megatrend kształtujący edukację. Jak przygotowywać się na szanse i wyzwania społeczno-gospodarcze związane ze sztuczną inteligencją?*, red. J. Fazlagić, Warszawa.

Fazlagić J. (red.)

2022 Słowniczek, [w:] *Sztuczna inteligencja (AI) jako megatrend kształtujący edukację. Jak przygotowywać się na szanse i wyzwania społeczno-gospodarcze związane ze sztuczną inteligencją?*, Warszawa.

Firat M.

2023 How ChatGPT Can Transform Autodidactic Experiences and Open Education?, <https://doi.org/10.31219/osf.io/9ge8m> [25.05.2023].

Kolecki J.

1981 *Istota i komponenty samokształcenia*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Pedagogiczne 3”, z. 75.

Kożuh A.

2021 Kreatywność w pracy nauczyciela i jego uczniów, Kraków.

Kuruliszwili S.

2021 *Sztuczna inteligencja – nowe wyzwanie edukacyjne*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 10.

Nikitenko D.

2022 *Twórczość i kreatywność w rozważaniach psychologicznych i pedagogicznych ukierunkowanych na wspieranie kreatywności dziecka wczesnej edukacji (artykuł przeglądowy)*, „Zeszyty Naukowe Collegium Witelona”, nr 44.

OpenAI

<https://openai.com/blog/chatgpt> [25.05.2023].

<https://chat.openai.com/c/0b9a07d9-b109-4d59-86a8-0ec59bc0d2a9> [29.05.2023].

<https://openai.com/product> [25.05.2023].

<https://openai.com/product/gpt-4> [25.05.2023].

https://openai.com/research/overview_[25.05.2023].

Parczewska T., Zwierzchowska I.

2017 Swoistość postrzegania kreatywności, [w:] *Kreatywność jako wymiar profesjonalizacji przyszłych nauczycieli wczesnej edukacji*, red. J. Bałachowicz, I. Adamek, Warszawa.

Przegalińska A.

2022 Współpracująca sztuczna inteligencja. Przykład wirtualnych asystentów i konwersacyjnej AI [w:] *Sztuczna inteligencja (AI) jako megatrend kształtujący edukację. Jak przygotowywać się na szanse i wyzwania społeczno-gospodarcze związane ze sztuczną inteligencją?*, red. J. Fazłagić, Warszawa.

Pilch T.

1998 *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa.

Raczykowska A.

2022 Sztuczna inteligencja i robotyka w edukacji, [w:] *Nauki Społeczne i Humanistyczne. Varia – 3*, red. K. Chwedczuk, D. Łukomiak, K. Łukomiak, Łódź.

Soler U.

2018 Technologia jako narzędzie wzmocnienia więzi społecznych?, „Zeszyty Naukowe. Organizacja i Zarządzanie”, z. 113.

Symela K.F., Stępnikowski A.W.

2021 *Wyzwania kompetencyjne w rozwoju sztucznej inteligencji w Polsce*, „Polityka Społeczna”, nr 7.

Szmidt K.J.

2017 *Edukacyjne uwarunkowania rozwoju kreatywności*, Łódź.

HOW CHATGPT-4 PERFORMS WITH EDITING WRITTEN STATEMENTS PLAYING THE ROLE OF A STUDENT OF EARLY CHILDHOOD EDUCATION? – OWN RESEARCH

Abstract: Modern technologies are extremely important, but when used indiscriminately they can prove to be a threat. For this reason, the dynamic development of artificial intelligence (AI), including ChatGPT, is causing much debate. This article refers to the related concept of „artificial creativity”. Suggestions for the application of artificial intelligence tools in education and self-learning are presented. Attention is drawn to the danger of unethical use of ChatGPT by students. In the following part of the text presents the results of own research. An attempt was made to find out how ChatGPT-4 handles the formulation of written statements giving the impression that they are written by a third-grade primary school student.

Keywords: artificial intelligence, artificial creativity, ChatGPT, written statements, early childhood education

RÓŻNICE POMIĘDZY AUDYTEM ZEWNĘTRZNYM I WEWNĘTRZNYM ORAZ KONTROLĄ WEWNĘTRZNĄ I ICH ISTOTA W OGRANICZENIU RYZYKA W DZIAŁALNOŚCI PRZEDSIĘBIORSTWA

Streszczenie: Dostępnych jest wiele publikacji skupiających się na wskazananiu podobieństw i różnic pomiędzy kontrolą wewnętrzną a audytem wewnętrznym oraz ich znaczeniu w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Brakuje jednak zestawienia wyżej wymienionych czynności i porównania ich ze sobą oraz z audytem zewnętrznym. Artykuł ma na celu usystematyzowanie pojęć związanych z audytem zewnętrznym, audytem wewnętrznym i kontrolą wewnętrzną jak i wykazać ich znaczenie w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Dokładne zapoznanie się z istniejącą literaturą pozwoliło ocenić, że część autorów wskazuje, że audyt wewnętrzny i kontrola wewnętrzna to czynności prowadzące się do jednego zadania, a część z naukowców zaprzecza temu faktowi. Podjęto zatem próbę ustalenia, czy kontrola wewnętrzna i audyt wewnętrzny używany jest naprzemiennie jako jedno działanie oraz czy audyt zewnętrzny i wewnętrzny rozumiany jest jako jedna czynność. Badania te pozwolą dokładniej zrozumieć rolę i znaczenie wymienionych czynności w ograniczeniu ryzyka operacyjnego i strategicznego. Badania przeprowadzono za pomocą metody obserwacji i analizy tendencji wyszukiwania fraz w Google.

Słowa kluczowe: audyt wewnętrzny, audyt zewnętrzny, kontrola wewnętrzna, zarządzanie ryzykiem

Wprowadzenie

Zapewnienie efektywności działania przedsiębiorstw wymaga ograniczenia pewnego rodzaju ryzyka związanego ze zmieniającym się środowiskiem zewnętrznym jak i wewnętrznym. Efektywność działalności wymusza

na przedsiębiorstwach wprowadzenie audytu wewnętrznego, kontroli wewnętrznej i audytu zewnętrznego jako zabezpieczenia przed ryzykiem i utratą zaufania wśród potencjalnych inwestorów, kredytodawców, partnerów jak i społeczeństwa. Wynikiem rosnącego zainteresowania audytem jak i kontrolą wewnętrzną są między innymi zmiany zachodzące na świecie w związku z nowymi regulacjami oraz zaleceniami ładu korporacyjnego. Przegląd literatury skłania do głębszej analizy, czy pojęcia te faktycznie są rozróżniane czy jednak używane są naprzemiennie i uznawane powszechnie za jedną czynność.

Celem artykułu jest zatem usystematyzowanie pojęć związanych z audytem (wewnętrznym i zewnętrznym) oraz kontrolą wewnętrzną jak i określenie zadań im przypisanych. Ponadto zbadano tendencję wyszukiwania fraz związanych z kontrolą wewnętrzną, audytem wewnętrznym i audytem zewnętrznym w celu określenia trendów. Ważnym aspektem jest także odpowiedź na pytanie czy różnice pomiędzy kontrolą wewnętrzną a audytem wewnętrznym wynikają jedynie z funkcji językowych, czy mimo wszystko są to odrębne procesy?

Przegląd literatury i pojęć

Korzenie audytu wewnętrznego w Polsce wywodzą się z przygotowań do integracji z Unią Europejską. Polska w ramach negocjacji zagadnień związanych z kontrolą finansową została zobowiązana do prawnego uregulowania kwestii wewnętrznej kontroli finansowej i audytu wewnętrznego. W związku z tym zaimplementowano do polskiego systemu prawnego audyt wewnętrzny w wyniku zmian wprowadzonych ustawą z dnia 27 lipca 2001 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych, ustawy o organizacji i trybie pracy Rady Ministrów oraz o zakresie działania ministrów, ustawy o działaniach administracji rządowej oraz ustawy o służbie cywilnej (Dz.U. z 2001 r. Nr 102, poz. 1116). Pojęcie rewizji finansowej (audytu zewnętrznego) zostało zapoczątkowane w Polsce w latach 30 XX wieku, a było to związane z rozwojem gospodarczym wolnej Polski i powstawaniem przedsiębiorstw. Natomiast kontrola wewnętrzna została formułowana w uchwale Rady Państwa z dnia 5 maja 1948 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania kontroli wewnętrznej w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych oraz o jej współpracy z kontrolą państwową i społeczną (M.P. z 1948 r. Nr 51 poz. 293).

Kontrola wewnątrz określana jest jako proces polegający na sprawdzeniu prawidłowości przebiegu wewnętrznych procesów zachodzących w przedsiębiorstwie do zamierzonego celu (Nadolna 2009, s. 271). Według definicji

Winiarskiej kontrola wewnętrzna powinna polegać na sprawnie działającym systemie złożonym z organizacji, metod i procedur każdej dziedziny działalności jednostki w celu zapewnienia jej funkcjonowania (Winiarska 2005, s. 83). Kontrola wewnętrzna jest zatem ściśle związana z procesem zarządzania przedsiębiorstw.

Według teorii przedstawionej przez Urbańską kontrola wewnętrzna oznacza działanie, którego naczelnym celem jest regulowanie i korygowanie wszelkich czynności dla zapewnienia ich sprawności i skuteczności (Urbńska 203, s. 223).

Proces kontrolny pozwala kierownictwu jednostki na sprawdzenie poprawności i efektywności wykonywanych procesów przez pracowników niższych szczebli. Efektywność kontroli wewnętrznej nie tylko ograniczy ryzyko powstania błędów, ale nierozdzielnie związana jest z wskazaniem przyczyn i osób odpowiedzialnych za powstanie uchybień.

Audyt wewnętrzny obecnie powinien wspierać kadre zarządczą w podejmowaniu decyzji. Głównym celem audytu wewnętrznego jest wniesienie wartości dodanej do jednostki oraz powinien służyć interesom organizacji (Kramer 2014, s. 163). Do najczęściej cytowanych definicji tego typu audytu, należy definicja sformułowana przez Instytut Audytorów Wewnętrznych (2009, s. 3), która określa audyt wewnętrzny jako działalność obiektywną i niezależną, której celem jest przysporzenie wartości i usprawnienie działalności operacyjnej jednostki. Polega zatem na systematycznym i uporządkowanym dokonywaniu oceny procesów a w szczególności na: zarządzaniu ryzykiem, sprawowaniu kontroli nad procesami zachodzącymi w przedsiębiorstwach i utrzymaniu ładu korporacyjnego. Jedynym z głównych działań tego procesu jest kontrola i działania wspierające organizację w osiągnięciu zamierzonych celów. Audyt wewnętrzny przeprowadzany jest przez pracownika organizacji, który zna swoją jednostkę oraz procesy zachodzące w niej.

Audyt wewnętrzny dodatkowo klasyfikuje się według podziału na audyt finansowy i niefinansowy. Audyt niefinansowy (operacyjny) skupia się na badaniu oszczędności, wydajności i skuteczności oraz wykorzystywany jest do poprawy przyszłych działań (Łagodzki 2011, s. 337). Ukierunkowany jest na działania *ex ante*. Natomiast audyt finansowy skupia się na sprawdzeniu zgodności z regulacjami rachunkowymi. Za zadanie ma potwierdzenie zgodności stanu rzeczywistego z zaprezentowanym. Ukierunkowany jest na działania *ex post*.

Audyt zewnętrzny jest składową ładu korporacyjnego. Stanowi zewnętrzną, obiektywną i niezależną kontrolę sposobu sporządzania sprawozdań

finansowych oraz formy prezentacji informacji w tych sprawozdaniach. Zapewnia, że sprawozdania finansowe sporządzane są zgodnie ze wszystkimi istotnymi aspektami oraz zgodnie z odpowiednimi regulacjami sprawozdawczości finansowej oraz rzeczywistą sytuacją finansową jednostki, a ewentualne niezgodności wykrywa. Audyt zewnętrzny definiowano w Ustawie o Rachunkowości w rozdziale 7 oraz w rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 19 października 2015 roku w sprawie informacji bieżących i okresowych przekazywanych przez emitentów papierów wartościowych.

Badanie sprawozdań finansowych pozytywnie wpływa na postrzeganie przedsiębiorstw przez informatorów zewnętrznych i poprawia jakość prezentowanych danych. Audyt ten jest jednym z istotnych warunków budowania wiarygodności jednostek gospodarczych (Czyżak i in. 2003, s. 81). Przeprowadzany jest przez niezależnego specjalistę (biegłego rewidenta) posiadającego specjalistyczną wiedzę lub przez instytucję zewnętrzną niepowiązaną w żaden sposób z badanym przedsiębiorstwem. Audyt zewnętrzny zakończony jest zawsze opinią biegłego rewidenta, w której wykazane są wszystkie nieprawidłowości i zalecenia sformułowane podczas przeprowadzania audytu.

Tendencje wyszukiwania według Google

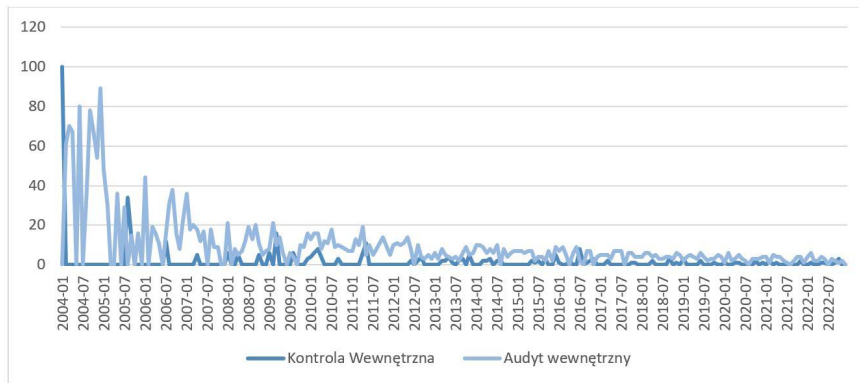
Do przeprowadzenia badań wykorzystano analizę tendencji wyszukiwania haseł w Google. Narzędzie to umożliwia wgląd do informacji oraz statystyk na temat trendów wyszukiwanych fraz oraz porównania ich ze sobą. Ponadto możliwe jest określenie sezonowości wyszukiwanych fraz. Do ustalenia tendencji zastosowano trzy kryteria takie jak terytorium, czas oraz kategorię. Jako terytorium wskazano Polskę, a ramy czasowe określono od stycznia 2004 do grudnia 2022 roku oraz jako kategorię wyszukiwania wskazano księgowość i audyt.

Pierwsze badanie dotyczyło zestawienia ze sobą fraz kontroli wewnętrznej i audytu wewnętrznego w celu określenia, czy jedna z fraz znacząco częściej była wyszukiwana. Rezultat tendencji został przedstawiony na wykresie 1.

Na przedstawionym wykresie przedstawiono, że fraza *kontrola wewnętrzna* najczęściej wyszukiwana była w 2004 roku. Na popularność wyszukiwania wymienionej frazy w tamtym okresie mogło mieć wpływ wydanie COSO II, które opisuje system kontroli wewnętrznej jako integralny system składający się z wzajemnie połączonych elementów działających we wszystkich komórkach organizacji oraz nakierowany jest na kompleksowy system zarządzania ryzykiem. Ponadto dowiedziono, że od 2004 roku w przypadku wyszukiwania

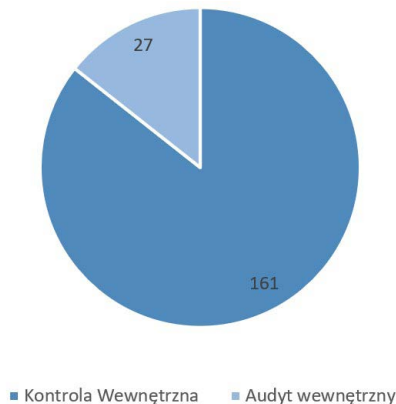
obu fraz nastąpił spadek zainteresowania wyżej wskazanymi procesami. Wynikiem częstszego wyszukiwania frazy audyt wewnętrzny mogą być liczne pozycje literatury wskazujące, że nie ma istotnych różnic pomiędzy kontrolą wewnętrzną a audytem co zostało stwierdzone w publikacji dotyczącej porównania audytu z kontrolą (Piszczyk 2017, s. 159). Warto zwrócić uwagę, że w polskim systemie prawnym kontrola wewnętrzna została sformułowana wcześniej niż audyt wewnętrzny co wyjaśnia brak wyszukiwania tej frazy na początku roku 2004 i późniejszy gwałtowny wzrost spowodowany rozpowszechnieniem i stopniowym wprowadzaniem do przedsiębiorstw komórek audytu wewnętrznego. Na wykresie 2 przedstawiono ilość miesięcy w których nie były wyszukiwane wymienione frazy.

Wykres 1. Trend wyszukiwania fraz kontroli wewnętrznej i audytu wewnętrznego.



Źródło: <https://trends.google.com/trends/explore?cat=278&date=all&geo=PL&q=kontrola%20wewn%C4%99trzna,audyt%20wewn%C4%99trzny>

Wykres 2. Brak zainteresowania wyszukiwaniem fraz w podziale na ilość miesięcy

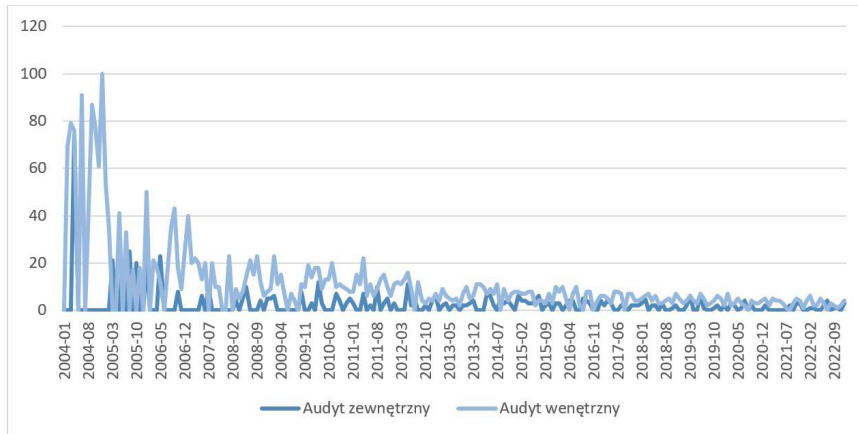


Źródło: <https://trends.google.com/trends/explore?cat=278&date=all&geo=PL&q=kontrola%20wewn%C4%99trzna,audyt%20wewn%C4%99trzny>

Fraza kontrola wewnętrzna nie była wyszukiwana przez 161 miesięcy z pośród badanych 240 a dla porównania audyt wewnętrzny nie był wyszukiwany przez zaledwie 27 miesięcy. Oznacza, to że kontrola wewnętrzna jest pomijaną frazą co mogło być spowodowane utożsamianiem jej z audytem wewnętrznym oraz marginalizacją znaczenia tego procesu.

Drugą częścią badania było zestawienie ze sobą frazy audytu wewnętrznego i audytu zewnętrznego. Dodana została fraza rewizji finansowej do audytu zewnętrznego, ze względu na fakt, że w literaturze te pojęcia utożsamiane są ze sobą (Andrzejewski 2011, s. 27) i oznaczają jeden proces. Wyniki przedstawiono na wykresie 3.

Wykres 3 Trend wyszukiwania fraz audytu wewnętrznego i zewnętrznego.



Źródło: <https://trends.google.com/trends/explore?cat=278&date=all&geo=PL&q=audyt%20zewn%C4%99trzny,audyt%20wewn%C4%99trzny>

Badanie udowadnia, że większym zainteresowaniem cieszy się audyt wewnętrzny niż zewnętrzny. Jednak w przypadku wyżej wskazanych pojęć nie ma to istotnego znaczenia pod względem postrzegania tych procesów jako takiego samego działania. Wykres ten dowodzi, że obie frazy były wyszukiwane w przybliżonych wielkościach, a więc można przyjąć założenie, że oba procesy nie są utożsamiane ze sobą. W nawiązaniu do wykresu 2 porównującego ze sobą wyszukiwania fraz kontroli wewnętrznej i audytu wewnętrznego widoczne jest, że zdecydowanie częściej wyszukiwane są frazy związane z audytem niż kontrolą wewnętrzną.

Podobieństwa i różnice pomiędzy kontrolą wewnętrzną, audytem wewnętrznym i kontrolą zewnętrzną

Zrozumienie podobieństw oraz różnic pomiędzy tymi trzema czynnościami jest kluczowym warunkiem dobrego zarządzania organizacją oraz zapewnia pokrycie części ryzyka związanego z niewykryciem nieprawidłowości w przedsiębiorstwie oraz uchybień zawinionych przez pracowników. Podobieństwa te zostały przedstawione w tabeli 1.

Tabela 1. Podobieństwa pomiędzy kontrolą wewnętrzną, audytem wewnętrznym i audytem zewnętrznym

Kontrola wewnętrzna	Audyty wewnętrzny	Audyty zewnętrzny
Cele		
Ocena działalności kontrolowanej jednostki poprzez ustalenie stanu faktycznego przy zachowaniu kryteriów kontroli takich jak: legalność, gospodarność, celowość, rzetelność działania. Wykrycie nieprawidłowości wiąże się z określeniem ich zakresu, przyczyn oraz osób za nie odpowiedzialnych. Dodatkowo wiąże się to ze sformułowaniem zaleceń zmierzających do usunięcia nieprawidłowości	Dostarcza kierownikowi jednostki obiektywny i niezależny osąd funkcjonowania jednostki w zakresie gospodarki finansowej uwzględniając: legalność, celowość, rzetelność a także przejrzystość i jawność	Dostarcza kierownictwu jednostki jak i odbiorcom zewnętrznym obiektywnej i niezależnej oceny dotyczącej funkcjonowania jednostki z zakresu prezentowanych sprawozdań finansowych, legalności, rzetelności oraz przejrzystości i jawności.
Usytuowanie		
Kontrola przeprowadzana jest przez osobę zatrudnioną w przedsiębiorstwie (kontroler), która zna procesy zachodzące w przedsiębiorstwie i jego specyfikę.	Audytor wewnętrzny jest osobą zatrudnioną w przedsiębiorstwie i podlega bezpośrednio kierownikowi jednostki	Brak podobieństwa
Obowiązki		
Kontroler odpowiedzialny jest za ustalenie stanu faktycznego na podstawie dowodów zebranych podczas kontroli	Audytor wewnętrzny odpowiedzialny jest za rzetelne, obiektywne i niezależne ustalenie stanu faktycznego w zakresie funkcjonowania gospodarki finansowej oraz określenie oraz analiza przyczyn i skutków uchybień. Odpowiedzialny jest również za przedstawienie uwag i wniosków dotyczących uchybień	Obowiązkiem audytora zewnętrznego jest rzetelne, dokładne, obiektywne oraz niezależne badanie organizacji poprzez ustalenie stanu faktycznego w zakresie prowadzonych ksiąg rachunkowych, zaprezentowanych sprawozdań finansowych oraz w przypadku wykrycia uchybień sporządzenia raportu z zaleceniami. W raporcie audytowym znajduje się też ogólna ocena biegłego rewidenta dotycząca organizacji.

Jawność		
Dokumentacja potwierdzająca wykonanie kontroli oraz ewentualne wykryte nieprawidłowości udostępnione są jedynie wewnątrz firmy	Dokumentacja potwierdzająca wykonanie audytu oraz ewentualne wykryte nieprawidłowości i zalecenia udostępnione są jedynie wewnątrz firmy	Raport po zakończonym audycie udostępniany jest jednostce kontrolowanej oraz może zostać przekazany do publicznej informacji ¹

Źródło: (Piszczyk 2017, s. 154).

Z powyższego zestawienia podobieństw wynika, że pomiędzy kontrolą wewnętrzną a audytem zewnętrznym istnieje wiele podobieństw pod względem celu przeprowadzanego badania, usytuowania osoby kontrolującej oraz obowiązków, które musi zrealizować osoba wykonująca badanie. Istotna różnica występuje w przypadku audytu zewnętrznego dotycząca usytuowania osoby przeprowadzającej badania, ponieważ biegły rewident musi być osobą niezwiązaną w żaden sposób z organizacją, która podlega badaniu.

W związku z różnym pojmowaniem audytu i wskazaniem podobieństw należy zwrócić uwagę na, że biegły rewident uprawniony jest to wydawania opinii a audytor wewnętrzny nie ma takich praw w sytuacji badania sprawozdań finansowych (Sawicki 2012, s. 44). Różnice pomiędzy statusem audytora wewnętrznego i zewnętrznego przedstawiono na rysunku 1.

Rysunek 1. Proces zarządzania jednostką

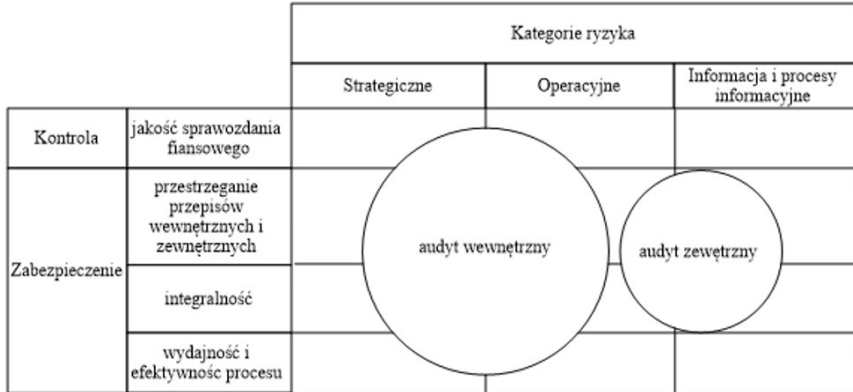


Źródło: Sawicki 2012, s. 44.

¹ Z zastrzeżeniem sektora finansowego i spółek ustawowo zobligowanych do publikacji wyników audytu zewnętrznego.

Istotnym aspektem jest stwierdzenie, że zarówno audyt zewnętrzny jak i wewnętrzny powinny być przeprowadzane w organizacjach, aby w pełni pokryć wszystkie kategorie ryzyka co przedstawiono na rysunku 2.

Rysunek 2. Funkcja audytu wewnętrznego i zewnętrznego



Źródło: Winiarska 2019, s. 143.

Jak wynika z powyżej przedstawionego rysunku audyt zewnętrzny jak i wewnętrzny jest niezbędny w przedsiębiorstwie, aby w pełni pokryć ryzyko strategiczne, operacyjne i informacyjne. A jak wspomina Winiarska (2019, s. 144), każdy koncern międzynarodowy ma własną lub częściowo umiejscowioną poza przedsiębiorstwem komórkę audytu wewnętrznego. Kontrola wewnętrzna to również istotny element zarządzania. Według stwierdzenia Nadolnej (2009, s. 281), bez kontroli nie możliwe jest efektywne zarządzanie jednostką. Ponadto, aby pokryć w pełni ryzyko i efektywnie zarządzać przedsiębiorstwem powinny zostać wprowadzone wszystkie trzy procesy.

Wnioski

Podsumowując całość rozważań, należy uznać, że istnieją przesłanki, aby rozróżniać kontrolę wewnętrzną od audytu wewnętrznego jak i zewnętrznego. Pomimo faktu, że wszystkie działania realizowane w ramach funkcji kontroli wewnętrznej jak i audytu zewnętrznego są niemalże identyczne pod względem celu, uprawnień, usytuowania i metodyki działania nie można pomijać faktu, że podstawowym obszarem działalności kontroli jest obszar finansowy a audytu wewnętrznego wszystkie obszary działalności przedsiębiorstwa. Organizacje, aby w pełni pokryć ryzyko wystąpienia uchybień oraz błędów księgowych jak i sprawozdawczych w swojej strukturze coraz częściej

wyodrębniają obie te funkcje i rozdzielają je, dzięki czemu w pełni zabezpieczają wykonywane w organizacji procesy. Wyraźne różnice występują w przypadku porównania audytu wewnętrznego z zewnętrznym. Podstawową różnicą jest fakt, że audyt zewnętrzny przeprowadzany jest przez biegłego rewidenta w żaden sposób nie powiązanego z przedsiębiorstwem oraz zakresem przeprowadzanego audytu i jakie ryzyka pokrywa oraz taki audyt kończy się wydaniem opinii przez osobę lub instytucję, która wykonywała to badanie. Zgodnie z przeprowadzonym badaniem, nie ma realnych przesłanek, aby fraza kontroli wewnętrznej została pomijana.

Bibliografia

Monografia

Andrzejewski M.

2011 *System rewizji finansowej z uwzględnieniem funkcji korygującej sprawozdanie finansowe* „Zeszyty teoretyczne rachunkowości”, nr. 62.

Czyżak R., Czyżak M.

2003 *Kontrola w administracji publicznej: istota, cele i rodzaje* „Kwartalnik Prawa Publicznego”, nr. 4.

Kramer R.

2014 *Audyt jako narzędzie oceny przedsiębiorstw – definicja i klasyfikacja*, [w:] *Inwestycje i nieruchomości w warunkach zrównoważonego rozwoju: wybrane problemy* =, red. K. Szczepaniak et. al., Sopot.

Łagodzki P.

2011 *Audyt wewnętrzny, wybrane zagadnienia* „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia”, nr. 625.

Nadolna B.

2009 *System kontroli wewnętrznej w przedsiębiorstwie* „Studia i prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania”, nr. 16.

Piszczyk A.

2017 *Audyt a kontrola – porównanie* „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, nr. 333.

Sawicki K.

2012 *Relacje między kontrolą wewnętrzną, audytem wewnętrznym, kontrolą zarządczą i rewizją finansową* „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia”, nr. 53.

The Institute of Internal Auditors

2009 Definicja audytu wewnętrznego, Kodeks etyki oraz Międzynarodowe standardy praktyki zawodowej audytu wewnętrznego Tłumaczenie na język polski.

Urbańska M.

2003 *Kontrola wewnętrzna w banku komercyjnym* „Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu. Finanse i Bankowość”, nr. 972.

Winiarska K.

2005 Teoretyczne i praktyczne aspekty audytu wewnętrznego.

2019 Audyt wewnętrzny. Teoria i zastosowanie. Wydanie zaktualizowane

2001 Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych, ustawy o organizacji i trybie pracy Rady Ministrów oraz o zakresie działania ministrów, ustawy o działaniach administracji rządowej oraz ustawy o służbie cywilnej (Dz.U. z 2001 r. Nr 102, poz. 1116).

1948 Uchwała Rady Państwa z dnia 5 maja 1948 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania kontroli wewnętrznej w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych oraz o jej współpracy z kontrolą państwową i społeczną (M.P. z 1948 r. Nr 51 poz. 293).

<https://trends.google.com/trends/explore?cat=278&date=all&geo=PL&q=kontrola%20wewn%C4%99trzna,audyt%20wewn%C4%99trzny> (dostęp: 22.12.2022)

<https://trends.google.com/trends/explore?cat=278&date=all&geo=PL&q=kontrola%20wewn%C4%99trzna,audyt%20wewn%C4%99trzny> (dostęp: 22.12.2022)

<https://trends.google.com/trends/explore?cat=278&date=all&geo=PL&q=audyt%20zewn%C4%99trzny,audyt%20wewn%C4%99trzny> (dostęp: 22.12.2022)

DIFFERENCES BETWEEN EXTERNAL AND INTERNAL AUDIT AND INTERNAL CONTROL AND THEIR IMPORTANCE IN LIMITING THE RISK IN THE COMPANY'S OPERATIONS

Abstract: There are many publications focusing on the similarities and differences between internal control and internal audit and their importance in company management. However, there is a lack of listing the above-mentioned activities and comparing them with each other and with an external audit. The article aims to systematize the concepts related to external audit, internal audit and internal control as well as to demonstrate their importance in company management. A thorough study of the existing literature allowed us to assess that some authors indicate that internal audit and internal control are activities that boil down to one task, and some of the scientists deny this fact. Therefore, an attempt was made to determine whether internal control and internal audit are used alternately as one activity and whether external audit and internal is understood as one activity. This research will help to better understand the role and importance of these activities in reducing operational and strategic risk. The research was conducted using the method of observation and analysis of keyword search trends in Google.

Key words: internal audit, external audit, internal control, risk management

PRAWA I OBOWIĄZKI MAŁŻONKÓW W ŚWIETLE POLSKICH KONSTYTUCJI

Streszczenie: Celem tekstu będzie ukazanie praw oraz obowiązków małżonków zawartych w konstytucjach obowiązujących w Polsce na przestrzeni ostatnich 100 lat. Będzie to możliwe dzięki przedstawieniu treści ustaw zasadniczych, a także aktów niższego rzędu wskazane zagadnienie konkretyzujących. Analiza ta wymaga przytoczenia treści przepisów regulujących wskazaną problematykę, przy czym najistotniejsza stanie się treść ustawy z dnia 17 marca 1921 roku – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 roku o zmianie Konstytucji z 17 marca 1921 roku, Ustawy Konstytucyjnej z dnia 23 kwietnia 1935 roku oraz Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 roku. Dzięki przyjętej metodzie dokonane zostanie porównanie przedstawionych rozwiązań do założeń obecnie obowiązującej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku. Tematyka ta jest szczególnie istotna w kontekście praw kobiet, bowiem kwestia ta nadal wymaga podjęcia dokładnych rozważań ze względu na wciąż występujące traktowanie mężczyzn w sposób uprzywilejowany, postrzeganie ich jako jednostki decyzyjne, władające kobietami i wyznaczające ich postępowanie. Dokonane opracowanie pozwoli na wskazanie ewolucji w zakresie losu kobiet i mężczyzn w ujęciu wyznaczanym przez akty normatywne oraz zasady mające praktyczne zastosowanie w odniesieniu do określonej płci. Konsekwencją dokonanych refleksji będzie stwierdzenie, w jakim kierunku zmierza obecnie sytuacja związana ze zróżnicowanym traktowaniem osób o odmiennej płci, analiza ta stanie się bowiem przyczyną określenia, czy współcześnie te różnice zacierają się, czy tendencja w tym zakresie jest niestety odwrotna.

Słowa kluczowe: kobieta, prawa człowieka, ustawa zasadnicza, dyskryminacja, równouprawnienie.

1. Uwagi wprowadzające

Małżeństwo jest kulturowo uznanym związkiem co najmniej dwóch osób, najczęściej mężczyzny i kobiety, który ustanawia prawa i obowiązki między nimi, jak również między nimi i ich dziećmi oraz powinowatymi. Należy jednak podkreślić, że w zakresie definicji małżeństwa występuje znaczne zróżnicowanie ze względu na daną kulturę i religię. Jest to niezwykle złożona instytucja, stanowi bowiem przedmiot zainteresowania wielu dziedzin nauki, wśród których można wymienić psychologię i socjologię rodziny, demografię (w kontekście wieku, w którym ludzie po raz pierwszy wchodzi w związki małżeńskie oraz wieku charakterystycznego dla związków powtórných), etnologię (w zakresie obrzędowości towarzyszącej aktowi weselnemu), historię i prawo (Kotlarska-Michalska 1998, s. 49-51). Wskazane dyscypliny naukowe obejmują różnorodne zagadnienia związane zarówno z powstaniem związku oraz jego formalnym zawarciem, jak też trwaniem relacji oraz jej dalszymi konsekwencjami, łącznie z rozerwaniem trwałości więzi małżeńskiej, co prowadzi do zakończenia małżeństwa w sposób przewidziany w porządku prawnym obowiązującym daną jednostkę.

Dekretem z 25 września 1945 roku wprowadzono prawo małżeńskie i o aktach stanu cywilnego, którego podstawowym założeniem były w pełni świeckie śluby cywilne. Nie wyeliminowano jednak możliwości zawarcia ślubu kościelnego, bowiem mógł on się odbyć na życzenie małżonków, nie powodował jednak żadnych skutków prawnych. W 1958 roku wprowadzono wymóg zawarcia małżeństwa cywilnego przed ślubem kościelnym. W takiej sytuacji osoba wierząca musiała zawrzeć dwa śluby, tzn. kościelny i cywilny, aby doprowadzić do powstania wszystkich skutków wynikających z ukonstytuowania się związku małżeńskiego. Taki wymóg był jednak postrzegany za formę dyskryminacji i szczególnego skomplikowania instytucji. Uwzględniając niniejsze głosy sprzeciwu wobec dotychczas obowiązującej regulacji ustawa z dnia 24 lipca 1998 roku o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Kodeks postępowania cywilnego, Prawo o aktach stanu cywilnego, ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw wprowadziła drugą formę małżeństwa, która została uznana za równoznaczną z zawarciem małżeństwa cywilnego. Od chwili wejścia w życie zmian istnieje możliwość przystąpienia również do prawnie skutecznego ślubu kościelnego, jeżeli nupturienti wyrażą taką wolę (Czurzyk i Karpiuk 2008, s. 63-64).

Najistotniejszą treścią stosunku prawnego małżeństwa są prawa i obowiązki małżonków. Stanowisko przedstawicieli doktryny jest jednoznaczne: założenie rodziny prowadzi do powstania „najbardziej ścisłego, intymnego i nieznanego w innych organizmach społecznych zespolenia codziennego życia małżonków”, więc koniecznym staje się jak najbardziej dokładne uregulowanie tych relacji, choć niemożliwym jest przewidzenie wszelkich mogących w tym zakresie wystąpić sytuacji spornych. Prawa i obowiązki małżonków nie mają charakteru jednorodnego, jednak można wskazać na ich podstawową klasyfikację. Wyróżnia się prawa i obowiązki niemajątkowe (wspólne życie małżonków, wierność małżeńska, wzajemna pomoc między małżonkami, współdziałanie dla dobra rodziny, wspólne rozstrzyganie o istotnych sprawach rodziny oraz wybór nazwiska małżonka) oraz prawa i obowiązki majątkowe (przyczynianie się do zaspokajania potrzeb rodziny, korzystanie z mieszkania i z przedmiotów urządzenia domowego, wzajemna reprezentacja małżonków oraz solidarna odpowiedzialność za zobowiązania zaciągane w związku z zaspokajaniem zwykłych potrzeb rodziny) (Jadczak-Żebrowska 2014, s. 54-62).

Obecnie regulacja dotycząca zagadnienia zawarcia, trwania i zakończenia związku małżeńskiego jest rozległa, jednak nie zawsze tak było. Celem tekstu będzie ukazanie praw oraz obowiązków małżonków zapewnionych w konstytucjach obowiązujących w Polsce na przestrzeni ostatnich 100 lat. Będzie to możliwe dzięki dokonaniu odniesień do treści ustaw zasadniczych, a także aktów niższego rzędu wskazane zagadnienie konkretyzujących. Analiza ta wymaga przytoczenia treści przepisów regulujących wskazaną problematykę, przy czym najistotniejsza stanie się analiza ustawy z dnia 17 marca 1921 roku – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 roku o zmianie Konstytucji z 17 marca 1921 roku, Ustawy Konstytucyjnej z dnia 23 kwietnia 1935 roku oraz Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 roku. Dzięki przyjętej metodzie dokonane zostanie porównanie przedstawionych rozwiązań do założeń obecnie obowiązującej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku. Tematyka ta jest szczególnie istotna w kontekście praw kobiet, bowiem kwestia ta nadal wymaga dokładnego podsumowania ze względu na wciąż występujące traktowanie mężczyzn w sposób uprzywilejowany, postrzeganie ich jako jednostki decyzyjne, władające kobietami i wyznaczające ich postępowanie. Dokonane opracowanie pozwoli na wskazanie ewolucji w zakresie losu kobiet i mężczyzn w ujęciu wyznaczanym przez akty normatywne oraz zasady mające w praktyce zastosowanie w odniesieniu do określonej płci. Konsekwencją dokonanych rozważań będzie stwierdzenie, w jakim

kierunku zmierza obecnie sytuacja związana ze zróżnicowanym traktowaniem osób o odmiennej płci, analiza ta stanie się bowiem przyczyną określenia, czy współcześnie te różnice zacierają się, czy może niestety tendencja ta jest jednak odwrotna.

2. Prawa i obowiązki małżonków w II Rzeczypospolitej

Odzyskanie niepodległości po 123 latach zaborów było wydarzeniem przełomowym dla losów obywateli dotychczas zniewolonej Polski. Koniecznością stało się jak najszybsze przyjęcie aktów prawnych świadczących o nowo ukształtowanej suwerenności. Fundamentalne znaczenie w tym kontekście z pewnością ma ustawa zasadnicza określająca podstawy ustroju społeczno-gospodarczego państwa. Już w 1917 roku rozpoczęto prace nad aktem regulującym podstawowe założenia odrodzonego państwa. Początkowo żadna z przedstawionych propozycji nie zyskała uznania Komisji Konstytucyjnej Sejmu Ustawodawczego, czego przyczyną była znaczna liczba zagadnień stanowiących przedmiot sporu pomiędzy podmiotami reprezentującymi strukturę władzy w ówczesnej Polsce. Ostatecznie osiągnięto jednak kompromis, co skutkowało uchwaleniem nowej konstytucji (Maciejewski 2017, s. 298).

Konstytucja marcowa składała się ze 126 artykułów podzielonych na 7 rozdziałów („Rzeczpospolita”, „Władza ustawodawcza”, „Władza wykonawcza”, „Sądownictwo”, „Powszechne obowiązki i prawa obywatelskie”, „Postanowienia ogólne”, „Postanowienia przejściowe”). Jej cechami charakterystycznymi były zasady konstytuujące egalitarny ustrój republiki demokratycznej o parlamentarno-gabinetowym systemie rządów oraz sprawowanie władzy zwierzchniej przez Naród reprezentowany przez specjalne organy ukształtowane zgodnie z koncepcją trójpodziału władz (Konstytucje II RP, online). Były to więc rozwiązania bardzo nowoczesne, a przy tym rewolucyjne w kontekście rozwoju odrodzonego państwa. Można jednak zauważyć, że w konstytucji tej nie zawarto bezpośrednich odniesień do równości kobiet i mężczyzn. W rozdziale poświęconym powszechnym prawom i obowiązkom obywatelskim używano jednak określenia „obywatel”, co w pewnym sensie świadczy o braku zróżnicowania w odniesieniu do określonej płci. Przewidziano też szczególną ochronę w przypadku wystąpienia sytuacji wyjątkowych, takich jak macierzyństwo, wyrażono bowiem potrzebę uchwalenia odrębnych aktów prawnych normujących opiekę nad matkami i dziećmi. Brak jednak odniesień do równości małżonków czy przysługujących im praw.

W konstytucji marcowej podkreślono obowiązki rodziców względem dzieci. Zgodnie z art. 103 dzieci bez dostatecznej opieki rodzicielskiej, zaniedbane pod względem wychowawczym, mają prawo do opieki i pomocy państwa w zakresie oznaczonym ustawą, zaś odjęcie rodzicom władzy nad dzieckiem może nastąpić tylko w drodze orzeczenia sądowego. Treść przytoczonego przepisu wskazuje na brak zróżnicowania obowiązków rodzicielskich w zależności od płci małżonków (postanowienia ustawy z dnia 17 marca 1921 roku - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej). Jest to też zgodne z powszechnie wyrażanymi powinnościami wobec państwa, bowiem wychowanie obywateli postrzegano jako niezwykle istotne zadanie w kontekście rozwoju całego społeczeństwa. Standard ten nie uległ zmianie na przestrzeni lat, nadal jest on aktualny.

Po pięciu latach zdecydowano o nowelizacji, która była odpowiedzią na krytykę dotychczasowego modelu konstytucyjnego. Zmierzała ona do zwiększenia kompetencji władzy wykonawczej. Ustawa ta złożona była jedynie z ośmiu artykułów wprowadzających zmiany do sześciu postanowień konstytucji marcowej. Dotyczyła wyłącznie kwestii ustrojowych, regulujących kompetencje organów oraz ich wzajemne relacje (Konstytucje polskie w ujęciu historycznym, online). Nadal nie dostrzeżono jednak potrzeby wyraźnego zaznaczenia równości kobiet i mężczyzn w kontekście przysługujących im praw i obowiązków małżeńskich, co dotyczy również braku potrzeby uregulowania tego zagadnienia w ustawodawstwie szczególnym (postanowienia ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 roku zmieniającej i uzupełniającej Konstytucję Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1921 roku).

Już w 1935 roku prezydent Ignacy Mościcki podpisał nową ustawę zasadniczą zwaną konstytucją kwietniową. Na jej mocy wprowadzono w Polsce system prezydencki o charakterze autorytarnym. Głównym wyznacznikiem podejmowanych działań stało się dobro państwa, które stanowiło gwarancję funkcjonowania społeczeństwa w oparciu o ustalony porządek uwzględniający konieczne do egzystencji jednostek prawa. W katalogu tym znajdowała się między innymi równość wobec prawa, możliwość rozwoju wartości osobistych czy wolność sumienia, słowa i zrzeczeń, które były jednak ograniczone przez dobro powszechne, jako że żadne działanie nie mogło stanąć w sprzeczności z celami państwa, zaś w razie oporu możliwe do zastosowania stały się środki przymusu (Konstytucja kwietniowa czyli ustrój prezydencki, online).

W art. 7 niniejszej ustawy zasadniczej zawarto następujące postanowienie: „wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego mierzone będą jego uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne. Ani pochodzenie,

ani wyznanie, ani płeć, ani narodowość nie mogą być powodem ograniczenia tych uprawnień”. Nie wyodrębniono jednak rozdziału poświęconego powszechnym prawom i obowiązkom obywateli, czego konsekwencją jest brak odniesień do sytuacji małżonków oraz dzieci z małżeństwa zrodzonych (postanowienia Ustawy Konstytucyjnej z dnia 23 kwietnia 1935 roku). Należy jednak podkreślić, że zdecydowano o utrzymaniu w mocy niewielkiej części przepisów pochodzących z poprzednio obowiązującej konstytucji, aczkolwiek nie dotyczyły one w żadnym stopniu praw i obowiązków przysługujących małżonkom. Była to więc regulacja jeszcze bardziej oszczędna, co wynikało w dużej mierze z całościowego ujęcia celów państwa oraz jego dalszego rozwoju.

Podstawowym założeniem polskiego systemu prawnego jest konkretyzacja rozwiązań przewidzianych w obowiązującej ówczynie konstytucji w drodze ustawodawstwa szczególnego, standard ten nie był również odmienny w okresie następującym po odzyskaniu niepodległości. Na tej podstawie można wysnuć pytanie o akty prawne spełniające tak określoną funkcję w II Rzeczypospolitej, za punkt odniesienia przyjmując regulację obejmującą swoim zakresem status małżonków. Należy stwierdzić, że bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości stosunki rodzinne regulowało ustawodawstwo pozaborcze, czyli akty prawne należące do pięciu różnych systemów prawa małżeńskiego. Z tego względu priorytetem stało się przyjęcie własnych rozwiązań obejmujących tę fundamentalną dla funkcjonowania podstawowej komórki społecznej każdego państwa materię. Przygotowano kilka projektów w różnorodny sposób rozstrzygających podstawowe dla tego zagadnienia kwestie. Ostatecznie nie udało się przyjąć kodeksu obejmującego całość prawa małżeńskiego i rodzinnego, przyczyną takiego niepowodzenia była niemożność osiągnięcia kompromisu. Dla podejmowanej problematyki warto jednak odnotować niezwykle doniosłą ustawę z dnia 1 lipca 1921 roku w przedmiocie zmiany niektórych przepisów obowiązującego w byłym Królestwie Polskim. Na jej podstawie doprowadzono do znacznej poprawy sytuacji prawnej kobiet w małżeństwie m.in. poprzez przyznanie prawa w zakresie samodzielnego dysponowania majątkiem bez zgody męża czy uzyskanie prawa do występowania przed sądem (postanowienia Ustawy z dnia 1 lipca 1921 roku w przedmiocie zmiany niektórych przepisów obowiązującego w b. Królestwie Polskim prawa cywilnego, dotyczących praw kobiet; Makieła 2008, s. 506-511).

3. Prawa i obowiązków małżonków w okresie Polski Ludowej

Okres następujący po zakończeniu II wojny światowej wpłynął na znaczące zmiany w zakresie sytuacji społeczno-gospodarczej na zajęтым przez wojska sowieckie terytorium Polski. Zostało one bowiem całkowicie poddane decyzjom władz ZSRR, co szybko doprowadziło do zmian ustrojowych oraz brutalnego eliminowania przeciwników politycznych za pomocą rozbudowanego aparatu bezpieczeństwa. Początkowo tak fundamentalne przekształcenia wprowadzano poprzez akty tymczasowe, dopiero ustawa zasadnicza z 22 lipca 1952 roku stanowiła zwieńczenie prac zmierzających do utworzenia odrębnego państwa w pełni spełniającego założenia ustroju socjalistycznego (Makiła 2008, s. 559-560).

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (konstytucja lipcowa) została uchwalona 22 lipca 1952 roku. Przeważające znaczenie w kontekście ukształtowania treści przepisów miało Biuro Polityczne KC PZPR, a szereg poprawek wprowadził osobiście Józef Stalin. Składała się z preambuły oraz dziesięciu rozdziałów, przy czym ich wpływ na funkcjonowanie państwa był zróżnicowany. W rozdziale VIII przewidziano katalog praw i wolności obywatelskich, który został poszerzony nowelizacją z 1976 roku. Pomimo tak precyzyjnego uregulowania miało ono znaczenie fasadowe, bowiem żaden obywatel nie mógł powoływać się na swoje konstytucyjne prawa ze względu na charakter ustawy zasadniczej. Konstytucja PRL nie określała więc kompleksowo sytuacji prawnej obywateli, co nie zostało również skonkretyzowane za pomocą ustawodawstwa szczególnego (Założenia ustrojowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, online).

W konstytucji lipcowej można dostrzec odniesienia do praw i obowiązków małżonków. Przejawia się to w formalnie zapewnionej równości kobiet i mężczyzn, bowiem kobiecie przyznano równe z mężczyzną prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego, zaś za gwarancje równouprawnienia kobiety uznano równe z mężczyzną prawo do pracy i wynagrodzenia według zasady „równa płaca za równą pracę”, prawo do wypoczynku, do ubezpieczenia społecznego, do nauki, do godności i odznaczeń, do zajmowania stanowisk publicznych, a także opiekę nad matką i dzieckiem, ochronę kobiety ciężarnej, płatny urlop w okresie przed porodem i po porodzie, rozbudowę sieci zakładów położniczych, żłobków i przedszkoli, rozwój sieci zakładów usługowych i żywienia zbiorowego. Szczególnie istotną rolę pełni jednak w poruszonym kontekście treść art. 67, zgodnie z którym małżeństwo i rodzina znajdowały się pod

opieką i ochroną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a rodziny o licznych potomstwie państwo otaczało szczególną troską (postanowienia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 roku). Kluczowe jest jednak wywiązywanie się z zapisanych postanowień, co w praktyce budziło większe wątpliwości.

Ze względu na chęć jak najszybszego uchwalenia regulacji uwzględniającej zachodzące zmiany społeczno-gospodarcze, w zakresie problematyki prawa małżeńskiego i rodzinnego przyjęto następujące dekrety: Prawo małżeńskie, Prawo rodzinne, Prawo opiekuńcze oraz Prawo małżeńskie majątkowe. Zdecydowano się więc na rozdzielenie tej tematyki na cztery akty prawne, co nie sprzyjało zachowaniu spójności, choć na ogół ocenia się przyjęte rozwiązania jako merytorycznie poprawne. Może na to wskazywać wyodrębnienie rozdziału obejmującego zagadnienie praw i obowiązków małżonków. Na tej podstawie należy stwierdzić, że podstawowym obowiązkiem małżonków było wspólne pożycie, dochowanie wierności, udzielanie pomocy oraz współdziałanie dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli, jak też przyczynianie się do ponoszenia ciężarów i utrzymania wspólnego gospodarstwa, wychowanie dzieci oraz zaspokojenie potrzeb osobistych drugiego małżonka. Dla problematyki równouprawnienia oraz praw kobiet kluczowe znaczenie ma jednak treść art. 17, zgodnie z którym jedyną możliwością po zawarciu małżeństwa było przyjęcie nazwiska męża bądź ewentualne dodanie go do swojego nazwiska rodzowego (postanowienia dekretu z dnia 25 września 1945 roku Prawo małżeńskie). Jest to wiele znaczące wskazanie dla ogólnego traktowania kobiet w opisywanym okresie. Warto też zauważyć, że pomimo formalnego zawarcia w obrębie nazwy rozdziału III praw przysługujących małżonków, tak naprawdę do tego zagadnienia w ogóle się nie odniesiono. Brak też postanowienia fundamentalnego dla dzisiejszego postrzegania statusu każdej jednostki, przewidującego równość praw i obowiązków małżonków. W zakresie poruszonym w niniejszym tekście można więc zauważyć wymowną lukę. Należy jednak podkreślić, że wskazane dekrety wkrótce uznano za akty prawne stanowiące zaprzeczenie podstawowych założeń socjalizmu, co spowodowało pośpieszne podjęcie prac nad kodeksem rodzinnym, który został uchwalony w 1950 roku (Ziemiński 1964, s. 83).

Kodeks rodzinny składał się z 93 artykułów uporządkowanych w czterech tytułach, które dzieliły się na działy. Dotyczyły one małżeństwa (zawarcia małżeństwa, praw i obowiązków małżonków oraz rozwodów), rodziców i dzieci, opieki nad małoletnimi oraz przepisów końcowych. Cechował się on jednak wieloma lukami, co sprawiało, że akt ten nie regulował bądź

regulował w ograniczonym zakresie pewne sfery spraw rodzinnych (Dajnowicz-Piesiecka 2021, s. 203).

Problematyce praw i obowiązków przysługujących małżonkom poświęcony został dział II kodeksu rodzinnego. W art. 14 wyrażono fundamentalne dla podejmowanych rozważań postanowienie, zgodnie z którym za podstawową zasadę uznano równość praw i obowiązków osób pozostających w związku małżeńskim niezależnie od ich płci. Podkreśleniem tego standardu były dalsze przepisy w dziale II zawarte, także te odnoszące się do zarządu majątkiem wspólnym. Rozwiązania te są niemal całkowicie zbieżne z współcześnie obowiązującymi postanowieniami kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Nadal jednak utrzymano założenie przyjęcia nazwiska męża przez kobiety z wyjątkiem sytuacji, gdy na podstawie stosownego oświadczenia zdecydowała się ona zachować nazwisko, które nosiła przed zawarciem małżeństwa, dodając do niego nazwisko męża (postanowienia ustawy z dnia 27 czerwca 1950 roku - Kodeks rodzinny).

4. Prawa i obowiązki małżonków współcześnie

Przemiany ustrojowo-gospodarcze spowodowały potrzebę poszukiwania nowych rozwiązań, które są zbieżne z głównym zamierzeniem dążenia do urzeczywistnienia demokratycznego państwa prawnego. Z tych względów w toku prac nad nową regulacją uwzględniono doświadczenia historyczne, jak też trzy tradycje, z których czerpali twórcy konstytucji: liberalno-demokratyczną, socjalno-demokratyczną i chrześcijańsko-demokratyczną (Piechowiak 2013 s. 44).

Ustawa zasadnicza składa się z preambuły i 13 rozdziałów obejmujących 243 artykuły. Najistotniejszy z punktu widzenia poruszanej problematyki jest jednak bez wątpienia rozdział II, który dotyczy powszechnych praw i obowiązków człowieka i obywatela.

W obecnie obowiązującej Konstytucji rozdział poświęcony prawom i obowiązkom obywateli pełni niezwykle doniosłą rolę w funkcjonowaniu państwa. Odnośnie do podejmowanej problematyki wskazano, że podstawowym obowiązkiem rodziców jest wychowanie dzieci, jednak w tym zakresie istnieje znaczna swoboda umożliwiające realizowanie tej funkcji zgodnie z własnymi przekonaniami. Wychowanie to powinno jednak uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania. Ograniczenie lub pozbawienie praw rodzicielskich może nastąpić tylko w przypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego

orzeczenia sądu. Warto też wskazać, że państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej powinno uwzględniać dobro rodziny. Rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, zwłaszcza wielodzietne i niepełne, mają prawo do szczególnej pomocy ze strony władz publicznych, zaś matka przed i po urodzeniu dziecka ma prawo do szczególnej pomocy władz publicznych, której zakres określa ustawa. Fundamentalnym postanowieniem jest jednak art. 33, zgodnie z którym kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym. Kobieta i mężczyzna mają w szczególności równe prawo do kształcenia, zatrudnienia i awansów, do jednakowego wynagradzania za pracę jednakowej wartości, do zabezpieczenia społecznego oraz do zajmowania stanowisk, pełnienia funkcji oraz uzyskiwania godności publicznych i odznaczeń. Jest to zgodne ze standardem wyznaczającym zakaz dyskryminacji w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny, w tym ze względu na daną płeć (postanowienia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku).

Obecne uregulowanie wynikające z Konstytucji wskazuje na wszystkie najważniejsze elementy dla kształtowania prawidłowych relacji pomiędzy małżonkami. Pozwala ono również na zachowanie właściwego środowiska rozwoju dzieci, które w przyszłości będą decydowały o losach całego państwa. Jest to jednak tylko wskazanie kwestii, które należy doprecyzować w ramach ustawodawstwa szczególnego.

Kodeks rodzinny z 1950 roku stanowił kompromis wypracowany przez stronę polską i czechosłowacką, jako że zamierzeniem było uchwalenie jednolitego aktu dla obu wymienionych państw. Zmieniające się stosunki społeczno-gospodarcze oraz pominięcie istotnych kwestii spowodowało rozpoczęcie przygotowań do nowelizacji jeszcze w drugiej połowie lat 50. XX wieku. Ostatecznie kodeks rodzinny i opiekuńczy uchwalono w 1964 roku z datą obowiązywania od 1 stycznia 1965 roku (Strzebinczyk 2016, s. 22). Po wielokrotnych nowelizacjach regulacja ta obejmuje 184 artykuły umieszczone w trzech tytułach dzielących się na działy, rozdziały oraz oddziały. Prawa i obowiązki małżonków zostały uregulowane w dziale II.

Rozwiązania zawarte w obecnie obowiązującej regulacji są w znacznym stopniu zbieżne z poprzednikiem niniejszego kodeksu. Także współcześnie podkreślana jest równość praw i obowiązków w małżeństwie oraz ich wspólny obowiązek w zakresie wspólnego pożycia, wzajemnej pomocy i wierności oraz współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli. Można jednak dostrzec fundamentalną różnicę, akcentującą równouprawnienie oraz

zakaz dyskryminacji w kontekście określonej płci. Zgodnie z art. 25 o nazwisku, które każdy z małżonków będzie nosił po zawarciu małżeństwa, decyduje jego oświadczenie złożone przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego, przy czym rozbudowano katalog możliwości przysługujących w tym zakresie małżonkom. Mogą oni bowiem nosić wspólne nazwisko będące dotychczasowym nazwiskiem jednego z nich bądź zachować swoje dotychczasowe nazwisko albo połączyć z nim dotychczasowe nazwisko drugiego małżonka, zaś w razie niezłożenia oświadczenia w sprawie nazwiska, każdy z małżonków zachowuje swoje dotychczasowe nazwisko. Jest to niezwykle istotny aspekt dla uznania całkowitej równości wszystkich jednostek, ponieważ brak swobody w zakresie tak fundamentalnej dla każdej osoby kwestii, którą jest jej tożsamość, stanowi znaczącą degradację wszelkich postanowień formalnie deklarujących symetryczność statusu prawnego męża i żony w małżeństwie (postanowienia ustawy z dnia 25 lutego 1964 roku - Kodeks rodzinny i opiekuńczy).

5. Przestrzeganie przedstawionych postanowień

Wskazana ewolucja aktów prawnych dotyczących praw i obowiązków małżonków mogłaby jednoznacznie wskazywać na pełną gwarancję równouprawnienia i jednakowego traktowania bez względu na płeć. Czy w praktyce tak określone standardy są w pełni realizowane? Odpowiedź na to pytanie nie wydaje się już tak oczywista.

W sprawozdaniu Departamentu Stanu dotyczącym przestrzegania praw człowieka w Polsce odniesiono się do grupy fundamentalnych dla każdej jednostki praw, jakimi są prawa polityczne. W tym zakresie nie dostrzeżono przepisów ograniczających udział kobiet w życiu politycznym państwa polskiego, jednakże w praktyce zaangażowaniu kobiet nie można przypisać zadowalającego poziomu, bowiem w 2021 roku zajmowały one jedynie 9% stanowisk ministerialnych, 29% stanowisk we władzach lokalnych i 27% stanowisk w organach ustawodawczych na szczeblu krajowym (informacje zawarte w raporcie Departamentu Stanu poświęconym przestrzeganiu praw człowieka).

Należy też wskazać, że organ powołany do dokonywania okresowej oceny stanu wdrożenia Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej podkreślał niewypełnienie przez Polskę w pełni postanowień Konwencji, w tym na niepełną definicją przemocy i zgwałcenia oraz niewystarczające środki w zakresie ochrony osób doświadczających przemocy, co przejawia się w braku odniesień do przemocy ekonomicznej, jak też w uznaniu za gwałt wyłącznie współżycia seksualnego, które odbywa się

bez zgody ofiary przy jednoczesnym istnieniu groźby, podstępny lub przemoc. Nie sposób także pominąć nasilonych w ostatnich latach nawoływań do wypowiedzenia Konwencji, co stanowiłoby całkowite zaprzeczenie przestrzegania standardu związanego z ochroną praw kobiet w tak delikatnej materii, jaką jest przemoc (raport Amnesty International). Konsekwencją tego rodzaju zaniechania jest wzrastająca liczba ofiar przemocy, dane w tym przedmiocie są zatrważające. Dla przykładu można wskazać, że statystyki sporządzone przez Agencję Praw Podstawowych UE wskazują na doświadczanie przemocy fizycznej we własnym domu przez 15% respondentek.

Oprócz uprzednio wymienionych problemów Human Rights Watch w swoich raportach wielokrotnie podkreślało trudność w dostępie do aborcji i innych usług w zakresie zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego, co następowało nawet w przypadku przyznania prawnej możliwości przerwania ciąży wskutek spełnienia przesłanek. Nasilały się także ataki skierowane wobec działaczy podejmujących działania na rzecz powrotu do właściwych standardów w zakresie praw kobiet (dane wynikające z raportu Human Rights Watch).

Przedstawione kwestie są najczęściej powoływane w kontekście ochrony praw kobiet w Polsce, jednocześnie pozostają one w ścisłym związku z istotą funkcjonowania par w małżeństwie. Nie sposób jednak nie odnieść się pokrótce do tego, czy taka tendencja ma charakter powszechny. Niestety pandemia COVID-19 uwydatniła oraz zwiększyła natężenie naruszeń podstawowych praw człowieka, co dotyczy również poruszanej problematyki. Jest to standard wymagający natychmiastowej zmiany, przy czym podstawowym założeniem powinna być równość, wszelkie działania ponad tę granicę wykraczające są niedopuszczalne wobec postanowień wynikających z norm prawa międzynarodowego i krajowego.

6. Podsumowanie

Powyższe rozważania wyraźnie wskazują na istotę poruszanej problematyki. Nie sposób nie zauważyć ewolucji w zakresie aktów prawnych odnoszących się do zagadnienia równości i braku dyskryminacji ze względu na określoną płeć. Znacznie bardziej doniosłą rolę każdorazowo pełni jednak praktyczne przestrzeganie standardów wyznaczonych przez normy stanowiące część polskiego porządku prawnego. Z pewnością pandemia COVID-19 zwiększyła natężenie czynów stanowiących zaprzeczenie obecnie obowiązujących standardów, jednak takie skutki nie dotyczą jedynie Polski. Z tego względu należy uznać, że z pewnością istnieje przestrzeń wymagająca natychmiastowej

poprawy, jednak w kontekście sytuacji ogólnoświatowej nasze państwo nie cechuje się dramatycznym poziomem dyskryminacji kobiet, jak ma to miejsce w wielu regionach globu.

Należy podkreślić, że kluczowe znaczenie ma świadomość przysługujących kobietom możliwości, co w szczególności może dotyczyć ochrony przed przemocą domową i złym traktowaniem. Warto nagłaśniać więc wszelkie akcje mające na celu dotarcie do kobiet nie potrafiących samodzielnie dokonać zmiany poprzez próbę przeciwstawienia się partnerowi. Z pewnością pandemia COVID-19 prowadząca do wielomiesięcznej izolacji małżonków przyczyniła się do natężenia takich zdarzeń, najbliższe miesiące powinny być więc w całości poświęcone tej problematyce w celu skutecznego zapobieżenia dramatycznym skutkom wskazanych incydentów.

Bibliografia

Monografia:

Jadczak-Żebrowska M.

2014 *Prawa i obowiązki małżonków*, Białystok.

Maciejewski T.

2017 *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa.

Makiła D.

2008 *Historia prawa w Polsce*, Warszawa.

Strzebinczyk J. F.,

2016 *Prawo rodzinne*, Warszawa.

Monografia wieloautorska:

Piechowiak M.

2013 *Rozdział III. Aksjologiczne podstawy polskiego prawa [w:] Synteza prawa polskiego od 1989 roku*, red. J. Głuchowski et. al., Warszawa.

Czasopismo:

Czuryk M., Karpiuk M.

2008 *Pojęcie małżeństwa w prawie polskim i prawie kanonicznym*, „Rocznik Naukowy Wydziału Zarządzania w Ciechanowie”, t. II.

Dajnowicz-Piesiecka D.

2021 *Rodzina w świetle wybranych aktów prawnych z okresu Polski Ludowej*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiety”, nr 2 (11).

Kotlarska-Michalska A.

1998 *Małżeństwo jako związek, wspólnota, instytucja, podsystem i rodzaj stosunku społecznego*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. X.

Ziemiński Z.

1964 *Prawo rodzinne Polski Ludowej po dwudziestu latach*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 26”, z. 4.

RIGHTS AND OBLIGATIONS OF THE SPOUSES IN THE LIGHT OF THE POLISH CONSTITUTION

Summary: The aim of the text will be to show the rights and obligations of spouses provided for in the constitutions in force in Poland over the last 100 years. It will be possible thanks to making references to the content of fundamental laws, as well as acts of lower order specifying the indicated issue. This analysis requires citing the content of the provisions regulating the indicated issues, with the most important being the content of the Act of 17 March 1921 - Constitution of the Republic of Poland, the Act of 2 August 1926 amending the Constitution of 17 March 1921, the Constitutional Act of 23 April 1935 and the Constitution of the Polish People's Republic adopted by the Legislative Sejm on 22 July 1952. Thanks to the adopted method, the presented solutions will be compared to the assumptions of the currently binding Constitution of the Republic of Poland of 1997. This topic is particularly important in the context of women's rights, because this issue still requires careful consideration due to the privileged treatment of men, the perception of them as decision-makers who rule over women and determine their conduct. The study made will allow to indicate the evolution in the fate of women and men in terms determined by normative acts and principles applicable in practice in relation to a specific gender. The consequence of the reflections made will be the statement in which direction the situation related to the differentiated treatment of people of the opposite sex is currently heading, as this analysis will become the reason for determining whether these differences are blurring nowadays, or perhaps the tendency is unfortunately the opposite.

Keywords: woman, human rights, basic law, discrimination, equal rights.

TESTAMENT I JEGO ROLA W POLSKIM PRAWIE SPADKOWYM

Streszczenie: Badania dostarczające informacji dotyczących powszechności dokonywania rozrządzeń testamentowych przez polskie społeczeństwo pozwalają odnieść złudne wrażenie, że instytucja testamentu nie odgrywa istotnej roli w polskim prawie spadkowym. Zdecydowana większość społeczeństwa nie dostrzega możliwości, które pojawiają się dzięki złożeniu ważnego oświadczenia woli *mortis causa*. Celem artykułu jest zaprezentowanie niebagatelnej roli testamentu. Przede wszystkim jako jedyny instrument prawny pozwala na uwzględnienie różnych okoliczności faktycznych oraz interpersonalnych relacji w kształtowaniu porządku dziedziczenia przez testatora. Niska świadomość prawna polskiego społeczeństwa w zakresie regulacji prawnych dotyczących formy aktu ostatniej woli sprawia, że praktyczne wykorzystanie omawianej instytucji prawa spadkowego nie stanowi potwierdzenia dla tego, jak kluczową rolę pełni testament.

Słowa kluczowe: prawo spadkowe, testament, rozrządzenia testamentowe

WPROWADZENIE

W polskim prawie spadkowym jednym z dwóch tytułów powołania do spadku jest testament. Niewątpliwie w praktyce zdecydowanie częściej dochodzi do dziedziczenia ustawowego, które zostało uregulowane w księdze czwartej Kodeksu cywilnego¹. Jedynie w sporadycznych przypadkach porządek dziedziczenia jest kształtowany przez spadkodawcę w akcie ostatniej woli. Wobec nikłego znaczenia praktycznego automatycznie pojawia się pytanie: czy obecnie instytucja testamentu odgrywa istotną rolę? Doprecyzowując,

¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1360); dalej: KC.

jakie cele mogą zostać osiągnięte dzięki dokonaniu ważnych rozrządzeń testamentowych? W związku z powyższym celem artykułu jest uwydatnienie niebagatelnej rangi wspomnianej instytucji prawa spadkowego.

TESTAMENT

Źródła pierwszych dogmatycznych definicji terminu „testament” należy upatrywać w prawie rzymskim. Wówczas akt ostatniej woli utożsamiano z oświadczeniem woli spadkodawcy, którego nieodzownym składnikiem były życzenia odnośnie tego, jak należy postąpić po śmierci testatora (Zajadło 2013, s. 113; Kuryłowicz, Wiliński 2016, s. 146-147; Wołodkiewicz, Zabłocka 2016, s. 178-179) (Digesta Justyniana 28, 1, 1: „*Testamentum est voluntatis nostrae iusta sententia de eo, quod quis post mortem suam fieri velit*”). Ponieważ polski ustawodawca nie sformułował definicji legalnej powyższego terminu, konieczne jest sięgnięcie do poglądów doktryny i judykatury próbujących uchwycić istotę aktu ostatniej woli.

W piśmiennictwie zwraca się uwagę na podwójne znaczenie terminu „testament” (Skowrońska-Bocian 2020, s. 73). Przede wszystkim jest to dokument stanowiący wyraz ostatniej woli spadkodawcy. Ponadto, pod pojęciem testamentu rozumie się specyficzną czynność prawną (tzw. czynność testamentową) (Borysiak, Osajda 2021, komentarz do art. 941 KC, Nb. 41), która charakteryzuje się następującymi cechami:

1. wyłączność – w świetle przepisów art. 941 KC jedynie poprzez dokonanie rozrządzeń testamentowych spadkodawca dysponuje możliwością kształtowania pośmiertnych losów zgromadzonego majątku;
2. jednostronność – akt ostatniej woli składa się wyłącznie z oświadczenia woli testatora, które nie jest skierowane do konkretnego adresata;
3. osobisty charakter – oznacza, że w celu dokonania rozrządzeń testamentowych testator nie może posłużyć się przedstawicielem, co zostało wyartykułowane *expressis verbis* w art. 944 § 2 KC;
4. skuteczność *mortis causa* – sporządzony przez testatora akt ostatniej woli wywołuje skutki prawne dopiero po jego śmierci, a zarazem testament nie stanowi źródła ekspektatywy;
5. sformalizowanie – dokonanie ważnych rozrządzeń testamentowych wymaga skorzystania z jednej z form przewidzianych w przepisach art. 949-954 KC;

6. odwołalność – ponieważ akt ostatniej woli powinien stanowić odzwierciedlenie rzeczywistej woli testatora, w każdej chwili dopuszczalne jest dokonanie zmiany nie tylko całego aktu ostatniej woli, lecz także jego poszczególnych postanowień.

Polski ustawodawca w unormowaniach zawartych w kodeksie cywilnym częściowo posługuje się terminem „*testament*” na oznaczenie czynności prawnej. Poza zaprezentowanymi znaczeniami analizowanego terminu w literaturze proponuje się również definiowanie testamentu jako sumy kilku czynności testamentowych, sumy kilku dokumentów albo sumy kilku czynności testamentowych i kilku dokumentów, a także innych czynności prawnych lub zachowań spadkodawcy (Gutowski 2022, komentarz do art. 941 KC, Nb. 6-10).

PRAKTYCZNE ZNACZENIE PRZEPISÓW PRAWNYCH REGULUJĄCYCH FORMĘ TESTAMENTU

Wydaje się, że w świadomości społecznej testament uchodzi przede wszystkim za dokument umożliwiający ostateczne uporządkowanie spraw majątkowych na wypadek śmierci. Możliwość dostosowywania stosownie do okoliczności faktycznych oraz interpersonalnych relacji pośmiertnych losów majątku gromadzonego za życia przez testatora przesądzałoby o przypisaniu testamentowi doniosłości prawnej. Toteż należałoby zastanowić się, czy rzeczywiście akt ostatniej woli charakteryzuje aż taka doniosłość oraz w jakim stopniu istotność testamentu przekłada się na jego praktyczne zastosowanie?

Udzielenie odpowiedzi na powyższe pytania wymaga odwołania się do danych statystycznych dostarczających informacji odnośnie do odsetka testamentów sporządzanych przez Polaków. Z uwagi na brak obowiązku rejestrowania sporządzonych aktów ostatniej woli² nie jest możliwe wskazanie rzeczywiste ilości sporządzonych testamentów. Należy nadmienić, iż istotną wadą braku wspomnianego obowiązku jest trudność w urzeczywistnieniu ostatniej woli testatora, który nikogo nie poinformował o dokonaniu rozrządzeń

² Od 5 października 2011 r. działa Notarialny Rejestr Testamentów (NORT), który został utworzony przez Krajową Radę Notarialną uchwałą Nr VII/46/2011 4 czerwca 2011 r. w sprawie rejestru testamentów i zasad jego funkcjonowania. Zarejestrowanie w NORT testamentu notarialnego, jak również testamentu holograficznego, który jest przechowywany przez notariusza, jest fakultatywne. Oznacza to, że jeżeli testator nie wyrazi woli ujawnienia faktu dokonania rozrządzeń testamentowych w jednej z dwóch wspomnianych form, testament nie zostanie zarejestrowany w NORT, a w konsekwencji urzeczywistnienie ostatniej woli może być obciążone ryzykiem, które wynika z zachowania w tajemnicy przez testatora faktu złożenia oświadczenia woli na wypadek śmierci.

testamentowych. Wzmiankowany problem najczęściej dotyczy starszych, a zarazem samotnych osób, które za okazanie zainteresowania oraz otoczenie opieką w ostatnich latach życia w ramach wdzięczności pragną, aby po ich śmierci zgromadzony majątek trafił do rąk obcych osób, które pomimo braku więzów krwi stały się im wyjątkowo bliskie. Natomiast można oszacować praktyczną doniosłość omawianej instytucji prawa spadkowego. W tym celu konieczne jest oparcie się na danych wynikających z różnych badań dostarczających informacji o powszechności dokonywania rozrządzeń testamentowych.

Pierwszy sondaż informujący o ilości sporządzanych aktów ostatniej woli został przeprowadzony w 2017 r. przez Kantar Milward Brown we współpracy z Fundacją Otwarte Forum. Z powyższego badania wynika, iż w grupie wiekowej powyżej 50. roku życia sporządzenie oświadczenia woli na wypadek śmierci zadeklarowało 13% respondentów³. Zaś przeprowadzone w 2021 r. badanie „*Sporządzanie testamentu w opinii i doświadczeniach Polaków*” pokazuje, iż w grupie wiekowej powyżej 45. roku życia jedynie 8% respondentów zdecydowało się na dokonanie rozrządzeń testamentowych⁴. W obu przedstawionych badaniach wyniki prezentują się na zbliżonym, dość niskim poziomie. Dokonując ich porównania nie sposób nie zauważyć tendencji spadkowej, która może wynikać z obniżenia progu wiekowego umożliwiającego wzięcie udziału we wspomnianych badaniach. Ponadto z obu przedstawionych badań wynika, iż wśród Polaków największą popularności cieszy się testament notarialny cieszący się mianem formy, która daje testatorowi najlepszą gwarancję urzeczywistnienia ostatniej woli po jego śmierci.

Przed przeprowadzeniem wspomnianych badań przedstawiciele polskiej nauki prawa samodzielnie próbowali oszacować ilość sporządzanych testamentów. Przykładowo można wskazać badania ankietowe M. Załuckiego, którego wyniki zostały zamieszczone w monografii „*Videotestament. Prawo spadkowe wobec nowych technologii*”. Zaledwie 8% ankietowanych udzieliło twierdzącej odpowiedzi na pytanie „*Czy kiedykolwiek sporządziliście testament?*” (Załucki 2018).

Z perspektywy laika bazującego jedynie na zaprezentowanych wynikach badań wydawałoby się, że instytucja testamentu jest zbędna, skoro niewielu Polaków decyduje się na dokonanie rozrządzeń testamentowych. Postrzeganie rozważanej instytucji testamentu wyłącznie przez pryzmat praktycznego

³ <https://www.napisztestament.org.pl/aktualnosci/tylko-trzynastu-na-stu-polakow-powyzej-50-roku-zycia-napisalo-testament/>; (data dostępu: 8.01.2023 r.).

⁴ <https://www.napisztestament.org.pl/aktualnosci/tylko-8-na-100-polakow-napisalo-testament/>; (data dostępu: 8.01.2023 r.).

zastosowania sprzyja odniesieniu wrażenia, iż obecnie jest pozbawiona doniosłości prawnej. Moim zdaniem przyznawanie prymatu danym zebrany w drodze ankiet albo sondaży nie jest wystarczające do udzielenia jednoznacznej odpowiedzi w kwestii roli pełnionej przez testament. Niedostateczne społeczne wykorzystanie potencjału wspomnianej instytucji prawa spadkowego w celu indywidualnego kształtowania pośmiertnych losów majątku, nie powinno umniejszać znaczenia przypisywanego aktowi ostatniej woli. Innymi słowy incydentalne korzystanie z instytucji testamentu nie może automatycznie deprecjonować tej instytucji prawa spadkowego.

Mając powyższe na uwadze kluczowego znaczenia nabiera pytanie: dlaczego jedynie niewielki odsetek spadkodawców decyduje się na złożenie oświadczenia woli *mortis causa*? Powodów przemawiających za niesporządzeniem testamentu jest wiele. Przede wszystkim śmierć w dalszym ciągu zalicza się do katalogu tematów tabu. Zwrócono na to uwagę w sondażu przeprowadzonym w 2017 r. Wiadomość o dokonaniu rozrządzeń testamentowych, a nawet sam zamiar sporządzenia testamentu budzi niepokój wśród najbliższych członków rodziny testatora. Poinformowanie potencjalnych spadkobierców o sporządzeniu testamentu może skutkować zwiększonym zainteresowaniem stanem zdrowia spadkodawcy. Można odnieść wrażenie, że sporządzenie aktu ostatniej woli niezmiennie kojarzy się z pogorszeniem stanu zdrowia, które być może stanowi zagrożenie dla życia testatora. Innymi słowy, w społecznej świadomości złożenie oświadczenia woli na wypadek śmierci nierozzerwalnie wiąże się z potrzebą ostatecznego uporządkowania kwestii dotyczących zgromadzonego majątku, która to urzeczywistnia się jedynie w razie poważnych problemów zdrowotnych. Ponadto, nielicznym może wydawać się, że nie dysponują wystarczająco dużym majątkiem, aby dokonać rozrządzeń testamentowych. Tymczasem w przepisach prawnych regulujących formę testamentu ustawodawca nie wspomina o minimalnej wielkości majątku, która upoważniałaby do dokonania dyspozycji majątkowych na wypadek śmierci. W konsekwencji możliwość utrwalenia ostatniej woli nie została wyłączona w razie nieposiadania znacznego majątku. Mimo to istotnym czynnikiem przesądającym o niezdecydowaniu się na dokonanie rozrządzeń testamentowych może być rodząca się w świadomości testatora obawa, że notariusz odmówi sporządzenia testamentu notarialnego w sytuacji, gdy nie posiadamy zbyt wielu kosztowności. Słusznie można przypuszczać, że część społeczeństwa odkłada na później sporządzenie testamentu, gdyż uważa, że testament to narzędzie prawne przeznaczone dla osób fizycznych w sile wieku. A w związku z tym, mają jeszcze czas na ostateczne uporządkowanie losów zgromadzonego

majątku. Jednakże przewrotność losu uświadamia, że później może nie pojawić się możliwość dokonania rozrządzeń testamentowych. Niebagatelne znaczenie ma także poziom świadomości prawnej polskiego społeczeństwa, które jest zdezorientowane w kwestii dostępnych w polskim prawie spadkowym form testamentu. Potwierdzeniem tego stanu rzeczy są badania przeprowadzone przez A. Pabin. Większość ankietowanych stwierdziła, że ostatnią wolę można utrwalić w dowolnej formie tak, aby nie powstawały wątpliwości przy jej interpretowaniu (Pabin 2016, s. 122). W katalogu przyczyn niewielkiej popularności aktu ostatniej woli nie można pominąć faktu, że niektórzy w drodze czynności prawnych *inter vivos* dokonują podziału swojego majątku przekazując go w ręce przyszłych spadkobierców w podobnych lub innych proporcjach niż miałyby to miejsce w przypadku ustawowego porządku dziedziczenia. W ten sposób zostają rozdysponowane składniki majątku o większej wartości np. nieruchomości.

Zaprezentowany katalog przyczyn niesporządzania testamentu można byłoby jeszcze rozbudować. Wydaje się, że nieskładanie oświadczenia woli na wypadek śmierci nie wynika z aprobowania ustawowego porządku dziedziczenia. Kluczowe znaczenie można przypisać niskiej świadomości prawnej polskiego społeczeństwa, którego wiedza nie obejmuje wymogów formalnych konkretnych form aktu ostatniej woli.

PRZEZNACZENIE INSTYTUCJI TESTAMENTU

Po przybliżeniu badań dotyczących powszechności dokonywania rozrządzeń testamentowych oraz przyczyn niewielkiego znaczenia praktycznego, należałoby się zastanowić nad tym, czemu służy instytucja testamentu oraz kiedy należałoby skorzystać z prawnej możliwości utrwalenia ostatniej woli? W polskiej literaturze podejmuje się tematykę nowelizacji przepisów prawnych normujących formy rozrządzeń testamentowych zwracając uwagę na niedoskonałość obecnego stanu prawnego, natomiast nie komentuje się szerzej możliwości, które otwiera złożenie ważnego oświadczenia woli na wypadek śmierci.

Próba udzielenia odpowiedzi na powyższe pytanie wymaga uprzedniej analizy ustawowego porządku dziedziczenia. Pobieżne zgłębienie tej problematyki pozwala wysnuć wniosek, iż ustawodawcy przy kształtowaniu ustawowego porządku dziedziczenia przyświecała myśl zachowania majątku spadkodawcy w ramach kręgu najbliższych mu osób. Takie motywy pojawiły się już u źródeł dziedziczenia ustawowego, które określano mianem dziedziczenia

beztestamentowego (*ab intestato*) (Bardach, Leśnodorski, Pietrzak 2009, s. 169-170; Sójka-Zielińska 2015, s. 109). Niewątpliwie na przestrzeni lat ewaluował katalog spadkobierców ustawowych, powoływanych do spadku w razie niedokonania rozrządzeń testamentowych. Mimo to wciąż ustawowy porządek dziedziczenia jest skonstruowany tak, aby w pierwszej kolejności pozostawić zgromadzone przez zmarłego dobra majątkowe w kręgu rodzinnym. Tym samym testament można postrzegać jako wyraz sprzeciwu wobec ustawowego porządku dziedziczenia. Pozbawionym sensu zdaje się dokonywanie rozrządzeń testamentowych, które byłyby tożsame z ustawowym porządkiem dziedziczenia. Jednakże w praktyce mogą się zdarzać takie przypadki, co wynika z niskiej świadomości prawnej polskiego społeczeństwa. Wobec powyższego należy spostrzec, że akt ostatniej woli stanowi radykalne rozwiązanie prawne, po które spadkodawca powinien sięgać w sytuacji, gdy porządek dziedziczenia przewidziany w przepisach art. 931-940 KC pozostaje w sprzeczności z jego wolą. Można odnieść wrażenie, że ustawowy porządek dziedziczenia zakłada istnienie wzorcowych relacji interpersonalnych pomiędzy spadkodawcą a jego potencjalnymi spadkobiercami. Jednakże zdarza się, że w realnym życiu stosunki pomiędzy spadkodawcą a spadkobiercami odbiegają od przyjętego przez ustawodawcę modelowego ujęcia. Toteż poprzez sporządzenie testamentu spadkodawca ma możliwość dostosowania porządku dziedziczenia do aktualnej sytuacji rodzinnej uwzględniając całokształt okoliczności faktycznych. Dzięki temu z kręgu spadkobierców można wykluczyć osoby, których relacje ze spadkodawcą nie należą do najlepszych. Personalizacja porządku dziedziczenia przez testatora może również służyć wyłączeniu od dziedziczenia osób w razie zaniku więzi.

Doniosłość prawna narzędzia służącego do dokonania dyspozycji majątkowych na wypadek śmierci uwydatnia się również w przypadku pozostawania w konkubinacie. Powyższym terminem nie posługuje się polski ustawodawca w żadnym z aktów normatywnych. Mimo to w doktrynie i judykaturze podejmuje się próby doprecyzowania wspomnianego terminu. Przyjęło się, że mianem konkubinatu określa się heteroseksualne związki pozamałżeńskie (Ciepła, Pytlewska 2022, s. 230). Innymi słowy, konkubinaty to trwałe, faktyczne pożycie kobiety i mężczyzny, które przedstawia się analogicznie do pożycia małżonków (Smyczyński 2014, s. 982-983). Zasadnicza różnica pomiędzy małżeństwem a konkubinatem sprowadza się do braku podstawy formalnej pożycia konkubentów (Nazar 1993, s. 30). Oszacowanie odsetka konkubinatów nie jest możliwe, gdyż polskie prawo nie przewiduje obowiązku rejestrowania związków nieformalnych. Niewątpliwie konkubinaty jest

powszechnym zjawiskiem występującym w polskim społeczeństwie. Współcześnie coraz częściej odchodzi się od formalizacji związków. Pomimo powszechności konkubinatu w polskim prawie spadkowym nie uregulowano dziedziczenia konkubentów. Uściślając, wśród spadkobierców powoływanych do spadku *ex lege* nie wymieniono konkubentów. Oznacza to, że jedynym rozwiązaniem pozwalającym na zachowanie wspólnie gromadzonego majątku przez konkubentów w trakcie ich faktycznego pożycia jest złożenie oświadczenia woli *mortis causa* z zachowaniem wymogów formalnych ustanowionych w przepisach art. 949-954 KC. Brak regulacji dotyczących dziedziczenia partnerów nieformalnych związków sprawia, że w wyniku śmierci jednego z konkubentów pozostających w długoletnim związku, drugi z nich znajduje się w niezwykle trudnym położeniu. Zgodnie z wcześniej poczynionymi uwagami codzienne życie partnerów nie odbiega znacznie od tego, które prowadzi małżonkowie. Konkubentów łączą silne więzi emocjonalne, które mogą stanowić przyczynę podejmowania ważnych decyzji majątkowych. Przykładowo konkubenci, którzy doczekali się potomstwa, mogą zdecydować się na zakup wspólnej nieruchomości, w której zamierzają wychowywać swoje dzieci. Ponadto, w trakcie pozostawania w nieformalnym związku wspólny majątek konkubentów powiększa się także o dobra majątkowe niezbędne w codziennym życiu np. sprzęt AGD potrzebny do wyposażenia kuchni. Wobec nieuwzględnienia konkubenta w ustawowym porządku dziedziczenia, a zarazem w razie niesporządzenia aktu ostatniej woli, śmierć jednego z partnerów oznacza dla drugiego z nich nieodwracalną utratę połowy wspólnie nabytego majątku, chyba że posiadają co najmniej jedno wspólne dziecko. Ponieważ w ustawowym porządku dziedziczenia równorzędną pozycję zajmują dzieci pochodzące z małżeństwa, jak również z nieformalnego związku, to w razie śmierci jednego z partnerów właścicielem jego dóbr majątkowych staje się *ex lege* potomstwo. Z powyższego wynika, że najgorzej przedstawia się sytuacja konkubenta, który nie doczekał się ze zmarłym partnerem wspólnego dziecka. Z perspektywy ustawowego porządku dziedziczenia konkubent, który jest najbliższą osobą dla zmarłego partnera, zostaje wyłączony od dziedziczenia, zaś majątek dzieli się pomiędzy spadkobierców ustawowych, z którymi zmarłego najczęściej łączą więzi emocjonalne o słabszym natężeniu niż z konkubentem. W przypadku długoletnich związków nieformalnych nieuregulowanie dziedziczenia konkubentów jawi się jako niesłuszne, a zastosowanie ustawowego porządku dziedziczenia w konkretnym stanie faktycznym najczęściej nie odzwierciedla hipotetycznej woli testatora, który dążyłby do zabezpieczenia partnera na wypadek swojej śmierci. Sporządzenie aktu ostatniej woli przez

konkubenta stanowi jedyny sposób na przyznanie partnerowi statusu spadkobiercy. Wobec powyższego instytucja testamentu spełnia istotną funkcję, gdyż umożliwi wypełnienie wspomnianej luki prawnej *extra legem*.

Rozważana instytucja prawa spadkowego może również zostać wykorzystana w celu „naprawienia” mankamentów ustawowego porządku dziedziczenia. Wśród nich na pierwszy plan wysuwa się niesłuszność powołania do spadku, w zbiegu z małżonkiem zmarłego, rodzeństwa spadkodawcy, który nie posiada zstępnych. Niesłuszność wzmiankowanego rozwiązania prawnego zostaje wyeksponowana dopiero po przedstawieniu argumentów uzasadniających przyznanie statusu spadkobiercy ustawowego małżonkowi zmarłego oraz jego rodzicom. Bez wątplenia małżonek zalicza się do kręgu najbliższych osób dla zmarłego męża albo zmarłej żony. Toteż śmierć jednego z małżonków łączy się z odczuwaniem cierpienia psychicznego. Dodatkowo sytuacja majątkowa pozostającego przy życiu małżonka może ulec znacznemu pogorszeniu. Oprócz tego, osiągnięcie określonego stanu majątkowego przez zmarłego najczęściej jest możliwe dzięki bezpośredniemu lub pośredniemu wpływowi jego małżonka (Kordasiewicz 2015, s. 234). Również po stronie rodziców spadkodawcy istnieją argumenty o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym. Polepszenie stanu aktywów zmarłego może stanowić efekt bezpośredniego lub pośredniego wkładu jego rodziców. Ponadto powołanie do spadku *ex lege* rodziców spadkodawcy można ujmować jako surogat zryczałtowanego świadczenia alimentacyjnego (Łapińska 2022, s. 186). Przyznanie im statusu spadkobierców ustawowych służy zagwarantowaniu dodatkowych środków pieniężnych niezbędnych w razie popadnięcia w niedostatek, a zarazem trudnych do osiągnięcia przez rodziców z uwagi na zmniejszające się możliwości zarobkowe ze względu na wiek oraz stan zdrowia. W przypadku rodzeństwa spadkodawcy zdaje się niemożliwym wskazanie wpływu śmierci brata lub siostry na sytuację materialną, jak również dostrzeżenie aktywności przyczyniającej się do powstania oraz powiększenia majątku przypadającego im w ramach udziałów spadkowych. Dostrzeżenie w powołaniu do spadku z ustawy rodzeństwa spadkodawcy źródła „darmowych” korzyści majątkowych przesądza o niesłuszności przedstawionego rozwiązania prawnego (Łapińska 2022, s. 188). W związku z powyższym, testament jawi się jako jedyny sposób ochrony małżonka przed negatywnymi konsekwencjami mogącymi pojawić się w razie powołania do spadku rodzeństwa spadkodawcy. W konsekwencji analizowana instytucja prawa spadkowego umożliwi „naprawę” ustawowego porządku dziedziczenia, który czasem nie daje gwarancji należytego zabezpieczenia interesów poszczególnych grup spadkobierców ustawowych.

PODSUMOWANIE

Z perspektywy powszechności dokonywania rozrządzeń testamentowych funkcja pełniona przez analizowaną instytucję prawa spadkowego może wydawać się znikoma. Złudzenie, które wywołują badania pozwalające oszacować ilość sporządzanych testamentów, sprawia, że łatwo jest przeczytać potencjał, który drzemie w tej instytucji prawa spadkowego. Zdecydowana większość społeczeństwa nie dostrzega możliwości, które pojawiają się dzięki złożeniu ważnego oświadczenia woli *mortis causa*. Wbrew pozorom rola testamentu jest niebagatelna. Przede wszystkim jako jedyny instrument prawny pozwala na uwzględnienie różnych okoliczności faktycznych oraz interpersonalnych relacji w kształtowaniu porządku dziedziczenia przez testatora. Innymi słowy, gwarantuje sposobność personalizacji porządku dziedziczenia. Ponadto, służy usuwaniu luk prawnych pojawiających się w obrębie prawa spadkowego oraz „naprawianiu” mankamentów ustawowego porządku dziedziczenia. Wachlarz możliwości, których realizację zapewnia testament jest szeroki. Wobec powyżej przedstawionych argumentów zasadne wydaje się stwierdzenie, że instytucję testamentu charakteryzuje doniosłość prawna. Niska świadomość prawna polskiego społeczeństwa w zakresie regulacji prawnych dotyczących formy aktu ostatniej woli sprawia, że praktyczne wykorzystanie omawianej instytucji prawa spadkowego nie stanowi potwierdzenia dla tego, jak kluczową rolę pełni testament.

BIBLIOGRAFIA

- Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M.
2009 Historia ustroju i prawa polskiego, Warszawa.
- Borysiak W.
2011 Dziedziczenie ustawowe w świetle nowelizacji Kodeksu cywilnego, „Przegląd Sądowy”, Nr 2.
- Borysiak W., Osajda K.
2022 Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa.
- Ciepła H., Pytlewska M.
2022 Podział majątku wspólnego z rozliczeniem praw spółkowych i kredytów frankowych. Regulacje dotyczące małżonków, konkubentów i partnerów związków jedнопłciowych. Praktyka sądowa, notarialna i wieczystoksięgowa, Warszawa.

- Gniewek E., Machnikowski P.
2021 Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa.
- Gutowski M.
2022 Kodeks cywilny. Komentarz do art. 627-1088 KC, t. III, Warszawa.
- Kordasiewicz B.
2015 System Prawa Prywatnego. Prawo spadkowe, t. X, Warszawa.
- Kuryłowicz M., Wiliński A.
2016 Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu, Warszawa.
- Nazar M.
1993 Rozliczenia majątkowe konkubentów, Lublin.
- Łapińska E.
2022 Ustawa jako tytuł powołania do spadku rodzeństwa spadkodawcy w razie braku jego zstępnych – czy jest to słuszne rozwiązanie?, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały”, Nr 1.
- Pabin A.
2016 Testament jako akt sformalizowany – uwagi w sprawie przyszłego kształtu regulacji dotyczących formy rozrządzeń testamentowych, „Studia Prawnicze”, Nr 205.
- Pazdan M.
2008 Projektowane zmiany w unormowaniu dziedziczenia ustawowego, „Rejent”, Nr 4.
- Rzewuski M.
2012 Dziedziczenie przyrodniego rodzeństwa spadkodawcy. Głosa do uchwały SN z dnia 14 października 2011 r., III CZP 49/11, „Przegląd Sądowy”, Nr 11-12.
- Skowrońska-Bocian E.
2020 Prawo spadkowe, Warszawa.
- Smyczyński T.
2014 System Prawa Prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze, t. XI, Warszawa.
- Sójka-Zielińska K.
2015 Historia prawa, Warszawa.
- Sylwestrzak A.

2012 Spadkowe prawo – dziedziczenie ustawowe – porządek dziedziczenia, jeżeli jedno z rodziców spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku. Głosa do uchwały SN z dnia 14 października 2011 r., III CZP 49/11, „OSP”, Nr 6.

Wolak G.

2013 Rodzeństwo przyrodnie jako spadkobiercy ustawowi, „Monitor Prawniczy”. Nr 18.

Wołodkiewicz W., Zabłocka M.

2016 Prawo rzymskie. Instytucje, Warszawa.

Zajadło J.

2013 Łacińska terminologia prawnicza, Warszawa.

Załucki M.

2018 Videotestament. Prawo spadkowe wobec nowych technologii, Warszawa.

Netografia

<https://www.napisztestament.org.pl/aktualnosci/tylko-trzynastu-na-stu-polakow-powyzej-50-roku-zycia-napisalo-testament/>

<https://www.napisztestament.org.pl/aktualnosci/tylko-8-na-100-polakow-napisalo-testament/>

THE WILL AND ITS ROLE IN POLISH INHERITANCE LAW

Abstract: Surveys providing information on the prevalence of making testamentary dispositions by Polish society give the false impression that the institution of will does not play an important role in Polish inheritance law.

The vast majority of the public fails to see the opportunities that arise from making a valid declaration of will *mortis causa*. The aim of this article is to present the not inconsiderable role of the will. First of all, as the only legal instrument, which it allows the testator to take into account various factual circumstances and interpersonal relationships in shaping the order of inheritance. The low legal awareness of the Polish public of the norms of the form of the will means that the practical use of the discussed institution of inheritance law does not confirm how crucial a role the will plays.

Keywords: inheritance law, will, testamentary dispositions

PRÓBA PRZEŁAMANIA BARIERY ELEKTRONICZNEJ JAKO USIŁOWANIE KRADZIEŻY Z WŁAMANIEM ANALIZA DRUGIEJ FORMY STADIALNEJ

Abstrakt: Przedmiotem niniejszego artykułu będzie poruszenie spornej kwestii w orzecznictwie dotyczącej usiłowania wypłaty pieniędzy z bankomatu za pomocą skradzionej karty bankomatowej. W dobie wciąż rozwijającej się technologii, branży IT, karty bankomatowe czy płatności telefonem niemalże w zupełności wyparły pieniądź gotówkowy. Wraz z powszechnością bezgotówkowych transakcji, kompatybilna jest powszechność przestępstw przeciwko mieniu, przede wszystkim kradzieży. Przestępstwo kradzieży z włamaniem zostanie zaprezentowane przez pryzmat drugiej formy stadialnej, tj. usiłowania zmierzającego bezpośrednio do dokonania. Ze względu na spory w orzecznictwie dotyczące udolności i nieudolności kradzieży z włamaniem za pomocą skradzionej karty bankomatowej, jednak bez znajomości kodu PIN, wydaje się, iż zagadnienie to ze względu na swoją niejednoznaczność, wręcz sporność, jest warte zastanowienia się i - choćby lapidarnego - przeanalizowania. Wskutek przeanalizowania odpowiednich przepisów kodeksu karnego oraz orzecznictwa zaprezentowany jest w niniejszym artykule pogląd, iż usiłowanie wypłaty pieniędzy z bankomatu za pomocą skradzionej karty bankomatowej jest usiłowaniem nieudolnym.

Słowa kluczowe: kradzież, kradzież z włamaniem, usiłowanie, usiłowanie udolne, usiłowanie nieudolne.

Przestępstwa przeciwko mieniu

Rozdział XXXV Kodeksu Karnego penalizuje przestępstwa przeciwko mieniu. Należą do nich kradzież wraz z odmianami kwalifikowanymi, rozbój, kradzież rozbójnicza, wymuszenie rozbójnicze, przywłaszczenie, oszustwo,

naruszenie integralności rzeczy, zabór pojazdu, wyrąb drzewa czy paserstwo. Art. 278 k.k. odnosi się do kradzieży, która rozumiana jest jako zabór cudzej rzeczy ruchomej w celu jej przywłaszczenia. Sprawca zatem dokonuje zamachu na cudze dobro, w efekcie którego staje się właścicielem faktycznym, jednak nie prawnym. Jednym z rodzajów kradzieży, dla którego przewidział ustawodawca wyższą karę kryminalną, jest kradzież z włamaniem spenalizowana w art. 279 k.k. W czasach wciąż rozwijającej się technologii może zastanawiać, czym będzie kradzież pieniędzy z bankomatu za pomocą karty bankomatowej. Ustawodawca nie przewidział bowiem odrębnej penalizacji dla tego czynu zabronionego.

W niniejszym artykule przyjrzymy się art. 279 k.k. w kontekście usiłowania wypłaty środków pieniężnych z bankomatu za pomocą karty bankomatowej, jednak bez znajomości kodu PIN.

Czym jest kradzież z włamaniem?

Kradzież z włamaniem jest kwalifikowanym typem kradzieży, czyli czynem zabronionym o wyższej karze kryminalnej. Kradzież w typie podstawowym (art. 278 k.k.) przewiduje za czyn zabroniony karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Z kolei ustawodawca za kradzież z włamaniem nie tylko podwyższa górną granicę wymiaru kary, ale również dolną, dozuając ją od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Art. 279 § 1 brzmi następująco: „Kto kradnie z włamaniem(...)”. Ustawodawca nie wprowadził jednak definicji legalnej włamania (Konarska- Wrzosek, Marek 2019, s. 598). W miejscu tego braku Sąd Najwyższy wyznaczył pewne punkty, które są wymagane dla dokonania tego czynu zabronionego. Mianowicie: „kradzież z włamaniem zachodzi wtedy, gdy sprawca zabiera mienie w celu przywłaszczenia w następstwie usunięcia przeszkody materialnej, będącej częścią konstrukcji pomieszczenia zamkniętego lub specjalnym zamknięciem tego pomieszczenia utrudniającym dostęp do jego wnętrza” (Konarska- Wrzosek, Marek 2019, s. 598). Włamanie polega zatem na przełamaniu bariery materialnej celem zaboru pewnego dobra. Taką barierą mogą być drzwi, okna czy brama. Uznanie pomieszczenia za zamknięte, jest nie tylko jego hermetyczna konstrukcja, ale również zaopatrzenie w specjalne przeszkody utrudniające dostęp do wnętrza takie jak: plomby, kłódki czy mechanizmy szyfrowe. Jednak nie należy poprzestać wyłącznie na tym.

Przełamanie bariery elektronicznej

Wyobraźmy sobie sytuację, w której osoba X, działając w zamiarze bezpośrednim, podejmuje próbę przy użyciu skradzionej karty bankomatowej, jednak bez znajomości kodu PIN, wydobycia środków pieniężnych z automatu bankowego. Jest to scenariusz bardzo prawdopodobny, bowiem kradzieże są przestępstwami powszechnymi. Z analizy *Rocznika Statystycznego* (2022) wynika, iż przestępstwa przeciwko mieniu stwierdzone w zakończonych procesach przygotowawczych od roku 2010 do roku 2015 przejawiały spadek, z kolei rok 2021 wykazał pewną tendencję wzrostową. Liczba przestępstw stwierdzonych przeciwko mieniu wzrosła o 47807. Skupiając się jednak na kradzieży rzeczy, liczba przestępstw w roku 2021 była o 10893 większa względem roku 2020.

W dobie prężnie rozwijającej się technologii, branży IT czy wszelkich usług online, płatności kartą są zjawiskiem powszechnym, zastępującym niemalże w zupełności pieniądź gotówkowy. W powyższej sytuacji należy rozstrzygnąć kilka wątków, które pozwolą nam zauważyć w art. 279 k.k. (kradzież z włamaniem) to, co nie jest wyrażone *expressis verbis*.

Po pierwsze należy zauważyć, iż sprawca w przedstawionym powyżej stanie faktycznym używa cudzej karty bankomatowej. Oznacza to, iż wcześniej musiał dokonać zaboru tej karty, zatem byłby to czyn zabroniony penalizowany na gruncie art. 278 § 1 k.k., ewentualnie art. 278 § 5 k.k. (o czym w dalszej części opracowania). Karta bankomatowa – jak podano w uzasadnieniu do wyroku sądu apelacyjnego z dnia 28 grudnia 2011 roku¹ – mieści się zarówno w pojęciu „rzecz ruchoma”, jak i „dokument”. Używanie z kolei jest uzasadnione celem kradzieży, tj. postępowaniem z przedmiotem skradzionym tak, jakby było się jego właścicielem (*dolus directus coloratus*). Znamieniem tego czynu zabronionego zatem nie jest osiągnięcie korzyści majątkowej, na której jednak zależało sprawcy w powyższej sytuacji. Usiłowanie wydobycia środków pieniężnych z bankomatu jest oczywiście zdeterminowane chęcią uzyskania korzyści majątkowej. Dla przejrzystości problemu należy podkreślić, iż rozważania będą skoncentrowane na kwocie powyżej 500 zł² (od 1 października 2023 r. 800 zł.) tak, aby nie wprowadzać niepotrzebnych wątpliwości, balansujących na granicy wykroczenia i przestępstwa.

¹ Art. 119 kodeksu wykroczeń [§ 1. Kto kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie przekracza 500 złotych, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.] <§ 1. Kto kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie przekracza 800 złotych, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.>

² Art. 119 k.w.

Czyn zabroniony polegający na kradzieży karty bankomatowej będzie uważany za czyn współukarany uprzedni, bowiem przestępstwem głównym będzie próba wypłaty pieniędzy z bankomatu. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 października 2008 r. stwierdzono, iż „nie tylko samą konstrukcję pomieszczenia zamkniętego bądź specjalne zamknięcie tego pomieszczenia, lecz także inne specjalne zabezpieczenia rzeczy, pieniędzy, środków płatniczych itp., którego przełamanie otwiera dostęp do mienia”³, uważane jest za kradzież z włamaniem. W tezach do Komentarza do Kodeksu karnego prof. Zolla wyrażono również pogląd, iż zabezpieczeniem, które próbuje przełamać sprawca kradzieży z włamaniem, jest nie tylko konstrukcja pomieszczenia zamkniętego (jak przyjmowano w okresie obowiązywania Kodeksu karnego z 1969 r.), ale również inne specjalne zabezpieczenia pieniędzy, rzeczy, środków płatniczych czy magnetycznej karty bankowej. Takie przełamanie bariery elektronicznej wymaga wprowadzenia kodu dostępu przez osobę nie-uprawnioną. To „kod elektroniczny stanowi *sui generis* zamknięcie dostępu dla każdej osoby, która zamierza władać rzeczą (...) [a zatem jest] swoistym ekwiwalentem fizycznego zamknięcia rzeczy w pomieszczeniu”⁴. Do przełamania zabezpieczeń elektronicznych dochodzi zatem - jak wynika z powyższego judykatu - w momencie wprowadzenia kodu PIN. Dla jego dokonania konieczne jest spełnienie dwóch zachowań sprawcy. Pierwszym jest przełamanie bariery elektronicznej, drugim dokonanie zaboru rzeczy ruchomej (realizacja ostatniej formy stadialnej). Jest to zatem przestępstwo dwuaktowe. Dopiero łączne spełnienie przesłanek pozwala zakwalifikować czyn zabroniony jako przestępstwo z włamaniem (Wróbel, Zoll 2013, s. 291).

Kradzież karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego⁵

Ważną kwestią do rozważenia w kontekście usiłowania kradzieży z bankomatu jest treść art. 278 § 5 k.k. Należy zastanowić się, czy aby na pewno doszło do kradzieży karty bankomatowej na podstawie art. 278 § 1 k.k., czy może jednak do kradzieży na podstawie art. 278 § 5 k.k. Art. 278 § 5 mówi bowiem o kradzieży karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z bankomatu. W podanym stanie faktycznym sprawca X faktycznie dokonał kradzieży

³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 października 2008 r. II AKa 120/08, LEX nr 508308.

⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2004 r., V KK 144/04, LEX nr 137749.

⁵ Art. 287 § 5 k.k.

karty, a następnie podjął się próby wypłaty pieniędzy z bankomatu. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2004 r. wskazuje wyraźnie, iż występki kradzieży z włamaniem może być popełniony wyłącznie wtedy, gdy sprawca pokonuje zabezpieczenie chroniące dostęp do pomieszczenia. Kwalifikacja prawna oparta tylko na art. 278 §5 k.k. byłaby niepełna. Mimo że *ratio legis* penalizacji tkwi w ochronie posiadacza przed bezprawnym naruszeniem wypłaceniem środków pieniężnych z jego konta bankowego, to jednak znamiona kradzieży określone w art. 278 §5 k.k. nie uwzględniają konieczności wypłaty pieniędzy za pomocą skradzionej karty bankomatowej. Kradzież karty jest jedynie czynem współukaranym uprzednim i nie determinuje konieczności wypłaty pieniędzy z bankomatu. Co istotne fakt odrębnego uregulowania karty bankomatowej jest spowodowany tym, iż taka karta nie jest rzeczą. Rzeczą jest wyłącznie karta bankomatowo- płatnicza, która uprawnia do podjęcia środków pieniężnych z bankomatu, a także jest środkiem płatniczym. Do takiej kradzieży zastosowanie ma przepis art. 278 § 1 lub § 3. Z kolei § 5 dotyczy wyłącznie karty bankomatowej, która kartą płatniczą nie jest (Kulik, Lex). Stosując wykładnię językową art. 278 § 5, wynika wprost, iż przepis ten odnosi się jedynie do kart posiadających funkcję wypłaty pieniędzy z automatu bankowego, tj. kart bankomatowych. Prawidłowa kwalifikacja czynu współukaranego uprzedniego uzależniona jest od specyfiki skradzionej karty. Warto zwrócić uwagę również na to, iż, kreując § 5, ustawodawca potraktował kartę bankomatową o funkcji wyłącznie płatniczej za inne dobro niż rzecz ruchomą z § 1.

Zarys usiłowanie udolnego i nieudolnego

XX wiek był okresem, w którym usiłowanie było rozumiane jako *podjęte w zamiarze przestępnym działania bezpośrednio zmierzające do dokonania*. Takie też określenie zawierał kodeks karny z 1931 roku (Marek 1968). Kodeks ten- z uwagi na uwypuklenie elementów podmiotowych- uwzględniał obok usiłowania udolnego usiłowanie nieudolne. W obecnie obowiązującym kodeksie karnym z 6 czerwca 1997 roku również przewidziane są te dwa typy usiłowania spenalizowane w art. 13 k.k. Usiłowanie nieudolne, jak i udolne, odnosi się wyłącznie do czynów zabronionych popełnionych umyślnie⁶. Jest to spowodowane tym, iż to zamiar jest „duszą” usiłowania (Śliwowski 1979, s. 222).

⁶ Por. uzasadnienie kodeksu karnego z 1997, s. 10.

Bazując na wyjściowym przykładzie kazuistycznym, należy rozstrzygnąć kwestię próby usiłowania wypłaty pieniędzy z bankomatu. Jest ona istotna, ponieważ nie jest łatwa do rozstrzygnięcia, wręcz sporna, a pociągająca za sobą konsekwencje mające odzwierciedlenie w odpowiedniej kwalifikacji prawnej czynu zabronionego. Usiłowanie nie stanowi bowiem samodzielnej podstawy odpowiedzialności karnej (*delictum sui generis*) (Pasternak 2013).

W przedstawionym powyżej stanie faktycznym do dokonania nie doszło, zatem sprawca zatrzymał się na drugiej formie stadialnej, tj. usiłowaniu zmierzającym bezpośrednio do dokonania. Tym samym polski ustawodawca przyjął koncepcję przedmiotowo-podmiotową (Konarska-Wrżosek, Marek 2019, s. 199), rozszerzając usiłowanie na czyny, które nie są początkiem dokonania, a jednak do niego bezpośrednio prowadzą. Przepisanie popełnienia przestępstwa w formie usiłowania udolnego, stawia sprawcę w innej sytuacji procesowej przy wymiarze kary kryminalnej. Jeżeli sprawca dobrowolnie zrezygnowałby z dokonania, tj. kiedy wg przekonania sprawcy dokonanie było możliwe, jednak dobrowolnie od niego odstąpił lub zapobiegł skutkowi czynu zabronionego, to - zgodnie z art. 15 k.k.⁷ (czynny żal i odstąpienie)- ustawodawca nie przewiduje dla niego karalności, o ile dobro chronione prawem nie doznało realnego zagrożenia. Jednak odstąpienie oraz czynny żal nie zostaną uznane za dobrowolne, jeżeli zostały spowodowane niemożliwością lub wystąpieniem przeszkody w realizacji czynu (*quia non potuit*). Jeżeli jednak do dokonania nie doszło z przyczyn niezależnych od sprawcy, bowiem z czynników natury zewnętrznej (usiłowanie zatamowane) (Lachowski, Marek 2018, s. 163), sprawca musi podlegać karalności. Zakładając, iż sprawca nie odstąpił od dokonania dobrowolnie, jednak z przyczyn *vis maior*, np. został zatrzymany przez patrol policyjny, należy zastanowić się nad najważniejszym, czyli udolnością lub nieudolnością usiłowania. W doktrynie tłumaczy się, iż usiłowaniem udolnym jest usiłowanie *zdatne do dokonania* (Konarska- Wrżosek, Marek 2019, s. 201). Usiłowanie nieudolne z kolei ma miejsce wtedy, kiedy dokonanie od początku (*ex ante*) jest niemożliwe do do-okonania, o czym sprawca jednak nie wie. Jest ono dotknięte jego błędem. Wyraźne rozdzielenie obu rodzajów usiłowania ma charakter dychotomiczny. Usiłowanie nieudolne nie jest postacią usiłowania udolnego, a odrębną formą stadialną czynu zabronionego. Między art. 13 § 1 a § 2 k.k. nie istnieje relacja *lex generalis-lex*

⁷ Art. 15. § 1 k.k. *Nie podlega karze za usiłowanie, kto dobrowolnie odstąpił od dokonania lub zapobiegł skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego. § 2. Sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w stosunku do sprawcy, który dobrowolnie starał się zapobiec skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego.*

specialis. Różnica między usiłowaniem udolnym a nieudolnym tkwi jednak tylko w stronie przedmiotowej usiłowania. W ich rozróżnieniu nie uwzględnia się zatem zamiaru sprawcy, bowiem jest on identyczny- nastawiony na dokonanie czynu zabronionego. Możemy więc- dla ukazania specyfiki usiłowania nieudolnego- posłużyć się opisem Mauracha, zwracając go semantycznie jedynie do usiłowania nieudolnego: „usiłowanie [...] jest brakiem w istocie czynu. Jest ono dane, gdy dana jest podmiotowa istota czynu natomiast przedmiotowa istota czynu zawiera luki; sprawca przyjmuje błędnie stan rzeczy, który, gdyby zaistniał, wypełniałby istotę czynu” (Marek 1968, s."96). Przy usiłowaniu udolnym plan realizacji czynu zabronionego jest pra-widłowy, jednak samo jego wykonanie jest wadliwe (błąd dynamiczny). Przyusiłowaniu nieudolnym z kolei wadliwy jest sam plan (błąd statyczny). Nieudolność może być bezwzględna, tj. jakościowa lub względna, czyli ilościowa"(Marek 1968, s. 96). Pierwsza z nich oznacza, iż dokonanie jest niemożliwe w każdych warunkach. Druga oznacza, że dokonanie staje się możliwe przy zmianie warunków. Jak zatem zakwalifikujemy sprawcę, który posiadał kartę bankomatową, jednak nie znał kodu PIN?

Środek nadający się do popełnienia czynu zabronionego?

W doktrynie „środek” nadający się do dokonania czynu zabronionego jest rozumiany jako wszelkie narzędzia, tj. materialne atrybuty, które umożliwiają sprawcy dokonanie czynu zabronionego, ale również szerzej (*sensu largo*) jako „całokształt warunków charakteryzujących sposób działania sprawcy, ukierunkowanego na dokonanie takiego czynu”⁸. Określenie „środek nie nadający się do popełnienia czynu zabronionego”, użyte w art. 13 § 2 k.k. jest zatem rozumiane jako wszelkie działania podjęte w celu dokonania czynu zabronionego.

W wyroku Sąd Najwyższy z dnia 11.09.2002 stwierdził, iż jeśli „rzecz ruchoma chroniona jest zabezpieczeniem elektronicznym, które umożliwia dostęp do niej wyłącznie przez wprowadzenie prawidłowego kodu, to usiłowanie zaboru tej rzeczy przez zastosowanie innego kodu dostępu, jest użyciem środka nie nadającego się do popełnienia czynu zabronionego/ kradzieży z włamaniem i przesądza o uznaniu takiego czynu za usiłowanie nieudolne w rozumieniu art. 13 § 2 k.k.”⁹. Dokonanie próby zaboru pieniędzy, poprzez

⁸ Wyrok SN z dnia 11 września 2002 r., V KKN 9/01, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2003, nr 7–8, poz. 103.

⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2002 r. V KKN 9/01.

usiłowanie przełamania bariery elektronicznej nieprawidłowym kodem dostępu, jest- wg jednej strony orzecznictwa¹⁰- obiektywnie niemożliwe. Z powyższego wynikałoby, iż nie możemy mówić o usiłowaniu udolnym, bowiem w jego znamionach przedmiotowych dokonanie musi być obiektywnie możliwe, co też sprawca sobie uświadamia, jednak takie dokonanie staje się niemożliwe w trakcie popełnienia czynu zabronionego. Osiągnięcie skutku- w przypadku próby usiłowania przełamania bariery elektronicznej- uniemożliwione jest przez techniczne zasady funkcjonowania bankomatu. Gwarantują one bowiem, że wypłata pieniędzy przy użyciu karty bankomatowej może nastąpić wyłącznie po wprowadzeniu prawidłowego PIN-u, który identyfikuje konkretną kartę z odpowiadającym jej kodem bankowym. Skuteczność zabezpieczenia jest zagwarantowana dwustopniowym działaniem. Przypisanie konkretnego kodu PIN, następuje poprzez wybór określonej kombinacji cyfr. Wynikiem takiego zabiegu jest to, iż prawdopodobieństwo odgadnięcia kombinacji cyfr, jest prawie równe zeru. Kolejnym etapem zabezpieczenia jest limit wpisywania kodu PIN. System ograniczony jest do możliwości wykonania trzech prób wpisania PIN-u. Trzykrotne błędne wpisanie kodu, skutkuje zatrzymaniem karty w bankomacie i uniemożliwieniem wypłaty środków pieniężnych. Posiadanie karty bankomatowej oraz możliwość dostępu do bankomatu nie są w rozumieniu art. 13 §2 k.k.- środkiem nadającym się do popełnienia czynu zabronionego w postaci kradzieży z włamaniem. To znajomość kodu PIN jest „instrumentem” umożliwiającym dokonanie. Aprobata takiego stanowiska doprowadziłaby do następującej kwalifikacji prawnej: art. 279 §1 k.k. w zw. z art. 13 § 2 k.k., „co- na podstawie art. 14 par. 2 § k.k.- umożliwiłoby zastosowanie wobec” sprawcy klauzuli niekaralności.

Orzecznictwo jednak nie jest spójne i często można natrafić na zgoła różne stanowiska, często skrajne, więc prowadzące do zupełnie innej kwalifikacji prawnej. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23 maja 2014 roku¹¹ stwierdzono, iż dysponowanie samymi kartami bankomatowymi jest środkiem wystarczającym do realizacji czynu zabronionego (*sic!*). Nieznajomość kodu PIN nie przesądza o obiektywnej bezskuteczności akcji przestępczej, zatem kwalifikacja usiłowania na podstawie art. 13 § 2 k.k. jest nieprawidłowa. Sąd w tezie do wyroku podkreślił, że skuteczne wypłacenie środków pieniężnych z bankomatu za pomocą karty bankomatowej, jednak

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 maja 2014 r. II AKa 116/14.

bez znajomości kodu PIN, jest obarczone nikłym, ale jednak, prawdopodobieństwem powodzenia. Pogląd ten podzielił chociażby L. Wilk. Jego zdaniem „nawet w sytuacji, gdy prawdopodobieństwo dokonania czynu jest nikłe, lecz obiektywnie możliwe, to mamy do czynienia z usiłowaniem zwykłym, a nie nieudolnym, a czyn sprawcy niesie zagrożenie dla dobra prawnego” (Marek, Oczkowski 2011, s. 100; Wilk 2017, s. 561). W wyniku takiego toku rozumowania usiłowanie winno opierać się nie na art. 13 § 2 k.k., tylko na art. 13 § 1 k.k., co skutkowałoby brakiem możliwości zastosowania przez sąd art. 14 § 2 k.k. Karta bankomatowa jest rozumiana zatem jako narzędzie konieczne i wystarczające do popełnienia czynu zabronionego. Sprawca jednak nie potrafiąc użyć tego narzędzia w sposób skuteczny, unicestwił dokonanie kradzieży z włamaniem poprzez przełamanie bariery elektronicznej.

Usiłowanie zwykłe a usiłowanie chybione

Spróbujmy jednak- przed ostateczną kwalifikacją powyższego czynu zabronionego- rozważyć jeszcze inne możliwości zakwalifikowania usiłowania wypłaty pieniędzy z bankomatu za pomocą karty bankomatowej. Usiłowanie zwykłe zakłada, iż dokonanie jest możliwe, jednak wskutek ingerencji osób trzecich staje się niemożliwe (usiłowanie zatamowane). Czy, w sytuacji blokady bankomatu na skutek wpisania nieprawidłowego kodu PIN i zatrzymania karty bankomatowej, można zakwalifikować wypłatę środków pieniężnych jako usiłowanie zwykłe, jeśli patrol policyjny zainterweniowałby? Pogląd taki nie wydaje się słuszny. O ile uznanie dokonania za usiłowanie zwykłe w warunkach możliwości wpisywania kodu pin jest możliwe, o tyle blokada bankomatu de-terminuje wyraźnie inną postać usiłowania. Zatrzymanie karty bankomatowej staje się niejako warunkiem *sine qua non* uznania, iż ingerencja policyjna nie była zdarzeniem determinującym zaprzestanie działania sprawcy na drugiej formie stadialnej.

W odróżnieniu od usiłowania zwykłego wyróżnia się usiłowanie chybione, często uważane za jego odmianę. Usiłowanie chybione odnosi się wyłącznie do przestępstw materialnych, których dokonanie staje się niemożliwe wskutek nieuwagi sprawcy, braku umiejętności czy wszelkich czynników niezależnych od niego (Lachowski, Marek 2018, s. 162). Moglibyśmy przypuszczać, iż- skoro niemożliwa jest kwalifikacja usiłowania jako usiłowania zwykłego- potraktujemy niemożność wypłacenia środków pieniężnych jako czynnik niezależny od sprawcy i tym samym uznamy, iż mamy do czynienia z usiłowaniem chybionym. Jednak taki osąd będzie nieprawidłowy.

Usiłowanie chybione łączy z usiłowaniem nieudolnym wyłącznie element niepowodzenia akcji przestępczej (Gruszecka 2018, s. 192). Różnica, pojawia się na płaszczyźnie ocennej. Świadomość niemożności dokonania czynu zabronionego w usiłowaniu nieudolnym występuje *ex ante*, tj. od początku sprawca, tkwiąc w błędzie, nie ma możliwości, aby przejść do trzeciej formy stadialnej, co też jest w pełni obiektywne. W usiłowaniu chybionym z kolei niemożność dokonania uzależniona jest wyłącznie od perspektywy subiektywistycznej. Analizując perspektywę subiektywistyczną, możemy spotkać się z dwoma stanami faktycznymi. Pierwszym jest sytuacja, w której opinia sprawcy pokrywa się z rzeczywistością, drugim błędna ocena obiektywnej nieudolności, gdy podjęte działania mogły prowadzić do dokonania.

Błąd sprawcy a udolność usiłowania. Uwagi końcowe

Jak wynika z powyższych rozważań błąd sprawcy, ulokowany jest w nieudolności usiłowania. Nie możemy przyjąć zatem, iż pomimo tego, że sprawca był w błędzie, to dopuścił się usiłowania udolnego. Nie możemy co prawda odrzucić wyliczeń matematycznych, z których wynika minimalne prawdopodobieństwo trafienia kodu PIN. Jednak czy ta niewielka szansa jest wystarczająca, aby zakwalifikować usiłowanie jako usiłowanie *zdatne do dokonania* (Konarska-Wrzosek, Marek 2019, s. 201)? Kierując się obliczeniami algorytmu matematycznego, wiemy, iż dokonanie było możliwe od samego początku podjęcia się akcji przestępczej (*ex ante*). Skoro tak, usiłowanie nie było nieudolne, a jedynie nieudane wskutek niezrealizowania celu przestępczego ze względu na nie-właściwe użycie środka (Konarska-Wrzosek, Marek 2019, s. 201). Owszem, minimalne prawdopodobieństwo trafienia kodu PIN obiektywnie istniało i istnieje, jednak nie powinno decydować o kwalifikacji usiłowania jako udolnego. Jaka przepaść istnieje bowiem między nieznaną kodu PIN a jego znajomością i brakiem dokonania wypłaty pieniędzy wskutek, np. zaistnienia czynników natury zewnętrznej. Oczywiście, znajomość kodu PIN i posiadanie karty bankomatowej niewątpliwie umożliwiłyby dokonanie kradzieży z włamaniem. Z kolei nieznaną kodu PIN i posiadanie karty bankomatowej obarczone jest minimalnym prawdopodobieństwem dokonania kradzieży z włamaniem. Te dwa stany faktyczne ukazują jednak, iż to znajomość kodu PIN powinna być uznana za jedyny i wystarczający środek, nadający się do popełnienia czynu zabronionego (*sensu largo*). Łut szczęścia nie powinien być czynnikiem

przemawiającym za usiłowaniem udolnym. Opowiadając się za usiłowaniem udolnym, przyznalibyśmy prymat szczęściu, które nie powinno być, które nie powinno wpływać, a na pewno nie tak znacznie, na ostateczną kwalifikację prawną. Uznanie usiłowania jako nieudolnego umożliwia zastosowanie art. 15 § 2 k.k. To, czy sąd skorzystałby z tej możliwości, zależy z kolei od jego swobodnego uznania (art. 53 k.k.¹²).

Bibliografia

Gruszecka D.

2018 *Nieudolność usiłowania a dobrowolne odstąpienie lub zapobieżenie dokonaniu. Uwagi na marginesie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2017 r. (I KZP 16/16)*, Ius Novum, nr 1

Konarska- Wrzosek V., Marek A.

2019 *Prawo karne*, Warszawa.

Kulik M.

Komentarz do art. 278 KK, LEX.

Lachowski J., Marek A.,

2018 *Prawo karne. Zarys problematyki*, Warszawa.

Marek A.

1968 *Istota nieudolnego usiłowania przestępstwa*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 30/1,

Marek A., Oczkowski T.

2011 [w:] *System Prawa Karnego. Tom IX. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, red. R. Zawłocki, Warszawa 2011.

Pasternak Ł.

2013 *Usiłowanie nieudolne, usiłowanie nierealne a przestępstwo urojone*, *Kwartalnik Prawa Publicznego*, XIII.

Raglewski J.

2003 *Usiłowanie nieudolne dokonania czynu zabronionego – analiza krytyczna*, *Prokuratura i Prawo*, nr 12.

¹² Sąd wymierza karę według własnego uznania (...).

Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej

2022 <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-statystyczny-rzeczypospolitej-polskiej-2022,2,22.html>. [20.08.2023].

Uzasadnienie kodeksu karnego z 1997

<https://prawo.uni.wroc.pl/sites/default/files/students-resources/uzasadnienie.pdf>. [15.08.2023].

Wilk L.

2017 [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do artykułów 222–316, (red.) M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa.

Wąsek A.

1985 *Z problematyki usiłowania nieudolnego*, Państwo i Prawo, z. 7-8.

Zoll A.

2006 Kodeks karny. Komentarz, Część szczególna, t. III, Kraków.

Łakomy K., *Granice usiłowania nieudolnego ze względu na brak przedmiotu czynności wykonawczej nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego*

Śliwowski J.

1979 *Prawo karne*, wyd. II, Warszawa.

**AN ATTEMPT TO BREAK AN ELECTRONIC BARRIER
AS AN ATTEMPTED BURGLARY. ANALYSIS
OF THE SECOND STADIA FORM**

Abstract: The subject of this article will be to raise a disputed issue in the jurisprudence regarding an attempt to withdraw money from an ATM using a stolen ATM card. In the era of ever-developing technology, the IT industry, ATM cards or phone payments have almost completely replaced cash. The prevalence of non-cash transactions is compatible with the prevalence of crimes against property, primarily theft. The crime of burglary will be presented through the prism of the second stage form, i.e. an attempt aimed directly at committing it. Due to disputes in the jurisprudence regarding the ability and inability of burglary with the use of a stolen ATM card, but without knowing the PIN code, it seems that this issue, due to its ambiguity, even contentiousness, is worth considering and - at least briefly - analyzing. As a result of the analysis of the relevant provisions of the Penal Code and jurisprudence, this article will present the view that an attempt to withdraw money from an ATM using a stolen ATM card is an inept attempt.

Keywords: theft, burglary, attempt, successful attempt, unsuccessful attempt.

USTANOWIENIE ZASTAWU NA RZECZY BEZ WZGLĘDU NA WOLE JEJ WŁAŚCICIELA W PRAWIE POLSKIM

Streszczenie: Głównym celem publikacji jest rozwinięcie głównych zasad dotyczących regulacji zastawu ustawowego w polskim porządku prawnym o wnioski wychodzące z orzecznictwa i poglądów różnych autorów wymienionych w literaturze. Dodatkowo rozdział ten wyróżnia i szczegółowo opisuje kilka spośród wielu konstrukcji zastawu ustawowego. W rozdziale posłużono się przede wszystkim metodą formalno-dogmatyczną w zakresie rozwiązań dotyczących zastawu ustawowego przyjętych w polskim porządku prawnym. Głównymi wnioskami, które wychodzą z przeprowadzonych badań, są: wyparcie konstrukcji zastawów ustawowych w obrocie cywilnoprawnym przez nowe środki takie jak np. kaucja w przypadku najmu oraz widoczny brak badań nad konstrukcjami zastawniczymi zawartymi w regulacjach pozakodeksowych.

Słowa kluczowe: prawo rzeczowe, prawa zastawnicze, zastaw ustawowy

Wprowadzenie

Prawo zastawu jest jednym z dwóch praw zastawniczych, zaraz obok zabezpieczenia hipotecznego, w polskim porządku prawnym. Konstrukcja ta pozwala na zabezpieczenie konkretnej wierzytelności poprzez obciążenie rzeczy ruchomej lub prawa prawem, dzięki któremu osoba uprawniona może dochodzić zaspokojenia z rzeczy bez względu na to, czyją stała się własnością. Znaczna większość wykorzystania tego prawa w praktyce sprowadza się do zastawu umownego, który powstaje na mocy umowy zastawniczej. Jako, że do zawarcia umowy potrzebujemy w tym przypadku oświadczenie woli właściciela rzeczy o zgodzie na obciążenie konkretnego przedmiotu zabezpieczeniem. Jest jednak też i grupa zastawów powstających na rzeczy lub prawie

bez względu na wolę podmiotu, na którego przedmiocie ustanowione jest zabezpieczenie. Do tej grupy należą zastaw ustawowy oraz zastaw skarbowy.

Tematem przewodnim tego rozdziału jest omówienie głównych zasad dotyczących regulacji zastawu ustawowego w polskim porządku prawnym oraz rozwinięcie tego zagadnienia o orzecznictwo, poglądy w literaturze przedmiotu oraz opisanie konkretnych konstrukcji tego zabezpieczenia wyróżnianego spośród innych zastawów ze względu na formę powstania. Potrzeba wymienienia i przedstawienia regulacji dotyczących tych zastawów jest konieczna nie tylko ze względu na pewne spory w doktrynie, które dotyczą przedmiotu niniejszego rozdziału, ale i z powodu, zdaniem Autora, niedostateczne omówienie danej problematyki.

Zastaw Ustawowy

W polskim porządku prawnym instytucja zastawu ustawowego nie jest uregulowana jednolicie, w jednym akcie prawnym. Jego różne postacie znajdują się w przepisach Kodeksu Cywilnego (dalej zwanym KC) oraz innych ustawach. Zastaw ten powstaje z mocy prawa (*ex lege*). Oznacza to, że jego powstanie zależne jest od spełnienia norm zgodnych z przepisami KC oraz przepisami szczególnymi w aktach prawnych. Jest to podstawową różnicą rozróżniającą zastaw ustawowy od zastawu umownego, którego źródłem jest umowa zastawnicza. Powstanie zastawu umownego zatem uzależnione jest od woli wyrażonej przez zastawcę i zastawnika, a w zastawie ustawowym wola stron jest nieistotna.

Niestety, z regulacjami zastawu ustawowego w polskim porządku prawnym nie wiąże się co do zasady żaden szczególny sposób zaspokojenia wierzytelności czy jakaś specjalna forma ochrony omawianego zabezpieczenia, przykładowo prawo pierwszeństwa przed innymi zastawami. Dodać należy, że zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie – I Wydziału Cywilnego z dnia 20 maja 2016 r. o sygn. akt I ACa 1121/15 z przedmiotu zabezpieczonego zastawem ustawowym wierzytelność można zaspokoić tylko w drodze sądowego postępowania egzekucyjnego. Jest to konsekwencja regulacji ustawodawcy w KC, który nie uregulował bezpośrednio zastawu ustawowego, ale nakazał w art. 326 KC stosować odpowiednio do zastawu ustawowego przepisy dotyczące zastawu na rzeczach ruchomych (rozdział pierwszy dział IV KC), a zgodnie z cytowanym orzeczeniem wśród tych przepisów „istotny jest art. 321 KC, który w zakresie zaspokojenia zastawnika stanowi, że następuje ono według przepisów o sądowym postępowaniu egzekucyjnym”.

co oznacza, że jedyną drogą wyegzekwowania należności z tytułu zastawu ustawowego jest zastosowanie art. 321 w zw. z art. 326 KC. Z tych powodów w literaturze przedmiotu, omawiając zastaw ustawowy, wskazuje się na jego znikomą rolę w praktyce, jako że jest po prostu prawem słabym (Gołaczyński 2021, s. 387).

Powstanie zastawu ustawowego jest ściśle związane z przepisem, który wprowadza możliwość zabezpieczenia w jego postaci. Stąd też w KC wymienione są następujące przepisy uprawniające konkretne podmioty do tego zabezpieczenia: ustawowe prawo zastawu na zwierzęciu (art. 432 §2 KC), banku (art. 588 §2 KC), wynajmującego (art. 670, 671 i 686 KC), wdzierającego (art. 701 i 702 KC), agenta (art. 763 KC), komisanta (art. 773 KC), przewoźnika (art. 790 KC), spedytora (art. 802 KC), hotelarza (art. 850 KC), zakładu kąpielowego (art. 852 KC), przedsiębiorcy składowego (art. 859³ KC).

Ponadto, pozakodeksowe podstawy prawne przewidują następujące możliwości zabezpieczenia zastawem ustawowym:

1. w Kodeksie Morskim (dalej zwany KM): przywilej na statku (art. 90-96 KM), przywilej na ładunku (art. 156 KM), ustawowe prawo zastawu na bagażu (art. 183 KM), prawo zastawu ratującego (art. 245 §3 KM), prawo zastawu wydobywającego (art. 286 §2 KM);
2. w Prawie Przewozowym (dalej zwany PrPrzew) dla przewoźnika (art. 57 ust. 1 PrPrzew);
3. w Prawie Pocztowym (dalej zwany PrPoczt) dla operatora pocztowego (art. 31 PrPoczt);
4. w Ustawie o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (dalej zwana UKSC) przysługujący Skarbowi Państwa (art. 114 w zw. z art. 113 ust. 2 i 3 UKSC).

Analizując powyższe podstawy prawne należy uznać, że przedmiot zastawu ustawowego nie jest swobodnie przyjmowany – musi być to konkretnie taki przedmiot, jaki jest wskazany w przepisie. Należy również uznać, że w przypadku zastawu ustawowego przedmiotem mogą być nie tylko rzeczy ruchome, ale i także prawa. Argumentując ten pogląd, należy odnieść się do regulacji zawartej w art. 763 KC, czyli zastawu ustawowego agenta na rzeczach lub papierach wartościowych. Zgodnie bowiem z Wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 25 stycznia 2012 r. o sygn. akt I SA/Kr 1779/11 wartość rzeczywiście papierów wartościowych jest tożsama z zawartym w nich prawem majątkowym, a „strona nie nabyła rzeczy ruchomej

w rozumieniu art. 45 KC, lecz nabyła prawo majątkowe w postaci papieru wartościowego”. Tą koncepcję w całości uznał Naczelny Sąd Administracyjny w Wyroku z dnia 7 maja 2014 r. o sygn. akt: II FSK 1229/12. Należy także dodać, że w KM przywilej na statku rozciąga się także na konkretnie określone wierzytelności w art. 94 KM. Z tych powodów należy przyjąć pogląd wyrażany przez M. Balwicką-Szczyrbę (Balwicka-Szczyrba 2022), natomiast odrzucić poglądy zawężające przedmiot zastawu ustawowego tylko do rzeczy ruchomych.

Przy zastawie ustawowym rozróżnia się trzy sytuacje, w których może on istnieć. Pierwszą jest sytuacja, w której rzecz obciążona zastawem ustawowym znajduje się w posiadaniu osoby uprawnionej. Osobą uprawnioną może być konkretnie wymieniony podmiot w danym przepisie lub osoba, która pełni funkcje dzierżyciela. Drugą sytuacją jest istnienie zastawu bez posiadania, a wejścia w pewną sferę władztwa osoby uprawnionej na podstawie przepisów np. przy zastawie hotelarza czy wynajmującego, gdzie pozostawione rzeczy w środku pomieszczenia należącego do tych podmiotów zostają obciążone zastawem ustawowym. Trzecia sytuacja to powstanie zastawu pomimo braku posiadania rzeczy obciążonej przez właściciela. Pierwsza sytuacja jest najsilniej chroniona. Druga sytuacja, w przypadku podanym wyżej, jest w prawie słabej pozycji, jako że do wygaśnięcia zastawu ustawowego na rzeczach wniesionych wystarczy ich wyniesienie z danego miejsca. Trzecia sytuacja jest w najsłabszej pozycji prawnej, a jej skuteczność w praktyce prawnej jest znikoma. Oprócz tych przypadków, zastaw wygasa tak samo jak wygasa zastaw zwykły.

Warto nadmienić, że w drodze stosowania regulacji zastawu umownego w miejsce zastawu ustawowego nie wszystkie przepisy prawne znajdować będą zastosowanie lub znajdą zastosowanie dopiero po modyfikacji wybranej podstawy prawnej. Przykładowo, w doktrynie wymienia się art. 309 i 313 KC jako nieznajdujące zastosowania (Gniewek 2021, s.393). Dodatkowo, należy uznać za niemożliwe ustanowienie zastawu ustawowego na wierzytelności warunkowej lub przyszłej, mimo odesłania z art. 326 KC, jako że ustawodawca wskazał konkretny przedmiot w przepisach prawa i nie można poszerzyć zakresu tych przepisów. Ustawodawca bowiem uregulował te przepisy w celu zabezpieczenia konkretnej wierzytelności.

Ustawowe prawo zastawu na zwierzęciu

W przepisach KC uregulowany został zastaw ustawowy przysługujący posiadaczowi gruntu na zajętych zwierzęciu w sytuacji wyrządzenia szkody przez zwierze na danym gruncie (art. 432 §2 KC). Posiadacz gruntu uprawniony jest do takiego zajęcia w przypadku gdy wymagane jest to do zabezpieczenia należności wynikających z potrzeby naprawienia szkody wyrządzonych przez zwierze na gruncie. Ponadto, do należności tych należą także koszty z tytułu żywienia i utrzymania zwierzęcia. Regulacja ta przypomina samopomoc uregulowaną w art. 343 §2 KC, jednak jest ona ściśle określona pod względem przedmiotowym i podmiotowym.

Niemożliwość interpretowania rozszerzająco przepisów regulujących zastaw ustawowy powoduje, że w przypadku kiedy zwierze wyrządzi szkody inne niż na gruncie np. spowoduje uszczerbek zdrowia człowieka pracującego akurat na gruncie, regulacja z art. 432 §2 KC nie znajduje zastosowania bowiem musi być to konkretnie szkoda na gruncie by była możliwość zajęcia danego zwierzęcia. Mimo tego, w zakres szkody na gruncie wchodzi także uszkodzenia jak poniszczona roślinność, nawet pomimo znajdowania się w szklarni (Wałachowska, 2018).

Opisując stosunek prawny pomiędzy osobą uprawnioną, a dłużnikiem, ważne jest w tej regulacji to, że nie ma znaczenia tytuł prawny do zwierzęcia wyrządzającego szkodę. Oznacza to, że wyłączna tożsamość z właścicielem nie jest jedyną możliwą sytuacją. Może to być np. osoba, która zwierzęciem się opiekuje, gdzie w takiej sytuacji powstanie odpowiedzialność wspólna dwóch podmiotów, czyli właściciela i osoby zajmującej się zwierzęciem, z czego jeden, zgodnie z art. 431 KC, jest dłużnikiem rzeczowym, a drugi dłużnikiem osobistym. Przepis ten znajduje zastosowanie jednak tylko w przypadku gdzie będzie można przypisać odpowiedzialność danej osobie (Karaszewski, 2022), co oznacza, że nie znajdzie on zastosowania, jeśli to będzie zwierze niczyje, ponieważ nie ma kogo pociągnąć do odpowiedzialności z powodu wyrządzonej szkody. Zwierzę to też musi być cudze, co powoduje niemożliwość zastosowania omawianej konstrukcji w przypadku wyrządzenia szkody przez zwierze właściciela gruntu. Nie ma też znaczenia, czy posiadacz będzie samoistny, czy zależny oraz czy działa w złej, czy dobrej wierze (Jantowski, 2022). Przepis nie znajduje zastosowania w przypadku dzierżyciela gruntu.

Jako że instytucja umieszczona przez pracodawcę w art. 432 KC ma na celu zabezpieczenie wyłącznie naprawienia szkody przez zajęte zwierze oraz należności z tytułu żywienia i utrzymania zajętego zwierzęcia, to oznacza

to, że inne wydatki związane ze sprawą, ale nie wchodzące w zakres tego przepisu, mogą być powodem do sięgnięcia po odpowiedzialność na podstawie przepisów ogólnych (Wałachowska 2018). Odpowiedzialność na przepisach ogólnych na pewno występuje w sytuacji, w której zwierze zajęte zostało źle traktowane czy skrzywdzone, czego może później dowodzić właściciel.

Moment zajęcia zwierzęcia jest kluczowy dla tego przepisy, gdyż przepis przewiduje zajęcie wyłącznie w momencie, kiedy szkoda ta jest wyrządzana. Powoduje to sytuacje, w której zajęcie zwierzęcia po wyrządzonej szkodzie i nie znajdujące się na gruncie posiadacza gruntu, na którym tą szkodę wyrządził, jest przekroczeniem uprawnień w zw. z art. 432 KC. Zachowanie takie, zgodnie z Wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 1937 r. o sygn. akt 2 K 302/37, może spełnić przesłanki pociągnięcia do odpowiedzialności na podstawie art. 191 KK. Jest to co prawda starsze orzecznictwo, dlatego wskazuje na archaiczną podstawę prawną, aczkolwiek schemat myślowy pozostał ten sam. Dodatkowo, jeżeli zachowanie posiadacza gruntu na którym powstała szkoda będzie zgodne z art. 432 §2 KC, to zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 1994 r. o sygn. akt I KZP 8/94 „nie popełnia on przestępstwa stosowania przemocy skierowanej wobec rzeczy, zmierzającej do zmuszenia pokrzywdzonego do określonego zachowania się, gdyż podmiotowi uprawnionemu przysługuje prawo do użycia środka zmuszania lub określonego zachowania się”.

Ustawowe prawo zastawu wynajmującego

Ustawodawca, w celu wzmocnienia pozycji wynajmującego w stosunku prawnym wynajmujący – najemca, ustanowił przepisy art. 670, 671 i 686 KC. Zgodnie z art. 670 KC dla zabezpieczenia czynszu oraz świadczeń dodatkowych, z którymi najemca zalega nie dłużej niż rok, przysługuje wynajmującemu ustawowe prawo zastawu na rzeczach ruchomych najemcy wniesionych do przedmiotu najmy, chyba że rzeczy te nie podlegają zajęciu.

Komentowane rozwiązanie jest przykładem ww. sytuacji, w której zastaw ten powstaje na rzeczach związanych pewnym stosunkiem przestrzennym pomiędzy rzeczami ruchomymi należącymi do najemcy, a przedmiotem najmu. Przedmiot tego zabezpieczenia musi zostać „wniesiony” do przedmiotu najmu. Przepis ten, zgodnie z dominującym poglądem w literaturze przedmiotu, znajduje więc zastosowanie nie tylko w przypadku najmu nieruchomości, ale także i wszystkich przedmiotów, do których możliwe jest „wniesienie” rzeczy, czyli przykładowo pojazdy mechaniczne, inne rzeczy ruchome, a nawet

i opłacalne miejsca postojowe (Górecki i Matusik 2013, s.1294). Według Autora należy podzielić ten pogląd, a odrzucić przeciwny, który stanowi o tylko i wyłącznym zastosowaniu tego przepisu w przypadku najmu nieruchomości.

Zakres przedmiotowy tego prawa to rzeczy ruchome najemcy, które stanowią jego własność lub współwłasność, w przypadku której obciążenie dotyczy tylko udziału najemcy (Sylwestrzak 2022). Przedmiot ten zawęży nam także wyłączenie spod tego zabezpieczenia przedmiotów niepodlegających zajęciu w postępowaniu egzekucyjnym.

Przepis ten, zgodnie z art. 670, zabezpiecza należne świadczenia, z którymi najemca zalega nie dłużej niż rok, co oznacza, że zakres zastosowania prawa zatrzymania, które przysługuje wynajmującemu w celu zabezpieczenia swoich należności, może dotyczyć tylko i wyłącznie tych należności, co potwierdza wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 kwietnia 2010 r. o sygn. akt I ACa 240/10. Prawo zatrzymania nie oznacza jednak całkowitej ochrony w przypadku wynajmującego, bowiem najemca może wystąpić z roszczeniem odszkodowawczym w przypadku przypadkowej utraty lub np. uszkodzenia zatrzymanej rzeczy i to nawet pomimo zachowanej należytej staranności. Jako że w art. 670 KC ustawodawca konkretnie wskazał należności zalegające nie dłużej niż rok, to zgodnie z zasadą niemożliwość zastosowania wykładni rozszerzającej przepis ten nie znajduje zastosowania w przypadku próby wynajmującego do zastosowania zastawu ustawowego w stosunku do świadczeń, „z których każde jest „przeterminowane” o mniej niż rok” – Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 września 2018 r. o sygn. akt I ACa 1631/17.

Przy odczytaniu przepisu powstaje problem interpretacyjny w kwestii określenia „świadczeń dodatkowych”. Zgodnie z literaturą przedmiotu zakres takich świadczeń to wszystkie dodatkowe obciążenia, które napotkał wynajmujący. Przykładowo mogą do nich należeć takie wydatki jak opłata eksploatacyjna, koszt napraw czy wydatków poniesionych ze względu na potrzebę sprzątnięcia przedmiotu najmu. W doktrynie podnosi się, że takie świadczenia dodatkowe mogą też mieć postać niepieniężną jak np. specjalne usługi czy pomoce wychodzące od wynajmującego (Sylwestrzak 2022).

Wątpliwym zdaje się być jednak to, czy przepis ten w współczesnej praktyce ma jakiegokolwiek zastosowania. Niewątpliwie są cele, które miał chronić art. 670 KC takie jak terminowa płatność czynszu lub spowodowanie częstszego oddawania w najem mieszkań dla osób niezamożnych, aczkolwiek w praktyce stosuje się kaucje do tych samych celów. Kaucja jest też dużo trwalszym rozwiązaniem, nie tak jak zastaw ustawowy, do którego

wygaśnięcia, zgodnie z art. 671 §1 KC po prostu wystarczy wynieść ruchomości z przedmiotu najmu.

By wzmocnić omawianą konstrukcję, ustawodawca w art. 671 §2 KC ustanowił prawo zatrzymania dla wynajmującego. Wynajmujący dzięki temu, zgodnie z Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 lipca 2022 r. o sygn. akt I Aga 27/21, „może żądać określonego zachowania się lub ma prawo do użycia wobec [dłużnika] środków zmuszania. Zachowanie to może przybierać różne formy jak np. wymiana zamków w drzwiach czy inne czynności mające na celu uniemożliwienie wyniesienia rzeczy”. Wartym dodania jest fakt, że nie ma znaczenia kto wyniesie dane rzeczy z przedmiotu najmu. Może być to najemca, osoba działająca w jej imieniu czy po prostu złodziej (Zakrzewski 2018). Przeciwny wydaje się być pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w Wyroku z dnia 5 września 2018 r. o sygn. akt I ACa 1631/17, w którym sąd orzekł, że „artykuł 671 §1 KC uzależnia skutek w postaci wygaśnięcia prawa zastawu na rzeczach ruchomych najemcy jedynie w przypadku zabrania rzeczy przez najemcę”.

Przepisy KC przewidują jeszcze jedną regulację w związku z wygaśnięciem tego zastawu. Zgodnie z art. 671 §3 KC w wypadku gdy rzeczy obciążone zastawem zostaną usunięte na mocy zarządzenia organu państwowego, wynajmujący zachowuje ustawowe prawo zastawu, jeżeli przed upływem trzech dni zgłosi je organowi, który zarządził usunięcie. Dodatkowo, przepisy nie przewidziały żadnej szczególnej formy wymienionego zgłoszenia, co pozwala na stwierdzenie, że może być ono wykonane w formie dowolnej.

Art. 686 KC rozwija zakres rzeczy ruchomych, które mogą być objęte omawianym zastawem ustawowym, na ruchomości członków rodziny najemcy razem z nim mieszkających. Wyrażenie „członkowie rodziny najemcy” można interpretować w sposób wąski, formalny, albo szerszy, gdzie zalicza się do tego grona także konkubentów. Drugi pogląd, zaliczający także faktyczną więź z najemcą, należy według Autora uznać za słuszny. „Zamieszkiwanie” za to należy, zgodnie z literaturą przedmiotu, rozumieć jako „faktyczne przebywanie w wynajmowanym lokalu z zamiarem pobytu” (Nazaruk 2022). Art. 686 KC ma zastosowanie wyłącznie wtedy, kiedy przedmiotem najmu jest lokal mieszkalny.

Przywilej na statku

Najciekawszym pozakodeksowym zastawem ustawowym z pewnością można nazwać przywileje na statku. W prawie międzynarodowym to prawo

zastawnicze powstające ex lege zabezpieczające konkretne wierzytelności nazywa się przywilejami morskimi (ang. maritime liens). Przywilej ten wprowadza bardzo istotną konstrukcję zaspokojenia się z pierwszeństwem przed innymi wierzytelnościami, nawet jeśli są zabezpieczone zastawem wynikającym z umowy lub orzeczenia sądu. Co ciekawe, przywilej ten służy bez względu na zmianę osoby właściciela lub armatora i dobrą wiarę nabywcy statku, co uregulowane jest w art. 90 § 2 KM.

Przywileje zabezpieczają określone wierzytelności pieniężne, które wymienione są w art. 91 KM. Katalog ten jest katalogiem zamkniętym, więc nie istnieje możliwość rozszerzenia go o inne wierzytelności w drodze czynności prawnej.

Przedmiotem zastawu jest statek rozumiany według art.2 §1 KM. Oprócz tego, obciążone tym zastawem mogą być morskie statki handlowe (art.3 §1 KM), statki morskie używane wyłącznie do celów badawczych (art.4 KM) oraz do statków używanych do celów sportowych lub rekreacyjnych (art. 4a KM). Według uregulowań ustawy przepisy te nie znajdują zastosowania dla statków służby państwowej (art.5 KM), jednostek pływających marynarki Wojennej, Straży Granicznej oraz Policji (art.6 KM). Przepisy o przywilejach nie znajdują, zgodnie z literaturą przedmiotu, zastosowania w przypadku urządzeń, które utraciły charakter statku morskiego lub go nie miały od początku (Zużewicz-Wiewiórowska 2022).

Zastaw w formie przywileju na statku jest problematyczny dla nabywców statków, gdyż przywileje są zabezpieczeniem niejawnym dla innych osób występujących w obrocie prawnym.

Co ciekawe, przywileje na statkach obciążają konkretne statki, ale zgodnie z art. 94 KM przywilej rozciąga się także na pewne należności, które wynikałyby z eksploatacji statku lub z niezapłaconych na rzecz statków wierzytelności. Stanowi to kolejny przykład błędności założenia w doktrynie, w którym ustala się, że jedynym przedmiotem zastawu ustawowego mogą być rzeczy ruchome.

Zastaw ustawowy w Prawie Przewozowym

Ustawowe prawo zastawu na przesyłce jest uregulowane w polskim systemie prawnym w dwóch miejscach – art. 790 KC oraz art. 57 PrPrzew. Różnicą pomiędzy dwoma regulacjami jest wyłączenie w art. 57 PrPrzew zastosowania regulacji wobec przesyłek organów władzy i administracji państwowej oraz organów wymiaru sprawiedliwości. Z kolei art. 790 KC

przewiduje szerszy zakres roszczeń, aniżeli jego odpowiednik w ustawie specjalistycznej (Jaworski 2012).

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r. o sygn. akt V CSK 111/05, celem art. 57 PrPrzew jest wzmocnienie prawnej przewoźnika, nie zaś zwolnienie podmiotów od odpowiedzialności w przewozie. Przewoźnik dzięki regulacji zawartej w art. 57 PrPrzew uzyskuje zabezpieczenie powstające ex lege, które chronią jego wierzytelności i dają możliwość „zaspokojenia się z towaru w trybie przepisów o sądowym postępowaniu egzekucyjnym”.

Zgodnie z Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 kwietnia 2016 r. o sygn. akt I Aca 962/15 przewoźnikowi przysługuje zastaw na przesyłce tylko dla zabezpieczenia wierzytelności wynikających jedynie z konkretnego, aktualnego przewozu. Nie znajduje bowiem zastosowania art. 57 PrPrzew w sytuacji, kiedy w błędnym założeniu co do uprawnienia podmiot wykorzystuje tę regulację w celu zabezpieczenia wierzytelności wynikających z przewozu dokonanego wcześniej. Analogicznie, prawo zatrzymania przesyłki także nie przysługuje w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z wcześniejszych przewozów, a tylko wobec aktualnych roszczeń, co potwierdza Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 grudnia 2003 r. o sygn. akt I Aca 696/03.

Sytuacja z prawem zastawu i prawem zatrzymania jest bardziej skomplikowana w przewozie międzynarodowym, który reguluje Konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (Konwencji CMR). W art. 13 Konwencji CMR uregulowane jest prawo zatrzymania ładunku. Zgodnie z wymienionym już wcześniej Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku (I Aca 962/15) „odwołanie Siudo regulacji zawartej w polskiej ustawie PrPrzew jest niezasadne” w sytuacji, kiedy w Konwencji zostało uregulowane już prawo zatrzymania. Ponadto „regulacja konwencyjna w zakresie dokonania zastawu nie jest identyczna z tą zawartą w art. 57 ustawy PrPrzew, wobec tego na podstawie art. 1 ust. 3 ustawy polskiej wyłączona została możliwość stosowania norm prawa krajowego”. Mimo tego, podmioty uprawnione odwołują się do polskich regulacji, pomimo bardziej rygorystycznej i dalej idącej ochrony interesów odbiorcy w art. 13 Konwencji CMR. Prawo wynikające z Konwencji CMR dotyczy jednak sytuacji, w której należność wynika z listu przewozowego. Pomimo klarownych przepisów i jednej, stałej linii orzeczniczej w sądach w kwestii międzynarodowego przewozu, nadal dochodzi do nieuprawnionych przerw w wykonaniu transportu.

Zastaw ten istnieje, zgodnie z art. 57 ust.2 PrPrzew, dopóki przesyłka jest w posiadaniu przewoźnika lub dzierżyciela w imieniu podmiotu uprawnionego, lub dopóki może nią rozporządzać na podstawie dokumentów. Regulacja ta powoduje, że omawiany zastaw wygasa w przypadku utraty dzierżenia przesyłki przed podmiot uprawniony lub w przypadku utraty prawa rozporządzania przesyłką na podstawie dokumentów. Skoro zastaw ten wygasa w wymienionej sytuacji, to wykonanie uprawnień wychodzących z zastawu ustawowego po wydaniu przesyłki jest niemożliwe (Jaworski 2012). Podmiot przyjmujący przesyłkę musi być jednak podmiotem, który miał tą przesyłkę odebrać.

Podsumowanie

Mimo wielu regulacji zastawów ustawowych zawartych kodeksowo oraz pozakodeksowo nie są one w praktyce często wykorzystywane. Ich często archaiczna konstrukcja została wyparta przez nowsze środki, takie jak np. kaucja w stosunku pomiędzy wynajmującym, a najemcą. Omówione przepisy prawa mają też, każdorazowo, jakiś odłam w doktrynie i literaturze przedmioty, a nawet i orzecznictwie. Niestety, w prawie przewozowym, prawie morskim czy prawie pocztowym, akurat nieopisanym w tym rozdziale, nadal widoczny jest brak badań nad konstrukcjami zastawniczymi zawartymi w konkretnych ustawach danych dziedzin. Postuluje się o kontynuację badań przede wszystkim w ww. kierunkach, ale także i w kierunkach innych zastawów ustawowych, niedostatecznie opisanych. W praktyce bowiem, tak jak w zastawie na przesyłce, często dochodzi do nieuprawnionego jej zajęcia, a co za tym idzie, nadużycia prawa stanowionego.

Bibliografia

Monografia:

Jaworski A.
2012 *Prawo przewozowe, Komentarz*, Warszawa.

Monografie wieloautorskie:

Balwicka-Szczyrba M.
2022 *art. 326 [w:] Kodeks cywilny. Komentarz*, red. A. Sylwestrzak, Warszawa.

Gołaczyński J.

2021 *Zastaw ustawowy* [w:] *Prawo rzeczowe. System Prawa Prywatnego. Tom 4.* Wyd. 4, red. E. Gniewek et. al., Warszawa.

Jantowski L.

2022 *art. 432* [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa.

Karaszewski G.

2022 *art. 432* [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX/el. (dostęp: 2023-02-14 15:25).

Matusik G.

2013 *art. 670* [w:] *Kodeks cywilny, Komentarz, t.2, Zobowiązania (art. 353-921¹⁶)*, red. K. Osajda, Warszawa.

Nazaruk P.

2022 *art. 686* [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. J. Ciszewski, LEX/el. (dostęp: 2023-02-15 18:17).

Sylwestrzak A.

2022 *art. 670* [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa.

Wałachowska M.

2018 *art. 432* [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534)*, red. M. Fras i M. Habdas, Warszawa.

Zakrzewski P.

2018 *art. 671* [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania, Część szczególna (art. 535-764(9))*, red. M. Fras i M. Habdas, LEX/el. (dostęp: 2023-02-15 17:53).

Zużewicz-Wiewiórowska I.

2022 *art. 90* [w:] *Kodeks morski. Komentarz*, red. C. Łuczywek i D. Pyć, Warszawa.

ESTABLISHING A PLEDGE FOR THINGS REGARDLESS OF THE WILL OF ITS OWNER UNDER POLISH LAW

Abstract: The main purpose of the publication is to develop the main principles concerning the regulation of statutory pledge in the Polish legal order with conclusions emerging from the case law and views of various authors mentioned in the literature. In addition, the chapter distinguishes and describes in detail several of the many constructions of statutory pledge. The chapter primarily uses the formal-dogmatic method for the statutory pledge solutions adopted in the Polish legal order. The main conclusions that come out of the research are: the displacement of statutory pledge constructions in civil law transactions by newer measures such as a deposit in the case of a lease, and the apparent lack of research on pledge constructions contained in non-code regulations.

Key words: property law, pledge rights, statutory pledge.

JESZCZE O ISTOCIE I FUNKCJACH KARY (W ŚWIETLE NOWYCH FORM RESOCJALIZACJI)

Streszczenie: Celem artykułu jest zestawienie klasycznych form karania z nowymi, progresywnymi formułami resocjalizacji. Przyjęto hipotezę, że współczesny system karania wymaga rewizji i aktualizacji względem konieczności powtórnej socjalizacji sprawców przestępstw. Przyjmuje się, że współczesne formy karania są formami zatrzymanymi „w połowie drogi”. Formuła odosobnienia mająca szeroką podbudowę historyczną nie pozwala na szerszą socjalizację. Z kolei do pewnego stopnia konieczne odosobnienie (funkcja sprawiedliwościowa i ochronna w kontrze do funkcji wychowawczej kary) wymaga nowych formuł, które historycznie nie były możliwe. W pierwszej części pracy scharakteryzowana została problematyka systemu penitencyjnego w kontekście istoty i funkcji kary na tle uwarunkowań historycznych. W kolejnych punktach przedstawione zostają postulaty reformy. W szczególności opisane zostały dwa przykłady progresji systemu penitencyjnego. Temat wydaje się szczególnie ważny w kontekście przeludnienia więzień.

Słowa kluczowe: prawo karne, kara, kryminologia, resocjalizacja

1. WPROWADZENIE

Celem artykułu jest skonfrontowanie klasycznych, zastanych form karania i wręczniętych w nie form resocjalizacji z nowymi formułami powtórnej socjalizacji sprawców przestępstw. Hipotezą pracy jest założenie, że znane od wielu lat formuły resocjalizacji wyczerpują się i wymagają ostrożnych modulacji.

Rozpoczynając rozważania dotyczące prawnego i kryminologicznego postrzegania istoty, funkcji oraz przejawów karania należy zwrócić uwagę

na słownikową definicję „kary” (SJP PWN 2023, źródło internetowe). Słownik języka polskiego klaruje znaczenie „kary” na dwóch płaszczyznach: pierwszym znaczeniem jest kara jako „środek wychowawczy stosowany wobec osoby, która zrobiła coś złego”; natomiast w drugim znaczeniu kara określona została jako „środek represyjny względem osób, które popełniły przestępstwo” (*Ibidem*). Według pierwszej definicji jako naczelné założenie wybija się funkcja wychowawcza kary, natomiast według drugiego określenia chodzi o represyjną reakcję wobec sprawcy.

Od lat postulatem nauki jest połączenie obu tych aspektów, co jednak nie zawsze jest możliwe (Borucka-Arctowa 1982, s. 109; Walczak 1972, s. 8). Trzeba powiedzieć, że już na podstawie samego słownikowego określenia kary i zaszczerpienia tego wyrazu w polszczyźnie widać, że kara nie jest określona w jedyny obowiązujący sposób. Już w samym definiowaniu kary eksponowana jest problematyka wielości funkcji, jaką kara odgrywa w kontekście społecznym.

Należy podkreślić, że niezależnie od kryminologicznej koncepcji kary wspólnym dla każdego definiowania „kary” jest fakt, że kara jest reakcją wobec pewnych zachowań, które są zabronione przez prawo, lub - jeśli określimy karę szerzej, a więc uwzględniając nie tylko prawnie relewantne dla społeczeństwa zachowania, ale także pozaprawne sfery życia - kara jest również reakcją na odejście od oczekiwanych, wyznaczonych zachowań. W skrócie, chodzi o sytuacje, kiedy konkretne, pożądane przykłady zachowań dostarczane przez rodziców lub przełożonych (itp.) nie są realizowane. Kara jest zatem przedmiotem zainteresowania nie tylko nauki kryminologii i prawa karego, ale także socjologii, psychologii, pedagogiki, filozofii, czy teologii, i jest realizowana w rozlicznych sferach życia społecznego.

2. UJĘCIE HISTORYCZNE

Trzeba wskazać, że pionierskie przejawy koncepcji penitencjarnych przypadają już na koniec XVI wieku jako „domy kar i popraw” (a więc już nazewnictwo nawiązujące do resocjalizacyjnego, „poprawczego” wymiaru kary) (Gediga 2004, s. 304). W Królestwie Polskim duże zasługi w tym zakresie położył działacz społeczny, hrabia F. Skarbek (Skarbek 1878, s. 223).

Kiedy w 1589 roku szesnastoletni Niderlandczyk dokonał okrutnego zabójstwa i kradzieży, radni miasta Amsterdam, pod wpływem chwili, podjęli decyzję o wybudowaniu domu, który byłby miejscem izolacji dla młodocianych przestępców (Sztuka 2013, s. 34-35). Jako, że w tamtym okresie

włóczęgostwo i żebractwo było istotnym problemem społecznym, postanowiono, że dodatkowo znajdą tam miejsce również osoby niewygodne społecznie pod tym względem; toteż „dom poprawy” zamienił się w izolatorium dla osób odrzuconych społecznie – dokonało się zatem niekorzystne przeobrażenie „domu poprawy” w „więzienie” (*Ibidem*). W roku 1595 wybudowano zakład dla mężczyzn, a zaledwie rok później zdecydowano o potrzebie budowy analogicznej placówki dla kobiet (Mozgawa 2020, s. 452).

W 1603 roku wybudowano oddzielny budynek dla młodzieży, w którym w nocy chłopcy przebywali oddzielnie, w dzień zaś pracowali wspólnie z innymi więźniami, co dało początek więzieniu celkowemu, które później na kontynencie amerykańskim rozwinęło się w system zwany auburnskim (Szczygieł 2013, s. 20-21; Andrejew 1970, s. 230). Za wzorem Amsterdamu podobne zakłady powstawały kolejno w Lubece oraz Bremie (1613 r.) (Liszt 1891, s. 264), w Hamburgu (1622 r.) (Neuenhüsges 2022, s. 145) i w Gdańsku (1629 r.) (Maciejewski 1999, s. 168).

Swoje zasługi w tworzeniu systemu penitencjarnego mieli również papieże. I tak Klemens XI zapoczątkował budowę przytułku Św. Michała, który był niczym innym, jak rodzajem zakładu poprawczego dla młodocianych (Sójka-Zielińska 2022, s. 348). Natomiast rok 1735, przypadający na pontyfikat Klemensa XII, przyniósł we Włoszech podwaliny do budowy zakładów karnych dla kobiet (Pławski 1968, s. 71).

Ten rodzaj penitencjarnej inicjatywy szybko obiegał całe Włochy. Mediolan, Wenecja i Turyn szybko doczekały się swoich zakładów karnych (Buchala 1989, s. 478). Wspomniane już zostało, że w roli budowy światowych struktur penitencjarnych znaczącą rolę odegrali papieże (dążący do zapewnienia resocjalizacji przy pomocy posługi kapelańskiej) (Moldenhawer 1866, s. 53), wypada również wspomnieć, że penitencjarnym piętnem odcisnęły się też rządy cesarzowej Austrii - Marii Teresy. To właśnie z inicjatywy Marii Teresy, czy - by być bardziej precyzyjnym - za słowem cesarskich doradców, zorganizowano celkowy zakład karny, który stał się następnie wzorcem dla zakładu penitencjarnego w Gandawie (reformy te przypadały na lata 70-te XVIII wieku) (Świda 1971, s. 286). Co ważne, zakład penitencjarny w Gandawie (fr. *Gand*) był pierwszym wzorowym więzieniem zorganizowanym według systemu celkowego (Raś 2005, s. 32), zaś praktyki religijne były podstawą gandawskiego zakładu (Zawiejski 2021, s. 42).

System celkowy jest w literaturze nazywany również filadelfijskim (Dąbkiewicz 2018, s. 384) lub pensylwańskim (Senkowska 1961, s. 189). Charakteryzowany jest częstokroć jako pierwszy znany system penitencjarny

(Śliwowski 1973, s. 7), obok systemu milczenia i systemu progresji (Bafia 1989, s. 234). Niekiedy podaje się, że system celkowy powstał w 1791 r. w USA, w Filadelfii, w stanie Pensylwania (Lachowski i Marek 2021, s. 215); chodzi jednak o wyklarowanie go do powielanej później formy, a nie o jego początek jako taki. Mimo tego nie ulega wątpliwości, że system ten został założony przez kwakrów (Sójka-Zielińska 2022, s. 348).

Kluczowa przemiana niewydolnego systemu była możliwa w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, chociaż wskazać należy, że stało się to nie bez zasług oświeconych prądów intelektualnych Europy, która sama w sobie nie była zdolna do przeorientowania własnych systemów, jednak dała impuls reformatorom w USA. Motorniczym postępowego ruchu był B. Franklin, amerykański polityk, drukarz, uczonek, filozof i wolnomularz oraz, co najistotniejsze, jeden z tzw. Ojców-założycieli Stanów Zjednoczonych. Za sprawą m.in. B. Franklina, w USA prężnie rozwijały się równolegle dwa systemy penitencjarne pensylwański i auburnski (Bosworth 2005, s. 1026). Był to dwie wielkie dykcje ówczesnej, amerykańskiej penitencjarystyki, które w istocie stanowiły dwie oryginalne postaci systemu celkowego, który w Ameryce ukształtował się pod wpływem ważnych społecznie czynników. Mowa tu o problematyce i potrzebie ograniczenia kary śmierci oraz wpływo-wej, religijnej doktrynie kwakrów.

Pierwsze więzienie systemu pensylwańskiego zbudowano w 1791 r. w małej miejscowości Cherry Hill, znajdującej się nieopodal wspomnianej Filadelfii (*Ibidem*, s. 271). Omawiana instytucja zakładała totalne osamotnienie więźnia o każdej porze dnia. Pojawiła się jednak strukturalna tama, wyhamowująca lawinowe zastosowanie takiej systematyki penitencjarnej. Szybko bowiem liczba kierowanych do odbywania kary pozbawienia wolności wedle takiego systemu przerosła oczekiwania doktrynerów. Z tak (zdawałoby się) prozaicznego powodu musiano zrezygnować z całkowitego osamotnienia w więzieniach na rzecz osadzania w jednej sali po co najmniej kilka osób (*Ibidem*). Opisany problem strukturalny był jednak tylko konsekwencją ówczesnych realiów i konieczną reakcją na obserwowaną rzeczywistość, ponieważ już na podstawie okresów próby przekonano się o szkodliwym wpływie takowego totalnego systemu penitencjarnego.

W Stanach Zjednoczonych obok systemu pensylwańskiego budowano fundamenty pod drugi system, zwany systemem auburnskim, czy systemem milczenia (Warylewski 2020, s. 517). Był to rodzaj systemu penitencjarnego założonego w 1826 r. w Auburn, w stanie Nowy Jork, USA (*Ibidem*). Zakładał on, jako podstawę, nocną separację osadzonych, jednak w dzień skazańcy

pracowali wspólnie, choć zachowując regułę całkowitego milczenia. Reguła milczenia była ściśle egzekwowana, a za wyrazy nieposłuszeństwa groziła kara chłosty wymierzana przez dozorcę, czuwającego nad zachowywaniem ciszy (Machel 2006, s. 23). Wedle tego systemu milczenie było nieodzowne w procesie otwierania nad więźniami parasola ochronnego przed złym wpływem innych, dalece zdemoralizowanych współwięźniów, jednak tenże system osłabiał lub ostatecznie zrywał więź społeczną (szczególnie ważne są zagadnienia dotyczące więzi społecznej, wypracowane przez wybitnego socjologa, R.K. Mertona) (Jacher 1976, s. 102). Trzeba również zwrócić uwagę, że kary dyscyplinarne za naruszenie swoistej „zmony milczenia” wywoływały nienawistne i buntownicze nastawienie do administracji więziennej i nie przyczyniały się do optymistycznie zakładanej moralnej odnowy więźniów (relacja kapelana z więzienia irlandzkiego zob. Zamojski 1870, s. 191).

Ówczesnie stosowano powszechnie karę chłosty wobec winnych drobnych wykroczeń, a w przypadku poważniejszych przestępstw odwoływano się do kary śmierci, która była karą wielorodzajową, wielopostaciową, a sposób w jaki była wymierzana zależał w linii prostej od charakteru czynu oraz od osoby sprawcy i ofiary (Sójka-Zielińska 2022, s. 347). Mówiąc o poważniejszych przestępstwach nie można jednak rozumieć ich w sposób tożsamy z dzisiejszym rozumieniem pojęcia „poważne przestępstwo”. W realiach współczesnych za taki rodzaj przestępstwa bez wątpliwości uważa się przykładowo przestępstwa z rozdziału XXV Kodeksu karnego, a więc przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Historia karania za przestępstwo zgwałcenia, została wyczerpująco przedstawiona w publikacji G. Vigarello (Vigarello 2011).

O powszechności stosowania kar decydowały z jednej strony względy ekonomiczne, a z drugiej prozaiczne - chodziło o łatwość wymierzenia kary.

Praktyką XIV w. na dworach książęcych było stosowanie tzw. „instytucji wieży dolnej i górnej” (Warylewski 2020, s. 514). Wieża dolna była sankcją pośrednią między karą więzienia a karą śmierci. Skazani przebywali tam od 1 godziny do 1 roku i 6 tygodni, natomiast wieża górna była karą mniej dotkliwą, gdzie skazany mógł posiadać kilka sprzętów codziennego użytku, a w skrajnych przypadkach, nawet służącego. Jednak karę wieży, zarówno dolnej jak i górnej, stosowano jedynie wobec szlachty (Gediga 2004, s. 304). Do rzadkości należały więzienia. Porządkująco należy dodać, że nieposłusznych sprawców doprowadzano przemocą do miejsca wykonania kary, nieraz bardzo brutalnie, co miało spełniać również zadanie odstrasżające potencjalnych sprawców przed popełnieniem analogicznej zbrodni.

Odwołanie do średniowiecznych metod penitencjarnych nie jest przypadkowe. Z dużą dozą krytycyzmu autor dostrzega analogię do działania ówczesnych tzw. obrońców złotej wolności szlacheckiej, którzy domagali się dalszego zaostrzania represji karnej, a dzisiejszej żurnalistyki, która na potrzebę chwili, inspirowana bieżącymi kontrowersjami społecznymi i szeroko nagłaśnianymi przejawami brutalnych form przestępczości, które są jednak marginalnymi zagadnieniami na mapie współczesnej polskiej, czy nawet europejskiej mapie problematyki przestępczej. Dylemat ten należy podsumować stwierdzeniem, że wysoce niepożądanym stanem faktycznym jest sytuacja, w której tzw. „mass-media” bez niezbędnej propedeutyki prawniczej kreują postulaty reformizacji postępowania karnego lub represji karnej.

3. ISTOTA I FUNKCJE KARY

Od wieków wyróżniano wiele funkcji kary (Ostendorf 2010, źródło internetowe), ale często jedna z nich klarowała się jako podstawowa i wyznaczała kierunek, w jakim powinno być kształtowane prawo i postępowanie karne.

Kara pełniła funkcję zapobiegawczą w stosunku do popełniania przestępstw poprzez realizację celu odstraszenia potencjalnego sprawcy. Wyodrębnia się również funkcję przywrócenia sprawiedliwości, (dawniej nazywanej odwetem i znanej np. jako „prawo talionu”) związaną z poczuciem pokrzywdzonego oraz z szerokim poczuciem społecznym oraz - co podstawowe - funkcję ukarania samego sprawcy, jako odpłatę za popełniony czyn (*lex talionis* - łac. *talio*, czyli „odwet”; od *talis*, czyli „taki sam” - jest historyczną doktryną prawa, wyrażającą jego sprawiedliwość, według której sankcja była identyczna, czy też powiązana ściśle ze skutkiem przestępstwa; prawo talionu często przedstawiane jest ilustratywnym przykładem, pomieszczonym w sentencji: „oko za oko, ząb za ząb”; stosowanie prawa talionu jest symptomatyczne jedynie dla społeczeństw pierwotnych - uwzględnił ją m.in. kodeks Hammurabiego, ale wyłącznie w przypadkach, kiedy sprawca miał ten sam status społeczny, co ofiara - w sytuacjach, kiedy sprawca miał inny status społeczny, naruszenie nietykalności cielesnej i uszkodzenie ciała mogło znaleźć swoje zadośćuczynienie w stosownie obliczonej grzywnie).

Wymienionym powyżej podstawowym funkcjom kary piśmiennictwo przypisuje określoną nomenklaturę. Poszczególne koncepcje karania zostały rozpoznane w ramach teorii kary. Należy dodać, że teorie kary według idealistycznego założenia miały uwzględniać zarówno wymiar empiryczny karania, jak i elementy normatywne tegoż procesu. Założenie takie miało doprowadzić

do optymalnej realizacji polityki kryminalnej, czyli doktryny będącej swoistym spoiwem między kryminologią a prawem karnym, między socjologicznym wymiarem kary, a jej podstawami literalnie wyrażonymi w kodeksach karnych.

Mogą to być zróżnicowane środki stosowane w celu przywrócenia porządku prawnego. Należy stwierdzić, że w przypadku rażącego naruszenia prawa lub jakiegokolwiek naruszenia prawa w stosunku do dóbr szczególnie chronionych, czy uznanych społecznie za nienaruszalne i przyrodzone - konieczność karania nie podlega dyskusji. W ogólnym poczuciu społecznym jest jednak niekiedy trudno uchwycić idealny, czy najbardziej pożądaný sposób i wymiar karania. Niekiedy prawodawca, jak się wydaje - inspirowany żurnalistycznym pojmowaniem poczucia sprawiedliwości - określa wymiar kary w sposób kontrowersyjny. Właściwe ustalenie kary jest z pewnością lawirowaniem między ważkimi problemami, tj. między racjonalnym prawem do samoobrony społeczeństwa, a stosowaniem kary z powodu bezsilności państwa w innych obszarach życia społecznego, które generują przestępczość (ubóstwo, brak perspektyw życiowych, nieuświadomienie społeczne), czy brakiem alternatywnych rozwiązań dla kary.

Jak było już zaznaczane, funkcje kary leżą również w orbicie zainteresowania innych dyscyplin naukowych. Szczególną rolę odgrywa tu psychologia, bowiem żywiołowe potrzeby karania są dla pokrzywdzonego i społeczeństwa naturalne, jednak wymiar kary powinien być tak ukształtowany, żeby dostrzegając interes pokrzywdzonego (poczucie krzywdy jest dla ofiary mniejsze, gdy sprawca zostaje szybko i adekwatnie ukarany), mieć na uwadze również sytuację sprawcy. Niezmiennie ważne są więc działania na rzecz wzmocnienia świadomości prawnej.

Należy z całą mocą stwierdzić, że sposób w jaki współcześnie postrzega się karę jest efektem wieloletniego ścierania się poglądów z zakresu kilku nurtów kryminologicznych. Współczesne postrzeganie kary jest więc konsekwencją doktrynalnych sporów oraz badań naukowych, które przeprowadzali przedstawiciele poszczególnych nurtów. Wedle koncepcji klasycznej i neoklasycznej kara kryminalna powinna czynić zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości oraz pełnić funkcję odstraszenia potencjalnych przestępców od dokonywania czynów zabronionych. Ideologowie tej koncepcji, zakładając, że człowiek zdolny jest do dokonywania aktów wyrażania wolnej woli, w konsekwencji musieli przyjąć, że sprawca jest zdolny do ponoszenia odpowiedzialności w tym sensie, że rozumie swoją winę, a odpłata za wyrządzone zło - w postaci kary - ma efektywnie uzmysłwić mu błąd swojego postępowania

i zaszczyć pierwiastek resocjalizacyjny. Na odmiennym stanowisku stanęła szkoła antynaturalistyczna, która określała, że zapobieganie przestępczości może polegać jedynie na zmianie sposobu stanowienia (depenalizacja, dekryminalizacja) oraz stosowania norm prawnokarnych, a więc na łagodzeniu ujemnych skutków prawa karnego, nie zaś na „korygowaniu” (resocjalizacji, poprawianiu, itd.). Wynika to z faktu, iż antynaturalizm nie zakładał istnienia zła w człowieku. Przyjmowano optymistyczną wizję człowieczeństwa, natomiast zło miałyby tkwić w strukturach i organizacji społeczeństwa jako takiej (o tychże nurtach zob. Filipkowski i Guzik-Makaruk 2019, s. 35-36). Warto zatem postulować nie tyle konserwowanie *status quo* za wszelką cenę, ile raczej pamiętać, jak trudno wypracować rozwiązania kompromisowe w zakresie tak ważnego społecznie tematu, jakim jest karalność.

Nauka wyróżniła teorie sprawiedliwościowe, zwane inaczej retributywnymi, albo absolutnymi bądź bezwzględными. Obok tychże teorii wskazuje się, niekiedy jako przeciwstawne i nie do pogodzenia, teorie utylitarne kary, które funkcjonują również jako teorie odstrasżające, celowe bądź relatywne.

Nurt kryminologii pozytywistycznej ustawiał człowieka w centrum przyrody, w której podlega on naciskowi różnych biologicznych i społecznych czynników. Był to pewien przełom patrzenia na przestępstwo i funkcje kary.

Najważniejsi przedstawiciele tej doktryny, czyli C. Lombroso, E. Ferrie i R. Garofalo wskazywali, że wszystkimi ludzkimi zachowaniami rządzą przyczynowe czynniki, a zatem sprawcy mają ograniczone możliwości na podejmowanie świadomych, swobodnych decyzji. Z tego względu w nurcie kryminologii pozytywistycznej zrodziła się potrzeba kształtowania kary i środków karnych jako prawa karnego sprawcy, tzn. dostosowywania kary do konkretnego człowieka i jego cech, które przywiodły go do popełnienia czynu. Przystano zatem koncentrować się na samym czynie, ale zwrócono uwagę na „społeczną odmienność sprawcy”. Idąc dalej, kara powinna na powrót uczynić sprawcę ogniwem społeczeństwa. Zaznaczyć warto, że nurt kryminologii pozytywistycznej obracał się w kręgu optymistycznej wizji człowieka, zatem postępowanie większości osób nie odbiega od przyjętych konsensualnie norm, a jednostki, które są niedopasowane do wizji normatywnej społeczeństwa, należy ukształtować i wrócić społeczności jako dostosowanych do życia we wspólnocie państwa.

4. RESOCJALIZACJA (FUNKCJA WYCHOWAWCZA KARY) JAKO NASTĘPSTWO PRZYJĘCIA KONCEPCJI INDETERMINISTYCZNEJ

Autor uznaje, że szczegółowy opis poszczególnych teorii i związanych z nimi koncepcji kryminologicznych wykraczałby poza tematykę tej pracy, dlatego też skoncentruje się jedynie na wyrażeniu opinii odnoszącej się do tematu artykułu. Otóż uznać trzeba za najbardziej słuszną koncepcję funkcjonującą w ramach teorii utylitarnej. Warto zaznaczyć, że w ramach teorii utylitarnej, która ma z założenia uczynić walkę z przestępczością bardziej efektywną i skupić się na sprawcy przestępstwa (dlatego też w ramach tejże koncepcji mówi się o „prawie karnym sprawcy”) - wyróżnić można postulat prewencji ogólnej i prewencji indywidualnej (Dąbrowska-Kardas 2012, s. 253). Prewencja indywidualna może przybrać trzy podstawowe postacie: może polegać na uniemożliwieniu popełnienia czynu zabronionego sprawcy, poprzez jego fizyczną izolację (1); idąc dalej, prewencja indywidualna może również pełnić rolę odstrasżającą od popełnienia przestępstwa (2), a także może przybrać rolę resocjalizacji sprawcy, czyli tzw. *rehabilitation* lub *reform* (3), przy czym należy wyróżnić postulat resocjalizacji sprawcy jako kluczowy (por. Lach 2020, s. 21-22).

Ukierunkowanie kary na działanie mające przywrócić sprawcę społeczeństwu powinno uwzględniać problematykę (mówiąc ogólnie) ludzkiej woli i możliwości kontrolowania własnych zachowań. Kara powinna pełnić funkcję resocjalizacyjną, ale tylko w założeniu, że zostanie odrzucona deterministyczna wizja człowieka. Twierdzenie, że każdy człowiek jest jednostką wolną i posiada wolną wolę może być uznane za niewątpliwie również w kontekście popełniania przestępstw i wykroczeń (nawet jeśli jest niekiedy ograniczona, np. przy problematyce kulturowego „nawyknienia do przestępstwa” - zob. Grzyb 2016, s. 59). Taki postulowany paradygmat, określany jest mianem indeterministycznej koncepcji człowieka. Już na tym etapie pracy należy zająć jednoznaczne stanowisko: otóż w sporze między przedstawicielami nauki odwołującymi się do determinizmu, indeterminizmu oraz antynaturalizmu najbliższej prawdy wydają się być twierdzenia „indeterministów”. Dalsze argumenty wypowiedziane w tej pracy, mają czynić zadość wsparciu słuszności takich założeń.

Znaczącym problemem opisywanym w literaturze szczególnie przez E. Goffmana, amerykańskiego socjologa i kryminologa pochodzenia kanadyjskiego, twórcę podejścia dramaturgicznego w socjologii, jest zwrócenie

uwagi na rozdźwięk między ewentualnością resocjalizacji jako powrotu sprawcy do przestrzegania zasad współżycia społecznego, a miejscem izolacji sprawcy. Otóż wciąż otwarte pozostaje pytanie o to, na ile miejsce odbywania kary paraliżuje działania resocjalizacyjne swoimi symptomatycznymi cechami (problematyka miejsca odbywania kary została szerzej omówiona – zob. przede wszystkim Foucault 2009).

E. Goffman zauważał, że świat jest w istocie „uroczystością, w której wszyscy bierzemy udział”, dostrzegając przy tym, że organizacja społeczeństwa i mechanizmy, które je determinują są w istocie sprawą wspólną i dlatego izolacja kogokolwiek ze struktur społecznych musi dotyczyć wyjątkowych i wolnych od nadużyć sytuacji (odseparowanie ze społeczeństwa jest ostatecznym środkiem, jaki należy podejmować, gdyż zawsze, kiedy oczekiwany efekt można uzyskać innymi środkami, niż represją, należy zastosować właśnie łagodniejsze instrumenty perswazji) (Goffman 2008, s. 286).

E. Goffman słusznie dostrzega mechanizm negatywnego oddziaływania instytucji totalnych na pensjonariuszy (Błachut, Gaberle i Krajewski 2004, s. 55-57). Wydaje się, że szczególnie uwypuklającym tę problematykę jest pobyt w zakładzie karnym. Trzeba bowiem pamiętać, że E. Goffman oprócz instytucji zajmujących się ochroną społeczeństwa przed wymierzonym weń ostrzem przestępstwa, czyli więzien i zakładów poprawczych, dostrzega również inne formy instytucji totalnych.

Pod definicję „instytucji totalnej” ww. Autor kwalifikuje również placówki powołane do opieki nad osobami niedołącznymi i nieszkodliwymi, czyli na przykład domy opieki, przytulki, domy starców, choć nie wyłączając zakładów opieki nad osobami niezdolnymi do samodzielnego życia, a zarazem niebezpiecznych dla społeczeństwa: szpitale psychiatryczne oraz sanatoria dla osób chorych na choroby zakaźne (Szwed 2020, s. 65). Oprócz tych form instytucji totalnych Goffman wyodrębnił placówki powołane do określonych zadań technicznych, mające charakter czysto instrumentalny, zatem jednostki wojskowe i obozy pracy (Nijakowski 2018, s. 228). Jako ostatni przejaw uporządkowania życia społecznego w formie instytucji totalnej Goffman uwypukla zakłady przeznaczone dla osób, które dobrowolnie wycofały się z aktywnego życia społecznego oraz miejsca będące centrum kontemplacji religijnej, takie jak klasztory i zakony (Jewdokimow 2017, s. 211).

Faktem wartym zauważenia jest, że według E. Goffmana instytucje totalne można podzielić aż na pięć odrębnych, wyżej wymienionych grup (Jakubowska-Branicka 2000, s. 43). Klasyfikacja ta obrazuje, że problem izolacji społecznej powinien być dostrzegalny nie tylko w zakładach karnych

i aresztach śledczych, a problematyka paraliżowania dążeń resocjalizacyjnych może być analogiczna do problematyki socjalizacji i potencjalnego niedostosowania społecznego w innych niż zakłady karne i areszty śledcze jednostkach odosobnienia. Stwierdzić zatem trzeba, że wszystkie wymienione rodzaje instytucji totalnej posiadają podstawową trudność, bowiem - choć w różnych stopniach natężenia - prowadzą do społecznego wyobcowania i utrudnionym dostępnem do norm społecznych, a co za tym idzie - norm prawnych. Nietrudno dostrzegalnym faktem jest, że instytucja totalna funkcjonuje jako organizacja społeczna, która stwarza dla osób z nią związanych rodzaj odrębnego świata, rządzącego się własnymi prawami i odseparowanego od reszty społeczeństwa mniej lub bardziej szczerzymi barierami.

W literaturze dostrzega się zgodnie, że bariery jakimi separuje się instytucja totalna od świata nie muszą mieć charakteru fizycznego, czyli murów lub drutów kolczastych, lecz mogą mieć też charakter obyczajowy lub charakter psychologiczny. Większość instytucji totalnych oprócz stosowania zbioru zakazów i regulaminów, ściśle określających każdy aspekt życia, stosuje ujednoczenie osób przebywających w zakładzie poprzez identyczny ubiór, wspólną kulturę albo silne zależności finansowe. Zwraca się uwagę, że w tym sensie totalność instytucji jest cechą „skalowalną”. Istnieją instytucje jednoznacznie totalne w samym założeniu, jak więzienie oraz instytucje przejawiające tylko pewne przymioty totalności, jak szpitale, bądź instytucje totalne kontemplacyjne, których „totalność” nie jest przymiotem negatywnym.

Wspomniany mechanizm oddziaływania instytucji totalnej na pensjonariuszy opiera się na ingerujących swobody determinantach. Uniformizacja pensjonariuszy rodzi szereg psychologiczno-socjologicznych następstw. W linii prostej prowadzić ma do depersonalizacji osadzonych w aresztach śledczych i zakładach karnych, tworząc rodzaj tamy pomiędzy personelem a pensjonariatem, pomiędzy światem zewnętrznym, a wewnątrzzakładowym *Unterwelt*, i wreszcie: między światem przedstawionym jako normalny, a środowiskiem hermetycznie stonowanym, monochromatycznie kontrmoralnym i „genetycznie” antyspołecznym (interesującym z kryminologiczno-socjologicznego punktu widzenia wydaje się być właśnie niemieckie wyrażenie „*die Unterwelt*”, które w dosłownym tłumaczeniu oznaczałoby „pod-świat”; można skonstatować, że polskimi odpowiednikami, bardzo dobrze zakorzenionymi w języku, są w zasadzie synonimiczne słowa, takie jak „półświatek”, „margines społeczny”, „doły społeczne”, „świat przestępczy”, przy czym najbardziej zbliżonym do niemieckiego „*die Unterwelt*”, przynajmniej czysto leksykalnie, jest określenie „półświatek”, jednakże wszystkie wskazane sformułowania posiadają

zerojedynkowe konotacje, mianowicie wszystkie wskazują na proste rozgraniczenie, klarowny podział na świat „lepsy” i „gorszy”).

Należy odpowiedzieć na pytanie, dlaczego tak ważnym elementem życia społecznego jest resocjalizacja. Otóż resocjalizacja gwarantuje swoistego rodzaju ścieżkę komunikacji, pomost, czy też nić porozumienia pomiędzy osobami dostosowanymi społecznie, a grupą sprawców, którzy zdecydowali się na przekroczenie norm społecznych (Walczak 1972, s. 471; Machel 2006, s. 92). Warto zauważyć, że sprawcy przekraczający tę granicę bywają określane zależnie od przyjętej koncepcji naukowej. Przykładowo, Autor rozważań na temat niepisanych reguł, nie tylko tych obowiązujących wprost, ale również niepisanych reguł społecznych, co do których istnieje powszechna zgoda - uznawany już za klasyka socjologii – H.S. Becker, określa pewne odejście od reguł jako zachowanie dewiacyjne, ciekawie twierdząc, że są one wytworem społeczeństwa i zaznaczając, że dewiacja jest po części konsekwencją reakcji innych na czyn danej osoby (Becker 2009, s. 13). Ważne sformułowania w kwestii społecznego etykietowania można znaleźć również w pracach m.in. B. Malinowskiego (Rakoczy 2013, s. 151-163), F. Tannenbauma (Budziałowska 2014, s. 32), czy E.M. Lemerta (Stefaniuk i Pieniążek 2021, s. 297-298).

Resocjalizacja jako postulat indeterministów ma stanowić zabezpieczenie przed często spotykaną możliwością stosowania odosobnienia w instytucji totalnej jako reakcji na nieprzystosowanie jednostki, nie zadając sobie dwóch kluczowych dla rozważań pytań: co skłoniło jednostkę do konkretnego, przestępnego działania oraz jak sprawić, by jednostka, posługująca się wolną wolą i kalkulująca swoje działania, jednocześnie jednostka sporządzająca rachunek strat i zysków, była świadoma ciężaru czynu przestępnego i alternatywnych metod osiągnięcia tych wartości, na jakie zorientowane jest przestępstwo.

Jednak mówiąc o potrzebie powtórnego zaszczepienia w sprawcy przestępstwa norm społecznych, powraca pytanie o efektywność takich działań. Warto wspomnieć w tym miejscu o ekonomicznych teoriach przestępczości. Według W. Bongera, definiującego nurt kryminologii marksistowskiej, światem rządzi walka klas, walka burżuazji i ludu pracującego. Walka klas spowodowana jest nierównością społeczną i niesprawiedliwym systemem redystrybucji. Funkcjonowanie takiego systemu powoduje popełnianie przestępstw (Lernell 1973, s. 174). Natomiast według G.S. Beckera, człowiek, podejmując decyzje, kieruje się przesłankami ekonomicznymi i jeżeli w danej sytuacji popełnienie przestępstwa zostanie przezeń skalkulowane jako korzystniejsze, najprawdopodobniej dojdzie do jego popełnienia (Tyszkiewicz 1991, s. 124).

Założenia wspomnianych doktryn zostały oczywiście uproszczone na potrzeby tegoż artykułu.

Według francuskiego socjologa E. Durkheima kara realizuje funkcję swoistego wezwania do poczucia wspólnoty poprzez reakcje, gdy uznane standardy są naruszane (Lachowski i Marek 2021, s. 206; por. Lernell 1975, s. 265). Taka konstatacja wydaje się oddawać sens resocjalizacji jako odwołania się do pewnych wspólnych, ugruntowanych wartości, jednak zawiera pewien defekt: otóż rzeczony „wezwanie do poczucia wspólnoty” nie jest możliwe, gdy więź społeczna została trwale zerwana, bądź nigdy nie została utrwalona.

Z tego powodu nie zawsze można mówić o pełnej resocjalizacji albo o braku jakichkolwiek postępów w moralno-społecznym świecie wartości sprawcy. Częstokroć zdarza się, że owocem działań resocjalizacyjnych są jedynie częściowe efekty. Jednak fakt, że wielu sprawców czynów zabronionych wraca na ścieżkę przestępczą nie zawsze świadczy o ich głęboko zakorzenionych defektach w postrzeganiu świata, etyki i wzorów obyczajowych, skomplikowanej charakterologii, czy w ogóle braku możliwości przemiany sprawcy i dostosowania go wzorców społecznych, ale świadczy raczej o nieskuteczności i nieskoordynowaniu działań resocjalizacyjnych (Por. Florczykiewicz 2013, s. 389; Bałandynowicz 2019, s. 236).

Jednak wiele głosów w literaturze psychologii kryminalnej opowiada się za tym, że nigdy nie można uzyskać całkowitej poprawy jednostki, bowiem deficyty emocjonalne, braki w wychowaniu, postawy motywacyjne, czy stereotypowe zachowania sprawcy determinują go na stałe i w sposób zbyt silny, by można było mówić o trwałej skuteczności metod terapeutyczno-wychowawczych (Snopek 2018, s. 24; por. Warylewski 2020, s. 83-84).

Należy jednak przyjąć odmienny pogląd. Ilustratywnym przykładem twierdzenia, że resocjalizacja nie ma wyraźnych granic może być działalność kilku byłych polskich recydywistów, którzy po latach spędzonych w zakładach penitencjarnych przeszli proces ponownej adaptacji społecznej i oprócz tego, że nie powracają na drogę przestępczą, pomagają osadzonym przy pozytywnym kształtowaniu osobowości (przykładem recydywisty, który spędził 35 lat w zakładach penitencjarnych jest J. Grzyb, który dziś po procesie resocjalizacji i wyjściu z nałogu jest aktywnym wolontariuszem; historia J. Grzyba została pomieszczona w publikacji – zob. Grzyb i Zalewski 2013).

5. NOWE FORMY RESOCJALIZACJI JAKO NASTĘPSTWA NIEEFEKTYWNOŚCI (BĄDŹ OGRANICZONEJ EFEKTYWNOŚCI) FORM DOTYCHCZASOWYCH

Podnieść trzeba, że polskie realia nie sprzyjają wdrażaniu elementu resocjalizacyjnego, ale raczej są ukształtowane w wyraźnym pierwszeństwie dla funkcji sprawiedliwościowej, na którą ukierunkowane są z jednej strony działania odpowiednich instytucji publicznych, a z drugiej strony same przepisy kodeksu karnego wykonawczego, które krystalizują określony tryb postępowania.

Z pewnością godnym uwagi jest fakt, że najmniejszy wskaźnik recydywy w Europie występuje w norweskim Bastøy, który wynosi jedyne 16 %. Bastøy (James 2023, źródło internetowe) jest charakteryzowane jako pierwsze „eko-więzienie” na świecie, ponieważ jego zasilanie oparte jest na energii słonecznej, a więźniowie, którzy sami produkują żywność dla własnych potrzeb, mieszkają w drewnianych, sześciuosobowych domkach. Norweski zakład karny Bastøy uchodzi za najtańszy zakład karny w całej Norwegii. Ponadto osadzeni mają dostęp do grilla, mediów i Internetu, korzystają z kursów języków obcych, kursów obsługi komputera i zajęć z prac ręcznych. Przewiduje się szereg wydarzeń kulturalnych i szkoleń zawodowych, a widzenia z rodziną - za odpowiednim zezwoleniem - są możliwe w każdy weekend. W przywołanym zakładzie karnym nie ma monitoringu, a strażnicy nie używają w stosunku do osadzonych pistoletów ani pałek. Na nocną zmianę w Bastøy zostaje jedynie czterech strażników więziennych. Skazańcy nie mogą spożywać alkoholu, używać narkotyków ani stosować przemocy. W całej historii placówki nigdy nie doszło do zabójstwa ani pobicia. Jeden z więźniów wy dostał się z zakładu i opuścił wyspę, ale szybko został złapany i zamknięty w innym więzieniu.

Mimo sytuacji w polskich zakładach penitencjarnych, która nie sprzyja resocjalizacji odnotować należy - by oddać sprawiedliwość stanowi faktycznemu - również wydarzenia organizowane w więzieniach, inspirowane zachodnimi, a zwłaszcza skandynawskimi modelami resocjalizacyjnymi. Dobrym przykładem jest resocjalizacja poprzez sztukę, wystawianie przedstawień teatralnych, sztuki plastyczne i muzykę.

Interesującym przykładem metody resocjalizacji jest przykład brazylijski. Zmiany w brazylijskim prawie karnym umożliwiają więźniom skrócenie wyroków poprzez poświęcanie czasu na czytanie, czy naukę. Inicjatywa ta, nazywana w doktrynie brazylijskiej „Remição por tempo de estudo” (Oliveira

2018, s. 267), czy „Remição pela Leitura” (Alverne, Coelho Garcia i de Freitas 2022, s. 179), została zatwierdzona w czerwcu 2012 r. przez byłą prezydent D. Rousseff, prezydent kraju od 1 stycznia 2011 r., która objęła urząd jako pierwsza kobieta na tym stanowisku (Marsh 2012, s. 2).

Metoda zakłada skrócenie wyroku o cztery dni, wraz z każdą przeczytaną książką. Przy osiągnięciu maksymalnej liczby, ustalonej na poziomie dwanaście książek na rok, wymiar czasu odbywania kary pozbawienia wolności ulegnie skróceniu łącznie o 48 dni. Znajomość przeczytanej lektury jest sprawdzana poprzez zadanie odpowiedniego referatu z przeczytanych zagadnień przez wychowawcę w placówce penitencjarnej. Jednak problemem z jakim spotkano się w Brazylii jest fakt, że znaczna część osadzonych w brazylijskich zakładach karnych nie ukończyło nawet najniższego stopnia edukacji.

Model brazylijski wywołał szereg dyskusji i kontrowersji, ale należy zgodzić się z obranym kierunkiem reformatorskim. Nie może to jednak przysłańać pozostałych problemów więziennictwa brazylijskiego, które mimo przedstawionego wyżej pomysłu (ocenianego pozytywnie) należy oceniać częściowo negatywnie ze względu na przejawy niehumanitarnego traktowania więźniów (Machado 2011, s. 687).

6. PODSUMOWANIE

Po pierwsze, w pierwszej ściśle merytorycznej części pracy (tj. w części historycznej) wskazane zostały uwarunkowania istoty i funkcji kary jako konieczności odosobnienia. Przyjmowany indeterminizm każe jednak zwrócić uwagę na pożądaną progresję kar wolnościowych. Odosobnienie będące karaniem nie tyle fizycznym, ile psychicznym może być alternatywnie coraz szerzej zastępowane formami społecznie inkluzywnymi. Nowa formuła karania może redukować kary odosobnienia co do istoty. Obecnie stosowane kary są karami zatrzymanymi „w połowie drogi”. Istnieje pytanie, czy można pójść dalej w kwestii nie-izolacji, i czy po zakładach otwartych przyszła pora na zakłady nowego typu; czy jest to jednak progresja degradująca rolę funkcji sprawiedliwościowej (jako odwetu)? Przykładem jest tutaj zakład Bastøy.

Po drugie, „w połowie drogi” rozwojowej została zatrzymana także reforma samego „odosobnienia” w sensie funkcjonalnym. O ile słusznie wprowadzano „czynne odosobnienie” i stopniowo nakazywano pracę więźniom przy jednoczesnej, szeroko czerpanej z katolicyzmu instytucji pokuty („praca nad sobą”), o tyle należałoby postulować nowe formuły czynnego odosobnienia, odmienne aniżeli tylko praca, takie jak na przykład formuła nauki

wprzęgniętej w system penitencjarny z zastosowaniem nagród (przykład brazylijski). Formuła ta dawniej niemożliwa ze względu na brak umiejętności czytania i pisania przez wielu więźniów, obecnie może być szerzej rozwinięta i stać się częścią systemu.

BIBLIOGRAFIA

- Alverne T., Coelho Garcia M., de Freitas N.L.
2022 Direito internacional contemporâneo: integração, solidariedade e emergência climática, Fortaleza.
- Andrejew I.
1970 Polskie prawo karne w zarysie, Warszawa.
- Bafia J.
1989 Polskie prawo karne, Warszawa.
- Bałandynowicz A.
2019 Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa. Konteksty antropologiczno-filozoficzne, Warszawa.
- Becker H.S.
2009 Outsiderzy. Studia z socjologii dewiacji, tłum. Siara O., Warszawa.
- Błachut J, Gaberle A., Krajewski K.
2004 Kryminologia, Gdańsk.
- Borucka-Arctowa M.
1982 Społeczne poglądy na funkcje prawa, Wrocław.
- Bosworth M.
2005 Encyclopedia of Prisons and Correctional Facilities, Thousand Oaks.
- Buchała K.
1989 Prawo karne materialne, Warszawa.
- Budziałowska K.
2014 Naznaczanie społeczne osób ze zdiagnozowanym zespołem ADHD. Socjologiczne studium teoretycznoempiryczne. Praca doktorska, Katowice.
- Dąbkiewicz K.
2018 Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa.

Dąbrowska-Kardas M.

2012 Analiza dyrektywalna przepisów części ogólnej kodeksu karnego, Warszawa.

Filipkowski W., Guzik-Makaruk E.M.

2019 Zagadnienia podstawowe kryminologii jako nauki, [w:] Pływa-
czewski E.W. (red.), Kryminologia. Stan i perspektywy rozwoju,
Warszawa.

Florczykiewicz J.

2013 Terapia przez kreację plastyczną w resocjalizacji recydywistów peni-
tencjarnych, Kraków.

Foucault M.

2009 Nadzorować i karać. Narodziny więzienia, tłum. Komendant T.,
Warszawa.

Gediga B.

2004 Dom w mieście średniowiecznym i nowożytnym, Wrocław.

Goffman E.

2008 Człowiek w teatrze życia codziennego, tłum. Datner-Śpiewak H.,
Śpiewak P., Warszawa.

Grzyb M.

2016 Przestępstwa motywowane kulturowo. Aspekty kryminologiczne i
prawnokarne, Warszawa.

Grzyb J., Zalewski I.

2013 Całe życie kradłem, Warszawa.

Jacher W.

1976 Zagadnienie integracji systemu społecznego. Studium z zakresu teo-
rii socjologii, Warszawa.

Jakubowska-Branicka I.

2000 Czy jesteśmy inni? Czyli w poszukiwaniu absolutnego autorytetu,
Warszawa.

James E.

2023 Prisons and probation. Bastoy: the Norwegian prison that works,
[https://www.theguardian.com/society/2013/sep/04/bastoy-norwe-
gian-prison-works](https://www.theguardian.com/society/2013/sep/04/bastoy-norwe-
gian-prison-works) [data dostępu 12.01.2023].

Jewdokimow M.

2017 Od inspiracji monastycznych do socjologicznych badań nad zakonami i klasztorami, „Studia Socjologiczne”, nr 4 (227).

Lach A.

2020 Prewencja indywidualna w procesie karnym, Warszawa.

Lachowski J., Marek A.

2021 Prawo karne. Zarys problematyki, Warszawa.

Lernell L.

1973 Zarys kryminologii ogólnej, Warszawa.

1975 Rozważania o przestępstwie i karze na tle zagadnień współczesności. Eseje, Warszawa.

Liszt F.

1891 Lehrbuch des deutschen Strafrechts, Berlin.

Machado M.R.

2011 Modern Penal Rationality Left Behind. A Call for Innovative Thinking and Practice in Criminal Law, [w:] Muller S., Zouridis S., Frishman M., Kistemaker L. (red.), The Law of the Future and the Future of Law, Oslo.

Machel H.

2006 Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej - casus polski (studium penitencjarno-pedagogiczne), Kraków.

Maciejewski T.

1999 Historia ustroju i prawa sądowego Polski, Warszawa.

Moldenhawer A.

1866 O przeprowadzaniu odosobnienia w zakładach więziennych, Warszawa.

Mozgawa M.

2020 Kara pozbawienia wolności, [w:] Mozgawa M. (red.), Prawo karne materialne. Część ogólna, Warszawa.

Marsh L.L.

2012 Brazilian Women's Filmmaking: From Dictatorship to Democracy, Urbana.

Neuenhüsges K.

2022 Niemanden aufgeben - Das Hamburger Gefängniswesen von 1270 bis zur Gegenwart, Norderstedt.

Nijakowski L.M.

2018 Świat po apokalipsie Społeczeństwo w świetle postapokaliptycznych tekstów kultury popularnej, Warszawa.

Oliveira R.

2018 Juízo e Prisão, Porto Alegre.

Ostendorf H.

2010 Vom Sinn und Zweck des Strafens, „Bundeszentrale für politische Bildung”, nr 306, <https://www.bpb.de/shop/zeitschriften/izpb/268220/vom-sinn-und-zweck-des-strafens/> [data dostępu 12.01.2023].

Pławski S.

1968 Prawo penitencjarne, Warszawa.

Rakoczy M.

2013 Słowo magiczne jako działanie – o kilku walorach koncepcji Bronisława Malinowskiego, „Poznańskie Studia Slawistyczne”, nr 4.

Raś D.

2005 O poprawie winowajców w więzieniach i zakładach dla nieletnich. Propozycje prawników, lekarzy, działaczy społecznych i pedagogów oraz rozwój więziennictwa do połowy XX wieku, Katowice.

Senkowska M.

1961 Kara więzienia w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku, Wrocław.

SJP PWN

2023 Kara, <https://sjp.pwn.pl/sjp/kara;2469481.html> [data dostępu 12.01.2023].

Skarbek F.F.

1878 Pamiętniki Fryderyka hrabiego Skarbka, Poznań.

Snopek M.

2018 Więźniowie poszkodowani – psychospołeczne funkcjonowanie osób zdegradowanych w przestrzeni penitencjarnej, Kraków.

- Sójka-Zielińska K.
2022 Historia prawa, Warszawa.
- Stefaniuk M., Pieniążek A.
2021 Socjologia prawa. Zarys wykładu, Warszawa.
- Szczygieł G.
2013 Zezwolenia na czasowe opuszczenie zakładu karnego w polskim systemie penitencjarnym, Białystok.
- Sztuka M.
2013 Anachronizm i aktualność: Idea resocjalizacji w sporze o nowoczesność, Kraków.
- Szwed M.
2020 Przymusowe umieszczenie w zakładzie psychiatrycznym w świetle współczesnych standardów ochrony praw człowieka, Warszawa.
- Śliwowski J.
1973 Kara ograniczenia wolności. Studium penalistyczne, Warszawa.
- Świda W.
1971 Prawo karne. Część ogólna, Warszawa.
- Tyszkiewicz L.
1991 Od naturalizmu do humanizmu w kryminologii, Katowice.
- Vigarello G.
2011 Historia gwałtu, tłum. Leyk A., Warszawa. Zawiejski P.
2021 Początki kary pozbawienia wolności, [w:] T. Dukiet-Nagórska, O. Sitarz (red.), Prawo karne. Wykład akademicki, Warszawa.
- Walczak S.
1972 Prawo penitencjarne. Zarys systemu, Warszawa.
- Warylewski J.
2020 Prawo karne, Warszawa.
- Zamoyski A.
1870 System więzień poprawczych irlandzkich, Lwów.

THE NATURE AND FUNCTIONS OF PUNISHMENT (IN THE LIGHT OF THE NEW FORMS OF RE-SOCIALISATION)

Abstract: The aim of the article is to juxtapose classical forms of punishment with new progressive formulas of re-socialisation. It is hypothesised that the contemporary system of punishment needs to be revised and updated in relation to the need to re-socialise offenders. It is assumed that contemporary forms of punishment are 'halfway' detention forms. A seclusion formula that has a broad historical foundation does not allow for wider socialisation. On the other hand, to some extent, necessary seclusion (the justice and protective function as opposed to the educative function of punishment) requires new formulas that have not been historically possible. The first part of the paper characterises the problems of the penitentiary system in the context of the essence and function of punishment against the background of historical conditions. In the following sections, the postulates for reform are presented. Two examples of the progression of the penitentiary system are described. The topic seems particularly important in the context of prison overcrowding.

Keywords: criminal law, punishment, criminology, rehabilitation

PARTYCYPACJA MŁODEGO POKOŁENIA W ŻYCIU PUBLICZNYM

Streszczenie: Celem niniejszego referatu jest dokonanie analizy zaangażowania młodego pokolenia w życie publiczne. Temat ten został wybrany ze względu na wzrastającą liczbę powstających młodzieżowych rad na poziomie regionalnym, krajowym, jak i międzynarodowym. Jedną z przyczyn tego zjawiska jest nowelizacja ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym, ustawy o samorządzie województwa oraz ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, która weszła w życie w czerwcu 2021 r. Była ona przełomowa, otworzyła nowe możliwości tworzenia młodzieżowych rad na szczeblu powiatowym i wojewódzkim oraz znacząco usprawniła regulacje dotyczące młodzieżowych rad na poziomie gminnym. Wprowadziła konkretne kompetencje dla młodzieżowych rad, wzbogacając tym samym ich rolę i znaczenie. Uważa się, że młodzieżowe rady są kluczowym narzędziem partycypacji młodzieży w życiu publicznym. Potwierdzeniem powyższych słów może być ustanowienie przez Sejm Dnia Młodzieżowych Rad i Sejmików przy Jednostkach Samorządu Terytorialnego, który przypadać będzie 19 września. Dzień ten nie został wybrany przypadkowo. W 1990 roku, 19 września w Częstochowie, powstała pierwsza w naszym kraju młodzieżowa rada miasta (Brol 2013, s. 33). Poniższy artykuł naukowy będzie rozwijał temat młodzieżowych gremiów doradczych, a w szczególności ich specyfiki. Swoją część będzie miała także część porównawcza polskich ciał doradczych oraz międzynarodowych. Analizowana będzie również dokładnie nowelizacja ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym, ustawy o samorządzie województwa oraz ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Artykuł oparty będzie na danych statystycznych, różnego rodzaju raportach, badaniach naukowych i obserwacjach, które autorka miała okazję przeprowadzić będąc członkiem kilku młodzieżowych gremiów doradczych na poziomie krajowym i międzynarodowym.

Słowa kluczowe: partycypacja, młodzież, zaangażowanie, społeczeństwo, młodzieżowe rady, gremia doradcze

WSTĘP

Postawiony problem badawczy ukształtował wstęp pracy obejmujący zagadnienia związane z ogólną charakterystyką młodzieżowych rad i podstawowymi informacjami na ich temat. Młodzieżowa rada jest organem doradczym i reprezentacją młodzieży w określonych strukturach. Stanowi istotny element systemu demokratycznego, pozwalający na zaangażowanie młodych ludzi w procesy decyzyjne oraz kształtowanie polityki. Są one miejscem, w którym młodzież może wyrażać swoje opinie, pomysły, i aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym. To formalne organizacje skupiające młodych ludzi, zazwyczaj w wieku szkolnym lub studenckim, które mają za zadanie reprezentować interesy młodzieży. Jest to organ pomocniczy dla rady samorządu, powoływany w drodze uchwały.

Głównym zadaniem młodzieżowych gremiów jest zajmowanie się sprawami młodzieży. Zakres celów, jakie może realizować młodzieżowa rada jest szeroki i zależy od rodzaju gremium. Wyróżnić można w szczególności:

- upowszechnianie wśród młodych osób wiedzy o samorządzie terytorialnym,
- budowanie świadomości obywatelskiej,
- inicjowanie działań na rzecz młodzieży,
- zwiększanie zaangażowania w procesy tworzenia projektów i inwestycji pod kątem młodych mieszkańców i mieszkank,
- kształtowanie postaw patriotycznych,
- udział młodzieży w procesach kształtowania lokalnych polityk, ze szczególnym uwzględnieniem polityki młodzieżowej,
- organizowanie konsultacji społecznych,
- promowanie demokracji,
- organizacja warsztatów i prelekcji o różnej tematyce,
- inspirowanie i koordynacja inicjatyw młodych ludzi.

Aktualnie w naszym kraju działa blisko 200 młodzieżowych gremiów na poziomie lokalnym. Są różne rodzaje młodzieżowych rad:

- młodzieżowa rada gminy,
- młodzieżowa rada dzielnicy,
- młodzieżowa rada miasta,
- młodzieżowa rada powiatu,
- młodzieżowy sejmik województwa,
- Parlament Dzieci i Młodzieży Województwa Lubelskiego,

- Rada Dzieci i Młodzieży Rzeczypospolitej Polskiej przy Ministrze Edukacji i Nauki,
- Młodzieżowa Rada Sprawiedliwości,
- Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem,
- Młodzieżowa Rada Klimatyczna,
- Młodzieżowa Rada Ekologiczna,
- Parlament Młodych Rzeczypospolitej Polskiej,
- Sejm Dzieci i Młodzieży - projekt edukacyjny realizowany przez Kancelarię Sejmu od 1994 roku.

ZMIANA PRZEPISÓW PRAWNYCH ODNOŚNIE MŁODZIEŻOWYCH RAD W 2021 ROKU

W 2001 roku do ustawy o samorządzie gminnym wprowadzono zapis (artykuł 5b) o powoływaniu młodzieżowej rady gminy (funkcjonujący na analogicznej zasadzie na poziomie miejskim). Dzięki tym zmianom młodzieżowe rady gminne otrzymały formalne uznanie w ramach przepisów prawa. Niemniej jednak, istnienie tych rad w danej gminie nie było jeszcze powszechne.

Art. 5b.

1. Gmina podejmuje działania na rzecz wspierania i upowszechniania idei samorządowej wśród mieszkańców gminy, w tym zwłaszcza wśród młodzieży.
2. Rada gminy na wniosek zainteresowanych środowisk może wyrazić zgodę na utworzenie młodzieżowej rady gminy mającej charakter konsultacyjny.
3. Rada gminy, powołując młodzieżową radę gminy, nadaje jej statut określający tryb wyboru jej członków i zasady działania¹.

1 czerwca 2021 roku Prezydent RP Andrzej Duda podpisał nowelizację², a w życie weszła 23 czerwca. Zmieniła ona stan prawny w przedmiocie czterech aktów prawnych:

- Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym;
- Ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym;
- Ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa;

¹ Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym.

² Dz. U. z 2021 r. poz. 1038.

- Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Ustawa stworzyła możliwość powoływania młodzieżowych rad powiatów oraz młodzieżowych sejmików wojewódzkich. Zagwarantowała tym organom szeroki zakres kompetencji na wszystkich poziomach samorządu.

Artykuł 5b. ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym zmienił swój kształt:

Art.5b. 1. Gmina podejmuje działania na rzecz wspierania i upowszechniania idei samorządowej wśród mieszkańców gminy, w szczególności wśród młodzieży, angażując ją w sprawy dla niej istotne.

2. Rada gminy może wyrazić zgodę na utworzenie młodzieżowej rady gminy z własnej inicjatywy lub na wniosek:

1) wójta;

2) podmiotów reprezentujących zainteresowane środowiska, w szczególności:

a) organizacji pozarządowych lub podmiotów określonych w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2020 r. poz. 1057), działających na terenie danej gminy,

b) samorządu uczniowskiego lub samorządu studenckiego z terenu danej gminy.

3. Wniosek, o którym mowa w ust. 2, jest rozpatrywany przez radę gminy w terminie nie dłuższym niż 3 miesiące od dnia jego złożenia.

4. W przypadku odrzucenia wniosku złożonego przez podmiot, o którym mowa w ust. 2 pkt 2, kolejny wniosek może być złożony przez ten sam podmiot nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy od dnia odrzucenia poprzedniego wniosku.

5. Młodzieżowa rada gminy ma charakter konsultacyjny, doradczy i inicjatywny.

6. Młodzieżowa rada gminy może zgłosić do uprawnionych podmiotów wnioski o podjęcie inicjatywy uchwałodawczej. Tryb zgłaszania wniosku o podjęcie inicjatywy uchwałodawczej określa statut gminy lub odrębna uchwała rady gminy.

7. W sprawach dotyczących gminy młodzieżowa rada gminy może kierować zapytania lub wnioski w formie uchwały. Uchwała powinna zawierać krótkie przedstawienie stanu faktycznego będącego jej przedmiotem oraz wynikające z niej pytania. Wójt lub osoba przez niego wyznaczona są obowiązani udzielić odpowiedzi na piśmie, nie później niż w terminie 30 dni od dnia otrzymania uchwały.

8. Do zadań młodzieżowej rady gminy należy w szczególności:

1) opiniowanie projektów uchwał dotyczących młodzieży;

2) udział w opracowaniu dokumentów strategicznych gminy na rzecz młodzieży;

3) monitorowanie realizacji dokumentów strategicznych gminy na rzecz młodzieży;

4) podejmowanie działań na rzecz młodzieży, w szczególności w zakresie edukacji obywatelskiej, na zasadach określonych przez radę gminy.

9. Młodzieżowa rada gminy może współuczestniczyć w działaniach związanych z tworzeniem i realizacją rządowych dokumentów strategicznych dotyczących polityki młodzieżowej.

10. Rada gminy, tworząc młodzieżową radę gminy, nadaje jej statut określający w szczególności zasady działania młodzieżowej rady gminy, tryb i kryteria wyboru jej członków oraz zasady wygaśnięcia mandatu i odwołania członka młodzieżowej rady gminy. Podmioty, o których mowa w ust. 2 pkt 1 i 2, mogą przedstawiać opinie w zakresie projektu statutu.

11. Członkowi młodzieżowej rady gminy biorącemu udział w posiedzeniach młodzieżowej rady gminy lub w zorganizowanym wydarzeniu, na którym reprezentuje on młodzieżową radę gminy, a w przypadku niepełnoletniego członka młodzieżowej rady gminy – także jego rodzicowi lub opiekunowi prawnemu, zwraca się, na jego wniosek, koszty przejazdu na terenie kraju związane z udziałem w posiedzeniu młodzieżowej rady gminy lub w zorganizowanym wydarzeniu, na którym reprezentuje on młodzieżową radę gminy, na podstawie dokumentów, w szczególności rachunków, faktur lub biletów, potwierdzających poniesione wydatki lub informacji o wysokości poniesionych kosztów przejazdu samochodem. Szczegółowe zasady zwrotu kosztów oraz zasady delegowania przedstawicieli młodzieżowej rady gminy na zorganizowane wydarzenia, na których reprezentują oni młodzieżową radę gminy, reguluje statut młodzieżowej rady gminy.

12. Młodzieżowa rada gminy może posiadać opiekuna.

13. Statut młodzieżowej rady gminy może określać szczególne wymagania, które musi spełniać opiekun, zakres jego obowiązków oraz zasady jego odwoływania.

14. Wyboru opiekuna młodzieżowej rady gminy dokonuje rada gminy spośród kandydatów wskazanych przez młodzieżową radę gminy.

15. Obsługę administracyjno-biurową młodzieżowej rady gminy zapewnia urząd gminy. Koszty obsługi młodzieżowej rady gminy pokrywa urząd gminy.

KOMENTARZ DOTYCZĄCY ZMIENIONYCH PRZEPISÓW PRAWNYCH

Podrozdział ten poświęcono na omówienie wybranych zmienionych przepisów prawnych.

2. Rada gminy może wyrazić zgodę na utworzenie młodzieżowej rady gminy z własnej inicjatywy lub na wniosek:

- 1) wójta;
- 2) podmiotów reprezentujących zainteresowane środowiska, w szczególności:
 - a) organizacji pozarządowych lub podmiotów określonych w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2020 r. poz. 1057), działających na terenie danej gminy,
 - b) samorządu uczniowskiego lub samorządu studenckiego z terenu danej gminy.

Ustęp drugi został znacząco rozszerzony względem regulacji obowiązujących do czasu wejścia w życie nowelizacji. Należy zaznaczyć, że powołanie młodzieżowej rady nadal pozostało fakultatywne. Istotnym jest wymienienie podmiotów, które oprócz rady gminy, zawnioskować o powołanie takiego organu (Augustyniak 2018, s.81-92). W świetle poprzednich przepisów nastąpiło doprecyzowanie. W poprzednim stanie prawnym była mowa o „zainteresowanych środowiskach”, które mogą wystąpić z taką prośbą (Moll 2021, art 5(b)). Młodzieżową radę można również powołać poprzez wniosek obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej (Mędrzyckis 2015, s.67-80).

3. Wniosek, o którym mowa w ust. 2, jest rozpatrywany przez radę gminy w terminie nie dłuższym niż 3 miesiące od dnia jego złożenia.

Powyżej określony termin zapobiegnie długiemu rozpatrywaniu sprawy, które mogłyby wiązać się ze zniechęceniem inicjatorów.

4. W przypadku odrzucenia wniosku złożonego przez podmiot, o którym mowa w ust. 2 pkt 2, kolejny wniosek może być złożony przez ten sam podmiot nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy od dnia odrzucenia poprzedniego wniosku.

Podany termin wydaje się zbyt długi. Jest on dwukrotnością czasu na rozpatrzenie wniosku o powołanie młodzieżowej rady.

5. Młodzieżowa rada gminy ma charakter konsultacyjny, doradczy i inicjatywny.

Nastąpiło rozszerzenie charakteru młodzieżowych rad względem stanu prawnego sprzed nowelizacji, który dotychczas miał funkcje wyłącznie konsultacyjne. Dotyczyły one prowadzenia konsultacji, zbierania opinii od różnych grup społecznych i w dowolnej formie. Przechodząc do funkcji doradczej, należy wspomnieć o integralnym związku z funkcją konsultacyjną. Doradztwo ma charakter bardziej stały, natomiast prowadzenie konsultacji doraźny i punktowy. Rola inicjatywna jest realizowana poprzez podejmowanie różnych działań i realizację pomysłów, takich jak na przykład organizacja wydarzenia edukacyjnego bądź warsztatów.

8. Do zadań młodzieżowej rady gminy należy w szczególności:

- 1) opiniowanie projektów uchwał dotyczących młodzieży;
- 2) udział w opracowaniu dokumentów strategicznych gminy na rzecz młodzieży;
- 3) monitorowanie realizacji dokumentów strategicznych gminy na rzecz młodzieży;
- 4) podejmowanie działań na rzecz młodzieży, w szczególności w zakresie edukacji obywatelskiej, na zasadach określonych przez radę gminy.

Powyższy spis zadań nie jest katalogiem zamkniętym. Wynikają one bezpośrednio z trójdzielnego charakteru funkcji młodzieżowych rad.

Monika Augustyniak do głównych zadań młodzieżowej rady oprócz tych wymienionych w ustawie zalicza:

- opiniowanie i wnioskowanie do organów gminy w zakresie spraw mieszczących się w katalogu zadań własnych gminy;
- rozpowszechnianie wśród środowisk młodzieżowych informacji dotyczących działalności młodzieżowej rady gminy;
- podejmowanie działań mających na celu stworzenie ram współpracy z innymi środowiskami i gremiami, np. z radami seniorów, członkami organizacji pozarządowych współpracujących z gminą;
- uczestniczenie w pracach organów gminy i jej organów wewnętrznych w celu lepszego poznania form działania samorządu gminnego (Augustyniak 2014, s. 56).

Warto zauważyć, że w przypadku zadań związanych z młodzieżą, ustawodawca nie precyzuje konieczności utworzenia komisji, które byłyby odpowiedzialne za różnorodne kwestie. Niemniej jednak, jest to stosunkowo często występujący zwyczaj w młodzieżowych radach, ze względu na częste uwzględnianie w statutach możliwości utworzenia komisji (Boratyn 2020).

12. Młodzieżowa rada gminy może posiadać opiekuna.
13. Statut młodzieżowej rady gminy może określać szczegółowe wymagania, które musi spełniać opiekun, zakres jego obowiązków oraz zasady jego odwoływania.
14. Wyboru opiekuna młodzieżowej rady gminy dokonuje rada gminy spośród kandydatów wskazanych przez młodzieżową radę gminy.

Kwestie dotyczące opiekuna młodzieżowej rady pojawiają się aż w trzech przepisach (Boratyn 2020). Ustawodawca nie wprowadził jednak wymogu obligatoryjności posiadania opiekuna przez młodzieżową radę. Rolą opiekuna jest przede wszystkim zapewnienie wsparcia merytorycznego radnym. Młodzieżowe gremium wskazuje kandydatów, jednak to gmina jest organem decydującym o ostatecznym wyborze (Bącał 2020, s. 1057).

Analogiczne przepisy wprowadzono do:

- art. 3e SamPowiatU³;
- art. 10b SamWojU⁴.

Warto również powiedzieć o innej istotnej modyfikacji. Na mocy ustępu 7, który został dodany do art. 5c SamGminU, gminna rada seniorów ma także uprawnienie do składania wniosków do odpowiednich organów o podjęcie inicjatywy uchwałodawczej. Procedura zgłaszania wniosku o rozpoczęcie prac nad projektem uchwały regulowana jest zgodnie z przepisami zawartymi w statucie danej gminy.

RADA DIALOGU Z MŁODYM POKOLENIEM

Zaprezentowane zostaną w tym miejscu zmiany stanu prawnego w Ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, a konkretnie w przepisach dotyczących Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem. Znowelizowano przepisy art. 412 PozPublU, które dotyczą składu Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem. W nowym brzmieniu stanowią one,

³ Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2020 r. poz. 920 ze zm.).

⁴ Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2020 r. poz. 1668 ze zm.).

że Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem składa się z nie mniej niż 20 członków, z tym, że zamiast przedstawicieli młodzieżowych rad gmin w rozumieniu art. 5b ust. 2 SamGminU, w skład tej rady wejdą przedstawiciele młodzieżowych rad gmin, przedstawiciele młodzieżowych rad powiatów, przedstawiciele młodzieżowych sejmików województw.

Przedstawiciele organizacji pozarządowych, związków i porozumień organizacji pozarządowych, podmiotów prowadzących działalność pożytku publicznego (art. 3 ust. 3 PożPubWolontU) oraz młodzieżowych rad gmin, młodzieżowych rad powiatów, młodzieżowych sejmików województw i Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej stanowią co najmniej połowę składu Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem.

Rada jest organem opiniodawczo-doradczym Przewodniczącego Komitetu ds. Pożytku Publicznego oraz jednym z najważniejszych organów młodzieżowych. Została powołana na mocy ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie z dnia 19 lipca 2019 r. (Dz.U. z 2019 r. poz. 1570). Głównymi zadaniami Rady są m.in. wyrażanie opinii o projektach aktów prawnych oraz programach rządowych w zakresie dotyczącym młodego pokolenia oraz inicjowanie i wspieranie działań na rzecz zwiększania poziomu partycypacji obywatelskiej młodych ludzi w Polsce⁵.

RADA DZIECI I MŁODZIEŻY RP PRZY MINISTRZE EDUKACJI I NAUKI

Podrozdział ten swoją istotę skupiać będzie na Radzie Dzieci i Młodzieży Rzeczypospolitej Polskiej przy Ministrze Edukacji i Nauki. Została powołana w 2016 roku przez ówczesną minister Annę Zalewską (Wyrzykowska 2021), s.18. Zadaniem radnych jest wyrażanie opinii oraz przedstawianie propozycji w kwestiach dot. dzieci i młodzieży, a w szczególności odnośnie do planowanych zmian. RDIM składa się z 32 członków, po dwóch z każdego województwa. Posiedzenia odbywają się zazwyczaj raz w miesiącu, a kadencja trwa około 2 lata.

Jednym z największych sukcesów obecnej VI kadencji Rady jest przeprowadzenie ogólnopolskich konsultacji, w których przebadano około 2,5 tysiąca uczniów szkół ponadpodstawowych. Miały miejsce one w każdym województwie w okresie wrzesień-listopad. Tematy przewodnie były zróżnicowane w zależności od regionu. W spotkaniach tych często brali udział

⁵ Informacja na stronie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów <https://www.gov.pl/web/dlamlodych/o-radzie>.

kuratorzy oświaty, wojewodowie czy inni decydenci.

Celem konsultacji było poznanie opinii oraz problemów, z którymi na co dzień mierzą się uczniowie oraz wypracowanie odpowiednich rozwiązań. Dominującymi kwestiami był system oświaty, aktywizacja młodzieży, używanie telefonów w szkołach oraz nowoczesne technologie.

Rada Dzieci i Młodzieży RP przy Ministrze Edukacji i Nauki stworzyła kilka raportów oraz rekomendacji jako podsumowanie wyżej wspomnianych konsultacji wojewódzkich.

MŁODZIEŻOWA RADA SPRAWIEDLIWOŚCI

Kolejnym organem wartym uwagi jest Młodzieżowa Rada Sprawiedliwości, która powstała trzy lata temu. Zgodnie z § 2 zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2020 roku⁶ do jej zadań należy m.in.:

- kreowanie i promowanie postaw nastawionych na rozwój świadomości prawnej wśród młodzieży;
- kształtowanie i utrwalanie postaw obywatelskich i patriotycznych;
- zwiększenie zainteresowania młodzieży w zakresie spraw związanych z wymiarem sprawiedliwości;
- wspieranie działań Ministra Sprawiedliwości.

Radni mają prawo do wyrażania opinii i przedstawiania wniosków ministrowi, opiniowania aktów prawnych, organizowania warsztatów, konferencji i paneli dyskusyjnych. Ponadto mogą prowadzić kampanie społeczne i przygotowywać analizy oraz raporty. MRS ma więc charakter opiniodawczy i promocyjny.

Zazwyczaj jest powoływanych 24 radnych w wieku 16-26 lat. Kadencja trwa rok, a radni pomiędzy sobą wybierają prezydium. Statystycznie, posiedzenie odbywa się co miesiąc.

WNIOSKI

Problem badawczy został potwierdzony i poparty argumentami oraz przykładami zawartymi powyżej. Nowelizacja ustaw o samorządzie gminnym umocniła pozycję młodzieżowych rad i przyczyniła się do tego, że są one kluczowym narzędziem partycypacji młodzieży w życiu publicznym. Ta zmiana

⁶ Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2020 r. w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Sprawiedliwości (Dz. Urz. MS z 2020 r. poz. 264).

stanu prawnego była zdecydowanie potrzebna. Młodzieżowe gremia kształtują przyszłych lokalnych włodarzy oraz patriotów, dla których samorządność jest niezwykle istotna. Ilość takich organów nieustannie wzrasta, co niezwykle cieszy. Młodzi ludzie chcą się angażować w życie publiczne, ale czasem nie wiedzą w jaki sposób, można to uczynić.

W tym miejscu warto przyjrzeć się, jak funkcjonują młodzieżowe rady w innych państwach. Jednostki terytorialne w Finlandii mają obowiązek posiadać organ reprezentujący głos młodzieży. „Rady takie, zgodnie z prawem, muszą mieć możliwość wpływania na planowanie, przygotowanie, wdrażanie i działania w różnych sektorach, które są istotne dla dobrego samopoczucia mieszkańców. [...] Oprócz udziału w podejmowaniu decyzji wiele rad młodzieżowych ma własny budżet, który może być wykorzystany na organizację wydarzeń dla młodych ludzi mieszkających w gminie”⁷. Co ciekawe, Duńska Młodzieżowa Rada działa już od 1940 roku. Do jej struktur należy ponad 700 tys. młodych ludzi. Jej zarząd składa się z przewodniczącego, wiceprzewodniczącego i 15 członków.

Z informacji opublikowanych przez francuską Międzynarodową Radę Młodzieży wynika, że „niektóre gminy utworzyły rady dla dzieci i/lub młodzieży o różnych nazwach, m.in. lokalne rady młodzieżowe czy fora młodzieżowe. Są to jednak nieformalne organy (zgodnie z obowiązującym we Francji prawem). [...] Pełnią głównie funkcję doradczą, ale młodzi często mogą aktywnie działać na swoim terenie i podejmować konkretne działania”. Rolą tamtejszych rad młodzieżowych jest zwiększanie świadomości obywatelskiej i demokratycznej oraz sprawianie, by głos młodych ludzi był słyszalny. Francuska młodzież najchętniej angażuje się w akcje związane z ekologią, klimatem czy środowiskiem, znacznie mniej interesuje się za to polityką globalną⁸.

Flamandzka Rada Młodzieży stanowi oficjalny organ doradczy dla rządu w kwestiach dotyczących dzieci i młodzieży. Składa się ona z 16 członków i jest powoływana na okres trzech lat. W jej ramach aktywnie uczestniczą także wolontariusze oraz młodzieżowi delegaci ONZ, którzy w ramach tematycznych grup roboczych przeprowadzają sesje burzy mózgów i angażują się w dyskusje z ekspertami.

Dokonując porównania między polskimi a młodzieżowymi radami z innych krajów, można uznać, że w Rzeczypospolitej Polskiej głos młodzieży jest naprawdę ważny. Istnieje dużo organów młodzieżowych o specyfice, na której inne państwa mogą się wzorować.

⁷ Janika Takatalo - przedstawicielka Fińskiej Narodowej Rady Młodzieży Allianssi.

⁸ Informacje ze strony: frse.org.pl.

BIBLIOGRAFIA

Augustyniak M.

2018 O pozorności praw obywatelskich w przestrzeni publicznej na podstawie wybranych mechanizmów partycypacji społecznej w samorządzie terytorialnym, „Przegląd Prawa Publicznego”, nr 3.

Augustyniak M.

2014 Prawa i obowiązki radnego jednostki samorządu terytorialnego, Warszawa.

Bącał P.

2020 Status prawny młodzieżowej rady gminy i gminnej rady seniorów. Analiza porównawcza, [w:] K. Łukomiak (red.), Prawo w Polsce 2000- 2020, Łódź.

Boratyn D.

2020 Charytatywna działalność gminnych rad młodzieżowych – analiza zagadnienia, „UR Journal of Humanities and Social Sciences”, nr 3 (16)

2021 Rola opiekuna w działalności rad młodzieżowych – wyniki badań empirycznych, „Colloquium Pedagogika – Nauki o Polityce i Administracji”, nr 1 (41).

Brol M.

2013 Młodzieżowa rada gminy jako przykład uczestnictwa młodzieży w życiu społeczno-politycznym, „Studia Politicae Universitatis Silensiensis”, t. 10.

Mędrzycki R.

2015 Młodzieżowe organy konsultacyjne samorządu terytorialnego, „Kwartalnik Prawa Publicznego”, nr 1.

Moll T., [w:] B. Dolnicki (red.),

2021 Ustawa o samorządzie gminnym. Komentarz, wyd. III, Warszawa.

Wyrzykowska O., Zapolski-Downar J.

2021 Młodzieżowa samorządność w Polsce. Analiza i dalsza perspektywa, Poznań.

Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2020 r. poz. 713 ze zm.).

- Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2020 r. poz. 920 ze zm.).
- Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2020 r. poz. 1668 ze zm.).
- Ustawa z dnia 20 kwietnia 2021 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym, ustawy o samorządzie województwa oraz ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2021 r. poz. 1038).
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2020 r. poz. 1057 ze zm.).
- Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2020 r. w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Sprawiedliwości (Dz. Urz. MS z 2020 r. poz. 264).
- Informacja na stronie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
<https://www.gov.pl/web/dlamlodych/o-radzie>

PARTYCYPACJA MŁODEGO POKOLENIA W ŻYCIU PUBLICZNYM

Summary: The aim of this paper is to analyze the involvement of the young generation in public life. This topic has been chosen due to the increasing number of youth councils being established at regional, national and international levels. One of the reasons for this phenomenon is the amendment to the Act on municipal self-government, the Act on district self-government, the Act on voivodeship self-government and the Act on public benefit activities and volunteering, which entered into force in June 2021. It was groundbreaking and opened up new opportunities for creating youth councils at the district and provincial levels and significantly improved the regulations regarding youth councils at the municipal level. It introduced specific competences for youth councils, thus enriching their role and importance. Youth councils are believed to be a key tool for youth participation in public life. The above words may be confirmed by the establishment by the Sejm of the Day of Youth Councils and Assemblies at Local Government Units, which will fall on September 19. This day was not chosen randomly. In 1990, on September 19, the first youth city council in our country was established in Częstochowa. The following scientific article will develop the topic of youth advisory bodies, and in particular their specificity. There will also be a comparative part of Polish and international advisory bodies. The amendment to the Act on municipal self-government, the Act on district self-government, the Act on voivodeship self-government and the Act on public benefit activities and volunteering

will also be thoroughly analyzed. The article will be based on statistical data, various types of reports, scientific research and observations that the author had the opportunity to conduct as a member of several youth advisory bodies at the national and international level.

Keywords: participation, youth, involvement, society, youth councils, advisory bodies

FEDERACJA ROSYJSKA W ORGANIZACJI NARODÓW ZJEDNOCZONYCH W UJĘCIU PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO

Streszczenie: Przedmiotem niniejszego artykułu uczynione zostały rozważania w przedmiocie członkostwa Federacji Rosyjskiej w Organizacji Narodów Zjednoczonych wraz z wynikającymi z tej przynależności prawami oraz zobowiązaniami, jak również cechy charakteryzujące ONZ jako podmiot prawa międzynarodowego. Począwszy od genezy powstania, celów i zasad funkcjonowania tej organizacji jako podmiotu prawa międzynarodowego, ze szczególnym uwzględnieniem podstaw członkostwa Federacji Rosyjskiej w ONZ. Przybliżone zostały również podstawy członkostwa Federacji Rosyjskiej w Radzie Bezpieczeństwa, jej uprzywilejowana pozycja. Ponadto, ocenione z punktu widzenia prawa międzynarodowego zostało działanie Federacji Rosyjskiej jako członka ONZ i wywiązywanie się z ciężących na niej zobowiązań wynikających z Karty Narodów Zjednoczonych.

Słowa kluczowe: Federacja Rosyjska, Organizacja Narodów Zjednoczonych, użycie siły w stosunkach międzynarodowych, prawa i obowiązki

Uwagi wstępne. Geneza Organizacji Narodów Zjednoczonych

Genezy powołania do życia Organizacji Narodów Zjednoczonych (dalej jako ONZ) należy doszukiwać się w negatywnych doświadczeniach związanych z wybuchem oraz przebiegiem II wojny światowej. Konflikt ten obnażył nieefektywność rozwiązań przyjętych w Pakcie Ligi Narodów z dnia 28 czerwca 1919 r. (<https://treaties.un.org/doc/Publication/UNTS/LON/Volume%2094/v94.pdf>, data dostępu 17.04.2023 r.), w Preambule tego aktu wskazano, iż „w celu utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa

należy przyjąć zobowiązanie nieuciekania się do wojny”. Wprowadzając zasadę dążenia do zapewnienia i utrzymania pokoju międzynarodowego, poprzez zmniejszenie zbrojeń narodowych oraz obowiązek informacyjny w przedmiocie stanu uzbrojenia, programów wojskowych, morskich, lotniczych, ale także do wskazania gałęzi przemysłu, które mogą być przystosowane do celów wojennych (art. 8 Paktu LN). Ponadto, Pakt Ligi Narodów stanowi przykład sojuszu obronnego wprowadzając obowiązek współpracy jego członków w sytuacji wybuchu wojny lub groźby jej wybuchu (art. 10, art. 11 Paktu LN).

Niestety, przyjęte mechanizmy współpracy w dziedzinie zapewnienia i utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa okazały się bezskuteczne i w 1939 r. doszło do wybuchu największego i najkrwawszego konfliktu we współczesnej historii świata – II wojny światowej¹.

II wojna światowa obnażyła słabość i nieefektywność Ligi Narodów oraz założeń Paktu LN. W związku z czym Prezydent USA, F.D. Roosevelt oraz premier Wielkiej Brytanii W. Churchill podjęli działania zmierzające do złagodzenia skutków II wojny światowej, a ich wynikiem było podpisanie 14 sierpnia 1941 r. Karty Atlantyckiej (Czapliński, Wyrozumski 2004, s. 366).

W dokumencie tym zawarto następujące postulaty: przyznanie wszystkim narodom prawa do samostanowienia, wyrzeczenie się użycia siły zbrojnej w stosunkach międzynarodowych, przywrócenie ładu terytorialnego sprzed II wojny światowej, rozbrojenie państw – agresorów oraz postanowienia o charakterze gospodarczym dotyczące wolnego handlu.

¹ Wśród przyczyn nieskuteczności Ligi Narodów należy wskazać, m.in. niesubordynację Państw Członkowskich dążących do poszerzania swych wpływów z użyciem siły. Osłabienie Ligi Narodów można było zaobserwować już w 1931 r., gdy doszło do agresji Japonii w Mandżurii, znajdującej się na terytorium Chin – jednego z Państw LN. Japonia działaniem tym rażąco naruszyła postanowienia Paktu Ligi Narodów. Organizacja nie pozostając bierną wezwała Japonię oraz Chiny, w uchwale z 30 września 1931 r., do zaprzestania walk, co niestety zostało przez Państwa zignorowane. Dalsze działania podejmowane przez Ligę Narodów nie doprowadziły również do zakończenia konfliktu, ukazując tym samym słabość tej Organizacji (Brzeziński 2022, s. 354 - 356; Burkman 2008, s. 166 -173; Lehmann 2014, s. 6-63). Podobnie LN zachowała się w przypadku podboju Etiopii przez Włochy czy agresji Trzeciej Rzeszy. Postawa państw członkowskich oraz brak mechanizmów skutecznego egzekwowania postanowień Paktu Ligi Narodów spowodowało, iż Liga Narodów nie była w stanie zapobiec aktom agresji, eskalacji konfliktów czy też przywrócić stan przed napaścią zbrojnej. Ponadto, Francja oraz Wielka Brytania, odgrywając decydującą rolę w LN, prowadziły politykę ustępstw wobec Państw – Agresorów, tj. Japonii, Włoch czy Trzeciej Rzeszy (Brzeziński 2022, s. 348 i następne; Néré 1975, s. 174-175; Noël 1975, s. 76-77; Egerton 1983, s. 98; Sierpowski 1989 s. 159-187). Konkludując, organizacja międzynarodowa posiada moc sprawczą o ile państwom członkowskim zależy na przestrzeganiu prawa międzynarodowego. Jeżeli Państwa przedkładają swe dążenia ponad dobro społeczności międzynarodowej Liga Narodów pozostaje bezradna wobec tych działań. Środki zaradcze w postaci uchwał, apeli, sankcji nakładanych na państwa członkowskie nie są tak dolegliwe aby doprowadziły do wyegzekwowania przestrzeni postanowień Paktu LN.

Przebieg II wojny światowej, a zwłaszcza atak Trzeciej Rzeszy na ZSRR oraz zaangażowanie się USA w wojnę w odpowiedzi na agresję Japonii przesądziły o potrzebie rewizji zasad Karty Atlantyckiej. W wyniku tych działań utworzono koalicję antynazistowską, składającą się z 26 państwa. Państwa te 01.01.1941 r. zaakceptowały postanowienia Karty Atlantyckiej, czego wyrazem było podpisanie Deklaracji Narodów Zjednoczonych (Czapliński, Wyrozumska 2004, s. 366).

Koalicja składająca się z 5 państwa, tj. USA, ZSRR, Wielkiej Brytanii i Chin oraz Francji odegrała istotną rolę w tworzeniu organizacji międzynarodowej stojącej na straży pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Pierwszym etapem powoływania do życia ONZ było zwołanie Konferencji w Dumbarton Oaks (21.08-09.10.1944), podczas której Państwa wypracowały znaczną część postanowień przyszłego traktatu konstytuującego omawianą organizację międzynarodową. Postanowienia te doprecyzowano na Konferencji w Jałcie, w lutym 1945 r. Choć do powołania do życia ONZ doszło dopiero w okresie 24.04. – 26.06.1945 r., podczas Konferencji w San Francisco (Czapliński, Wyrozumska 2004, s. 367).

Reasumując, proces kształtowania się Organizacji Narodów Zjednoczonych był procesem długotrwałym, wywodzącym się z traumatycznych wydarzeń XX w., podyktowanym dążeniami do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa na świecie. Stanowiąc podwaliny dla zasad oraz wartości, którym hołdować powinna cała społeczność międzynarodowa.

Organizacja Narodów Zjednoczonych jako rządowa organizacja międzynarodowa

Rozważania w przedmiocie pozycji Federacji Rosyjskiej w ONZ poprzedzić należy analizą statusu Organizacji Narodów Zjednoczonych jako podmiotu prawa międzynarodowego w społeczności międzynarodowej.

„Organizacje międzynarodowe powstały jako wyższa postać konferencji międzynarodowej. Miało to miejsce w dziedzinach współpracy, gdzie natężenie stosunków międzynarodowych wymagało ciągłego ich regulowania i rozwiązywania wynikających z nich nowych kwestii przez częste zwoływanie konferencji międzynarodowych. Z tego względu bardzo często dochodziło do utworzenie sekretariatu i innych stałych organów pomocniczych, których praca przedłużała się na okres między kolejnymi konferencjami” (Latoszek 2006, s. 27).

Powyższe wskazuje, iż genezy organizacji międzynarodowych należy doszukiwać się w ewolucji form współpracy pomiędzy państwami, a także

w dążeniach do zwiększenia efektywności tych działań z wykorzystaniem pokojowych metod rozwiązywania sporów powstałych w wyniku ścierania się wielu, często odmiennych interesów państwowych. Implikuje to charakter współczesnych organizacji międzynarodowych jako podmiotów pochodnych i w pewnym stopniu zależnych od państw. Do XX wieku organizacje międzynarodowe nie były uznawane za podmioty prawa międzynarodowego, funkcjonując w imieniu i za pośrednictwem państwa.

Prawdziwy rozkwit działalności organizacji międzynarodowych nastąpił w II połowie XX wieku, począwszy od utworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych jako organizacji mającej egzekwować przestrzeganie pokoju na świecie. Prowadząc do przyznania organizacjom międzynarodowym podmiotowości prawnej.

Za organizację międzynarodową rządową można uznać „względnie trwałe (stałe) związki suwerennych państw, powstałe w wyniku umowy międzynarodowej, posiadających stałe organy, wyposażony w określone w tej umowie uprawnienia, działające dla realizacji wspólnych celów” (Doliwa – Klepacki 1999, s. 14-18).

Poddając zaprezentowaną definicję analizie wywnioskować należy, iż ONZ posiada wszystkie cechy charakterystyczne dla podmiotu prawa międzynarodowego. ONZ stanowi związek 193 suwerennych państw (Dane pochodzą z oficjalnej strony internetowej Organizacji Narodów Zjednoczonych, <https://www.un.org/en/about-us/member-states>, data dostępu: 20.04.2023 r.), powołany do życia na mocy umowy międzynarodowej - Karty Narodów Zjednoczonych z dnia 26 czerwca 1945 r. (Dz.U. z 1947 Nr 23, poz. 90, dalej jako KNZ), o trwałym charakterze, istniejący nieprzerwanie od 78 lat.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 – ust. 4 KNZ, ONZ została powołana do wypełniania następujących celów: utrzymania pokoju i bezpieczeństwa na świecie, czuwania nad rozwojem przyjaznych stosunków pomiędzy narodami oraz tworzenia forum współpracy międzynarodowej. Organizacja została wyposażona w 6 organów, tj. Radę Bezpieczeństwa, Zgromadzenie Ogólne, Radę Gospodarczą i Społeczną, Radę Powierniczą, Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości oraz Sekretariat (art. 7 KNZ), stanowiąc tym samym organizację międzynarodową rządową o charakterze uniwersalnym i globalnym zasięgu.

Organizacje międzynarodowe rządowe (dalej jako organizacje międzynarodowe lub GO's) posiadają zdolność do działania na podstawie prawa międzynarodowego oraz zdolność nabywania praw i obowiązków.

O posiadanej przez ONZ zdolności prawnej oraz zdolności do działania na płaszczyźnie prawa międzynarodowego przesądził Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (dalej również jako MTS). Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w opinii doradczej w sprawie odszkodowania za straty poniesione w służbie Narodów Zjednoczonych z 11 kwietnia 1949 r. wskazał, iż

„w opinii Sądu Organizacja przeznaczona była do wykonywania i posiadania [...] funkcji i praw, które mogą być wytłumaczone tylko na podstawie posiadania na płaszczyźnie międzynarodowej i zdolności do działania na płaszczyźnie międzynarodowej; [...] członkowie powierzają jej pewne funkcje, z odpowiednimi obowiązkami i odpowiedzialnością, wyposażyli ją w kompetencję niezbędną, aby umożliwić efektywnie wykonywanie tej funkcji” (Opinia doradcza Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie odszkodowania za straty poniesione w służbie Narodów Zjednoczonych z 11 kwietnia 1949, ICJ, Reports 1949, s. 178; cyt. za Góralczyk, Sawicki 2009, s. 141).

We wskazanej opinii Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości pochylił się nad kwestią podmiotowości międzynarodowej Organizacji Narodów Zjednoczonych wskazując, iż

„Organizacja jest osobą międzynarodową. Nie oznacza to, że jest ona państwem [...] lub, że jej osobowość prawna i obowiązki są takie same jako państwa. Jeszcze mniej oznacza to, że jest ona «superpaństwem», cokolwiek bądź wyrażenie to może znaczyć [...]. Oznacza to tylko, że jest ona podmiotem prawa międzynarodowego i jest zdolna do posiadania międzynarodowych praw i obowiązków oraz ma zdolność do obrony swoich praw przez wysnuwanie roszczeń międzynarodowych” (Opinia doradcza Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie odszkodowania za straty poniesione w służbie Narodów Zjednoczonych z 11 kwietnia 1949, ICJ, Reports 1949, s. 178; cyt. za Góralczyk, Sawicki 2009, s. 141).

Z przytoczonej opinii doradczej wywieść można podstawowe cechy charakteryzujące organizację międzynarodową jako podmiot prawa międzynarodowego. Organizacja międzynarodowa posiada *ius contharendi*, czyli zdolność do zawierania umów międzynarodowych z innymi podmiotami prawa międzynarodowego. „Organizacje międzynarodowe w odróżnieniu od państw nie posiadają pierwotnej zdolności traktatowej” (Menkes, Wasilkowski 2004, s. 146). Powyższe oznacza, że prawo to musi zostać nadane organizacji międzynarodowej przez państwa powołujące ją do życia. Państwa powołując Organizację Narodów Zjednoczonych przyznały Radzie Bezpieczeństwa prawo zawierania umów międzynarodowych w przedmiocie przekazania jej do dyspozycji sił zbrojnych oraz zapewnienia pomocy niezbędnej do utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa (art. 43 KNZ).

Prawo do zawierania umów międzynarodowych przez organizacje międzynarodowe zostało potwierdzone również w Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów sporządzonej w Wiedniu dnia 23 maja 1969 r. (Dz.U. z 1990, nr 74, poz. 439-440, dalej jako KWPT). Art. 5 KWPT stanowi, iż

„niniejsza konwencja ma zastosowanie do każdego traktatu, który jest aktem konstytucyjnym organizacji międzynarodowej, oraz do każdego traktatu przyjętego w ramach organizacji międzynarodowej, jednakże bez uszczerbku dla jakichkolwiek odpowiednich reguł organizacji”.

Zaprezentowane argumenty dowodzą, że ONZ przysługuje *ius contrahendi*, czyli prawo zawierania umów międzynarodowych, stanowiące najważniejsze z punktu widzenia praktyki prawa międzynarodowego uprawnienie. Prawo do zawierania umów międzynarodowych umożliwia podmiotom tym uczestniczenie w stosunkach międzynarodowych, a także nabywanie praw i zaciąganie zobowiązań na gruncie prawa międzynarodowego.

Jako przymiot organizacji międzynarodowej konstytuujący jej podmiotowość należy wskazać na *ius legationis* (łac.), czyli zarówno czynne jak i bierne prawo legacji. Prawo legacji oznacza uprawnienie do wysyłania swych przedstawicieli i przyjmowania przedstawicieli dyplomatycznych innych podmiotów prawa międzynarodowego. Prawo legacji w stosunku do organizacji międzynarodowych oznaczać może „zdolność do nawiązywania i utrzymywania stosunków dyplomatycznych” (Kosicki 2003, s. 27). Rozumiane jest również jako „prawo utrzymywania przez nie oficjalnych, faktycznie o charakterze dyplomatycznym stosunków, tak z państwami, jak i z innymi organizacjami międzynarodowymi” (Sutor 2000, s. 27), czy też „zdolność prawną do przyjmowania obcych przedstawicielstw o charakterze dyplomatycznym i wysłania czy też akredytowania własnych przeważnie w państwach niebędących członkami danej organizacji lub też przy innych organizacjach międzynarodowych, co wiąże się z podmiotowością międzynarodową danej organizacji międzynarodowej” (Sutor 2000, s. 27).

Organizacja Narodów Zjednoczonych posiada zarówno własne przedstawicielstwa dyplomatyczne jak i sama przyjmuje przedstawicieli dyplomatycznych. Federacja Rosyjska posiada stałe przedstawicielstwo dyplomatyczne przy Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku (Permanent Mission of the Russian Federations to the United Nations, <https://russiaun.ru/en/contacts>, data dostępu 23.04.2023 r.)

Za atrybut związany z podmiotowością organizacji międzynarodowych uznaje się także zdolność do utrzymywania stosunków międzynarodowych

z innymi organizacjami międzynarodowymi, niestety, istnieje „niezbyt bogata praktyka międzynarodowa w tym zakresie” (Menkes, Wasilkowski 2004, s. 151). Organizacja Narodów Zjednoczonych utrzymuje stosunki międzynarodowe z innymi organizacjami międzynarodowymi, przykładowo z Unią Europejską. Wspólnota Europejska uzyskała status stałego obserwatora w Zgromadzeniu Ogólnym Organizacji Narodów Zjednoczonych, na mocy Rezolucji z 11 października 1974 r. A/RES/3208/XXIX (Dostępna pod adresem: A/RES/3208(XXIX) (undocs.org), data dostępu 23.04.2023 r.)

Ponadto, organizacje międzynarodowe posiadają zdolność do ponoszenia odpowiedzialności międzynarodowej jak i prawo egzekwowania przestrzegania przez inne podmioty prawa międzynarodowego, a w sytuacji jego naruszenia do pociągnięcia do odpowiedzialności międzynarodowej.

„Warunkami odpowiedzialności są: podmiotowość międzynarodowoprawną danej organizacji (w praktyce: uznanie, możliwe jest również dorozumiane poprzez wniesienie przeciwko danej organizacji), przypisanie deliktu tej organizacji (również wtedy, gdy organizacja działa *ultra vires*) oraz naruszenie normy prawa międzynarodowego, wiążącej daną organizację” (Czapliński, Wyrozumski 2004, s. 613).

Rozważając możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności organizacji międzynarodowej wskazać należy, iż posiadanie przez nią podmiotowości prawnomiędzynarodowej zostało przesądzone, a wypełnienie pozostałych przesłanek, tj. naruszenie prawa międzynarodowego oraz przypisanie deliktu zostaną rozpatrywane *ad casum*.

W doktrynie prawa międzynarodowego jako kolejny atrybut powiązany z podmiotowością wskazuje się zdolność procesową. „Państwa mogą wyposażyć organizację międzynarodową w zdolność procesową i z tego prawa korzystają ostrożnie” (Menkes, Wasilkowski 2004, s. 151). Postanowienia w przedmiocie przyznania Organizacji Narodów Zjednoczonych zdolności procesowej zostały uregulowane w Konwencji dotyczącej przywilejów i immunitetów Narodów Zjednoczonych z dnia 13 lutego 1946 r. (Dz. U. z 1948 r., nr 39, poz. 286, dalej również jako KPINZ). W § 30 przywołanej Konwencji wskazano, iż „każdy spór, dotyczący wykładni albo zastosowania niniejszej Konwencji, będzie oddany do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, o ile w danym przypadku strony nie zgodzą się zastosować innego sposobu załatwienia. W razie, gdy jakiś spór powstał między Organizacją Narodów Zjednoczonych a państwem członkowskim zarządza się wydanie opinii doradczej, co do każdego podniesionego zagadnienia prawnego, stosownie do artykułu 96 Karty i artykułu 65 Statutu Trybunału. Strony przyjmą

opinię Trybunału jako załatwienie ostateczne”. Zgodnie z prawem międzynarodowym prawo występowania przed MTS posiadają wyłącznie państwa. W związku z czym § 30 KPINZ uregulowano kwestie związane z rozstrzygnięciem sporów pomiędzy ONZ a państwami członkowskimi przez MTS w formie wiążącej opinii doradczej, choć nie oznacza to przyznania tym podmiotom prawa międzynarodowego zdolności procesowej równej państwu. Organizacja Narodów Zjednoczonych na mocy umów międzynarodowych została wyposażona w przywileje i immunitety. Art. 105 ust.1 KNZ stanowi, iż „organizacji przysługiwać będą na terytorium każdego z jej członków takie przywileje i immunitety, jakie są konieczne do osiągnięcia jej celów”. Katalog przywilejów i immunitetów został uszczegółowiony w Konwencji dotyczącej przywilejów i immunitetów Narodów Zjednoczonych. ONZ przyznano następujące przywileje i immunitety: immunitet sądowy w stosunku do jej majątku oraz aktywów (§2 KPINZ), przywilej nietykalności pomieszczeń, aktywów i majątku (§3 KPINZ), jak również, przywilej nietykalności dokumentów oraz archiwów organizacji (§4 KPINZ). Wśród przywilejów i immunitetów wskazano te dotyczące zwolnień, wśród których wyróżnić można: zwolnienie od moratorium finansowego, reglamentacji czy przymusowej kontroli wraz z nadaniem prawa posiadania majątku i aktywów (§5 KPINZ), czy też zwolnienie od bezpośrednich podatków, opłat celnych, zakazów i ograniczeń w przywozie i wywozie towarów przeznaczonych do użytku własnego ONZ czy też jej pozycji wydawniczych (§7 KPINZ). Do ostatniej grupy przynależą immunitety i przywileje w przedmiocie ułatwień komunikacyjnych, wyróżniają się wśród nich: przywileje związane ze swobodą porozumiewania się, szyfrowaniem wiadomości, wolnością korespondencji, jak również z prawem posługiwaniem się kurierem czy walizą dyplomatyczną (§9 oraz §10 KPINZ).

Reasumując, Organizacja Narodów jako międzynarodowa organizacja rządowa została powołana wolą państw, zalicza się ją do katalogu podmiotów prawa międzynarodowego publicznego. Posiada ona zdolność prawną oraz zdolność do czynności na gruncie prawa międzynarodowego publicznego. W postanowieniach Karty Narodów Zjednoczonych oraz innych umów międzynarodowych zostały na nią nałożone zarówno obowiązki, z których najważniejszym jest stanie na straży międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, jak i prawa umożliwiające wykonywanie powierzonych jej zadań. Z zagadnieniem podmiotowości tej organizacji powiązane jest również posiadania przez nią atrybutów niezbędnych do funkcjonowania w społeczności międzynarodowej, takich jako prawo do działania, do zawierania umów międzynarodowych,

prawo wysyłania i przyjmowania przedstawicieli dyplomatycznych czy też ponoszenia i egzekwowania odpowiedzialności międzynarodowej.

Prawa i obowiązki związane z członkostwem Federacji Rosyjskiej w Organizacji Narodów Zjednoczonych

Geneza członkostwa Federacji Rosyjskiej w ONZ sięga 1944 r., gdy „w czasie konferencji czterech mocarstw w Dumbarton Oaks (21.08 – 09.10.1944 r.), ustalono większość postanowień przyszłego traktatu konstytuującego ONZ” (Czapliński, Wyrozumska 2004, s. 367). Wśród tych mocarstw wskazuje się: USA, Wielką Brytanię, Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (dalej jako ZSRR) oraz Chiny. Ambasador ZSSR, Andrej Gromyko, w czasie obrad Komitetu Kierowniczego Konferencji w dniu 28 sierpnia, postulował istnienie prawa szesnastu republik radzieckich do przyjęcia ich w poczet członków założycieli (*initial members*) ONZ (Russell, Muther 1958, s. 411-412; cyt. za Materski 1979, s. 78).

Powyższe stwierdzenie wywołało poruszenie na arenie międzynarodowej i wzbudziło wiele wątpliwości zarówno ze strony USA jak i Wielkiej Brytanii. Państwa wykorzystując dyplomatyczne metody rozwiązywania sporów wypracowały kompromis w wyniku którego ZSRR stał się pełnoprawnym członkiem ONZ i jednym z tzw. członków pierwotnych, posiadających uprzywilejowaną pozycję. Art. 3 KNZ zawiera definicję członków pierwotnych, stanowiąc, iż

„członkami pierwotnymi Narodów Zjednoczonych będą państwa, które wzięły udział w Konferencji Narodów Zjednoczonych w San Francisco mającej za przedmiot Organizację Międzynarodową albo które podpisały poprzednio Deklarację Narodów Zjednoczonych z dnia 1 stycznia 1942 roku, a potem podpisały niniejszą Kartę i ratyfikowały ją zgodnie z jej artykułem 110”.

Członkiem ONZ stał się ZSRR, a nie Federacja Rosyjska. Sytuacja ta uległa zmianie 26 grudnia 1991 r., gdy Rada Najwyższa ZSRR uchwaliła Deklarację o samorozwiązaniu, co *de facto* oznaczało rozpad ZSRR i zmianę stanu faktycznego i składu społeczności międzynarodowej.

„W wyniku tego procesu na mapie politycznej świata pojawiło się 15 nowych państw, co zasadniczo zmieniło środowisko międzynarodowe głównie w jego euroazjatyckiej części. Jednym z nowo powstałych państw była, uznana za sukcesora rozpadającego się wówczas imperium, Federacja Rosyjska” (Cesarz, Stadtmüller 1996, s. 132).

W zaprezentowanym stanie faktycznym mamy do czynienia z sukcesją państw, czyli zdarzeniem prawnego polegającego na zmianach w zakresie wykonywania suwerenności nad danym terytorium (art. 2 ust. 1 lit. B Konwencji wiedeńskiej o sukcesji państw w odniesieniu do traktatów z dnia 28 sierpnia 1978 r.; https://legal.un.org/ilc/texts/instruments/english/conventions/3_2_1978.pdf, data dostępu 30.04.2023 r.). Na podstawie art. 34 oraz art. 35 KWSPT w stosunku do państwa sukcesora – Federacji Rosyjskiej obowiązują wszystkie traktaty, które obowiązywały w stosunku do państwa poprzednika, czyli ZSRR.

Z uwagi na powyższe, Federacja Rosyjska stała się państwem – stroną Karty Narodów Zjednoczonych oraz członkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych, posiadającym prawa i obowiązki tożsame z prawami i obowiązkami ZSRR jako członka pierwotnego tej organizacji.

Rosja będąc sukcesorem ZSRR uzyskała prawo do członkostwa nie tylko w samej organizacji międzynarodowej, lecz również w jej organach. Zgodnie z art. 7 KNZ można wyróżnić następujące organy ONZ: Zgromadzenie Ogólne, Radę Bezpieczeństwa, Radę Gospodarczą i Społeczną, Radę Powierniczą, Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości oraz Sekretariat. Federacja Rosyjska tak jak pozostałe państwa członkowskie ONZ tworzy Zgromadzenie Ogólne ONZ (dalej również jako ZO ONZ) (art. 9 KNZ). Zgromadzenie Ogólne koordynuje wykonywanie zadań przez ONZ, stanowiąc *sui generis* forum współpracy międzynarodowej we wszelkich kwestiach stanowiących obiekt zainteresowania Narodów Zjednoczonych (art. 10 KNZ), uwzględniając w szczególności kwestie związane z zapewnieniem i utrzymaniem międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa na świecie (art. 11 KZN). W organie tym Federacja Rosyjska posiada prawa i obowiązki tożsame z tymi posiadanymi przez innych członków ONZ. Wyjątkowa pozycja Federacji Rosyjskiej w Organizacji Narodów Zjednoczonych widoczna jest zwłaszcza w dwóch organach – Radzie Bezpieczeństwa (dalej również jako RB ONZ lub Rada Bezpieczeństwa ONZ) oraz Radzie Powierniczej (dalej również jako RP lub RP ONZ).

Rada Bezpieczeństwa „ma największe znaczenie polityczne, ponieważ na niej spoczywa główna odpowiedzialność za pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe” (Czapliński, Wyrozumska 2004, s. 373). Organ ten składa się z 15 członków Narodów Zjednoczonych i w tym z 5 stałych członków Rady Bezpieczeństwa (art. 24 ust. 1 KNZ). W KNZ jako stałych członków wskazano: Republikę Chińską, Francję, Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, Królestwo Zjednoczone Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej oraz

Stany Zjednoczone Ameryk (art. 24 ust. 1 KNZ). ZSRR został zastąpiony przez Federację Rosyjską.

Rada Bezpieczeństwa została powołana jako organ wyposażony w kompetencję do uchwalania zaleceń w celu pokojowego rozbrzygania sporów międzynarodowych. Organ ten władny jest również do podjęcia wszelkich działań zmierzających do zażegnania naruszeń pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego (Czapliński, Wyrozumska 2004, s. 373).

RB ONZ jako organ kolegialny podejmuje decyzję i uchwały w drodze głosowania, przyznając każdemu członkowi 1 głos (art. 27 ust. 1 KNZ). Wyróżnia się dwa rodzaje głosowania – głosowanie w sprawach proceduralnych [np. w kwestii zwoływania posiedzeń czy ich porządku] oraz głosowanie we wszystkich innych sprawach. W przypadku głosowania w sprawach proceduralnych, do podjęcia uchwały wymagana jest zgodność głosów 9 członków RB ONZ (art. 27 ust. 2 KNZ). Uprzywilejowanie stałych członków RB ONZ uzewnętrznia się w przypadku głosowania w pozostałych sprawach, gdyż, do przyjęcia uchwały wymagana jest zgodność głosów 9 członków RB, w tym wszystkich członków stałych, jest to tzw. prawo weta stałego członka RB ONZ. Federacja Rosyjska jako stały członek RB ONZ korzystając z prawa weta może skutecznie uniemożliwić podjęcie niekorzystnej lub niezgodnej z jej interesem uchwały

W latach od 1993 r. – 2022 r. Federacja Rosyjska skorzystała z prawa weta 32 razy, natomiast w latach 1946 – 1992 r. Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich skorzystał z prawa weta 93 razy (Dane zostały opublikowane przez Organizację Narodów Zjednoczonych w ramach statystyk prezentujących skorzystanie z prawa weta przez stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ; <https://research.un.org/en/docs/sc/quick>, data dostępu 02.05.2023 r.). Przykładowo USA skorzystało z prawa weta jedynie 82 razy. Z zaprezentowanych danych można wywnioskować, iż ZSRR oraz Federacja posiadając status stałego członka wielokrotnie korzystała z przyznanego im uprawnienia uniemożliwiając tym samym podjęcie uchwały przez ten organ.

Federacja Rosyjska jako stały członek RB ONZ posiada uprzywilejowaną pozycję w Radzie Powierniczej. Organ ten „uzyskał szczególne zadanie jako organ nadzoru systemu powiernictwa w stosunku do terytoriów zależnych, w stosunku do których zostały zawarte odpowiednie porozumienia z państwami administrującymi w większości [...] chodziło o dawne terytoria mandatowe Ligii Narodów” (Czapliński, Wyrozumska 2004, s. 377). Obecnie w skład Rady Powierniczej wchodzi 5 stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ (art. 86-88 KNZ), a sama RP zawiesiła działalność z uwagi na ogłoszenie

niepodległości przez Republikę Palau w 1994 r., która stanowiła ostatnie terytorium powiernicze (Czapliński, Wyrozumski 2004, s. 377).

Podsumowując, Federacja Rosyjska jako stały członek posiada uprzywilejowaną pozycję w Organizacji Narodów Zjednoczonych, zarówno w Radzie Bezpieczeństwa jak i w Radzie Powierniczej. Pozycja Federacji Rosyjskiej, a w pozostałych organach ONZ jest zrównana z pozycją innych państw członkowskich.

Federacja Rosyjska przystępując do Organizacji Narodów Zjednoczonych otrzymała pewien katalog praw, lecz również zostały na nią nałożone pewne obowiązki skorelowane z zadaniami powierzonymi ONZ.

Państwa tworząc tę organizację międzynarodową przyznały jej rolę gwaranta utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego na świecie. Z funkcją tą wiąże się, więc obowiązek przestrzegania wyartykułowanego w KNZ zakazu użycia siły lub groźby jej użycia w stosunkach międzynarodowych, który obciąża wszystkich członków ONZ. Zakaz użycia siły został uregulowany w art. 2 ust. 4 KNZ, zgodnie, z którym „wszyscy członkowie powinni w swych stosunkach międzynarodowych powstrzymać się od stosowania groźby lub użycia siły przeciwko nietykalności terytorium albo niepodległości politycznej któregokolwiek państwa, lub wszelkiego innego sposobu, niezgodnego z zasadami Narodów Zjednoczonych”.

Pojęcie użycia siły jest pojęciem szerokim, oznaczający użycie siły zbrojnej lub groźbę jej użycia przeciwko nietykalności terytorium albo niepodległości innego państwa. Termin ten może oznaczać „siłę pośrednią, w postaci udziału państwa w użyciu siły przez inne państwo lub państwa, na przykład poprzez pozwolenie na wykorzystanie swojego terytorium do ataku zbrojnego na państwo trzecie czy pozwolenie na użycie siły przeciwko innemu państwu przez różnego rodzaju twory niepaństwowe, związki i grupy zbrojne, włączając w to także najemników czy terrorystów” (Łaski 2015, s. 64).

Zgodnie z Deklaracją zasad prawa międzynarodowego dotyczącą przyjaznych stosunków i współpracy państw zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych z dnia 24 października 1970 r. (<https://digitallibrary.un.org/record/202170>, data dostępu 01.05.2023 r.), państwa będące członkami ONZ mają obowiązek powstrzymać się również od wszelkich aktów stanowiących pośrednie użycie siły.

Z posiadaniem przez Federację Rosyjską uprzywilejowanej pozycji w Radzie Bezpieczeństwa ONZ nie wiąże się jednakże przywilej zwolnienia z obowiązku przestrzegania zakazu użycia siły w stosunkach międzynarodowych.

Państwo to będąc członkiem ONZ zobowiązało się do przestrzegania nałożonych na nią w KNZ i prawie międzynarodowym obowiązków. Federacja Rosyjska reprezentuje bardzo wybiórcze podejście do przestrzegania regulacji zawartych w KNZ i prawie międzynarodowym. W 2014 r. Federacja Rosyjska naruszyła zakaz użycia siły w stosunkach międzynarodowych „czego dowodem była «milcząca zgoda» Rosji, by przez jej terytorium i granice przejeżdżały na Ukrainę kolumny ciężarówek z uzbrojonymi najemnikami i różnego rodzaju ciężką bronią po to, by wesprzeć ługańskich i donieckich separatystów dążących do oderwania południowo - wschodniej części kraju od Ukrainy i stworzenia z niej tzw. Noworosji, po czym włączenia jej do Federacji Rosyjskiej wzorem aneksji Krymu” (Łaski 2015, s. 64-65). W zaprezentowanym stanie faktycznym Federacja Rosyjska naruszyła art. 2 ust. 4 KNZ, w i wyartykułowanym w nim zakaz użycia siły w stosunkach międzynarodowych, używając siły pośredniej poprzez udostępnienie terytorium dla oddziałów separatystycznych dążących do oderwania południowo – wschodniej części Ukrainy. Za powyższe działanie, Federacja Rosyjska powinna zostać pociągnięta do odpowiedzialności międzynarodowej.

Federacja Rosyjska ponownie nie wywiązała się z ciążących na niej w związku z członkostwem w ONZ zobowiązań w 2022 r. Dążąc do urzeczywistnienia swych zamierzeń Federacja Rosyjska dnia 24 lutego 2022 r. przy użyciu siły zbrojnej dokonała inwazji na Ukrainę, naruszając tym samym integralność terytorialną tegoż państwa. Działanie to nosi znamiona naruszenia zakazu użycia siły w stosunkach międzynarodowych przeciwko innemu państwu oraz stanowi pogwałcenie norm i wartości leżących u podstaw Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Użycie siły w stosunkach międzynarodowych jest zakazane, z wyjątkiem sytuacji wskazanych w Karcie Narodów Zjednoczonych. Wyjątek od zakazu użycia siły stanowi prawo do samoobrony państw, zarówno indywidualnej jak i zbiorowej. Prawo to zostało uregulowane w art. 51 KNZ, zgodnie z którym „nic w niniejszej Karcie nie może uchybiać niepozbawalnemu prawu do samoobrony indywidualnej lub zbiorowej w przypadku napaści zbrojnej na któregokolwiek członka Narodów Zjednoczonych, zanim Rada Bezpieczeństwa nie podejmie niezbędnych zarządzeń w celu utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Środki podjęte przez członków w wykonaniu tego prawa do samoobrony będą natychmiast podane do wiadomości Radzie Bezpieczeństwa i w niczym nie mogą uszczuplać władzy i odpowiedzialności Rady Bezpieczeństwa, wynikających z niniejszej Karty, do podejmowania

w każdym czasie takiej akcji, jaką ona uzna za niezbędną do utrzymania lub przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”.

Z treści art. 51 KNZ można wywnioskować, iż prawo do samoobrony stanowi przyrodzone i niezbywalne uprawnienie państwa, mające zastosowanie w sytuacji dokonania przez inne państwo napaści zbrojnej. Jest to środek czasowy, stosowany do czasu podjęcia środków przez Radę Bezpieczeństwa ONZ. Skorzystanie przez państwo z prawa do samoobrony podlega ocenie z uwzględnieniem kryterium legalności. Warunki jakie musi spełnić państwo aby samoobrona była legalna wykształciły się w międzynarodowym prawie zwyczajowym, bazując na sprawie statku *Caroline* z 1837 r. „Zwyczajowe prawo międzynarodowe, ukształtowane na podstawie wspomnianej wcześniej sprawy statku „*Caroline*” stawia trzy wymogi legalności samoobrony: a) środki zastosowane w samoobronie muszą być podjęte bezzwłocznie po zbrojnej napaści, b) muszą być proporcjonalne w stosunku do ataku, c) muszą być niezbędne i konieczne dla jego powstrzymania” (Barcik 2003, s. 106).

Z uwagi na powyższe, Federacja Rosyjska dokonując napaści zbrojnej nie mogła powołać się na art. 51 KNZ i dowodzić, iż użycie przez nią siły w stosunkach międzynarodowych jest legalne. W prezentowanym stanie faktycznym nie wystąpiły żadne przesłanki usprawiedliwiające działanie Federacji Rosyjskiej. Występowała ona w charakterze państwa agresora, a nie państwa korzystającego z przyrodzonego i niezbywalnego prawa do obrony przed napaścią zbrojną.

W art. 39 i następnych KNZ wyartykułowano zakaz użycia siły w stosunkach międzynarodowych, znany jako akcja Rady Bezpieczeństwa ONZ w związku z zagrożeniem pokoju, zakłóceniami pokoju i aktami agresji. Do zastosowania tegoż środka władna jest tylko i wyłącznie Rada Bezpieczeństwa ONZ, państwo samodzielnie nie może podjąć decyzji o zastosowaniu tego środka, a więc, Federacja Rosyjska również nie mogła powoływać się na zaprezentowany wyjątek od zakazu użycia siły w stosunkach międzynarodowych, gdyż nie zostały jej przyznane kompetencje w tym przedmiocie.

Napaść zbrojna Federacji Rosyjskiej na Ukrainę stanowi naruszenie prawa międzynarodowego, Karty Narodów Zjednoczonych oraz podstawowych wartości leżących u podstaw ONZ, a także zobowiązań ciążących na państwach będących członkami tej organizacji międzynarodowej. Działanie to z pewnością wyczerpuje przesłanki zakwalifikowania go jako naruszenia zakazu użycia siły w stosunkach międzynarodowych. W rozpatrywanej sprawie nie urzeczywistniły się przesłanki uzasadniające zastosowanie wyjątków od zakazu użycia siły w stosunkach międzynarodowych. W związku z czym Federacja

Rosyjska powinna ponieść odpowiedzialność na gruncie prawa międzynarodowego, gdyż jej działanie wyczerpuje znamiona naruszenia prawa międzynarodowego, które z pewnością można przypisać temu państwu.

Ponadto, Federacja Rosyjska, korzystając z prawa weta uniemożliwia podjęcie działań przez Radę Bezpieczeństwa ONZ w związku z napaścią zbrojną na Ukrainę. Dnia 30 września 2022 r. Albania oraz USA zaproponowały przyjęcie rezolucji RB ONZ S/2022/720 w sprawie utrzymania pokoju i bezpieczeństwa Ukrainy (Resolution S/2022/720, Maintenance of peace and security of Ukraine, on 30 September 2022, dostępna pod adresem: N2260891.pdf (un.org), data dostępu 06.05.2023 r.).

W projekcie tej rezolucji RB ONZ przypominała, iż każdy członek ONZ ma obowiązek przestrzegania prawa międzynarodowego oraz zakazu użycia siły w stosunkach międzynarodowych przeciwko integralności terytorialnej oraz niepodległości państwa. RB ONZ w projekcie omawianej rezolucji potępiła działania Federacji Rosyjskiej oraz wyraziła wolę podjęcia działań na rzecz przywrócenia niepodległości i suwerenności Ukrainie, zapewniając również, iż nielegalne referenda przeprowadzone przez Rosję na terytorium Ukrainy nie są wiążące prawnie. Ponadto, RB ONZ wezwała wszystkie podmioty prawa międzynarodowego do nieuznawania zmiany statusu oraz przynależności państwowej w stosunku do regionów Doniecka, Ługańska, Chersonia oraz Zaporozża. Organ ten wskazał również, iż działania Federacji Rosyjskiej w stosunku do Ukrainy stanowią poważne naruszenie Karty Narodów Zjednoczonych oraz prawa międzynarodowego. Rezolucja ta nie została jednak przyjęta, gdyż Federacja Rosyjska posiadająca uprzywilejowaną pozycję w tym organie ONZ skorzystała z prawa weta udaremniając podjęcie działań przez RB ONZ (Dane pochodząca ze zbiorów dokumentów RB ONZ, która prowadzi statystyki związane z wykorzystaniem prawa weta przez stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ; <https://research.un.org/en/docs/sc/quick>, data dostępu: 06.05.2023 r.).

Federacja Rosyjska skorzystała z prawa weta również w stosunku do rezolucji z dnia 25 lutego 2022 r. S/2022/155, której przedmiotem było przypomnienie wszystkim państwom członkowskim ONZ o obowiązku przestrzegania wyrażonego w art. 2 ust. 4 KNZ zakazu użycia siły w stosunkach międzynarodowych oraz potępienie napaści Federacji Rosyjskiej na Ukrainę (<https://www.securitycouncilreport.org/un-documents/document/s-2022-155.php>, data dostępu 06.05.2023 r.), uniemożliwiając tym samym Radzie Bezpieczeństwa ONZ podjęcie działań zmierzających do przywrócenia bezpieczeństwa międzynarodowego oraz suwerenności i niepodległości

Ukrainie. Ukształtowanie RB ONZ jak i procesu podejmowania uchwał osłabia pozycję ONZ. Przyznanie prawa weta stałym członkom Rady Bezpieczeństwa ONZ wielokrotnie uniemożliwiło wykonywanie powierzonych jej zadań. Ukształtowanie procesu decyzyjnego w RB ONZ prowadzi do wniosku, iż ta organizacja międzynarodowa jest nieskuteczna, zwłaszcza w przypadku takiego kryzysu pokoju na świecie z jakim mamy do czynienia w wyniku napaści Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, gdzie ponad utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa przedkłada się interesy stałego członka RB ONZ. Jeżeli państwa członkowskie Organizacji Narodów Zjednoczonych nie wypracują zmian w funkcjonowaniu tej organizacji międzynarodowej cały czas będzie dochodziło do sytuacji, w których państwo – uprzywilejowane może naruszać prawo międzynarodowe, a pozostałe państwa nie będą w posiadaniu skutecznych mechanizmów mających na celu zapobieżenie oraz zwalczanie działań niezgodnych z prawem i wartościami leżącymi u podstaw ONZ.

Zakończenie

Organizacja Narodów Zjednoczonych została powołana do życia na mocy Karty Narodów Zjednoczonych z 26 czerwca 1945 r. w wyniku traumatycznych doświadczeń II wojny światowej. Zadaniem tej organizacji międzynarodowej uczynione zostało czuwaniem nad zapewnieniem bezpieczeństwa międzynarodowego oraz utrzymaniem pokoju na świecie.

ONZ z punktu widzenia prawa międzynarodowego można zakwalifikować jako międzynarodową organizację rządową, której członkami i twórcami są państwa. ONZ stanowi podmiot prawa międzynarodowego, posiadający zdolność do działania na gruncie prawa międzynarodowego publicznego, jak również zdolność do nabywania prawa i obowiązków. Organizacja Narodów Zjednoczonych została wyposażona w szereg praw, które umożliwiają jej funkcjonowanie w stosunkach międzynarodowych. Wśród tych prawa wyróżnia się prawo do zawierania umów międzynarodowych (łac. *ius contrahendi*), prawo do przyjmowania i wysyłania przedstawicieli dyplomatycznych (łac. *ius legationis*), zdolność do utrzymywania stosunków międzynarodowych z innymi organizacjami międzynarodowych. ONZ posiada również zdolność do egzekwowania odpowiedzialności międzynarodowej od innych podmiotów jak i zdolność do ponoszenia odpowiedzialności za własne naruszenie prawa międzynarodowego. Organizacja ta posiada również zdolność procesową, a jej emanacją jest wydanie przez Międzynarodowy Trybunał

Sprawiedliwości opinii doradczych w sporach powstałych pomiędzy ONZ a państwami członkowskim.

Oprócz wskazanych wyżej praw ONZ, została wyposażona w przywileje i immunitety mające na celu umożliwienie i ułatwienie wykonywania nałożonych na ta organizację zadań.

ONZ została wyposażona w organy, których głównym zadaniem jest zapewnienie efektywności działań podejmowanych przez tą organizację międzynarodową.

W niniejszym artykule skupiono się również na pozycji Federacji Rosyjskiej jako członka Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wskazać należy, iż pierwotnie członkiem ONZ był ZSRR, a nie Federacja Rosyjska. Sytuacja uległa zmianie 26 grudnia 1991 r., gdy Rada Najwyższa ZSRR podjęła uchwaliła Deklarację o samorozwiązaniu, co de facto oznaczało rozpad ZSRR i zmianę stanu faktycznego i składu społeczności międzynarodowej. Federacja Rosyjska w wyniku sukcesji przejęła wszelkie prawa, obowiązki oraz przywileje przynależne ZSRR w ONZ. Federacja Rosyjska posiada obecnie uprzywilejowaną pozycję w ONZ, co jest widoczne uwłacza w posiadaniu statusu stałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ, której głównym zadaniem jest czuwaniem nad bezpieczeństwem międzynarodowym oraz podejmowanie działań zmierzających do zachowania pokoju na świecie. Z posiadaniem statusu stałego członka RB ONZ wiąże się posiadanie przez Federację Rosyjską prawa weta w stosunku do uchwał podejmowanych przez ten organ. Federacja Rosyjska w dniu 24 lutego 2022 r. dokonała napaści na Ukrainę, naruszając tym samym postanowienia KNZ, a dokładniej wyrażony w art. 2 ust. 4 zakaz użycia siły w stosunkach międzynarodowych przeciwko integralności i niepodległości innego państwa, za co Federacja Rosyjska powinna zostać pociągnięta do odpowiedzialności międzynarodowej. Ponadto, Federacja Rosyjska posiadając status stałego członka RB ONZ korzystając z prawa weta zablokowała możliwość podjęcia przez ONZ działań zmierzających do przywrócenia Ukrainie niezależności, integralności terytorialne, suwerenności oraz pokoju na świecie. Wydarzenia związane z agresją Federacji Rosyjskiej na Ukrainę urzeczywistniły faktyczną słabość ONZ związaną z przyznaniem pewnym państwom uprzywilejowanej pozycji w tej organizacji międzynarodowej. Jeżeli ONZ ma być organizacją faktycznie i skutecznie wywiązującą się z powierzonych jej zadań powinno dojść do rewizji postanowień KNZ i uchwalenia innego sposobu podejmowania decyzji, co może nigdy nie mieć miejsca, z uwagi na niemożność pogodzenia interesów 193 państw członkowskich.

BIBLIOGRAFIA

Barcik J.

2003 Koncepcja samoobrony w prawie międzynarodowym w dobie „wojny z terroryzmem”, „Kwartalnik Prawa Publicznego”, no 1.

Brzeziński A.M.

2022 Liga Narodów wobec aktów agresji (1919–1939), *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica* 110 (2022).

Burkman T. W.

2008 *Japan and the League of Nations. Empire and World Order, 1914–1938*, Honolulu.

Cesarz Z., Stadtmüller E.

1996 *Problemy polityczne współczesnego świata*, Wrocław.

Czapliński W., Wyrozumska A.

2004 *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Warszawa.

Doliwa – Klepacki Z.M.,

1999 *Encyklopedia organizacji międzynarodowych*, Warszawa.

Egerton G.W.

1983 *Great Britain and the League of Nations: Collective Security as Myth and History*, [w:] Lloyd L., *The League of Nations in Retrospect. Proceedings of the Symposium. Geneva 6-9 November 1980*, Berlin – New York.

Góralczyk W., Sawicki S.,

2009 *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa.

Kosicki A.

2003 *Uwagi o suwerenności*, [w:] *Prawo międzynarodowe publiczne a prawo europejskie*, red. J. Kolasa, A. Kozłowski, „*Acta Universitatis Wratislaviensis*”, nr 2500.

Latoszek E.

2006 *Organizacje międzynarodowe jako podmiot stosunków międzynarodowych*, [w:] *Organizacje międzynarodowe we współczesnym świecie*, red. E. Latoszek, M. Proczek, Warszawa.

Lehman T.

2014 Herbert Hoover, the Manchurian Incident, and the League of Nation, „Global War Studies” 2014, vol. XI, No. 2.

Łaski P.

2015 Uwagi na temat użycia siły i jej stosowania w prawie międzynarodowym, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Acta Iuridica Stetinensis”, 4/2015 (12).

Materski W.

1979 Kwestia uznania BSRR i USRR za pełnoprawnych członków Narodów Zjednoczonych (1944-1945), „Dzieje Najnowsze”, Rocznik XI – 1979.

Menkes M., Wasilkowski A.

2004 Organizacje międzynarodowe. Wprowadzenie do systemu, Warszawa.

Mik C.

2019 Fenomenologia regionalnej integracji państw. Tom II. Regionalne organizacje integracji z perspektywy analitycznej prawa międzynarodowego, Warszawa.

Néré J.

1975 The Foreign Policy of France from 1914 to 1945, London – New York.

Noël L.

1975 Les Illusions du Stresa. L’Italie abandonnée à Hitler, Paris.

Russell R.B., Muther J.

1958 A History of the United Nations Charter. The Role of the United States. 1940—1945, Washington.

Sutor J.

2000 Immunitety i przywileje Rady Europy i Wspólnot Europejskich, Warszawa.

Akty Prawne

Pakt Ligi Narodów z 28 czerwca 1919 r., <https://treaties.un.org/doc/Publication/UNTS/LON/Volume%2094/v94.pdf>

Karta Narodów Zjednoczonych z dnia 26 czerwca 1945 r., Dz.U. z 1947 Nr 23, poz. 90.

Konwencji dotyczącej przywilejów i immunitetów Narodów Zjednoczonych z dnia 13 lutego 1946 r. , Dz. U. z 1948 r., nr 39, poz. 286.

Konwencja wiedeńska o prawie traktatów sporządzona w Wiedniu dnia 23 maja 1969 r. , Dz.U. z 1990, nr 74, poz. 439-440.

Deklaracją zasad prawa międzynarodowego dotyczącą przyjaznych stosunków i współpracy państw zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych z dnia 24 października 1970 r., <https://digitallibrary.un.org/record/202170>.

Konwencji wiedeńskiej o sukcesji państw w odniesieniu do traktatów z dnia 28 sierpnia 1978 r., https://legal.un.org/ilc/texts/instruments/english/conventions/3_2_1978.pdf.

Opinie doradcze

Opinia doradcza Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie odszkodowania za straty poniesione w służbie Narodów Zjednoczonych z 11 kwietnia 1949, ICJ, Reports 1949.

Strony internetowe

<https://treaties.un.org/doc/Publication/UNTS/LON/Volume%2094/v94.pdf>

<https://www.un.org/en/about-us/member-states>

<https://russiaun.ru/en/contacts>

A/RES/3208(XXIX) (undocs.org)

https://legal.un.org/ilc/texts/instruments/english/conventions/3_2_1978.pdf

<https://research.un.org/en/docs/sc/quick>

<https://digitallibrary.un.org/record/202170N2260891.pdf> (un.org)

<https://research.un.org/en/docs/sc/quick>

<https://www.securitycouncilreport.org/un-documents/document/s-2022-155.php>

Inne

Projekt Rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ z 30 września 2022 r. S/2022/720

Projekt Rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ z 25 lutego 2022 r. S/2022/155

RUSSIAN FEDERATION IN THE UNITED NATIONS IN TERMS OF INTERNATIONAL LAW

Abstract: The subject of this article is the consideration of the membership of the Russian Federation in the United Nations together with the rights and obligations arising from this membership, as well as the characteristics of the UN as a subject of international law. Beginning with the genesis of the establishment, objectives and principles of this organisation as an entity recognised by international law, with particular reference to the bases of the Russian Federation's membership of the UN. The foundations of the Russian Federation's membership of the Security Council, its privileged position are also outlined. In addition, the performance of the Russian Federation as a member of the UN and the fulfilment of its obligations under the UN Charter have been assessed from the point of view of international law.

Key words: Russian Federation, United Nations, use of force in international relations, rights and obligations

THE YOUTH ABANDON GLOBALISATION (OF LEGAL SERVICES). PART ONE - THE DECLINE OF GLOBAL COMPETENCE

Abstract: Herbert Marshall McLuhan stated that globalisation is a permanent process that has been happening for decades or even centuries. Nowadays, we can observe that globalisation is not a permanent process, experiencing crises and regressions. Various elements of globalisation also affect the provision of professional services, including legal services and professional groups such as lawyers. An indicator of lawyers' globalisation is the degree of key or global competences available in their profession. As they increase, globalisation processes affect jurists and legal services more strongly, while as they decrease, deglobalisation processes are noted, a regression of globalisation. The survey of Polish law students and trainee legal advisers and advocates reveals that Polish lawyers are rejecting globalisation trends, withdrawing from international affairs, and returning to their hometowns. Young lawyers do not acquiring new global competences and are questioning their relevance. Insufficient knowledge of foreign languages, no international experience, mediocre knowledge of international and EU law, lost openness to the world, and absence of soft competences result in the disappearance of international work opportunities, cross-border cooperation, or legal services for foreigners. The declared openness of lawyers to the world a few years ago is transforming into a return to localism. Today's junior lawyers will be adult advocates and legal advisers in a few years. Consequently, professional adults will no longer effectively provide global services. The research was conducted among 683 law students from 9 Polish universities and representatives of the councils of bar associations of advocates and legal advisers. An auditory questionnaire method and a semi-structured interview (SSI) were used.

Keywords: globalisation, autopoietic systems, key competences, global competences, legal skills, soft skills, sociology of law, legal anthropology, socio-legal studies, legal advisers, advocates, lawyers, legal services, international law, EU law, methodology, qualifications, education, universities, McLuhan, Luhmann

Introduction

The Gutenberg Galaxy was published by Herbert Marshall McLuhan in 1962. He introduced therein the term global village (McLuhan et al., 2017). Since that time many sociologists, culturologists, economists, or anthropologists have been studying various global phenomena more intensively. For 60 years, globalisation has been one of the leading intellectual trends in world science. Integration, Europeanisation, internationalisation, liberalisation, universalisation, modernisation, westernization (Macdonaldisation) and respacialisation are just some of the elements of globalisation processes identified and described in the science (Czech, 2013, pp. 49–63). Most academics, politicians, and businessmen have indicated that the phenomenon of globalisation is steadily and intensely increasing. The world is effectively becoming a global village. The processes are particularly apparent in Europe through European integration. They are known here as Europeanisation, or European regionalisation (Buller and Gamble, 2002, pp. 4–24; Radaelli, 2004, pp. 2–11).

Globalisation processes are obvious in the economy. Jan Aart Scholte, in his study emphasised, following Harald Sander and Kenichi Ohmae (Ōmae, 1995; Sander, 2021), that economical globalisation is characterised by a transition from statism to economic polycentrism and full economic liberalism. Harmonisation of laws and procedures (recognition), the liberalisation of the rules on the movement of capital, people, and business (no tariffs or non-tariff restrictions), or the proliferation of new forms of cross-border services provision and production are also of great importance for economic globalisation (Scholte, 2017). This dimension is particularly noticeable in the European Union.

The globalisation phenomena affect service provision very strongly. The OECD has been reporting a strong globalisation of services for 30 years. (Hatzichronoglou, 2010; Hijzen and Swaim, 2007). Yair Aharoni, Lilach Nachum, and others highlighted as early as 2000 that globalisation, internationalisation, liberalisation, and service provision standardisation are an ever deepening and inevitable process. Despite significant barriers, there is no other way to take national services to new universal, liberal, and global highs. They stressed that internationalisation and liberalisation of professional services, such as financial, medical, or legal services, are crucial. Their globalisation is particularly hampered by regionalisation and other barriers, but year-by-year changes will develop and intensify. The European

Union will be particularly affected (Cooper et al., 2000, pp. 95–120; Løwendahl, 2000, pp. 143–160).

The globalisation of professional services is a particular area of the global economy. Professional services are strongly rooted in their country of origin and have difficulties crossing national borders. Domestic relationships and needs strongly impede globalisation phenomena. As Jonathan Beaverstock, James Faulconbridge and Sarah Hall highlighted in 2014, professional services are also subject to globalisation processes, particularly through the adoption of global models, recognition beyond the borders, or transnational corporation establishment (Beaverstock et al., 2014).

Legal and law-related services (e.g., detective, tax advisory, trademark, and patent services) have a prominent position among professional services. Their strong association with one country, or more precisely with specific national jurisdictions, countries of professional training, or places of professional recognition (licencing places), has long been accentuated. Globalisation phenomena among lawyers is occurring very rapidly, but is also strongly constrained by national legislation, legal conservatism, ethical norms, consumer and market protectionism, or stereotypes (Lipiec and Gnusowski, 2023). Nevertheless, the pressure to provide global legal services is extensive. It concerns not only global legal consultancy firms but also the internationalisation of the ordinary practise of individual lawyers. Nowadays, even the individual, small-town lawyer has to expect to practise in the other countries' courts, to use foreign laws, to be familiar with international law, or work together with immigrants. Clearly, these are the most visible symptoms of the inexorable globalisation of legal services (Lipiec, 2022a, pp. 151–221). We observe it in the European Union as increasing the flexibility of the cross-border European lawyer's work.

Researchers involved in legal services studies have agreed that legal services and legal practitioner strata are subject to strong globalisation processes. They note that the globalisation processes of lawyers as a professional group, legal services, law firms, the lawyers' competences, the law, the law's application, and clients occur permanently and constantly. The great advocates of this idea are Richard Abel, Ole Hammerslev, Ulrike Schultz or Hilary Sommerlad (Abel et al., 2020). Yves Dezalay (Dezalay and Garth, 2011), Marek Gnusowski (Gnusowski, 2014, pp. 385–394) and Stanisław Lipiec (Lipiec, 2022a) have conducted extensive research on the globalisation of lawyers and legal services. They all conclude that lawyers and their services are globalising rapidly and profoundly. Despite numerous barriers and difficulties,

the only future for the legal profession is internationalisation, services liberalisation, international recognition - in other words, globalisation.

Nevertheless, can we be certain that the globalisation of services, including legal services, is the only right path? Are we convinced that the globalisation of legal services is actually linear, constant, and profound? Is it possible that, when we look at the globalisation macro-processes, we do not notice the first signs of these processes decelerating? Maybe globalisation in this area has slowed down and is changing? Finally, maybe globalisation processes are stalling and reversing, and we do not notice it yet? This kind of question arises when observing the behaviour of Polish lawyers. On the one hand, they are providing their services on a transnational market, acquiring competences so useful on the global market, or claiming to be European lawyers. On the other hand, they are confining themselves in their small towns; they are not benefiting from the advantages of international law, or the competences acquired are only superficial (Lipiec, 2022a, pp. 221–249, 2022b, pp. 51–59). Hence, maybe the globalisation processes in Poland do not occur or have been reversed?

Globalisation has undoubtedly affected Polish lawyers and affecting them even more. Conversely, it slowly seems that we are facing a reverse process, a deglobalisation of the legal service provision. It is difficult to say whether the phenomenon among lawyers is a reversal trend, a temporary globalisation respite, globalisation pathways variations, or Polish lawyers are still in the early stages of globalisation. However, the globalisation of Polish legal services is definitely much more limited than it might appear (cf. Dąbrowska, 2008, pp. 291–323; Kłosiński and Masłowski, 2005).

The reverse globalisation phenomenon is particularly noticeable among Polish law students and trainee lawyers. Ten years ago students craved for internationalisation and global work and could not imagine the lawyer's life in a small town without access to the benefits of the global village (Jajszczyk, 2009, pp. 74–83; Kocemba, 2018, pp. 243–262; Stępień and Gaca, 2018). However, around 2020 the situation has changed. Today, junior lawyers are rejecting globalisation tendencies. They do not want to acquire new global competences, e.g., learning foreign languages or international law; they do not want to work abroad and take part in international exchanges; they are not interested in cooperation with multinational law firms and do not want to work with foreigners. They often criticise internationalisation and the non-national world. Values associated with globalisation, so important until recently, are becoming anti-values.

Therefore, consideration should be given to whether the attitudes, competences, and expectations of Polish law students are not a first sign of the deglobalisation of legal services. It seems that yes. The attitudes of law students indicate a reversal of the lawyer's globalisation processes. Perhaps these opinions do not demonstrate the globalisation trend change, but at least show a hiccup of too rapid globalisation. Particularly in post-pandemic times, junior lawyers and adult professionals are reversed from internationalisation and liberalisation, closing themselves in their local communities and certain boundaries of their own independent. They do not want to step outside and act collectively. They are simply afraid of change and deeper global openness. The backlash against globalisation is already being noticed by world leaders, academics, and even business (Bello, 2021, pp. 107–119; James, 2018, pp. 219–237; Leblang and Peters, 2022, pp. 377–399; Radukic and Popović, 2021, pp. 11–21; Winkler and Seric, 2020). The fact is that current law students and trainees will become full-fledged lawyers in a couple of years. Therefore, the deglobalisation hypothesis in this service sector should already be considered today. The phenomenon affecting students will, in a few years, affect already mature lawyers.

The survey of Polish law students and lawyers' trainees was conducted to investigate whether the competences, opinions, attitudes, and expectations of the youngest lawyers are heading towards a reversal of the globalisation of Polish lawyers, legal services, and further professional services. The survey covered students from various Polish law universities from different cities and of different ages, and trainees from all regions of the country. Its objective is to show that the competences, attitudes, and expectations of students shaped in the professional legal education indicate that the youngest lawyers are retreating from the idea of lawyer globalisation. Consequently, when they become full-fledged lawyers, they will no longer be as inclined to provide global services as currently active jurists. The study is a case study, more of a pilot study than a full study. This is a preliminary overview of the phenomena. The study's intention is to open a discussion on the retreat from the globalisation of lawyers and professional services, not to explicitly confirm the phenomenon of deglobalisation. However, such a scenario should already be considered. The results of the survey have been divided into two separate reports: the first concerns the global competences of young lawyers, while the second deals with attitudes, expectations, and opportunities.

Methodology

The global village concept served as the theoretical background for this study. Particularly relevant are the questions about boundaries, linearity, depth, speed, and gaps of the globalisation. The optimistic conclusions of McLuhan, Giddens (Giddens, 1990, pp. 55–79), or Scholte are explored here. The idea of deglobalisation or globalisation regress in legal services is a form of opposition to pro-globalisation views. Perceptions and expectations have been redundant. Globalisation has its end and its depth and is also affected by various twists and regressions. Periodically, there may even appear specific heathen reactions, a return to localism, and inbred traditional patterns of action and values. We notice this in Poland with the example of legal services. McLuhan and others did not deeply regard the regress of globalisation and globalisation's errors. They believed that it was inevitable and permanent, although such views do not coincide with Polish reality. Globalisation certainly has been ongoing for decades (maybe centuries), but it is not linear. Periodically, sectoral deglobalisation or globalisation regresses also occur. This phenomenon is exemplified by the Polish legal services market, which, after a fascination with externality, is experiencing a regression, a return to tradition, and localism.

Nicklas Luhmann's concept of autopoietic systems was also significant for the study design (Luhmann and Schorr, 2015, pp. 37–60). The question of flexible boundaries of the autopoietic system is particularly pertinent from the perspective of this concept. Undoubtedly, the system of lawyers and legal service provision of one country is an autonomous self-contained system, separated from the legal systems of other countries. However, the globalisation phenomena result in a breach of the system's boundaries or making them more flexible. Under the influence of globalisation, a closed system becomes open to other systems, changes its boundaries, or is even assimilated into other systems or co-creates a larger, new system. This is the situation in the European Union, which is developing its own single legal and political system for the provision of cross-border legal services (Tabaszewski, 2017, pp. 53–70). Consequently, the EU's action is aimed at removing national self-contained legal systems and establishing a new European system.

The limitation of the lawyers' competence in global matters is a specific defence of the Polish self-contained system against absorption into the European system. The effect of insufficient competence is the inability to work internationally, which means limiting activities to a single Polish system.

An analogous situation applies to the attitudes and expectations of lawyers. The legal service provision system in Poland thus maintains boundaries separating it from the European system and still remains a self-contained despite strenuous efforts to absorb it into the global system.

The study examines Polish law students and lawyer's trainees (legal advisers and advocates) as an example of the backlash against the globalisation of lawyers and their services. The survey of global competencies and attitudes of future lawyers was conducted among 683 law students from nine Polish higher education institutions offering law courses in 2020. The survey focused on the following:

- competences of young lawyers related to globalisation, for example foreign language skills, international and EU law expertise, familiarity with the laws of other countries, client work skills, organisational skills, entrepreneurship, communication skills, etc;
- attitudes, expectations, and future plans for the practise of law, for example, willingness to work abroad, preparedness to do cross-border work, working with migrants, rights in international institutions, work for international law firms, readiness to emigrate and relocate, financial expectations, self-perceptions, fears, expectations, and stereotypes towards globalisation;
- assessment of law studies from the perspective of shaping competences and experiences useful for global lawyers' practice.

Students and trainees were assessed in these three areas with regard to the intensification of globalisation or deglobalisation. The conclusion is that with the growth of competences, foreign expectations, and the level of evaluation of law studies, the range of globalisation and internationalisation of junior lawyers increases, while in the opposite case a trend of deglobalisation is experienced. The current research report discusses global competence issues. Other questions are presented in a different report. The methodology and philosophical assumptions are the same for all reports.

The research was done by a questionnaire survey method conducted in an auditory manner. Purposive sampling (judgemental) was used. The sampling was done in two stages (stratified technique): first, nine universities and then a selection of student groups. When sampling universities, special care has been taken to ensure that the sample includes schools from all over Poland, both public and private, but with a specialisation in law. Great effort was made to ensure that the groups represented students from every year of law

studies. The questionnaire was completed during academic classes, using the traditional system, with unlimited time to complete. The researcher presented the objectives of the survey and its general outline in advance. The survey was anonymous. The survey questions are presented in the additional materials (The methodology and techniques were based on Saris and Gallhofer, 2014).

Essentially, the survey is designed to be quantitative. The results of the survey were analysed using the MaxQDA software (“MaxQDA,” 2020). The quantitative survey parameters are outlined in the following table:

Figure 1 Key parameters of the quantitative survey

Method	Survey questionnaire (audience survey).
Population	Law students in Poland: 81,511 persons (“Uczelnie,” 2022), Universities educating in the field of law: 47 (“Kierunki studiów,” 2022).
Universities involved in the survey (law student population)	Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie (Kozminski): 1 042 people, Uniwersytet Gdański (UG): 1 475 people. Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach (UJK): 348 people, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie (UWM): 1 239 people, Uczelnia Łazarskiego w Warszawie (Lazarski): 878 people, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie (UP): 363 people, Uniwersytet Wrocławski (UWr): 2 886 people, Uniwersytet Rzeszowski (URz): 1 295 people, Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu (WSB): 285 people.
Sampling	Purposive (judgemental) two stratified steps: 1. selection of nine universities conducting the law course from public and private schools, from different regions of Poland; 2. selection of student groups from the law faculty, keeping the study years representative.
Student’s sample	Size: 638 people, Maximum error: 4%, Confidence level: 95%.
Return rate	99%.

The questionnaire survey was supplemented by information obtained in another parallel qualitative study of lawyers’ trainees (advocates and legal advisers) on the legal services globalisation. The information obtained in the qualitative study provides a broader spectrum of information and clarifies the findings of the quantitative study. The qualitative study was based

on the method of semi-structured qualitative interviews (SSI) conducted among 46 Polish advocates and legal advisers, members of the bar associations' councils. This component of the survey represented all advocate and legal adviser bar associations in Poland (ORA and OIRP) ("KIRP," 2021; "NRA," 2021). The members of the councils were considered to have the best and most objective knowledge of the situation of their trainees. The interviews were recorded, then transcribed and coded using Atlas.ti software (axial coding directed at meaning). The interviews were conducted in 2018-19. The exact characteristics of the study are presented in the main research report (Lipiec, 2022a, pp. 19–27, 2022c).

The survey questionnaires and interview transcriptions have been archived for further use and verification. The survey was performed with own funds.

Competences in an Age of Globalisation

The quantitative survey involved 683 law students from nine Polish universities. Most of them are students in Warsaw schools. All participants reside and study in large regional academic cities. This is a normal situation, as the majority of law universities are located in the largest and most prosperous Polish cities. Consequently, the results of the study are mainly concerned with large cities, which can be partly misleading for the entire Polish lawyer population. However, only a small proportion of students remain in cities after graduation. The rest return to their ancestral homelands, resulting in a more equal distribution of young lawyers in the country. Furthermore, the transmission of ideas and competences from large cities to towns and villages is constant and evenly balanced (Matysiak, 2019; Żadkowska and Herzberg-Kurasz, 2022, pp. 56–59).

The influence of globalisation phenomena, or the occurrence of reverse globalisation, is particularly visible in cities, especially Warsaw, and manifests more quickly than in smaller towns (Kukliński et al., 2004, pp. 9–238). Most foreigners live in the capital city or regional capitals, foreign companies and institutions have their headquarters, and the intellectual and cultural ferment is more internationalised. Thus, international activity in large cities is a vanguard for the entire country. Globalisation or deglobalisation processes begin at the earliest in the biggest cities and are particularly important (Derudder, 2012, pp. 31–51, 73–83; Trafas, 2004, pp. 181–191).

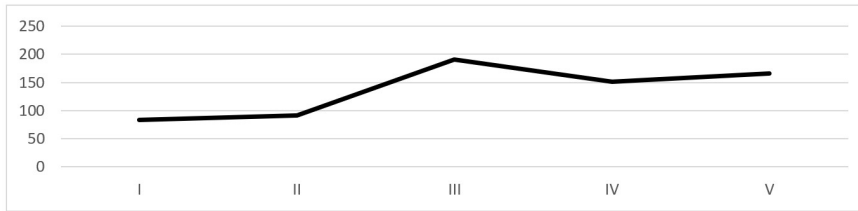


Figure 3 Students participating in the survey by year of study (quantitative survey)

Students are a crucial group of lawyers to observe the phenomena of globalisation or reverse globalisation. The reason for this is the broad demographic cross-section and their origin from many backgrounds across the country. The results of this study are provided by students from all years of study, but especially in the third, fourth, and fifth year. This is particularly relevant, as senior students are usually already aware of their future life path and are highly critical of the reality around them. Simultaneously, they have not lost their youthful passion and have not forgotten their motivations for studying. Upper-year students are much more consciously exposed to market, globalisation trends than juniors. Students in the third year of their studies are already looking for internships, first jobs, and increases in their additional competences; meanwhile, external institutions and law firms begin to search for their new employees among them (Chorab, 2016, pp. 128–141; e. g. Wronowska, 2015, pp. 481–493). Therefore, the survey conducted among them has a particularly important cognitive dimension precisely in the context of the deglobalisation hypothesis.

It is difficult to determine which gender is more receptive to globalisation trends. Basically, female students dominate the survey (387 women to 296 men). However, their attitudes towards particular issues and identified characteristics do not differ significantly from those of men. Therefore, we assume that young male and young female lawyers are affected or not affected by globalisation processes in a similar manner.

Forty-six male and female legal advisers and advocates, members of ORA and OIRP councils, participated in the qualitative study, supplementing the student survey. Their task was to provide an opinion on junior lawyers in their region. The information obtained from them is indirect. Therefore, treated in a complementary capacity. The demographic characteristics of the interviewees are not particularly relevant here, as they are only a vehicle for information about others. They generally spoke of lawyers' trainees aged 25 to 30 years of age from all regions of Poland, especially those who completed their legal

training in large regional capitals (Lipiec, 2022c, pp. 31–49). Consequently, their information is related to people who have already chosen a career path as an advocate or legal adviser. The information obtained from this module of the survey was considered reliable.

Competences are a broader concept than qualifications and cover a set of individual permanent qualities related to a cause-and-effect relationship with high or above-average work results, measured in a certain dimension. Competences can be equated with predispositions, talent, knowledge, skills, and experience, reflected in tangible job performance. (Kolasińska, 2011, pp. 92–102). A specific type of competence, as Max Weber stressed, is official qualifications, which are special abilities and personal qualities that predispose an individual to perform a particular profession (Weber, 1978, pp. 217–226).

Lawyers need to have a broad set of competences required to practise as lawyers. Commonly appreciated legal skills are always similar, although they vary according to cultural circumstances or the specific legal profession (Kiser, 2017; “Lawyer’s Skills,” 2022; Webb et al., 2019). These include:

- communication skills,
- social and interpersonal skills (conversation and counselling),
- legal writing,
- analysing and researching legal documents and drawing conclusions,
- solving practical problems and disputes,
- advocacy,
- work management,
- self-development, self-improvement, and self-awareness,
- IT tools skills,
- leadership skills,
- substantive competence.

In addition to the competencies identified as specific to the legal profession, global competencies are particularly important. Without them, navigating the internationalising, fluid global reality is becoming increasingly difficult. Moreover, undertaking social, economic, and employment activities in the global labour market without these competences may be impossible or inefficient. (Dernowska, 2013, pp. 19–30; Galloway et al., 2020; “Global competence,” 2018; Mansilla and Jackson, 2022, pp. 7–86; Orazbayeva, 2016, pp. 2660–2669). Particularly in the European dimension, the relevance of the ‘key competencies’ (European global competences) is considered

fundamental and guaranteed to make Europeans succeed in the global and European market (“Council - Key Competences,” 2022; Gordon et al., 2009, pp. 29–77; Halász and Michel, 2011, pp. 289–306; Marszałek, 2011).

These competencies include:

- ability to communicate in the mother tongue,
- ability to communicate in foreign languages,
- substantive competence,
- technological competence,
- life-long learning,
- interpersonal, intercultural, social, and civic competences,
- entrepreneurship,
- awareness, cultural expression, creative thinking.

The specific competences attributed to lawyers coincide with the key (global) competences identified as crucial for people to succeed in the era of globalisation.

Several studies have been conducted in the United States on key and professional competencies required in a globalised world (Lakai et al., 2014; Reilly, 2004, pp. 45–58). Empirical research has also found that all the above-mentioned competences are most important in the age of globalisation. Its development is absolutely necessary to sustain and deepen globalisation trends. The absence of these competencies or a change in their set may be an indicator that an individual does not participate in globalisation. The non-acquisition and maintenance of global competences by individuals leads to their social exclusion. Non-systemic acceptance and implementation of the global competence core at the level of social and professional groups, such as lawyers, results for entire societies or economic sectors to retreat from globalisation. Occasionally, a systemic or sectoral deglobalisation occurs in this way.

The empirical study of young Polish lawyers examined the acceptance of particular global competences, as well as the effective acquisition of specific competences and intentions related to their acquisition. The appreciation of the absence of global competences or their limited scope was considered to be a symptom of lawyers' abandonment of globalisation (deglobalisation), while the possession of given competences is a perpetuation or development of globalisation. Naturally, the situation applies only to the legal sector. Nevertheless, it may be a message to larger societal groups about the connection between global competences and the development of globalisation trends.

Languages

Communication skills are competencies that lawyers must possess and continually improve. Especially communication in foreign languages is extremely important when working with foreigners, cross-border or international work, even when using foreign legal resources. The necessity for jurists to know foreign languages is a sign of the times and the first sign of globalisation. As a result of linguistic competence, participation in supra-local cases becomes easy and intercultural boundaries become blurred. A lawyer who speaks a variety of foreign languages can work in many countries, cooperate with foreigners, or work in international institutions. A well-developed knowledge of non-native languages demonstrates the internationalisation of the lawyer and, consequently, the globalisation of his work.

Most language communication skills are acquired through formal education, mainly in the university. For lawyers, the quality of academic language classes is important. As a result of their high quality, lawyers become familiar with foreign languages, allowing them to choose cross-border provision of services in the future. The level of language proficiency is indicative of the globalisation of young lawyers and beyond all jurists (Belenkova and Марковна, 2013, pp. 320–324; Starostina and Horytska, 2021, pp. 881–888; Сорока and Щокіна, 2021, pp. 86–88).

Today, English is regarded as the first language of supra-local communication. The ability to speak is essential for the performance of professional services. Poor knowledge of English causes alienation from international affairs, a retreat from globalisation tendencies. A person without knowledge of the language is unable to internalise many parts of international life and supra-local culture (Badwan, 2021, pp. 147–175; Block and Cameron, 2002, pp. 65–101). However, knowledge of English does not automatically guarantee efficient participation in the global village but is the first step for comprehension.

Polish law students unfortunately speak English at a quite poor level. More than $\frac{3}{4}$ of them assess their language skills at B1/B2 level according to CEFR (pre-intermediate or intermediate) (“CEFR,” 2022). In practise, their knowledge of English allows for day-to-day social communication, but is too modest to use it effectively at a professional level. This is distressing information because people who do not speak English at C1/C2 level are not able to participate in international or cross-border legal practise (Sendur, 2016, pp. 163–179). They are excluded from the mechanisms of a unifying world and the freedom of movement of services. Consequently, they are

rejecting globalisation towards the regionalisation of their professional activity. This situation is quite surprising because for many years people in Poland have been highly interested in English language skills. The high level of education at universities was also highlighted. But in practise, the opposite is true, potentially demonstrating a latent abandonment of the globalisation trends so popular until recently (cf Górnjak and Kossowska, 2015, pp. 13–38).

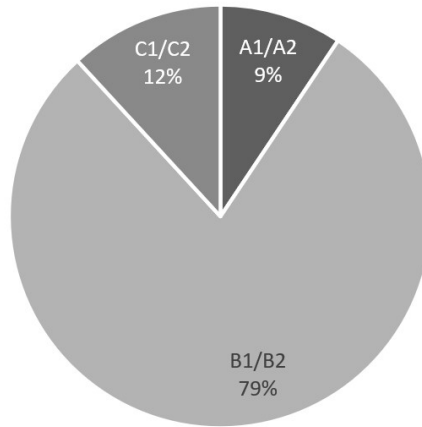


Figure 4 English language proficiency of students by CEFR levels (quantitative survey)

The weak command of English is not only a characteristic of law students. Unfortunately, trainee lawyers are also criticised for their poor knowledge of English and other foreign languages. This means that even after undergoing a full cycle of legal academic training, passing language examinations at the C1 level, and further training in the lawyer’s apprenticeship, their language skills do not improve. The lawyer from Poznan evaluates the applicant’s foreign language skills in this way:

The level of knowledge of foreign languages depends on the law firm in which the trainee works. In general, it is difficult to find a good trainee who knows foreign languages, is open-minded, and passionate. I do not rate the quality very positively. They just get into the traineeship casually and do the traineeship. Then they run some kind of regular local practise where they don’t need foreign languages, extra legal knowledge, or international contacts. In the trainee apprenticeship, there are a number of people who intend to run an average law firm somewhere in Poznan or in the countryside. Those who have an idea for a business, want to go abroad, know foreign languages or want to work with foreigners are scarce. I can see that

at the moment they are more inclined to go back home to provincial areas. Anyway, to my knowledge, those who work in local areas often succeed much more than those in Poznan. There is less competition.

However, there is a certain group of trainees who are internationally astute, as displayed in the appearance of sound English language proficiency. This is a very small group of no more than 10% to 15% of all junior lawyers. They are the exception to the rule, the exception of people who benefit from globalisation.

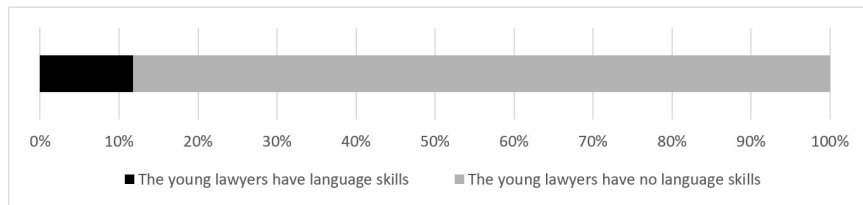


Figure 5 Level of foreign language skills among lawyers' trainees by bar associations (qualitative study)

English language skills are an essential ticket to the global lawyer's world. However, English proficiency alone is not enough to work in the courts of other countries or effectively provide services to foreigners. The world of lawyers is not globalised enough to speak only one vehicular language. The practise of a legal practitioner requires entering local markets despite a global approach. For this purpose, it is necessary to know other foreign languages. Until now, familiarity with a second or third foreign language has been an indicator of genuine globalisation. The first language was the ticket, while the second primed the specialist's position. Unfortunately, the situation is different among young lawyers today. As a rule, they do not learn other foreign languages and the level of language skills acquired at school is rapidly eroding (especially German) (Górniak and Kossowska, 2015, pp. 35–38; Stępień and Gaca, 2018). Under no circumstances is the level of other foreign languages sufficient for the proper provision of global legal services. Foreign languages are learnt by only a minority of particularly clever and articulate junior jurists who intentionally learn languages to benefit from globalisation. The others are indifferent. Likewise, they are beginning to be lukewarm to previously important global and international aspirations.

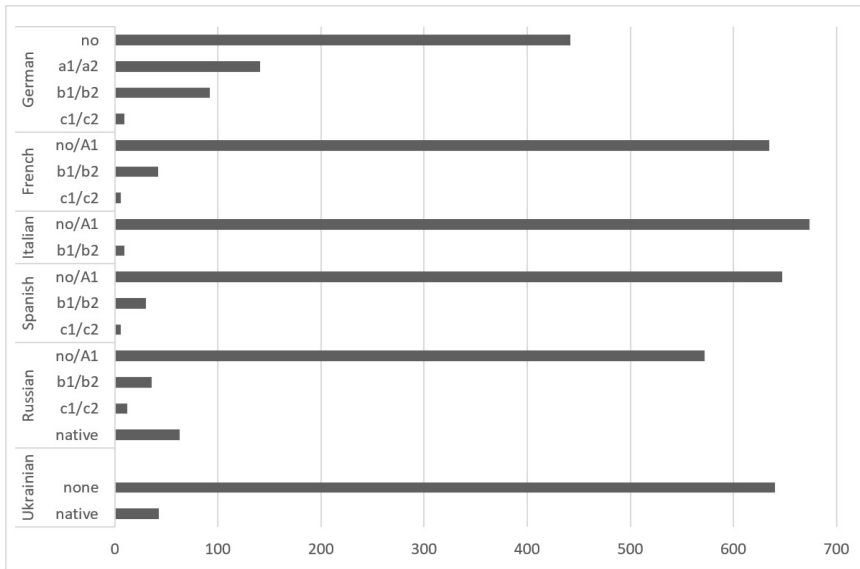


Figure 6 Other than English language skills of students by CEFR level (quantitative survey)

However, an interesting phenomenon is observed in the proficiency of Ukrainian and Russian, especially linked to the knowledge of English. Naturally, a good knowledge of the first two languages is a prerequisite for immigrants from the East. It seems that newcomers are still interested in actively participating in the phenomena of globalisation. They are willing to learn Polish and English with good results (Matusiak, 2019, pp. 152–159). Meanwhile, their knowledge of eastern Slavic languages gives them a competitive advantage over Poles when globalisation of legal services to the east deepens. After the political situation in Ukraine and Russia stabilises, it might be possible that these young lawyers will be the leaders of the law services between western Europe and post-Soviet countries. They still believe in globalisation and believe in the future, unlike Polish professionals.

Content-related competence

Content-related competence is essential for the practise of any profession. For lawyers, this mainly includes matters related to expertise in various branches of national law. Also important is the skilful combination of substantive and constitutional law competence with the procedure and reality of providing legal services (Dzioba et al., 2021, pp. 29–32). Competence in other areas of life, which can facilitate or extend legal practise, remains

significant. For example, as a result of engineering expertise, a lawyer can easily practise construction law, while a lawyer-educator or psychologist will have the potential ability to specialise in family and custody cases (cf Sołtys, 2015).

However, in a global context, other substantive legal competencies come to the fore. A lawyer fluent in foreign languages will be more inclined to cooperate skilfully in an international environment, but only with the right substantive preparation will he or she be able to provide services properly abroad, to foreigners, or in an international setting. Even the greatest master of foreign languages without global substantive competence will not be able to perform in foreign courts, with international legal acts or with foreign legal texts. Similarly, an excellent domestic lawyer with perfect knowledge of national substantive law and procedure and great familiarity with the national judiciary will not be able to succeed in global legal matters without special competence. The substantive global competencies necessary for lawyers include proficiency in the law of other countries, familiarity with international law, especially the European Union, interest in other fields, international and cross-border work experience, passion, and willingness to learn about the world (Grzelak-Bach, 2020, pp. 161–180).

According to the self-assessment test of global competences taken by the students during the survey, it is noticeable that law students evaluate their global substantive competences very poorly. Only 13% of them claim to have any knowledge of the foreign law, international law or the custom of the courts and institutions of other countries. At the same time, students emphasise that they are not interested in acquiring these competencies because they will not translate into more beneficial practise or life satisfaction. A similar situation exists even for competence in the area of national law knowledge. Only 1/3 of the students are satisfied with their knowledge of domestic substantive and procedural law. The rest of young lawyers also question their substantive preparation for national practise (Biernat, 2007, pp. 45–80; Ziemińska and Jany, 2020).

Unfortunately, the lack of global substantive competence is disruptive to lawyers' participation in the global village. This is particularly true in the context of students and trainees, because a competence already realised in professional practise is acquired during formal legal education. Without such competences, adult lawyers are unable to provide services in an international context or even locally benefit from globalisation, such as case law of international tribunals, courts of other countries, etc. A lawyer without this type of substantive competence will never undertake cases abroad, cross-border,

or cooperation with foreigners. Consequently, he will tend to regionalise his work and will contest globalisation phenomena. The students' critical approach to domestic substantive competence also places legal education in a negative light, which does not seem to adapt to globalisation processes. As a consequence, it is an anchor for the global development of lawyers already at the stage of learning the profession. Possibly, academic education is the main reason for the globalisation stagnation of Polish lawyers or even the reversal of this tendency.



Figure 7 Students' participation or intentions to participate in foreign law schools (quantitative survey)

Foreign law schools have been present at many Polish universities for several years. These are didactic initiatives, often by foreign academics, that provided students of law with a gateway to the world. Learning about foreign law and the legal culture of other countries has always constituted a student's advancement, openness to the world, readiness to work abroad, and desire to participate in globalisation. Participation in foreign law schools was increasingly popular (Rychter, 2005; Ziemińska and Jany, 2020). Therefore, more and more universities are opening such initiatives and increasing the quality of their education.

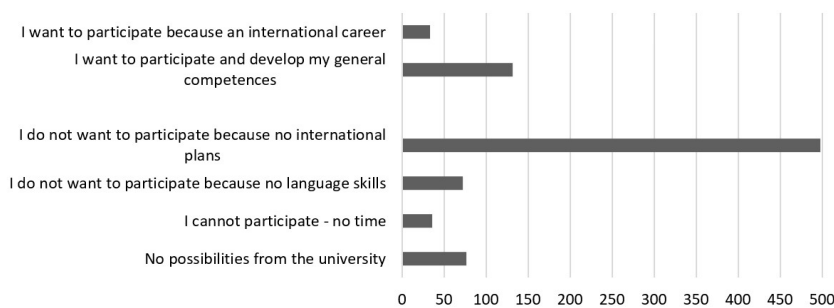


Figure 8 Main reasons for attendance or not at foreign law schools by students (quantitative survey)

The situation seems to have changed at the moment. Foreign law schools are now common in most law schools, but fewer and fewer students want to attend them. Nowadays, being a student of an American, German or French

law school is no longer a designation of prestige, a better professional opportunity or evidence of personal internationalisation. As the survey indicates, only 23% of the students have participated, are participating, or would like to participate in such events. Those indifferent to this type of initiatives are simply not interested in international affairs, globalisation. They declare a desire to work locally and are not interested in larger issues. This is a completely reverse phenomenon to the situation 10-15 years ago. Apparently, fewer and fewer junior lawyers perceive their future as part of the global village.

Students' lack of interest in international affairs and systemic (university) inadequacies in shaping global competence translate into low interest among trainees to participate in globalisation processes and further low internationalisation of fully-fledged advocates and legal advisers (Jabłońska-Bonca, 2020, pp. 197–258). Experienced lawyers emphasise that studies and legal training do not prepare lawyers for international work and do not make them aware of globalisation. The consequence of the failure to develop global competence is the complete alienation of adult lawyers from the global marketplace. Most of them simply do not know and do not feel that they could work globally, not just locally. A Warsaw lawyer aptly observes this situation:

It is a communication vessel system, where the university receives high school graduates. Young people don't read the books, they cannot write anything, formal legal stuff is completely out of the question. They are not interested in the world, politics, they don't speak foreign languages. In universities, they have no one to work with. These people come to us. And a stream of such people starts, a conveyor belt, and it turns out that apparently people have formal education, but they are all idiots. Young people cannot formulate an application well, fill out a questionnaire well, not to mention that they cannot think about foreigners' cases or go to court abroad. It is a goddamn mess for them! If they cannot do basic things, then how are they supposed to provide legal assistance to foreigners abroad? In our country, legal training is a sham. We have groups of 70 trainees. They only come to sign attendance lists, then go to some law firms and are happy to earn good money there. They just do not need to be interested in some big cases where they can make a good living here.

Contemporary law students have very limited interest in areas of life other than legal studies, as the survey reveals. This is demonstrated by the willingness of students to engage in other additional fields of study (Stępień and Gaca, 2018; Ziemińska and Jany, 2020). Only 3% of all law students are interested in expanding their own horizons within formal education. Almost all of them are content to study only law. This also applies to students in their fourth and fifth study year, as they may have the time and opportunity to take additional courses. The situation is surprising and reverses the situation from a couple of years ago. Rather, it may indicate that young people

are withdrawing from formal education, becoming doubtful of such education, not feeling the relevance of additional studies, and having dropped their ambitions. Previously, a degree in more than one subject was thought to increase job opportunities and broaden possibilities. Particularly studying international subjects, e.g. European studies, management, philology, international relations, was indicative of students' potential readiness to actively participate in globalisation (cf Grotkowska and Sztanderska, 2018, pp. 109–200). Currently, entering other fields of study is a marginal phenomenon among junior lawyers. Consequently, the hypothesis of a progressive globalisation of lawyers may also be unprovable.

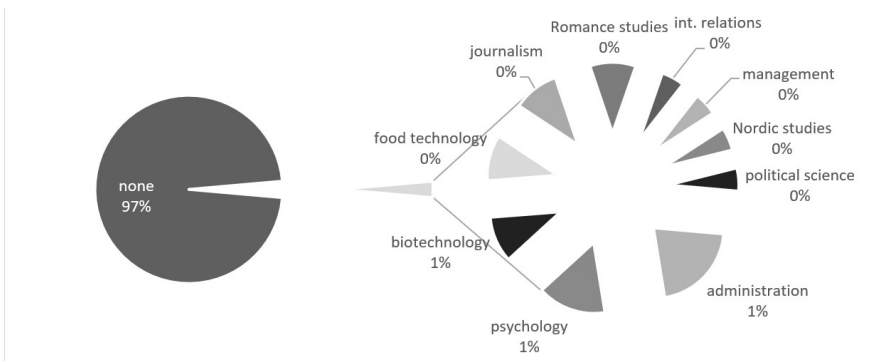


Figure 9 Supplementary study courses undertaken by law students (quantitative survey)

Senior lawyers also confirm the students' lack of interest in a broader cognitive perspective, also international. They indicate that current trainee lawyers are not interested in foreign affairs, politics, or self-development. Junior lawyers would like to obtain tangible benefits without much work and commitment. They overlook or neglect difficult matters such as international elements. They prefer to deal with local cases with simple but quick gratification. Often, junior lawyers are intellectually sluggish and lazy. This opinion is widespread among junior lawyers' patrons and applies to all regional bar associations. This reported opinion also reinforces the belief that aspiring lawyers are increasingly reluctant to understand and participate in globalisation. Conversely, the absence of broader international competence only confirms and explains their retreat from globalisation.



Figure 10 Bar association views on law trainees' readiness to work in international settings (qualitative study)

Two advocates from Bydgoszcz and Koszalin describe the contemporary young lawyers' (trainee) attitude in this manner.

Trainees are simply an area of dinginess inundated with denial. They behave like old people. There is nothing youthful in them. They come to class with little involvement; these are people who would really like something. I don't know what they are hoping for. They are not interested in anything; they are not exploring anything. International affairs... they are completely uninterested in that. They would most like to have peace and quiet in their law offices somewhere here, locally. They are completely different youths from 10 years ago.

Young lawyers do not feel the world, they don't feel overseas, they don't want to go abroad... they would rather go to Paris or Barcelona for a weekend than talk professionally with their German colleagues. Not everyone is curious about the world and experiences; fewer and fewer are interested in the world. Young people also have a different view of the profession than we used to have. I don't see such a push for novelty, fresh business, new people, even abroad. I have not heard of anyone who wants to practise their profession abroad or do some kind of intentional work with foreigners. If there is, then maybe it is somehow accidentally.

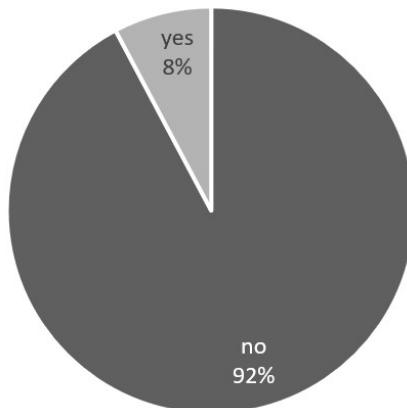


Figure 11 Students' participation or intentions to participate in international exchanges (quantitative survey)

The failure to internationalise legal service provision and the inability of young lawyers to see globalisation changes as an opportunity for personal development have deeper roots. Until recently, young people were eager to travel abroad. As a consequence, they developed the necessary later in their professional life. The situation has changed dramatically for some time. Today, young people are reluctant to participate in student exchange programmes (Berghoff and Taboadela, 2014; Telesca et al., 2023, pp. 85–102). Moreover, they do not even consider leaving abroad. They are simply not interested in the world and new challenges. Apparently, they are not interested in participating in the various elements of globalisation. They prefer the locality and are offended by globalisation.

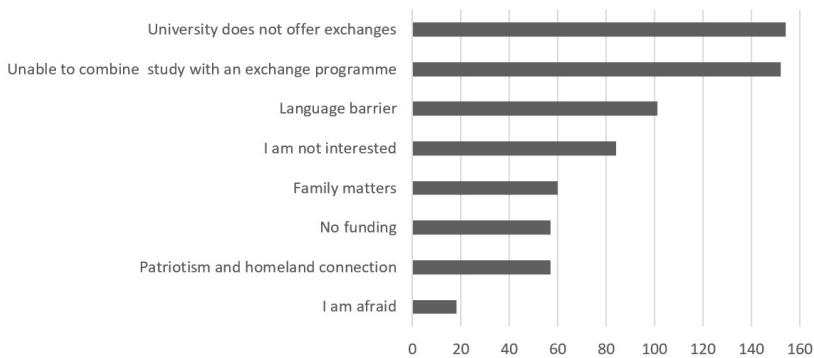


Figure 12 Students' reasons for neglecting international exchanges (quantitative survey)

Students often indicate that the external world, such as the university, does not make it possible for them to go abroad through lack of information about exchanges or the inability to reconcile domestic and foreign studies. However, not less frequently they indicate that they are very attached to their country, family matters are the most important, they are afraid of leaving, or they have no desire to acquire language skills. Both the system seems to be not interested in contributing to globalisation and individual students. The times of internationalisation of universities are over, as is the young people's desire to find meaningful career opportunities abroad.

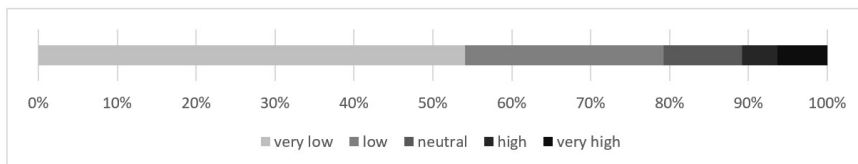


Figure 13 Students' level of motivation to travel abroad (quantitative survey)

Survey participants are decreasingly willing to disclose a readiness and willingness to simply travel abroad, if only for vacation or leisure. 80% of law students are simply not interested in exploring the world and travelling abroad (cf Nyćkowiak, 2016, pp. 249–252). They prefer to stay in Poland and deal with local matters.

Further global competences

All authors of studies on competences necessary in the global contemporary labour market emphasise that, in addition to linguistic and substantive competences, another set of competences can easily be called other global competences. Such competences facilitate: working abroad, working in an international environment, interacting freely with foreigners, and crossing borders without difficulty, and adapting quickly to a fluid reality. Most studies indicate that communication skills, intercultural skills, entrepreneurial, IT skills and self-development are as important in the modern world as substantive competences (e. g. Gordon et al., 2009; Kiser, 2017; Mansilla and Jackson, 2022; Reilly, 2004). Their presence among young lawyers indicates internationalisation and an appreciation of globalisation, whereas their absence indicates rather stagnation or even a retreat from globalisation ideas.

The necessity for other global competences applies particularly to lawyers who are required to work in multiple jurisdictions, to understand the cultural differences, to communicate with clients from all over the world, and to cooperate with multinational authorities and courts, to use the IT court tools or legal information, and to continuously develop themselves in many fields. However, as soon as these competences are understood and deepened, it is possible to be a global lawyer immersed in professional globalisation. Unless lawyers accept these competencies and actually acquire them, there is no possibility of finding their professional lives within the global village. The non-acceptance and fulfilment of these competences alienates lawyers from globalisation changes. Especially young lawyers, who are the forerunners of the coming changes, are affected.

The survey participants self-assessed their own global skills. They evaluated themselves on their substantive competences (language, knowledge of national and international law and foreign countries) and other competences necessary for lawyers in the global labour market (communication skills, intercultural skills, entrepreneurial, IT skills and self-development). The assessment of young lawyers is very self-critical. Basically, junior lawyers

do not possess any of the relevant competences necessary for lawyers in the age of globalisation. At the same time, they are not interested in developing these competences. Above all, they notice that they do not want to develop themselves both professionally and privately. Moreover, they are completely uninterested in undertaking their own activities, being proactive and entrepreneurial. They are not interested in building relationships with foreigners or experiencing other cultures. Importantly, they also lack specific knowledge and communication skills in foreign languages. One exception to this is the ability to use information technology. Here, junior lawyers declare a certain range of skills, which are most often associated with social media skills. However, also in the latter case, the declared skills are more modest than might be expected.

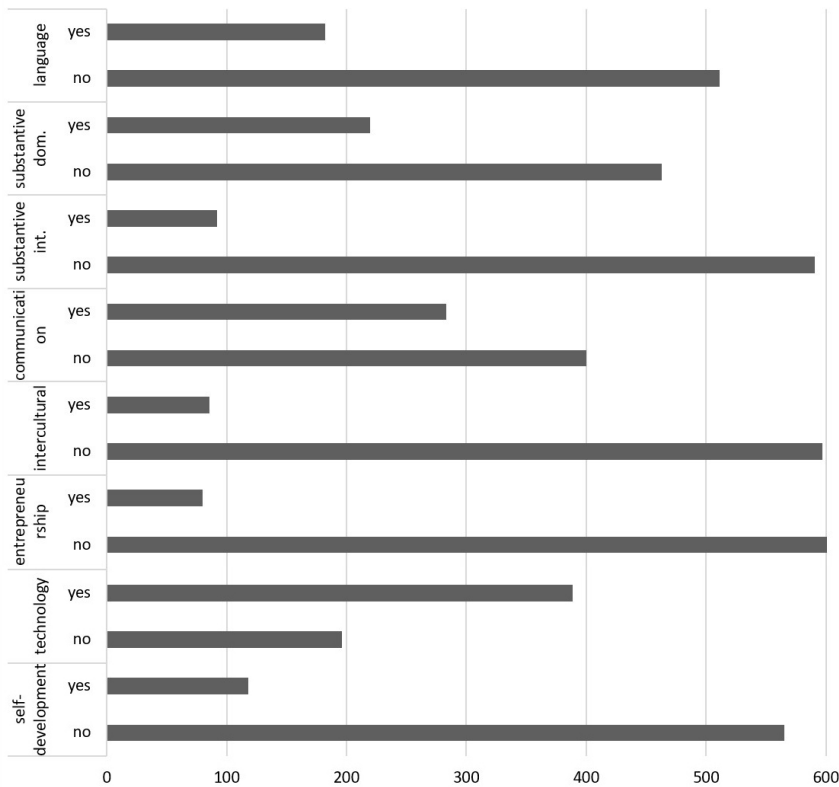


Figure 14 Students' self-assessment of global competence: yes - I have the competence, no - I do not (quantitative survey)

The survey demonstrates that young lawyers do not possess the necessary skills to facilitate their work in a globalised environment. Furthermore, students and lawyers' trainees are not very interested in acquiring these

competencies. It seems that young people do not even feel the need and importance of having these competencies. Particularly worrying is the disregard for non-subjective competences and the failure to link them to particular professional outcomes. After all, intercultural competence, IT competence or entrepreneurship are sets of knowledge and skills that are also necessary in private life. Apparently, young people today are not open to the world, do not want to discover it, and do not want to actively participate in it. Obviously, modernity overwhelms them. They prefer to close their doors to the global world by denying global values and competences. Return to the locality is a form of defence against global challenges.

Lawyers are automatically unable to actively participate in the benefits and dangers of the global village due to their deficiency of global competence. Perhaps the lack of appreciated global competence is both a cause and an effect of globalisation. The retreat from it is caused by incompetence, which is the result of being overwhelmed by the globalised world. Such an observation is the result of an assessment of the competence and attitudes of young jurists. The observation is also interesting because as recently as 10 years ago, students were very eager to declare their willingness to gain global competence (Łojko, 2011; Pałeczka et al., 1997; Stępień and Gaca, 2018). Today, the retreat from globalisation is evident precisely among lawyers. Unfortunately, the reverse trend towards globalisation is deepening year after year.

Conclusions

Polish lawyers are not interested in being part of the globalisation changes. This is particularly apparent in the case of the junior jurists - law students and legal adviser and advocate trainees. Students should be the forerunners of change, the group of people most interested in being active and open to the world; in principle, they should be people with vision, energy, and initiative. However, the situation is very different. The survey indicates that current students and trainees are rather self-contained, not interested in wider development, disinterested in the world, and prefer to remain locally based. The youngest lawyers are mainly individuals who do not have the necessary competences to be consciously and actively in the global village. They are deficient in foreign language skills, have no background knowledge of foreign and international law, and even have deficiencies in understanding the law of their own country. Furthermore, lawyers are not projective, entrepreneurial, or open to other people and cultures; they do not want to learn new things

and be open to other subjects; they are not good enough with information technology. Above all, junior lawyers do not want to participate in internationalisation, openness, and other elements of globalisation. They are unwilling to go abroad and participate in academic exchanges. Instead, they prefer to return to their own hometowns and isolate themselves from the outside world. They value peace of mind, quick tangible benefits, and convenience. Only a small group of them consciously and intentionally become immersed in globalisation factors. However, this is a very limited group.

The presented diagnosis is very sad and contradictory to previous experience. Until recently, young people were very eager to participate in globalisation phenomena. They particularly wanted liberalisation and internationalisation. Moreover, they declared their availability to travel abroad, learn foreign languages, and participate in academic exchanges. Meanwhile, the youngest lawyers were keen to criticise the lack of global competence in experienced jurists. Many of the trainees and law students pioneered new legal specialisations: new technologies, cross-border services or international economic law. Even 10 years ago, junior lawyers were great supporters of lawyers' globalisation. They not only declared their readiness for globalisation, but also practised it by participating, often competing for a place, in academic exchanges, foreign language courses, or foreign law schools. Today, the situation has completely changed. Young people are moving away from the openness to the world and professional innovation. Not many of them want to participate in existing international initiatives.

The decline in student interest in globalisation components translates into a lack of global (core) competences. Consequently, this translates into a decrease in the competitiveness of lawyers in the global, even European, legal services market. Ultimately, the poor competitiveness of Polish lawyers in the global market, the absence of global competencies, and the lack of willingness and readiness to work in global contexts completely prevent Polish lawyers from providing international and cross-border services or working with foreigners (Lipiec, 2022a, pp. 231–249). The alienation of Poles from the global legal services market becomes obvious.

Naturally, the survey mainly concerned law students and partly lawyers' trainees. However, the fact is that the youngest lawyers will become advocates and legal advisers in a few years. Failure to acquire global competences today and the desire to acquire them will result in professional dullness and international closure of adult lawyers. Thus, the phenomenon observed today among students will determine the Polish legal services market for the next decades.

We should expect that for the next few years Polish lawyers will prefer to carry out ordinary, traditional local law practise, while global matters will be overlooked and dismissed. Global cases will be partly managed by a narrow, highly specialised, determined, and probably high-priced group of lawyers who have already been intentionally immersed in globalisation since their student days. It is possible that among them there will be young Ukrainians, among whom the ideas of globalisation and global competence are still of significant value. In the worst case, potential global clients of Polish lawyers will move away to the open-minded Germans, Dutch, or Czechs (Bücker and Woodruff, 2008, pp. 589–594, 609–617; “Lawyers’ training systems,” 2020; “Training lawyers in EU law,” 2013). This will mean an exodus of valuable international clients from the Polish legal services market.

Are there any measures already today to address the deglobalisation of legal services and not miss the legal globalisation opportunity? Actually, it is very late. The retreat from global openness is observed not only in first- and fifth-year students, but also in lawyers' trainees. In other words, these people have already completed the entire cycle of general education and many years of professional legal training. The trend of deglobalisation is already embedded and any countermeasures will take effect in at least 5 to 10 years. However, such measures must be introduced if the Polish bar is to essentially participate in legal globalisation.

The obvious solution is changes in general and specialised education and training. Lecture teaching and the dissemination of knowledge to young people must become a thing of the past. In particular, because it is ineffective, as we clearly observe from the low level of subject matter competence of students and trainees. Investment should be made in the formation of other global skills of junior lawyers, especially cognitive passion, openness to the world, communicativeness, and agility. However, the development of such attitudes and expectations can only take place in the course of upbringing, not education. Certainly, education by example and experience is a good method to restore youth's passion and shape these soft skills. Among its techniques, working under the supervision of experienced lawyers should be highly valued. Consequently, an essential method of educating young lawyers should be apprenticeships and traineeships, a number of which should compulsorily take place abroad. Law students and trainees should not obtain their diplomas without compulsory internships abroad. Furthermore, the presence of foreign students, international clubs, foreign professors, or national placements in foreign companies are perfect methods to build global competences among

young people (cf Berghoff and Taboadela, 2014, pp. 86–218; Biernat, 2007, pp. 19–81; Jabłońska-Bonca, 2020; Lipiec, 2022a, pp. 151–167).

However, students and trainees should not be abandoned by state, universities, and bar associations. Institutions should remove the restrictions that currently hold students back. Real scholarships for travel abroad (Erasmus is not enough); real recognition of foreign education, not just pro forma; recognition by universities of internships and informal experience; real monitoring of the student internship process and university-organised internship, not just pro forma; and marketing of experiential and non-formal education should be the first steps that universities and public authorities will take to facilitate the acquisition of global competences by students and legal trainees. The same applies to bar associations, which should also actively support the international expectations of young lawyers. In the area of education and upbringing, there is particularly much to be done. Only after the implementation of changes will it be possible to verify whether the deglobalisation trend is being reversed.

Unfortunately, the legal services deglobalisation has already started in Poland and is deepening. This is visible from the junior lawyers. Unless there are changes in the area of lawyer education, the retreat from globalisation will become more and more apparent. Maybe Polish globalisation has never reached the appropriate depth and relevance as in Western European countries. Consequently, its suppression is simple. A globalisation crisis among lawyers does not seem to be happening. Rather, it is a retreat from globalisation. Research shows that deglobalisation has been ongoing for several years and will continue to proliferate. Therefore, there cannot be a crisis, but a reverse trend. Foreclosure caused by the recent epidemic further reinforces the deglobalisation trend. The shallowness of Polish globalisation makes it particularly easy to reverse it and does not cost the system and individuals very much.

The disappearance of global competence among lawyers undoubtedly also results in an unwillingness to undertake global activity. Consequently, the Polish legal system is not connected to the systems of the world, Europe, and other countries. Despite political expectations to establish a unified system of legal service provision in Europe, Poles are generally opposed to such ideas. The lack of readiness for globalisation and the lack of relevant competences are undoubtedly a defence of the Polish system against other global systems. The Polish lawyer's system still strives for homogeneity and emphasises its boundaries, distinguishing it from other systems. This is a typical

phenomenon for self-contained systems. However, the path is disastrous, as the non-integration leads to alienation and losing development opportunities and benefits. The independence of the system is preserved due to the lack of competence opportunities to merge with other systems. However, development opportunities are lost for the price. Similarly, such closure results in missing the opportunity to create a larger and more globally competitive European system.

The Polish lawyers are again at the threshold of change. A few years ago, they were worried about the existence of foreign lawyers, the activities of the CJEU, or the immigration influx (Rojek-Socha, 2019; Tabaszewski, 2017). After partial adaptation to globalisation, they must return to the old, traditional, and conservative local positions. Unfortunately, the world has changed, and nothing is local or isolated anymore. Unless Polish lawyers embrace globalisation more strongly, they will waste the opportunity to develop and lose new international clients. The Poles will be overtaken by those who still understand that the world is truly globalising. Meanwhile, Polish jurists will become the backwater of Europe. Today is the last moment to recognise the problem and begin to remedy the situation.

Referecne

- Abel R.L., Hammerslev O., Sommerlad H., Schultz U.
2020 Lawyers in 21st-century societies. Hart Publishing, Oxford.
- Badwan K.
2021 Language in a Globalised World: Social Justice Perspectives on Mobility and Contact. Springer Nature, Manchester.
- Beaverstock J., Faulconbridge J., Hall S.
2014 The Globalization of Executive Search. Professional Services Strategy and Dynamics in the Contemporary World. Routledge, New York. <https://doi.org/10.4324/9781315771427>.
- Belenkova N.M., Марковна Б.Н.
2013 Использование потенциала иностранного языка при формировании профессиональных компетенций будущего юриста. RUDN Journal of Law ,320–325.

Bello W.

2021 Deglobalization: Ideas for a New World Economy: New Updated Edition. Zed Books, London. <https://doi.org/10.5040/9781350219519>.

Berghoff S., Taboadela O.

2014 Badanie wpływu programu Erasmus: wpływ mobilności na zdobywanie umiejętności i szanse zatrudnienia studentów oraz na umiędzynarodowienie instytucji szkolnictwa wyższego. Urząd Publikacji Unii Europejskiej, Luksemburg.

Biernat T.

2007 Polityka prawa a model edukacji prawniczej. Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne - Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków.

Block D., Cameron D.,

2002 Globalization and Language Teaching. Psychology Press, London.

Bücker A., Woodruff W.A.

2008 The Bologna Process and German Legal Education: Developing Professional Competence through Clinical Experiences. German Law Journal 9, 575–618. <https://doi.org/10.1017/S2071832200000031>

Buller J., Gamble A.

2002 Conceptualising Europeanisation. Public Policy and Administration 17, 4–24. <https://doi.org/10.1177/095207670201700202>.

Chorab M.

2016 Funkcjonowanie studentów we współczesnej rzeczywistości uniwersyteckiej. Pedagogika Szkoły Wyższej 127–142. <https://doi.org/10.18276/.psw.2016.2-10>.

Common European Framework of Reference for Languages: Learning, Teaching, Assessment (CEFR) [WWW Document],

2022 Council of Europe. URL <https://www.coe.int/en/web/common-european-framework-reference-languages/home> (accessed 4.2.22).

Cooper D.J., Rose T., Royston G., Hinings B.

2000 History and contingency in international accounting firms, in: Aharoni, Y., Nachum, L. (Eds.), Globalization of Services. Some Implications for Theory and Practice. Routledge, London, pp. 93–125.

- Council Recommendation on Key Competences for Lifelong Learning [WWW Document]
- 2022 European Commission. URL <https://education.ec.europa.eu/node/1497> (accessed 2.17.23).
- Czech F.
- 2013 Status studiów globalnych i przemiany nauk społecznych. *Kultura — Historia — Globalizacja* 49–68.
- Dąbrowska A.
- 2008 Rozwój rynku usług w Polsce - uwarunkowania i perspektywy, Monografie i Opracowania. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa.
- Dernowska U.
- 2013 Kompetencja globalna w szkole. *Global competence at school* 17–32.
- Derudder B.
- 2012 *International Handbook of Globalization and World Cities*. Edward Elgar Publishing, Cheltenham.
- Dezalay Y., Garth B.
- 2011 *Lawyers and the Rule of Law in an Era of Globalization*. Routledge, Abington.
- Dzioba K., Rybicki R., Hendzel M., Koch R., Krokay U., Mędraś O., Stokłosa A., Wilińska M., Ziemblicki B.
- 2021 *Metodyka pracy prawnika in-house*. Wolters Kluwer, Warszawa.
- Galloway, K., Castan, M., Flood, J.A.
- 2020 *The global lawyer*. LexisNexis Butterworths, Chatswood.
- Giddens, A.
- 1990 *The Consequences of Modernity*. Stanford University Press, Stanford.
- Global competence [WWW Document]
- 2018 PISA. URL <https://www.oecd.org/pisa/innovation/global-competence/> (accessed 2.17.23).
- Gnusowski M.
- 2014 Wpływ globalizacji na polski rynek usług prawniczych. *Ekonomiczne Problemy Usług* 385–394.

- Gordon J., Halász G., Krawczyk M., Leney T., Michel A., Pepper D., Putkiewicz E., Wiśniewski J.
2009 Key Competences in Europe: Opening Doors for Lifelong Learners Across the School Curriculum and Teacher Education. – Center for Social and Economic Research, Warsaw.
- Górniak J., Kossowska M.
2015 Bilans kompetencji językowych. Raport z przeprowadzonych badań. Urząd Miasta Krakowa, Kraków.
- Grotkowska G., Sztanderska U. (Eds.)
2018 Wybór studiów: rola preferencji, kosztów i korzyści. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Grzelak-Bach K.
2020 Sposób nauczania zagadnień z zakresu prawa międzynarodowego publicznego, prawa UE oraz międzynarodowej ochrony praw człowieka a kształtowanie postaw studentów prawa, in: Michalski, M., Zaręba, S., Olszewski, B., Syryt, A. (Eds.), Między normatywnym a pragmatycznym modelem kształcenia prawników we współczesnej Polsce. Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa, pp. 161–180.
- Halász G., Michel A.
2011 Key Competences in Europe: interpretation, policy formulation and implementation. *European Journal of Education* 46, 289–306. <https://doi.org/10.1111/j.1465-3435.2011.01491.x>.
- Hatzichronoglou T. (Ed.)
2010 Measuring Globalisation: OECD Economic Globalisation Indicators 2010. OECD, Paris. <https://doi.org/10.1787/9789264084360-en>
- Hijzen A., Swaim P.
2007 Globalisation, Jobs and Wages. Policy Brief.
- Jabłońska-Bonca J.
2020 O szkolnictwie wyższym i kształceniu prawników. Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa.
- Jajszczyk A.
2009 Polska w obliczu globalizacji szkolnictwa wyższego. Polska w obliczu globalizacji szkolnictwa wyższego, s. 73–85.

James H.

2018 Deglobalization: The Rise of Disembedded Unilateralism. *Annual Review of Financial Economics* 10, 219–237. <https://doi.org/10.1146/annurev-financial-110217-022625>

Kierunki studiów [WWW Document]

2022 POLON. URL <https://polon.nauka.gov.pl/opi/aa/kierunki/studia?execution=e2s1> (accessed 3.10.23).

Kiser R.

2017 *Soft Skills for the Effective Lawyer*. Cambridge University Press, Cambridge. <https://doi.org/10.1017/9781108238816>

Kłosiński K.A., Masłowski A.

2005 *Globalizacja sektora usług w Polsce*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.

Kocemba K.

2018 Prekaryzacja młodych prawników w Polsce. *Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis* 7, 243–262. <https://doi.org/10.23734/FIUW.2018.1.243.262>

Kolasińska, E.

2011 Kompetencje a rynek pracy i struktura społeczna. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica* 38, s. 91–103.

Krajowa Izba Radców Prawnych [WWW Document]

2021 Krajowa Izba Radców Prawnych. URL <http://kirp.pl> (accessed 3.3.23).

Kukliński A., Jałowiecki B., Swianiewicz P., Zarycki T., Królikowski L., Furman S., Smętkowski M., Dziemianowicz W., Olejniczak K.

2004 *Globalizacja Warszawy - strategiczny problem XXI wieku*. Oficyna Wydawnicza, Pruszków.

Lakai D., Jayaratne K.S.U., Moore G., Kistler M.

2014 Identification of Current Proficiency Level of Extension Competencies and the Competencies Needed for Extension Agents to Be Successful in the 21st Century. *Journal of Human Sciences and Extension* 2. <https://doi.org/10.54718/UUTF8010>

Lawyer's Skills [WWW Document]

2022 College of Law. URL <https://www.collaw.edu.au/learn-with-us/our-programs/practical-legal-training-programs/coursework/lawyers-skills> (accessed 2.17.23).

Lawyers' training systems [WWW Document]

2020 European e-Justice Portal. URL https://e-justice.europa.eu/407/EN/lawyers__training_systems (accessed 3.9.23).

Leblan, D., Peters M.E.

2022 Immigration and Globalization (and Deglobalization). *Annual Review of Political Science* 25, 377–399. <https://doi.org/10.1146/annurev-polisci-051120-105059>

Lipiec S.

2022a Prawnicy – międzynarodowa praktyka [Lawyers - international experience], 1st ed. Wydawnictwo Rys, Poznań.

2022b Polish Lawyers in Face of Globalisation; socio-legal overview, 1st ed. Wydawnictwo Rys, Poznań.

2022c Prawnicy – międzynarodowa praktyka. Materiały dodatkowe [Lawyers - international experience. Supplementary Materials], 1st ed. Wydawnictwo Rys, Poznań.

Lipiec S., Gnusowski, M.

2023 Country-of-Origin Effect in Professional Services: An Empirical Study Based on Legal Services.

Łojko E.

2011 Studenci prawa o studiach i perspektywach zawodowych. Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.

Løwendahl B.R.

2000 The globalization of professional business service firms: fad or genui, in: Aharoni, Y., Nachum, L. (Eds.), *Globalization of Services. Some Implications for Theory and Practice*. Routledge, London, pp. 142–163.

Luhmann N., Schorr K.E.

2015 Reflexionsprobleme im Erziehungssystem, 4th ed, Suhrkamp-Taschenbuch Wissenschaft. Suhrkamp, Frankfurt am Main.

- Mansilla V.B., Jackson, A.W.
 2022 Educating for Global Competence: Preparing Our Students to Engage the World. ASCD, Arlington.
- Marszałek A.
 2011 Doskonalenie kluczowych kompetencji jako wymóg współczesnego rynku pracy. *e-mentor*, s. 67–73.
- Matusiak Ł.
 2019 Integracja językowo-kulturowa studentów z Białorusi, Rosji i Ukrainy podejmujących studia na polskich uczelniach. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio J – Paedagogia-Psychologia* 32, 149–160. <https://doi.org/10.17951/j.2019.32.2.149-160>
- Matysiak I.
 2019 Młodzi i wykształceni w procesie przemian polskiej wsi, Wydanie pierwsze. ed. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- MaxQDA [WWW Document]
 2020 MaxQDA. URL <https://www.maxqda.com/> (accessed 1.22.23).
- McLuhan M., Gordon, W.T., Lamberti, E., Scheffel-Dunand, D.
 2017 The Gutenberg galaxy: the making of typographic man, Canada 150 Collection. University of Toronto Press, Toronto.
- Naczelna Rada Adwokacka [WWW Document]
 2021 URL <http://www.nra.pl> (accessed 3.3.23).
- Nyckowiak J.
 2016 Plany migracyjne i wyjazdy zagraniczne studentów, in: Szaban, D., Zielińska, M. (Eds.), *Młodzież w czasach nieufności: studenci zielonogórscy o sobie i innych*. Fundacja Obserwatorium Społeczne Inter Alia, Zielona Góra, pp. 216–252.
- Ömae K.
 1995 The End of the Nation State: The Rise of Regional Economies. Simon and Schuster, New York.
- Orazbayeva K.O.
 2016 Professional Competence of Teachers in the Age of Globalization. *International Journal of Environmental and Science Education* 11, 2659–2672.

Pałeczka A., Nalberczak A., Klimkiewicz L., Dziurnikowska M., Rogala M., Łojko E.

1997 Studenci prawa - jacy jesteśmy? *Studia Iuridica: miscellanea*, s. 283–289.

Radaelli C.M.

2004 Europeanisation: Solution or Problem? *European Integration on-line Papers (EIOP)* 8, 1–23.

Radukic S., Popović A.

2021 Impact of Reverse Globalization on the Competition in EU Digital Markets. 1 49, 7–24. <https://doi.org/10.5937/industrija49-31418>

Reilly, M.

2004 Competencies And Skills In The Globalized Workforce (M. A. Thesis). University of South Florida, Tampa.

Rojek-Socha P.

2019 Obrót zagraniczny nadal budzi obawy sędziów [WWW Document]. *Prawo.pl*. URL <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/obrot-prawny-z-zagranica-to-problem-dla-sedziow,301208.html> (accessed 2.18.19).

Rychter K.

2005 Szkoły prawa obcego bardzo się przydają [WWW Document]. *Interia Biznes*. URL <https://biznes.interia.pl/gospodarka/news-szkoly-prawa-obcego-bardzo-sie-przydaja,nId,3497203> (accessed 4.17.23).

Sander H.

2021 *Understanding the New Global Economy: A European Perspective*. Routledge, Abingdon.

Saris W.E., Gallhofer I.N.

2014 *Design, Evaluation, and Analysis of Questionnaires for Survey Research*. John Wiley & Sons, Hoboken.

Scholte J.A.

2017 *Globalization: A Critical Introduction*, Second edition. ed. Bloomsbury Academic, London.

Sendur A.M.

2016 Realizacja wymagań dotyczących kształcenia językowego na wyższych uczelniach na podstawie analizy wybranych przykładów, in: Gabryś-Barker, D., Kalamarz, R. (Eds.), *Ocenianie i pomiar*

biegłości językowej. Wybrane aspekty teoretyczne i praktyczne, Prace naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, pp. 167–179.

Sołtys B.

2015 Głos w sprawie specjalizacji w świadczeniu usług prawniczych. *Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji* 581–597.

Starostina O., Horytska O.

2021 Peculiarities of teaching a foreign language to lawyers students. *Linguistics and Culture Review* 5, 881–890. <https://doi.org/10.21744/lingcure.v5nS4.1771>

Stępień K., Gaca A.

2018 Badanie “Studenci prawa w Polsce” 2018. ELSA Poland, Warszawa.

Szkolnictwo wyższe [WWW Document]

2022 Główny Urząd Statystyczny. URL <https://stat.gov.pl/wyszukiwar/ka/?query=tag:kierunki+studi%C3%B3w> (accessed 2.22.22).

Tabaszewski R.K.

2017 Prawnicy zagraniczni jako uczestnicy profesjonalnego obrotu prawnego w Polsce. *Roczniki Nauk Prawnych* 22, 53–72.

Telesca G., Puchkov E., Keshelashvili S., Gruttad’Auria G., Giannidis K.

2023 ESNsurvey - XIV Edition: “Understanding the experiences and needs of exchange students in challenging times.” Erasmus Student Network AISBL, Brussels.

Trafas K.

2004 Procesy globalizacji i metropolizacji a rozwój miasta. *Państwo i Społeczeństwo* 4, 181–191.

Training lawyers in EU law [WWW Document]

2013 Training Lawyers. URL <http://training-lawyers.eipa.eu/en/documents/Interactive-magazine-Training-Lawyers-in-EU-Law-2013-14.748/> (accessed 3.9.23).

Webb J., Maughan C., Maughan M., Keppel-Palmer M., Boon A.

2019 *Lawyers’ Skills*, Twenty-second Edition, Twenty-second Edition, ed, Legal Practice Course Manuals. Oxford University Press, Oxford, New York.

Weber M.

1978 Economy and Society: An Outline of Interpretive Sociology. University of California Press, Berkeley, Los Angeles.

Winkler D., Seric, A.

2020 COVID-19 could spur automation and reverse globalisation – to some extent [WWW Document]. CEPR. URL <https://cepr.org/voxeu/columns/covid-19-could-spur-automation-and-reverse-globalisation-some-extent> (accessed 1.22.23).

Wronowska G.

2015 Studenci Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie – pierwsze kroki na rynku pracy. Badania ankietowe. Europa Regionum, s. 479–494.

Żadkowska M., Herzberg-Kurasz M.

2022 „Boomeranging covidowy” – o powrotach dorosłych dzieci do domów. Perspektywa rodziców. Przegląd Socjologii Jakościowej 18, s. 40–61.

Ziemińska K., Jany M. (Eds.)

2020 Badanie “Studenci prawa w Polsce” 2020. ELSA Poland, Warszawa.

Сорока Н., Щокіна Т.

2021 Шляхи формування іншомовної комунікативної компетенції майбутніх правників. Молодь і ринок, s. 86–89. <https://doi.org/10.24919/2308-4634.2021.226245>.

MŁODZIEŻ REZYGNUJE Z GLOBALIZACJI (USŁUG PRAWNICZYCH). CZĘŚĆ PIERWSZA - ZANIK GLOBALNYCH KOMPETENCJI

Streszczenie: Herbert Marshall McLuhan twierdził, że globalizacja jest trwałym procesem dziejącym się od dziesiątek lub nawet setek lat. Obecnie zauważamy jednak, że globalizacja nie jest procesem stałym, miewa swoje kryzysy i regresy. Różne elementy globalizacji dotyczą także świadczenia usług profesjonalnych, w tym usług prawniczych a także grup zawodowych takich jak prawnicy. Wyznacznikiem globalizacji prawników jest stopień posiadanych przez nich kompetencji kluczowych lub globalnych. Wraz z ich wzrostem procesy globalizacyjne mocniej dotyczą jurystów i usług prawniczych, zaś wraz z ich spadkiem odnotowujemy procesy deglobalizacyjne, regres globalizacji. Wyniki badania przeprowadzonego pośród polskich studentów prawa i aplikantów radcowskich i adwokackich pokazują, że polscy prawnicy odwracają się od trendów globalizacyjnych, zamykają się na sprawy międzynarodowe, powracają do swoich rodzinnych miejscowości. Młodzi prawnicy nie nabywają nowych kompetencji globalnych oraz kontestują ich zasadność. Słaba znajomość języków obcych, brak doświadczenia międzynarodowego, mierna znajomość prawa międzynarodowego i prawa UE, zagubienie otwartości na świat oraz brak kompetencji miękkich prowadzi do zaniku możliwości pracy międzynarodowej, współpracy transgranicznej, czy obsługi prawnej cudzoziemców. Deklarowana przed kilkoma laty otwartość prawników na świat zamienia się w powrót do lokalności. Młodzi dzisiaj prawnicy będą za kilka lat dorosłymi adwokatami i radcami prawnymi. W konsekwencji dorośli już specjaliści przestaną efektywnie świadczyć usługi o charakterze globalnym. Badanie przeprowadzono pośród 683 studentów prawa z 9 polskich uczelni oraz przedstawicieli rad izb radcowskich i adwokackich. Wykorzystano metodę kwestionariusza ankiety audytoryjnej oraz wywiadu półstrukturyzowanego (SSI).

Słowa kluczowe: globalizacja, systemy autopojetyczne, kompetencje kluczowe, kompetencje globalne, umiejętności prawnicze, umiejętności miękkie, socjologia prawa, antropologia prawa, studia społeczno-prawne, prawnicy, adwokaci, radcowie prawnicy, usługi prawnicze, prawo międzynarodowe, prawo UE, metodologia, kwalifikacje, edukacja, uczelnie, McLuhan, Luhmann

MELASMA - ZABURZENIE PIGMENTACJI. PATOGENEZA, PRZEGLĄD NAJNOWSZYCH BADAŃ I OPCJE TERAPEUTYCZNE

Streszczenie: Celem artykułu jest omówienie aktualnych doniesień na temat etiopatogenezy i terapii melasmy. Melasma jest złożonym i wciąż słabo poznany zaburzeniem pigmentacji, charakteryzującym się wysokim odsetkiem niepowodzeń terapeutycznych i nawrotów. Patogeneza melasmy wykracza poza melanocyty, a najnowsze piśmiennictwo wskazuje na interakcje między keratynocytami, komórkami tucznymi, zaburzeniami regulacji genów, neowaskularyzacją i uszkodzeniem błony podstawnej. Terapie medyczne pozostają podstawą leczenia melasmy. Hydrochinon w monoterapii, jak i terapii skojarzonej z tretynoiną i deksametazonem pozostaje jedynym zatwierdzonym przez amerykańską FDA leczeniem melasmy i jest złotym standardem ze względu na wykazaną skuteczność. Doustny kwas traneksamowy również wykazał znaczną skuteczność i jako jedyny działa na proces neowaskularyzacji. Chociaż peelingi chemiczne, terapie laserowe i świetlne mogą być przydatne często powodują przebarwienia pozapalne, szczególnie u osób o ciemniejszej karnacji.

Słowa kluczowe: melasma, hiperpigmentacja, melanina, hydrochinon

WPROWADZENIE

Melasma, zwana również ostudą, jest nabytym zaburzeniem pigmentacji skóry, które najczęściej dotyka kobiet. Objawia się występowaniem nieregularnych, brązowych plam pigmentacyjnych występujących symetrycznie na twarzy, czasami na przedramionach i plecach. Częstość występowania melasmy na świecie wynosi około 1%, z czego częściej dotyczy osób z ciemniejszym fototypem skóry typu III-IV wg Fitzpatricka. Kobiety są bardziej narażone na rozwój tej choroby niż mężczyźni, a średni wiek zachorowania wynosi od 20 do 40 lat. Melasma jest chorobą melanocytów, która ma cechy

fotostarzenia, a w badaniu histopatologicznym skóry wykazuje elastozę słoneczną, zmienioną błonę podstawną, zwiększone unaczynienie oraz zwiększoną liczbę komórek tłuszczowych. Pomimo braku znaczących objawów podmiotowych, melasma znacząco wpływa na samoakceptację i jakość życia pacjentów. Złotym standardem w leczeniu jest terapia miejscowa hydrochinonem oraz potrójna terapia skojarzona, złożona z glikokortykosteroidu, retinoidu i hydrochinonu.

ETIOPATOGENEZA

Patogeneza melasmy jest złożona, a do głównych czynników patogenetycznych zalicza się stymulacja żeńskimi hormonami płciowymi, narażenie na promieniowanie ultrafioletowe oraz predyspozycję genetyczną. Wykazano także związek aktywności melanocytów ze stosowanymi lekami oraz narażeniem na ciepło. Badania potwierdziły, że za hiperpigmentację w ostudzie odpowiada zarówno melanocytoza (zwiększona liczba melanocytów), jak i wzmożona melanogeneza (zwiększona produkcja melaniny). Kluczowym enzymem biorącym udział w początkowym procesie melanogenezy jest tyrozynaza, przekształcająca L-tyrozynę w 3,4-dihydroksyfenyloalaninę. Ostuda może być również związana z chorobami endokrynologicznymi, takimi jak choroby tarczycy. W ostatnim czasie pojawiły się badania wskazujące na inne czynniki, które mogą być zaangażowane w patogenezę melasmy. Należą do nich czynniki wzrostu naczyń, czynniki genetyczne oraz indukowana syntaza tlenu azotu (iNOS). Identyfikacja tych czynników może ułatwić opracowanie nowszych opcji leczenia.

Wpływ promieniowania UV

Promieniowanie UV prowadzi do zwiększenia ilości melanocyte-stimulating hormone (MSH) receptors i w konsekwencji do zwiększenia produkcji melaniny. Białko supresorowe p53 może również odgrywać rolę w melanogenezie indukowanej promieniowaniem UV. Białko to zwiększa produkcję POMC w keratynocytach po uszkodzeniu UVB, co prowadzi do zwiększonej produkcji melaniny. Ponadto białko zwiększa transkrypcję jądrowego czynnika transkrypcyjnego-1 alfa hepatocytów, który indukuje tyrozynazę i tym samym zwiększa poziom melaniny (Videira IFS i in. 2013).

Ekspozycja na promieniowanie ultrafioletowe B stymuluje keratynocyty do zwiększania liczby melanocytów, poprzez wydzielanie różnych czynników

wzrostu, cytokin i hormonów (Imokawa G i in. 1998). Promieniowanie UV zwiększa produkcję tryptazy komórek tłuszczowych, która aktywuje prekursorzy metaloproteinazy macierzy (MMP). Te aktywne enzymy rozkładają kolagen typu IV i tym samym uszkadzają błonę podstawną. Zwiększona liczba komórek tłuszczowych w skórze u pacjentów z ostudą indukuje neowaskularyzację poprzez sekrecję białek, takich jak czynnik wzrostu śródbłonka naczyniowego (VEGF), czynnik-2 wzrostu fibroblastów (FGF-2) oraz transformujący czynnik wzrostu beta (TGF-B).

Podsumowując, długotrwała ekspozycja na promieniowanie UV powoduje zwiększenie poziomu cytokin prozapalnych, aktywację fibroblastów i w konsekwencji rozwój stanu zapalnego.

Wpływ czynników hormonalnych

Głównym hormonem zaangażowanym w rozwój melasmy są estrogeny. W naskórku i skórze właściwej zmian pigmentacyjnych wykazano zwiększoną liczbę receptorów estrogenowych i progesteronowych (Yang i in. 2010). Wiązanie estrogenu z jego receptorami na melanocytach i keratynocytach może aktywować szlaki tyrozynazy w celu wywołania produkcji melaniny. Wpływ żeńskich hormonów płciowych tłumaczy, dlaczego melasma częściej dotyczy kobiet w ciąży, stosujących doustną antykoncepcję i hormonalną terapię zastępczą.

Fotostarzenie skóry a melasma

Badania histologiczne wykazały, że melasma to nie tylko schorzenie ograniczone do melanocytów, ale wykazuje również cechy zapalenia związane z fotostarzeniem. Elastoza słoneczna, wzrost liczby komórek tłuszczowych i gruczołów łojowych, zmieniona błona podstawna i zwiększone unaczynienie są uważane za cechy charakterystyczne fotostarzenia się skóry. Fibroblasty wyizolowane z fotostarzącej się skóry wytwarzają większą ilość promelanogennych czynników wzrostu, takich jak KGF, HGF i SCF. Jednocześnie wykazano, że komórki śródbłonka stymulują pigmentację poprzez produkcję endoteliny 1 (Regazzetti i in. 2015). Wyniki te pokazały, że zwiększone unaczynienie uczestniczy w hiperpigmentacji obserwowanej klinicznie.

TERAPIA

Złożone mechanizmy patogenetyczne i duża skłonność do nawrotów sprawiają, że melasma jest trudna w leczeniu. Podstawową zasadą w leczeniu i profilaktyce nawrotów wszystkich pacjentów z ostudą jest ścisła fotoprotekcja za pomocą filtrów przeciwsłonecznych o szerokim spektrum działania. Obecne terapie obejmują środki działające miejscowo, peelings chemiczne, terapię laserową oraz systemową. Pierwotnie melasma była leczona za pomocą środków miejscowych hamujących melanogenezę. Do inhibitorów tyrozynazy, głównego enzymu biorącego w syntezie melaniny, należą hydrochinon, n-butylorczercynol, niacynamid, kwas askorbinowy, resweratrol, kwas azelainowy i kwas kojowy. Ponadto w leczeniu miejscowym zastosowanie mają retinoidy oraz potrójna terapia skojarzona, obejmująca hydrochinon, retinoid i kortykosteroid.

Hydrochinon

Hydrochinon jest złotym standardem leczenia miejscowego melasmy w USA, natomiast w UE pozostaje niedostępny. Jego działanie polega na hamowaniu konwersji 1-3,4-dihydroksyfenyloalaniny do melaniny poprzez kompetycyjne blokowanie enzymu tyrozynazy. Inne proponowane mechanizmy działania obejmują hamowanie syntezy RNA i DNA oraz niszczenie melanocytów. Jest stosowany zarówno w monoterapii, jak i terapii skojarzonej w stężeniu 2- 8%. Do możliwych działań niepożądanych należy rozwój egzogennej ochronozy, kontaktowe zapalenie skóry i nadwrażliwość na światło. Kontrowersje na temat hydrochinonu dotyczą jego potencjalnej karcynogenności. Badania toksyczności wykazały, że hydrochinon może wywołać gruczolak nerki u szczurów i jest fetotoksyczny u zwierząt. Jednak powikłania te nie zostały potwierdzone u ludzi.

Ennes i in. porównali 4% hydrochinon z placebo przez 12 tygodni u 48 pacjentów z ostudą. Badanie wykazało poprawę u pacjentów stosujących hydrochinon, 38% wykazało całkowitą regresję, a 57% częściową poprawę. Działania niepożądane obejmowały kontaktowe zapalenie skóry, PIH, wybielanie paznokci i rzadko ochronozę (Ennes SB i in. 2002).

Retinoidy

Miejscowe retinoidy wywierają swoje działanie poprzez stymulację obrotu keratynocytów naskórka i zmniejszenie transferu melanosomów. Ponadto stosowanie retinoidów może poprawić przepuszczalność innych środków depigmentacyjnych i są często stosowane w terapiach skojarzonych z hydrochinonem i kwasem azelainowym. Najlepiej przebadanym spośród retinoidów jest tretynoina (kwas all-trans retinowy)-bezpośredni metabolit retinolu, który jednak często powoduje suchość i podrażnienie. Z kolei lepiej tolerowanym retinoidem, z mniejszą ilością skutków ubocznych jest adapalen, pochodna kwasu naftalenokarboksylowego działający selektywnie na receptory naskórkowe RAR γ i RAR β . W randomizowanym badaniu klinicznym skuteczność adapalenu 0,1% okazała się porównywalna z tretynoiną 0,05% w leczeniu melasmy (głównie typu naskórkowego) (Dogra S, Kanwar AJ, Parsad D. 2002).

Potrójna terapia skojarzona

Klasyczna potrójna terapia skojarzona obejmuje różne stężenia hydrochinonu, retinoidu i steroidu. Ta kombinacja została po raz pierwszy odnotowana jako skuteczna w leczeniu melasmy w 1975 roku za pomocą preparatu tretynoiny 0,1%, hydrochinonu 5,0% i deksametazonu 0,1% i nazwana formułą Kligmana od imienia jej wynalazcy (AM Kligman, I. Willis 1975). Tretynoina wykazuje nie tylko efekt hipopigmentacyjny, ale także właściwości przeciwstarzeniowe. Sterydy działają przeciwwzapalnie, hamując wydzielanie ET-1 i czynnika stymulującego tworzenie kolonii granulocytów i makrofagów (GM-CSF). Ponadto dodanie miejscowych kortykosteroidów zmniejsza drażniące działanie środków hipopigmentujących i hamuje syntezę melaniny poprzez zmniejszenie metabolizmu komórkowego.

Niedawno wyniki wielośrodowego, randomizowanego badania kontrolnego wykazały, że nowa kombinacja 4% HQ, 0,05% tretynoiny i 0,01% acetonidu fluocynolonu (Galderma) okazała się lepsza niż jakakolwiek kombinacja dwóch powyższych substancji. Klinicznie istotną poprawę odnotowano już po 4 tygodniach, z maksymalnymi wynikami po 8 tygodniach. Najczęstszymi działaniami niepożądanymi były łagodne miejscowe podrażnienia, rumień i łuszczenie się skóry (Taylor SC i in. 2003).

Przeciwutleniacze

Przeciwutleniacze pochodzenia roślinnego i naturalne ekstrakty są środkami OTC, wykorzystywane do rozjaśniania skóry ze względu na ich działanie przeciwzapalne i niski potencjał drażniący. Arbutyna, pochodna hydrochinonu pochodzenia roślinnego, hamuje dojrzewanie melanosomów i aktywność tyrozynazy (Sarkar R i in. 2013). Niacynamid (witamina B3) zakłóca interakcję między keratynocytami i melanocytami poprzez modulację receptora aktywowanego proteazą (PAR-2), który bierze udział w przenoszeniu melanosomów (Hakozaki T. i in. 2002). Kwas askorbinowy jest naturalnym przeciwutleniaczem, który oddziałuje z jonami miedzi w miejscu aktywnym tyrozynazy i działa jako środek redukujący na różnych etapach melanogenezy, hamując tworzenie pigmentu. W działaniu rozjaśniającym ekstraktu z soi pośredniczy hamowanie oksydazy PAR-2 i DOPA. Kwas azelainowy (15%-20%) jest odwracalnym inhibitorem tyrozynazy i może mieć zarówno działanie cytotoksyczne, jak i antyproliferacyjne na melanocyty. W randomizowanym badaniu z podwójnie ślełą próbą wykazano, że kwas azelainowy jest tak samo skuteczny jak 4% hydrochinon, ale bez skutków ubocznych (Balina LM, Graupe K. 1991).

Kwas traneksamowy

Kwas traneksamowy jest środkiem antyfibrynolitycznym, który zakłóca interakcje keratynocytów z melanocytami poprzez blokowanie miejsc wiązania lizyny na plazminogenu wewnątrz hiperaktywnych melanocytów i keratynocytów. Hamuje to konwersję plazminogenu do plazminy i przerywa wydzielanie substancji stymulujących melanogenezę. Kwas traneksamowy jest jednym z nielicznych leków zwalczający proces neowaskularyzacji w melasme. Badanie kliniczne z podwójnie ślełą próbą wykazało, że miejscowy kwas traneksamowy jest równie skuteczny jak hydrochinon w zmniejszaniu średniego wskaźnika obszaru i ciężkości melasmy (MASI), przy mniejszej liczbie skutków ubocznych (Atefi N. i in. 2017). W innym kontrolowanym placebo badaniu z podwójnie ślełą próbą wykazano, że doustny kwas traneksamowy był lepszy od placebo w leczeniu melasmy o nasileniu umiarkowanym do ciężkiego przy minimalnych skutkach ubocznych (Jennifer Nguyen i in. 2018). Doustne podawanie kwasu traneksamowego w dawce 250 mg dwa lub trzy razy dziennie przez 2-3 miesiące znacząco obniżyło ilość melaniny i rumień w skórze zmienionej melaniną. Analiza histologiczna wykazała znaczną

poprawę nie tylko poziomu pigmentacji naskórka, ale także liczby mastocytów i naczyń (J.I. Na. i.in. 2013). Badania wykazały, że kwas traneksamowy nie zwiększa ryzyka zakrzepowo-zatorowego, chociaż przed rozpoczęciem terapii pacjentów należy dokładnie zbadać pod kątem przeciwwskazań i czynników ryzyka (Harini R Bala, 2018).

Procedury zabiegowe

Peeling chemiczny jest dobrze znaną metodą leczenia melasmy. Powodują powierzchowne i głębokie złuszczenie naskórka. Ich działanie polega na kontrolowanej dyskohezji naskórka, a następnie regeneracji w celu usunięcia melaniny naskórka i wstrzymania transferu melanosomów. Stymulują również produkcję kolagenu. Jednak ich działanie jest niezadowolające, zwłaszcza u pacjentów pochodzenia azjatyckiego z typem skóry III-IV wg klasyfikacji Fitzpatricka ze względu na duże ryzyko hiperpigmentacji pozapalnej (PIH).

Osocze bogatopłytkowe (PRP) to osocze o podwyższonym stężeniu płytek krwi, które jest przygotowywane przez wirowanie pełnej krwi. Ziarnistości alfa płytek krwi zawierają cytokiny i czynniki wzrostu, w tym TGF- β , który zmniejsza poziom tyrozynazy i białek pokrewnych tyrozynazie. Inną pożądaną korzyścią PRP jest indukcja syntezy kolagenu, co poprawia teksturę skóry.

Ablacyjne lasery CO₂ to jedne z najskuteczniejszych metod naprawy fotouszkodzonej skóry, ale mało rozpowszechnione ze względu na możliwe działania niepożądane.

Terapia intensywnym światłem impulsowym (IPL) emituje niespójne światło o długości fali od 515 nm do 1200 nm. Zestawy filtrów mogą być ukierunkowane na selektywne chromofory, takie jak melanina, a użycie różnych długości fal może być ukierunkowane zarówno na przebarwienia naskórka, jak i skóry właściwej. Badania wykazały spadek względnego wskaźnika melaniny o 38,9% i zmniejszenie wyniku MASI o 10,7 punktu (CC Wang i in. 2004).

Lasery Q-switch mogą emitować wiązki laserowe o dużej intensywności i bardzo krótkim czasie trwania impulsu z prędkością około miliona razy większą niż impuls IPL. Długość fali tych laserów mieści się w zakresie od 532 nm do 1064 nm. Chociaż lasery te mogą skutecznie leczyć znamiona, plamy soczewicowate słoneczne i tatuaże, były mniej skuteczne w leczeniu pacjentów z melasmą.

Nieablacyjne lasery frakcyjne Fraxel powodują frakcyjną fototermlizę tj. mikroskopijne uszkodzenia termiczne w skórze, pozostawiając nienaruszone

otaczające tkanki. Laser Fraxel zapewnia ustawienie dwóch długości fali. Fala o długości 1550 nm oddziałuje na głębsze struktury skóry właściwej, podczas gdy fala o długości 1927 nm oddziałuje na powierzchną warstwę skóry właściwej. Lasery te są skuteczną alternatywą dla pacjentów, którzy nie tolerują laserów ablacyjnych.

Leczenie laserowe, w porównaniu z farmakologicznymi sposobami leczenia, niesie ze sobą większe ryzyko nawrotu choroby, a niektóre techniki wiążą się ze zwiększonym ryzykiem hiper- lub hipopigmentacji pozapalnej.

Nowe opcje lecznicze

Medycyna wciąż poszukuje nowych substancji alternatywnie do konwencjonalnych środków miejscowych. Obiecujące mogą okazać się małe interferujące kwasy rybonukleinowe (siRNA), czynnik transkrypcyjny związany z mikroftalmią-siRNA podawany przezskórny, hamuje szlak melanogenezy tyrozynazy bez większych skutków ubocznych. Wykazano, że metformina, lek przeciwcukrzycowy, którego działanie polega na obniżaniu poziomu cAMP, zmniejsza zawartość melaniny w melanocytach poprzez hamowanie dalszych szlaków syntezy. Inhibitory pompy protonowej (IPP), takie jak omeprazol, mogą również hamować melanogenezę, gdy są stosowane miejscowo. Przypuszcza się, że IPP interferują z ATP7A, blokując pozyskiwanie miedzi przez tyrozynazę, co prowadzi do jej degradacji, a tym samym ogranicza melanogenezę. Ostatnio zasugerowano skojarzoną terapię miejscową, która łączy antagonistę estrogeny i VEGF, celując zarówno w melanogenezę, jak i angiogenezę

Ochrona przeciwsłoneczna

Stosowanie filtrów przeciwsłonecznych stanowi podstawową w profilaktyce i zapobieganiu nawrotów. Obejmuje ochronę przed światłem UVA, UVB oraz światłem widzialnym. Filtry można podzielić na mineralne (odbijające promienie UV) i chemiczne (zamieniające energię UV na energię chemiczną). Światło widzialne (VL) i światło podczerwone (IR) odgrywają ważną rolę w hiperpigmentacji, zwłaszcza w przypadku ciemniejszych typów skóry (III, IV lub V). Światło widzialne może indukować wytwarzanie reaktywnych form tlenu, co prowadzi do uszkodzenia DNA. Z kolei światło podczerwone wywołuje aktywację receptora endoteliny B i kinazy białkowej aktywowanej mitogenem, które ułatwiają melanogenezę. Wynika z tego pewna przewaga

stosowania filtrów mineralnych, zawierających tlenek żelaza chroniący przed VL, nad filtrami chemicznymi.

PODSUMOWANIE

Podsumowując, melasma to stan hiperpigmentacji skóry o zróżnicowanej patogenezie. Wzmożona melanogeneza, zmiany macierzy pozakomórkowej, stan zapalny i angiogeneza odgrywają znaczącą rolę w rozwoju melasmy. Wieloczynnikowy charakter choroby sprawia, że jest trudna w leczenie i występują częstsze nawroty. Lepsze zrozumienie patologii jest kluczem do opracowania nowych i specyficznych opcji terapeutycznych.

PIŚMIENNICTWO

- Atefi N, Dalvand B, Ghassemi M, Mehran G, Heydarian A
2017 Therapeutic Effects of Topical Tranexamic Acid in Comparison with Hydroquinone in Treatment of Women with Melasma, Dermatologic Therapy.
- Bala HR, Lee S, Wong C, Pandya AG, Rodrigues M
2018 Oral Tranexamic Acid for the Treatment of Melasma: A Review, Dermatologic Surger.
- Balina LM, Graupe K
1991 The treatment of melasma. 20% azelaic acid versus 4% hydroquinone cream, International Journal of Dermatology.
- Dogra S, Kanwar AJ, Parsad D
2002 Adapalene in the treatment of melasma: a preliminary report, The Journal of Dermatology.
- Ennes SB, Paschoalick RC, Mota De Avelar Alchorne M
2002 A double-blind, comparative, placebo-controlled study of the efficacy and tolerability of 4% hydroquinone as a depigmenting agent in melasma, Journal of Dermatological Treatment.
- Hakozaki T, Minwalla L, Zhuang J
2002 The effect of niacinamide on reducing cutaneous pigmentation and suppression of melanosome transfer. British Journal of Dermatology.

- Imokawa G, Yada Y, Morisaki N, Kimura M
1998 Biological characterization of human fibroblast-derived mitogenic factors or human melanocytes, *Biochemical Journey*.
- Jang YH, Lee JY, Kang HY
2011 Oestrogen and progesterone receptor expression in melasma: an immunohistochemical analysis, *Journal of European Academy Dermatology and Venereology*.
- JNa JI, Choi SY, Yang SH, Choi HR, Kang HY, Park K-C
2013 Effect of tranexamic acid on melasma: a clinical trial with histological evaluation, *Journal of the European Academy of Dermatology and Venereology*.
- Kligman AM, Willis I
1975 A new formula for depigmenting human skin, *Archives of Dermatology*.
- Nguyen J, Bala HR, Ross A, Wong C, Paul E, Rodrigues M
2018 Randomized, placebo-controlled, double-blind study of oral tranexamic acid in the treatment of moderate-to-severe melasma, *Journal of the American Academy of Dermatology*.
- Regazzetti C, De Donatis DM, Ghorbel HH et. al.
2015 Endothelial cells promote pigmentation through endothelin receptor B activation, *The Journal of Investigative Dermatology*.
- Sarkar R, Arora P, Garg KV
2013 Cosmeceuticals for hyperpigmentation: what is available?, *Journal of Cutaneous and Aesthetic Surgery*.
- Taylor SC, Torok H, Jones T
2003 Efficacy and safety of a new triple-combination agent for the treatment of facial melasma, *Cutis*.
- Videira IFS, Moura DFL, Magina S
2013 Mechanisms regulating melanogenesis, *Anais Brasileiros de Dermatologia*.
- Wang CC, Hui CY, Sue Y-M, Wong W-R, Hong H-S
2004 Intense pulsed light for the treatment of refractory melasma in Asian persons, *Dermatologic Surgery*.

MELASMA-PIGMENTATION DISORDER. PATHOGENESIS, REVIEW OF THE LATEST RESEARCH AND THERAPEUTIC OPTIONS

Abstract: The aim of the article is to discuss current reports on the etio-pathogenesis and therapy of melasma. Melasma is a complex and still poorly understood pigmentation disorder characterized by a high translation of treatment failures and relapses. In addition to melanocytes, the pathogenesis of melasma and the helpful literature suggest effective interactions between keratinocytes, mast cells, gene imbalances, neovascularization, and basement membrane shadow. Medical therapies excluded from melasma treatment. Hydroquinone in monotherapy as well as in combination therapy with tretinoin and dexamethasone remains the treatment recommended by the US FDA for the treatment of melasma and is the gold standard due to its demonstrated effectiveness. Oral tranexamic acid is also part of the treatment and is the only one that acts on the neovascularization process. Chemical peels, laser and light therapies can often be useful however they often cause PIH, especially in fair-skinned people.

Keywords: melasma, hyperpigmentation, melanin, hydroquinone

ZASTOSOWANIE FENOMENOGRAFII W BADANIACH SPOŁECZNYCH

Streszczenie: Paradygmat odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu procesu poznawczego oraz zakresu badań nad rzeczywistością społeczną. Stanowi ramy, w których badacze postrzegają i rozumieją tę rzeczywistość, uwzględniając aspekty ontologiczne (związane z istnieniem i charakterem rzeczywistości społecznej), epistemologiczne (odnoszące się do sposobów jej poznawania) oraz metodologiczne (dotyczące zbierania danych i prowadzenia badań). Te elementy wspólnie kształtują założenia filozoficzne, które następnie determinują kierunek i zakres badań naukowych (Konecki 2000, s. 17). Niniejsza praca koncentruje się na prezentacji i wykorzystaniu fenomenografii w kontekście badań społecznych. Artykuł ukazuje wartość fenomenografii w badaniach społecznych, która umożliwia badaczom zgłębianie różnorodnych perspektyw i doświadczeń ludzkich.

Słowa kluczowe: fenomenografia, metoda badań, badania społeczne, doświadczenie

HISTORIA NURTU FILOZOFICZNEGO FENOMENOGRAFII

W nurcie filozoficznym fenomenografii historia sięga głęboko w przeszłość, a jeden z jej prekursorów to św. Augustyn. Jego filozofia pochodziła zarówno z wpływów chrześcijańskich, jak i starożytnych, a głównym źródłem jego inspiracji z filozofii starożytnej był Platon.

Augustyn wyrażał uznanie dla platońskiego idealizmu w metafizyce oraz absolutyzmu w teorii poznania. Podkreślał istotę ducha i życia duchowego, co znacząco wpłynęło na kształtowanie jego własnych przekonań. Dualizm między doskonałym bytem a ziemskim światem, charakterystyczny dla Platonizmu, był zgodny z jego filozofią.

Warto również zaznaczyć, że Augustyn odnosił się do platończyków jako grupy filozofów, którzy w wielu aspektach przypominali chrześcijan. Choć

często miał styczność z nauką Platona poprzez neoplatoników, odrzucił ich główne założenia, takie jak monizm i emanacjonizm. To właśnie to odrzucenie neoplatonizmu przyczyniło się do oddzielenia filozofii chrześcijańskiej od ówczesnej filozofii pogańskiej.

Jednak to, co jest istotne w kontekście fenomenografii, to sposób, w jaki Augustyn przyczynił się do rozwoju myśli filozoficznej dotyczącej poznania. W kontekście tego nurtu filozoficznego, poszukiwał on pewnego sposobu poznania, który eliminowałby błędy i stanowił niezawodny fundament dla wiedzy.

Zauważył, że błędy pojawiają się, gdy próbujemy wydobywać twierdzenia dotyczące rzeczy, ale nie występują, gdy zajmujemy się zjawiskami. Wskazał, że obserwacje stają się pewniejsze, kiedy skupiamy się na ich treści, a nie na rzeczach, które je wywołują. Augustyn sugerował, że powinniśmy ograniczyć nasze twierdzenia do tego, że rzeczy ukazują się nam w określony sposób, aby uniknąć błędów.

Co istotne, Augustyn nie poprzestał na fenomenalizmie. Zauważył, że zarzuty sceptyków dotyczą głównie poznania rzeczy zewnętrznych, ale nie dotyczą wewnętrznych przeżyć. Twierdzenia niezawodne, według niego, nie ograniczają się do zjawisk, ale obejmują także wewnętrzne doświadczenia. Podkreślał, że choć możemy wątpić w istnienie rzeczy zewnętrznych, to wątpienie w istnienie własnego życia jest niemożliwe. Uważał, że myśl własna jest najpewniejszym faktem.

Jego wprowadzenie Kartezjańskiej zasady, wcześniej wypowiedzianej przez niego samego, stanowiło rewolucję w sposobie pojmowania poznania. To odejście od obiektywizmu, który dominował w starożytności, na rzecz skoncentrowania się na życiu wewnętrznym poznającego, było fundamentalne dla rozwoju fenomenologii. To właśnie to odwrócenie postawy skierowało myśl filozoficzną ku badaniu wewnętrznego życia jako wzoru do zrozumienia natury rzeczy.

Ostatecznie, filozofia Augustyna była pionierska dla rozwoju fenomenologii, wprowadzając nową perspektywę na badanie ludzkiego poznania i wewnętrznego życia. Dziedzictwo Augustyna nadal stanowi istotny wkład w historię myśli filozoficznej i ma znaczący wpływ na nurt fenomenografii. Jego analiza poznawczego procesu i centralne znaczenie wewnętrznego życia pozostają inspiracją dla badaczy tego nurtu filozoficznego (Tatarkiewicz 2023, s. 144).

FENOMENOGRAFIA JAKO METODA BADAŃ

Głównym badaczem, który rozwijał dziedzinę fenomenografii, jest Marton. W swoich pracach określił on fenomenografię jako badania, których celem jest opis, analiza oraz zrozumienie doświadczeń ludzkich, skoncentrowanych na opisie doświadczenia. Fundamentalnym celem fenomenografii jest "scharakteryzowanie różnic w doświadczeniach ludzi" (Richardson 1999, s. 64). Innymi słowy, badania fenomenograficzne dążą do poznania różnych sposobów, w jakie ludzie doświadczają, interpretują, rozumieją, postrzegają lub konceptualizują pewne zjawiska społeczne (Seel 2012, 2608–2611). Według Martona, „takie podejście wskazuje na stosunkowo odrębne pole badawcze (Alsop, Tompsett 2006, s. 185)”. Fenomenografia skupia się na badaniu relacji między jednostką a otaczającym światem obiektywnym. Jednym z jej celów jest odkrycie i usystematyzowanie form myślowych, które ludzie wykorzystują do interpretacji rzeczywistości społecznej (Gibbs 1982, s. 149).

Interesującym aspektem jest fakt, że początkowo badania fenomenograficzne były głównie związane z dziedziną edukacji, gdzie koncentrowano się na poszukiwaniu skutecznych metod, środków i technik, które poprawią wyniki kształcenia w szkołach (Richardson 1999, s. 55). Z biegiem czasu jednak obszar badań fenomenograficznych rozszerzył się na nauki społeczne. Marton podkreśla, że koncepcje rzeczywistości odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu działań i zachowań ludzi, co przyczynia się do wyjaśnienia indywidualnych różnic w zachowaniach (Richardson 1999, s. 67). Według Szkudlarka, to, co naprawdę różni ludzi, to nie tylko różnice w zdolnościach rozumowania, ale przede wszystkim różnice w postrzeganiu rzeczywistości i nadawaniu jej pojęciowego kształtu (Szkudlarek 1999, s. 3). Fenomenografia zatem traktuje jednostki jako nosicieli różnych sposobów doświadczania określonych zjawisk (Richardson 1999, s. 67).

ZWIĄZEK FENOMENOGRAFII Z FENOMENOLOGIĄ

Warto zaznaczyć, że fenomenografia wywodzi się z podstawowych założeń fenomenologii (Marton 1981, s. 183). Jasnym jest, że Marton dążył do wykorzystania długotrwałej tradycji fenomenologii w kontekście fenomenografii (Richardson 1999, s. 61). Z racji tego, często określa się fenomenografię jako "młodszą siostrę" fenomenologii, stanowiącą jej praktyczne zastosowanie i egzemplifikację (Szkudlarek 1999 s., 186). Obie te metody badawcze, zarówno badania fenomenograficzne, jak i fenomenologiczne,

wykazują wspólną cechę epistemologiczną, choć różnią się w założeniach ontologicznych.

W fenomenologii odrzuca się pewne ontologiczne założenia fenomenologii, takie jak idealizm transcendentálny oraz dążenie do poznania świata w jego obiektywnej istocie i formie, włączając w to założenie o istnieniu zewnętrznej rzeczywistości (Darmach 2020, s. 20). Badania fenomenograficzne skupiają się na doświadczeniach innych ludzi. Marton twierdzi, że istnieje tylko jeden świat, który jest rzeczywisty i doświadczany przez różne osoby na różne sposoby. Ten świat jest jednocześnie obiektywny i subiektywny. Doświadczenie jest rozumiane jako relacja między przedmiotem a podmiotem, obejmującą obie te strony (Richardson 1999, s. 67).

Istotnym krokiem jest redukcja fenomenologiczna, znana jako epoche, która polega na zawieszeniu przekonań opartych na własnych doświadczeniach badacza w danej dziedzinie. Epoche jest procesem wstrzymania się od wypełniania tezy naturalnego nastawienia, by skupić się na wewnętrznych właściwościach obiektów (Waligóra 2013, s. 50). Hussler określa tę praktykę jako epoche i definiuje ją jako wstrzymanie się, przerwanie lub wzięcie w nawias (Waligóra 2013, s. 61). Dzięki epoche badacz jest w stanie przejść z naturalnego nastawienia do nastawienia transcendentálnego, co oznacza, że odłącza on swoje własne przekonania od rzeczywistości innych ludzi (Richardson 1999, s. 67).

Dzięki temu „świat zyskuje nowy wymiar- od tej pory może być rozpatrywany w sposób, w jaki naprawdę się jawi, jako pozostający w relacji” (Waligóra 2013, s. 53). W ten sposób epoche stawia rzeczywistość w innym świetle. Zdaniem Husslera – jest ono właściwsze od tego, które „ujawnia nam rzeczywistość w ramach naturalnego nastawienia”. Badacz wówczas uzyskuje właściwy, transcendentálny opis rzeczywistości, zgodnie z tym jak się ona prezentuje (Waligóra 2013, s. 53).

RÓŻNICA MIĘDZY FENOMENOLOGIĄ A FENOMENOLOGIĄ

Przechodząc do różnicy między badaniami fenomenograficznymi a podejściem fenomenologicznym, warto podkreślić kluczową różnicę. Fenomenografia jest badaniem, które ma na celu ukazanie znaczeń nadawanych przez badanych, co stanowi jej istotną cechę. Z kolei podejście fenomenologiczne skupia się na przedstawieniu znaczeń nadawanych przez badacza samemu spektrum znaczeń formułowanych przez badanych.

Zasadniczo pierwsze podejście, charakterystyczne dla fenomenografii, koncentruje się na perspektywie badanych, ukazując, jak postrzegają oni świat i jak nadają mu znaczenia. Drugie natomiast, typowe dla fenomenologii, prezentuje sposoby, w jakie badacz interpretuje te same aspekty rzeczywistości społecznej (Marton 1981 s. 179).

Tym samym, istnieje wyraźny związek między tym, czego szukamy w badaniach a perspektywą, z której te badania są prowadzone. To, co jest widoczne z jednej perspektywy, może pozostawać nieuchwytnie z perspektywy drugiej (Gibbs 1982). Mamy więc do czynienia z dwiema różnymi perspektywami. W podejściu pierwszego rzędu, dominującym i najczęściej przyjmowanym, nacisk kładziony jest na sam świat, który stanowi podstawę do sformułowania twierdzeń przez badacza. W podejściu drugiego rzędu uwaga skoncentrowana jest na wyobrażeniach i doświadczeniach ludzi w odniesieniu do tego świata, co staje się bazą dla tworzenia twierdzeń (Marton 1981, s. 179).

Przyjęcie perspektywy drugiego rzędu, zgodnie z Martonem, posiada potencjał kształtowania obszaru wiedzy w interesującym badacza obszarze (Marton 1981, s. 180), ponieważ zmiany w sposobie interpretacji pewnych aspektów rzeczywistości często mają kluczowe znaczenie dla naukowych odkryć (Marton 1981, s. 186). Pozwala to na poznanie różnych sposobów, w jakie ludzie doświadczają, interpretują, rozumieją, postrzegają, lub konceptualizują różne aspekty rzeczywistości (Marton 1981, s. 179). Dzięki temu uzyskuje się wewnętrzną relację między badanym a jego światem (Gibbs 1982, s. 149).

Proces badawczy polega wówczas na ujawnieniu "potocznych opisów świata" przedstawiających świat życia badanych. Te "potoczne opisy świata" stanowią podstawowe dane empiryczne dla badacza, które poddaje on interpretacji, aby odkryć ich istotę i intencjonalność. To stanowi środek do zrozumienia rzeczywistych, przeżywanych relacji doświadczenia. Celem tego podejścia jest opisanie natury doświadczenia (Szkudlarek 1999, s. 187) i sklasyfikowanie koncepcji rzeczywistości ludzkich, co pozwala uchwycić konkretne przypadki ludzkiego funkcjonowania. Podczas tego, koncepcje rzeczywistości traktowane są jako kategorie opisu ilustrujące sposoby, w jakie ludzie rozumieją świat, bazując na swoich wcześniejszych doświadczeniach (Marton 1981, s. 177)".

WYKORZYSTANIE FENOMENOGRAFII W BADANIACH SPOŁECZNYCH Z PERSPEKTYWY ALFREDA SCHÜTZA

W kontekście uzasadnienia stosowania fenomenologii w badaniach społecznych, Alfred Schütz zwracał szczególną uwagę na konieczność ujawnienia i opisanego struktur społecznie konstruowanej rzeczywistości. Jednocześnie wyraźnie podkreślał konieczność unikania ściśle fenomenologicznego podejścia w badaniach nad światem społecznym. Uważał, że ściśle stosowanie fenomenologii mogłoby prowadzić do problemu transcendentnego solipsyzmu, co oznaczałoby zawężenie perspektywy badawczej do jedynie subiektywnego doświadczenia badacza (Richardson 1999, s. 67). Zamiast tego, Schütz sugerował, że zrozumienie społecznego znaczenia różnych sytuacji społecznych może być osiągnięte poprzez analizę dyskursywnych relacji uczestników tych sytuacji. W jego perspektywie, cała wiedza o subiektywnych doświadczeniach innych osób powinna być pozyskiwana i interpretowana w sposób znakowy (Richardson 1999 s. 64).

Ponadto, Schütz argumentował, że naukowiec zajmujący się rzeczywistością społeczną, z zasady, jest związany myśleniem potocznym (Richardson 1999, s. 142). Jednakże, aby prowadzić badania naukowe, konieczne jest opuszczenie swojego zwyczajowego miejsca w życiu codziennym i przyjęcie perspektywy naukowej. Według Schütza, naukowiec musi umieścić się w "korpusie nauki", co oznacza zastąpienie swojego codziennego "zasobu wiedzy podręcznej" związanej z życiem codziennym, którym posługuje się na co dzień, bardziej rygorystycznym i teoretycznym podejściem. To umożliwia badaczowi społecznemu uzyskanie bardziej obiektywnej i naukowej perspektywy na badane zjawiska społeczne (Krasnodębski 1986, s. 143).

PODSUMOWANIE

Artykuł skupia się na znaczeniu i zastosowaniu fenomenografii jako metody badawczej w dziedzinie badań społecznych. Fenomenografia, choć wywodząca się z tradycji fenomenologicznej, istotnie różni się od samej fenomenologii. W badaniach fenomenograficznych głównym celem jest opis, analiza i zrozumienie ludzkich doświadczeń oraz nadawanych przez badanych znaczeń różnym aspektom rzeczywistości społecznej.

Istotnym aspektem fenomenografii jest uwzględnienie perspektywy drugiego rzędu, co pozwala na badanie wyobrażeń i doświadczeń ludzi w kontekście ich spojrzenia na świat oraz nadawanych przez nich znaczeń swoim

doświadczeniom. To podejście ma szczególne znaczenie w badaniach społecznych, ponieważ umożliwia zrozumienie perspektyw i sposobów myślenia badanych (Marton 1981, s. 179).

Mimo związków z filozofią fenomenologiczną, fenomenografia odrzuca pewne ontologiczne założenia fenomenologii, jak np. idealizm transcendentny. Badania fenomenograficzne skupiają się na doświadczeniach innych ludzi i starają się unikać uprzedzeń wynikających z własnych doświadczeń badacza (Waligóra 2013, s. 50).

Ostatecznie, fenomenografia stanowi cenną metodę badawczą w naukach społecznych, pozwalając badaczom na zgłębienie perspektyw i doświadczeń ludzkich. Jej zastosowanie przyczynia się do rozwijania wiedzy na temat różnorodnych sposobów postrzegania i rozumienia rzeczywistości społecznej przez jednostki, co odgrywa kluczową rolę w badaniach społecznych (Marton 1981, s. 186).

BIBLIOGRAFIA

- Alsop G, Tompsett Ch.
2006 Making sense of 'pure' phenomenography in information and communication technology *in education*, ALT-J, Research in Learning Technology Vol. 14, No. 3
- Darmach K.,
2020 Zapisywanie świata w poszukiwaniu antropografii, Łódź
- Gibbs G.
1982 A review of the research of Ference Marton and the Goteborg Group: a phenomenological research perspective on learning, Higher Education 11
- Juszczyk S.
2013 Badania jakościowe w naukach społecznych, Katowice
- Konecki K.
2000 Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana, Warszawa
- Krasnodębski Z.
1986 Rozumienie ludzkiego zachowania. Rozważania o filozoficznych podstawach nauk humanistycznych i społecznych, Warszawa

Marton F.

1981 Phenomenography – Describing conceptions of the world around us.

Richardson J.

1999 The Concepts and Methods of Phenomenographic Research, Review of Educational Research Spring, Voi. 69, No. 1, pp. 53-82

Seel N.

2012 Encyklopedia of the Sciences of Learning, pp 2608–2611.

Szkudlarek T.

1997 Poststrukturalizm a metodologia pedagogiki, [w] Socjologia wychowania XIII –Nauki humanistyczno-społeczne - zeszyt 317.

Tatarkiewicz W.

2023 Historia filozofii, tom I. Filozofia starożytna i średniowieczna, Warszawa.

Waligóra M.

2013 Wstęp do fenomenologii, Kraków.

THE USE OF PHENOMENOGRAPHY IN SOCIAL RESEARCH

Summary: The paradigm plays a key role in shaping the cognitive process and the scope of research on social reality. It is a framework in which researchers perceive and understand this reality, taking into account ontological aspects (related to the existence and nature of social reality), epistemological (related to the ways of learning about it) and methodological aspects (related to collecting data and conducting research). These elements together shape philosophical assumptions, which then determine the direction and scope of scientific research (Konecki 2000, p. 17). This work focuses on the presentation and use of phenomenography in the context of social research. The article demonstrates the value of phenomenography in social research, which allows researchers to explore diverse perspectives and human experiences.

Keywords: phenomenography, research method, social research, experience

ROZWÓJ WIEDZY I UMIEJĘTNOŚCI U DZIECI W ASPEKTCIE POSIADANIA RODZEŃSTWA

Streszczenie: Wyjątkowy charakter relacji rodzeństwa sprawia, że bracia i siostry wzajemnie wpływają na siebie rozwijając swoją wiedzę i umiejętności. Okazuje się to niezwykle cenne i ważne w ich życiu. W artykule wskazano czego dziecko może doświadczać już od chwili przekazania przez rodziców wiadomości o oczekiwaniu na narodziny rodzeństwa. Starano się pokazać, że pomimo, iż niejednokrotnie wspólne kontakty nie są łatwe, to budowanie wzajemnej relacji niewątpliwie jest kształcące dla braci i sióstr.

Słowa kluczowe: rodzeństwo, relacje, wiedza, umiejętności, doświadczenia

Wprowadzenie

Nierzadko można usłyszeć o tym, że jedną z wyjątkowych relacji jaka istnieje pomiędzy ludźmi jest ta, którą można tworzyć z rodzeństwem. O jej niezwykłości świadczyć może opinia, iż żadna inna więź nie może zastąpić relacji z bratem czy siostrą. Wyniki badań Iwony Przybył wykazały, że 75% badanych osób zgadza się z tym poglądem. Należy tutaj zaznaczyć, że niniejsze badanie przeprowadzono w 2015 i 2016 roku z udziałem 226 studentów, czyli osób które prawdopodobnie posiadają już różne doświadczenia wynikające z trwania w relacji z rodzeństwem (które ma 78% badanych), bądź też wręcz przeciwnie są jedynakami (22% badanych) (Przybył 2017, s. 195-196).

Relacja z rodzeństwem może mieć wiele pozytywnych stron, co również zdaje się mieć związek z jej wyjątkowym charakterem. Wśród nich wyróżnić

można chociażby dzielenie się posiadanymi przedmiotami (jednak przez niektóre osoby może to być postrzegane także jako wada), ufność w to, że rodzeństwo może okazać się ostoją w trudnych sytuacjach, pomaganie w nauce, a także przygotowywanie do nawiązywania kontaktów międzyludzkich (Godos, Szetela i Zajdel 2017, s. 54-56) i uczenia relacji społecznych (Namysłowska i Siewierska 2009, s. 46). Trwanie w tej relacji nie jest jednak wyłącznie nasycone pozytywnymi doświadczeniami, gdyż wiąże się także z występowaniem sytuacji powszechnie postrzeganych jako nieprzyjemne. Są to przykładowo kłótnie (Godos, Szetela i Zajdel 2017, s. 55), które wydają się nieuniknione, a otaczająca je emocjonalność często jest nieporównywalna z tą, która występuje w innych relacjach. Wynika to z mniejszego zaniepokojenia o utratę więzi z bratem lub siostrą niż chociażby z przyjaciółmi (White, Hughes 2021, s. 26). Innym przykładem trudnych sytuacji pojawiających się pomiędzy rodzeństwem jest występowanie rywalizacji, która bywa bardzo krzywdząca (Faber i Mazlish 2017), chociaż należy zwrócić uwagę na to, że konstruktywna rywalizacja może być postrzegana jako pozytywna (Rzewucka i Luber 2021, s. 58). Warto wspomnieć tutaj także o zazdrości jako jednej z trudnych emocji, wiążącej się przykładowo z sytuacją w której dziecko ma poczucie gorszego traktowania przez rodziców (w porównaniu do swojego rodzeństwa) (Godos, Szetela i Zajdel 2017, s. 55, 56).

Badacze zwracają uwagę na to, że trwanie w relacji z rodzeństwem „znacząco wpływa na wzajemny rozwój, gdyż pełni ono jednocześnie rolę partnerów społecznych, wzorów do naśladowania i przeciwników” (McHale, Updegraff i Whiteman cyt. za Rzewucka i Luber 2021, s. 58). Można zatem sądzić, że chociaż w relacji rodzeństwa nie występują tylko pozytywne chwile, ale także i trudne momenty, to każde z nabytych dzięki nim doświadczeń jest cenne i może mieć związek z kształtowaniem się wielu postaw czy umiejętności człowieka.

O wyjątkowym charakterze relacji rodzeństwa pisali Victor G. Cicirelli (1995), Hartmut Kasten (1997), Heike Baum (2005), Salvatore Capodiceci (2006), Irena Namysłowska i Anna Siewierska (2009, s. 45–56), Adele Faber i Elaine Mazlish (2017), wspomniana już Iwona Przybył (2017, s. 189-212), Agnieszka Nymś-Górna (2018, s. 147-158), Naomi White i Claire Hughes (2021), i in. Jednak relacje łączące rodzeństwo nie zostały jeszcze wyczerpująco zbadane. Uwagę na to zwraca chociażby Barbara Harwas-Napierała pisząc, że „relacja z rodzeństwem jest w porównaniu z innymi (Cicirelli, Nussbaum, 1989), zwłaszcza małżeńską, najmniej poznana” (Harwas-Napierała 2014, s. 66).

Mając to na uwadze, w niniejszym artykule postanowiono skupić się na obszarze jakim jest pojawienie się rodzeństwa w życiu dziecka i budowanie wspólnej relacji. Postanowiono lepiej poznać ową problematykę, gdyż dzięki temu można wskazać ważne zalety posiadania rodzeństwa. W związku z powyższym, celem niniejszego artykułu jest przedstawienie przykładowych obszarów wiedzy i doświadczeń jakie nabywa dziecko w kontekście przyjścia na świat młodszego rodzeństwa i kształtowania się wzajemnych relacji.

Wiadomość o pojawieniu się rodzeństwa, narodziny i kształtowanie się wspólnej relacji

Wydawać by się mogło, że czas narodzin kolejnego dziecka staje się dla starszego rodzeństwa początkiem procesu zdobywania wiedzy i nowych doświadczeń. Jednak może on rozpocząć się już wcześniej, gdy dziecko dowiaduje się, że zostanie starszą siostrą czy starszym bratem (Capodiecici 2006, s. 114-117; zob. także Stańczyk 2019, s. 27-29). Być może dlatego można usłyszeć o obawach rodziców związanych z przekazaniem dzieciom wiadomości dotyczącej przyjścia rodzeństwa na świat, jednak przypuszczać można, że nie wśród wszystkich rodziców pojawiają się takie wątpliwości. Dostępnych jest wiele poradników i publikacji zawierających wskazówki, dotyczące tego w jaki sposób najlepiej przeprowadzić taką rozmowę i jak przygotować dziecko na przyjście na świat rodzeństwa (patrz np. Stańczyk 2019). Istnieje również w tym zakresie pewien dorobek psychopedagogii, który może ukierunkować rodziców na reakcję jakiej mogą spodziewać się u swojego dziecka lub dzieci. Mówi on o tym, że do 18 miesiąca życia (ze względu na swój wiek) dziecko nie jest świadome zmian jakie spowoduje pojawienie się na świecie rodzeństwa. U dzieci w wieku do trzech lat mogą wystąpić problemy adaptacyjne związane z narodzinami siostry lub brata. Natomiast dziecko mające 4-5 lat jest już na tyle dojrzałe, że poradzi sobie z frustracjami powodowanymi wiadomością o tym, że zostanie starszą siostrą lub bratem (Capodiecici 2006, s. 115). Warto dodać, że wspomniane problemy adaptacyjne związane z pojawieniem się rodzeństwa, jak zauważa Aneta Pęczak mogą być porównywalne do tak ważnych i często również stresujących momentów w życiu dziecka jak chociażby rozpoczęcie edukacji w przedszkolu¹.

A. Pęczak wspomina również o tym, że narodziny nowego członka rodziny mogą powodować u starszego rodzeństwa „zachowania regresywne,

¹ <https://zasobyip2.ore.edu.pl/pl/publications/search?projectDecisionNumber=POKL.03.03.02-00-035%2F10-00&page=7&cperPage=5&sort=id-desc>, dostęp: 21.02.2022.

czyli zachowania charakterystyczne dla wcześniejszych etapów rozwojowych”², a także zachowania agresywne, autoagresywne, lęk, trudności szkolne, problemy w kontaktach społecznych, kłamstwa czy też zachowania nadpobudliwe. Należy zaznaczyć, że nie każdemu dziecku, które zostaje starszym bratem lub siostrą towarzyszą takie emocje i oznaki³. Warto tutaj dodać, że chociaż naukowcy czas przyjścia na świat młodszego rodzeństwa opisują jako stresujący, to poglądu tego nie podzielają psychiatrzy, którzy moment ten określają wydarzeniem „normalnym” (Capodieci 2006, s. 117). Agata Ruźniak-Lubocka, Aleksandra Lewandowska-Walter i Maria Kaźmierczak pisały już o modelach teoretycznych osadzonych w teorii psychodynamicznej, teorii behawioralnej, teorii przywiązania i teorii systemowej, w kontekście relacji tworzącej się pomiędzy rodzeństwem (2018, s. 10-12). Wydaje się, że warto wiedzieć o tych teoriach, aby starać się zrozumieć uczucia dziecka oraz mieć świadomość tego, z czym może być związane pojawienie się rodzeństwa w jego życiu.

Aby lepiej poznać czym jest relacja rodzeństwa, warto tutaj przytoczyć jej definicje. Pierwsza z nich, osadzona w ujęciu formalno-biologicznym wskazuje, że „relacja ta jest stanem powiązania przez pokrewieństwo, tzn. przez posiadanie wspólnych rodziców” (Cicirelli 1985 cyt. za Harwas-Napierała 2014, s. 66). Natomiast druga z definicji osadzona w ujęciu psychologicznym, podaje, że:

„relacje w rodzeństwie są sumą interakcji (działań, komunikacji werbalnej i niewerbalnej) co najmniej dwóch jednostek, które mają wspólnych rodziców biologicznych oraz wspólną wiedzę, określony stosunek do wzajemnej percepcji, przekonania (uczucia względem siebie od momentu, kiedy jedno uświadamia sobie istnienie drugiego). Relacja ta obejmuje działania zewnętrzne i interakcje między rodzeństwem oraz ukryte subiektywne, poznawcze i afektywne składniki tej relacji” (Cicirelli 1985 cyt. za Harwas-Napierała 2014, s. 66).

Marta Kosiol pisze o wielowymiarowości relacji z rodzeństwem (2015, s. 101), która wydaje się zasygnalizowana także w powyższych definicjach. Warto je uzupełnić słowami I. Namysłowskiej i A. Siewierskiej:

„Relacje pomiędzy rodzeństwem mają wiele unikalnych cech charakterystycznych. Są długotrwałe — trwają, choć z różnym nasileniem i różnym stopniem intymności, przez cały cykl życia rodziny. Rodzeństwo, bardziej

² <https://zasobyip2.ore.edu.pl/pl/publications/search?projectDecisionNumber=POKL.03.03.02-00-035%2F10-00&page=7&perPage=5&sort=id-desc>, dostęp: 21.02.2022.

³ <https://zasobyip2.ore.edu.pl/pl/publications/search?projectDecisionNumber=POKL.03.03.02-00-035%2F10-00&page=7&perPage=5&sort=id-desc>, dostęp: 21.02.2022.

niż innych członków rodziny, łączy wspólne, genetyczne i społeczne, dziedzictwo, doświadczenia rodzinne i wspólne wartości kulturowe” (2009, s. 45).

Niezmiernie istotna zdaje się być postawa rodzica, który od pierwszych wspólnych chwil rodzeństwa może angażować starsze dziecko czy też dzieci w pełnienie ról takich jak przykładowo „asystent”, „pomocnik”, „nauczyciel”, „towarzysz zabaw” (Capodieci 2006, s. 120). Ju-Hyun Song i Brenda Volling wskazują na to jak ważne jest wsparcie rodzica, które pozwoli dziecku odnaleźć się w sytuacji pojawienia się rodzeństwa i umożliwi „większe zaangażowanie w relację z młodszym rodzeństwem” (Song i Volling, 2016 cyt. za Ruźniak-Lubocka, Lewandowska-Walter i Kaźmierczak 2018, s. 10).

Warto wspomnieć również o tym, że w relacji rodzeństwa „najbardziej intensywne interakcje mają miejsce w dzieciństwie oraz w okresie dojrzewania” (Kosiol 2015, s. 103, 104). Mając na uwadze przedstawione informacje dostrzec można, że relacje rodzeństwa na różnych etapach życia wyglądają nieco inaczej, jednak jak pisze Laurie Kramer i Lew Bank „To nasi bracia i siostry widzą nas tak jak nikt inny, są ekspertami zarówno w tym, jak nas zadowolić, jak i w tym, jak nas zdenerwować, wzbudzają w nas to, co najlepsze, i to, co najgorsze” (Kramer i Bank 2005, s. 43 cyt. za White i Hughes 2021, s. 26).

Wiedza i doświadczenia zdobywane dzięki relacji z rodzeństwem

Przygotowania do narodzin rodzeństwa i pierwsze wspólnie spędzone chwile są sytuacjami, które sprzyjają poznawaniu przez starsze dziecko tego jak rozwija się człowiek. Wraz z upływem czasu pojawiają się różne okazje do poszerzania swojej wiedzy przez braci i siostry. Joanna Łukasiewicz-Wieleba wskazuje, że młodsi uczą się szybciej dzięki starszemu rodzeństwu, które niejednokrotnie jest ich opiekunem, przewodnikiem (2018, s. 347), a często także wzorem do naśladowania (2018, s. 346-347). Z kolei „zdolne młodsze rodzeństwo wpływa na pozycję starszych dzieci. Młodsze i ich osiągnięcia budzą ich zazdrość, stanowią źródło stresu i wzbudzają niechęć, czują, że ich pozycja jest zagrożona i nie mają takiego wpływu na młodszymi, jakby chciały” (Łukasiewicz-Wieleba 2018, s. 347). We wszystkich tych interakcjach duże znaczenie wydają się mieć emocje, dlatego należy wspomnieć, że rozmowy na temat emocji prowadzone już we wczesnym dzieciństwie wspólnie z rodzeństwem są korzystne dla rozwoju dzieci – ich inteligencji emocjonalnej (Piekarska 2021, s. 79). Natomiast pojawiająca się frustracja jest przez Małgorzatę Stańczyk postrzegana jako sposobność do ćwiczeń, podczas których dziecko, ale też rodzic może rozwinąć umiejętność radzenia sobie w nietrywnych

sytuacjach wiążących się chociażby ze złością, niezrozumieniem czy niezgodą (2019, s. 54-55).

Magdalena Gadamska-Kyrzcz zwraca uwagę na to, że rodzeństwo poprzez kłótnie występujące w ich relacji może zdobywać wiedzę na temat radzenia sobie z konfliktami. Autorka akcentuje postawę rodziców, którzy w takiej chwili powinni stosownie zareagować, czyli tak, aby dzieci mogły wyciągnąć jakąś naukę z zaistniałej sytuacji (2022, s. 18). Ponadto, takie okoliczności są okazją do uczenia się „argumentacji, kompromisu i wyrażania własnych opinii na różne tematy” (Depczyńska 2011, s. 159). Ewa Gurba i Tomasz Franc piszą, iż starsze rodzeństwo może pracować nad swoimi umiejętnościami przywódczymi w relacji z młodszym bratem czy siostrą (2021, s. 35). Szczególnie dotyczy to chłopców, będących najstarszymi z rodzeństwa, gdyż stosują oni – jak pisze Capodieci, techniki „władzy”. Pierworodne dziewczynki zazwyczaj tłumaczą i stosują zasadę „każdy po kolei” (Capodieci 2006, s. 122). Gurba i Franc wspominają także o tym, że młodsi uczą się od starszych braci i sióstr „zabaw, zwyczajów i sposobów postępowania” (2021, s. 35). Przykładowo wcielając się w jakieś role w zabawie dzieci poznają reguły znajdujące zastosowanie w życiu oraz ich granice. Ponadto uczą się współpracy, współzawodnictwa, poczucia odpowiedzialności, kompetencji społecznych oraz lepiej potrafią zrozumieć zachowania innych osób (Capodieci 2006, s. 128-129). Warto również wskazać, że rodzeństwo uczy się troski o potrzeby innych (por. Bereźnicka 2014, s. 80) i dzielenia się tym co ma (Łukasiewicz-Wieleba 2018, s. 346). Przytoczone już wcześniej wyniki badania przeprowadzonego przez Monikę Godos, Barbarę Szetela i Izabelę Zajdel wykazały, iż dzielenie się posiadanymi przedmiotami jest jedną z najczęściej wskazywanych pozytywnych stron posiadania brata lub siostry (2017, s. 54). Jednak rodzeństwo może dzielić się nie tylko przedmiotami materialnymi, ale także swoją wiedzą i pomagać sobie w nauce (por. Godos, Szetela i Zajdel 2017, s. 54; Gadamska-Kyrzcz i Ubik 2022, s. 34-36). Na jeszcze jeden ważny obszar uwagę zwraca cytowana już Dorota Depczyńska, wskazując że rodzeństwa różnopłciowe mogą dowiadywać się wiele o obu płciach, co szczególnie wartościowe okazać się może w dorosłości (2011, s. 159).

Wymienione obszary nie są całokształtem wiedzy i doświadczeń wynikających z relacji z rodzeństwem, a tylko fragmentem tego szerokiego zakresu. Często związane są one z udziałem starszego rodzeństwa w wychowaniu brata czy siostry (por. Gadamska 2019, s. 68-69), a niekiedy nawet zwiększonym udziałem w ich wychowaniu (por. Gadamska-Kyrzcz i Ubik 2022, s. 34-36). M. Gadamska-Kyrzcz zwraca uwagę na to, że „Czasami jednak rola rodzeństwa

jest czymś więcej niż udziałem w wychowaniu brata/siostry i można spotkać się z sytuacją, gdy dana osoba wychowuje swoje rodzeństwo” (2021, s. 11). Takie okoliczności wydają się powodować, że dziecko o wiele więcej uczy się od swojego starszego rodzeństwa, gdyż to ono staje się jego głównym wychowawcą (por. Gadamska 2019, s. 68-69). Ma to swoje „pozytywne, negatywne lub zarówno pozytywne jak i negatywne” (Gadamska-Kyrcz 2021, s. 22) skutki. Chociaż Beata Krzesińska-Żach zaznacza, że w rozwoju i wychowaniu dziecka ważna jest jego bliska relacja z rodzicami, rodzeństwem i pozostałymi członkami rodziny (2007, s. 93), to wiadomo, że nie każde dziecko ma wokół siebie wszystkie te osoby.

Niewątpliwie jest to znaczące, gdyż wspierające środowisko rodzinne może stanowić jeden z czynników chroniących dziecko przed występowaniem różnego rodzaju zachowań problemowych określanych w literaturze przedmiotu również jako zachowania ryzykowne (Jaros i Jaros 2014, s. 103-104; zob. także Stradomska i Harasim 2018, s. 171; Barłóg i Stradomska 2018, s. 257). Wydaje się, że posiadanie rodzeństwa także może być takowym czynnikiem. Udzielane przez nie w trudnych sytuacjach wsparcie emocjonalne jest niezmiernie ważne, chociaż w okresie dzieciństwa i dorastania to starszy brat czy siostra okazują je częściej młodszemu rodzeństwu niż odwrotnie (patrz np. Gurba i Franc 2021, s. 34, 38).

„Życie z rodzeństwem jest źródłem istotnych doświadczeń egzystencjalnych, ale także wiedzy o sobie samym i innych, umożliwia doświadczenie siebie w różnych kontekstach. Przy czym relacje te mogą mieć charakter funkcjonalny, jak i dysfunkcyjny, przyczyniający się do poważnych problemów psychicznych lub/i skłaniający do zwrócenia się poza środowisko rodzinne i poszukiwania poza nim satysfakcjonujących relacji” (Matysiak-Błaszczak i in. 2020, s. 306).

Zatem jest tutaj mowa o sytuacjach, w których posiadanie rodzeństwa może stanowić nie tylko czynnik chroniący lecz także czynnik ryzyka (zob. także Jaros i Jaros 2014, s. 106-107). Ten dysfunkcyjny charakter opisywanej relacji wymaga profilaktyki jaką może być coaching rodzicielski, a niekiedy także innych form profesjonalnego wsparcia, takich jak pomoc psychologiczna czy psychoterapeutyczna. Dwa ostatnie pojęcia dotyczą działań znacznie wcześniej opisywanych w literaturze przedmiotu niż coaching rodzicielski, który „jest młodą formą wspierania rodziny. Jego zadaniem jest prewencja. Stanowi alternatywę dla działań terapeutycznych, które stosuje się wtedy, gdy sprawy wychowawcze za bardzo się skomplikują” (Brzeziński 2011, s. 114). Coaching rodzicielski jest zatem prorozwojowym wsparciem

procesu wychowawczego, nieinterwencyjną formą pomocy (Guja 2017, s. 72; Szafran 2018, s. 47). Rodzic współpracujący z coachem może rozwinąć swoje kompetencje wychowawcze w wyniku doskonalenia dialogu prowadzonego z dzieckiem (stać się dla niego coachem) oraz dowiedzieć się jak skutecznie wspomagać jego rozwój (Guja 2017, s. 80). Niezbędna w pracy tą metodą jest indywidualizacja rozwiązań oraz motywacja. Ponadto podkreśla się zasoby, potencjał, autorytet i odpowiedzialność rodzica (Marciniak-Budecka 2014, s. 145-146). Spotkać się można także z pojęciem coachingu wychowawczego, który „rozumieć należy jako kompleksowe podejście służące procesowi rozwojowemu poprzez zastosowanie szeregu różnorodnych technik, zwiększaniu efektywności wykorzystania własnego potencjału, pomocy w przyswajaniu nowej wiedzy i doskonaleniu działania” (Szafran 2018, s. 47). Warto więc zwracać uwagę na wspomnianą profilaktykę oraz możliwości profesjonalnego wsparcia celem edukacji psychologicznej dzieci i ich rodzeństwa oraz rodziców.

Zakończenie

Podsumowując, warto, aby rodzice przygotowali nie tylko siebie, ale również swoje starsze dzieci na narodziny nowego członka bądź członków rodziny (patrz np. Stańczyk 2019). Jak powszechnie wiadomo, odbiór przez dziecko wiadomości o pojawieniu się rodzeństwa może być zarówno pozytywny jak i negatywny, jednak jak dotąd nie poznano reguły, która kierkuje reakcją dziecka, gdyż jest ona uzależniona chociażby od jego wieku i etapu rozwoju na jakim się znajduje (patrz np. Capodiecchi 2006, s. 115; Pęczak 2012). Wiadomym jednak jest to, że ważne są rozmowy z rodzicem, wspólne poznanie i uczenie się tego, co związane jest z przyjściem na świat rodzeństwa (patrz np. Stańczyk 2019). Zaangażowanie dziecka we wspólną opiekę nad noworodkiem, przydzielanie prostych zadań, które nie wymagają dużego poświęcenia, a dla starszego dziecka mają duże znaczenie, będzie już elementem zbliżającym do siebie rodzeństwo (patrz np. Capodiecchi 2006, s. 120). Towarzystwo rodzeństwu i pielęgnowanie tworzącej się więzi od samego początku jej trwania są podstawą, która jest rozwijana w przyszłości w coraz bardziej świadomy sposób. Trwanie w tej wyjątkowej relacji chociaż nie zawsze jest proste, a czasami jest wręcz wymagające poświęcenia, to wnosi w życie każdego z dzieci cenne doświadczenia, wiedzę i umiejętności, które mogą okazać się bardzo przydatne na kolejnych etapach życia.

Bibliografia

- Barłóg M. i Stradomska M.
2018 W trosce o życie: filozofia, psychologia i pedagogika ochrony i poczucia sensu życia. Ujęcie integralne na przykładzie działalności Polskiego Towarzystwa Suicydologicznego, „Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio”, nr 33.
- Baum H.
2005 Mamo, on mnie ciągle denerwuje! O zazdrości i kłótniach między rodzeństwem, tłum. M. Jałowiec-Sawicka, Kielce.
- Bereźnicka M.,
2014 Wychowanie dziecka we współczesnej rodzinie, Kraków.
- Brzeziński Ł.
2011 Coaching rodzicielski - sposób na bezpieczne dzieciństwo, "Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa", nr 3.
- Capodieci S.
2006 Rodzeństwo – Jaś i Małgosia czy Kain i Abel, tłum. K. Klauza, Warszawa.
- Cicirelli V.G.
1995 Sibling Relationships Across the Life Span, West Lafayette.
- Depczyńska D.,
2011 Stymulowanie zainteresowań dzieci w wieku przedszkolnym zainteresowaniami starszego rodzeństwa, „Pedagogika rodziny”, nr 1.
- Faber A. i Mazlish E.
2017 Rodzeństwo bez rywalizacji, tłum. B. Horosiewicz, Poznań.
- Gadamska M.
2019 Udział w wychowaniu czy wychowanie przez rodzeństwo? – analiza przypadku 25-letniego Pawła [w:] Rola rodzeństwa w rozwoju dzieci i młodzieży, red. W. Walc, Rzeszów.
- Gadamska-Kyrcz M.
2021 Jedno pokolenie – podwójna rola? Charakterystyka wychowania przez rodzeństwo [w:] Wyzwania współczesnego świata. Tom XIV, red. J. Kawa, Łódź.

Gadamska-Kyrzcz M.

2022 Rodzice wobec sytuacji konfliktowych między rodzeństwem, [w:] Wymiar współczesnych zagrożeń człowieka w teorii i zagadnieniach praktycznych – ujęcie interdyscyplinarne, red. M. Stradomska, Łódź.

Gadamska-Kyrzcz M. i Ubik N.

2022 Rodzeństwo w sytuacji edukacji zdalnej, [w:] Edukacja oraz działalność opiekuńczo-wychowawcza w czasie pandemii w Polsce, red. W. Walc, Rzeszów.

Godos M., Szetela B. i Zajdel I.

2017 Pozytywne i negatywne aspekty posiadania rodzeństwa w opiniach uczniów szkół średnich, „Edukacja Otwarta”, nr 2.

Guja P.

2017 Coaching jako narzędzie wspierające proces wychowawczy dzieci realizowany przez samotnych rodziców, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, nr 309.

Gurba E., Franc T.

2021 Z rodzeństwem przez życie, [w:] Rodzeństwo i jego odsłony, red. G. Godawa, Kraków.

Harwas-Napierała B.

2014 Specyfika komunikacji interpersonalnej w rodzinie ujmowanej jako system, [w:] Psychologia rodziny, red. I. Janicka, H. Liberska, Warszawa.

Jaros A, Jaros R.

2014 Czynniki ryzyka i czynniki chroniące związane z zachowaniami problemowymi – przegląd badań przeprowadzonych w Polsce, [w:] Zapobieganie wykluczeniu z systemu edukacji dzieci i młodzieży nieprzystosowanej społecznie. Perspektywa pedagogiczna, red. J.E. Kowalska, Łódź.

Kasten H.

1997 Rodzeństwo. Ideały, rywale, powiernicy, Warszawa.

Kosiol M.

2015 Badanie relacji między rodzeństwem. Przegląd kwestionariuszy, „Polskie Forum Psychologiczne”, nr 1.

Krzesińska-Żach B.

2007 Pedagogika rodziny. Przewodnik do ćwiczeń, Białystok.

Łukasiewicz-Wieleba J.

2018 Rozpoznawanie potencjału oraz wzmocnienia i ograniczenia rozwoju zdolności dzieci w narracjach rodziców, Warszawa.

Marciniak-Budecka D.

2014 Rodzicielstwo do-it-yourself, czyli refleksyjność współczesnego rodzicielstwa, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. 24.

Matysiak-Błaszczuk A., Błasiak A., Ratajczak Ł., Ściupider-Młodkowska M., Zychowicz M., Gątarek I., Jankowiak B.

2020 Relacje dziecka z rodzicami, [w:] Pedagogika dziecka. Podręcznik akademicki, red. H. Krauze-Sikorska i M. Klichowski, Poznań.

Namysłowska I. i Siewierska A.

2009 Znaczenie i rola rodzeństwa w terapii rodzin, „Psychoterapia”, nr 2.

Nymś-Górna A.

2018 Znaczenie bliskości wśród rodzeństwa w aspekcie socjalizacyjnym oraz edukacyjnym, „Podstawy Edukacji: Podejście interdyscyplinarne”, t.11.

Pęczak A.

2012 Gdy w rodzinie pojawia się młodsze dziecko, <https://zasobyip2.ore.edu.pl/pl/publications/search?projectDecisionNumber=POKL.03.03.02-00-035%2F10-00&page=7&perPage=5&sort=id-desc> (dostęp: 21.02.2022).

Piekarska J.

2021 Inteligencja emocjonalna i rola rodziny w jej rozwoju, [w:] Perspektywy w psychologii, red. J. Piekarska, A. Studzińska, Warszawa.

Przybył I.

2017 Rodzeństwo w dobie denormalizacji zobowiązań rodzinnych: wsparcie, zaufanie i konflikt, „Studia Socjologiczne”, nr 2.

Ruźniak-Lubocka A., Lewandowska-Walter A. i Kaźmierczak M.

2018 Normatywne i nienormatywne trudne zachowania dzieci w wieku poniemowlęcym w sytuacji wejścia w rolę starszego rodzeństwa, „Psychologia rozwojowa”, t. 23.

Rzewucka P. i Lubert M.

2021 Rywalizacja rodzeństwa, [w:] Rodzeństwo i jego odsłony, red. G. Godawa, Kraków.

Stańczyk M.

2019 Rodzeństwo. Jak wspierać relacje swoich dzieci?, Warszawa.

Stradomska M. i Harasim K.

2018 *Samobójstwa w społeczności szkolnej – czy profilaktyka jest możliwa?*, „Społeczeństwo i Edukacja. Międzynarodowe Studia Społeczno-Humanistyczne”, nr 28.

Szafran J.

2018 Coaching jako specyficzna forma dialogu i wsparcia wychowawczego, „Kwartalnik Pedagogiczny”, nr 2.

White N., Hughes C.

2021 Rodzeństwo. Znaczenie relacji z braćmi i siostrami dla naszego rozwoju i dobrostanu, tłum. J. Jakubowska, A. Tchorzewska, Warszawa.

DEVELOPMENT OF KNOWLEDGE AND SKILLS IN CHILDREN IN TERMS OF HAVING SIBLINGS

Abstract: The unique nature of sibling relationships means that brothers and sisters influence each other by developing their knowledge and skills. This proves to be extremely valuable and important in their lives. The article points out what a child can experience from the moment the parents communicate the news of the expectation of the birth of a sibling. It tries to show that, even though it is sometimes not easy to interact together, building a relationship with each other is undoubtedly educational for brothers and sisters.

Keywords: siblings, relationships, knowledge, skills, experiences

ANALIZA PORÓWNAWCZA WYDAJNOŚCI WIELOWYMIAROWYCH MODELI DANYCH IMPLEMENTOWANYCH W HURTOWNIACH DANYCH OPARTYCH O OPROGRAMOWANIE MS SQL SERVER

Streszczenie: Celem artykułu jest porównanie wydajności wielowymiarowych modeli danych implementowanych w hurtowniach danych opartych o oprogramowanie MS SQL Server. Artykuł przybliży koncepcje hurtowni danych, wielowymiarowych modeli danych oraz porównuje modele wielowymiarowe i modele tabelaryczne w aspektach obsługiwanych źródeł danych, języków zapytań, wymagań sprzętowych, prostoty korzystania oraz wydajności. Artykuł prezentuje zalety oraz wady każdego z modeli co może pomóc czytelnikowi w wyborze odpowiedniego rozwiązania podczas projektowania hurtowni danych. W artykule zaprezentowane zostały również wyniki przeprowadzonych testów wydajnościowych. Porównany został czas potrzebny na wykonanie zapytań oraz wykorzystywanie procesora i ilość operacji dyskowych wykonywanych podczas tych zapytań w zależności od wykorzystywanego modelu. Artykuł został napisany w celu poszerzenia wiedzy w tym zakresie oraz jest wstępem do dalszych prac zgłębiających ten temat.

Słowa kluczowe: hurtownia danych, model wielowymiarowy, model tabelaryczny, testy wydajnościowe

1. WPROWADZENIE

Jednym z podstawowych zadań analizy danych jest gromadzenie i przetwarzanie danych, w taki sposób, aby miały one odpowiednią strukturę, co powinno pozwolić na wydobycie użytecznych informacji oraz uzyskanie pożądaných wniosków. Proces ten stał się kluczowy już pod koniec XX wieku,

kiedy to wraz z rozpowszechnieniem się Internetu na świecie coraz więcej danych zaczęło być zapisywanych na dyskach komputerowych. Na początku ilość informacji była na tyle mała, że nie były potrzebne zaawansowane metody przetrwania czy też specjalne modele do przechowywania danych. Jednak wraz z rozwojem technologii ilość zapisywanych informacji rosła z dnia na dzień, co sprawiło, że rozpoczął się proces tworzenia specjalnych rozwiązań, które mogłyby pomóc w gromadzeniu, transformacji, a następnie w analizie danych.

Jednym z sposobów przechowywania usystematyzowanych informacji jest baza danych (ang. *database*, *DB*). Bazą danych steruje zwykle system zarządzania bazami danych (ang. *database management system*, *DBMS*). Dane i system DBMS oraz powiązane z nimi aplikacje razem tworzą system bazodanowy, często nazywany w skrócie bazą danych. Najczęściej dane przechowywane są w relacyjnych bazach danych, czyli takich gdzie przechowywany jest zbiór tabel połączonych relacjami. Ten sposób przechowywania informacji pozwala na uniknięcie redundancji (powtarzania się danych) oraz przeprowadzanie analiz w czasie rzeczywistym na podstawie wielu tabel (Elmasri i Navathe, 2010).

Bazy danych i systemy baz danych to podstawy element życia we współczesnym społeczeństwie: większość z nas spotyka się codziennie z kilkoma czynnościami, które wymagają interakcji z bazą danych: wypłata pieniędzy z bankomatu, zakupy internetowe czy rezerwacja pobytu w hotelu. W takich przypadkach często implementowane są właśnie relacyjne bazy danych, w których większość przechowywanych i udostępnianych informacji jest tekstowa, lub numeryczna. Jednak w ciągu ostatnich kilku lat postęp technologiczny spowodował, że pojawiła się potrzeba przechowywania w bazach danych obrazów, klipów audio czy strumieni wideo. Tego typu pliki stają się ważnym składnikiem multimedialnych baz danych (ang. *multimedia databases*). Mapy czy też zdjęcia satelitarne mogą być przechowywane w systemach informacji geograficznej (ang. *geographic information systems*, *GIS*), a do wyodrębniania i analizowania przydatnych informacji biznesowych z bardzo dużych baz danych w celu wspierania procesu decyzyjnego firmy wykorzystują hurtownie danych (ang. *data warehouse*, *DW*) (Elmasri i Navathe 2010).

Rosnąca moc obliczeniowa i coraz większa potrzeba przetwarzania oraz analizowania ogromnych ilości danych zaowocowała w rozwój hurtowni danych, które to zapewniają szybkość wykonywania zapytań wykraczającą poza możliwości relacyjnych baz danych. Dodatkowo hurtownie danych pozwalają na przechowywanie zintegrowanych danych z wielu źródeł

w wielowymiarowych modelach danych. W przeciwieństwie do relacyjnych baz danych, hurtownie nie są znormalizowane, co przyspiesza zwracanie wyników. Z tych względów w przedsiębiorstwach, gromadzących ogromne ilości danych, implementacja systemów Business Intelligence (BI), których hurtownie danych są podstawą, stała się bardzo popularna.

2. HURTOWNIE DANYCH

Hurtownia danych to cyfrowy system przechowywania danych, który umożliwia prowadzenie kompleksowej analizy danych pochodzących z różnych źródeł, które najpierw są pobierane, następnie oczyszczane, a na końcu ujednociane. Celem systemu jest dostarczanie danych Business Intelligence, raportów i analiz oraz obsługa wymogów regulacyjnych, tak aby firmy mogły przekształcać swoje dane w analizy i podejmować lepsze decyzje. W hurtowni danych przechowywane są dane bieżące oraz dane historyczne (Golfarelli i Rizzi, 2009).

Hurtownię danych definiujemy jako bazę danych charakteryzującą się trzema poniższymi cechami:

- zorientowanie na temat – oznacza to, że zbierane dane dotyczą pewnego tematu (np. sprzedaży), a nie działań (np. obsługiwanie zamówień);
- nieulotność – oznacza to, że dane, raz umieszczone w hurtowni, zazwyczaj pozostają niezmienione.

Zintegrowanie oznacza że dane są jednolite. Na przykład daty przechowywane są zawsze w tym samym formacie, z tego powodu, zanim dane zostaną umieszczone w hurtowni danych, muszą zostać ujednoczone (Imhoff, Galemmo, Geiger, 2003).

2.1. ZALETY I WADY HURTOWNI DANYCH

Implementacja hurtowni danych w przedsiębiorstwie może skutkować wieloma korzyściami między innymi:

- lepsza, dokładniejsza analiza danych – dzięki hurtowniom danych możliwy jest dostęp do danych z wielu źródeł co powoduje, że nie wymagane jest podejmowanie decyzji na podstawie niekompletnych informacji;

- zwiększona wydajność systemu i zapytań – dzięki hurtowniom danych możliwe jest szybkie uzyskiwanie potrzebnych informacji. Zapytania w hurtowniach danych przetwarzane są dużo szybciej niż np. w relacyjnych bazach danych (w szczególności, kiedy dotyczą dużych ilości danych);
- analiza historyczna – w hurtowniach danych przechowywane są dane historyczne co pozwala na wyciągnięcie wniosków z przeszłych trendów, przygotowywanie prognoz i ciągłe doskonalenie działalności;
- lepsza jakość i spójność danych – podczas procesu ETL dane są ujednolicane oraz oczyszczane, co sprawia że w hurtowni znajdują się dane przekształcone w spójny format co pozwala na podejmowanie decyzji w oparciu o wysokiej jakości dane.

Mimo korzyści jakie dają hurtownie danych dobrze jest pamiętać o kilku słabych stronach implementacji takiego rozwiązania w przedsiębiorstwie:

- czas – tworzenie hurtowni danych jest czasochłonnym i złożonym procesem, wymaga zaawansowanej wiedzy specjalistów, która w praktyce jest ciężka do zdobycia w krótkim czasie;
- koszt – koszty utrzymania hurtowni danych są wysokie, ponieważ system wymaga ciągłych aktualizacji;
- mała odporność na zmiany – duża zmiana jakichkolwiek procesów biznesowych (lub) systemów źródłowych ma duży wpływ na hurtownie danych, a przebudowanie hurtowni danych często może być bardzo skomplikowanym (czasami nieopłacalnym) procesem.

3. WIELOWYMIAROWE MODELE DANYCH

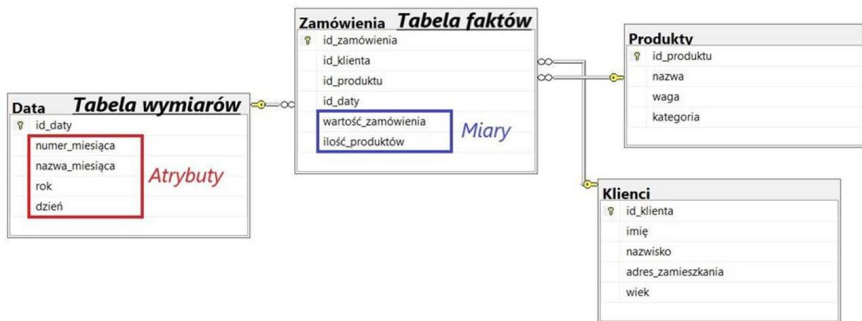
Za pomocą programu SQL Server Analysis Services (SSAS) możemy stworzyć modele danych w dwóch trybach/podejściach: tabelarycznym i wielowymiarowym. Koncepcje dotyczące projektowania obu typów modeli bardzo się różnią. Bez przebudowania wszystkiego od nowa, nie można przekształcić tabelarycznej bazy danych w bazę wielowymiarową i odwrotnie. Trzeba jednak podkreślić, że z punktu widzenia użytkownika końcowego obydwa modele mogą wykonywać te same zadania.

3.1. MODEL WIELOWYMIAROWY

Model wielowymiarowy, znany również jak kostka OLAP, był modelem dołączonym do pierwszego wydania narzędzia SSAS. Model ten jest stosowany zwłaszcza w hurtowniach tematycznych, gdzie najczęściej wykonywane zadania analityczne to podsumowania pewnych wielkości liczbowych, takich jak ilość towaru, kwoty itp., w rozbiciu na pewne kategorie, często w różnych momentach. Typowe zapytania podsumowujące to takie, które w języku SQL (ang. *Structured Query Language*) zapisuje się za pomocą klauzuli GROUP BY i agregacji np. SUM, COUNT. Aby takie zapytania nie wymagały przejrzenia całych (wieloterabajtowych) danych źródłowych, część agregacji może zostać policzona z wyprzedzeniem i przechowywana w kostce OLAP (Kimball i Ross, 2013) (Gorawski, 2000).

Model wielowymiarowy składa się z wymiarów i faktów (Rys. 1), które tworzą tzw. hipersześcian (kostkę OLAP). Oprócz wymiarów kostkę tworzą atrybuty, a także oparte na faktach miary (Rys.1). Fakty to pojedyncze zdarzenia będące podstawą analiz. Fakty opisane są przez wymiary i miary. Wymiary to cechy opisujące dane fakty, pozwalające powiązać je z innymi pojęciami modelu. Wymiary są opisane atrybutami. Atrybuty to cechy wymiarów przechowujące dodatkowe informacje na temat faktów. Miary to wartości liczbowe przyporządkowane do danych faktów (Elmasri i Navathe, 2010).

Rysunek 1 Struktura logiczna poszczególnych elementów modelu wielowymiarowego.



Źródło: Opracowanie własne

3.2. MODEL TABELARYCZNY

Model tabelaryczny został wprowadzony do Microsoft SQL Server Analysis Services w 2012 roku. W modelu tabelarycznym obiektem najwyższego poziomu jest baza danych. Przypomina to koncepcję bazy danych

w relacyjnej bazie danych SQL Server. Instancja Analysis Services może zawierać wiele baz danych, zaś każda baza danych może być traktowana jak zawarta w niej kolekcja obiektów i danych odnoszących się do jednego rozwiązania biznesowego. Jeśli przy pisaniu raportów lub analizowaniu danych okazuje się, że trzeba wykonywać zapytania względem wielu baz danych, zapewne popełniliśmy gdzieś błąd, gdyż wszystko, czego potrzebujemy, powinno być zawarte w jednej bazie danych. Jeśli napotkamy sytuację, w której dane są rozproszone pomiędzy wiele tabelarycznych baz danych, należy rozważyć przekonstruowanie tych modeli analitycznych w jeden (Kimball i Ross, 2013) (Russo i Ferrari, 2017).

W modelu tabelarycznym używany jest pamięciowy mechanizm analityczny znany również pod nazwą silnika VertiPaq. VertiPaq jest kolumnową bazą danych przechowywaną w pamięci (in-memory), co oznacza, że wszystkie dane wchodzące w skład modelu rezydują w RAM. Dane w modelu tabelarycznym są uporządkowane w strukturze oddzielnych kolumn i zoptymalizowane pod kątem pionowego skanowania. VertiPaq nie zawiera dodatkowych struktur optymalizujących zapytania, takich jak indeksy, które wykorzystywane są w relacyjnych bazach danych. Tym samym dla dowolnego zapytania wymagane jest pełne logiczne skanowanie kolumny (Kimball i Ross, 2013) (Russo i Ferrari, 2017).

Model tabelaryczny wykorzystuje pamięć kolumnową w celu lepszej kompresji danych i jest znacznie szybszy w przypadku zapytań opartych na kolumnach. Modele te są również łatwiejsze do opracowania i łatwiejsze w zarządzaniu. Projektowanie modeli tabelarycznych wykonujemy za pomocą narzędzi SQL Server Data Tools (SSDT), zaś projekt w SSDT jest odwzorowany na bazę danych w Analysis Services. Po utworzeniu projektu w SSDT musimy go wdrożyć w instancji Analysis Services. Oznacza to, że SSDT wykonuje liczne polecenia, aby utworzyć nową bazę danych w Analysis Services lub zmienić strukturę istniejącej bazy danych. Bazy danych składają się z jednej lub większej liczby tabel danych. Tabela w modelu tabelarycznym jest bardzo podobna do tabeli w relacyjnych bazach danych (Russo i Ferrari, 2017). Podczas projektowania można też zdefiniować relacje między tabelami. W przeciwieństwie do SQL, nie można definiować relacji podczas realizacji zapytań; wszystkie zapytania muszą korzystać z wcześniej istniejących relacji. Jednak relacje między tabelami mogą być oznaczone jako aktywne lub nieaktywne, zaś podczas zapytania można wybrać, które relacje między tabelami będą używane. Wewnątrz zapytań i obliczeń można też symulować efekty relacji, które nie istnieją. Wszystkie relacje są typu jeden- do jeden

albo jeden-do-wielu i muszą obejmować tylko po jednej kolumnie z każdej z dwóch tabel. Każda relacja może propagować filtry w jednym lub obu kierunkach. Nie jest możliwe zaprojektowanie relacji opartych na więcej niż jednej kolumnie z jednej tabeli ani relacji rekurencyjnych, łączących tabelę z nią samą.

4. PORÓWNANIE MODELU WIELOWYMIAROWEGO Z MODELEM TABELARYCZNYM

Za każdym razem, gdy zaczynamy projekt Business Intelligence, pojawia się pytanie, czy powinniśmy wdrożyć model tabelaryczny, czy model wielowymiarowy. Aby podjąć dobrą decyzję musimy wiedzieć w jakich aspektach różnią się modele.

4.1. OBSŁUGIWANE ŹRÓDŁA DANYCH

Model tabelaryczny może importować dane z różnych źródeł danych (plików płaskich, tabel relacyjnych i wielu innych). Rozwiązania wielowymiarowe mogą importować dane tylko z relacyjnych źródeł danych.

4.2. JĘZYKI ZAPYTAŃ

Obszarem, w którym modele wielowymiarowe i tabelaryczne różnią się zasadniczo, są obsługiwane języki zapytań. Podstawowym językiem modelu wielowymiarowego jest język Multidimensional Expressions (MDX) i tylko w nim można definiować zapytania i obliczenia. Język MDX odniósł sukces i jest obsługiwany przez wiele narzędzi klienckich Analysis Services innych producentów. Jednak MDX stanowi problem dla wielu użytkowników: choć ma on wielkie możliwości, wielu specjalistów BI miało trudności z nauczeniem się go, gdyż posługiwanie się pojęciami takimi jak wymiary i hierarchie jest dużo bardziej wymagające niż używanie pojęć związanych z relacyjnymi bazami danych w języku SQL.

W modelu tabelarycznym zapytania i obliczenia są zdefiniowane w języku Data Analysis eXpressions (DAX), natywnym języku dla baz danych modelu tabelarycznego, Power Pivot i Power BI. DAX jest językiem zdecydowanie prostszym do nauczenia w porównaniu z językiem MDX. Formuły w języku DAX są bardzo intuicyjne i przypominają formuły wykorzystywane w programie Microsoft Excel czy też w języku SQL.

4.3. UWARUNKOWANIA SPRZĘTOWE

Modele wielowymiarowy i tabelaryczny mają także bardzo różne wymagania sprzętowe. Dyskowe magazynowanie modelu wielowymiarowego oznacza, że ważne są dyski o dużej wydajności i o bardzo dużej pojemności. Potrzebna jest także pamięć podręczna, więc korzystne jest posiadanie odpowiedniej pamięci RAM, choć nie jest to wymóg konieczny.

W modelu tabelarycznym wydajność pamięci dyskowej nie jest priorytetowa, gdyż skompresowana wersja bazy danych przechowywana jest w pamięci. Dlatego ważne jest posiadanie pamięci RAM wystarczającej do przechowywania bazy danych i do obsługi szczytów wykorzystania pamięci, które mają miejsce podczas realizacji zapytań lub przetwarzania danych (Ferrari, Russo, Webb, 2017).

Wymagania dyskowe modelu wielowymiarowego będą zapewne łatwiejsze do zaspokojenia niż zapotrzebowanie na pamięć modelu tabelarycznego. Zakup dużych pamięci dyskowych dla serwera jest stosunkowo tani i prosty dla działu IT. Wiele firm wykorzystuje sieci pamięci masowej (ang. *Storage Area Network, SAN*), które może nie dają znacznej wydajności, ale pozwalają łatwo zapewnić odpowiednią pojemność pamięci, a nawet w razie potrzeby ją powiększyć. Natomiast zakup dużych ilości pamięci RAM dla serwera może być trudny. Ponadto, jeśli okaże się, że potrzebujemy więcej pamięci RAM niż przewidywano na początku, zwiększenie dostępnej ilości może być kłopotliwe. Z doświadczenia wiadomo, że można zacząć pracę z pojemnością pamięci RAM, która wydaje się rozsądna, ale wraz z rozbudową tabeli faktów, dodawaniem nowych danych do modelu i coraz bardziej skomplikowanymi zapytaniami, pamięci może zacząć brakować. Ponadto w przypadku niektórych bardzo wielkich, obejmujących kilka terabajtów danych implementacji Analysis Services, zakup serwera z pamięcią wystarczającą na przechowywanie modelu może okazać się niemożliwy, a wtedy model wielowymiarowy będzie jedyną opcją możliwą do realizacji (Ferrari, Russo, Webb, 2017).

4.4. PROSTOTA KORZYSTANIA

Jeśli zaczynamy korzystać z Analysis Services 2012 lub późniejszej wersji bez żadnego doświadczenia, zapewne stwierdzimy, że model tabelaryczny jest znacznie prostszy do wdrożenia niż model wielowymiarowy. Nie tylko sama koncepcja jest prostsza do zrozumienia, zwłaszcza jeśli korzystaliśmy z relacyjnych baz danych, lecz także proces budowy projektu jest bardziej oczywisty,

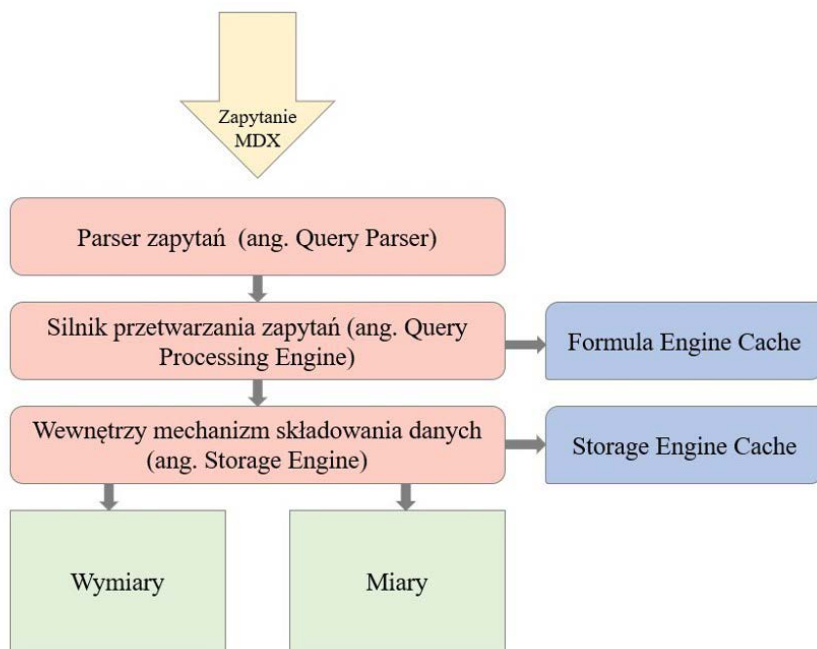
a do nauczenia się jest znacznie mniej funkcji. Budowa pierwszego modelu tabelarycznego jest znacznie szybsza i prostsza niż budowa pierwszego modelu wielowymiarowego. Można też stwierdzić, że łatwiej nauczyć się języka DAX niż języka MDX, zwłaszcza w zakresie podstawowych obliczeń.

4.5. WYDAJNOŚĆ

4.5.1. MODEL WIELOWYMIAROWY

Gdy zapytanie MDX jest wysyłane do kostki OLAP (Rys. 2) pierwszym przystankiem jest parser zapytań (ang. *Query Parser*), który upewnia się że zapytanie jest prawidłowe składniowo (np. czy przecinki są we właściwym miejscu) i semantycznie (czy tabele istnieją), a następnie zwraca błąd, jeśli coś się nie zgadza. Parser zapytań, po zaakceptowaniu żądania analizuje zapytanie i przekazuje je do silnika przetwarzania zapytań (ang. *Query Processing Engine*) w celu wykonania zapytania. Silnik przetwarzania zapytań przygotowuje plan wykonania zapytania, który określa, w jaki sposób zostaną dostarczone żądane

Rysunek 2. Przetwarzanie zapytania w modelu wielowymiarowym.



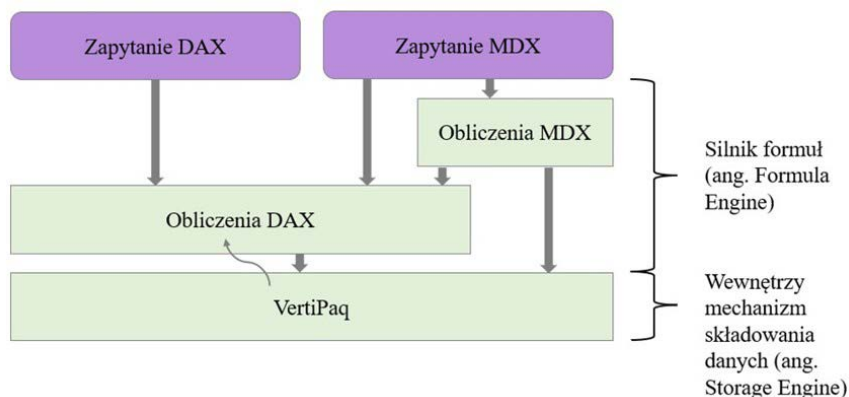
Źródło: Opracowanie własne na podstawie: (Faulkner, 2015)

wyniki z kostki. Silnik buforuje wyniki obliczeń w pliku Formula Engine Cache. Następnie wewnętrzny mechanizm składowania danych (ang. *Storage Engine*) sprawdza, czy żądane dane są już dostępne w pamięci podręcznej mechanizmu (ang. *Storage Engine Cache*), a jeśli tak, udostępnia je stamtąd. Jeśli nie, to sprawdza, czy agregacja jest już dostępna dla żądania, jeśli tak, pobiera agregacje z magazynu agregacji i zapisuje je w pamięci podręcznej mechanizmu, a także wysyła do procesora zapytań w celu obsłużenia żądania. Jeśli nie, pobiera szczegółowe dane, oblicza wymagane agregacje, zapisuje je w pamięci podręcznej w silniku pamięci masowej, a następnie wysyła do procesora zapytań w celu obsłużenia żądania (Faulkner, 2015).

4.5.2. MODEL TABELARYCZNY

Zapytania dotyczące modeli tabelarycznych można wykonywać za pomocą zapytań MDX i DAX. Zapytania języka DAX mogą odwoływać się do obliczeń języka DAX (Rys. 3). Zapytania MDX mogą odwoływać się do obliczeń MDX, ale również bezpośrednio do zapytań DAX. Zapytania MDX nie są tłumaczone na zapytania języka DAX. Obliczenia MDX mogą odwoływać się do obliczeń DAX, ale sytuacja odwrotna nie jest prawdziwa. Obliczenia MDX oraz obliczenia DAX zaliczmy do tzw. silnika formuł (ang. *Formula Engine*). Silnik formuł odpowiedzialny jest za realizację bardziej złożonych obliczeń wyrażonych w języku DAX lub MDX, a następnie za odebranie pośrednich rezultatów od wewnętrznego mechanizmu składowania danych (VeriPaq) (Faulkner, 2015).

Silnik formuł często okazuje się wąskim gardłem przy powoli działających zapytaniach używających silnika magazynowego VertiPaq. Wynika to z faktu, że silnik formuł zazwyczaj przetwarza zapytanie w jednym wątku (choć obsługuje żądania od różnych użytkowników równoległe, jeśli jest taka potrzeba). Dla kontrastu, VertiPaq może i używa wielu rdzeni, jeśli baza danych jest wystarczająco duża, aby usprawiedliwić użycie wielu wątków (zazwyczaj wymagając minimum 16 milionów wierszy w tabeli, ale liczba ta zależy od rozmiaru segmentu użytego w czasie przetwarzania).

Rysunek 3 Przetwarzanie zapytania w modelu tabelarycznym.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: (Faulkner, 2015)

5. IMPLEMENTACJA MODELI WIELOWYMIAROWYCH W ŚRODOWISKU MS SQL SERVER – PRZYGOTOWANIE DO TESTÓW WYDAJNOŚCIOWYCH

Do przeprowadzenia pomiarów wydajności czasowej obydwóch modeli została wykorzystana baza danych „Brazilian E-Commerce Public Dataset by Olist”. Baza danych jest dostępna do pobrania na stronie <https://www.kaggle.com/datasets/olistbr/brazilian-ecommerce>. Jest to publiczny zestaw danych brazylijskiego e-commerce dotyczący zamówień złożonych w sklepie internetowym Olist Store. Zbiór danych zawiera informacje o 100 000 zamówień złożonych w latach 2016-2018 w Brazylii.

Pierwszym krokiem część praktycznej pracy był proces ETL, który polega na wyodrębnieniu danych źródłowych, przekształceniu/transformacji danych i ich załadowaniu do docelowego magazynu danych (hurtowni danych). Dane z hurtowni danych posłużyły do stworzenia obydwóch modeli: modelu wielowymiarowego oraz modelu tabelarycznego. Wykorzystując utworzone modele zostały stworzone raporty, które w ostatnim kroku posłużyły do analizy wydajności czasowej obydwóch modeli.

6. ANALIZA PORÓWNAWCZA WYDAJNOŚCI OBYDWÓCH MODELI

6.1. WYDAJNOŚĆ CZASOWA

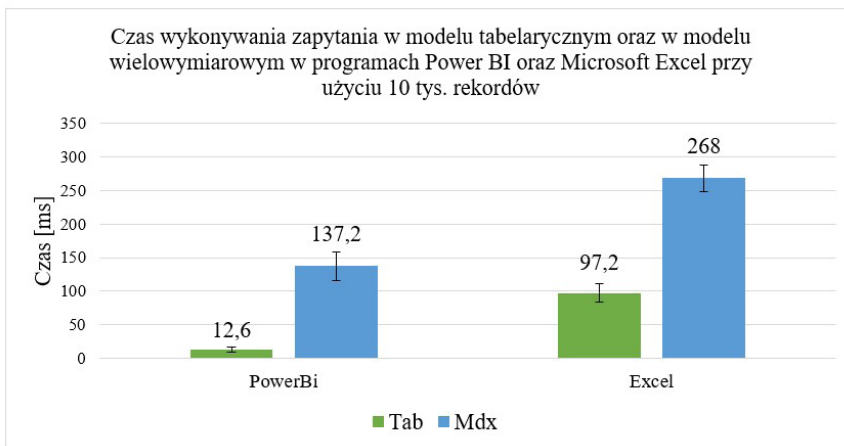
Do porównania wydajności obydwóch modeli zostały użyte dwa programy: Microsoft Excel oraz Power BI, gdzie tworzone były raporty z użyciem danych z obydwóch modeli. Zapytania były tworzone za pomocą tabel przestawnych. Do odczytywania czasów zapytań został użyty SQL Server Profiler. Podany czas jest średnią arytmetyczną z pięciu pomiarów.

6.1.1 RÓŻNA ILOŚĆ DANYCH

Pierwsza tabela przestawna pozwoliła nam dowiedzieć się sumę wartości zamówień w poszczególnych fazach dnia względem ilości produktów w zamówieniach, stanu w którym mieszkał klient oraz miast w którym mieszkał klient.

W pierwszym przypadku do zapytania zostało użyte około 10 tys. zamówień. Zamówienia były filtrowane względem miesiąca zakupu i zostały wzięte pod uwagę tylko te zamówienia, które zostały realizowane w sierpniu. Wykres obrazujący czas wykonywania zapytania w modelu tabelarycznym oraz w modelu wielowymiarowym w programach Power BI oraz Microsoft Excel przy użyciu 10 tys. rekordów został przedstawiony na Rys. 4.

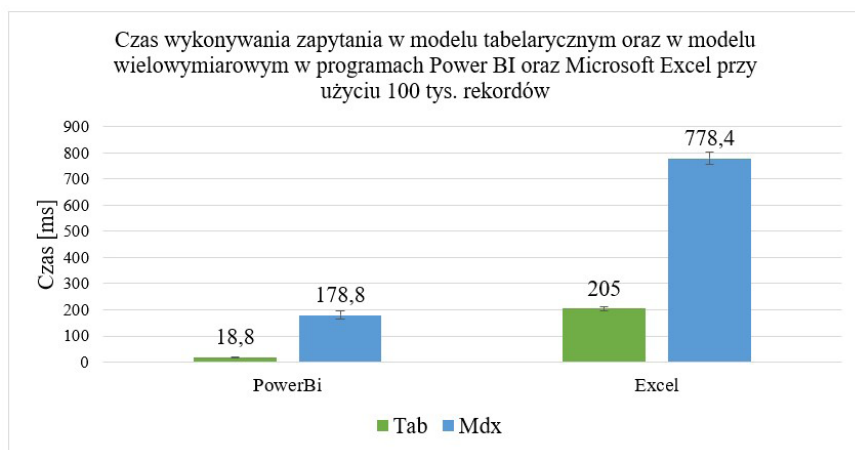
Rysunek 4 Czas wykonywania zapytania w modelu tabelarycznym oraz w modelu wielowymiarowym w programach Power BI oraz Microsoft Excel przy użyciu 10 tys. rekordów.



Źródło: Opracowanie własne

W drugim przypadku do zapytania zostały użyte wszystkie rekordy zamówień. Zamówienia nie były filtrowane względem miesiąca zakupu i zostały wzięte pod uwagę zamówienia niezależnie w jakim miesiącu zostały zrealizowane. Wykres obrazujący czas wykonywania zapytania w modelu tabelarycznym oraz w modelu wielowymiarowym w programach Power BI oraz Microsoft Excel przy użyciu 100 tys. rekordów został przedstawiony na Rys. 5.

Rysunek 5 Czas wykonywania zapytania w modelu tabelarycznym oraz w modelu wielowymiarowym w programach Power BI oraz Microsoft Excel przy użyciu 100 tys. rekordów.



Źródło: Opracowanie własne

Patrząc na obydwa wykresy (Rys. 4, Rys. 5) możemy zauważyć, że zapytania wykonywane są w modelu tabelarycznym zdecydowanie szybciej niż w modelu wielowymiarowym. Zapytania szybciej wykonywane są w programie PowerBi niż Excel. Widzimy też, że zwiększenie ilości rekordów, które są przetwarzane podczas zapytania wpływa na czas wykonania zapytania. Zwiększenie przetwarzanych rekordów z 10 tys. do 100 tys. wykorzystując model tabelaryczny i model wielowymiarowy w PowerBi powoduje zwiększenie czasu przetwarzania o odpowiednio 50% i 30%. Zwiększenie przetwarzanych rekordów z 10 tys. do 100 tys. wykorzystując model tabelaryczny i model wielowymiarowy w Excelu powoduje zwiększenie czasu przetwarzania o odpowiednio 110% i 190%.

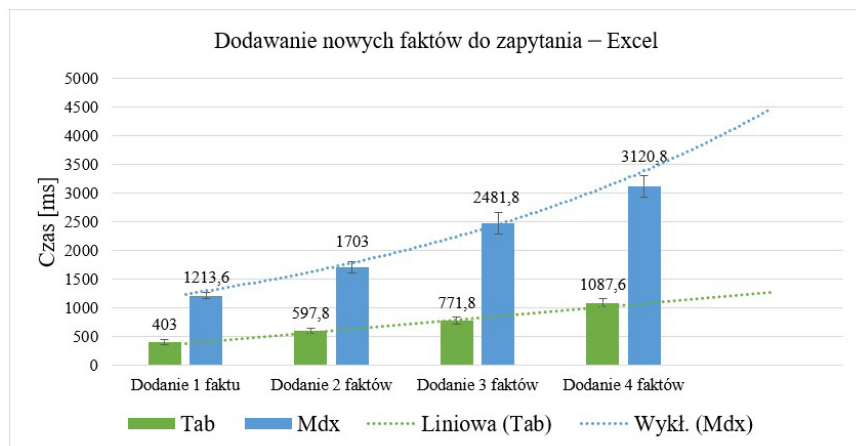
6.1.2. DODAWANIE FAKTÓW

Następnie przetestowany został czas wykonania zapytań w wypadku dodawania do tabeli przestawnej dodatkowych faktów. Do zapytania, które zostało opisane powyżej (100 tys. rekordów) dodano kolejno jeden, dwa, trzy oraz cztery dodatkowe fakty. Przetestowano dodawanie nowych faktów zarówno w programie Excel (Rys. 6) jak i Power BI (Rys. 7). Dodawanie nowych faktów do tabeli przestawnej zwiększa czas wykonywania zapytań zarówno w modelu tabelarycznym, ale i w modelu wielowymiarowym. Widzimy jednak, że czas potrzebny na wykonanie danego zapytania w programie Excel jest około 15 razy większy niż czas wykonania tego samego zapytania w programie Power BI w przypadku modelu tabelarycznego oraz 3 razy większy w przypadku modelu wielowymiarowego.

Analizując linię trendu dla czasu wykonania zapytań w programie Microsoft Excel (Rys. 6) zarówno w przypadku modelu wielowymiarowego jak i modelu tabelarycznego można zauważyć, że czas rośnie wraz z dodawaniem nowych faktów. W przypadku modelu tabelarycznego czas rośnie liniowo, a w przypadku modelu wielowymiarowego rośnie wykładniczo. Czas potrzebny na wykonanie poszczególnych zapytań z wykorzystaniem modelu wielowymiarowego jest dużo większy niż w przypadku modelu tabelarycznego.

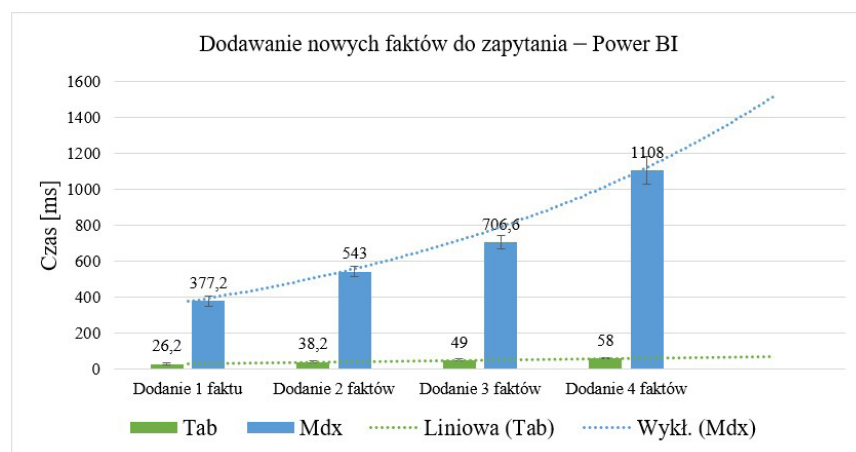
Analizując linię trendu dla czasu wykonania zapytań w programie Power BI (Rys. 7) w przypadku modelu wielowymiarowego można zauważyć, że czas rośnie w sposób wykładniczy, a w przypadku modelu tabelarycznego w sposób liniowy. Czas wykonywania zapytań z wykorzystaniem modelu tabelarycznego rośnie bardzo znikomo w czasie w przeciwieństwie, gdy wykorzystywany jest model wielowymiarowy.

Rysunek 6 Wykres przedstawiający zależność czasu wykonania zapytania od ilości dodawanych do niego faktów w programie Microsoft Excel z uwzględnieniem dwóch modeli danych: wielowymiarowym oraz tabelarycznym.



Źródło: Opracowanie własne

Rysunek 7 Wykres przedstawiający zależność czasu wykonania zapytania od ilości dodawanych do niego faktów w programie Power BI z uwzględnieniem dwóch modeli danych: wielowymiarowym oraz tabelarycznym.



Źródło: Opracowanie własne

6.1.3. DODAWANIE WYMIARÓW

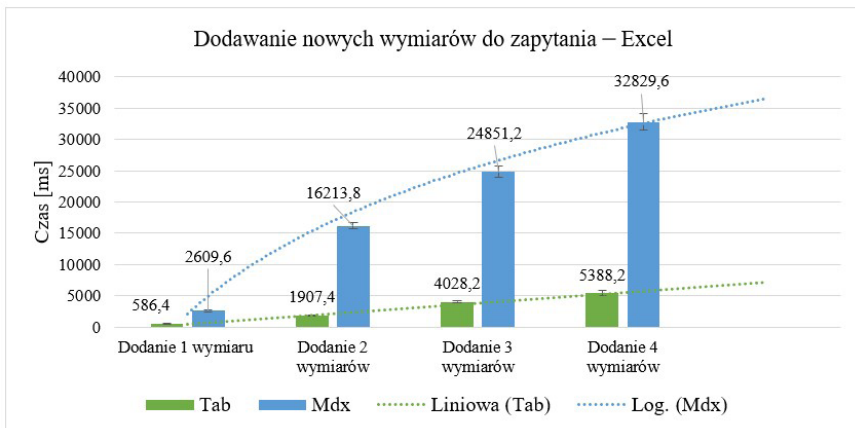
Następnie przetestowany został czas wykonania zapytań w wypadku dodawania do tabeli przestawnej dodatkowych wymiarów. Do zapytania, które zostało opisane powyżej (100 tys. rekordów) dodano kolejno jeden, dwa, trzy

oraz cztery dodatkowe wymiary. Przetestowano dodawanie nowych wymiarów zarówno w programie Excel (Rys. 8) jak i Power BI (Rys. 9). Dodawanie nowych wymiarów do tabeli przestawnej zwiększa znacząco czas wykonywania zapytań w programie Excel. Możemy również zauważyć, że czas potrzebny na wykonanie zapytań jest szczególnie wysoki w przypadku wykorzystywania modelu wielowymiarowego w tym programie. Sytuacja wygląda inaczej w przypadku programu Power BI, gdzie zapytania niezależnie od modelu wykonują się zdecydowanie dużo szybciej. Widzimy również, że dodawanie nowych wymiarów nieznacznie zwiększa czas wykonywania zapytań. Mimo wszystko wciąż model wielowymiarowy wypada gorzej w porównaniu z modelem tabelarycznym.

Analizując linię trendu dla czasu wykonania zapytań w programie Microsoft Excel (Rys. 8) w przypadku modelu wielowymiarowego można zauważyć, że czas rośnie w logarytmiczny, a w przypadku modelu tabelarycznego w sposób liniowy. Czas wykonywania zapytań z wykorzystaniem modelu tabelarycznego rośnie znikomo w czasie w przeciwieństwie, gdy wykorzystywany jest model wielowymiarowy.

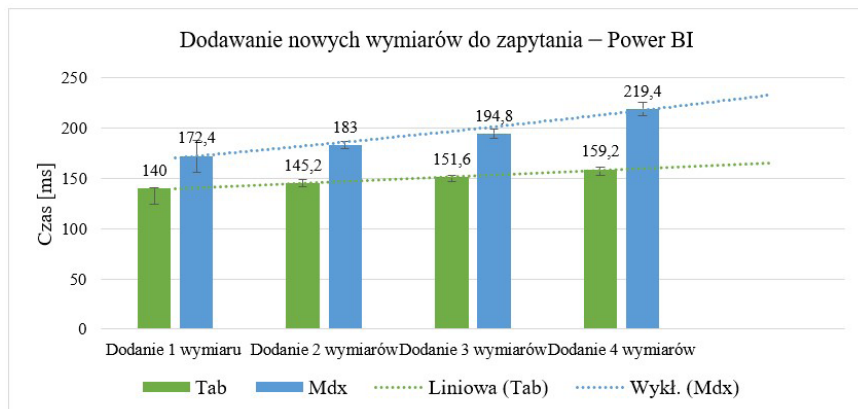
Analizując linię trendu dla czasu wykonania zapytań w programie Power BI (Rys. 9) w przypadku modelu wielowymiarowego można zauważyć, że czas rośnie w sposób wykładniczy, a w przypadku modelu tabelarycznego w sposób liniowy. Czas wykonywania zapytań z wykorzystaniem obydwóch modeli wolno rośnie.

Rysunek 8 Wykres przedstawiający zależność czasu wykonania zapytania od ilości dodawanych do niego wymiarów w programie Excel z uwzględnieniem dwóch modeli danych: wielowymiarowym oraz tabelarycznym.



Źródło: Opracowanie własne

Rysunek 9 Wykres przedstawiający zależność czasu wykonania zapytania od ilości dodawanych do niego wymiarów w programie Power BI z uwzględnieniem dwóch modeli danych: wielowymiarowym oraz tabelarycznym.



Źródło: Opracowanie własne

6.1. ZUŻYCIE ZASOBÓW KOMPUTERA

Podczas wykonywania zapytań w programie Microsoft Excel została również przeprowadzona analiza wydajnościowa. Zbadane zostało wykorzystanie procesora oraz ilość operacji dyskowych wykonywanych przez poszczególne procesy systemowe podczas przetwarzania zapytania. Pomiary obciążenia systemowego zostały wykonane za pomocą narzędzia Windows Performance Recorder, służącego do przechwytywania informacji o aktualnym stanie systemu operacyjnego Windows. Zbierane są w nim wszystkie informacje wydajnościowe o aktualnym stanie procesora, pamięci RAM oraz nośnika danych. Informacje te zostały zapisane do pliku .etl z możliwością ich podglądu i analizy w programie Windows Performance Analyzer.

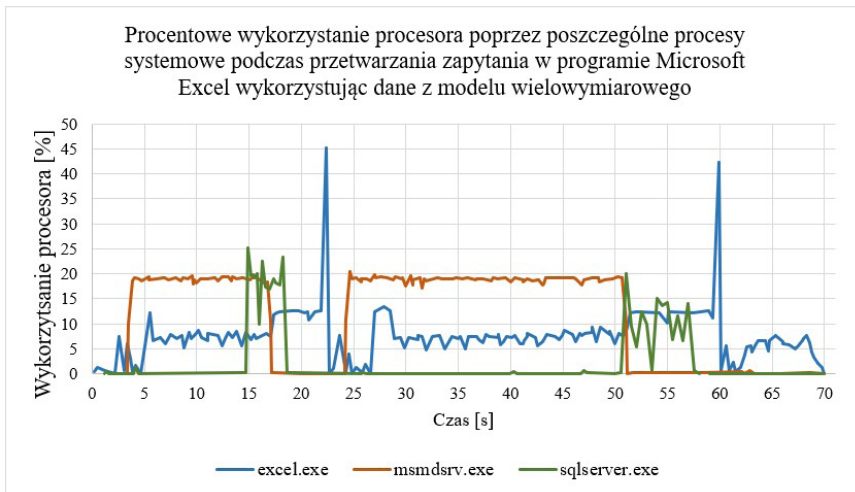
Podczas wykonywania zapytania opartego o wielowymiarowy i tabelaryczny model danych w programie Microsoft Excel, system komputerowy jest obciążany różnymi procesami. Program Microsoft Excel do swojego działania wykorzystuje proces „excel.exe”, zaś program Microsoft Visual Studio działający na systemie bazodanowym MS SQL Server korzysta z procesów: „msmdsrv.exe” oraz „sqlservr.exe”. Podczas przeprowadzania testów oprócz wspomnianych procesów włączone były wyłącznie procesy niezbędne do działania systemu Windows.

Wykorzystując model wielowymiarowy jak i tabelaryczny zostały utworzone te same zapytania. Zmierzone zostało obciążenie komputera,

spowodowane dodaniem dwóch nowych wymiarów do zapytania. W przypadku modelu wielowymiarowego (Rys. 10) widzimy, że proces „msmdsrv.exe” wykorzystuje maksymalnie 20% zasobów procesora – pierwszy raz między 4 a 17 sekundą pomiaru (dodanie pierwszego wymiaru), a następnie pomiędzy 24 a 51 sekundą pomiaru (dodanie drugiego wymiaru). W końcowych etapach działania procesu „msmdsrv.exe” zadanie przejmuje proces „sqlserver.exe”, który przez kilka sekund wykorzystuje skokowo do 25% zasobów. Proces „excel.exe” przez większą część pomiaru wykorzystuje około 13% zasobów procesora, natomiast kilku sekundach od zakończenia działania procesu „sqlserver.exe” następuje gwałtowny skok i proces odpowiedzialny za działanie programu Microsoft Excel w ciągu jednej sekundy wykorzystuje do 45% zasobów procesora.

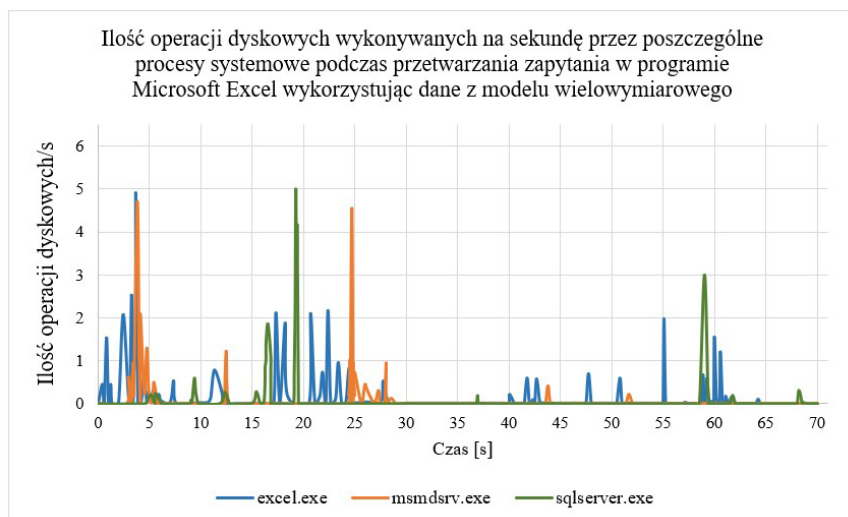
W przypadku ilości operacji dyskowych wykonanych na sekundę przez poszczególne procesy (Rys. 11) to zauważane są dwa skoki procesu „sqlserver.exe” w 19 oraz 59 sekundzie pomiaru. Po głębszej analizie można dojść do wniosku, że skoki te są następstwem zakończenia wykorzystywania zasobów procesora przez ten sam proces. Odwrotną zależność można zauważyć w przypadku procesu „msmdsrv.exe” – rozpoczęcie wykorzystywania zasobów procesora przez ten proces powoduje skoki w ilości operacji dyskowych wykonanych na sekundę.

Rysunek 10 Procentowe wykorzystanie procesora poprzez poszczególne procesy systemowe podczas przetwarzania zapytania w programie Microsoft Excel wykorzystując dane z modelu wielowymiarowego.



Źródło: Opracowanie własne

Rysunek 11 Ilość operacji dyskowych wykonywanych na sekundę przez poszczególne procesy systemowe podczas przetwarzania zapytania w programie Microsoft Excel wykorzystując dane z modelu wielowymiarowego.

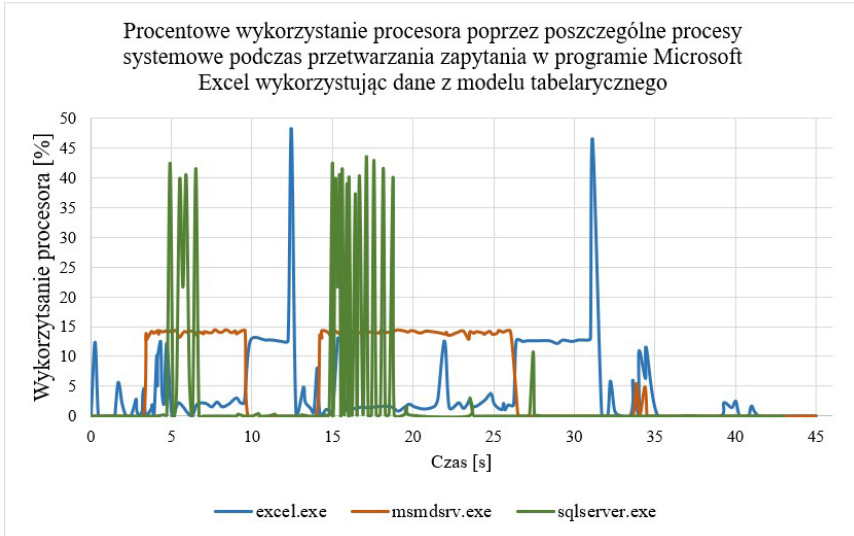


Źródło: Opracowanie własne

W przypadku modelu tabelarycznego (Rys. 12) widzimy, że proces „msmdsrv.exe” wykorzystuje maksymalnie 15% zasobów procesora – pierwszy raz między 3 a 9 sekundą pomiaru (dodanie pierwszego wymiaru), a następnie pomiędzy 14 a 24 sekundą pomiaru (dodanie drugie wymiaru). W początkowych etapach działania procesu „msmdsrv.exe” procesor dodatkowo obciąża proces „sqlserver.exe”, który przez kilka sekund wykorzystuje skokowo do 45% zasobów. W przypadku procesu „excel.exe” zauważalne są gwałtowne skoki po zakończeniu działania procesu „msmdsrv.exe” – proces odpowiedzialny za działanie programu Microsoft Excel w ciągu jednej sekundy wykorzystuje do 45% zasobów procesora.

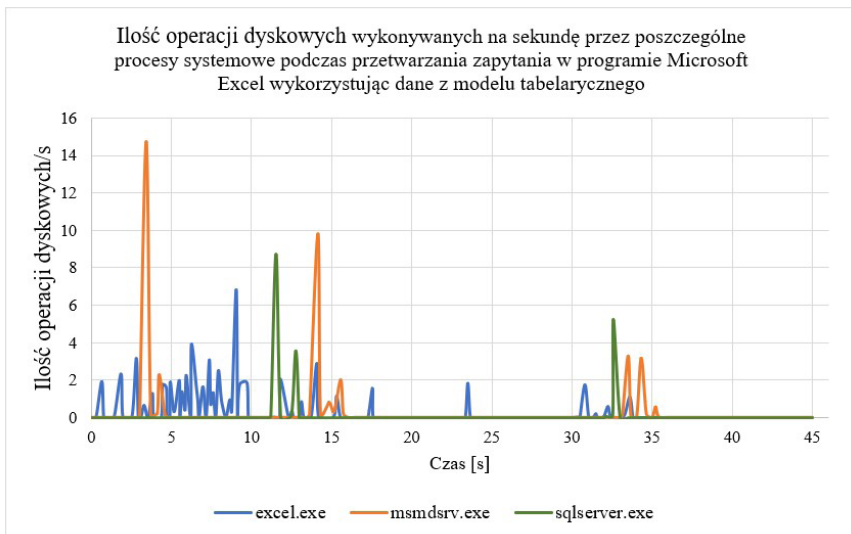
W przypadku ilości operacji dyskowych wykonanych na sekundę przez poszczególne procesy (Rys. 13) to zauważane są dwa skoki procesu „msmdsrv.exe” w 3 oraz 14 sekundzie pomiaru. Po głębszej analizie można dojść do wniosku, że skoki te są następstwem rozpoczęcia wykorzystywania zasobów procesora przez ten sam proces.

Rysunek 12 Procentowe wykorzystanie procesora poprzez poszczególne procesy systemowe podczas przetwarzania zapytania w programie Microsoft Excel wykorzystując dane z modelu tabelarycznego.



Źródło: Opracowanie własne

Rysunek 13 Ilość operacji dyskowych wykonywanych na sekundę przez poszczególne procesy systemowe podczas przetwarzania zapytania w programie Microsoft Excel wykorzystując dane z modelu tabelarycznego.



Źródło: Opracowanie własne

Porównując wykorzystywane zasobów komputera przez procesy korzystające z obydwu modeli danych możemy zauważyć, że wykorzystując model tabelaryczny proces „sqlserver.exe” obciąża procesor około 70% bardziej niż w przypadku modelu wielowymiarowego, zaś proces „msmdsrv.exe” obciąża procesor w około 25% mniej. Proces odpowiedzialny za działanie programu Microsoft Excel w przypadku obydwóch modeli wykorzystuje podobne ilości zasobów procesora, niemniej jednak model tabelaryczny wypada delikatnie lepiej.

Analizując ilość operacji dyskowych wykonywanych na sekundę przez procesy korzystające z obydwu modeli danych możemy zauważyć, że wykorzystując model tabelaryczny ilość operacji dyskowych wykonywanych na sekundę przez proces „msmdsrv.exe” jest dużo większa (podczas dodawania pierwszego wymiaru proces ten w modelu wielowymiarowym przystała 4,7 Mb/S, a w modelu tabelarycznym 14 Mb/s).

PODSUMOWANIE

Hurtownie danych w ostatnim czasie stały się zasadniczym elementem składowym nowoczesnych systemów wspomaganie podejmowania decyzji (i nie tylko) w dużych organizacjach. Dobrze zaprojektowana hurtownia danych umożliwi więcej niż jedno zastosowanie. Przykładów zastosowań hurtowni jest wiele, a możliwości jej wykorzystania do podejmowania decyzji sprawiają, że przedstawiona technologia staje się powszechnie stosowana.

Podczas projektowania rozwiązań analiz biznesowych, w tym hurtowni danych, wybór odpowiedniego modelu danych (wielowymiarowy czy też tabelaryczny) powinien zależeć w dużej mierze od posiadanych zasobów sprzętowych oraz struktury danych. Koncepcje dotyczące projektowania obu typów modeli danych bardzo się różnią, dlatego warto zrozumieć różnice między nimi, wymagania projektowe i zbiór danych, aby podjąć odpowiednią decyzję. Jest to kluczowy etap projektowania dedykowanego rozwiązania ponieważ bez przebudowania wszystkiego od nowa, nie można przekształcić tabelarycznej bazy danych w bazę wielowymiarową i odwrotnie.

Przyjmuje się jednak, że model wielowymiarowy jest właściwym wyborem, jeśli mamy do czynienia z bardzo dużą ilością danych, która z biegiem czasu może się powiększać. Plusem modelu wielowymiarowego może być wymuszanie dobrych technik na zespole wdrażającym rozwiązanie. Aby model wielowymiarowy funkcjonował zgodnie z oczekiwaniami musi zostać starannie zaprojektowany. Chociaż niektórzy mogą uznać to za minus tego modelu

ponieważ wymaga więcej czasu i rozwoju technicznego, efekt końcowy jest tego wart. Model tabelaryczny będzie lepszym rozwiązaniem w przypadku mniejszej ilości danych, których ilość nie będzie mocno rosła w czasie. Stworzenie rozwiązania z wykorzystaniem tego modelu jest zdecydowanie prostsze i nie wymaga, aż tak dużej wiedzy technicznej jak w przypadku modelu wielowymiarowego. Dodatkowo implementując model tabelaryczny możemy posługiwać się językiem DAX, który jest łatwiejszy w użyciu i prostszy do opanowania niż język MDX używany w modelu wielowymiarowym.

W niniejszej pracy oprócz teoretycznego porównania obydwóch modeli, zaprezentowano szereg testów wydajnościowych dotyczących zastosowania modelu wielowymiarowego oraz modelu tabelarycznego. Czas wykonywania zapytań z użyciem modelu tabelarycznego jest dużo mniejszy niż w przypadku wykonania tych samych zapytań używając modelu wielowymiarowego. Analizując linię trendu dla czasu wykonania zapytań w programach Power BI oraz Microsoft Excel w przypadku modelu wielowymiarowego można zauważyć, że czas mocno rośnie wraz z każdym dodatkowo dodanym faktem oraz wymiarem. W tym samym przypadku wykorzystując model tabelaryczny czas rośnie zdecydowanie wolniej. Wszystkie testy świadczą o tym, że model tabelaryczny pozwala na zdecydowanie szybsze uzyskiwanie wszelkiego rodzaju wyników.

Przeprowadzono również analizę zużycia poszczególnych zasobów komputera przez poszczególne modele. Badane było procentowe wykorzystanie procesora oraz ilość operacji dyskowych wykonywanych na sekundę przez poszczególne procesy systemowe („excel.exe”, „msmdsrv.exe”, „sqlservr.exe”) podczas przetwarzania zapytania w programie Microsoft Excel.

BIBLIOGRAFIA

Faulkner A.

2015 *SSAS Multidimensional vs Tabular*, <https://blog.pragmaticworks.com/ssas-multidimensional-vs-tabular-part-2> [data dostępu: 02.04.2023].

Ferrari A., Russo M., Webb C.

2017 *Microsoft SQL Server 2012 Analysis Services: The BISM Tabular Model*, Microsoft Press.

Imhoff C., Galemno N., Geiger J.

2003 *Mastering Data Warehouse Design – Relational and Dimensional Techniques*, John Wiley & Sons.

- Russo M., Ferrari A.
2017 *Tabular Modeling in Microsoft SQL Server Analysis*, Microsoft Press.
- Gorawski M.
2000 *Praktycznie aspekty projektowania hurtowi danych*, Studia Informatica.
- Golfarelli M., Rizzi S.
2009 *Data Warehouse Design: Modern Principles and Methodologies*, McGraw Hill.
- Kimball R., Ross M.
2013 *The Data Warehouse Toolkit: The Definitive Guide to Dimensional Modeling*, John Wiley & Sons.
- Elmasri R., Navathe S.
2010 *Fundamentals of Database Systems*, Pearson Education.

COMPARATIVE ANALYSIS OF MULTIDIMENSIONAL DATA MODELS PERFORMANCE IMPLEMENTED IN DATA WAREHOUSES BASED ON MS SQL SERVER SOFTWARE

Abstract: The aim of the article is to compare the performance of multidimensional data models implemented in data warehouses based on MS SQL Server software. The article explains the concepts of data warehousing, multidimensional data models, and compares multidimensional models and tabular models in terms of supported data sources, query languages, hardware requirements, ease of use, and performance. The article presents the advantages and disadvantages of each model, which can help the reader choose the appropriate solution when designing a data warehouse. The article also presents the results of performance tests that were conducted. The time required to execute queries, processor usage, and the amount of disk operations performed during these queries were compared depending on the model used. The article was written to expand knowledge in this area and is an introduction to further work exploring this topic.

Keywords: data warehouse, multidimensional model, tabular model, performance tests

INTERDYSCYPLINARNOŚĆ HISTORII JAKO KONIECZNOŚĆ W ZAKRESIE BADAŃ, STUDIÓW I EDUKACJI

Streszczenie: Już bardzo wielu znanych uczonych wskazywało na interdyscyplinarność historii jako nauki, której przedstawiciele powinni prowadzić interdyscyplinarne badania dziejów ludzkości w kontekście teorii sieciowej struktury rzeczywistości historycznej. Interdyscyplinarność jako fundamentalna cecha historii stwarza konieczność: (1) korzystania przez historyków z pomocy i dorobku wielu innych nauk, (2) posiadania przez nich rozległej wiedzy pozahistorycznej i (3) umiejętności korzystania z różnorodnych metod badawczych, jakimi posługują się przedstawiciele innych dziedzin nauki. Interdyscyplinarność badań wymaga też współpracy wielu środowisk naukowych. W kontekście interdyscyplinarności należy także (1) kształcić przyszłych magistrów i doktorów historii jako przyszłych badaczy, dydaktyków i pedagogów, a także (2) nauczać historii dzieci i młodzież we wszystkich typach szkół publicznych.

Słowa kluczowe: interdyscyplinarność, historia, badania naukowe, edukacja

Wstęp

Od bardzo dawna wielu historyków zwraca uwagę na interdyscyplinarność historii jako nauki. Zabrałem w tej sprawie głos już kilkakrotnie opowiadając się za zreformowaniem zarówno metodologii i metodyki, jak i programów studiów magisterskich oraz doktorskich tej dziedziny nauki (Pfaff 2022a, s. 27–35; Pfaff 2022b, s. 12–21). W niniejszym artykule podejmuję to zagadnienie ponownie, rozszerzając temat o kwestię interdyscyplinarności przekazu wiedzy historycznej, szczególnie w odniesieniu do edukacji szkolnej.

Interdyscyplinarność metodologii badań historycznych

Już w minionych stuleciach wśród uczonych było wielu zwolenników i propagatorów idei interdyscyplinarności badań historycznych. Historyk powinien być świadomy tego, że jeśli zamierza badać dzieje i prezentować wyniki swych badań w postaci opracowań naukowych, musi posiadać bardzo rozległą wiedzę z wielu dziedzin nauki. Nie ma możliwości, by omówić tu wszystkie poglądy uczonych w tej kwestii, dlatego ograniczmy się do niektórych wybranych. Francuski historyk i filozof Gabriel Bennot de Mably (1709–1785) pouczał początkujących historyków: „Przedewszystkiem uczcie się prawa natury, prawa publicznego, nauk moralnych i politycznych” (cyt. za: Langlois, Seignobos 1912, s. 48). Francuski polityk, historyk i archiwista Pierre Claude François Daunou (1761–1840) zwracał uwagę, że historyk musi się nie tylko nauczyć erudycji, czyli interesująco opowiadać historię (tu zalecał czytanie klasycznych dzieł literatury historycznej) i poddawać krytyce zewnętrznej źródła historyczne, ale też zgłębić wiedzę filozoficzną, szczególnie z zakresu ideologii, polityki i nauk o moralności. Jego zdaniem wiedza historyka powinna być rozległa i różnorodna, wymaga „często umiejętności wielu języków, czasem też fizyki i matematyki” (Langlois, Seignobos 1912, s. 49–50).

Polski historyk, sławista i polityk Joachim Lelewel (1786–1861) w swym dziełku zatytułowanym: *Jakim być ma historyk*, wydanym po raz pierwszy w 1818 r. w dwóch odcinkach na łamach „Tygodnika Wileńskiego” (Lelewel 1818), a następnie kilkakrotnie także w formie zwykłych publikacji (m.in. w pośmiertnie wydanym zbiorze kilku jego opracowań: Lelewel 1862, s. 183–196), zwrócił uwagę, że historyk powinien mieć rozległą wiedzę z zakresu wielu różnych dziedzin nauki, bo bez tego nie jest w stanie niczego zrozumieć ani tym bardziej zbadać i opisać. „Ważną jest przeto rzeczą, zgruntować naturę społeczeństw, stan ich polityczny, ich ekonomikę, zdolność i działalność, żeby na zasadach statystyki i polityki umieć z czystością wystawić każdego czasu stan rzeczy ludzkich, i w każdym razie, usposobić się do przeniknięcia różnorodności miejscowych i wiekowych”. Ponadto historyk powinien znać się doskonale na filozofii, statystyce, zagadnieniach dotyczących polityki oraz na tradycyjnych naukach pomocniczych służących do poprawnego przeprowadzenia krytyki źródeł (paleografia, numizmatyka, epigrafika, dyplomatyka i in.). Poza tym historyk powinien dobrze znać się na naukach o człowieku. Lelewel nie wymienia ich nazw, ale stwierdza, że „Ani podobna zgłębić i z należytą tęgością przejąć się historykowi prawdziwymi

sprężynami, które społeczeństwem i ludzkością kierują, bez znajomości człowieka” (Lelewel 1862, s. 190–191).

W innej publikacji Lelewel napisał m.in., że „dla chcącego ćwiczyć się w historii wielką pomoc przynosi znajomość wielu nauk, a to takich, które pod żadnym pretextem na pola historyczne wciągane być nie mogą, ażeby w jakie grono historycznego nauk systematu wchodzić miały”. Lelewel wymienia i krótko charakteryzuje niektóre z nich, a które jego zdaniem historyk powinien stosunkowo dobrze poznać: filozofia, antropologia, języki obce oraz „Nauki dające poznawać, [nauki] ogólne związków społecznych, mianowicie narodu i państwa, oraz [nauki] ogólne praw i ustanowień zasady”. A dalej stwierdził: „Im więcej ze wszystkimi naukami i wiadomościami oswojony będzie historyk, tem więcej dogodności w pracach swoich doświadczy, albowiem, na polu historycznym z tak rozlicznymi przychodzi spotykać się rozmaitościami, że wszystkie do niego nie należące wiadomości, po niem błąkać się zdają. Najdrobniejszych nauk, niechaj nad historją pracujący nie zaniedbuje” (Lelewel 1862, s. 103–105).

Są to wypowiedzi wskazujące, że Lelewel zalecał, by historyk nie ograniczał się wyłącznie do pozyskiwania samej wiedzy historycznej, ale by stale rozbudowywał także swój warsztat badawczy o jak najszerszą wiedzę obejmującą bardzo wiele innych dziedzin nauki.

Angielski historyk i polityk Edward Augustus Freeman (1823–1892) w pracy *The methods of historical study*, wydanej w 1885 r. w Londynie głosił, że historyk koniecznie musi posiadać wiedzę możliwie wszechstronną. Jego zdaniem „historyk musiałby wszystko umieć: filozofię, prawo, etnografię, geografę, antropologię, finansowość, nauki przyrodnicze etc.”. Powinien posiadać wiedzę z zakresu geologii i ogółu nauk przyrodniczych. Wprost nie ma takiej gałęzi wiedzy, z którą historyk nie musiałby się zetknąć podczas swych badań i dlatego „im większe jest jego wykształcenie w specjalnych gałęziach wiedzy, tym lepiej jest przygotowany do swej pracy zawodowej”. Ponadto powinien posiadać ogólne doświadczenie życiowe. No bo jakże ma badać życie dawnych pokoleń, nie mając dojrzałego rozeznania w życiu jego własnego społeczeństwa (Freeman London 1885, s. 45, cyt. za: Langlois, Seignobos 1912, s. 51–52)?

Rzecz jasna, historyk badający dzieje starożytne powinien dobrze znać się na klasycznym zestawie tzw. nauk pomocniczych historii, czyli przede wszystkim na paleografii (łacińskiej, greckiej, egipskiej, asyryjskiej itd.) i epigrafice, skoro ma badać źródła. Oczywiście jest, że dla tego typu badacza ważna jest też wiedza z zakresu analizy źródeł materialnych, czym zajmują się

m.in. sfragistyka, numizmatyka, także heraldyka, jak też ogólnie archeologia. Do przeprowadzenia rzetelnej krytyki źródeł średniowiecznych trzeba zgłębić wiedzę z zakresu dyplomatyki i filologii (*Sprachkunde*), także chronologii i historiografii. Francuski historyk, archiwista i paleograf Charles Victor Langlois (1863–1929) niektórych z wyżej wymienionych nawet nie nazywa naukami, ale raczej czymś w rodzaju kompendiów wiedzy szczegółowej dotyczącej wybranych aspektów ogólnej wiedzy historycznej. Jego zdaniem są to przede wszystkim pewne umiejętności (Langlois, Seignobos 1912, s. 53–57).

Pod koniec XIX w. we francuskiej École des chartes historycy mediewiści przechodzili przez trzyletni kurs filologii romańskiej, paleografii, archeologii, historiografii i prawa średniowiecznego. C. V. Langlois i jego przyjaciel historyk Charles Seignobos (1854–1942) w ich wspólnej pracy *Wstęp do badań historycznych*, wydanej na początku XX w., zwracali uwagę na silny związek historii z innymi naukami „o ludzkości”, czyli z psychologią, socjologią oraz pozostałymi naukami społecznymi. Przy czym podkreślali, że ówczesny stan rozwoju tych nauk oceniony przez nich jako słaby i jeszcze nie w pełni ustalony już i tak od dawna wpływał mocno na „ustalenie się historii jako nauki”. Langlois zalecał studiowanie ekonomii politycznej i ogółu nauk o polityce (Langlois, Seignobos 1912, s. 50, 62, 245).

Twierdząc, że badania historyczne zawsze powinny mieć charakter nie tylko interdyscyplinarny, ale ogólnie sieciowy i coraz bardziej dedukcyjny. Podobnego zdania było już wielu uczonych, jak m.in. francuski pisarz filozoficzny, pozytywista Louis Bourdeau (1824–1900), który w książce *Historia i historycy...* bardzo obszernie wypowiedział się w tej kwestii. Napisał m.in.: „Ze wszystkich stron zbieramy prawdy szczegółowe, krzyżujące się ze sobą na kształt tkaniny. Przyszłość należy do demokracji naukowej” (Bourdeau 1893, s. 55–56). Bourdeau proponował stworzenie jak gdyby szablonu badań naukowych w dziedzinie historii. Sądził, że można historię jako naukę podzielić na całą sieciową strukturę przeogromnej liczby typów zagadnień, faktów i czynników, z których składają się dzieje. Co istotne, uważał on, że stworzyć taki szablon wiedzy mogą wyłącznie wszyscy uczeni razem, jako specjaliści wszelkich dyscyplin nauki. Innymi słowy, opowiadał się w ten sposób za badaniami historycznymi o interdyscyplinarnym charakterze, co uznawał za konieczność, gdyż wszystko wywiera wpływ na wszystko i wszystko zależy od wszystkiego; każdy przedmiot badań w jakiś sposób odnosi się do ogromnej liczby wielu czynników, których badaniem zajmują się różnorodne dziedziny nauki. Takie badania są wprost niezbędne, gdy ich przedmiotem są dzieje jakiejś zbiorowości ludzkiej (narodu, grupy etnicznej itp.). To, że dany naród jest tym,

czym jest, spowodowane zostało splotem niezliczonej liczby oddziaływań ogromnej ilości czynników w przeciągu bardzo długiego czasu. Uwzględnienie tego wszystkiego w badaniach wymusza na historyku posiadanie rozległej wiedzy z zakresu różnych dziedzin nauki (Bourdeau 1893, s. 131–134).

Bourdeau twierdził, że jeśli historyk rzeczywiście chce poznać dzieje jakiegoś narodu, powinien najpierw poznać warunki przyrodnicze, w jakich on żył, a zajmuje się tym geografia i inne nauki przyrodnicze. W ten sposób geografia pozwoli poznać niejako scenę, na której występował ów naród. Aby poznać dokładnie jego dzieje i zrozumieć go, trzeba go w ogóle najpierw poznać. Tym zajmują się przecież odrębne dziedziny nauki: etnografia i demografia. Wielką rolę pełnią badania statystyczne i ich wyniki w postaci spisów ludności zawierających tabelaryczne zestawienia ilościowe, jakościowe, korelacyjne, porównawcze i in. Badania tego rodzaju ukażą wzajemne oddziaływanie wielu czynników, m.in. wpływ rozwoju transportu publicznego na przemiany społeczne, urbanizacyjne i gospodarcze, zmiany w zatrudnieniu i w poziomie zamożności, a zatem też ogólne zmiany cywilizacyjne, procesy integracyjne i asymilacyjne. Można będzie też poznawać przyczyny tych wszystkich odkrywanych zjawisk. Inne tego rodzaju badania wykażą efekty działalności gospodarczej, czyli dochody narodowe, poziom wydobycia, produkcji, upraw, hodowli, przetwórstwa, rybołówstwa, a także handlu zagranicznego, budownictwa mieszkaniowego, konsumpcji towarów i usług oraz zaspokajania wszelkich ludzkich potrzeb. Ekonomia jest nauką, bez pomocy której historyk niewiele zbadania. Ona to dostarcza mu informacji o efektach handlu, produkcji, transportu oraz o przemianach w zakresie popytu i podaży konkretnych dóbr w danym okresie i na danym obszarze wśród danej ludności lub jej konkretnej kategorii, klasy czy warstwy. Istotnymi są informacje *stricto* finansowe, czyli odnoszące się do poziomu inwestycji, wzrostu roli kapitału prywatnego lub publicznego, rozwoju usług bankowych, wysokość PKB czy PNB *per capita* itp. Wszystkie te czynniki składają się na historię danego narodu, a nie tylko dzieje ich dynastii panujących, liczby bohaterów poległych w bitwach i zmiany granic państwowych (Bourdeau 1893, s. 222–224).

Psychologia i jej metoda behawioralna to kolejna dziedzina nauki, jaką Bourdeau postulował włączyć do badań historycznych. Zachowania ukazują ludzkie zamiary, a ich statystyczne podsumowanie ukazuje zjawiska bardziej powszechne. Uważał też już wtedy (XIX w.), że istotnym czynnikiem wymagającym uwzględnienia w badaniach historycznych są nastroje społeczne oraz jednostkowe. Określał je mianem uczuć. Uważał jednak, że w czasach jemu współczesnych nie było jeszcze metody umożliwiającej prowadzenie takich

badania. Pamiętajmy, że był to dopiero okres popularyzacji socjologii, która jednak dopiero w ciągu następnego dziesięciolecia się rozwinęła (Bourdeau 1893, s. 224).

Prócz tego wiele cennych informacji dostarczają historykom nauki artystyczne, zajmujące się nie tylko rzeźbą, malarstwem, architekturą, muzyką, literaturą, sztuką sceniczną itp., ale też historią sztuki. Trzeba aczkolwiek badać nie tylko dzieje wielkich artystów, ale także dzieje zmieniającej się mody oraz wkład wielu nie okrytych sławą artystów i robotników zatrudnionych w produkcji dóbr kultury. Jednak badać należy także dane statystyczne tej sfery życia społeczeństw (Bourdeau 1893, s. 224–226).

Bourdeau podkreślał mocno, że badać należy nie wyłącznie wpływ wybitnych jednostek na dzieje powszechne, ale ogólnie badaniom trzeba poddać narody, społeczeństwa, bezimienny tłum, a nie tylko jednostki, takie jak królowie, wielcy wodzowie, znani artyści, przywódcy religijni itp. Liczą się także ludzkie potrzeby, które stanowią istotny czynnik kształtujący rzeczywistość historyczną. Poza tym innymi dziedzinami naukowymi wspierającymi badania historyczne są też nauki prawne oraz takie sektory zarządzania państwem, jak sądownictwo, urzędy stanu cywilnego i ogólnie urzędy administracji państwowej, jak również badania opinii publicznej (Bourdeau 1893, s. 226–227).

Bourdeau wskazywał, że analiza budżetu państwa daje jaśniejszy obraz jego władz niż teoretyczne rozumowania wielkich filozofów (Bourdeau 1893, s. 228). Ale w tym celu historyk musi znać się na rachunkowości i sprawozdawczości sektora finansów publicznych oraz na całej skomplikowanej procedurze budżetowania, finansowania i ogólnie administrowania całego państwa podzielonego na mniejsze jednostki administracyjne. Zagadnieniami tymi zajmują się przecież nie historycy, a przedstawiciele ogółu nauk ekonomicznych.

Historia zdaniem Bourdeau jako pozytywisty powinna być nauką nomotetyczną, czyli poszukującą powszechnych praw. Podczas badań w poszukiwaniu praw historycznych należy uwzględniać korelacje zachodzące pomiędzy różnymi aspektami działalności ludzkiej, szczególnie w znaczeniu zbiorowym. Odkryjemy wtedy oddziaływanie pewnych stanów rzeczy na inne stany rzeczy, oddziaływanie wzajemne zjawisk, np. rozwój technologiczny oddziałuje na wzrost zaludnienia w niektórych państwach, a które w innych odwrotnie – maleje; rozwój cywilizacyjny, dobrobyt i rozwój świadomości w zakresie stosowania higieny wpływają na wzrost długości życia ludzkiego; popyt wpływa na podaż i odwrotnie; wzrost dobrobytu sprzyja wzrostowi liczby małżeństw i narodzin dzieci; wynalezienie pewnych wynalazków wpływa na dalszy rozwój wynalazczości; wielkie ideologie powstają z wielu wcześniejszych idei i poglądów;

rozwój jednej nauki wpływa na rozwój pozostałych i na powstawanie nowych; niski poziom wykształcenia danego społeczeństwa wpływa na wzrost popołitej przestępczości itd. Istnieje wiele korelacji różnego typu, które ukazują historykowi prawa rządzące dziejami składającymi się z faktów, czyli ze zdarzeń, stanów rzeczy i procesów. Ale w tym celu historyk musi posiadać rozległą wiedzę pozahistoryczną i koniecznie musi wzbogacić swój warsztat pracy o metody stosowane w statystyce (Bourdeau 1893, s. 262–263).

Jeśli chodzi o odkrywanie praw rządzących dziejami, istotnie jest tak, jak to przedstawił Bourdeau. Historycy obecnie mają do dyspozycji bardzo wiele takich praw, które już dawno zostały odkryte i udowodnione. Sęk w tym, że aby je poznać i wykorzystać w badaniach historycznych, trzeba mieć usposobienie gotowości do podjęcia badań interdyscyplinarnych. Interdyscyplinarność jest koniecznością, zwłaszcza w przypadku takich nauk, jak właśnie historia. Brakuje jednak czegoś w rodzaju kompendium wiedzy o takich prawach, jakoś poukładanych, posegregowanych wraz z omówieniem potencjalnych korelacji, jakie one mogą wywoływać i determinować.

Francuski (ale narodowości żydowskiej) historyk i współzałożyciel słynnej szkoły Annales Marc L. B. Bloch (1886–1944) podczas drugiej wojny światowej zaczął pisać książkę poświęconą charakterystyce historii i zawodu historyka. Pracy nie ukończył, gdyż po ciężkich torturach w niemieckim (nazistowskim) więzieniu ostatecznie został rozstrzelany jako uczestnik francuskiego ruchu oporu. Niemniej jednak w tym niedokończonym, ale mimo to opublikowanym pośmiertnie dziele stosunkowo jasno dał wyraz swemu przekonaniu o tym, że historia jest nauką interdyscyplinarną i w taki właśnie sposób powinna być traktowana przede wszystkim przez samych historyków. Napisał m.in.: „Każda nauka, wzięta z osobna, jest tylko jednym wycinkiem powszechnego dążenia w kierunku poznania. [...] aby sobie dokładnie uświadomić i ocenić własne postępowanie badawcze, chociażby na pozór jak najbardziej specyficzne, trzeba je umieć mocno związać z całokształtem tendencji przejawiających się w tym samym czasie w innych dziedzinach wiedzy” (Bloch 1962, s. 43).

W innym miejscu postawił retoryczne pytanie: „Czy historyk epoki, w której króluje maszyna, może nie znać jej konstrukcji i zmian, jakim ona ulegała?”. Bloch uzasadniał w ten sposób, że historyk prowadzący badania jest zmuszony korzystać ze specjalistycznych umiejętności wielu fachowców oraz znawców (nieraz bardzo nielicznych w danej dziedzinie wiedzy czy umiejętności) i korzystać z wielu rodzajów źródeł informacji możliwych do poprawnego odczytywania i interpretowania wyłącznie z pomocą tych specjalistów,

gdych on sam, historyk, nie zna się przecież na wszystkim tak dokładnie, jak tego wymaga specyfika historii. Historyk musi także korzystać z wielu metod, jakimi posługują się badacze reprezentujący inne dyscypliny naukowe i mozołnie uczyć się ich od nich. Podkreślał w 1942 r.: „Nie zapominajmy, że historia jest nauką, która wypracowuje dopiero swoje metody”. Napisał też m.in.: „Sądzę, że niewiele jest gałęzi wiedzy, które by musiały posługiwać się jednocześnie tyloma różnorodnymi narzędziami. Dzieje się tak dlatego, że sprawy ludzkie należą do najbardziej złożonych; dlatego, że miejsce człowieka znajduje się na najbardziej wysuniętym krańcu natury”. Ponadto dodał: „Pożądane, a moim zdaniem nawet nieodzowne jest, by historyk posiadał przynajmniej powierzchowną znajomość wszystkich podstawowych technik swego rzemiosła, choćby po to, aby z góry móc ocenić użyteczność narzędzia i trudności w posługiwaniu się nim” (Bloch 1962, s. 92–93, 211).

Dalej napisał tak: „Taka jest w rzeczy samej rola analizy we wszelkich badaniach. Nauka rozkłada rzeczywistość na składniki po to, by móc ją lepiej obserwować oświetlając z różnych stron reflektorami, których promienie łączą się i przenikają wzajemnie. Niebezpieczeństwo rozpoczyna się dopiero w chwili, gdy każdy reflektor przypisuje sobie zdolność widzenia całości, gdy każdy powiat nauki uważa się za całą ojczyznę”. Bloch w ten sposób wskazywał na konieczność sieciowych badań rzeczywistości, której cechą podstawową jest sieciowa struktura. Sieciowość badań w tym przypadku oznacza wprost badania interdyscyplinarne. Przestrzegał on przed tym, aby jakakolwiek dziedzina nauki nie przypisywała sobie pierwszeństwa wśród wszystkich pozostałych, a tym bardziej by nie traktowała sama siebie jako jedyną słuszną i zupełnie wystarczającą. Rzecz jasna na ogół nie dzieje się aż tak radykalnie, ale Bloch w ten sposób chciał zapewne przestrzec przed wzajemnym izolacjonizmem poszczególnych dziedzin nauki jako przed czymś nie tylko szkodliwym, ale wprost pozbawionym sensu. Przestrzegał przed zbyt sztywnym separowaniem względem siebie różnych perspektyw ontologicznych – np. tych, które powstały mocą koncepcji teoretycznych takich jak *homo religiosus*, *homo oeconomicus*, *homo politicus* i in. – z jakich rozpatrywany jest człowiek, ludzkość i cała rzeczywistość historyczna będąca siecią różnorodnych zagadnień ludzkiej świadomości, za pośrednictwem której dochodzi do licznych powiązań i zapożyczeń, a także mieszania się w niej różnych elementów (por. Bloch 1962, s. 176–178). Zatem interdyscyplinarne podejście historyków do wszelkich zagadnień, jakie zamierzają badać, jest czymś oczywistym i koniecznym. Taki ogólny wniosek wypływa z analizy ostatniego dzieła naukowego

Marca Blocha, będącego dla wielu późniejszych historyków wielkim autorytetem w dziedzinie badań historycznych.

Mimo to XX stulecie w dziedzinie badań historycznych zostało zdominowane – a przynajmniej w Polsce – poglądem, iż historia nie powinna jednak integrować się z innymi naukami i raczej powinna się od nich izolować. Ten całkowicie błędny pogląd wciąż nie został jeszcze wykorzeniony. Przykładem są wypowiedzi jednego z polskich historyków Karola Górskiego (1903–1988). Reprezentując tradycję w zakresie badań historycznych, odrzucał on wiele istotnych cech, które historia jako nauka interdyscyplinarna ze swej natury i tak posiada. Napisał m.in.: „historyk operuje kryteriami zewnętrznymi i wewnętrznymi prawdziwości, opartymi na metodach własnych historyki, a powinien wystrzegać się kryteriów prawdziwości zaczerpniętych z dziedzin sobie obcych; szczególnie ostrożnie powinien postępować w dziedzinach spornych między różnymi gałęziami wiedzy”. Odrzucał również metody badawcze, z jakich korzysta psychologia eksperymentalna, gdyż – jak twierdził – „jest dla historyka czymś obcym, stojącym na zewnątrz materiału historycznego”. Izolacjonistyczna postawa naukowa Górskiego jako historyka zaprowadziła go do podważania możliwości pogłębionych poszukiwań przyczyn zjawisk, tzn. zdecydowanie nie akceptował badań o charakterze sieciowym. Zarzucał to – jako jego zdaniem błąd – pozytywistom, którzy zamiast skupić się na przyczynach najbardziej bezpośrednich, poszukiwali „przyczyn dalszych”. Skomentował to w ten sposób: „W tym poszukiwaniu wykraczali poza granice historii i zwykle nieświadomie wygłaszali sądy nie jako historycy, ale jako filozofowie, socjologowie, politycy itd.”. Z niepokojem zauważył to, co raczej powinien ocenić jak najbardziej pozytywnie, iż – jak napisał – „Wydaje się, że uświadomienie sobie przez historyków granic własnej nauki i charakteru sądów, jakie wypowiadają, napotyka na szczególne opory” (Górski 1998, s. 6, 12–14).

Z takimi poglądami trudno obecnie się zgodzić. A jednak stosunkowo łatwo można zauważyć, że istnieje wiele interesujących zagadnień, zbadaniem których powinni się zająć nie kto inny, jak historycy, to mimo to wciąż omijane są przez nich szerokim łukiem. Przykładem jest zagadnienie nastrojów społecznych, jako czynnika pełniącego bardzo ważną rolę w historii politycznej. Poświęciłem temu obszerną pracę o nastrojach, postawach i zachowaniach Ślązaków w kontekście ich wzajemnej interakcji z wydarzeniami politycznymi w latach 1945–1950. W badaniach tych zastosowałem metodę sieciową uwzględniającą wiele czynników, m.in. strukturę potrzeb (Pfaff 2022b, s. 21–69). Historycy jednak, prócz kilku nieznaczących wyjątków,

niemal w ogóle nie podejmują badań w tym zakresie. W tym konkretnym przypadku sedno problemu tkwi nie tylko w takiej a nie innej postawie historyków, ale we wciąż dominującym (aczkolwiek jednak już stopniowo ustępującym) sztywnym a zarazem sztucznym i zupełnie niepotrzebnym izolowaniu się wielu innych poszczególnych nauk i w powszechnym unikaniu podejmowania badań interdyscyplinarnych, zwłaszcza odnoszących się do tematyki historycznej. Powstało w ten sposób swego rodzaju przyzwyczajenie, szkodliwe dla rozwoju nauki, z trudem przełamywane, gdyż na ogół wciąż prace tego rodzaju natrafiają na barierę w postaci lęku przed negatywną opinią środowisk naukowych mogących wysuwać niesłuszny zarzut przesadnej socjologizacji i psychologizacji historii. Nie jest to gołosłowie. Osobiście miałem przykre doświadczenia w tym zakresie, gdy przed laty na jednym z uniwersytetów (świadomie przemilczę jego nazwę) dwukrotnie Rada Wydziału odrzuciła mój wniosek o otwarciu przewodu doktorskiego argumentując, że temat mojej postulowanej wówczas pracy jest tak sformułowany, że nie wiadomo do jakiej dziedziny nauki należy go zakwalifikować. Docelowo miała to wówczas być praca politologiczna. Głos wówczas podnieśli członkowie Rady, że jest to raczej praca socjologiczna, a inni zaprzeczali mówiąc, że raczej historyczna. Pracę popierali tylko przedstawiciele Instytutu, którzy temat pracy uważali za typowo politologiczny. Po przeredagowaniu tytułu nowy wniosek spotkał się tą samą reakcją tej samej zresztą Rady. W ogóle nie podjęto nawet dyskusji o celach i o istocie mojej koncepcji badawczej. Dlatego byłem zmuszony wówczas zrezygnować z dalszego ubiegania się o akceptację i samodzielnie nadal kontynuowałem podjęte badania. Ponowną próbę podjąłem dopiero 14 lat później na zupełnie innej uczelni, która zaakceptowała temat bez żadnego sprzeciwu jako pracę historyczną, a następnie została bardzo pozytywnie oceniona przez przedstawicieli dwóch kolejnych uniwersytetów w formie recenzji naukowych, którzy zwrócili uwagę na jej interdyscyplinarny charakter jako na walor. To dobry znak czasu pokazujący, że nauka jest coraz bardziej otwarta na interdyscyplinarność.

Mimo podejmowanych prób przełamania tych sztucznie wytworzonych barier, jednak ciągle zdaje się dominować izolacjonizm historii względem innych dziedzin nauki, ze szkodą dla wyraźnie koniecznych badań interdyscyplinarnych. W 1953 r. mocnymi słowami zwróciła na ten problem uwagę także polska teoretyk i historyk literatury Stefania Skwarczyńska (1902–1988). W eseju o etyce badacza napisała wtedy m.in.: „Służba własnej gałęzi nauki nie może mącić spojrzenia na integralny związek wszystkich nauk w ich służbie prawdzie i na wzajemne przenikanie się ich dziedzin, wobec których nieraz

granice poszczególnych nauk są wyrazem uciążliwych usztywnień. Hieratyczność nauki jest nieznośnym jej fałszem, kłamie jej żywotności, życiu, prawdzie, wartości, ważności. [...] hierarchiczność jest zawsze sztucznością; wynoszenie swojej nauki czy pogardzanie inną w imię tej hierarchiczności – głupotą i małością; momentem wielkich kroków naprzód w rozwoju nauk jest moment zatarcia granic między poszczególnymi naukami [...], za czym postępuje uelastycznienie i nawet wymiennosc metod. To są momenty, w których życie zwycięża szablon” (Skwarczyńska 1953, s. 86–87).

Również współcześni polscy uczeni wypowiadali się w kwestii interdyscyplinarności badań historycznych. W połowie ostatniej dekady XX w. historyk Jacek Chrobaczyński (1948–) zajmując się postawami i zachowaniami polskiego społeczeństwa regionu Krakowskiego w okresie drugiej wojny światowej doszedł do słusznego wniosku, że badania takiej tematyki koniecznie muszą mieć charakter interdyscyplinarny, tj. muszą się odbywać – jak to sam określił – „w konwencji studiów historyczno-socjologiczno-psychologicznych, przy zdecydowanym jednak zachowaniu podstawowego zrębu badania historycznego”, przy czym warsztat naukowy historyka wymaga znacznego poszerzenia o wiedzę merytoryczną i metodologiczną innych dyscyplin naukowych (Chrobaczyński 1993, s. 7–8, 14).

Podobnie i ja się wyraziłem niedawno we wspomnianej już publikacji poświęconej postawom, nastrojom i zachowaniom Ślązaków w pierwszych latach po zakończeniu drugiej wojny światowej. Badania te już na samym początku okazały się z konieczności interdyscyplinarnymi. Wiele lat musiałem poświęcić na dodatkowe zgłębianie wiedzy ogólnej i z zakresu metodyki badawczej różnych dziedzin nauki, w tym szczególnie: socjologii, psychologii społecznej, psychologii ogólnej, ekonomii, politologii, nauk o kulturze, nauk etnograficznych i językoznawstwa, a także statystyki, socjotechniki, inżynierii społecznej, teorii propagandy i *public relations*. Badania te wymagały opracowania odrębnej metodyki, którą obszernie scharakteryzowałem we wstępie do tej samej pracy. Poszukiwania odpowiedniej metody zawiodły mnie m.in. do teorii sieciowej struktury rzeczywistości oraz do geometrii fraktalnej (Pfaff 2022b, s. 7–69). Pisałem o tym także w odrębnym artykule, którego fragmenty powtarzam w niniejszym opracowaniu (Pfaff 2022a, s. 27–35). Teoria ta i oparta na niej metoda powstała poprzez rozwinięcie znanej wśród socjologów teorii aktora-sieci (ang. *actor-network theory*), obszernie objaśnionej przez jej twórcę, francuskiego antropologa, socjologa i filozofa nauki Brunona Latour (1947–2022), a także przez współczesnego polskiego filozofa Krzysztofa Abriszewskiego (Latour 2010; Abriszewski 2012). W badaniach takich jednak

niewątpliwie trzeba uwzględnić nie tylko klasyczne czynniki, jakie pozna-je przeciętny student historii podczas procesu kształcenia uniwersyteckiego, ale wszelkie czynniki i ich interakcje, także te niezrozumiałe dla przeciętnego historyka, a to sprawia, że metodologia oparta na teorii sieciowej struktury rzeczywistości wymaga interdyscyplinarności badań historycznych. Unikanie tego jest podążaniem drogą na skróty, która niekoniecznie doprowadzi badacza do pełnej prawdy historycznej, a co najwyżej do jej wersji mniej lub bardziej uprawdopodobnionej.

Niemożliwym do zaprzeczenia faktem jest, że wszystko (w znaczeniu: *Universum*) stanowi całość jako sieć czynników i ich wzajemnych interakcji wynikających z praw fizyki, chemii, logiki, psychologii i relacji międzyludzkich zachodzących bezpośrednio oraz za pośrednictwem ludzkich wytworów materialnych i intelektualnych. Stoję na stanowisku, że historia wprost jest nauką *stricto* interdyscyplinarną i inną być nie może. Podstawowym błędem metodologicznym jest podejmowanie próby zaprzeczenia tego stanu rzeczy, co z konieczności skazane jest na porażkę, gdyż tylko interdyscyplinarne badania naukowe w dziedzinie historii mogą zbliżyć badacza do prawdy, jakiej poszukuje. Inne sposoby są ryzykowne, bo to dzięki nim dochodzi do nieumyślnego (ale nieraz też umyślnego) fałszowania wiedzy historycznej, a co za tym idzie także manipulowania za jej pomocą postawami i nastrojami społecznymi w celach nie tylko wychowawczych, ale także politycznych i ideologicznych. Powszechnie znanych jest bardzo wiele takich sytuacji (mających miejsce także w Polsce), których tu nie trzeba wyciszać.

Historyk zajmuje się badaniem dziejów ludzkości (dziejami kosmosu, przyrody i Ziemi jako planety zajmują się inne nauki), czyli tego wszystkiego, czego dokonali ludzie w przeszłości; tego, co było lub wciąż jest efektem ludzkiej działalności czy też tylko zwykłej egzystencji. Historycy badają m.in. dzieje konkretnych osób (biografie), grup społecznych, narodów, relacji między nimi, dziejowe procesy ich powstawania, zanikania, łączenia się. A zatem historyk bada dzieje społeczne (domena socjologii), dzieje postaci historycznych (zakres zainteresowań psychologii społecznej i ogólnej), historię gospodarczą miejscowości, regionów, państw, kontynentów (w tych zagadnieniach specjalizuje się geografia społeczno-ekonomiczna i zasadniczo wszystkie nauki ekonomiczne), dzieje wynalazczości i wpływu wynalazków na historię powszechną (a to przecież pole zainteresowań nauk ścisłych, technicznych, medycznych, związanych z chemią, fizyką i matematyką oraz szeroko pojętą inżynierią, ale też ekonomiści), jak również historię polityczną państw i całego świata (jest to zakres tematyczny badań politologicznych). Aby przeprowadzić

badania związane z dziejami wojen, bitew i rozwoju wojskowości, trzeba doskonale znać się na militariach i na strategii wojskowej, czego przeciętny generał uczy się wiele lat, i to nie tylko z książek, ale przede wszystkim realnie pełniąc wojskowe funkcje dowódcze. Stosunkowo niedawno głównodowodzący ukraińskich sił zbrojnych gen. Walerij Załużny (ukr. *Валерій Федорович Залужний*, ur. 1973) wyznał, że w 2014 r. mimo pełnienia wysokiej rangi stanowisk dowódczych i rozległego wykształcenia wojskowego jeszcze niewiele wówczas rozumiał i potrafił. Jak stwierdził, „Wówczas nie miałem jednak pojęcia, czym naprawdę jest wojna. Przeczytałem mnóstwo książek, ukończyłem z wyróżnieniem wszystkie uczelnie, wszystko rozumiałem od strony teoretycznej, ale nie wiedziałem, co naprawdę oznacza wojna”. Dopiero dalsze lata bezpośrednich doświadczeń sprawiły, że stał się rzeczywiście znawcą w tym zakresie i w pełni wykwalifikowanym dowódcą (*Gen. Załużny...*). Jakże więc historyk ma rzetelnie badać dzieje wojen bez tak gruntownej wiedzy, jaką dysponują generałowie sztabowi?

W tym wszystkim nie można też nie uwzględniać wpływu przyrody na dzieje ludzkości, szczególnie zmian klimatycznych, kataklizmów, klęsk żywiołowych, czy też tylko różnic w położeniu geograficznym i w zakresie zasobów bogactw naturalnych, a tym przecież zajmują się biolodzy, klimatolodzy, geografowie, geolodzy, specjaliści od gospodarki rolno-hodowlanej i przemysłu wydobywczego. Ponadto historyk koniecznie powinien posiadać stosunkowo rozległą wiedzę prawniczą, aczkolwiek profesjonalnie zajmują się tym wyłącznie prawnicy. W badaniach biograficznych również nie można pomijać takich aspektów jak relacje jednostki z otaczającą ją rzeczywistością, w tym także ogólnej kultury narodowej, w jakiej badana postać żyła (tym zajmują się kulturoznawcy, antropolodzy i psychologowie społeczni). Podczas badań dotyczących kształtowania się narodów i grup etnicznych, jak np. Ślązaków, Łemków, Alzatzczyków i in. koniecznie trzeba też uwzględniać zagadnienia będące domeną badań takich nauk, jak językoznawstwo, antropologia, etnologia i szereg innych. Podczas badań historycznych, których przedmiotem są np. dzieje danego państwa w danym okresie dziejów koniecznie trzeba uwzględniać także tak skomplikowane procesy, jak cykle gospodarcze. Historyk przed przystąpieniem do takich badań koniecznie musi dostatecznie rozlegle poznać zasady funkcjonowania gospodarki i ogólnie ekonomii. Bez tego jego wyniki badań będą co najwyżej przypadkowo trafne, a i sam niezupełnie będzie rozumiał to, co bada. Interdyscyplinarność badań historycznych i rozległa wszechstronność wykształcenia badacza w tego rodzaju przypadkach są koniecznością. A jeśli przedmiotem badań historyka jest dana ludzka

zbiorowość, wówczas nie uniknie on takich zagadnień, jak problem tożsamości etnicznej, narodowościowej, kulturowej itp. I owszem zagadnieniami tymi historycy się zajmują (pytanie: czy we właściwy sposób), ale nie wyłącznie oni. Przykładem klasycznym jest problem tożsamości Ślązaków, który badają i opisują już od kilku wieków badacze reprezentujący różne dziedziny nauki (Błaszczak-Wacławik, Błasiak, Nawrocki 1990; Szramek 1934; Wanatowicz 2004).

Badania historyczne a sieciowa struktura rzeczywistości

Interdyscyplinarność historii jest naturalną specyfiką tej nauki. Zajmuje się ona badaniem dziejów ludzkości w skali makro i mikro. A dzieje te są tak złożonym procesem, że wprost nie istnieje możliwość wyselekcjonowania jednej dziedziny nauki zajmującej się ich badaniem w całkowitej izolacji względem innych nauk. Niezależnie od skali makro-mikro każdy fakt był bezpośrednio bądź pośrednio związany z wieloma czynnikami, w badaniu których specjalizują się różne nauki szczegółowe. Fakty, tzn. zdarzenia, stany rzeczy, sytuacje, procesy i zjawiska stanowią zwartą sieć, aczkolwiek nie zawsze łatwą do zauważenia. Historyk bada rzeczywistość historyczną, która posiada strukturę sieciową. Sieciową strukturę rzeczywistości historycznej w minionych stuleciach dostrzegano już wielu uczonych reprezentujących różne dziedziny nauki. A jeśli tak się sprawy mają, to w takim razie koniecznością jest korzystanie nie tyle z konkretnych metod, co wprost całych metodologii i metodyk badawczych tych wszystkich dziedzin nauki, wraz z metajęzykami, jakimi one się posługują. Innymi słowy, historyk, aby cokolwiek rzetelnie zbadać, musi poniekąd być także ekonomistą, socjologiem, językoznawcą, kulturoznawcą, politologiem, prawnikiem, geografem, przyrodnikiem, psychologiem, znawcą takich zagadnień jak socjotechnika (dziś nazywana inżynierią społeczną), *public relations*, propaganda polityczna, statystyka, finanse, marketing, zarządzanie itd. Nie ma możliwości uniknięcia tego. Zwracali na to z dużą stanowczością uwagę historycy XIX-wieczni, m.in. Mably oraz Daunou, a szczególnie E. A. Freeman w pracy *The methods of historical study*, wydanej w 1885 r. w Londynie (zob. Langlois, Seignobos 1912, s. 48–52).

Coraz częściej dochodzi do sytuacji kuriozalnych, gdy historykowi, który, mimo trudności, pozyskał takie interdyscyplinarne wykształcenie, inni historycy zarzucają mu używanie słów wykraczających poza tradycją utrwalony metajęzyk historyków, a nawet okazują w ten sposób swoje niedostatki własnej wiedzy niesłusznie twierdząc, że naukowe określenia, jakimi ów historyk się

posługuje, są kolokwializmami pochodzącymi z języka potocznego. Niestety, ale takie wpadki coraz częściej zdarzają się nawet recenzentom prac naukowych. Miewałem okazje doświadczać tego osobiście.

Podkreślę raz jeszcze, że niepotrzebny naukowy separatyzm i autonomizm prowadzi jedynie do tego, że wyniki badań są mniej pewne, mniej wiarygodne i w ogóle trudniej osiągalne, a niejednokrotnie okazują się wzajemnie sprzeczne, niespójne czy wprost błędne. Pół wieku temu polscy autorzy podręcznika do filozofii, ekonomista i badacz stosunków międzynarodowych Leszek Kasprzyk (1925–2018) i filozof Adam Węgrzecki (1937–2018) wyrazili swój pogląd, iż „Żadna nauka szczegółowa nie jest w stanie dać ogólnej koncepcji świata, człowieka, czy poznania ludzkiego, żadna nie opisuje ogólnej natury bytu; żadna nie odkrywa prawidłowości, które rządzą wszelką rzeczywistością. [...] Istnieje więc niewątpliwa potrzeba wyjścia ponad wąskie specjalistyczne badania, a także opracowywania pewnych problemów w sposób interdyscyplinarny” (Kasprzyk, Węgrzecki 1981, s. 10–21. Pierwsze wydanie tej publikacji ukazało się w 1970 r.). Podobnie twierdzi wspomniany już Bruno Latour, wedle którego koniecznie trzeba ponownie zespolic wszystko to, co społeczne. Miał tu na uwadze wszystko to, co w jakikolwiek sposób oddziałuje na społeczeństwo lub jest jego wytworem, a zatem zasadniczo wszystko co w ogóle istnieje i oddziałuje, gdyż wszystko ma wpływ na wszystko i stanowi jednolitą sieć interakcji. Z tego względu w takim właśnie kontekście należy prowadzić badania (Latour 2010, *passim*). Nie jest to oczywiście nowatorskie stwierdzenie, gdyż na holizm dawnej, obecnej i przyszłej rzeczywistości zwracało uwagę już wielu wcześniejszych uczonych, co zaowocowało m.in. metodologiczną koncepcją tzw. koła hermeneutycznego. Tę koncepcję badawczą rozwijali m.in. uczeni niemieccy, jak Wilhelm Dilthey (1833–1911), Johann Gustav Droysen (1808–1884), Martin Heidegger (1889–1976), Hans-Georg Gadamer (1900–2002) i in. A jak wiadomo, hermeneutyka źródeł stanowi fundament warsztatu naukowego historyka (szerzej o tym zob. Coreth, Ehlen, Haeffner, Ricken 2004, s. 72–73; Gadamer 2007, s. 251–254, 328–337; Heidegger 1994, s. 67–73). Nie powinna ona jednak ograniczać się tylko do źródeł pojmowanych tradycyjnie, dzielonych na pisane i materialne, ale trzeba na nie spojrzeć szerzej, w kontekście psychologii czy filozofii, a szczególnie nie tracąc z oczu wyobraźni tego, co najistotniejsze, mianowicie iż pojęcie „źródło bezpośrednie” ma charakter jedynie konwencjonalny, bo w rzeczywistości takie źródła nie istnieją. Każde jest czymś bardzo dalece pośrednim między faktem a badającym go historykiem. Zrozumienie oraz samo dostrzeżenie tych pośrednich etapów powstawania jakiego bądź źródła historycznego

wymaga bardzo rozległej nie tylko wiedzy, ale też umiejętności postrzegania z szerokiej perspektywy ontologiczno-epistemologicznej, jaką historyk może pozyskać wyłącznie poprzez posiłkowanie się w pracy badawczej całokształtem dorobku naukowego wielu innych dziedzin nauki, w tym ich metodologiami i odkrytymi prawami. Nauki te zresztą również sprawiają wrażenie, jakoby historia nie była im do niczego potrzebna, co z kolei jest błędnym stanowiskiem także ich środowisk naukowych. U nich również występuje ten sam problem, co u historyków, tzn. jak gdyby zapominają, że wszystko stanowi zintegrowaną całość.

Wszystko oddziałuje na wszystko. Pojedynczy człowiek i ludzkie zbiorowości również stanowią części tej całości. Świat jest tak skomplikowany, że poszczególne dziedziny nauki zajmują się badaniem pewnych sztucznie wyodrębnionych jego aspektów. Jednak w przypadku badań historycznych jest to nie tyle trudne, co wprost niemożliwe, a wszelkie podjęte próby takiej izolacji należy ocenić jako nieudane. Na konieczność traktowania wszystkiego holistycznie zwracało uwagę już wielu uczonych, jak m.in. francuski myśliciel Hyppolyte Taine (1828–1893), który wskazywał na siłę oddziaływania wielu czynników na ich wspólny i zarazem bardzo od nich odległy w czasie skutek. Wśród tych czynników najistotniejszym jest nie tyle sam człowiek, co jego myślenie (proponowana literatura: Brzozowski 1902; Krzemień-Ojak 1966; Taine 1890; Łempicki 1938).

Z koncepcji filozoficznej angielskiego filozofa i socjologa Herberta Spencera (1820–1903) wyłania się stale postępujący proces zmierzania świata nauki do coraz większego różnicowania się poszczególnych dziedzin naukowych, ale jednocześnie pogłębia się proces coraz bardziej zmierzający do interdyscyplinarności wszelkich badań. Nauki usamodzielniając się, jednocześnie uzależniają się od siebie wzajemnie (proponowana literatura: Nalepiński 1873; Struve 1904).

Gorącym zwolennikiem interdyscyplinarności badań naukowych był niemiecki psycholog i filozof Wilhelm Wundt (1832–1920) oraz jego doktorant, niemiecki filozof zaliczany do neokantystów, Edmund König (1858–1939). Wundt apelował o traktowanie nauk jako stanowiących naturalną całość, a badań interdyscyplinarnych jako właściwego podejścia do naukowości w ogóle, bo jako jedyne mającego sens (König 1904, s. 8–9, 11, 57).

Angielski filozof, matematyk i fizyk Alfred North Whitehead (1861–1947) głosił, że wszystko jest połączone ze wszystkim, wszystko zależne jest od wszystkiego, a niemi zależności są działania. Rzeczywistość tak właśnie należy postrzegać, pojmować i poznawać. Wszystko trzeba badać

kontekstowo w odniesieniu do wszystkiego, czyli do przestrzeni, do czasu, ale też do wszystkich innych zjawisk, zdarzeń, przedmiotów czy obiektów. Zatem wszelkie badania powinny mieć charakter interdyscyplinarny, a ich celem nie powinno być opisywanie tego co jest, ale rozumienie tego co się dzieje. Badaczowi, jak i każdemu człowiekowi, w sposób bezpośredni dana jest jedynie całość, bo wszędzie dostrzegamy nie szczegóły, ale to, co się z nich składa, jakieś konkretne obiekty, przedmioty, rzeczy, elementy, zjawiska, procesy, systemy, struktury (szkic jego poglądów zob. Tatarkiewicz 2003b, s. 321–327; proponowana literatura poszerzająca: Metallman 1924).

Podobnie twierdzili uczeni będący zwolennikami teorii funkcjonalizmu, opierającej się na założeniu, iż wszystko, a zatem też człowiek, ale i samo jego myślenie oraz postrzeganie pełni rolę podwójną: jest funkcją czegoś innego, większego, ale samo również posiada jakąś funkcję. Człowiek jest tylko częścią wielkiego systemu. Interdyscyplinarność jest koniecznością. Bez niej nauka nie sprostą większości swym wyzwaniom, nie udzieli odpowiedzi na większość pytań badawczych, nie zweryfikuje większości hipotez, gdyż wielu z nich w ogóle nawet nie sformułuje (por. Tatarkiewicz 2003a, s. 281–285).

Jak już wcześniej zostało zasygnalizowane, również M. Bloch wyraźnie postrzegał rzeczywistość historyczną jako sieć wielu czynników splecionych w jedno za pośrednictwem licznych interakcji i uzależnień. Wskazując na duże znaczenie „antropogeografii”, czyli dzisiejszej geografii społeczno-ekonomicznej, napisał m.in., że „człowiek bezustannie oddziałuje na świat rzeczy, które jednocześnie działają na niego. I w tym wypadku uzyskuje się jedynie perspektywę, która okazuje się słuszna, gdy jest płodna, ale która musi być uzupełniona przez inne perspektywy” (Bloch 1962, s. 176). Mowa tu przecież nie o czymś innym, jak o sieci wzajemnych powiązań ludzkości ze wszystkim, co ją otacza na zasadzie wzajemnych niezliczonych interakcji.

Bloch wskazywał, że rzeczywistość historyczna badana przez historyków to zasadniczo sieć uczuć i interesów, spajająca rodziny, ale też większe zbiorowości ludzkie, m.in. pokolenia, narody, społeczeństwa i cywilizacje. Prócz tego – jak stwierdzał – „w każdym społeczeństwie, jakiegokolwiek by ono nie było, wszystko się wiąże i wzajemnie na siebie oddziałuje: struktura polityczna, społeczna i gospodarcza, wierzenia, przejawy życia umysłowego, zarówno najelementarniejsze, jak i najbardziej wyrafinowane” (Bloch 1962, s. 175, 214).

Bloch zwrócił uwagę na to, że historyk nie powinien prowadzić badań w zupełnym osamotnieniu, bo nie podoła swemu zadaniu, które z natury przerasta każdego. Trzeba posiłkować się pomocą wielu specjalistów bo „samowystarczalność nie sprzyja poszukiwaniom historycznym. W izolacji żaden

historyk nie zrozumie żadnego zjawiska do głębi, nawet zjawiska własnego terenu badań. Jedyną prawdziwą historią jest historia uniwersalna, a ta może rozwijać się tylko przy wzajemnej pomocy” (Bloch 1962, s. 72).

Bloch zwracał też uwagę na to, że utrwalony tradycją i nawykiem środowiska naukowego historyków wykaz tzw. nauk pomocniczych historii jest zbyt skąpy, a uczelnie nie dbają o to, by przyszłego badacza dziejów wyposażyć w niezbędne umiejętności z zakresu innych dyscyplin naukowych jako pomocniczych w procesie badań historycznych. Ale nawet, jeśli któryś z historyków opanuje bardzo bogaty warsztat badawczy innych nauk niż historia, to prędzej czy później i tak stanie w obliczu konieczności pomocy przedstawicieli innych nauk. „Nie ma więc innego wyjścia, jak zastąpić wielość kompetencji jednego człowieka sojuszem technik uprawianych przez różnych uczonych, ale zmierzających wspólnie do wyjaśnienia tego samego przedmiotu badań. Ta metoda zakłada zgodę na pracę zespołową i wymaga wstępnego określenia i uzgodnienia paru wielkich podstawowych problemów. Od takich osiągnięć jesteśmy jeszcze bardzo dalecy, a niewątpliwie one to właśnie w dużej mierze zadecydują o przyszłości naszej nauki” (Bloch 1962, s. 93–94). Zatem Bloch wprost apelował o interdyscyplinarność badań historycznych jako o coś koniecznego.

Tak więc interdyscyplinarność historii to także wzajemna otwartość różnych środowisk naukowych tej dziedziny. Chodzi szczególnie o środowiska historyków reprezentujących różne punkty widzenia na kwestie międzynarodowe wciąż będące przedmiotami sporów politycznych i społecznych. Doskonałym przykładem są dzieje Górnego Śląska, jakże odmiennie interpretowane przez środowisko naukowe ośrodka katowickiego i opolskiego, z jednoczesną niemal całkowitą obojętnością większości pozostałych ośrodków badawczych w Polsce. Do tego dochodzą różne tradycje interpretacyjne dziejów tego regionu wciąż charakteryzujące czeskie czy niemieckie ośrodki uniwersyteckie. Innym przykładem jest historia Ukrainy, ale także Rzeczypospolitej Obojga Narodów i II Rzeczypospolitej, którą odmiennie postrzegają i interpretują historycy polscy, ukraińscy, litewscy, białoruscy, rosyjscy, niemieccy, a także żydowscy. Interdyscyplinarność tego rodzaju powinna ułatwić skierowanie badań historycznych na drogę odkrywania prawdy, całej prawdy, tej podnoszącej na duchu, jak i tej niezmiernie przykrej i politycznie niewygodnej. To oczywiście niezupełnie spodoba się środowiskom politycznym, które zawsze usiłowały i nadal usiłują traktować historię nie jako naukę, ale jako narzędzie w kształtowaniu poglądów, postaw narodowych i nastrojów społecznych, a także jako podstawowe narzędzie tzw. polityki historycznej, szczególnie

w kontekście aktualnego stanu szeroko rozumianych stosunków międzynarodowych. Historycy jako przedstawiciele nauki nie powinni się na to zgadzać. W tym momencie dotknięty został problem etyki naukowo-badawczej, wymagający zupełnie odrębnego omówienia, co jednak tematycznie znacznie wykracza poza niniejsze rozważania. Głos w tej sprawie zabrali już inni autorzy, m.in. w 1974 r. historyk Stefan Kieniewicz (1907–1992) (Kieniewicz 1974, s. 517–527), w 2001 r. historyk Wojciech Wrzesiński (1934–2013) (Wrzesiński 2001, s. 147–156), a pół wieku wcześniej wspomniana już Stefania Skwarczyńska (Skwarczyńska 1953, s. 65–92).

Uczelnie i szkolnictwo publiczne wobec problematyki interdyscyplinarności historii

Co zatem należy zrobić? Czy ktokolwiek jest w stanie stać się co najmniej magistrem wszystkich dziedzin nauki, a przynajmniej tych wyżej wymienionych? – Oczywiście, że nie. Jednak należy dążyć do tego, aby badania naukowe i kształcenie historyków przebiegały w takim właśnie kierunku. Na studiach kształcących przyszłych magistrów i doktorów historii rażąco dramatycznie brakuje przedmiotów (rzetelnie prowadzonych przez kompetentnych wykładowców), które zbliżałyby przyszłych uczonych do tego, by stali się fachowcami w dziedzinie badań przynajmniej mających charakter interdyscyplinarny. Historycy powinni poznać zasady funkcjonowania i rozwoju ekonomii, prawa, socjologii, psychologii, statystyki, nauk stosowanych i szeregu innych dziedzin. Brakuje kształcenia historyków w zakresie bardzo szeroko rozumianego językoznawstwa z możliwością uzyskania specjalizacji, np. w zakresie badań historii narodów słowiańskich lub innych. Zamiast tego usilnie forsuje się wymóg znajomości języka angielskiego, jak gdyby wychodząc z błędnego założenia, że jest on dla wszelkich historyków najważniejszym językiem nauki. A przecież nie jest.

Przeciętny student historii dowiaduje się o wykazie tzw. nauk pomocniczych historii, który jednak ogranicza się wyłącznie do takich nauk (czy raczej tylko pewnych kompendiów wiedzy szczegółowej), z których korzysta historyk badający starożytność i średniowiecze. Niemal w ogóle nie są one przydatne badaczowi dziejów XIX i XX wieku. Wachlarz nauk pomocniczych należy rozwinąć maksymalnie szeroko tak, aby obejmował wszelkie dziedziny nauki. Przy czym – co należy podkreślić – ich pomocniczość podczas badań historycznych okazuje się wprost niezbędną. Historyk nie może dążyć

do samodzielności badawczej, gdyż jest ona nieosiągalnym mirażem (Pfaff 2022b, s. 40).

To prawda, że w polskich środowiskach naukowych od dawna podnoszony jest problem interdyscyplinarności. Uczelnie wyższe od szeregu lat uruchamiają kierunki studiów o takim charakterze. Doktoranci mają możliwość prowadzenia interdyscyplinarnych badań i tworzenia dysertacji pod kierunkiem kilku promotorów jednocześnie, reprezentujących różne dyscypliny naukowe (*Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, 2018, poz. 1668). Są to nie tylko pozytywne cechy rozwoju nauki, ale stanowią także wyraz stale nasilającej się tendencji, by co najmniej zmniejszyć sztucznie i niepotrzebnie wytworzony w minionych dekadach i całych stuleciach dystans między różnymi dyscyplinami naukowymi. Niestety, ale w zakresie badań historycznych problem ten wciąż jest otwarty, tzn. nadal jednak dominuje naukowy separatyzm względnie izolacjonizm historii względem innych nauk. Mimo skromnych i na ogół pojedynczych prób przełamania tej bariery, łatwo odnosi się wrażenie, że wciąż nic lub bardzo niewiele się nie zmieniło pod tym względem. Jest to widoczne m.in. w ramowych programach studiów I, II i III stopnia. Bolączką jest brak odpowiednio przygotowanej kadry dydaktycznej. Wykładowcy reprezentujący różne dyscypliny naukowe nie zawsze potrafią dostosować treści wykładów do grupy słuchaczy, jakimi są studenci lub doktoranci historii, gdyż częstokroć sami słabo orientują się w specyfice tej dziedziny nauki i w jej potrzebach odnoszących się do innych nauk. Bywa, że ekonomista, filozof czy prawnik traktuje studentów czy doktorantów historii tak, jak gdyby mieli oni zostać ekonomistami, filozofami czy prawnikami. Inaczej nie potrafią nauczać tego, w czym się specjalizują. To sprawia z kolei, że nawet sami studenci zaczynają niesłusznie sądzić, że władze uczelni każą im się uczyć tego, co z historią rzekomo nie ma nic wspólnego. Takie poglądy są jak najbardziej błędne.

Zatem gdy mówimy o interdyscyplinarności, powinniśmy mieć na uwadze kilka jej wymiarów. Jednym z nich jest interdyscyplinarne wykształcenie historyków jako badaczy, ale też jako pedagogów. Dotyczy to nie tylko nauczycieli historii w szkołach, ale także wykładowców akademickich. Drugi wymiar interdyscyplinarności to współpraca międzynarodowa historyków i innych uczonych włączających się do badań historycznych. Do takich prób oczywiście dochodzi, jednak wciąż jest to niewystarczające. Przykładem jest kilka inicjatyw dotyczących badań tak trudnej tematyki, jaką jest tożsamość zbiorowości Ślązaków. W tym miejscu wystarczy wymienić dwie podjęte

próby w tym zakresie, które jednak nie doczekały się ani kontynuacji, ani gruntownego zacieśnienia nawiązanych wtedy więzi badawczych. Jedną próbę podjął w 1995 r. Ośrodek Badań Społeczno-Kulturalnych Towarzystwa Zachęty Kultury w Katowicach, w efekcie czego powstała wtedy skromna publikacja wydana w tym samym roku, a poświęcona bardzo złożonemu i *stricte* interdyscyplinarnemu zagadnieniu śląskiej tożsamości (*Wokół śląskiej tożsamości...*). Drugą inicjatywę podjęto dziesięć lat później, również w Katowicach, w formie konferencji naukowej zatytułowanej *Dynamika śląskiej tożsamości*, w której brali udział historycy, socjologzy, ekonomiści, politolodzy, przyrodniczy, filolodzy a nawet przedstawiciele nauk ścisłych. Naukowcy ci reprezentowali kilka polskich oraz czeskich uczelni. Pokłosiem tej konferencji jest publikacja zawierająca niektóre z wygłoszonych wtedy referatów (*Dynamika...*).

Zdecydowanie jednak brakuje takich badań w szerszej formie i długofalowej perspektywie, zwłaszcza w zakresie tematyki bardziej ogólnej. Wymienić tu wystarczy historię stosunków polsko-ukraińskich na przestrzeni dziejów. I nie chodzi jedynie o współpracę historyków polskich i ukraińskich, która od trzech dekad nieustannie się rozwija i umacnia (czego przykładem jest stała współpraca historyków Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie z historykami uczelni ukraińskich), ale o współpracę w pełni interdyscyplinarną, tj. obejmującą różne dziedziny nauki w zakresie badań historycznych, która miałaby zarazem (aczkolwiek niekoniecznie) zasięg międzynarodowy. Oczywiście, takie działania są podejmowane i inicjowane, ale wciąż jest ich zbyt mało, a dostęp do aktywnego uczestniczenia w nich ma charakter elitarny, w zasadzie ograniczony do osób na stałe zatrudnionych w danych uczelniach i instytucjach. Większość samodzielnych naukowców jest pozostawiona samym sobie i na ogół nie mają możliwości aktywnego uczestniczenia w takich przedsięwzięciach. Mają też bardzo ograniczone możliwości publikowania. Niewątpliwie wymaga to zmian ustawowych i zwyczajowych.

Na zakończenie pragnę zwrócić uwagę na jeszcze inny wymiar postulowanej interdyscyplinarności. Chodzi o edukację historyczną w szkołach publicznych.

Od czasów starożytnych wielu uczonych podejmowało głos w sprawie celu, jaki powinien przyświecać historii i historykom. Niewątpliwie celów tych jest co najmniej kilka, co sprawia, że historia nie zawsze pełni rolę nauki. Wiedza o dziejach ludzkości może służyć ludziom w różnych aspektach życia zbiorowego. Wystarczy tu wymienić najważniejsze: popularyzacja wiedzy historycznej wśród obywateli państwa w celu wzmacniania ich wspólnotowej

integracji; historyczne uzasadnianie postulatów zgłaszanych przez władze państwa w ramach polityki zagranicznej; wychowanie patriotyczne własnego narodu i wzmacnianie jego dumy z wielowiekowej i godnej podziwu historii; kształcenie polityków, ekonomistów, kadry urzędniczej i wojskowej oraz innych tego rodzaju osób pełniących ważne funkcje publiczne, a to poprzez analizę wybranych aspektów historii państwowości; edukacja dzieci i młodzieży poprzez dostarczanie tej najmłodszej części społeczeństwa wzorców i antyprzykładów postępowania, a to wszystko celem wychowania ich na mądrych i szlachetnych obywateli oraz patriotycznych członków narodu. Pomińmy większość wymienionych tu sfer życia państwa i narodu, a zastanówmy się wyłącznie nad ostatnią z wymienionych, tzn. nad kwestią edukacji historycznej w kontekście zagadnienia jej interdyscyplinarności. Poniższe rozważania opieram na moim osobistym wieloletnim doświadczeniu zawodowym i naukowym.

Prócz interdyscyplinarności badań naukowych rozważenia wymaga zatem także interdyscyplinarność przekazu i popularyzacji wiedzy historycznej. Badaniem dziejów w profesjonalny sposób zajmują się wykwalifikowani historycy. Informacje przez nich ustalone powinny być dostępne każdemu. Pojawia się jednak kluczowe pytanie: jak nauczać historii?

Popularyzacja wiedzy historycznej rozpoczyna się bowiem wśród dzieci, a więc podczas lekcji historii w szkole. Dotychczasowe podstawy programowe były/są opracowane w błędny sposób, bo w oparciu o przestarzałe założenia. Wyraźnie charakteryzuje je tendencja do tego, by dzięki edukacji szkolnej wszystkie dzieci stały się historykami, co przecież z oczywistych powodów nie jest ani możliwe do osiągnięcia, ani też potrzebne. Wymogi formalne koncentrują się też na tym, aby dzieci dzięki znajomości historii stały się patriotami a w minionych dziesięcioleciach nieraz też chodziło o to, by dzieci stały się zwolennikami danej ideologii (tak było w Polsce w latach 1945–1989). Skutek tego jednak jest taki, że dzieci na ogół bardzo nie lubią, czy wprost nie znoszą a nawet nienawidzą historii jako przedmiotu nauczania, gdyż jej nie rozumieją. Nie ma w tym nic dziwnego ani zaskakującego. Obecnie obowiązujące treści nauczania historii w ogóle nie są dostosowane do możliwości percepcyjnych uczniów. Zdolności te uzależnione są od wieku ucznia, tj. od jego rozwoju fizycznego (chodzi o zdolności wciąż dopiero rozwijającego się mózgu), emocjonalnego, intelektualnego oraz od zasobu wiedzy ogólnej i od doświadczeń życiowych nieraz koniecznych do zrozumienia wielu zjawisk i procesów historycznych.

Na początku należy dzieci w ogóle zainteresować historią ludzkości. Nonsensem są dążenia do tego, by nauczyć je dziejów politycznych i gospodarczych, a już całkowicie wielkim błędem jest wpajanie im dziejów ideologii. Przykładowo dzieci w wieku około 12 lat jako uczniowie 7 klasy szkoły podstawowej muszą poznać, zrozumieć, zapamiętać i potrafić rozróżniać, komentować oraz objaśniać wszystkie główne nurty ideologii społeczno-politycznych z przełomu XIX i XX w.: konserwatyzm, liberalizm, socjalizm, komunizm naukowy i utopijny, socjaldemokracja, chrześcijańska demokracja, narodowa demokracja, faszyzm (a w 8 klasie dochodzi jeszcze nazizm), rasizm, nacjonalizm, antysemityzm i in. Nauczyciel ma na to do dyspozycji raptem 2-3 lekcje. Przeciż z doświadczeń pedagogicznych wiadomo, że zagadnienia te są niezmiernie trudne do zrozumienia przez uczniów szkół średnich, a nawet studenci historii miewają z tym spore problemy, a cóż dopiero dla dzieci, które jeszcze niezupełnie pojmują same określenia takie, jak: ustrój, ideologia, doktryna, współczesna demokracja. Poza tym na lekcjach tego przedmiotu dominuje historia wojen, często z wieloma zupełnie niepotrzebnymi detalami: poszczególne bitwy, dowódcy, analiza strategii wojennej, rodzaje broni, wszelkie rozejmy i pokoje itd. Podczas zajęć rewalidacyjnych z pewną uczennicą klasy 6 szkoły podstawowej, u której stwierdzono upośledzenie w stopniu lekkim, starałem się jej pomóc w nadrobieniu deficytu wymaganej przepisami wiedzy z historii. W pewnej chwili dziewczynka ta stwierdziła ze swą naturalną dziecięcą szczerością: „Znowu o wojnie? Same wojny. Tylko wojny i wojny”. Wypowiedź tego dziecka wyraża problem, na który staram się tu zwrócić uwagę i dalece skrótowo omówić jego sedno. Otóż przepisy ustalające zakres materiału i regulujące proces nauczania historii w szkołach publicznych jest ściśle powiązany z tym, który dotyczy kształcenia przyszłych magistrów historii. Zarówno na studiach, jak i w szkole publicznej historia nauczana jest zgodnie z chronologią zdarzeń, epoka po epoce, wojna za wojną, bitwa za bitwą, daty mnóstwa wydarzeń niekoniecznie najistotniejszych, władcy, dowódcy, politycy itd. Szkolne podręczniki do historii niemal niczym się nie różnią od podręczników akademickich. Są one skróconą ich wersją, jak gdyby streszczeniami. Kwintesencją błędu, na który pragnę tu zwrócić uwagę, jest brak spojrzenia na historię z punktu widzenia jej interdyscyplinarności. Uczniowi szkoły każdego szczebla systemu edukacji w Polsce prezentowana jest historia jako dzieje walki dobra ze złem, przy czym zło sprawia wrażenie dominującego nad dobrem. Od wielu dziesięcioleci różne środowiska społeczne podnoszą problem nadmiaru treści o charakterze martyrologicznym. Dzieci częstokroć dochodzą do błędnego wniosku, że w przeszłości było strasznie i że nie ma

sensu w tej przeszłości szukać czegokolwiek godnego naśladowania. Nikt nie chce przecież cierpieć i umierać w boju, by za tę cenę zostać bohaterem narodowym. Patriotyzm prezentowany w podręcznikach szkolnych do historii kojarzy się dzieciom z traumą życiową i z obowiązkiem, z którego – jak wielu z nich sądzi – na szczęście są obecnie zwolnieni. Innymi słowy nie takiej (albo: nie tak prezentowanej) historii należy uczyć w szkole.

Czego brakuje w nauczaniu historii? – Nauczania dziejów postępu ludzkości oraz dziejów rozwoju i postępu własnego narodu; rozwoju zachęcającego do poszukiwania własnego miejsca w tym wspaniałym przecież i wciąż trwającym procesie. Mocno to podkreślał i uzasadniał L. Bourdeau w wielu miejscach jego książki *Historia i historycy* (por. Bourdeau 1893, passim). Nie lista królów, książąt, generałów i bitew, ani nie statystyki ofiar wojen i reżimów, ale raczej przebogaty poczet uczonych, wynalazców, odkrywców i mędrców powinien dominować w programach nauczania historii. Uczeń powinien zobaczyć wspaniałość dziejów świata i zapragnąć uczestnictwa w budowaniu postępu ludzkości. Historia w szkole ma cel wychowawczy, którego istota tkwić powinna w ukazywaniu wzorców do naśladowania w różnych dziedzinach życia, a nie wyłącznie w polityce, wojsku i ruchu oporu. W tym celu jednak potrzeba potraktowania historii w wymiarze jej interdyscyplinarności. Historia tak nauczana stanowiłaby wsparcie dla nauczycieli uczących wszelkich innych przedmiotów. Poniżej pozwolę sobie zatem zaproponować reformatorskie spojrzenie (nie twierdząc, że doskonałe) na kwestię szkolnego nauczania historii.

Pamiętać należy, że umysł ludzki ze swej natury poszukuje uogólnień. Owszem, zgodnie z zasadą koła hermeneutycznego ogół należy poznawać poprzez badanie szczegółów, z których on się składa, a tych nie można rozpatrywać inaczej, jak wyłącznie w kontekście owego ogółu. Jednak gdy dziecku dostarczymy nadmiar szczegółów, wówczas jego dziecięcy umysł nie radzi sobie z uogólnianiem i powstaje zniechęcenie wywołane naturalnym zagubieniem się w gąszczu szczegółów wymieszanych tak, iż z ich chaosu dziecko nie potrafi wydobyć żadnego zespalającego je sensu. Występuje wówczas jedyna alternatywa: uczenie się na pamięć ale bez zrozumienia. To tak, jak gdybyśmy wysypali na stół 1000 elementów układanki typu puzzle i kazali małemu dziecku ułożyć je w jeden obraz przedstawiający jedno z dzieł Pabla Picassa, którego ono nigdy wcześniej nie widziało. Nadmiar szczegółów jest po prostu nadmiarem, czyli czymś niepożądanym.

W procesie edukacji historycznej należałoby wyróżnić kilka jej głównych etapów:

- ogólne dzieje ludzkości;
- bardzo syntetyczne dzieje tej części świata, w której to dane konkretne dziecko/uczeń żyje, czyli np. dzieje Europy i basenu Morza Śródziemnego;
- dzieje własnego narodu i państwa, przedstawione syntetycznie, w uproszczonej formie, bez nadmiaru szczegółów;
- dzieje własnego regionu i zamieszkującej go grupy regionalnej/etnicznej; własnego, czyli tego, gdzie dziecko/uczeń aktualnie egzystuje i uczęszcza do szkoły.

Zdecydowanie należy wykluczyć nauczanie takich zagadnień, jak dzieje partii politycznych czy historia wojen jakoby stanowiących istotę dziejów ludzkości (takie wrażenie odnoszą uczniowie). A niestety właśnie tak się dzieje obecnie. W zamian należałoby bardzo dosadnie wyróżnić kilka głównych nurtów tematycznych historii, a szczególnie:

- dzieje rozwoju technologii i jej wpływ na życie ludzi na całym świecie, na rozwój i postęp ludzkości;
- dzieje rozwoju cywilizacyjnego, w tym historia sztuki, architektury, literatury i ogólnie historia rozwoju intelektualnego ludzkości (dzieje szkolnictwa, wynalazczości itp.);
- ogólna i syntetycznie ukazana historia poglądów oraz ideologii, tzn. historia etyki (albo moralności), filozofii, różnych religii i podstawowych doktryn społeczno-politycznych;
- historia polityczna świata, Europy, Polski, własnego regionu, w tym szczególnie historia stosunków międzynarodowych i zmian granic państwowych.

Nauczając tych zagadnień nie powinno się ich wzajemnie mieszać, jak to ma miejsce obecnie i to już od niepamiętnych czasów. Powinno się ich nauczać od początku do końca w jednym ciągu, np. przeznaczając na to poszczególne semestry lub lata nauki szkolnej. Dobór danej tematyki powinno się uzależnić od kryterium wieku uczniów. Niektóre aspekty dziejów mogą być nauczane w szkole podstawowej, inne tylko w szkole ponadpodstawowej, a jeszcze inne wyłącznie w najstarszych klasach szkół średnich, a i to powinno być dodatkowo uzależnione od profilu edukacyjnego danej klasy i w stosownie dopasowane. Ucząc, należy unikać nadmiaru szczegółów,

a raczej ukazywać poszczególne zagadnienia w formie syntetycznej, wskazując na powiązania ich z ogółem rzeczywistości historycznej i z teraźniejszością.

Nauczanie historii powinno mieć charakter historiozoficzny, a nie – jak to jest obecnie – politologiczny. Nie należy też powielać na lekcjach historii tego, czego dzieci uczą się na lekcjach innych przedmiotów (język polski, religia, fizyka, chemia, technika, wiedza o społeczeństwie, biologia, geografia, muzyka, plastyka i in.). Raczej odwrotnie – historia powinna być tłem i podstawą dla innych przedmiotów nauczania, a zarazem ich uzupełnieniem i podsumowaniem, czyli ogólnie mówiąc – spoiwem i myślą przewodnią. Historia jako przedmiot nauczania powinna sprawiać, by uczeń jeszcze lepiej pojął, że wszystko, czego się uczy w szkole, jest ze sobą zintegrowane i wzajemnie uzależnione, bo taki jest też świat, w którym wszystko dzieje się jednocześnie i oddziałuje na siebie wzajemnie.

Program nauczania historii i podręczniki do nauki tego przedmiotu powinny uwzględniać podział na semestry, a nie na lata, jak to jest do tej pory od co najmniej dwóch stuleci. Nie podział dziejów na konwencjonalnie ustalone niegdyś epoki i okresy ma znaczenie, ale podział treści nauczania historii na konkretne nurty tematyczne. W nauczaniu historii należy skupić się na sukcesach ludzkości a nie na jej doświadczeniach traumatycznych, na martyrologii i dziejach bohaterów, którzy bohaterami zostali głównie dlatego, że zginęli i to śmiercią męczeńską z rąk lub na rozkaz słynnych ludobójców i sprawców zbrodni przeciwko ludzkości. Oto inna z uczennic 6 klasy szkoły podstawowej podczas omawiania dziejów Anglii w okresie dyktatury Cromwella zaniepokojona zapytała się mnie podczas lekcji, czy aby na pewno w szkole można dzieciom mówić o takich rzeczach, jak ścięcie królowi głowy toporem i pokazywać im takie straszliwe ilustracje w podręczniku. To dziecko trafnie dostrzegło, że wiele treści dzieciom nie jest potrzebnych a nawet w ogóle nie jest wskazane informowanie ich już w tak młodym wieku o pewnych faktach, owszem istotnych, ale z punktu widzenia osoby dorosłej. Mowa tu przecież o uczniach mających zaledwie 10-11 lat. Trafnie pojmuje to dyrekcja muzeum holokaustu w Oświęcimiu stwierdzając, że uczniowie 8 klasy nie powinni oglądać stosu włosów i uplecionej z nich przez tkaniny. A tymczasem szkolne podręczniki zawierają o wiele bardziej przerażające swą brutalnością fotografie i reprodukcje dawnych obrazów. Autorzy podstawy programowej, programów nauczania i podręczników szkolnych powinni takie sprawy brać pod szczególną uwagę. Czy konieczne jest informowanie dzieci o takich makabrycznych faktach by zaciekawić je historią i by ją swymi dziecięcymi umysłami jakoś potrafiły pojąć? Pytanie to powinno być retorycznym; powinno,

ale niestety dla wielu wciąż nie jest, nawet dla ekspertów do spraw edukacji narodowej.

Niejednokrotnie obecnie obowiązujące treści nauczania historii są na tyle niebezpieczne, że nawet wbrew dobrym intencjom i usilnym staraniom najlepszego nawet nauczyciela mogą mimo to doprowadzić do wykształcenia wśród dzieci i młodzieży postaw dalece niepożądanych, jak: ksenofobiczna, szowinistyczna, nacjonalistyczna, może nawet i rasistowska. Rozróżniania tych postaw uczniowie zaczynają się uczyć dopiero w połowie 8 klasy w ramach zupełnie innego ale pokrewnego przedmiotu nauczania. Nieraz zdarzało mi się obserwować niepokojące reakcje i usłyszeć równie niepokojące wypowiedzi uczniów komentujących niektóre kontrowersyjne wydarzenia historyczne. Natychmiastowa reakcja nawet najbystrzejszego i najrzetelniejszego nauczyciela nie zawsze okaże skuteczna. Dziecięcy umysł bywa nieprzewidywalny, gdyż jest zbyt młody, aby tego typu fakty historyczne pojmować tak, jak tego oczekują wykształceni dorośli. Autorzy przepisów regulujących proces nauczania historii zdają się nie rozróżniać dziecka od dorosłego. Historia nie ma służyć temu, aby dzieci stały się bojownikami o praworządność, demokrację i wolność narodu, ale ma ona inspirować je do ogólnego samorozwoju, przyczynić się do rozkwitu ich życiowych marzeń i celów zgodnie z ich naturalnymi predyspozycjami, które jak wiadomo są różnorodne. Dzięki nauczaniu historii młodzież i dzieci powinny zapragnąć stać się wynalzcami, uczonymi, konstruktorami, inżynierami, mistrzami rzemiosła, artystami, czyli ogólnie ludźmi mądrymi i szlachetnymi, takimi, o jakich będą dowiadywać się na lekcjach historii. Nauczyciel fizyki uczy dziecko praw naukowych wynalezionych przez Newtona, Archimedesę i in. Nauczyciel historii powinien uczyć o samym Newtonie, Archimedesie, Wacławie Sierpińskim (słynny matematyk), Nicoli Tesli i in. zamiast przesadnie wiele o Hitlerze, Stalinie, Pol Pocie, o nazistach, komunistach, antysemitach, faszystach, rasistach oraz o głośzonych przez nich antyludzkich ideologiach, a których propagowanie przecież jest w Polsce prawnie zakazane. Dziecko nie odróżnia jeszcze propagowania od informowania. Zamiast uzupełnić edukację o odrębne nauczanie etyki jako obowiązkowego przedmiotu (może łącznie z logiką), obarcza się nauczycieli historii niemal całkowitą odpowiedzialnością moralną za to, by dzieci uczące się od nich historii nauczyły się właściwie oceniać oraz rozróżniać dobro, zło, tolerancję i jej granice.

Historia nigdy nie będzie przedmiotem wychowującym dzieci i młodzież XXI w., dopóki w treści przekazu edukacyjnego będzie więcej antyprzykładów niż godnych podziwu przykładów postępowania i życia, zarówno

jednostkowego, jak i zbiorowego. Obecnie nadmiernie eksponuje się zło, a zamiast tego należałoby nawet z lekką tendencją do przesady i nadmiaru eksponować to, co w dziejach ludzkości i własnego narodu było pozytywne i godne naśladowania. Przecież dzieci to nie naukowcy analizujący całe dzieje, ale po prostu dzieci poszukujące swego miejsca w świecie, sensu własnego rozwoju, własnych celów, uzdolnień i – nie bójmy ani nie wstydzmy się tego określenia – powołania. Umysł dziecięcy funkcjonuje zupełnie inaczej niż dorosłego, tzn. sprawy, które dla dorosłego są jasne i oczywiste, dziecko może zrozumieć różnorodnie, która to różnorodność bywa nieraz nieprzewidywalna, a pomysłowość dziecka czasem nawet szokująca dorosłych.

Historii należy nauczać tak, by uczeń dostrzegł dzięki niej, że cechą otaczającej nas wszystkich rzeczywistości jest interdyscyplinarność, że stanowi ona całość, *Universum*, sieć zależności wszystkiego od wszystkiego. Uczeń ma dostrzec ład i porządek w z pozoru chaotycznie dziejącym się świecie oraz znaczenie w tymże świecie własnego „ja”, od którego może bardzo wiele zależeć. Interdyscyplinarność nauczania historii nie może polegać na wymieszaniu różnorodnych faktów niczym elementów gigantycznej układanki puzzle. Interdyscyplinarność nauczania historii powinna opierać się na ukazywaniu dziejów świata, własnego państwa i narodu z różnych perspektyw, każdą z nich abstrahując i ukazując w postaci zwartej syntezy, łatwej do poznania i zrozumienia przez umysł dziecka. Tylko nieliczni uczniowie zostaną kiedyś historykami. Przytłaczająca większość uczniów stanie się wyłącznie współtwórcami dalszego ciągu dziejów. Nauczanie historii ma sprawić, aby ta ich współtwórczość odbywała się w sposób jak najbardziej przez nich świadomy, czego konsekwencją powinno być ich poczucie odpowiedzialności. Uczeń ma poznać dzieje ludzkości jako etap przeszły jednolitego i ciągłego procesu w stosunku do etapów teraźniejszego i przyszłego. Uczeń powinien pojąć, że przyszłość świata zależy także od niego, niezależnie od tego kim konkretnie będzie w dorosłości. Przyszłość zależy od decyzji, których podejmowanie nie powinno być powielaniem błędów przedstawicieli dawnych pokoleń, ale raczej naśladowaniem pozytywnych postaw i dążeń dawnych naszych przodków. Innymi słowy: historia jako przedmiot nauczania w szkole powinna ukazywać uczniom dzieje ludzkości z tych wszystkich perspektyw, jakie poznają oni na lekcjach innych przedmiotów, a więc z perspektywy postępu technologicznego, kulturowego, ekonomicznego, etycznego (zagadnienie rozwoju przepisów prawa), estetycznego, biologicznego (rozwój higieny i medycyny), sportowego i m.in. także (a nie „przede wszystkim”) politycznego. W nauczaniu historii należy skoncentrować się na dziejach postępu ludzkości

i rozwoju własnego narodu, by dostrzec wspaniałość świata, natrafiającego jedynie na pewne przeszkody. Jednak nie na tych dziejowych przeszkodach i porażkach należy się skupiać, ale na rozwoju i postępie ludzkości, całej. A ten można pojąć wyłącznie poprzez interdyscyplinarne nauczanie historii, która *sensu stricto* wprost jest nauką interdyscyplinarną.

Zakończenie

Interdyscyplinarność historii jest jej fundamentalną cechą. Badania naukowe powinny mieć charakter badań sieciowych, w których konieczną pomocą są wszelkie inne dziedziny nauki. W tym celu należy zreformować system edukacji historycznej, zarówno na poziomie akademickim, jak i w sektorze szkolnictwa publicznego. Niewątpliwie wymaga to szerokiej wzajemnej otwartości wszystkich środowisk naukowych i politycznych, zarówno o zasięgu krajowym, jak i międzynarodowym. Podejmowane w tym kierunku inicjatywy należy wspierać organizacyjnie, moralnie i finansowo.

Bibliografia

Abriszewski K.

2012 *Poznanie, zbiorowość, polityka. Analiza teorii aktora-sieci Bruno Latour*, Kraków.

Bloch M.

1962 *Pochwała historii czyli o zawodzie historyka*, przekł. W. Jedlicka, Warszawa.

Błaszczak-Wacławik M., Błasiak W., Nawrocki T.

1990 *Górny Śląsk. Szczególny przypadek kulturowy*, Kielce.

Bourdeau L.

1893 *Historia i historycy. Studium krytyczne o historii uważanej jako umiejętność pozytywna*, [autor przekładu nieznany] Warszawa.

Brzozowski S.

1902 *Hipolit Taine i jego poglądy na filozofię, psychologię i historię*, Warszawa.

Chrobaczyński J.

1993 *Postawy, zachowania, nastroje. Społeczeństwo Krakowa wobec wojny i okupacji 1939 – 1945*, Kraków.

- Coreth E., Ehlen P., Haeffner G., Ricken F.
2004 *Filozofia XX wieku*, przeł. M. L. Kalinowski, Kęty.
- Janeczek J., Szczepański M. (red.)
2006 *Dynamika śląskiej tożsamości*, Katowice.
- Freeman E. A.
1885 *The methods of historical study*, London.
- Gadamer H.-G.
2007 *Prawda i metoda. Zarys hermeneutyki filozoficznej*, przeł. B. Baran, Warszawa.
- Górski K.
1998 *Prawda w historii*, Toruń.
- Heidegger M.
1994 *Bycie i czas*, przeł. B. Baran, Warszawa.
- Kasprzyk L., Węgrzecki A.
1981 *Wprowadzenie do filozofii*, Warszawa.
- Kieniewicz S.
1974 *O etyce zawodu historyka*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 81, nr 3, Warszawa.
- König E.
1904 *Wilhelm Wundt jako psycholog i jako filozof*, przeł. S. Brzozowski, A. Krasnowolski, Warszawa.
- Krzemień-Ojak S.
1966 *Taine*, Warszawa.
- Langlois C. V., Seignobos C.
1912 *Wstęp do badań historycznych*, przeł. W. Górkowa, Lwów.
- Latour B.
2010 *Splatając na nowo to, co społeczne. Wprowadzenie do teorii aktora-sieci*, przeł. A. Derra, K. Abriszewski, Kraków.
- Lelewel J.
1862 *Jakim być ma historyk*, [w:] J. Lelewel, *Historyka. O łatwém i pożyteczném nauczaniu historji. O historji, jéj rozgałęzieniu i naukach związkek z nią mających. O potrzebie gruntownéj znajomości historji. Jakim ma być historyk*, Warszawa.

Lelewel J.

1818 *Jakim być ma historyk*, „Tygodnik Wileński”, nr 116 z 15 VI 1818 i nr 117 z 30 VI 1818.

Łempicki J.

1938 *Historiozofia Hipolita Taine’a*, Kraków.

Metallman J.

1924 *Filozofia przyrody i teoria poznania A. N. Whiteheada*, odbitka z „Kwartalnika Filozoficznego”, Kraków.

Nalepiński A.

1873 *Klasyfikacja wiedzy Herberta Spencer’a*, Warszawa.

Pfaff J.

2022a *Interdyscyplinarność badań historycznych z perspektywy sieciowej struktury rzeczywistości*, [w:] Гуманітарний Корпус, Випуск 47: Збірник наукових статей з актуальних проблем філософії, культурології, історії, психології та педагогіки, Національний Педагогічний Університет імені М.П. Драгоманова, Історико-Філософський Факультет, Київ.

2022b *Nastroje społeczne, postawy i zachowania Ślązaków na Górnym Śląsku w kontekście polityki zagranicznej państwa polskiego w latach 1945–1950. Studium interdyscyplinarne*, Tarnowskie Góry.

Skwarczyńska S.

1953 *Etos badacza*, [w:] S. Skwarczyńska, *Studia i szkice literackie*, Warszawa.

Struve H.

1904 *Herbert Spencer i jego systemat filozofii syntetycznej*, Warszawa.

Szramek E.

1934 *Śląsk jako problem socjologiczny. Próba analizy*, Katowice.

Taine H.

1890 *O metodzie*, przeł. L. Grendyszyński, Warszawa.

Tatarkiewicz W.

2003a *Historia filozofii*, t. 2, Warszawa.

2003b *Historia filozofii*, t. 3, Warszawa.

Wanatowicz M. W.

2004 *Od indyferentnej ludności do śląskiej narodowości? Postawy narodowe ludności autochtonicznej Górnego Śląska w latach 1945–2003 w świadomości społecznej*, Katowice.

Wódz K. (red.)

1995 *Wokół śląskiej tożsamości*, Katowice.

Wrzesiński W.

2001 *Etos polskiego historyka*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, nr 2/2001.

Dzienniki urzędowe

Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, 2018, poz. 1668.

Internet

Gen. Załóżny: Jestem przekonany, że Rosja gdzieś za Uralem..., oprac. W. Paپیernik, internetowy serwis „dziennik.pl”, publikacja z 15 XII 2022, <https://tiny.pl/wn2x4> (dostęp: 4 II 2023).

THE INTERDISCIPLINARITY OF HISTORY AS A NECESSITY IN RESEARCH, STUDY AND EDUCATION

Abstract: Many well-known scholars have already emphasized the interdisciplinarity of history as a science, whose representatives should conduct interdisciplinary research into the history of mankind in relation to the theory of historical reality's network structure. Interdisciplinarity as a basic feature of history makes it necessary to: (1) use other sciences' contribution and output by historians, (2) have vast non-historical knowledge by historians, and (3) be able to use various research methods, which are used by representatives of other fields of study. It should also be noted that the interdisciplinarity of research requires the mutual cooperation of numerous scientific communities. With regard to interdisciplinarity, it is also important to (1) educate future master's and doctoral students in history as future researchers, teachers, and school counsellors, and (2) teach history to children and adolescents in all types of public schools.

Keywords: interdisciplinarity, history, scientific research, education

POLSKA PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ - PTAK CHCĄCY ODLECIEĆ NA ZACHÓD, A TRZYMANY W KLATCE PRZEZ WSCHÓD

Streszczenie: Celem rozdziału jest przedstawienie sytuacji państwa polskiego na arenie międzynarodowej w okresie po II wojnie światowej oraz w czasie zimnej wojny. Były to dzieje, w których Polska znalazła się jako statysta w teatrze gry o zmianę układu sił na arenie międzynarodowej pomiędzy głównymi aktorami jakimi było ZSRR oraz USA. Konflikt Wschód- Zachód nieustannie dotykał nasze ziemie co odbijało się na sytuacji politycznej, gospodarczej czy społecznej, a nawet kulturowej naszego państwa. Spotkania Wielkiej Trójki określił naszą zależność polityczną od ZSRR mimo, że miało to być nasze wsparcie stało się naszym uciskiem. Obiecywano narodowi polskiemu możliwość samodzielnej decyzyjności oraz kontakty ekonomiczne z rozwiniętym zachodem- w praktyce jednak cała Hierarchia władzy w kraju nad Wisłą była uzależniona od Moskwy, natomiast dostęp do towarów i usług z zachodu był ograniczony- w późniejszym PRL-owskim okresie nawet reglamentowany. Zależność Polski od wschodniego ZSRR w okresie 1945 do 1990 roku należy podzielić na kilka okresów. W okresie 1945 do 1948 roku mamy okres ustalania granicy oraz zależności Polski na arenie międzynarodowej. W latach 1948 do 1956 roku mamy okres całkowitego uzależnienia od ZSRR-Polska stała się jednym z ogniw silnego państwa, praktycznie niezauważalna samodzielnie. Wszelkie formy oporu przeciwko komunistycznym rządóm Stalina były stanowczo inwigilowane oraz hamowane. Momentem przełomowym tego okresu była śmierć Stalina w roku 1953, kiedy oddziaływanie rosyjskie zaczęło słabnąć. Pojawiły się głosy społeczeństwa polskiego o uchylenie furtki na Zachód jako niezbędny składnik demokratyzacji. W 1956 roku zmarł Bolesław Bierut jeden z najzapalczywszych komunistów naszego kraju, agent NKWD, co zapoczątkował kolejny okres w naszych dziejach do 1980 roku- pojawiła się walka o władzę pomiędzy ugrupowaniami politycznymi, strajki generalne. Zaczęto upatrywać przemiany w Polsce jako szansę na walkę z Moskwą. Od roku 1980 siły nowej niekomunistycznej Polski nabrały rozpędu wspomagane przez nowego polskiego papieża Jana Pawła II. Polsce udało się odzyskać utraconą autonomię dzięki wsparciu Kościoła oraz popularyzacji praw człowieka na arenie międzynarodowej. W ogólnym rozrachunku przeprowadzona przez naród polski wieloletnia walka okazała się sukcesem politycznym, ale niestety upadkiem gospodarczym.

Słowa kluczowe: ZSRR, bunt Polaków, PZPR, Stany Zjednoczone, Bierut, Gierek, Gomułka, Stalin, zimna wojna

WSTĘP

Polska w trakcie II wojny światowej była jednym z państw, które odniosły największe straty materialne i osobowe. Na każdy tysiąc mieszkańców straciła 220 osób, natomiast w przeliczeniu na każdego mieszkańca poniosła stratę materialną w wysokości 626 dolarów. Na Konferencji Reparacyjnej w Paryżu w roku 1946 oszacowano, że straty rzeczowe w Polsce wyniosły 16.9 miliarda dolarów, a około 3/5 naszych dóbr kulturalnych zostało całkowicie przez wojnę pochłoniętych- zniszczonych lub nigdy nieodnalezionych. Dodatkowo została ona zmuszona do odstąpienia znacznej, prawie połowicznej części terytorium swojego kraju w ręce ZSRR. Nie tylko przeliczalne dobra zostały utracone. Ludność była zmęczona, złamana psychicznie po odbytych działaniach wojennych, umieszczeniach w obozach koncentracyjnych, wysiedleniach z miejsc swojego zamieszkania. Osłabiona Polska stała się pionkiem w rękach silniejszych. Teatr, którym była arena międzynarodowa przyjął Polskę, ale jako statystę w spektaklu, w którym głównymi aktorami były przede wszystkim ZSRR oraz USA. Tak samo jak nieustannie dotykała ją wojna to po jej zakończeniu w jej miejsce pojawił się ciężący konflikt Wschód- Zachód. Polityczne walki międzynarodowe, w których nie była stroną odbijały się na niej politycznie, gospodarczo, społecznie a nawet kulturowo. Polska jako kraj miała i bez takich trudności problem z podźwignięciem się po traumatycznych przeżyciach. II wojna światowa jeszcze długo po jej zakończeniu była obecna w zbiorowej świadomości Polaków i przejawiała się w ich zachowaniu. Polacy odbierali się jako ofiary, już po wielu latach zaborów, wojen, a kiedy udało się w końcu im wydostać trafili prosto w ręce ZSRR, które po trupach dążyło do celu dominacji na arenie międzynarodowej.

ŻALEŻNOŚĆ POLAKÓW PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

Polacy? – chodzi tylko o to,
Żeby gdzieś w końcu mogli żyć...
Z tą Polską zawsze są kłopoty –
Kaleka troszczy się i drży.

Lecz uspokaja ich gospodarz,
Pożółkły dłonią głaszcząc wąż:
Mój kraj pomocną dłoń im poda,
Potem niech rządzą się jak chcą.¹

¹ *Jalta*, Jacek Kaczmarski, 1991 r.

W okresie od 1945 do 1948 roku mamy okres ustalania granicy oraz zależności Polski na arenie międzynarodowej przez Wielką Trójkę oraz wprowadzenie wszelkich określonych tymi decyzjami zmian. Obiecywano narodowi polskiemu możliwość samodzielnej decyzyjności oraz nawiązanie kontaktów ekonomicznych z rozwiniętym zachodem. W skład Wielkiej trójki wchodziłi reprezentanci mocarstw alianckich (ZSRR, USA oraz Wielka Brytania), którzy spotykali się na trzech konferencjach międzynarodowych, aby uporządkować arenę międzynarodową po zakończeniu wojny. Kolejno poruszali wszelkie kwestie, w tym też sprawę Polską na konferencji teherańskiej w 1943 r. oraz jałtańskiej i poczdamskiej w 1945 r. ZSRR reprezentował Józef Stalin. Wielką Brytanie Winston Churchill do momentu zastąpienia go na konferencji poczdamskiej przez Clementa Attleego. Stany Zjednoczone Franklin Delano Roosevelt również zastąpiony w Poczdamie, przez Harry'ego Trumana. W Teheranie podjęto pod obrady sprawę polską, chociaż początkowo postanowienia utajniono, ponieważ zbliżały się wybory prezydenckie w USA i Roosevelt liczył na głosy amerykańskiej Polonii- samo to przedsięwzięcie bez znajomości postanowień, może wskazywać, że nikt na tych konferencjach za korzyścią polską nie przemawiał. Dokonano podziału krajów Europy na alianckie sfery wpływu, gdzie Polska znalazła się w strefie operacyjnej Armii Czerwonej. Stalin nie chciał jednak tylko wpływać na mieszkańców polskich, chciał też uzyskać nowe terytoria i powołał się na formułę *linii Curzona*.² W Polskich władzach na uchodźstwie pojawiały się głosy sprzeciwu. Premier Stanisław Mikołajczyk starał się obronić polskie terytoria na wschodzie, podnosząc argumenty, że na gruncie prawa międzynarodowego oraz konstytucji nie jest możliwa zmiana granicy kraju bez zgody parlamentu. Nawet jednak te nikłe głosy sprzeciwu ucichły w obawie przed utratą przez Polskę niepodległości. Dodatkowo Stalin uzyskał również ingerencje w polskie terytoria nieprzyjęte, ponieważ radziecka strefa okupacyjna Niemiec przylegała do Polski, a tym samym to przez nią właśnie przechodziły radzieckie linie komunikacyjne. Polska de facto znalazła się w radzieckiej strefie wpływów i oddziaływania. Kolejna konferencja tj. jałtańska przyniosła jeszcze większy zawód dla Polaków, ponieważ uchwały tam podjęte oznaczały zwycięstwo koncepcji Stalina w sprawie polskiej. Polska straciła Kresy Wschodnie, ustanowiono Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej, do którego jednak wybory zostały sfałszowane i stanowiska obsadzono zwolennikami Stalina, ugruntowano

² Proponowana linia demarkacyjna wojsk polskich i bolszewickich, opisana w nocy z dnia 11 lipca 1920 roku, wystosowanej przez brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Georga Curzona do ludowego komisarza spraw zagranicznych RFSRR Geоргija Cziczeryna.

obecność NKWD na obszarach należących do Polaków. *W następstwie konferencji jałtańskiej los narodu polskiego uzależniono od rządu sowieckiego, czyli od Stalina.*³ Konferencja poczdamska w sprawie polskiej skupiła się już tylko na odmowie odzyskania niezależności, który jej zabrano. Przedstawione zostało stanowisko Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, które domagało się zmian terytorialnych ze względu na potrzeby demograficzne Polski, polskość ziem zachodnich, prawa historyczne, związki gospodarcze ziem zachodnich z centrum Polski. Polacy tam obecni gwarantowali, że poparcie dla proponowanych zmian terytorialnych to poparcie gwarancji zapobieganiu imperializmowi niemieckiego. Odbudowa zniszczeń Polski miała przyczynić się do prawidłowego funkcjonowania pokoju światowego i służyć wszystkim narodom. W praktyce Polsce nie udało się nic uzyskać, a cała hierarchia władzy w kraju nad Wisłą była uzależniona od Moskwy. ZSRR udało się umiejętnie wykorzystać słabości polityczne naszego kraju i w sprzeczności z opinią Wielkiej Brytanii o potrzebie naszego samodzielnego rozwoju, zostaliśmy związani ze Stalinem i odcięci od Zachodu.

SILNA RĘKA STALINA

Polska weszła w okres całkowitego uzależnienia od ZSRR. Stała się jednym z ogniw silnego państwa, praktycznie niezauważalna na arenie międzynarodowej. Okres stalinizmu był czasem buntu przeciwko komunizmowi oraz tęsknym wzdychaniem serca do zachodu. Komuniści wyeliminowali z życia politycznego opozycję i podjęli działania dążące do zlikwidowania Polskiej Partii Socjalistycznej i podporządkowania sobie wszystkich partii. Ostatecznie wchłonięcie PPS przez Polską Partię Robotniczą nastąpiło 21 grudnia 1948 roku. Powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i jej pierwszym sekretarzem Komitetu Centralnego został Bolesław Bierut. Działacze komunistyczni przybyli do Polski ze Związku Radzieckiego zaczęli przejmować władzę. Od decyzyjności odsunięto natomiast Władysława Gomułkę, który postulował polskie sposoby dążenia do socjalizmu i przejawiał podjęcie działań zbyt niezależnych od Kremla. Pomimo pozorności systemu wielopartyjnego, tak naprawdę monopol na władzę posiadała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza ściśle kontrolująca partie satelickie takie jak Zjednoczone Stronnictwo Ludowe czy Stronnictwo Demokratyczne. Dla Stalina najskuteczniejszą metodą walki z opozycją był terror. Wielu regionalnych i ogólnokrajowych działaczy

³ Jan Karski, polski prawnik oraz historyk. W II Rzeczypospolitej sekretarz dyrektora Biura Personalnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

ludowych było aresztowanych, a często też mordowanych. W latach 1950-1951 dokonano wielkich czystek w partii i usunięto z niej *wrogów politycznych* m.in. Władysława Gomułkę, który ostatecznie w sierpniu 1951 roku został aresztowany. Zakończyły się wołania Polski o niezależność, rozpoczęła się nasza wewnętrzna zimna wojna o przetrwanie, naznaczona mrocznymi rządami Stalina, okresu bezprawia, terroru, rozbudowy aparatu represji, szeregów UB, ORMO, Milicji Obywatelskiej i wszelkich zgrupowań kontrolowanych przez naszych radzieckich towarzyszy. Ostatecznym zatwierdzeniem zmian ustrojowych było uchwalenie 22 lipca 1952 roku nowej konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Została ona w pierwotnej postaci opracowana według wzoru stalinowskiej konstytucji ZSRR. W praktyce jednak konstytucja miała mniejsze znaczenie niż statut PZPR, który bazował na ideologii Marksa i Lenina. Miała charakter fasadowy, w praktyce przepisy ustawy zasadniczej zezwalały na stosowanie praktyk totalitarnych reżimu stalinowskiego. Choć konstytucja służyć miała krajowi demokracji ludowej na rzecz ludu pracującego miast i wsi, tak naprawdę była tylko propagandowym narzędziem w rękę Józefa Stalina, który osobiście nanosił na nią poprawki. Zaprzeczał temu Bolesław Bierut, który odpowiedział krytykom:

Obrazuje to wyjątkową wprost obłudę i tępotę amerykańskich najmitów. Jest bowiem rzeczą jasną, że jako kraj budującego się socjalizmu, korzystamy z olbrzymiego dorobku kraju, w którym socjalizm zwyciężył. Ale jest również rzeczą bezsporną i jasną, że nasza konstytucja wyrasta z najgłębszych pokładów polskiej gleby (...) Jest wcieleniem wielowiekowych dążeń (narodu), jest rozwinięciem jego najbardziej postępowych tradycji, które są dla nas przedmiotem dumy.

Konstytucja zachwiała jednak nie tylko niezależność, ale również monteskiuszowski trójpodział władzy. Zamiast władzy ustawodawczej, wykonawczej i sędziowskiej pojawił się w konstytucji podział na władze państwową tj. Rada Państwa oraz rady narodowe i Sejm, oraz na administracje państwową tj. ministerstwa i rząd. Najdłuższym rozdziałem nowej konstytucji był ten dotyczący podstawowych praw i obowiązków obywateli. Komunistyczne władze chciały ingerować w każdą dziedzinę życia osobistego- narodowość, rasę, wyznanie, poglądy polityczne, gospodarcze, społeczne i kulturalne, ale również wolność sumienia, słowa, zrzeszania się, prawo do pracy, nauki raz ochrony zdrowia. Ostatni rozdział Konstytucji zawierał jednak przepis zezwalający na jej zmianę w drodze ustawy uchwalonej przez Sejm większością co najmniej 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby posłów

⁴. Nie określono jednak szczególnych zasad, a Sejm w rękach komunistów, mógł bez ponoszenia żadnych konsekwencji dokonywać zmian treści ustawy zasadniczej. Instytucje z konstytucji były fasadowe, społeczeństwo nie miało zaś środków kontroli nad respektowaniem jej zasad.

Kształt konstytucji PRL wynikał z rosyjskiego rozumienia prawa jako narzędzia w ręku absolutnej władzy, a nie zbioru powszechnie obowiązujących norm precyzujących zasady zachowania jednostek i grup dla dobra ogółu.⁵

Okres stalinizmu to nie tylko walka jawna pomiędzy ugrupowaniami politycznymi. Działacze Polskiego Państwa Podziemnego zawiązali znaną już im w czasie wojny konspirację wojskową i cywilną przeciwko ZSRR. Ludność buntowała się przeciwko aparatowi bezpieczeństwa, który za najdrobniejsze przewinienie, a nierzadko nawet za brak winy, skazywał ich na więzienie. Rozbicie większości Polskiego Podziemia nie było jednak dla Stalina trudnością. Na drodze do władzy absolutnej pozostał jeszcze jeden wróg- Kościół Katolicki.

Należy oddać co jest Cezara Cezarowi, a co Bożego Bogu. A gdy Cezar siada na ołtarzu, to mówimy krótko «Nie wolno! Non possumus!»⁶

Walka ta nie zakończyła się nawet po śmierci Stalina. Zaostrzenie polityki państwa w stosunku do kościoła nastąpiło już w 1948 roku. Politycy zaczęli atakować duchownych w swoich wystąpieniach, a UB otrzymało zadanie wniknięcia w szeregi Kościoła. Nie była to jednak specyfika wyłącznie na terytorium polski. W grudniu 1948 roku został aresztowany prymas Węgier kardynał József Mindszenty, którego w kolejnym roku zorganizowano niesprawiedliwy proces i skazano na dożywotnie więzienie. W roku 1949 sytuacja wcale nie uległa polepszeniu. Kościół Katolicki nie chciał oficjalnie uznać nowego ustroju polskiego, co dla chrześcijańskiej ludności cywilnej było argumentem do buntu przeciwko nowej władzy. We wrześniu 1949 r. z inicjatywy rządu powołano przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację Komisję Księży. Inaczej określano ich jako księży patriotów. Mieli oni za zadanie uniezależnienie polskiego Kościoła katolickiego od Rzymu i podporządkowanie władzom komunistycznym w Polsce oraz wykształcenie w stanie duchownym

⁴ Art. 91. *Zmiana Konstytucji może nastąpić tylko w drodze ustawy, uchwalonej przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej większością co najmniej dwu trzecich głosów w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby posłów.*

⁵ Prof. Wojciech Roszkowski

⁶ Kardynał Wyszyński

postawy akceptacji dla polityki komunistów w kraju. Przekazywali oni poufne informacje kościoła komunistom, obsadzano ich na znaczących stanowiskach kościelnych i w seminariach duchownych. Dodatkowo stosowali oni ataki *ad personam* ujawniając na światło dzienne materiały ośmieszające duchownych przeciwnych nowej polityce państwa. W 1950 r. państwo przejęło Caritas oraz wydało ustawę o konfiskacie dóbr kościelnych oraz utworzenie Funduszu Kościelnego podległego państwu. Miało to za zadanie pozbawić Kościół bazy ekonomicznej do akcji antypaństwowych. Komuniści doskonale zdawali sobie sprawę z wpływu jaki na społeczeństwo wywierał Kościół i chciano go wyprzeć na margines społecznego oddziaływania na ludność. Zarekwirowane majątki kościelne miały od tej pory służyć dla ogólnego dobra społeczeństwa, nie zaś wzbogacać Watykan. Niecały miesiąc po tej sytuacji w kwietniu 1950 roku zostało jednak zawarte porozumienie na linii Kościół- państwo. Prymas oraz episkopat zdecydowali się na takie rozwiązanie, pomimo iż posiadali świadomość, że nie będzie ono przestrzegane. Pragnęli jednak mieć podporę w zobowiązaniu poczynionym przez władze komunistyczne. Dla władzy była to zapowiedź celu, do którego dążyli- Kościół uznał władze państwową oraz potępił działalność podziemia. Największe represje przypadły jednak na sam koniec nadzoru Stalina nad państwem nad Wisłą. W 1953 roku odbył się pokazowy proces czterech księży kurii krakowskiej oraz trzech osób świeckich. Zostali oni oskarżeni o sprzedawanie swojej ojczyzny za korzyści finansowe w ręce władz Stanów Zjednoczonych. Celem procesu było przedstawienie, że księża nie działają ku dobru ludu pracującego tylko są częścią wywiadu Watykańskiego, który działa zawsze na swoją korzyść. Oskarżenia te były bezpodstawne i argumentowane działalnością agentów służb komunistycznej Polski, którzy zeznali, że kuria krakowska prowadzi antypolską politykę Watykanu, ponieważ mają nadzieje na upadek systemu komunistycznego w Polsce. Dodatkowo była to możliwość do przeszukania i zarekwirowania drogocennych dóbr z pomieszczeń kurii krakowskiej o wartości ponad trzydzieści tysięcy dolarów. Początkowo jeden z czterech księży oraz trzy osoby świeckie zostali skazani na śmierć, jednak orzeczonych kar nigdy nie wykonano. Wyroki zostały zmienione decyzją Rady Państwa na dożywotnie kary więzienia. Księdza Józefa Fudalego musiano z procesu wykluczyć, ponieważ w wyniku tortur odniósł tak poważne uszkodzenia na ciele, że nie był w stanie stawić się na nim. Został jednak skazany w osobnym procesie, a 2 lata później zmarł. Przez cały okres stalinizmu represje wobec stanu duchownego nie ustawały. Im gorliwiej księża byli jednak uciskani, tym gorliwiej popierali antykomunistyczną politykę w Polsce.

Polska ludność cywilna nie była zachęcana do ideologii pracy widząc rezultaty planów gospodarczych władzy. Gospodarka polska po wojnie opierała się na polityce planowania zgodnie z radzieckim modelem. Już w 1945 roku powstał Centralny Urząd Planowania.⁷ Pierwszym planem był Plan Odbudowy Gospodarczej trwający 3 lata. Został on zrealizowany, ale jego konsekwencją były kolejne represje, ponieważ przyniósł on rozpoczęcie kolektywizacji wsi. Chłopi przymusowo musieli przystępować do spółdzielni i państwowych gospodarstw rolnych. Kolektywizacja cechowała się zastosowaniem środków przymusu ekonomicznego, w szczególności przymusowych dostaw żywności oraz zwiększone obciążenia podatkowe, a także większą ingerencją aparatu policyjnego i propagandowego w te sferę społeczeństwa. Wobec przeciwników prowadzono zastrzone represje: rewizje, niszczenia mienia i dobytku gospodarczego, bezprawne domiary podatkowe, które doprowadzały gospodarstwa do bankructwa. Jeżeli te środki nie wywoływały należytego skutku przewidywano karę obozu pracy lub więzienia. Polska stała się gospodarczym zapleczem dla ZSRR w prowadzonej przez nią w latach 1950-1953 wojną koreańską. W efekcie na wsiach i miastach polskich powstały istotne braki w zaopatrzeniu oraz pogorszenie warunków codziennego bytu ludności. Niewydolny handel państwowy oraz trudności w zaopatrzeniu punktów sklepowych doprowadziły do zjawiska, które miało w Polsce utrzymać się na długi okres tj. pogorszenia jakości obsługi, niekończących się kolejek oraz rozkwitu czarnego rynku. Sejm chcąc poprawić sytuację w lipcu 1950 roku przyjął ustawę o planie 6-letnim⁸. Był to plan wiecznych korekt w trakcie jego trwania. Miał za zadanie zwiększyć poziom zatrudnienia (co zakończyło się akurat sukcesem), ale również poprawić wysokość płac oraz stan produkcji rolnej czego efekt był negatywny. Ostatecznie skupiono się na szybkiej industrializacji Polski w oparciu o przemysł ciężki, zbrojeniowy co odbywało się kosztem inwestycji w przemyśle lekkim i w rolnictwie. Rolnictwo było niedoinwestowane, brakowało mieszkań. Dalej obniżał się poziom życia ludności, zmalała konsumpcja. Oficjalna propaganda odwracała uwagę opinii publicznej od błędów PZPR w polityce rolnej, tłumacząc społeczeństwu niepopartymi dowodami stwierdzeniami: chowaniem przez rolników indywidualnych zboża i mięsa, spiskiem imperialistów m.in. Stanów Zjednoczonych przeciwko państwom

⁷ Jednostka organizacyjna rządu istniejąca w latach 1988-1996, która była kolegialnym organem Rady Ministrów w sprawach planowania społeczno-gospodarczego oraz planu zagospodarowania przestrzennego kraju i planów regionalnych.

⁸ Ustawa z dnia 21 lipca 1950 r. o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950-1955.

socjalistycznym, działaniami sabotażystów sypiących w tryby maszyn piasek. Chociaż rolnictwo i ludność ubożały to władza się bogaciła. Władza za jednym zamachem pozbawiła swoich przeciwników politycznych oraz buntujący się naród ekonomicznego zaplecza. Polska stała się jednym z państw- satelit, które miało wspomagać ZSRR w prowadzeniu zimnej wojny.

RADOSNA ŻAŁOBA NARODU POLSKIEGO

Dzień, w którym wszystko się zmieści -
 Smutek, walka i słońce -
 Dzień w roku pięćdziesiątym trzecim
 Sztandary wyniosły łopocące.
 Czerwone sztandary żałobą przybrane,
 Czerwone sztandary w mym mieście,
 A serca płonęły, płonęły i łkały⁹

W czasach silnego uzależnienia od kultu jednostki, momentem przełomowym dla społeczeństwa była w 1953 roku śmierć Stalina. To wydarzenie jawiło się obietnicą lepszego jutra. Wielki wódz znaleziony przez służącą nieżywy i w kałuży moczu, był dla Polaków obrazem, w którym upatrywali upadek ciemiężcy w postaci całego ZSRR. Władze komunistyczne rozpoczęły w naszym kraju czynności żałobne, które jednak były propagandowe, a cały kraj zachowywał się jak w hipnozie. Ludność nie mogła początkowo uwierzyć, że to się dzieje naprawdę. Nakazano opuszczenie flag narodowych do połowy masztu oraz wywieszenie w widocznych miejscach napisu *Nieśmiertelne imię Stalina zawsze będzie żyć w sercach narodu polskiego i całej postępowej ludzkości*. Chociaż ludność bardzo szybko przybrała pozorność żałoby, to tak naprawdę panowały dwa rodzaje żałoby- te oficjalne oraz te rzeczywiste. Znikoma część komentarzy społecznych była nacechowana smutkiem, żalem oraz wielkim oddaniem dla wielkiego wodza- podnoszono krzyki, że jak to możliwe, że zmarł Stalin, a nie jakiś imperialistyczny wódz, który jest jak zaraza trawiąca świat. Odnotowano jednak bardzo dużo przypadków lekceważenia i kontestowania publicznie jego zgonu, a było tych przypadków pewnie więcej, tylko co rozsądniejszy wymieniali je między sobą po cichu, szeptem, z nadzieją. Znane jest publiczne oświadczenia aptekarza z Osiecin w pow. Aleksandrowskim, który stwierdził, że obchody pogrzebowe są zarządzane *chyba z radości, że umarł Stalin*. Śmierć Stalina była początkiem aktów antysowieckich,

⁹ Grzegorz Słobodnik *Moje miasto Stalinogród*.

które były wyrazem nienawiści i buntu wobec okupanta, który zniewolił całe państwo i trwały przez cały rok 1953. W czasach ciągłego ucisku, kiedy imię Stalina musiało być wymawiane z nabożeństwem równym wymawianiu pacierza, tłumy płakały, ale skrycie wymawiane słowa ujawniały radość. Byli tacy, dla których kilkudniowy ceremoniał był dniami smutnymi, zdecydowana większość jednak albo apatycznie podchodziła do narzuconych czynności lub cieszyła się ze śmierci zbrodniarza. Polacy jednak omylili się w opinii, że nadchodzi odwilż represji. Początkowo pojawiła się tendencja odwrotna, gdyż represje ze strony ZSRR tylko się nasiliły, czego była przejawem również odgórnie sterowana żaloba, umacniająca system stalinowski w Polsce pomimo śmierci najważniejszego kierownika systemu. Pomimo tej śmierci, jasne było, że ZSRR nie pozwoli na ingerowanie w sytuację wewnętrzną państw satelit i na wyzwienie się spod bata radzieckiego.

FURTKA NA ZACHÓD

Zachód staje się czymś zewnętrznym, czymś, od czego Polska została oddzielona, czymś, co jest bardzo daleko, w co – włączona wbrew woli w inny świat – może się już tylko wpatrywać z zachwytem. (...) Wszystko, co zachodnie, z góry uważane jest za lepsze, za coś, o czym w Polsce nie wolno już nawet marzyć. (...) Wszystko, co zachodnie, wszystko bez wyjątku stanowi niedościgły ideał – i amerykański jazz, i francuskie piosenki, i krój spodni.¹⁰

Sama moc oddziaływania politycznego ZSRR bez silnego kultu jednostki zaczęła jednak słabnąć- pojawiła się zapowiedź nadchodzącej odwilży ucisku. Moskwa jednak chciała silną władzę nad Polską utrzymać i w odpowiedzi na negatywne w ich ocenie tendencje polityczne oraz utworzenie NATO, został utworzony Układ Warszawski z oczywistym dowództwem ZSRR. Oficjalnie był to Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej i miał charakter sojuszu politycznego i wojskowego. Jego celem było ujednoczenie polityki zagranicznej i militarnej ZSRR i państw od niego uzależnionych, stanowił strukturę umożliwiającą ZSRR pełną kontrolę i ich zdaniem obronę państw członkowskich. Władze PRL oraz społeczność narodu polskiego zaczął jednak bat radziecki nadmiernie uwierać i po roku 1955 pojawiły się głosy o uchYLENIE furtki na zachód, ponieważ jest to przecież niezbędny składnik demokracji. Polacy pragnęli choćby małej stabilizacji swojej pozycji na arenie międzynarodowej. Początkiem kolejnego etapu w naszych dziejach i możliwości

¹⁰ Autor nieznan.

rozwoju zachowań antyrosyjskich była w 1956 roku śmierć Bolesława Bieruta, jednego z najzapalczywszych komunistów naszego kraju, agenta NKWD, polityka, prezydenta oraz zbrodniarza. Zmarł on na wyjeździe w Moskwie i niektórzy twierdzą, że nie był to wcale przypadek. *Myszę, że koniec Bieruta był taki, na jaki zasłużył. Wyśługiwał się Rosji. Był agentem rosyjskiej policji, nie chronił Polski, lecz posłusznie robił, co mu kazano. Kazano umrzeć – umarł.*¹¹ Jeżeli faktycznie było to celowe działanie władz rosyjskich, to czynność ta była jak strzał w kolano, ponieważ od tego momentu Polacy przestali się buntować po cichu, rozpoczął się okres buntu otwartego przybierającego formę strajków, publicznych opinii, szkodenia partii socjalistycznej. Staliśmy się *najweselszym barakiem obozu socjalistycznego*. Byliśmy państwem bloku wschodniego, ale najbardziej ze wszystkich liberalnym i otwartym. Pod polityką gospodarczą Gomułki poprawiła się stopa życiowa życia i choć dalej wychodziliśmy z obszarów ubóstwa i nędzy to byliśmy w dużo lepszej sytuacji ekonomicznej niż inne państwa satelity ZSRR. Dopuszczono Polaków do dorobku kultury zachodniej, zaczęła się prężnie rozwijać literatura, teatr, kinematografia, muzyka. Wszystko ma jednak swoją cenę - uchylono nam furtkę na zachód, której tak bardzo pragnęliśmy, ale jednocześnie kazano nam żyć nowymi odkryciami i nie przeszkadzać socjalistą w rządzeniu. Polska poza dostępem do Zachodu pragnęła jednak wyrażania głośno swojej opinii politycznej.

ODWILŻ

Dosłownie z minuty na minutę rosła determinacja demonstrantów; nastroje stopniowo się radykalizowały. Do haseł o treści społecznej i ekonomicznej: „Żądamy podwyżki płac”, „Chcemy żyć jak ludzie”, „Chcemy chleba”, „Precz z normami”, „Jesteśmy głodni” dołączyły te otwarcie już antykomunistyczne i antyrządowe: „Precz z wyzyskiem świata pracy”, „Precz z czerwoną burżuazją”, „My chcemy wolności”, „Precz z bolszewizmem”, „Precz z komunistami”, „Żądamy wolnych wyborów pod kontrolą ONZ”, a nawet „Niech żyje Mikołajczyk”. W końcu pojawiły się też okrzyki o treści antyrosyjskiej i antyrządzieckiej: „Precz z Rosjanami”, „Precz z Moskalami”, „Precz z Ruskami, Żądamy prawdziwie wolnej Polski.”¹²

W Polsce rozpoczęła się walka o władzę między grupami partyjnymi, które doprowadziły do pierwszych generalnych strajków w PRL tj. Poznańskiego Czerwca w roku 1956, który był pierwszymi demonstracjami ulicznymi. Niezadowolenie w Poznaniu narastało już od jesieni poprzedniego roku. Miasto

¹¹ Karol Estreicher junior.

¹² Eisler, 2007.

to było dużym ośrodkiem przemysłowym i jego robotnicy mieli niski komfort życia ze względu na wzmożone nastawienie polityki gospodarczej na przemysł. Pracownicy wyrabiali nadgodziny, a od przodowników pracy, którzy zarabiali najwięcej pobierano z tego tytułu podatek. Początkowo próbowano rozwiązać sprawę dyplomatycznie, jednak na petycje, listy i delegacje rząd nie odpowiadał, a kiedy zgodził się na postulaty robotników zakładów przemysłowych to na drugi dzień je wycofał.¹³ Robotnicy 28 czerwca w tzw. czarny czwartek, podjęli wystąpienia, które początkowo zorganizowane były w największych zakładach przemysłowych w mieście, stopniowo przestały mieć one jednak charakter pokojowy i przeniosły się na ulice miasta. Ludzie żądali cofnięcia narzuconych norm pracy, niesprawiedliwych podatków oraz podwyższenia płac i obniżenia cen artykułów codziennego użytku- pragnięto podniesienia stopy życiowej. Władze komunistyczne skierowały do miasta, przeciwko prowokatorom, regularne jednostki wojskowe. Strajk odniósł sukces, jeśli chodzi o aktywizację społeczeństwa w całej Polsce i było to jedyne osiągnięcie tego wydarzenia. Uczestników wystąpień aresztowano już od pierwszego dnia, przy czym obchodzono się z nimi wyjątkowo brutalnie. Polscy obywatele byli maltretowani, okaleczani, katowani, co dla ludności całego kraju było wielkim szokiem, gdyż do tej pory wmawiano się im, że wszystko jest dla dobra ludu i tak naprawdę podporządkowanie stalinizmowi jest odpowiedni jak nakaz rodzica dla niedoświadczonego dziecka. Od tej pory nikt już nie miał złudzeń- system był wypaczony i zły, jedyną nadzieją pozostaje potępienie władzy i stworzenie lepszego ustroju, który faktycznie niepozornie znajdzie się w rękach demokratycznego społeczeństwa.

Od tego czasu zaczął się utrzymywać ciągły stan napięcia i w październiku tego samego roku doszło do zmiany polityki wewnętrznej poprzez odwilż gomułkowską. Gomułka, który trzy lata przebywał w więzieniu został w pełni zrehabilitowany dopiero na wiosnę roku największych napięć, dodatkowo 12 października 1956 roku ponownie został członkiem Komitetu Centralnego PZPR, a po akceptacji władz radzieckich już dziewięć dni później. I sekretarzem partii. Gomułka nie próżnował, gdyż już 24 października na placu Defilad w Warszawie¹⁴, obiecał rozpoczęcie nowego okresu w dziejach budowy socjalizmu w Polsce- pod tymi słowami ukryła się chęć destalinizacji oraz

¹³ Dnia 23 i 25 czerwca poszczególne zakłady HCP wybrały 17 delegatów załogi oraz grupę reprezentacyjną z dyrekcji i dnia 26 czerwca udali się do Warszawy celem przedstawienia postulatów załogi HCP w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego i Centralnej Radzie Związków Zawodowych. Delegacja powróciła do Poznania z akceptacją postulatów, jednak dzień później przybył do zakładów Cegielski tj. minister Przemysłu Maszynowego i daną akceptację odwołał.

¹⁴ Pomówienie Władysława Gomułki na wiecu w Warszawie w 1956 roku.

demokratyzacji systemu komunistycznego. Skutki polskiego października napawały optymizmem: odnowiono umowę między Państwem a Kościołem, zezwolono na procesy niektórych zbrodniarzy z Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, zlikwidowano specjalne sklepy tylko dla elity partyjnej, dozwolono na dostęp do zachodnich audycji radiowych, profesorowie usunięci za działania antystalinowskie powrócili na uczelnie, wycofano się z planów kolektywizacji rolnictwa, zaczęto wypuszczać więźniów politycznych, niesłusznie osądzonych. Głosy oporu przeciwko samowoli i terroru służb bezpieczeństwa zaczęły doprowadzać do zmniejszania się dominacji radzieckiej nad Polską.

Plusem całej sytuacji był szeroki komentarz prasy zachodniej i spowodowania zwiększenia zainteresowania sprawą polską w tamtych rejonach. Zaczęto rozpatrywać w tym możliwość wykorzystania przemian społecznych w Polsce przeciwko Moskwie. Zachód upatrywał polepszenie własnej sytuacji gospodarczej oraz zwiększenie swojej roli na arenie międzynarodowej poprzez osłabienie ZSRR. Sojuznikiem Zachodu miała być powracająca zadra w oku radzieckich rządów tj. Władysław Gomułka. Sytuacja w Polsce zaczęła także interesować NATO. Blok wschodni zaczął mieć szczeliny, które buntujący się skrupulatnie wykorzystywali. Polska jako nadzieja na wewnętrzną możliwość osłabienia Wschodu uzyskała nagle znaczenie na arenie międzynarodowej. Amerykanie za pośrednictwem Polski chcieli załagodzić konflikt, a jednocześnie wzmocnić rolę Polski na arenie międzynarodowej. Niestety operacja zakończyła się fiaskiem, ponieważ Amerykanie stwierdzili, że nie było w tym winy Polski tylko wina w podejściu północnowietnamskim, którzy faktycznie pokoju nie chcieli. *Polacy nie tylko zaprzęgli wóz przed konia; kiedy przyszło do rozliczeń okazało się, że w ogóle nie mieli konia* – informował Johnson w swoich pamiętnikach. Jednak, kiedy przyszło do konsekwencji tych wydarzeń USA zaczęły upatrywać winę również po stronie Polski. Polska również zaczęła umacniać swoją pozycję wewnątrz bloku wschodniego. Czynnie uczestniczyła w dyskusjach na temat reform Układu Warszawskiego zwłaszcza w stosunkach wobec Niemiec. Stosunki pomiędzy Warszawą a Berlinem Wschodnim były pomimo prób podjęcia współpracy ciągle nieufne, tym bardziej, że konflikt ten był zaostrzony przez dywagacje na temat granicy na Odrze oraz Nysie Łużyckiej. Warszawa zaczęła się silnie angażować w przygotowania do konferencji europejskiej. Konferencja w Messynie postanowiła objąć integracją europejską całą gospodarkę co doprowadziło do prób angażowania również państw bloku wschodniego. Polska jednak przegrała ponownie z Moskwą. Jednocześnie interwencja w Czechosłowacji przypominała, kto rządzi blokiem wschodnim i z kim należy prowadzić politykę międzynarodową.

ZMIERZCH GOMUŁKI

Momentem, który najbardziej zapadł mi w pamięć, były słowa Zawieyskiego, że te pięści, które spadły na Stefana Kisielewskiego – pobitego kilka tygodni wcześniej przez „nieznanych sprawców” – spadły na przedstawiciela kultury polskiej. Władysław Gomułka w odpowiedzi na to zarechotał. To nie był śmiech, ale właśnie rechot. I po chwili cała sala sejmowa rechotała, a jeszcze chwilę później rechotała galeria. To była obrzydliwa twarz Polski Ludowej.¹⁵

Przez kilka lat Polacy zachłyśnięci nową, choć ograniczoną autonomią, starali się umocnić swoją pozycję na arenie międzynarodowej. Skupiając się na tym co na zewnątrz przez chwilę zapomnieliśmy o tym co wewnątrz. Pogłębiało się dalsze poczucie rozczarowania. Stopa życiowa wzrastała powoli, gospodarka nie uległa znacznemu polepszeniu, płaca realna pozostawała na niskim poziomie. Nie pomagał fakt, iż Gomułka przejawiał metody wzorowane na komunistycznym aparacie. W 1963 r. sytuacja społeczno-polityczna w kraju uległa pogorszeniu. W lipcu Gomułka podczas przemówienia na plenum KC PZPR pouczał twórców, czym powinna zajmować się i w jaki sposób mają ukazywać społeczeństwo Polski. Trzydziestu czterech pisarzy i naukowców złożyło w kancelarii premiera w Urzędzie Rady Ministrów list¹⁶, w którym buntowali się przeciwko cenzurze. Władze zareagowały szykanami: odmawiano im wydania paszportów, zmniejszono możliwość występowania publicznie, a nawet aresztowano i przygotowano procesy przeciwko niektórym z sygnatariuszy. Działania represyjne były powodem licznych głosów solidarności zachodnich intelektualistów z tymi polskimi.

Chociaż z brutalnych represji wobec Kościoła zrezygnowano, to komuniści wcale się tej wojny nie wyrzekli. Starano się uszczuplić wpływ ekonomiczny oraz społeczny duchownych. Ograniczono nauczanie religii do jednej godziny tygodniowo, która była i tak nieobowiązkowa, podjęto akcję zdejmowania krzyży w szkołach, starano się wprowadzać przepisy podatkowe uszczuplające finanse Kościoła. Kościół jednak chciał utrzymać swoją pozycję i to w czasie rewolucji dla katolików tj. obradowania Soboru Watykańskiego II. 18 listopada 1965 r. zostało wystosowane *Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim*.¹⁷ Władza, a zwłaszcza

¹⁵ Krzysztof Kozłowski *Marcowy Rechot Gomułki*

¹⁶ List 34-dwudzaniowy list protestacyjny polskich intelektualistów przeciw cenzurze w PRL, skierowany do premiera Józefa Cyrankiewicza, złożony 14 marca 1964 roku. Nazwa listu odwołuje się do liczby osób, które go podpisały.

¹⁷ Jeden z kilkudziesięciu listów, jakie Episkopat Polski wystosował do episkopatów Kościoła katolickiego na całym świecie w związku ze zbliżającą się rocznicą Chrztu Polski.

cza Gomułka odczytała to jako próbę mieszania się Episkopatu do polityki zagranicznej, a nie zaproszenie na udział w obchodach Tysiąclecia Chrztu Polski duchownych innych krajów. Spowodowało to atak na autorów listu, szczególnie wobec kardynała Wyszyńskiego oraz niespotykanego od czasów stalinowskich kryzysu w stosunkach Kościół- Państwo w walce o Milenium. Zarzucano im współpracę z hitlerowcami i rewizjonizm oraz wrogie działania na rzecz państwa. System zmienił się po wydarzeniach października, ale antyklerykalizm pozostał.

Na przełomie lat 1967 i 1968 sytuacja niezadowolenia społecznego zaczęła sięgać zenitu. Wyczerpana społeczność była gotowa do buntu przy znikomym powodzie, a takim właśnie okazało się zdjęcie z desek warszawskiego Teatru Narodowego *Dziadów* Adama Mickiewicza. Zarzucano sztuce antyradziecki charakter, a społeczności poklask dla tego faktu. Znowu pojawiły się okrzyki *Precz z cenzurą!* i zorganizowano pochód studentów, który został pałkami rozgoniony przez Milicje Obywatelską. Młodzież rozpoczęła aktywne włączenie się w życie polityczne Polski, a w latach 60. pojawiło się środowisko skupiające studentów Uniwersytetu Warszawskiego tj. Komandosi¹⁸.

Bunt Kościoła, intelektualistów, studentów doprowadził do marca roku 1968. Komandosi zdecydowali się w reakcji na bezprawne wydalenie dwóch studentów UW na zorganizowanie wiecu przeciwko tej sytuacji i jednocześnie popierającego ocenzonego pisarzy. Po czasie na teren UW wkroczyły zwarte oddziały MO z pałkami w rękach, które wraz z chętnymi cywilami z niezwykłą brutalnością zaatakowały, czego wynikiem było wielogodzinne starcie i wielu dotkliwie pobitych. W reakcji na gwałtowność władz po całym kraju rozlała się fala wystąpień studentów. Nie-mal na każdej uczelni uchwalano rezolucje, w których przejawiano solidarność ze studentami z Warszawy i protestowano przeciwko represjom fizycznym. Studenci pragnęli poszanowania podstawowych praw człowieka, czemu towarzyszyły uliczne zamieszki pomiędzy państwowymi służbami bezpieczeństwa a już nawet nie zawsze studencką młodzieżą. Dziesiątki tysięcy młodych ludzi powstało, a apogeum miało miejsce w Warszawie w dniach 20-23 marca, które władza czując, że sytuacja wymyka się spod kontroli chciała za wszelką cenę powstrzymać. Dorobkiem tych wydarzeń była Deklaracja Ruchu Studenckiego proklamująca niezawisłość sądownictwa, niezależne związki zawodowe, co

¹⁸ Określenie dla działającej w latach 60. II wieku studenckiej grupy kontestatorów. Nazwani zostali tak od niespodziewanego pojawiania się na wykładach otwartych i sesjach rocznicowych na UW i niweczenia propagandowych założeń tych zgromadzeń poprzez wywoływanie, nieakceptowalnej w tamtych czasach dyskusji politycznej.

spowodowało falę aresztowań, a także ponad 1600 studentów przestało nimi być i od razu karnie zostali wcieleni do wojska. Zachód przyglądał się temu, wyrażając ubolewanie, ale nie podjął żadnych konkretnych działań.

Sytuacji nie poprawiał sytuacja gospodarcza w kraju. 12 grudnia 1970 roku wprowadzono podwyżki cen detalicznych artykułów spożywczych co spowodowało protest robotników, najgwałtowniejszy u tych na Wybrzeżu. Rząd natomiast twierdził, że podwyżki cen są konieczne, ponieważ do tej pory były po prostu za niskie. Do Warszawy przekazano meldunek o nastrojach w Gdańsku: *Generalnie rzecz biorąc podstawowe organizacje partyjne odrzucają list Biura Politycznego*. Nim jednak doszło do podwyżki cen, Gomułka osiągnął ogromny sukces w polityce zagranicznej, gdyż 7 grudnia podpisany został układ między PRL a RFN, w którym, Niemcy uznali oficjalnie granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej. Niektórzy uważają, że ten sukces miał odwrócić wzrok Polaków od podwyżki cen, co się jednak nie powiodło. W odpowiedzi 14 grudnia doszło do strajku w Stoczni im. Lenina w Gdańsku i manifestacji pod siedzibą PZPR z żądaniem zniesienia podwyżki. Rozpoczęły się pierwsze starcia manifestantów z milicją oraz blokada informacyjna. Nazajutrz nastąpiło rozszerzenie strajku na inne zakłady pracy i doszło do ataku na siedzibę Milicji Obywatelskiej, gdzie nie było jeszcze zabitych. Demonstrantom udało się podpalić siedzibę lokalnych władz partyjnych czego wynikiem było wprowadzenie do Gdańska żołnierzy wyposażonych w broń maszynową. Walki trwały i trwały, przybierając bardzo gwałtowny charakter, a wartość w ludności cywilnej oraz straty materialne przekroczyły wyobrażenia. Do spacyfikowania protestów na Wybrzeżu władze użyły łącznie ok. 27 tysięcy żołnierzy oraz 550 czołgów oraz jednostki Marynarki Wojennej, samoloty, śmigłowce i jeśli nie liczyć stanu wojennego, nigdy w czasach pokoju Wojsko Polskie nie było tam zmobilizowane, co doprowadziło do 45 osób zabitych oraz ponad 1000 ciężko rannych. Gwałtownym protestom politycznym towarzyszyła rozgrywka polityczna w kierownictwie PZPR. Uznano, iż jednym z warunków uspokojenia społeczeństwa po przelanej krwi jest zmiana na stanowisku I sekretarza KC PZPR. Ciesząc się wsparciem na Kremlu doprowadzono do politycznego przesilenia. Władysław Gomułka został usunięty a na jego miejsce powołano Edwarda Gierka. Zachód również uważał, iż jest to zmiana na dobre postrzegając Gomułkę jako człowiek upartego, bezwzględnego, twardego wobec przeciwnika, nawet jeśli jest nim jego własny naród.

DEKADA EDWARDA GIERKA

Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej.¹⁹

Po rozczarowaniu czternastolecia gomułkowskiego społeczności niełatwo było uwierzyć, iż Polska może być rządzona sprawiedliwie i uczciwie. Nawet osoby jak najdalej od postawy komunistycznej, musiały przyznać, że w 1971 roku w Polsce zmieniło się bardzo wiele. Uspokojono sytuację poprzez podniesienie płac, zamrożenie cen na 2 lata, liberalizacji cenzury, zniesiono obowiązkowe dostawy oraz wprowadzono bezpłatną opiekę lekarską dla rolników. Edward Gierek umocnił on nasz kraj na arenie międzynarodowej za to wyniszczył go wewnątrz gospodarczo. Polska otworzyła się na świat i szerokim strumieniem popłynęły zachodnie kredyty²⁰, nowoczesne technologie oraz zachodnie produkty np. Coca Cola uważana, za symbol kapitalistycznej zgnilizny. Jednak ciągle wzrastało zadłużenie zagraniczne oraz błędnie była prowadzona polityka gospodarcza, która doprowadziła do długotrwałego kryzysu gospodarczego. Silne niedobory na rynku doprowadziły do reglamentacji towarów tj. słynnych zakupów pod kontrolą poprzez kartki na towary²¹. Równoległe ze sprzedażą na kartki, funkcjonował formalnie nielegalny, ale bardzo powszechny system handlu samymi kartkami. Tamten okres przez jeszcze go pamiętających określany jest czasem długich kolejek, pustych półek oraz tęsknotą nawet podstawowymi towarami użytku codziennego. Pomimo, że Gierek zacieśniał więzi z ZSRR to prowadził politykę zagraniczną bardziej otwartą na kraje zachodnie, niż jego poprzednicy. Polityka ta przyniosła Polsce w tej epoce wielkie sukcesy i umocniła nasze miejsce we wspólnocie nie tylko państw socjalistycznych, ale również we wspólnocie państw europejskich złożonych głównie z państw bloku zachodniego. Czynnikiem, który wpłynął na pogorszenie naszej gospodarki wpłynął również na polepszenie naszej polityki z Ameryką tj. zaciąganie kredytów, zwiększanie naszego zadłużenia co jednak owocowało częstymi wizytami przedstawicieli amerykańskich w Polsce. Co do ZSSR Gierek przyjął politykę, że przyjaciół trzyma się blisko, ale wrogów jeszcze bliżej i Moskwa stała się strategicznym sojusznikiem oraz gwarantem polityki wewnętrznej oraz zewnętrznej kraju nad Wisłą. Pomimo tego sojuszu Polska cały czas dążyła do rozwoju coraz szerszych relacji ze Stanami Zjednoczonymi

¹⁹ Edward Gierek z przemówienia na IX Plenum KC PZPR 4 września 1971 r.

²⁰ Jednakże kredyty zagraniczne, które miały przyczynić się do zmniejszenia dysproporcji gospodarczych pomiędzy Polską a krajami Zachodu, okazały się w rzeczywistości barierą dla tego rozwoju, gdyż doprowadziły do znacznego zadłużenia.

²¹ W latach 1944-1988 w Polsce kartkowy system racjonowania żywności funkcjonował w trzech okresach. Za każdym razem był to system nabycia towarów po urzędowych cenach według szczegółowych zasad.

oraz podejmowała próby uregulowania stosunków z RFN. Polska dążyła również do rozbrojenia Europy tj. była przeciwna broni atomowej, wzmożonym zbrojeniom danych państw. Ta epoka otwarcia się Polski była również czasem odprężenia w stosunkach Wschód- Zachód. Wszelkie pakty przyjaźni z Moskwą nie były jednak podzielane u społeczeństwa polskiego – zaczęły wytwarzać się antysocjalistyczne postawy, a kryzys gospodarczy doprowadził do kolejnych krwawych protestów w czerwcu 1976 roku. Masowe demonstracje w Radomiu, Ursusie i Płocku zostały spacyfikowane przy użyciu jednostek Zmotoryzowanych Oddziałów Milicji Obywatelskiej. W tym samym roku nastąpiło również załamanie rynku wewnętrznego, a w kolejnych latach nie upatrywano poprawy, Gierek stał się niewygodny zarówno dla Zachodu jak i Wschodu. 6 września 1980, na VI Plenum PZPR, formalnie zdecydowano o odebraniu Edwardowi Gierkowi stanowiska I sekretarza KC PZPR i wybrano w jego miejsce Stanisława Kanię. Na posiedzeniu KC PZPR obradującym w dniach 1–2 grudnia tego samego roku został razem z Piotrem Jaroszewiczem usunięty z Komitetu Centralnego.

NIECH ZSTĄPI DUCH TWÓJ I ODNOWI OBLICZE TEJ ZIEMI

Nie lękajcie się! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! Otwórzcie drzwi jego zbawczej władzy, otwórzcie jej granice państw, systemy ekonomiczne i polityczne, szerokie obszary kultury, cywilizacji i rozwoju. Nie lękajcie się!²²

Ważnym, przełomowym wydarzeniem, dla Polaków prawdziwym cudem był wieczór 16 października 1978 roku, kiedy konklawe wybrało na papieża 58 letniego metropolitę Krakowa, kardynała Karola Wojtyłę, który obrał nowe imię Jana Pawła II. Utrudzone społeczeństwo polskie miało powód do radości, lecz odmiennie podchodzili do tego rządzący, tym bardziej że podczas inauguracji pontyfikatu, nowy papież podszedł do kardynała Wyszyńskiego i serdecznie go uściskał. Gierek powiedział *Pamiętam, był to wczesny wieczór, leżałem już w łóżku, miałem kolejne bóle kręgosłupa, zastanawiałem się, czy wziąć blokadę przeciwbólową, gdy zadzwonił do mnie Kania z wiadomością o wyborze papieża Polaka. Podziękowałem mu za tę informację, a do żony powiedziałem, pamiętam jak dziś: «Polak został papieżem. Wielkie to wydarzenie dla narodu polskiego i duże komplikacje dla nas»*. Jan Paweł II jako pierwszy z papieży złożył wizytę w parlamencie krajowym, ostrzegając przed nadużywaniem władzy

²² Jan Paweł II.

i korupcji. W dniach od 2 do 10 czerwca 1979 roku, Jan Paweł II pielgrzymował po Polsce, gdzie witały go miliony wiernych. Dla Kościoła była to demonstracja siły oporu jaki stanowili wobec radzieckich władz. Władze usilnie starały się te wizytę obrócić na swoją korzyść, przyjmując papieża z honorami i starając się go przedstawić w myśl własnej propagandy. Wymiar duchowy i społeczny powołania Polaka na papieża był tak ogromny, że było to dla narodu polskiego jak podniesienie się z kolan. Ojciec Święty swoimi licznymi przemówieniami starał się obudzić walecznego ducha narodu, co w efekcie przyczynić się miało do powstania Solidarności.

BURZA PRZED SŁOŃCEM

W Polsce wyradzała się nowa era, 7 września 1980 roku kardynał Wyszyński przyjął Wałęsę i udzielił poparcia dla tworzącego się ruchu zawodowego NSZZ Solidarność. 17 sierpnia w Gdańsku sformułowano 21 postulatów²³, którego stanowiły program strajkujących. Żądali oni prawa do tworzenia niezależnych związków zawodowych, prawa do strajku, wolności słowa i druku, zniesienia represji politycznych. Była to pierwsza w krajach komunistycznych, niezależna od władzy, legalna organizacja związkowa. 10 listopada 1980 roku Sąd Najwyższy zarejestrował związek zawodowy, który wkrótce liczył niemal 10 milionów członków, władze nie pozwoliły jednak do powstania ogniw związku w Milicji Obywatelskiej i Wojsku Polskim. Ten sukces spowodował dalszy rozwój w 1981 roku zarejestrowani studenckie stowarzyszenie Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Miliony Polaków żyły jednak w strachu przed radziecką interwencją zbrojną, ponieważ Moskwie nie podobały się przemiany społeczne idące w stronę demokracji. Informacje amerykańskiego wywiadu potwierdzały wiadomości mówiące o ruchu wojsk radzieckich przy granicy z Polską i znacznych koncentracji swoich sił w Czechosłowacji i w NRD. Kreml był wrogo nastawiony wobec Solidarności w krajach swojego bloku. Prezydent Carter ostrzegał, że takie działania mogą się negatywnie odbić na stosunkach radziecko-amerykańskich. Sytuacja jednak stale pozostawała napięta i w marcu 1981 roku doszło do ataku na działaczy opozycji w Bydgoszczy. Pacyfikacja przeprowadzona przez oddziały milicji spowodowała narastanie niebezpieczeństwa radykalizacji konfliktu. Były to pierwsze od czasów krwawo stłumionych strajków, tak liczne poruszenia narodu. Zarejestrowanie niezależnego związku zawodowego było ciężkie do zaakceptowania przez ZSRR.

²³ 21 postulatów Z 17 sierpnia 1980 roku

Hasła wolnościowe stały się w narodzie polskim codziennością.

Wydarzenia te doprowadziły do wprowadzenia, ogłoszonego przez generała armii Wojciecha Jaruzelskiego stanu wojennego w 1981 roku niezgodnie z Konstytucją Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Obywatelki i Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zwracam się dziś do was jako żołnierz i jako szef rządu polskiego. Zwracam się do was w sprawach wagi najwyższej. (...) Wielki jest ciężar odpowiedzialności, jaka spada na mnie w tym dramatycznym momencie polskiej historii. Obowiązkiem moim jest wziąć tę odpowiedzialność - chodzi o przyszłość Polski, o którą moje pokolenie walczyło na wszystkich frontach wojny i której oddało najlepsze lata swego życia. Ogłaszam, że w dniu dzisiejszym ukonstytuowała się Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego. Rada Państwa (...) wprowadziła dziś o północy stan wojenny na obszarze całego kraju.²⁴

Krytyków tego wydarzenia mamy w przewadze, upatrują oni w tej sytuacji stłumienie dążeń wolnościowych oraz zatrzymanie demokratyzacji naszego kraju. Znajdują się również zwolennicy tego zabiegu twierdzący, że gdyby polska władza nie posunęła się do tego aktu ZSRR potraktowałoby nas jak Czechosłowacje- nie bacząc na straty w ludności cywilnej i ogólne szkody wyrządzone dla kraju gospodarczo, który i tak pozostawał w kryzysie. Zachód znalazł nowe oparcie dla interweniowania w przemiany w Polsce tj. prawa człowieka, które dalej nie były respektowane poprzez terror prowadzony ze strony Kremla w bloku wschodnim. Społeczeństwo polskie zamarło, ale Solidarność podejmowała próby interwencji w całym kraju. Rozpoczęły się nowe rządy wojska i gen. Jaruzelskiego. Załamano sądownictwo, gdzie wprowadzono sądy doraźne, które orzekały bardzo wysokie wyroki np. 10 lat za organizację strajku. Internowano członków Solidarności tj. aresztowania, także włamywanie się do prywatnych mieszkań, bicia i maltretowania społeczności. Zawieszono naukę we wszystkich szkołach i uczelniach. Nie działały telefony i telefaksy, nie można było bez przepustek przemieszczać się pomiędzy miastami, radio i telewizja zostały zmilitaryzowane, wprowadzono godzinę policyjną od 22 wieczorem do 6 rano. Zachodnia prasa dodatkowo wyolbrzymiała sytuację, aby ukazać się na arenie międzynarodowej jako obrońca praw człowieka, których to Wschód nie chronił. 14 grudnia rozpoczęły się strajki okupacyjne w dużych zakładach przemysłowych w różnych częściach kraju. Największym wstrząsem dla opinii publicznej okazała się pacyfikacja kopalni Wujek. Była to masakra na strajkujących górnikach, określona jako najkrwawsze wydarzenie stanu wojennego. Zdaniem prokuratury wojskowej, ze strony

²⁴ Przemówienie generała Wojciecha Jaruzelskiego z dnia 13 grudnia 1981 roku.

wojska i ZOMO padły strzały, ponieważ musieli działać w ramach warunków obrony koniecznej i użyli broni zgodnie z przepisami. Amerykanie w odpowiedzi na ogłoszenie stanu wojennego wprowadzili sankcje gospodarcze.²⁵ Zamrozili oficjalne kontakty z PRL, rządowe gwarancje na kredyty, wprowadzili zakaz połowów na amerykańskich wodach i wstrzymano dostawy dla rolnictwa, polskie samoloty otrzymały zakaz wstępu w amerykańską przestrzeń, zawieszono częściowo współpracę naukową. Jednocześnie Stany Zjednoczone prowadziły akcję propagandową, której celem było podkreślenie, że sankcje mają stanowić przeszkodę dla reżimu komunistycznego, nie zaś przeciwko Polakom, wobec których USA wyrażało solidarność i sympatię. Sejm w końcu poszedł na ustępstwo i uchwalił ustawę o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego, a następnego dnia Rada Państwa postanowiła zawiesić stan wojenny z dniem 31 grudnia 1982 roku. W 1983 roku w Polsce ponownie pojawił się Jan Paweł II, który dwukrotnie spotkał się z gen. Jaruzelskim oraz na swoje specjalnie życzenie również z Lechem Wałęsą. Polskie społeczeństwo korzystając z papieskiej obecności manifestowało swoje oburzenie wobec stanu wojennego – skandowano *Chodźcie z nami, dziś nie biją!*. Po 586 dniach zniesiono oficjalnie stan wojenny w Polsce z dniem 22 lipca 1983 roku. Zniesieniu stanu wojennego towarzyszyły zmiany w Konstytucji, gdzie wprowadzono pojęcie stanu wyjątkowego.

W STRONĘ OKRĄGŁEGO STOŁU I WOLNEJ POLSKI

Solidarność to jedność serc, umysłów i rąk zakorzenionych w ideałach, które są zdolne przemieniać świat.²⁶

Do 1988 roku narastający kryzys gospodarczy spowodował jednak kolejną falę strajków. 26 sierpnia 1988 roku minister spraw wewnętrznych Czesław Kiszczak wystąpił do opozycji, za pośrednictwem Kościoła, z propozycją spotkania przy tzw. okrągłym stole. 30 listopada rzesze Polaków zasiadły przed telewizorami, aby oglądać od dawna niespotykaną debatę polityczną pomiędzy stronami, a w zgodnej opinii starcie zdecydowanie wygrał Wałęsa. Obrady Okrągłego Stołu rozpoczęły się 6 lutego 1989 roku w

²⁵ Sankcje te zostały nieco złagodzone dopiero w roku 1983 po pielgrzymce Jana Pawła II do Polski, zniesieniu stanu wojennego oraz wypuszczeniu z więzień wielu działaczy opozycji. Całkowite zniesienie miało jednak miejsce dopiero po nawoływaniach Lecha Wałęsy oraz Jana Pawła II w roku 1987.

²⁶ Jerzy Popiełuszko, kapelan Solidarności

Pałacu Namiestnikowskim i po dwóch miesiącach skomplikowanych rozmów doszło do podpisania porozumienia, które dla polskiej społeczności było nierealne do wyobrażenia. Przedstawiciele rządowi uznali oficjalne istnienie legalnej opozycji, która uzyskała prawo udziału w wyborach do Sejmu i nowoutworzonego Senatu. W wyborach natomiast sukces odniosła Solidarność. W zupełnie niezwyklej dla państw rządzonych przez komunistów atmosferze walki wyborczej. Prawie każdy chciał się z Wałęsą sfotografować, prawie każdy chciał na niego zagłosować. Ludzie po wielu latach nareszcie poczuli, że ciągnęła walka się skończyła. Solidarność dążyła do przemian demokratycznych, wyrzekając się jednocześnie przemocy wobec drugiego człowieka co bardzo odpowiadało nowej polityce prowadzonej przez zachód. Okres Jesieni Ludów doprowadziła w Polsce przy wsparciu bloku zachodniego, za którym tak tęskniliśmy do wytworzenia w Polsce podstawowych wolności ekonomicznych i politycznych, które po wyborach parlamentarnych w 1991 roku doprowadziły nas do narodzin autonomicznego państwa- III Rzeczypospolitej. Polska po II wojnie światowej przebyła długą drogę do wypracowania autonomii. Kiedy władzę oraz naród myśleli, że jesteśmy o krok do mocnych relacji z zachodem, Moskwa stanowczo ukrócała nasze nadzieje. W dekadzie Gierka, kiedy byliśmy ich bardziej pewni niż kiedykolwiek naraziliśmy się na kryzys gospodarczy, który zaczął pożerać nas od wewnątrz. Autonomie udało się jednak uzyskać, ale nie poprzez samodzielne działanie. W walce tak potężnym przeciwnikiem jak ZSRR wsparcie było wymogiem. Utworzenie III Rzeczypospolitej było możliwe dzięki pomocy ze strony Kościoła oraz popularyzacji praw człowieka na arenie międzynarodowej. W ogólnym rozrachunku, przeprowadzona przez naród polski wieloletnia walka okazała się sukcesem politycznym, ale niestety upadkiem gospodarczym. Nowa sytuacja ustrojowa nie była pozbawiona wad, dała nam jednak wolność, której pragnęliśmy. Nastąpił kres monopolu władzy komunistycznej w Polsce i bliższe związanie naszej przyszłości z Zachodem proklamującym prawa człowieka.

BIBLIOGRAFIA

Błażyński Z.

1986 *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940-1955*, Londyn.

Brandys M.

1997 *Dziennik 1978*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa.

Dudek A., Gryz R.

2003 *Komuniści i Kościół w Polsce*, Wydawnictwo Znak, Kraków.

Dudek A.

2003 *Stan wojenny w Polsce 1981–1983*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu.

Dybkowska A., Żaryn J., Żaryn M.

1996 *Polskie dzieje: Od czasów najdawniejszych do współczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Eisler J.

2014 *Siedmiu wspaniałych. Poczet pierwszych sekretarzy KC PZPR*, Warszawa.

Fijałkowska B., Borejsza R.

1995 *Przyczynek do dziejów stalinizmu w Polsce*, Olsztyn.

Friszke A.

1995 *Polska Gierka*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.

Garlicki A.

1994 *Bolesław Bierut*, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.

1993 *Stalinizm*, Warszawa.

Gharton A. T.

1984 *The Polish Revolution, Solidarity 1980-1982*. Nowy Jork: Scribner.

Kersten K.

1993 *Między wyzwoleniem a zniewoleniem. Polska 1944- 1956*, Londyn.

Kozłowski R.

2004 *Październik '56 w regionie kujawsko–pomorskim w świetle niepublikowanych źródeł PZPR*, Włocławek.

Kupiecki R.

1993 *"Natchnienie milionów". Kult Józefa Stalina w Polsce 1944-1956*, Warszawa.

Maciejewski J. i Trojanowiczowa Z. (red.)

1981 *Poznański Czerwiec 1956*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.

Murzański S.

1993 *Między kompromisem a zdradą. Intelektualiści wobec przemocy 1945-1956*, Warszawa.

Roszkowski W.

2005 *Historia Polski 1914-2014*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Ruzikowski T.

2009 *Stan wojenny w Warszawie i województwie stołecznym 1981-1983*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Trznadel J.

1996 *Hańba domowa*, Warszawa.

Turlejska M.

1990 *Te pokolenia żałobami czarne... Skazani na śmierć i ich sędziowie 1944-1954*, Warszawa.

Werblan A.

1991 *Stalinizm w Polsce*, Warszawa.

Ustawa z dnia 21 lipca 1950 r. o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950-1955.

POLAND AFTER WORLD WAR II - BIRD WANTING TO FLY WEST AND KEPT IN A CAGE BY THE EAST

Abstract: The purpose of the chapter is to present the situations of the Polish state in the International arena in the period after World War II and during the Cold War. This was a history in which Poland found itself as an extra in the theater of the game of changing the balance of power in the International arena between the main actors, which were the USSR and the USA. The East-West conflict constantly touched our country, which reflected on the political, economic or social and even cultural situation. The meetings of the Big Three define our political dependence on the USSR despite the fact that it was supposed to be support became our oppression. The Polish people were promised the possibility of independent decision-making and economic contact with the developed West- in practice the entire hierarchy of power in the country on the Vistula was dependent on Moscow, while Access to goods and services from the West was limited and in the later communist period even rationed. Poland's dependence on the eastern USSR from 1945 to 1990 should be divided into several periods. In the period from 1945 to 1948 – border determination and Poland's International dependence. From 1948 to 1956 we have a period of total dependence on the USSR-Poland became one of the links of a strong state, practically unnoticeable on its own. Any form of resistance against Stalin's communist rule was invigilated and suppressed. The watershed moment of this period was Stalin's death in 1953,

when Russian influence began to weaken. There were calls from the Polish public for an abrogation of the gateway to the West as a necessary component of democratization. In 1956, Bolesław Bierut, one of our country's staunchest communist and an agent of the NKWD died, which ushered in another period in our history until 1980- there was a struggle for power between political factions, general strikes. They began to see the change in Poland as an opportunity to fight Moscow. Beginning in 1980, the forces of the new non- communist Poland gained momentum aided by the New Polish Pope John Paul II. Poland managed to regain its lost autonomy thanks to the support of the Church and the popularization of human rights. Overall, the long struggle carried out by the Polish people was a political success, but unfortunately an economic downfall.

Keywords: USSR, Polish revolt, PZPR, United States, Bierut, Gierek, Gomułka, Stalin, Cold War

EMIL GAJDAS (1879–1948) – ŚLĄSKI DZIAŁACZ SPOŁECZNY I SAMORZĄDOWY

Streszczenie: Emil Gajdas (1879–1948), rodowity Ślązak, farmaceuta, wydawca popularnej gazety, związany z Radzionkowem, lider ruchu polskiego w powiecie tarnogórskim. Pełnił ważne funkcje podczas plebiscytu górnośląskiego i powstań śląskich (1919–1921). Do 1926 r. współpracował z Wojciechem Korfantym (chadecja), a następnie z wojewodą Michałem Grażyńskim (sanacja). Samorządowiec, poseł do Sejmu Śląskiego i jego wicemarszałek. W czasie II wojny światowej ukrywał się przed okupantem niemieckim. Po wojnie wrócił do dawnej działalności. Przez całe życie blisko związany z Jerzym Ziętkiem, powojennym liderem władz komunistycznych na Górnym Śląsku. Za życia szanowany przez społeczeństwo. Nagrodzony licznymi odznaczeniami państwowymi. Po śmierci zapomniany.

Słowa kluczowe: Emil Gajdas, Górny Śląsk, powstania śląskie, plebiscyt górnośląski, autonomiczne województwo śląskie, Sejm Śląski.

I. Dzieciństwo i wczesna młodość

Emil Gajdas pochodził z Zabrze, gdzie się urodził w dniu 23 XI 1879 r. i wychował w rodzinie rzemieślniczej. Tam ukończył szkołę podstawową, a gimnazjum (czyli szkołę średnią) w Gliwicach. Teren Górnego Śląska wtedy wchodził w skład Cesarstwa Niemieckiego, a ściślej – Królestwa Pruskiego. Zanim dorósł, całe jego rodzeństwo zmarło na błonicę (dyferyt) – 5 braci. Rodzice postanowili zatem zadbać o to, by zyskał wykształcenie uniwersyteckie. Ale gdy jeszcze chodził do gimnazjum, zmarł też jego ojciec. Szkołę średnią ukończył, gdyż z powodu wysokich ocen zwolniono go z obowiązku płacenia czesnego i ponoszenia kosztów związanych z utrzymaniem. Na świadectwie

maturalnym miał wyłącznie oceny bardzo dobre (celujących wtedy nie stosowano). Pod wpływem przeżyć wywołanych stratą wielu bliskich w 1905 r. zaczął studiować teologię na uniwersytecie we Wrocławiu aby zostać księdzem. Ale po roku przeniósł się na Wydział Filologii Klasycznej. Wkrótce jednak porzucił także filologię i zaczął studiować farmację. Jako student żył skromnie utrzymując się poprzez udzielanie korepetycji. Po pierwszym roku studiów farmaceutycznych przeniósł się na uniwersytet w Gryfii (wtedy Greifswald), a po roku znów powrócił do Wrocławia (Nowak 1964, s. 5–18). We Wrocławiu wstąpił do Związku Studentów Polaków i szybko swą aktywnością zwrócił na siebie uwagę otoczenia. W Gryfii był z tego powodu śledzony przez niemiecką policję, a niemieccy studenci rozklejali afisze z ostrzeżeniem przed „złym wpływem tego osobnika” (Duda 1949; Snoch 2004¹, s. 90). Studia ukończył w 1910 r. otrzymując tytuł magistra chemii i dyplom aprobowanego aptekarza (Nowak 1964, s. 18; Walczak 2002, s. 62). Miał wtedy 31 lat.



Emil Gajdas
Źródło: Nowak 1964.

Po studiach pracował jako aptekarz w Strzelcach Opolskich, a później w Izbicku (Stubendorf), w Zielonej Górze i wreszcie od 1913 r. w Radzionkowie, gdzie osiadł na stałe wraz ze swoją żoną Laurą (wdowa po oficerze

¹ Jest podane, że należał do organizacji ZET.

niemieckim) i dwoma pasierbami – Rudolfem i Walterem. Zamieszkali nad apteką, w której Gajdas znalazł zatrudnienie (Nowak 1964, s. 7, 18; Lubos 2010). Rok później wybuchła pierwsza wojna światowa, podczas której zginął starszy pasierb Gajdasa, Rudolf.

II. Początki pobytu w Radzionkowie (do 1918)

W tym samym mniej więcej czasie, Emil Gajdas nawiązał znajomość i współpracę z aptekarzem z Bytomia – Michałem Wolskim, bardzo znanym już wówczas polskim działaczem społeczno-narodowym (Nowak 1964, s. 8). Sam też szybko okazał się doskonałym organizatorem różnych przedsięwzięć o charakterze społecznym. Miał jedną wyraźną cechę. Prawdopodobnie bardzo kochał pracę z ludźmi, wśród ludzi i dla ludzi. W sposób szczególny cenił działalność wśród młodzieży, zwłaszcza męskiej. Radzionkowskich chłopców traktował po ojcowsku, angażując się w ich wychowanie, a częściowo i utrzymanie (np. kupował im buty). Miał przede wszystkim jeden prosty i niezawodny sposób. Na kształtowanie ich postaw, charakterów i zdolności wpływał przykładem własnego życia, w którym liczył się honor, poczucie własnej wartości, wierność danemu słowu, ale także osobista skromność i nie skrywana wrażliwość na potrzeby innych, zarówno te materialne, jak i duchowe. Tak był oceniany przez społeczność Radzionkowa. Nie wahał się powierzać tym młodym chłopakom, wychowanym w rodzinach górniczych, ważnych funkcji, najpierw w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”, później w organizacji powstańczej, a w okresie międzywojennym nawet we władzach samorządowych.

To dzięki niemu i jego działalności pisano później, że „w Radzionkowie, zwanym przez Niemców «małą Warszawą» biło tętno niepodległościowe całego powiatu tarnogórskiego; tam to, w aptecce Gajdasa [...] była kuźnia myśli polskiej” (Łakomy 1931, s. 43). W tej poetyckiej wypowiedzi nie ma żadnej przesady. Niemal od razu po przybyciu do Radzionkowa powołał tam do istnienia Koło Śpiewacze „Orfeon” poprzez pieśń propagującą język polski. Zaangażował się też w rozwój istniejącego tam od 2 II 1912 r. klubu sportowego, czyli tzw. gniazda Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, którym od 1918 do 1939 r. nieprzerwanie kierował jako prezes (Wroński 2005, s. 49, 51), aczkolwiek niektóre ustalenia trochę inaczej informują o początku tego „gniazda” (Nowak 1964, s. 8; Hawranek i in. 1982, s. 650). Gajdas nowym członkom „Sokoła” kupował buty, gdyż byli biedni (Nowak F., 1964, s. 16). Jednym z liderów i przyjaciół Gajdasa był młodszy od niego Jan Zejer.

W czasie wojny działalność śląskich „Sokołów” zamarła z powodu licznych powołań ich członków do niemieckiej służby wojskowej. Po wojnie jednak nastąpił ponowny ich rozkwit do tego stopnia, że wymagało to rozbudowy i podziału całego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na okręgi pokrywające się powiatami. Prezesem Okręgu Tarnogórskiego został Emil Gajdas. Była to organizacja ciesząca się dużym społecznym poważaniem. Zrzeszała sporą część śląskiej młodzieży, głównie męskiej. W marcu 1920 r. w całym powiecie tarnogórskim było już 19 gniazd, a rok później – 24, zrzeszając ogółem ok. 1,1 tys. osób. Członkowie „Sokoła” nie tylko uprawiali sport, ale także potajemnie odbywali ćwiczenia typowo wojskowe (strzelanie, taktyka bojowa, musztra itp.). To oni wkrótce potem stanowili główny trzon śląskich sił powstańczych, biorąc czynny udział już w pierwszym powstaniu śląskim, za co do końca września 1919 r. władze niemieckie całkowicie zakazały działalności „Sokoła”² (Nowak J. 1972, s. 2; Rechowicz 1969, s. 201; Ponczek 1987, s. 8; Cimała, Stauer 1986, s. 47, 50–51, 60–61; Brożek 1973, s. 85; *Srebrna Księga Sokolstwa...* 1920, s. 74–75.). Świadczy to wyraźnie o tym, jak duża odpowiedzialność spoczywała na kierownictwie tej (oficjalnie sportowej) młodzieżowej organizacji. Gajdas nie bał się wziąć jej na siebie. To jednak wymagało od niego przyjęcia jasnej i klarownej postawy politycznej i narodowej. Zyskiwał w ten sposób wielu przyjaciół i wielbicieli, ale również wcale nie mniej wrogów.

III. Okres powstań śląskich i plebiscytu (1919–1922)

W 1915 r. większość miejscowości powiatu tarnogórskiego świadczyło pomoc pieniężną na rzecz ofiar wojny i jeńców wojennych w Królestwie Polskim w ramach akcji zorganizowanej przez Komitet Niesienia Pomocy byłemu Królestwu Polskiemu. W ofiarności wyróżniali się wtedy szczególnie państwo Gajdasowie (Targ 1969, s. 176). Działalność społeczna i charytatywna Gajdasa nabrała szczególnego rozmachu po zakończeniu wojny, czyli o okresie polsko-niemieckich zmagani o przynależność państwową Górnego Śląska. Praca w aptece przynosiła mu na tyle dobre dochody, że mógł pozwolić sobie na finansowe wspieranie rozwoju różnych instytucji społeczno-kulturalnych w swojej miejscowości, w całym powiecie tarnogórskim i poza nim, jak np. polską Czytelnię Ludową w Gliwicach (Nowak F., 1964, s. 20). Gajdas uczestniczył też bezpośrednio w kierowaniu różnego typu organizacjami, m.in. wchodził

² Archiwum Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej (ASMZT), „Orędzie Sokole”, nr 4 z 1921.

w skład Zarządu utworzonego 1 III 1920 r. Okręgu Tarnogórskiego Związku Polskich Kół Śpiewaczych (Szwed 2000, s. 466; Jurasz bdw, s. 11, 14–15).

Emil Gajdas swoją działalnością i osobowością zyskał bardzo wielu sympatyków na terenie powiatu tarnogórskiego i w pobliskim Bytomiu. Zaowocowało to wybraniem go w grudniu 1918 r. jako posła do Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu (*Dziennik...*, s. 116). Prawdopodobnie wówczas rozpoczął się kilkuletni okres bliskiej współpracy Emila Gajdasza z Wojciechem Korfantym. Sejm Dzielnicowy w Poznaniu, obradujący w dniach 3–5 XII 1918 r., powołał do życia Naczelną Radę Ludową z siedzibą w Poznaniu, a wkrótce w Bytomiu utworzono jej Podkomisariat dla Górnego Śląska, na obszarze którego istniało wtedy już ok. 500 miejskich i gminnych Polskich Rad Ludowych, powoływanych do istnienia spontanicznie przez lokalnych liderów ruchu polskiego. Rady te stawiały sobie za cel walkę o równouprawnienie ludności polskiej z niemiecką w zakresie praw obywatelskich, politycznych, ekonomicznych i kulturowych oraz pracę nad rozwojem polskiej świadomości narodowej wśród Ślązaków. Głównym organizatorem tych rad w powiecie tarnogórskim był Emil Gajdas (Nowak J. 1973, s. 182). 29 XII 1918 r. ukonstytuowała się Powiatowa Polska Rada Ludowa dla powiatu tarnogórskiego, której podlegały gminne rady ludowe. W jej skład weszły początkowo 23 osoby reprezentujące 15 obwodów. Obwód nr 1 obejmujący Radzionków podlegał Gajdasowi (Rechowicz 1969, s. 183; Kamińska-Kwak 1998, s. 30; Przewłocki 1991, s. 13)

W tym samym czasie z inspiracji Józefa Piłsudskiego i na polecenie Wojciecha Korfanta na Górnym Śląsku tworzyły się zręby tajnej organizacji militarnej, która miałaby posłużyć jako ramię zbrojne ewentualnego powstania antyniemieckiego. Konkretnie zarządzenie w tej sprawie wydała Naczelna Rada Ludowa, zlecając to zadanie 6 I 1919 r. bytomskiemu Podkomisarjowi (Wyglenda 1966, s. 28–29, 31; Wrzosek 1991, s. 23; Jarosz 1991, s. 102–103; Długajczyk 1983, s. 21). 11 I 1919 r. w Bytomiu powołano Główny Komitet Wykonawczy Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska (PO-WGŚ) pod przewodnictwem Józefa Grzegorzka (który po II wojnie światowej pełnił funkcję starosty powiatu tarnogórskiego). W jego składzie znajdował się również Emil Gajdas (Ludyga-Laskowski 1925, s. 14).

Działalność POWGŚ opierała się na zasadach wojskowo-konspiracyjnych. Jej celem najbliższym było skupienie jak największej ilości zaprzysiężonych

³ Archiwum Państwowe w Katowicach (APK), Polski Komisariat Plebiscytowy (PKPleb.), sygn. F-4568, Skład Powiatowej Polskiej Rady Ludowej w Tarnowskich Górach ukonstytuowanej 29 XII 1918.

członków oraz gromadzenie broni i innych środków materiałowych na wypadek zbrojnego powstania. 11 II 1919 r. w Bytomiu, w powstałym tam z inicjatywy Michała Wolskiego tzw. Domu Polskim „UL”, odbyło się zebranie komendantów powiatowych POWGŚ celem złożenia przysięgi (Wyglenda 1966, s. 42; Faska 1961, s. 49; Śruba 1967, s. 127). Na zebraniu tym Gajdas zjawił się w towarzystwie 29 letniego Jana Zejera, którego wytypował jako najwłaściwszego kandydata na stanowisko komendanta POWGŚ powiatu tarnogórskiego (Cimała, Stauer 1986, s. 46, Ludyga-Laskowski 1973, s. 76)⁴. Zejer w rzeczywistości nie był wówczas nikiem nadzwyczajnym, niczym szczególnym się nie wyróżniał. Miał wykształcenie zaledwie podstawowe, pracował w kopalni, posiadał wówczas tylko stopień kaprała wojska niemieckiego, lecz nie miał jakiegokolwiek doświadczenia w dowodzeniu. Ale miał silną osobowość oraz cieszył się szacunkiem i zaufaniem w swoim otoczeniu, zwłaszcza wśród członków TG „Sokół” (Hawranek i in. 1982, s. 650). W latach 1918–1922 oni obaj – Emil Gajdas i Jan Zejer – byli czołowymi przywódcami i organizatorami nie tylko POWGŚ, ale ogólnie pojętego ruchu polskiego w skali całego dużego powiatu tarnogórskiego rozlegle graniczącego z tworzącą się wówczas Polską, przy czym domeną Zejera były sprawy zbrojne (nieprzerwanie pełnił funkcję komendanta powiatu aż do momentu podziału Górnego Śląska między Polskę i Niemcy (*Spis funkcjonariuszy okręgów* 1920 (aneks źródłowy poza paginacją); Zejer 1931, s. 87; Grażyński 1931, s. 6; Zieliński 1989, s. 68), a Gajdasa cywilne, czyli społeczne, polityczne, kulturalne, propagandowe i administracyjne. Już od lutego 1919 r. mieszkanie Emila Gajdasa służyło jako jedno z miejsc składania ślubowania przez nowych członków POWGŚ, iż będą walczyć „do ostatniej kropli krwi, aż złączy się Górny Śląsk z Polską” (Łakomy 1931, s. 44).

Tarnogórska POWGŚ posiadała własny sztandar, na który przysięgę składali wszyscy nowoprzyjęci członkowie POWGŚ na terenie powiatu. Historia poświęcenia sztandaru jest niejasna. Ale wedle jednej z relacji miało ono miejsce w kościele p.w. św. Marcina w Starych Tarnowicach (dziś dzielnica Tarnowskich Gór). Wprowadził go uroczyście do wnętrza świątyni Emil Gajdas. Poświęcenia dokonał ks. Augustyn Grochowina (Maškowa 1972, s. 50–54; Muzeum w Tarnowskich Górach (MTG), Kaliga b.d.w.)⁵.

Gajdas był również świetnym ojczymem. Wychował pasierba Waltera Larysza (Larisch) na człowieka o silnej osobowości. Jego matka (żona Gajdasa)

⁴ Cimała i Stauer twierdzą, że przysięga odbywała się przed Grzesikiem, któremu zlecono utworzenie POWGŚ. Według Jana Ludygi-Laskowskiego zebranie to odbyło się 19 II 1919 r.;

⁵ Według Kaligi sztandar został poświęcony w mieszkaniu Franciszka Zawisłoka w Sowicach.

była Polką spokrewnioną w linii żeńskiej z pułkownikiem Jakubem Jasińskim, z tym samym, który w 1794 r. opowiadając się po stronie Tadeusza Kościuszki wzniesił walki insurekcyjne w Wilnie. Małemu Walterowi opowiadała to wszystko jego babcia, a zarazem prawnuczka słynnego pułkownika (Łakomy 1931, s. 43–44). Walter w czasie pierwszej wojny światowej walczył jako oficer niemiecki w randze podporucznika, a później zyskał zaufanie i uznanie wśród kierownictwa polskiego ruchu powstańczo-plebiscytowego na Górnym Śląsku, chociaż w 1919 r. miał tylko 19 lat. Jan Zejer jako komendant okręgu tarnogórskiego POWGŚ mianował go wówczas swym adiutantem (Ludyga-Laskowski 1973, s. 80; Wrzosek 1970, s. 62–64; Brożek 1973, s. 315; Ludyga-Laskowski 1973, s. 77–78; Łakomy 1931, s. 43–44). Nie ulega wątpliwości, że stało się tak za sprawą Gajdas.

Gdy tuż po połowie sierpnia 1919 r. rozpoczęło się na terenie Górnego Śląska pierwsze powstanie śląskie, Walter Larysz uczestniczył w nieudanym ataku na tarnogórskie koszary, po czym wyemigrował na teren Zagłębia Dąbrowskiego, gdyż groziło mu osadzenie w niemieckim więzieniu i sąd wojskowy za zdradę niemieckiej racji stanu (Łakomy 1931, s. 44; Piernikarczyk 1923, s. 21). Tym samym zagrożona była także osoba Gajdas. Po zakończeniu powstania Walter jako podporucznik wstąpił w szeregi Wojska Polskiego w Poznaniu należącym już wtedy do Polski. Tam rozpoczął też studia, zakładając wspólnie z kolegami Akademickie Koło Górnoślazaków, którego był prezesem (Hawranek i in. 1982, s. 267; Łakomy 1931, s. 44).

Również Gajdas zmuszony był do emigracji. Wraz z wieloma innymi Ślązakami znalazł się początkowo w Strzyżowicach, gdzie m.in. prowadził kursy z zakresu historii Polski (Nowak F. 1964, s. 9). Następnie trafił do obozu dla uchodźców w Szczakowej, w którym przebywało ok. 1400 uchodźców z powiatów: tarnogórskiego i bytomskiego. Tam z powodu braku wystarczającej liczby osób z wykształceniem medycznym wykonywał obowiązki lekarza (Brożek 1973, s. 55; Hawranek i in. 1982, s. 133, 344).

Wkrótce potem spotkała go kolejna rodzinna tragedia. Jego żona Laura zmarła. Według jednej relacji powodem śmierci żony było zapalenie płuc po tym, gdy jako łączniczka przeprowadzała się do niego przez rzekę Brynicę (Nowak F. 1964, s. 9). Według innego źródła po klęsce powstania Laura Gajdas została aresztowana, a następnie torturowana w więzieniu, w wyniku czego zmarła po tym, jak ją wypuszczono na mocy ogólnej amnestii ogłoszonej 1 X 1919 r. przez rząd niemiecki (Łakomy 1931, s. 44). Mimo to Emil Gajdas nie załamał się. Nadal pełnił powierzone mu ważne funkcje społeczne i polityczne oraz przyjmował kolejne.

Na początku 1920 r. władzę na Górnym Śląsku objęła Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa (MKRP), składająca się z przedstawicieli Francji, Anglii i Włoch. Jej zadaniem było przygotowanie tego terenu do przeprowadzenia plebiscytu, w którym mieszkańcy mieli opowiedzieć się za niemiecką lub polską przynależnością państwową. Oficjalną instytucją reprezentującą w tym czasie na Górnym Śląsku polskie interesy był Polski Komisariat Plebiscytowy z siedzibą w Bytomiu i pod kierunkiem Wojciecha Korfantego. Wiosną 1920 r. zaczęły powstawać Powiatowe Komitety Plebiscytowe, którym z kolei podlegały Gminne Komitety Plebiscytowe. Powołany do istnienia w marcu 1920 r. tarnogórski Powiatowy Komitet Plebiscytowy miał swoją siedzibę w Tarnowskich Górach, w hotelu „Prinz Regent” przy Nowym Rynku (dziś plac Żwirki i Wigury). Funkcję komisarza powiatowego Korfanty powierzył Gajdasowi (Hawranek 1980, s. 64)⁶. Wśród jego bezpośrednich współpracowników znajdował się Jan Zejer, oraz szereg innych osób z Radzionkowa, których znał i darzył zaufaniem (Nowak 1927, s. 191). W ten sposób Gajdas miał bezpośredni wpływ i kontrolę nad całokształtem rozwoju ruchu polskiego w powiecie tarnogórskim.

Do obowiązków Gajdasa jako powiatowego komisarza plebiscytowego należało m.in. decydowanie o organizowaniu na terenie powiatu wieców propagandowych i typowanie do udziału w nich konkretnych mówców (ASMZT, Nowak J. 1973, s. 4). A nie było to sprawą łatwą, gdyż dobrych mówców wiecowych mimo wszystko nie było zbyt wielu. Jak wspominał później oficer sił powstańczych Jan Wyglenda, „Nie wystarczała znajomość przedmiotu, trzeba było wyczuć nastroj na sali, skład audytorium, mówić zrozumiałym dlań językiem, mieć błyskawiczną orientację, aby zareagować natychmiast na pytania czy przerywania. Wielu prelegentów nie potrafiło trafić do przekonania słuchaczy, bądź to dlatego, że przemawiali jak do uczniów w szkole, bądź też ze względu na ujęcie tematu. [...] Na żądanie słuchaczy często trzeba było zmieniać temat prelekcji i przejść do aktualnych zagadnień” (Wyglenda 1966, s. 86). Dlatego do organizowania tego typu spotkań Gajdas często angażował się osobiście, gdyż był wyśmienitym wykładowcą. Natychmiast poobjęciu stanowiska powiatowego komisarza plebiscytowego zarządził, że w siedzibie Komitetu w każdą środę i sobotę będą się odbywały tzw. wykłady ludowe. Pierwszy taki wykład „na powiat tarnogórski” odbył się już

⁶ „Katolik”, nr 29 z 6 III, 37 z 25 III 1920, 9 z 20 I 1921; „Kuryer Śląski”, nr 49 z 29 II 1920, 14 z 19 I 1921; Protokół zjazdu kierowników powiatowych Komitetów Plebiscytowych Górnego Śląska, Bytom 27 III 1920, [w:] Jędruszczak, Kolankowski 1970, s. 101.

28 lutego 1920 r.⁷ Jednym ze stałych wykładowców był oczywiście również sam Gajdas. Np. 6 marca tegoż roku wygłosił wykład „o rozwoju państwowej idei w Polsce podczas dynastji Jagiellonów. Przedstawivszy rozwój idei państwowej w ościennych państwach w kierunku króla francuskiego Ludwika XIV: «L' etat cest – moi» (Państwo to ja) dał pan Gajdas pogląd na rozwój obywatelskich i politycznych praw pod Jagiellonami i udowodnił przez historyczne fakta, że Polska posiada zdolności państwowo-twórcze i że przy idei państwowej uwzględniała zawsze prawa ludzkości i mniejszości narodowych. Zakończył p. Gajdas wykład przeciwstawiając prawo sejmu polskiego w 15 wieku wypowiedzania wojny i zawierania pokoju prawu byłego cesarza niemieckiego w 20 wieku rozpętania furji strasznej wojny na cały świat bez pytania się narodu”⁸.

Jednak zanim odbył się plebiscyt, w międzyczasie na Górnym Śląsku doszło do tzw. drugiego powstania śląskiego (sierpień 1920). Według jednego ze źródeł Gajdas pełnił wtedy funkcję zastępcy powiatowego komendanta POWGŚ. Nie jest to jednak pewne (ASMZT, Nowak J. 1973, s. 8; MTG, Kaliga b.d.w.). I chociaż historycy mają problem z ustaleniem, kto tak naprawdę był inicjatorem drugiego powstania, to z całą pewnością żadnych wątpliwości nie mieli ówcześni Niemcy, którzy dysponowali dosyć szczegółowymi informacjami, znali nazwiska przywódców i organizatorów przyszłej akcji zbrojnej, które nawet opublikowano w prasie, demaskującej ich jako polskich prowodyrów i agitatorów w powiecie tarnogórskim, pochodzących głównie z Radzionkowa. Wśród nich na pierwszym miejscu wymieniono nazwisko Emila Gajdasa, a zaraz po nim jego pasierba Waltera Larysza i wielu innych⁹. Jednak tym razem aresztowań nie było, gdyż drugie powstanie trwało w zupełnie innych okolicznościach niż to sprzed roku. Nie było wtedy żadną tajemnicą, że wojska francuskie są w dobrej komitywie z powstańcami. Poza tym nie można było przecież aresztować powiatowego komisarza plebiscytowego ani jego współpracowników, gdyż groziło to dalszą eskalacją i tak już bardzo napiętych nastrojów społecznych. Drugie powstanie trwało jednak tylko kilka dni i jedynym trwałym jego skutkiem było powołanie parytetycznej (polsko-niemieckiej) policji plebiscytowej Górnego Śląska. Walter Larysz tym razem nie brał udziału w walkach, jednak na wieść o nich przerwał studia i powrócił na Górny Śląsk, gdzie Emil Gajdas postarał się dla niego o posadę w nowo otwartej

⁷ „Katolik”, nr 26 z 28 II 1920; „Kuryer Śląski”, nr 47 z 27 II 1920.

⁸ „Katolik”, nr 31 z 11 III 1920; „Kuryer Śląski”, nr 58 z 11 III 1920.

⁹ APK, PKPleb., sygn. F-4588, Odpis: Zweck berband Oberschlesien (R.V. zu Berlin) Verband zur Wahrung der wirtschaftlichen Interessen in Oberschlesien.

utworzonej Policji Plebiscytowej Górnego Śląska. Po kilku miesiącach służby Larysz awansował do stopnia kapitana i otrzymał dowództwo dużego oddziału policji w Rybniku (Brożek 1973, s. 114; Hawranek i in. 1982, s. 267; Wyglenda 1966, s. 146; Łakomy 1931, s. 44).

Po zakończeniu powstania Gajdas, mimo licznych obowiązków, starał się znaleźć czas, aby niekiedy osobiście uczestniczyć w spotkaniach różnych organizacji społecznych. Tak np. w październiku 1920 r. w Bobrownikach (dziś dzielnica Tarnowskich Gór) na coniedzielnym zebraniu Towarzystwa Polek zwracając się do zebranych członkiń zalecał, aby zachęcały wszystkie kobiety do zastępowania w mieszkaniach wszelkich napisów niemieckich haftowanymi przez siebie lub wykonanymi innymi sposobami napisami polskimi. Ponadto podkreślił, że Towarzystwa Polek powinny ożywić swoją działalność opiekuńczo charytatywną wobec sierot i osób biednych¹⁰.

Gajdas udzielał się też jako wykładowca w tarnogórskim Uniwersytecie Ludowym, który swoją działalność rozpoczął 8 XI 1920 r. Wygłaszał tam wykłady o różnej tematyce, m.in. z zakresu higieny¹¹.

MKRP powołała wówczas w każdym powiecie 3-osobowe Powiatowe Międzysojusznicze Biuro Plebiscytowe pod przewodnictwem kontrolera powiatowego (kontrolerem powiatu tarnogórskiego był angielski oficer). Faktyczną pracę Biura poczynszy od 7 I 1921 r. wykonywali jednak jego dwaj doradcy techniczni mający po dwóch zastępców, reprezentujący stronę polską i niemiecką. Również tutaj nie zabrakło osoby Emila Gajdasa, pełniącego funkcję (wraz z Pawłem Trzensiochem) jednego z zastępców doradcy strony polskiej, Edwarda Gallusa. Faktycznie doradca i jego zastępcy stanowili trzyosobowy zespół, który miał bardzo ważne i odpowiedzialne zadanie. Do kompetencji Biura Międzysojuszniczego należał bowiem całokształt prac związanych z plebiscytem na terenie powiatu (przygotowania formalne i kadrowe, przebieg, sprawozdanie końcowe) (Hawranek i in. 1982, s. 434)¹². Zatem była to niezwykle odpowiedzialna funkcja.

Plebiscyt odbył się 20 III 1921 r. za Polską głosowało ponad 40, a za Niemcami niespełna 60 procent uprawnionych, zatem był znacznie korzystniejszy dla Niemiec W powiecie tarnogórskim zdecydowanie przeważały głosy za polską przynależnością tego regionu tzn. ok. 80% (Pfaff 2006, s. 329–333).

¹⁰ „Katolik”, nr 136 z 11 XI 1920; „Kuryer Śląski”, nr 258 z 11 XI 1920.

¹¹ „Katolik”, nr 134 z 6 XI 1920; „Kuryer Śląski”, nr 255 z 6 XI 1920.

¹² *Rozporządzenie o zamianowaniu przedstawicieli strony polskiej i strony niemieckiej, dodanych Powiatowym Międzysojuszniczym Biurom Plebiscytowym w charakterze doradców*, Journal Officiel de Haute-Silesie/Gazeta Urzędowa Górnego Śląska/Amts-Blatt für Ober-Schlesien, nr 13 z 18 I 1921.

Od tej chwili międzynarodowe władze okupacyjne przystąpiły do stopniowej likwidacji agend Polskiego Komisariatu Plebiscytowego jako już niepotrzebnych. Niemniej jednak górnośląska prasa szybko zaczęła informować społeczeństwo o planach niesprawiedliwego podziału Górnego Śląska, bo w ogóle nieadekwatnego do wyników plebiscytu i faworyzującego Niemcy. Projekty wstępne przewidywały pozostawienie powiatu tarnogórskiego w granicach Niemiec. Dla Gajdasa i innych Ślązaków o podobnych poglądach było to nie do zaakceptowania. Dlatego 3 V 1921 r. wybuchło trzecie powstanie śląskie, tym razem trwające aż dwa miesiące. Ten dzień dla Gajdasa wiązał się jednak z kolejną osobistą bolesną tragedią, gdyż pod Rybnikiem w niewyjaśnionych do końca okolicznościach, śmierć poniósł Walter Larysz (Brożek 1973, s. 114; Hawranek i in. 1982, s. 267, 493; Wyglenda 1966, s. 146; L. Łakomy 1931, s. 44). To jednak nie złamało go całkowicie na duchu. Przeżył silny wstrząs psychiczny, ale zachował pełną gotowość do dalszego działania. Gdyby tak nie było, zapewne nie mógłby liczyć na pełne zaufanie Korfanteo. A tymczasem stało się inaczej.

Nazajutrz po wybuchu powstania, 4 V 1921 r., Wojciech Korfanty ogłosił się jego dyktatorem, a jednocześnie w oparciu o struktury Polskiego Komisariatu Plebiscytowego utworzył kadłubowy aparat administracyjny dla Górnego Śląska, kierowany przez Naczelną Władzę Cywilną (NWC) z siedzibą w położonych przy granicy z Polską Szopienicach (dziś dzielnica Katowic) (Hawranek i in. 1982, s. 323, 424–428). Siły powstańcze dużo wcześniej zostały podzielone na trzy Grupy Operacyjne będące odpowiednikami dywizji. Powiat tarnogórski podlegał Grupie Operacyjnej „Północ”, której sztab stacjonował w Tworogu, a podlegał jej największy obszar, obejmujący powiaty: tarnogórski, lubliniecki, oleski, strzelecki, kozielski i opolski (Hawranek i in. 1982, s. 161–163; zob.: Ludyga-Laskowski 1973, s. 251)¹³. Każdej Grupie Operacyjnej wyznaczono komisarza cywilnego NWC, będącego niejako pełnomocnikiem dyktatora powstania. W przypadku GO „Północ” to bardzo ważne i odpowiedzialne stanowisko Korfanty zdecydował się powierzyć właśnie Gajdasowi (Hawranek i in. 1982, s. 133; Brożek 1973, s. 114). To pokazuje, jak ważną postacią był wówczas Gajdas, jak wielkim zaufaniem, szacunkiem i poważaniem cieszył się w szerokich kręgach społecznych i politycznych na Górnym Śląsku.

¹³ Według przekazu Jana Ludygi-Laskowskiego miejscem postoju dowództwa GO „Północ” początkowo były Tarnowskie Góry a później do końca powstania Tworóg.

Gdy na samym początku powstania doszło do trwającego miesiąc tzw. cernowania Tarnowskich Gór, czyli otoczenia miasta przez siły powstańcze i decydowania o jakiegokolwiek jego łączności ze światem zewnętrznym, niemieckie władze samorządowe toczyły pertraktacje z trzema osobami w sprawie aprowizacji – z angielskim kontrolerem powiatowym, z jego doradcą technicznym z ramienia NWC w osobie dr Piotra Hylli, oraz z komisarzem cywilnym NWC przy GO „Północ” Emilem Gajdasem. Wprawdzie kontroler – Anglik – sprzyjał ludności niemieckiej, to jednak Hylla i Gajdas okazali się nieugięci i ich zdanie przeważało, co z kolei nie doprowadziło do żadnego kompromisu. Bowiem w zamian za dostarczanie miastu żywności żądali pełnej kontroli nad przechodzącymi tamtędy strategicznie bardzo ważnymi liniami kolejowymi, na co niemieccy radni Tarnowskich Gór nie wyrazili zgody (Zieliński 1970, s. 44)¹⁴. To znów pokazuje jak ważne stanowisko pełnił Gajdas i jak wiele zależało od jego decyzji. Jego zdanie okazało się mocniejsze niż kontrolera powiatowego.

Gdy 6 VI 1921 r. powstańcy na stałe szturmem opanowali miasto Tarnowskie Góry, przenieśli tam także swoje władze cywilne i wojskowe (ASMZT, Małota 1958, s. 4). Na miejsce 30-osobowej Rady Miejskiej, w której Niemcy dysponowali większością, wprowadzono tymczasowy (polsko-niemiecki) Wydział Parytetyczny¹⁵. Tydzień później, 13 VI 1921 r., Korfanty utworzył urząd komisarycznego burmistrza Tarnowskich Gór, powołując na to stanowisko Emila Gajdasa. Było to rozwiązanie tymczasowe, będące wymogiem chwili. Dlatego funkcję tę pełnił zaledwie trzy tygodnie, tj. do 4 VII 1921¹⁶. Przez ten czas jednak Gajdas faktycznie pełnił władzę dyktatorską w mieście, gdyż bez jego zgody żadne zarządzenie Wydziału Parytetycznego nie mogło być zrealizowane. Dla mieszkańców miasta, w większości usposobionej proniemiecko, Gajdas był jednak w tamtym czasie wybawieniem od wielu trosk. Do jego kompetencji należało bowiem m.in. podejmowanie wszelkich decyzji dotyczących rekwizycji, co wobec braku zdyscyplinowania oddziałów powstańczych byłoby w takiej sytuacji na porządku dziennym i poza jakąkolwiek kontrolą. Gajdas jednak szybko zapanował nad ładem w mieście. Od razu po objęciu władzy wydał szereg ważnych zarządzeń, m.in. bezwzględnie zakazał jakichkolwiek rekwizycji bez jego osobistej pisemnej

¹⁴ „Katolik”, nr 57 z 12 V 1921; „Kuryer Śląski”, nr 105 z 10 V 1921, nr 107 z 12 V 1921.

¹⁵ Powołując się na J. Nowaka, informację tę powtarzali późniejsi historycy, zob.: Nowak J. 1973, s. 198; Rechowicz 1971, s. 197; ASMZT, Zieliński 1970, s. 17.

¹⁶ APK, Akta Miasta Tarnowskie Góry (AMTG), sygn. 19 „Zuber”, Pismo Wincentego Zubera do Zarządu Miejskiego i Miejskiej Rady Narodowej w Tarnowskich Górach z 14 XII 1948.

zgody, zakazał też sprzedaży alkoholu oraz zabronił gromadzenia się na ulicach w grupach większych niż 4 osoby. Restauracje i hotele nakazał zamykać o godz. 20:45 oraz wprowadził godzinę policyjną, tj. ścisły zakaz poruszania się po mieście w godzinach od 21:00 do 4:00. Dzięki tym zarządzeniom w mieście ogarniętym bardzo radykalnymi nastrojami zapanował względny spokój¹⁷.

Walki powstańcze na Górnym Śląsku zakończyły się 25 VI 1921 r. podpisaniem polsko-niemieckiego porozumienia. Jednym z warunków całkowitego zakończenia powstania było przywrócenie wszystkich władz samorządowych i administracyjnych sprzed 3 V 1921 r. W ten sposób Gajdas ustąpił z urzędu burmistrza przekazując władzę na ręce jednego z członków magistratu w obecności komendanta oddziału okupacyjnych wojsk angielskich, które miały od tej pory stacjonować w Tarnowskich Górach. Miało to miejsce 4 VII 1921 r. Wtedy też okazało się jak niebezpieczną funkcję pełnił i jakie skutki niosła za sobą jego stanowcza postawa polityczno-narodowościowa, gdyż schodząc po stopniach ratusza tłumnie zgromadzona tarnogórska młodzież opowiadająca się za pozostawieniem Górnego Śląska przy Niemczech, nie ukrywając emocji, okazywała chęć natychmiastowego pobicia, czy nawet zlinczowania go. Na szczęście pod eskortą wojska udał się do oddalonego o kilkaset metrów hotelu „Prinz Regent”, pełniącego rolę powiatowego centrum szeroko rozumianego ruchu polskiego¹⁸.

Po zakończeniu powstania Ślązacy musieli czekać jeszcze rok na ostateczne rozwiązanie kwestii dotyczącej przynależności Górnego Śląska. Jesienią 1921 r. zapadła decyzja o jego podziale między Niemcy i Polskę, przy czym większość powiatu tarnogórskiego wraz z Tarnowskimi Górami i Radzionkowem została przyznana Polsce. Przejmowanie poszczególnych stref okupacyjnych przez władze obydwu państw miało nastąpić na przełomie czerwca i lipca 1922 r. (Hawranek i in. 1982, s. 395, 452–453). Do tego czasu obydwie strony miały przygotować się w kwestii personalnej obsady kluczowych stanowisk, a także opracować i przyjąć polską-niemiecką konwencję regulującą wiele szczegółów dotyczących spraw życia społeczno-gospodarczego obydwu części Górnego Śląska. Podpisano ją w Genewie 15 V 1922 r., a w życie weszła 15 VII 1922 r. Miała obowiązywać przez kolejnych 15 lat, czyli do 15 VII 1937 r.¹⁹ I tak też się stało.

¹⁷ „Katolik”, nr 73 z 18 VI 1922; „Kuryer Śląski”, nr 135 z 16 VI 1921.

¹⁸ APK, AMTG, sygn. 19 „Zuber”, Pismo Wincentego Zubera...

¹⁹ *Polsko-niemiecka Konwencja Górnośląska zawarta w Genewie dnia 15 maja 1922 r.*, Bytom brw.

Bezpośrednio przed datą rozpoczęcia przejmowania przez Polskę przyznanej jej części Górnego Śląska zawiązał się 18 VI 1922 r. 44-osobowy Komitet Przyjęcia Wojska Polskiego, któremu honorowo przewodniczył Korfanty, a faktycznie Jan J. Kowalczyk. Wśród członków Komitetu był także Emil Gajdas (Hawranek i in. 1982, s. 226–227)²⁰. Powiat tarnogórski został oficjalnie przejęty przez państwo polskie w dniu 26 VI 1922 r. poprzez wkroczenie na jego teren oddziałów Wojska Polskiego osobiście dowodzonego przez gen. Stanisława Szeptyckiego. Uroczystość powitalna wraz ze mszą polową odbyła się na rynku w Tarnowskich Górach (Piernikarczyk 1926, s. 48; 1923, s. 81–82)²¹.

Dla Emila Gajdas, tak jak dla wszystkich Ślązaków, rozpoczął się w tym dniu nowy etap życia. Jak się później miało okazać – pełen sukcesów, tak w życiu prywatnym, jak i w działalności społecznej, samorządowej i politycznej.

IV. Okres Rzeczypospolitej Polskiej (1922–1939)

Jeszcze przed podziałem Górnego Śląska Emil Gajdas przejął całkowicie na własność radzionkowską aptekę „Pod Orłem” kupując ją w lutym 1922 r. od poprzedniego niemieckiego właściciela – Rothkegela (Nowak F. 1964, s. 10, 16). Z tą chwilą nadał jej nazwę „Apteka Laury”, na cześć swej zmarłej żony, a także kontynuował działalność społeczną, podejmując wiele różnych akcji (Nowak F. 1964, s. 10). Jednocześnie – ze względu na deficyt nauczycieli – pracował w tamtejszym gimnazjum jako nauczyciel fizyki i chemii. Nie robił tego jednak dla zarobku, a raczej z poczucia obowiązku, gdyż do utrzymania wystarczały mu dochody z apteki (Nowak F., s. 10).

Emil Gajdas był człowiekiem o bardzo typowym śląskim charakterze i cenił śląskie cechy u innych, takie jak „lojalność bez wielkich słów, uczciwość, prostotę w obejściu, solidną robotę”. Był też bardzo pogodny, nie gardził biesiadą w swojskim towarzystwie (Walczak 2022, s. 61). Zdobył świetne i pożyteczne wykształcenie i jednocześnie pozostał Ślązakiem. Za to chyba śląska ludność ceniła go najbardziej. Będąc czynnym w życiu społecznym i politycznym cieszył się dużym uznaniem w całym powiecie tarnogórskim i w województwie śląskim. W powiecie pełnił wiele ważnych funkcji społecznych jako prezes różnych organizacji, takich jak Związek Obrony Kresów Zachodnich, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Związek Śląskich Kół

²⁰ „Katolik”, nr 72 z 17 VI, 74 z 22 VI 1922.

²¹ „Katolik”, nr 78 z 1 VII 1922, nr 77 z 29 VI 1922; „Kuryer Śląski”, nr 145 z 28 VI 1922;

Śpiewaczych (Walczak 2022, s. 62). Zresztą przez cały okres międzywojenny jako prezes radzionkowskiego TG „Sokół” uczestniczył w jego działalności, poprzez aktywny udział w uroczystościach i jubileuszach (np. jubileusz 50-lecia istnienia w 1937 r.) oraz jako fundator nagród dla zwycięzców organizowanych przez tę organizację zawodów sportowych (Wroński 2005, s. 51). W 1927 r., czyli niedługo po zamachu majowym, Gajdas został mianowany członkiem Wydziału Powiatowego w Tarnowskich Górach (Walczak 2002, s. 62).

Tymczasem nazajutrz po 43 urodzinach Gajdasa, tj. 24 września 1922 r., odbyły się wybory do 48-osobowego Sejmu Śląskiego I kadencji. Gajdas nie kandydował wówczas (Pabisz 1966, tabela poza paginacją). Co prawda zapewne nie opuściło go przekonanie, że zostałby wybrany, ale po prostu nie chciał. Nie wiadomo do końca czemu. Prawdopodobnie pragnął w spokoju uporządkować swoje życie osobiste, zwłaszcza emocjonalne po stracie rodziny, która zaledwie trzy lata wcześniej była jeszcze w komplecie. Zajęty był rozwojem apteki, o którą musiał teraz dbać całkowicie sam, pełniąc dyżury za ladą, prowadząc rozliczenia finansowe i dbając o jej stałe zaopatrzenie w towar. Ten czas jego politycznej apatii trwał ok. 4 lat. Dopiero po przewrocie majowym z 1926 r. nastąpił również przewrót w jego sposobie myślenia, które weszło wówczas na inny tor, w efekcie czego postanowił jednak zaktywizować się jako polityk i parlamentarzysta.

Podczas zamachu stanu, jakiego dokonał marszałek Józef Piłsudski w dniach 12–13 VI 1926 r. pod hasłem uzdrowienia (łac. – *sanatio*) polityki kraju, Emil Gajdas wykazał się lojalizmem wobec legalnego rządu i wyraźnie był przeciwnikiem zamachu. Podczas gdy większość członków istniejącego od 23 II 1923 r. Związku Powstańców Śląskich opowiedziała się po stronie Piłsudskiego, stając się niebawem filarem rządów sanacyjnych na Górnym Śląsku, Gajdas wraz z Korfantym i innymi przeciwnikami przewrotu, głównie chadekami i endekami, powołał 21 V 1926 r. do istnienia antysanacyjny Narodowy Związek Powstańców i Byłych Żołnierzy. Gajdas wchodził w skład Rady Naczelnej tej organizacji (Długajczyk 1983, s. 54). Jednak było to tylko chwilowe, gdyż wkrótce potem ujawniła się z całą ostrością opozycja szeregów byłych powstańców wobec Korfanteo, któremu zarzucano niechęć wobec powstań zbrojnych i polityczne kupczenie w kluczowych sprawach dotyczących Górnego Śląska. Jednym z głównych przeciwników Korfanteo a zarazem zwolennikiem Piłsudskiego był Michał Grażyński, który już w czerwcu wsunął się na pozycję lidera śląskiej sanacji, a 5 IX 1926 r. objął

w Katowicach urząd wojewody śląskiego, którą to funkcję pełnił aż do wybuchu drugiej wojny światowej (Długajczyk 1983, s. 55–56).

Emil Gajdas również nie wytrwał długo w antysanacyjnej opozycji i wkrótce – z niejasnych do końca przyczyn – stał się energicznym członkiem prosanacyjnego Związku Powstańców Śląskich. Jak zauważa jeden z historyków, prawdopodobnie sposób sprawowania władzy reprezentowany przez sanację okazał się dla Gajdasa wart poparcia. Silną władzę ocenił jako bardziej skuteczną niż poprzednie demokratyczne rządy licznych skłóconych partii. Dyktatura w pewnym sensie bardziej odpowiadała wojskowej mentalności Ślązaków zaangażowanych w walki powstańcze. Ponadto sanacja prezentowała na Śląsku wyraźny kurs polityki przeciwko mniejszości niemieckiej, co również było zgodne z poglądami byłych powstańców (Walczak 2022, s. 63–64).

Jedną z metod walki sanacji z opozycyjną chadecją było przypisywanie jej współpracy z Niemcami, niejednokrotnie nazywając ich wprost Niemcami lub przyjaciółmi Niemców (Walczak 2022, s. 67). I nie wykluczone, że również to było jednym z czynników sprawiających, iż Gajdas zdecydował się przejść do obozu sanacji, gdyż takie fałszywe oskarżenie o brak patriotyzmu nie tylko było dla niego niebezpieczne, ale stanowiło także dla niego dotkliwą ujmę i godziło w jego sumienie, osobowość oraz osobistą postawę narodową, solidnie i trwale ugruntowaną w latach 1918–1922. Później zresztą Gajdas sam stosował bez większych skrępułów ten polityczny chwyt w walce z opozycją (Walczak 2022, s. 67, 71–72).

Trzeba też zwrócić w tym miejscu uwagę na jeszcze jedną kwestię, być może najlepiej wyjaśniającą decyzję radykalnej i dość szybkiej zmiany postawy politycznej Gajdasa z anty- na prosanacyjną. Być może uznając, że skoro sanacja trwale ujęła ster władzy w kraju, to trzeba tę nową rzeczywistość zaakceptować i w jej ramach starać się nadal pracować „po swojemu” dla dobra regionu, powiatu i przede wszystkim swej gminy, czego dowodem jest cała jego dalsza działalność społeczna i polityczna. Podobnie zresztą postąpił po zakończeniu drugiej wojny światowej – od razu dostosował się do nowej rzeczywistości politycznej i przystąpił do budowania zrębów władzy samorządowej w swoim ukochanym Radzionkowie. Poza tym te same cechy przejął od niego jego wychowanek i przyjaciel Jerzy Ziętek, który jako przedwojenny polityk sanacyjny po drugiej wojnie światowej należał do woje-wódzkiej elity komunistycznej, chociaż prawdopodobnie wcale nie czuł się komunistą, lecz przede wszystkim gospodarzem powierzonego mu obszaru. Dobro Śląska i jego mieszkańców stanowiło dla niego priorytet wśród politycznych celów (Walczak 2022, s. 123 i nast.). Taką postawę reprezentował właśnie jego przedwojenny promotor i protektor

Emil Gajdas. Innymi słowy, Gajdas, mimo różnych życiowych i politycznych perturbacji, zawsze potrafił znaleźć w sobie to, co stanowiło o jego wewnętrznej sile, dzięki czemu potrafił szybko się podnosić z wszelkiego rodzaju upadków.

Nowy wojewoda śląski dr Michał Grażyński przystąpił do oczyszczania administracji terenowej z przeciwników politycznych. Już w 1926 r. stanowisko starosty tarnogórskiego objął przedstawiciel sanacji Władysław Pall-Bocheński. Ten z kolei również przystąpił do czystki politycznej w podlegających mu lokalnych władzach samorządowych. W ten sposób Emil Gajdas został w 1927 r. mianowany komisarycznym naczelnikiem Gminy Radzionków – w miejsce usuniętego administracyjnie Pawła Broncla, członka naczelnych władz śląskiej chadecji (Walczak 2022, s. 64; Długajczyk 1983, s. 144). Jego pomocnikiem był Jerzy Ziętek. Krótco później zamienili się rolami, nadal razem pracując dla dobra gminy, która dzięki nim ulegała szybkiej modernizacji (Lubos 2010). Warto tu nadmienić, że Radzionków, mimo że był gminą wiejską, *de facto* wcale do wsi nie był podobny. Było to rozległe miasteczko, które prawa miejskie miało uzyskać dopiero w 1951 r., a które utracił w 1975 r. stając się dzielnicą Bytomia. Ponownie stał się Radzionków miastem w 1998 r. Mało kto jednak dziś pamięta, że to Emil Gajdas był tym, który uTORował tej miejscowości dynamiczny rozwój.

Nasuwa się jednak mimowolnie pytanie. Jak doszło do tego, że w tak błyskawicznym czasie zyskał zaufanie młodszego od siebie o 11 lat nowego wojewody? Zapewne bliżej poznali się w okresie trzeciego powstania śląskiego. Grażyński dał się wtedy poznać jako zwolennik kontynuowania walki zbrojnej, czemu przeciwny był wówczas Korfanty. To Grażyński był współorganizatorem słynnego buntu w dowództwie Grupy Operacyjnej „Wschód” jako jej szef sztabu. Innymi słowy, był już wówczas człowiekiem znanym i poważanym. Być może również Gajdas już wówczas dostrzegł, że nie do końca podziela poglądy Korfantego. Korzystał jeszcze z jego zaufania, jednak bez większego odwzajemnienia. To widać wyraźnie po tym, jak po ustąpieniu ze stanowiska komisarycznego burmistrza Tarnowskich Gór zniknął na kilka lat z życia politycznego. Grażyński zapewne też znał Gajdasa z tamtego okresu, jeśli nie bezpośrednio, osobiście, to na pewno jego nazwisko kojarzył z człowiekiem o postawach zbliżonych do jego własnych. Dlatego w tak szybkim czasie nawiązali ze sobą bliski kontakt, który od razu zapoczątkował ich współpracę w budowaniu nowej rzeczywistości społeczno-politycznej. Można przypuszczać, że Gajdas nie był zadowolony z efektów podziału Górnego Śląska. On dążył do połączenia całego tego regionu z Polską, a tymczasem został

przeznaczony sztucznie i bezmyślnie wytyczoną granicą oraz częściowo przekształcony w region autonomiczny, w którym właścicielami zakładów przemysłowych nadal byli Niemcy, zasiadający również we władzach samorządowych wszystkich szczebli, m.in. ok. 1/3 posłów Sejmu Śląskiego to przedstawiciele mniejszości niemieckiej. Gajdas nie akceptował – kojarzonej mimowolnie z Korfantym – śląskiej polityki współdziałania z Niemcami. Ponadto pewnego rodzaju kpina z Gajdasa było zastąpienie go w 1922 r. na stanowisku burmistrza Tarnowskich Gór Niemcem, zresztą piastującym ten urząd do 1934 r. Było to ponoć jedyne miasto w województwie zarządzane tak długo przez Niemca i dopiero po tej dacie zastąpił go przedstawiciel sanacji Fryderyk Antes (Karnówka, Stomska 2004, s. 43). Grażyński był przeciwnikiem postanowień zawartych w konwencji genewskiej z 15 V 1922 r., jak również autonomii województwa śląskiego, która tylko hamowała proces zrastania się tego regionu z Polską. Jego poglądy okazały się bardzo bliskie większości byłych powstańców śląskich, w tym także Gajdasowi, co ułatwiło mu opowiedzenie się po stronie obozu sanacyjnego, którego polityczny program dotyczący województwa śląskiego stał w wyraźnej sprzeczności z koncepcjami Korfanteo i całej śląskiej chadecji.

W krótkim czasie po przewrocie majowym Emil Gajdas stał już na czele sanacji w powiecie tarnogórskim (Cimała 2000, s. 377). Jednak miał już wtedy inne plany. Po ponad rocznym sprawowaniu urzędu komisarzyckiego naczelnika gminy Radzionków złożył na ręce wojewody dymisję, typując jednocześnie na to stanowisko swego następcę w osobie młodego, wówczas 27-letniego Jerzego Ziętka. Wojewoda wyraził zgodę. Od stycznia 1929 r. komisarzycznym naczelnikiem Gminy Radzionków był Jerzy Ziętek. Gajdas nie zostawił go jednak samego, gdyż pozostając członkiem Zarządu Gminy wspierał dyskretnie Ziętka na różne sposoby (Walczak 2002, s. 67).

Jako naczelnik gminy, a następnie nieoficjalny opiekun i doradca swego następcy na tym stanowisku, doprowadził do rozbudowy Radzionkowa. Pozyskiwał fundusze wojewódzkie na budowę nowych domów, brukowanie ulic, zakup nowoczesnego sprzętu rolniczego i realizację wielu innych inwestycji. To on był również w 1929 r. głównym pomysłodawcą budowy kopca, mającego wówczas upamiętniać zjednoczenie Śląska z Polską i wyrażającego cześć dla Józefa Piłsudskiego. Wprawdzie projekt początkowo upadł, ale po kilku latach został podjęty na nowo przez przyjaciół Gajdasa (Walczak 2002, s. 69–71). Kopiec Wyzwolenia – tak ostatecznie został nazwany – usytuowany jest pomiędzy Piekarami Śląskimi a Radzionkowem. Proces jego usypywania ukończono w czerwcu 1937 r.

Analizując fakty dotyczące życia Emila Gajdasa wręcz narzuca się spostrzeżenie, że przewrót majowy przyniósł mu jakąś ożywczą siłę, może nową porcję wiary w siebie i poczucie sensu życia, którego po stracie najbliższej rodziny być może mu zabrakło. Dostrzegalne jest to nie tylko w jego energicznej działalności politycznej, ale także w życiu osobistym. Prawdopodobnie w tym samym czasie ponownie się zakochał, a następnie ożenił z siostrzenicą zmarłej żony, Stefanią Spat, dużo młodszą od niego. W 1932 r. urodziła mu syna, Jana (Nowak F. 1964, s. 11; Lubos 2010).

Wojewoda Grażyński przystąpił tymczasem do montażu jednolitej formacji politycznej. Ostatecznie 20 IX 1928 r. w Katowicach doszło do utworzenia Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy (NChZP), w skład którego weszło szereg różnych organizacji, przede wszystkim Związek Powstańców Śląskich (Długajczyk 1983, s. 113). NChZP wchodziło później w skład sanacyjnego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR) (Walczak 2002, s. 90). W 1929 r. Emil Gajdas znalazł się w szeregach Rady Naczelnej NChZP (Walczak 2002, s. 65; Długajczyk 1983, s. 157). Innymi słowy – Gajdas w 1929 r. przeszedł oficjalnie na stronę Grażyńskiego, czyli zdecydowanie przeciwko Korfantemu, którego na terenie Tarnowskich Gór reprezentował pochodzący z Wielkopolski lekarz dr Bronisław Hager (radny i wiceburmistrz miasta). Nie dziwi zatem fakt, że Hager w ogóle nie wspomina osoby Gajdasa w swych opracowaniach wspomnieniowych, gdyż najprawdopodobniej dzieliła ich jakaś niechęć sięgająca jeszcze okresu trzeciego powstania śląskiego. Hager w tym czasie pełnił tę samą funkcję co Gajdas, z nominacji Korfanteo był komisarzem cywilnym NWC przy dowództwie Grupy Operacyjnej „Wschód”, której szefem sztabu był właśnie Grażyński. We wspomnieniach Hager nie ukrywa frustracji z powodu mianowania Grażyskiego wojewodą śląskim (Hager 1992, s. 58). W latach trzydziestych obaj – Gajdas i Hager – byli posłami powiatu tarnogórskiego do Sejmu Śląskiego jako przedstawiciele tych dwóch zwaśnionych stron – sanacji i chadecji.

Tymczasem 12 II 1930 r. prezydent Ignacy Mościcki rozwiązał Sejm Śląski I kadencji (Cimała 2000, s. 372), który i tak funkcjonował o wiele dłużej niż to przewidywała ustawa o statucie organicznym województwa śląskiego²². 11 V 1930 r. Emil Gajdas jako kandydat z listy NChZP został wybrany na posła do Sejmu Śląskiego II kadencji, która jednak trwała krótko, bo tylko pół roku (Hawranek i in. 1982, s. 133; Rechowicz 1971, s. 334; Walczak 2002,

²² Por.: *Ustawa konstytucyjna z dnia 15 lipca 1920 r. zawierająca statut organiczny Województwa Śląskiego*, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, 1920, nr 73, poz. 497.

s. 72). W tym samym bowiem roku doszło do poważnego wstrząsu w polityce wewnętrznej całego państwa polskiego. 30 VIII 1930 r. prezydent państwa na żądanie Piłsudskiego rozwiązał parlament Rzeczypospolitej Polskiej, a 26 IX również Sejm Śląski (Cimała 2000, s. 374). W nocy 9/10 IX 1930 r. rozpoczęły się aresztowania głównych przedstawicieli antysanacyjnej opozycji i internowanie ich w twierdzy w Brześciu nad Bugiem. 26 IX trafił tam Korfanty. 23 XI 1930 r. odbyły się wybory do parlamentu RP i do Sejmu Śląskiego III kadencji. Były to tzw. „wybory brzeskie”. Gajdas ponownie został wybrany do Sejmu Śląskiego, w którym tym razem powołano go na stanowisko wicemarszałka (Walczak 2002, s. 72–73). Krótco potem mocą zarządzenia Prezydenta Polski Ignacego Mościckiego z 6 VI 1931 r. został udekorowany Krzyżem Niepodległości „za pracę w dziele odzyskania niepodległości”²³.

Z chwilą, gdy został posłem i wicemarszałkiem Sejmu Śląskiego nadal nie zapominał, że jest posłem wybranym przez konkretnych ludzi mieszkających przede wszystkim w jego ukochanym Radzionkowie. Dlatego Radzionków bardzo na tym zyskał. Wkrótce pojawiła się kolejna ważna zmiana w otoczeniu Gajdasa. W listopadowych wyborach 1930 r. jego przyjaciel, wychowanek i protegowany Jerzy Ziętek kandydował do Sejmu Rzeczypospolitej. Jego okręg otrzymał tylko dwa mandaty, a on zajął miejsce trzecie. Był to wynik wprawdzie bardzo wysoki, ale mimo to nie dający mu miejsca w parlamencie. Jednak po rezygnacji Ignacego Nowaka Ziętek objął jego miejsce na ławie poselskiej w Warszawie w lutym 1931 r., nadal pozostając na stanowisku naczelnika Gminy Radzionków (Walczak 2002, s. 73). Sukces Ziętka był niewątpliwie zasługą i osobistym sukcesem Gajdasa, bez którego Ziętek politycznie niczego by wówczas nie osiągnął. Gajdas był dla Ziętka – jak to określił jego biograf – „serdecznym przyjacielem, troskliwym opiekunem, mądrym nauczycielem i wpływowym protektorem” (Walczak 2002, s. 61–62).

Emil Gajdas pełnił funkcję wicemarszałka Sejmu Śląskiego tylko półtora roku, gdyż wiosną 1932 r. sam zrezygnował z tego stanowiska na tle sporu, czy wręcz konfliktu sejmowego o zakres uprawnień i obsadę stanowiska marszałka (Rechowicz 1971, s. 247 – 248).

Prawie w tym samym czasie, bo w 1931 r. mieszkanie posła i wicemarszałka Emila Gajdasa stało się redakcją i drukarnią lokalnej prasy, a on sam był redaktorem naczelnym (Nowak F. 1964, s. 11; Stomska 2001). Urządzenia drukarskie pochodziły z bytomskiej drukarni im. Karola Miarki

²³ Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 6 VI 1931 r., Monitor Polski nr 132 z 11 VI 1931, poz. 199.

po bankructwie znanego chadeckiego koncernu prasowego „Katolik”. Gajdas nabył je za niewielką i okazijną cenę. Pieniądze na ten cel pochodziły ze spadku, jaki posiadała jego żona Stefania (Nowak F. 1964, s. 17). Zresztą ich zakup i nielegalne przewiezienie przez granicę polsko-niemiecką wywołały wielką aferę opisywaną szeroko przez antysanacyjną prasę²⁴. W akcji przemytu urządzeń drukarskich z pobliskiego niemieckiego Bytomia do polskiego Radzionkowa Gajdas współpracował z Ziętkiem. Omal nie skończyło się to dla nich obydwu utratą mandatów poselskich. W sukurs przyszła im protekcja wojewody Grażyńskiego (Walczak 2002, s. 81–82; Stomska 2001).

Niebawem jednak Gajdas wplątał się w kolejną aferę. Należąca do niego Drukarnia św. Wojciecha początkowo wydawała „Gazetę Tarnogórską”, której był współwłaścicielem, a jednocześnie zaczęła wydawać „Gazetę Radzionkowską”. Jednak ten drugi tytuł ukazywał się już wcześniej, od lipca 1931 r., a jego właścicielem był Juliusz Kapuściok. Ten wniósł skargę do sądu grodzkiego o naruszenie jego praw własności. Gajdas przegrał proces i mocą wyroku sądu zmienił w maju 1932 r. nazwę kontrowersyjnej gazety na „Głos Radzionkowski”, którego pierwszy numer ukazał się 18 VI 1932 r. (Stomska 2001) Gazeta ta miała charakter prosanacyjny (Rechowicz 1971, s. 334; Stomska 2001). Wkrótce i tak wyparła z rynku chadecką „Gazetę Radzionkowską” Kapuścioka (Walczak 2002, s. 82).

Jako poseł i główny przedstawiciel obozu sanacji w powiecie tarnogórskim Gajdas wziął udział w staraniach władz województwa o złagodzenie skutków światowego kryzysu gospodarczego przełomu lat 1929/1930. Z jego inicjatywy na terenie powiatu tarnogórskiego organizowano świetlice i kuchnie dla bezrobotnych, dożywianie młodzieży, oraz zbiórki publiczne na cele charytatywne. Dzięki temu poprawił się wizerunek sanacji wśród społeczności powiatu (Cimała 2000, s. 375). Ciągłe też umacniał własną pozycję wśród elity śląskiej sanacji. 17 X 1934 r. został wybrany do Prezydium Rady Naczelnej NChZP jako zastępca sekretarza generalnego (Długajczyk 1983, s. 255). Rok później, w 1935 r., ponownie został wybrany na posła do Sejmu Śląskiego (Walczak 2002, s. 90). Przy czym warto podkreślić, że Sejm Śląski IV (ostatniej) kadencji liczył tylko 24 posłów, a w 1939 r. po przyłączeniu Zaolzia do Województwa Śląskiego – 28 posłów (Pabisz 1966, s. 428–433, 451–453).

Tymczasem pojawiły się nowe wyzwania. W styczniu 1933 r. kanclerzem Niemiec został skrajny niemiecki nacjonalista Adolf Hitler,

²⁴ Por.: *Przypominamy!... Kiedy zostaną osądzeni i ukarani «bohaterowie» afery przemysłowej maszyn drukarskich z Bytomia do Radzionkowa?*, „7 Groszy” Dziennik ilustrowany dla wszystkich o wszystkim, nr 129 z 27 IX 1932.

który na początku sierpnia następnego roku uzyskał pełnię władzy, w zasadzie już wówczas dyktatorskiej (Steinert 2001, s. 220). Od tej pory na obszarze niemieckiej części Górnego Śląska zaczęła się nasilać dyskryminacja mniejszości polskiej. Rok później zmarł Piłsudski. W łonie sanacji nastąpiły wewnętrzne tarcia o charakterze rozłamu, ale na Górnym Śląsku poparcie dla sanacji nie słabło (Zieliński 1985, s. 246). Nacjonalistyczne hasła głoszone przez Hitlera jeszcze bardziej rozbudzały na Śląsku nastroje sprzyjające rządowi „silnej ręki” Grażyńskiego. Celem umocnienia obozu sanacyjnego w lutym 1937 r. powstała prorządowa organizacja o nazwie Obóz Zjednoczenia Narodowego (OZN) (Zieliński 1985, s. 253). Niedługo potem, 28 VI 1937 r. NChZP podjęło decyzję o przekształceniu się w Okręg Śląski OZN (Długajczyk 1983, s. 325). Tymczasem w połowie lipca wygasła polsko-niemiecka konwencja górnośląska. Jesienią 1937 r. (wrzesień–październik) wyznaczono przewodniczących obwodów. Emil Gajdas został wówczas prezesem Zarządu Powiatowego OZN w Tarnowskich Górach, a Ziętkowi powierzył funkcję zastępcy sekretarza (Długajczyk 1983, s. 327; Walczak 2002, s. 90). W lutym 1938 r. OŚ OZN liczył już ok. 30 tys. członków, stając się tym samym organizacją masową, na Śląsku nie mającą sobie równej. W szczytowym okresie (po przyłączeniu Zaolzia do województwa śląskiego), czyli w kwietniu 1939 r., liczba członków wzrosła do 62 tys. W ten sposób śląski OZN wybił się na pierwsze miejsce w kraju, mając potężne oddziaływanie polityczne, co z kolei miało ogromne znaczenie dla samego Śląska (Długajczyk 1983, s. 327). Ukazuje to silną pozycję społeczno-polityczną, jaką zajmował Emil Gajdas.

W okresie zaostrej się polityki nazistowskiej w Niemczech, Gajdas mocno zaangażował się w obronę praw mniejszości polskiej na obszarze niemieckiej części Górnego Śląska. 23 I 1939 r. w czasie obrad Sejmu Śląskiego wygłosił przemówienie zawierające petycję skierowaną do wojewody śląskiego, aby rozpoczął energiczne działania interwencyjne w sprawie prześladowania ludności polskiej na Śląsku Opolskim, podkreślając, że „Stoi to w rażącej sprzeczności z warunkami życia narodowości niemieckiej w Polsce, wywołuje zrozumiałe oburzenie ludności naszego województwa i utrudnia normalizację stosunków polsko-niemieckich”. Jego przemówienie było przerywane okrzykami posłów domagających się odwetu (Rechowicz 1971, s. 306, 405). W tym samym roku, w obliczu coraz bardziej rosnącego zagrożenia wybuchem wojny, Gajdas na łamach „Głosu Radzionkowskiego” głosił hasła konieczności zjednoczenia narodowego wobec coraz bardziej natarczywej i wrogiej polityki Hitlera. Wspólnie z Ziętkiem, z radzionkowskim proboszczem ks. Knosałą, ks. Pawlakiem i dyrektorem kopalni Leonhardem powołali

w 1939 r. Komitet Zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej (Walczak 2002, s. 97–98). Zdecydowanie antyniemiecka postawa i działalność Gajdasa spowodowała, że w momencie wybuchu drugiej wojny światowej znajdował się na gestapowskiej liście osób przeznaczonych do rozstrzelania.

V. Druga wojna światowa (1939–1945)

Okres drugiej wojny światowej (1939–1945) to dla Emila Gajdasa lata ukrywania się i tułaczki, gdyż już 1 IX 1939 r. musiał uchodzić z Radzionkowa jako jeden z tych, którzy znajdowali się na niemieckiej liście osób przeznaczonych do aresztowania. Pozostał w Radzionkowie aż do 1 IX 1939 r. (Knossalla 2007, s. 31). Dopiero wtedy, właściwie w ostatniej chwili, niemal pod ostrzałem hitlerowskich wojsk, razem z Jerzym Ziętkiem, jego siostrą i z żoną kierownika szkoły Edmunda Dudy (powojennego naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego w Urzędzie Wojewódzkim) ewakuowali się samochodem w kierunku Kielc, aby następnie przedostać się do Rumunii. Dotarli jedynie w rejon Lwowa znajdującego się już wówczas pod okupacją radziecką, by wreszcie na dłuższy czas osiąść na terenie powiatu rochatyńskiego w miasteczku Stratynie, gdzie Gajdas pełnił funkcję kierownika punktu aptecznego. Po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej w 1941 r. wraz z Ziętkiem przeniósł się do Lwowa, wówczas okupowanego przez Niemców, gdzie Gajdas przebywał pod zmienionym nazwiskiem – Hajdas. Tam znaleźli pomoc Edmunda Dudy i jego rodziny. Według pewnych źródeł Gajdas był wówczas dosyć poważnie chory i nie nadawał się do żadnej pracy, dlatego zajmował się gotowaniem i dbaniem o ich wspólne mieszkanie. Ziętek pracował jako portier w miejscowym szpitalu. Gajdas rzadko wychodził z domu, a Ziętek w listach do rodziny określał go kryptonimem „tатko”. Nie jest to jednak do końca pewne. Być może choroba była tylko pretekstem jego stałego przebywania w domu, a w rzeczywistości starał się jedynie nie rzucać się w oczy niemieckim władzom okupacyjnym. Później ich drogi się rozeszły. Ziętek wyjechał w rejon Kaukazu, a Gajdas nie czując się bezpiecznie skorzystał z pomocy przyjaciół i pod nazwiskiem Piotr Goraj przedostał się do Góry Kalwarii pod Warszawą, gdzie przez rok pracował jako ogrodnik w tamtejszym Domu Starców. Po powstaniu warszawskim dotarł do zniszczonej stolicy, gdzie znajdowała się rodzina Jerzego Ziętka (Nowak F. 1964, s. 11–12; Walczak 2002, s. 100–101, 122). Zaś żona Gajdasa z synem chronili się w Krakowie w zakupionym wcześniej domu. Ich aptekę w Radzionkowie przejął niemiecki nowy właściciel (Nowak F. 1964, s. 11).

W czasie wojny Gajdas współpracował z ruchem oporu na terenie Generalnej Guberni (Nowak 1964 F., s. 19). W tym kilkuletnim okresie tylko jeden raz miał okazję spotkać się z żoną i synem (Nowak 1964 F., s. 13). W 1944 r. przeniósł się do Pilicy niedaleko Zawiercia na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, czyli blisko Górnego Śląska. Pracował tam jako magazynier w mleczarni. Po wyzwoleniu Krakowa przez Armię Czerwoną udał się tam, aby spotkać się z żoną i synem. Wkrótce potem zaistniała możliwość powrotu do właściwego domu, do Radzionkowa (Lubos 2010).

VI. Ostatnie lata życia – pierwsze lata Polski Ludowej (1945–1948)

W czasie wojny władze niemieckie przeprowadziły na Górnym Śląsku segregację narodowościową Ślązaków, wpisując ich niemal wszystkich (ok. 1,4 mln) na niemiecką listę narodowościową, tzw. „volksliste”, z podziałem na 4 kategorie (grupy) różniące się stopniem zaufania władz niemieckich do nich jako do osób pochodzenia niemieckiego (IV i III grupa) lub wprost jako Niemców (II i I grupa). To z kolei spowodowało, że na Ślązakach zaczęło ciążyć zbiorowe piętno rzekomej zdrady narodowej, zdrady państwa polskiego. Po zakończeniu działań wojennych na tym terenie nowe polskie władze przystąpiły do rozwiązania tego trudnego problemu w ramach szeroko pojętej akcji repolonizacyjnej, czemu towarzyszyły liczne aresztowania, rekwizycje oraz wiele nadużyć ze strony władz cywilnych i mundurowych. Był to jeden z najtrudniejszych okresów historii Górnego Śląska (Boda-Krężel 1978; Łem-piński 1979; Dziurok 2000). Powiat tarnogórski został zajęty przez wojska radzieckie i przekazany polskim władzom na przełomie stycznia i lutego 1945 r. Emil Gajdas przybył do Radzionkowa niemal natychmiast po wyzwoleniu, bo już pod koniec lutego lub na samym początku marca. Od razu też stanął stanowczo i wyraźnie po stronie zastraszonych i dyskryminowanych Ślązaków. Radzionkowski proboszcz ks. Józef Knosła zanotował w swych zapiskach, że szczególnie Emil Gajdas ostro sprzeciwiał się fali aresztowań Ślązaków, które odbywały się pod byle pretekstem (Knossalla 2005, s. 14). Wkrótce jednak również Gajdas wraz z wieloma innymi miejscowymi przedstawicielami sanacji został aresztowany, gdyż nowe polskie władze, komunistyczne, określały sanację jako stronnictwo faszystowskie. Stało się to 28 III 1945 r. (Knossalla 2005, s. 18). Szczęściem dla Gajdasza było, że jednym ze zwierzchników tych nowych władz był też podpułkownik i zarazem wicewojewoda Jerzy Ziętek, który postarał się o zwolnienie go z więzienia. Wtedy też chyba Gajdas zrozumiał, że nic już nie będzie jak przed wojną, że nie będzie już

sanacji, ani chadecji, ani dawnych konfliktów partyjnych, ani nawet mniejszości niemieckiej. Do przeszłości odeszły też dawne problemy, którymi tętniła polityka na Śląsku przed wojną. Gajdas nie oglądając się za siebie przystąpił do odbudo-wywania szczęścia rodzinnego i zaangażował się w działalność samorządową w Radzionkowie, a także został kierownikiem swej dawnej apteki, w czym niewątpliwie pomógł mu Ziętek (Nowak F. 1964, s. 13). Od razu też stał się jednym z organizatorów Gminnej Rady Narodowej w Radzionkowie, której był członkiem przez 3 lata, czyli do końca życia. Doprowadził w Radzionkowie do reaktywacji Związku Powstańców Śląskich, którego był honorowym prezesem. Uczestniczył w tworzeniu komunistycznej wersji przedwojennego Polskiego Związku Zachodniego. Był też jednym z pierwszych członków nowo utworzonej Izby Aptekarskiej w Katowicach (Nowak F. 1964, s. 13; Walczak 2002, s. 132)²⁵.

28 IV 1945 r. w Katowicach nastąpiło przekształcenie Związku Powstańców Śląskich w Związek Weteranów Powstań Śląskich (ZWPS). Wówczas prezesem Zarządu Głównego wybrano wicewojewodę śląskodąbrowskiego Jerzego Ziętkę. W sierpniu lub wrześnie tego samego roku odbył się w Tarnowskich Górach powiatowy zjazd ZWPS, podczas którego Emil Gajdas został wybrany na prezesa Zarządu Powiatowego²⁶. Podczas Walnego Zjazdu Delegatów ZWPS 6 X 1946 r. w Katowicach Gajdas wszedł w skład prezydium tej najwyższej instancji Związku. Przewodniczącym Zjazdu był Ziętek (Walczak 2002, s. 202). 18 V 1947 r. Gajdas ponownie został wybrany prezesem tarnogórskiego Zarządu Powiatowego ZWPS²⁷.

W tych pierwszych powojennych latach Emil Gajdas nie zaangażował się w ogóle w życie *stricte* polityczne, unikał opowiadania się po stronie jakiegokolwiek partii. Dzięki temu wreszcie mógł nacieszyć się żoną i ukochanym kilkunastoletnim synem, którego miał tak wiele jeszcze nauczyć i nadrobić swe zaległości w zakresie pracy nad jego wychowaniem, a przecież sam nie był już młody. Niestety, nie doczekał pełnoletniości syna. Emil Gajdas zmarł tuż po swych 69 urodzinach, 9 XII 1948 r. Msza i uroczystość żałobna, podczas której przemówienie wygłosił wicewojewoda Jerzy Ziętek, zgromadziła ogromny tłum ludzi. Gajdas został pochowany w Radzionkowie, w tym samym grobowcu, w którym spoczywała jego pierwsza żona Laura i jej syn Walter Larysz.

²⁵ Jesienią 1946 r. ze składu Gminnej Rady Narodowej w Radzionkowie odszedł niejaki Franciszek Gajdas, zob.: APK, Urząd Wojewódzki Śląski (UWS), sygn. 38, Sprawozdanie Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach z 3 XII 1946.

²⁶ APK, Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 4, Sprawozdanie starostwa tarnogórskiego z 29 IX 1945.

²⁷ APK, UWS, sygn. 44, Sprawozdanie starosty powiatu tarnogórskiego z 9 VI 1947.

Razem z nimi pochowano później również jego drugą żonę, Stefanię (Nowak F. 1964, s. 14, 18; Lubos 2010).

VII. Epilog

Już 5 dni po śmierci, 14 XII 1948 r. zasłużony powstaniec i organizator ruchu polskiego w powiecie tarnogórskim, wielokrotny członek Rady Miejskiej Tarnowskich Gór, poseł do Sejmu Śląskiego I kadencji i zarazem pracownik tarnogórskiego Archiwum Powiatowego Wincenty Zuber złożył wniosek, aby ulicę Piastowską w Tarnowskich Górach przemianować na ulicę Emila Gajdasa²⁸. Do obecnej chwili jego wniosek nie został zrealizowany. Ulica im. Emila Gajdasa jest wciąż tylko jedna na świecie – w Radzionkowie. Przy niej znajduje się szkoła (utworzona w 1937 r.) i ośrodek zdrowia (działający od 1947 r.). Obydwie instytucje zawdzięczają swe istnienie Emilowi Gajdasowi (Nowak F. 1964, s. 18).

Wśród wielu odznaczeń, jakie otrzymał, warto wymienić następujące: Śląska Wstęga Waleczności i Zasługi I klasy, Śląski Krzyż Powstańczy, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (nadany przez prezydenta Stanisława Wojciechowskiego), w 1926 r. Związek Hallerczyków przyznał mu odznaczenie „Miecze Hallerowskie” za działalność nad wychowaniem młodzieży w polskim duchu, zrzeszonej w oddziałach Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, otrzymał też Krzyż Niepodległości, a także Krzyż Kawalerski Orderu „Polonia Restituta” (nadany mu przez Radę Państwa PRL) (Nowak F. 1964, s. 5, 15, 18; Hawranek i in. 1982, s. 133; Walczak 2002, s. 62).

Bibliografia

Boda-Krężel Z.

1978 *Sprawa Volkslisty na Górnym Śląsku. Koncepcje likwidacji problemu i ich realizacja*, Opole.

Brożek K.

1973 *Polska służba medyczna w powstaniach śląskich i plebiscycie*, Katowice.

Cimała B., Stauer A.

1986 *Miejsce i rola „Sokoła” w latach powstań śląskich i plebiscytu*, [w:] H. Przybylski i J. Ślężycki (red.), *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” na Górnym Śląsku*, Katowice.

²⁸ APK, AMTG, sygn. 19 „Zuber”, Pismo Wincentego Zubera...

- Cimała B.
2000 *Czasy Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] J. Drabina (red.), *Historia Tarnowskich Gór*, Tarnowskie Góry.
- Długajczyk E.
1983 *Sanacja śląska 1926–1939. Zarys dziejów politycznych*, Katowice.
Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu, grudzień 1918, Poznań 1918.
- Dziurok A.
2000 *Śląskie rozrachunki. Władze komunistyczne a byli członkowie organizacji nazistowskich na Górnym Śląsku w latach 1945–1956*, Warszawa.
- Faska J.
1961 *Z minionych dni*, [w:] *Pamiętniki powstańców śląskich*, t. II, Katowice.
- Grażyński M.
1931 *Walka o Śląsk. Fragmenty wspomnień, sierpień 1920–czerwiec 1921*, Katowice.
- Hager B.
1992 *Obrazki tarnogórskie*, Tarnowskie Góry.
- Hawranek F. (red.)
1980 *Powstania śląskie i plebiscyt w dokumentach i pamiętnikach. Wybór tekstów*, Opole.
- Hawranek F. i in. (red.)
1982 *Encyklopedia Powstań Śląskich*, Opole.
- Kaliga L.
bdw *Udział mój w Operacjach Powstań Śląskich*, mps.
- Jarosz K.
1991 *Stosunek Józefa Piłsudskiego do Śląska*, [w:] Z. Kapała, J. Przewłocki (red.), *Zanim wybuchło III powstanie śląskie. Materiały z Sesji Naukowych zorganizowanych w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu w dniach 9 czerwca 1989 i 20 czerwca 1990 roku w 70. rocznicę I i II powstania śląskiego*, Bytom.
- Jędruszczak T., Kolankowski Z. (red.)
1970 *Źródła do dziejów powstań śląskich*, t. II styczeń–grudzień 1920, Wrocław-Warszawa-Kraków.

Jurasz T.

bdw *Zarys historii tarnogórskiego okręgu Polskiego Związku Chórów i Orkiestr 1920–1995*, Tarnowskie Góry bdw.

Kamińska-Kwak J.

1998 *Polski ruch kobiecy w województwie śląskim w latach 1922–1939*, Katowice.

Karnówka M., Stomska J.

2004 *Bronisław Hager. Lekarz, społecznik, samorządowiec*, Tarnowskie Góry.

Knossalla J.

2007 *Radzionków w pierwszych dniach II wojny światowej*, „Entenring”, nr 5.

Knossalla J.

2005 *Zapiski z lat 1939–1946*, „Entenring”, nr 2.

Linek B.

2000 *Polityka antyniemiecka na Górnym Śląsku w latach 1945–1950*, Opole.

Ludyga-Laskowski J.

1925 *Materiały do historii powstań G./Śląskich*, t. I, 1919–1920, Katowice.

Ludyga-Laskowski J.

1973 *Zarys historii trzech powstań śląskich 1919–1920–1921*, Warszawa-Wrocław.

Łakomy L.

1931 *Wspomnienie o ś.p. Walterze Laryszu*, „Powstaniec Śląski”, nr 1/2 styczeń/luty.

Łempiński Z.

1979 *Przesiedlenie ludności niemieckiej z województwa śląsko-dąbrowskiego w latach 1945–1950*, Katowice.

Maškowa J.

1972 *Historia sztandaru z Sowic*, [w:] J. Modrzyński (red.), *Informator Muzeum i Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej*, Tarnowskie Góry.

Nowak F.

1964 *Emil Gajdas. Wicemarszałek Sejmu Śląskiego*, Warszawa.

Nowak J.

1972 *Kronika miasta i powiatu Tarnowskie Góry. Najstarsze dzieje Śląska i ziemi Bytomsko-Tarnogórskiej. Dzieje pierwszego górnictwa w Polsce*, Tarnowskie Góry.

Pabisz J.

1966 *Wyniki wyborów parlamentarnych do Senatu i Sejmu RP oraz Sejmu Śląskiego na terenie województwa śląskiego w latach 1919–1930*, [w:] *Studia i materiały z dziejów Śląska*, t. VII, Katowice.

Pfaff J.

2006 *Tarnowskie Góry w okresie polsko-niemieckiej rywalizacji o Górny Śląsk w latach 1918–1922. Makrostudium mikroregionu*, Tarnowskie Góry.

Piernikarczyk J.

1926 *Historia miasta Tarnowskich Gór 1526–1926*, Tarnowskie Góry 1926.

1923 *Ilustrowana Księga Pamiątkowa Górnego Śląska*, Katowice 1923.

Ponczek M.

1987 *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” na Górnym Śląsku. Zarys dziejów (1895–1939)*, Katowice.

Przewłocki J.

1991 *Górny Śląsk na przełomie lat 1918/1919*, [w:] Z. Kapała, J. Przewłocki (red.), *Zanim wybuchło III powstanie śląskie. Materiały z Sesji Naukowych zorganizowanych w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu w dniach 9 czerwca 1989 i 20 czerwca 1990 roku w 70. rocznicę I i II powstania śląskiego*, Bytom.

Rechowicz H.

1971 *Sejm Śląski 1922–1939*, Katowice 1971.

1969 *W okresie walki o przyłączenie do Polski (1918–1921)*, [w:] H. Rechowicz (red.), *Tarnowskie Góry. Zarys rozwoju powiatu*, Katowice.

Snoch B.

2004 *Górnośląski Leksykon Biograficzny*, Katowice.

Steinert M.

2001 *Hitler*, Wrocław.

Szwed E.

2000 *Kultura Muzyczna*, [w:] J. Drabina (red.), *Historia Tarnowskich Gór*, Tarnowskie Góry.

Śruba J.

1961 *Wspomnienia powstańcze z Rozbarku i Bytomia*, [w:] *Pamiętniki powstańców śląskich*, t. II, Katowice.

Targ A.

1969 *Życie polskie w powiecie w drugiej połowie XIX wieku i w początkach XX wieku*, [w:] H. Rechowicz (red.), *Tarnowskie Góry. Zarys rozwoju powiatu*, Katowice.

Walczak J.

2002 *Jerzy Ziętek. Biografia Ślązaka (1901–1985)*, Katowice.

Wroński J.

2005 *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Radzionkowie i Rojcy*, „Entenring”, nr 1.

Wrzosek M.

1970 *Działania bojowe w czasie pierwszego powstania śląskiego*, [w:] H. Rechowicz (red.), *W Pięćdziesiątą Rocznicę Powstań Śląskich i Plebiscytu*, Warszawa.

1991 *Przebieg działań bojowych I powstania śląskiego*, [w:] Z. Kapała, J. Przewłocki (red.), *Zanim wybuchło III powstanie śląskie. Materiały z Sesji Naukowych zorganizowanych w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu w dniach 9 czerwca 1989 i 20 czerwca 1990 roku w 70. rocznicę I i II powstania śląskiego*, Bytom.

Wyglenda J.

1966 *Plebiscyt i powstania śląskie*, Opole.

Zejer J.

1931 *Pamiętnik z III powstania śląskiego w Tarnogórskim*, „Powstaniec Śląski”, nr 4/5 kwiecień/maj.

Zieliński H.

1985 *Historia Polski 1914–1939*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.

Zieliński W. (red.)

1989 *Michała Grażyńskiego „Walka o Śląsk”*, Katowice.

1970 *Udział Ziemi Tarnogórskiej w III powstaniu śląskim*, [w:] Modrzyński J. (red.), *Informator Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej*, Tarnowskie Góry.

Pozostałe źródła:

Czasopismo "Katolik"

nr 9 z 20 I 1921

nr 26 z 28 II 1920

nr 29 z 6 III 1920

nr 31 z 11 III 1920

nr 37 z 25 III 1920

nr 57 z 12 V 1921

nr 72 z 17 VI 1922

nr 73 z 18 VI 1922

74 z 22 VI 1922

nr 78 z 1 VII 1922, nr 77 z 29 VI 1922;

nr 134 z 6 XI 1920

Czasopismo „Kuryer Śląski”,

nr 47 z 27 II 1920

nr 49 z 29 II 1920, 14 z 19 I 1921

nr 58 z 11 III 1920.

nr 105 z 10 V 1921,

nr 107 z 12 V 1921.

nr 135 z 16 VI 1921.

nr 145 z 28 VI 1922

nr 258 z 11 XI 1920.

nr 255 z 6 XI 1920.

Czasopismo „Orędzie Sokole”

nr 4 z 1921

Polsko-niemiecka Konwencja Górnośląska zawarta w Genewie dnia 15 maja 1922 r., Bytom brw.

Przypominamy!... Kiedy zostaną osądzeni i ukarani «bohaterowie» afery przemysłniczej maszyn drukarskich z Bytomia do Radzionkowa?, „7 Groszy” Dziennik ilustrowany dla wszystkich o wszystkim, nr 129 z 27 IX 1932.

Rozporządzenie o zamianowaniu przedstawicieli strony polskiej i strony niemieckiej, dodanych Powiatowym Międzysojuszniczym Biurom Plebiscytowym w charakterze doradców, Journal Officiel de Haute-Silesie/ Gazeta Urzędowa Górnego Śląska/Amts-Blatt für Ober-Schlesien, nr 13 z 18 I 1921.

Spis funkcjonariuszy okręgów

1920 [w:] *Der Aufstand im oberschlesischen Abstimmungsgebiet. August und September 1920*, II, Anlagen, Berlin.

Srebrna Księga Sokolstwa Polskiego na Śląsku

1920 Bytom.

Ustawa konstytucyjna z dnia 15 lipca 1920 r. zawierająca statut organiczny Województwa Śląskiego, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, 1920, nr 73, poz. 497.

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 6 VI 1931 r., Monitor Polski nr 132 z 11 VI 1931, poz. 199.

EMIL GAJDAS (1879–1948) – SILESIAN SOCIAL AND LOCAL GOVERNMENT ACTIVIST

Abstract: Emil Gajdas (1879-1948), a native Silesian, pharmacist, publisher of a popular newspaper, associated with Radzionków, leader of the Polish movement in the Tarnowskie Góry district. He performed important functions during the Upper Silesian plebiscite and the Silesian Uprisings (1919-1921). Until 1926, he cooperated with Wojciech Korfanty (Christian Democrats), and later with Voivode Michał Grażyński (Sanation). Local government member, MP and deputy speaker of the Silesian Sejm. During World War II, he hid from the German occupiers. After the war he returned to his former activities. Throughout his life, he was closely associated with Jerzy Ziętek, the post-war leader of the communist authorities in Upper Silesia. Respected by the society during his lifetime. Awarded with numerous state distinctions. After his death he was forgotten.

Key words: Emil Gajdas, Upper Silesia, Silesian Uprisings, Upper Silesian plebiscite, Autonomous Silesian Province, Silesian Parliament.

PRASA POLSKA A SPRAWA ULTIMATUM NIEMIECKIEGO WOBEC LITWY I ZAJĘCIA KŁAJPEDY W MARCU 1939 R. (W ŚWIETLE WYBRANYCH TYTUŁÓW)

Streszczenie: W 1939 roku w Europie doszło do wielu doniosłych wydarzeń politycznych, które stały się naturalnym obiektem zainteresowania ówczesnej prasy. Jednym z nich było niemieckie ultimatum z 20 marca 1939 roku, wystosowane wobec Litwy, w sprawie przekazania Okręgu Kłajpedy. Kryzys związany z nowymi żądaniami III Rzeszy został dostrzeżony także przez polską prasę, a jej reakcję na bieg wypadków przeanalizowano w prezentowanym artykule. Czytelnicy Ilustrowanego Kuriera Codziennego, Wieczoru Warszawskiego oraz Robotnika byli więc świadomi rozwoju kryzysu wokół Kłajpedy i szerzej całej sytuacji międzynarodowej, którą to na ogół relacjonowano raczej jako ogólne zagrożenie ze strony III Rzeszy dla europejskiego pokoju oraz podkreślano równocześnie zdecydowane wysiłki Wielkiej Brytanii i Francji na rzecz powstrzymania Niemiec, nie eksponowano zaś potencjalnego zagrożenia dla Polski. Wiedza czytelników odpowiadała zatem w większości stanowi faktycznemu, a ponadto wiadomości nie były opóźnione bardziej aniżeli wynikałoby to z ówczesnych możliwości technicznych.

Słowa kluczowe: XX wiek, Kłajpeda, prasa

Wstęp

Rok 1939 zdecydowanie był momentem w historii, kiedy to doszło do wielu wydarzeń politycznych, które z kolei doprowadziły do licznych zmian na mapie Europy. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy stała się polityka hitlerowskich Niemiec, które sukcesywnie realizowały swoją

ekspansywną politykę terytorialną, poczynając od remilitaryzacji kraju i obsadzenia Nadrenii, poprzez dokonanie Anschlussu Austrii w 1937 roku, oderwanie w 1938 r. Kraju Sudeckiego, aż po okupację pozostałości Czechosłowacji w dniu 15 marca 1939 r. W tym samym czasie doszło również do powstania następnego punktu zapalnego związanego z ekspansjonistyczną polityką III Rzeszy, lecz tym razem adresatem żądań niemieckich okazała się Litwa, a ich przedmiotem - Okręg Kłajpedy, niem. Memelland (Rojek 2010, s. 206-207, 209-210, 218-222, 225-229 i in).

Zachodzące wydarzenia polityczne były przedmiotem żywego zainteresowania polskiej prasy, która nie tylko relacjonowała, ale także komentowała kolejne ruchy na arenie międzynarodowej. Dlatego też niewątpliwie ciekawym zagadnieniem wydaje się być próba prześledzenia reakcji polskich gazet na powstały kryzys i zajęcie Kłajpedy przez III Rzeszę. Słusznie bowiem zauważa Jerzy Myśliński, iż: „O ile rola prasy jako źródła historycznego przy badaniu dziejów politycznych jest na ogół uznana, o tyle jednak mniej podejmuje się badań w oparciu o prasę nad odtworzeniem klimatu epoki, obyczajów społecznych, zainteresowań i opinii ludzi, którzy tę prasę czytali. Prasa jest najistotniejszym źródłem badania tych problemów. [...] Prasa nie tylko odbijała nastroje opinii publicznej, ale także w różnym stopniu i w różnych kierunkach opinię tę kształtowała” (Myśliński 1974, s. 10-11). Trzeba jednak uczynić w tym miejscu pewną dygresję, iż według definicji UNESCO społeczeństwo polskie było niedoinformowane, gdyż w 1936 r. na 100 obywateli przypadało 7 egzemplarzy prasy, a granica wynosiła 10, podczas gdy w USA współczynnik ten osiągnięto w 1880 roku. Co łatwo przewidzieć, udział procentowy osób czytających w poszczególnych grupach społecznych był zróżnicowany i największy notowano w warstwach wyższych oraz wśród przedstawicieli wolnych zawodów lub urzędników, natomiast robotnicy i przede wszystkim chłopi rzadko kupowali gazety (jest to także zgodne z oceną Mariana Dąbrowskiego z 1928 r.) (Mielczarek 2009, s. 27-31, 108).

W celu przeprowadzenia analizy wybrane zostały trzy pisma, co należało uczynić, mając na uwadze ramy artykułu i idąc na pewien kompromis. Wśród wykorzystanych periodyków znalazły się: nadzwyczaj popularny, początkowo powiązany z ludowcami, później sympatyzujący z sanacją *Ilustrowany Kurier Codzienny (IKC)* z Krakowa, ukazujący się w tym okresie w nakładzie około 60-100 tysięcy egzemplarzy, oraz, w momencie założenia mający raczej charakter narodowy i opozycyjny, lecz później bardziej neutralny, popołudniowy *Wieczór Warszawski*, którego to przeciętny nakład oscylował w granicach

50-70, a czasami nawet 80, tysięcy egzemplarzy (Habielski, 2009, s. 47-48, 77, 112-113, 125 i in.; Paczkowski 1980, s. 116-117, 181-184, 221 i in.; Notkowski, 1998, s. 83). Niejako dla kontrastu warto sięgnąć także po zdecydowanie opozycyjnego oraz zwalczanego przez władze *Robotnika*, który w 1938 r. zwykle osiągał liczbę około 20-30 tysięcy drukowanych egzemplarzy, przy czym należy pamiętać równocześnie o podobnym nakładzie jego regionalnych mutacji (Notkowski 1988 s. 62; Paczkowski 1983, s. 64-65). Pisma te, w ocenie autora, mogą stanowić swoistą grupę reprezentatywną, gdyż w świetle analiz Andrzeja Notkowskiego należały one do grupy najpoczytniejszych (Notkowski 1998, s. 85, 87). Przyjęcie takiego zestawienia tytułów wydaje się wystarczające do celu przeanalizowania sposobu narracji oraz pośrednio skali reakcji wywołanych w społeczeństwie polskim w sytuacji wymuszenia na Litwie zrzeczenia się Kłajpedy na rzecz III Rzeszy. W tym miejscu, konieczne jest jednak poczynienie zastrzeżenia, że myślą przewodnią artykułu są echa kwestii litewskiej, zaś obecna w praskiej problematyka międzynarodowa stanowić ma jedynie niezbędne tło.

Geneza i przebieg kryzysu

Choć bezpośrednią przyczyną kryzysu były imperialne aspiracje III Rzeszy, to jednak sama geneza konfliktu sięgała zakończenia I wojny światowej. Zgodnie bowiem z art. 99 traktatu wersalskiego, obszar położony na północ od Niemna został przekazany na rzecz Wielkich Mocarstw (Sierpowski 2005, s. 99). W świetle danych z 1925 r. na terenie tym dominował język niemiecki, a zaraz po nim uplasował się język litewski, był to więc rejon bardzo niejednorodny pod względem narodowościowym (Eberhardt 2003, s. 40). Rozwiązania problemu statusu tego terytorium nie ułatwiały także różnice stanowisk pomiędzy kluczowymi państwami, ponieważ Francuzi optowali za utworzeniem odrębnego bytu – wolnego miasta, podczas gdy Brytyjczycy niechętni byli wzmocnieniu francuskich wpływów w tym regionie. Pozostawienie sprawy w zawieszeniu nie satysfakcjonowało aspiracji terytorialnych rządu w Kownie, który to postanowił ostatecznie zastosować metodę faktów dokonanych i zorganizować rzekomo spontaniczne powstanie (Ochmański 1990, s. 302-303; Rezmer 2007, s. 42-45).

Po zbrojnym zajęciu Kłajpedy przez Litwinów, w styczniu 1923 r., państwa Ententy ostatecznie zgodziły się na włączenie Kraju Kłajpedzkiego w granice Litwy. Jednakże ceną za to było przyznanie Kłajpedzie uprawnień autonomicznych w postaci np. szerokiego samorządu. Uregulować to miała

specjalna konwencja w sprawie Kłajpedy, podpisana 8 maja 1924 r., przez przedstawicieli Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch oraz Japonii z jednej strony, a z drugiej - Republiki Litewskiej (zob. Łossowski 2007, s. 54-75)

Szybko jednak pojawiły się trudności, gdyż Niemcy, początkowo akceptujący włączenie tego obszaru do Litwy, zmienili swoje stanowisko, chcąc zachować swoją dotychczasową, wiodącą rolę. Tymczasem litewska wizja była zupełnie odmienna, gdyż jej cel stanowiło sprawowanie faktycznej władzy nad tym obszarem oraz ściśle zespolenie go więzami administracyjnymi, politycznymi i ekonomicznymi z resztą kraju (Łossowski 2004, s. 85-86; Skrzypczak 1971, s. 56-75). Rozbieżne stanowiska w sposób oczywisty stały się przyczyną przebiegającego z różnym nasileniem konfliktu.

Konflikt ten wszedł w nową fazę po dojściu Adolfa Hitlera do władzy w Niemczech, w 1933 roku, kiedy to w mieście uaktywniły się nazistowskie organizacje (Łossowski 2005, s. 113-128). Oczywiście, rząd litewski próbował przeciwstawiać się zarysowującemu się zagrożeniu. Czynił to zarówno za pomocą zwalczania wrogich grup, poprzez działania w kierunku wzmocnienia pozycji Litwy na arenie międzynarodowej, jak też poprzez próby zmiany własnej linii politycznej na bardziej przyjazną wobec III Rzeszy, np. na gruncie zmiany polityki wewnętrznej wobec mniejszości niemieckiej. Natomiast w Berlinie już w grudniu 1938 r. analizowano wymuszenie cesji terytorialnej, lecz zaniechano tego ze względu na trwające próby pozyskania Polski (Ahman 1992, s. 55-56). Jednakże w połowie marca 1939 r. sytuacja stała się diametralnie odmienna. W czasie, kiedy światowa opinia publiczna pochłonięta była wkroczeniem Niemców do Pragi, 20 marca 1939 r. wręczono, przybyłemu 19 marca do Berlina, ministrowi spraw zagranicznych J. Urbsysowi żądanie przekazania na rzecz III Rzeszy Kraju Kłajpedzkiego. W ocenie Sergiusza Mikulicza rozmowa pomiędzy J. Urbsysem i J. von Ribbentropem była „klasycznym przykładem politycznego szantażu” (Mikulicz 1976, s. 243). Pozbawiona jakiegokolwiek wsparcia Litwa zaakceptowała to żądanie 22 marca, a już następnego dnia (23 marca) minister J. Urbsys podpisał w Berlinie układ o przekazaniu terytorium i w tym samym dniu, na pokładzie pancernika kieszonkowego Deutschland, do miasta przybył A. Hitler, jednak na ratyfikację cesji przez sejm litewski trzeba było poczekać do 30 marca 1939 r. (Batowski 2001, s. 340; Skrzypek 1971, s. 70-74).

Problem aneksji Kłajpedy w polskiej prasie

Jak wynika z krótkiego rysu historycznego, temat Kłajpedy w 1939 roku nie był zagadnieniem nowym. Nie był on także zupełnie obcy polskim czytelnikom okresu międzywojennego, jednak jak zauważa Michał Jakubik, analizując wileńską prasę narodową pod kątem kwestii kłajpedzkiej: ”problem nie należał do grona tematów najczęściej poruszanych [...]. Niemniej, ze względu na jego znaczenie dla interesów polskich [...] spotykał się z zainteresowaniem szczególnie w okresach zaognienia się sytuacji na terenie miasta i okręgu” (Jakubik 2017, s. 146). Można przyjąć, że opinia ta jest reprezentatywna także i dla innych tytułów prasowych z tego okresu.

Pierwsze informacje o narastającym kryzysie pojawiały w omawianych tytułach dnia 20 marca 1939 roku. W tym dniu *Ilustrowany Kurier Codzienny* wspominał o doniosłych rozmowach litewsko-niemieckich w Berlinie. Uczynił to jednak dopiero na 16 stronie gazety, w maleńkiej rubryce, co dobitnie świadczy o niewielkiej wadze, jaką redakcja przywiązywała do tych wydarzeń („*Ilustrowany Kurier Codzienny*” 1939, nr 79, s. 16). Patrząc na stołeczny *Wieczór Warszawski* można zauważyć, iż odnotował on informację o wizycie ministra J. Urbysa w Berlinie później, bo w dniu 21 marca, ale zaznaczył też, że o ile miała być to wizyta grzecznościowa, to jednak nie do końca wiadomo z kim, poza ministrem J. von Ribbentropem, były prowadzone rozmowy, a sam litewski polityk odmówił wszelkich komentarzy, co mogło wzbudzić u bardziej dociekliwego czytelnika pewne wątpliwości („*Wieczór Warszawski*” 1939, nr 84, s. 3). Szczególnie gdyby czytelnicy ci, lub redaktorzy omawianych tytułów, znali np. treść artykułu litewskiej gazety *Lietuvos žinios* z 17 marca, który to artykuł dezawuował rzekome zagraniczne pogłoski na temat niedalekiej aneksji okręgu Kłajpedy przez III Rzeszę (Arbušauskaitė 2012, s. 27).

Kwestii litewskiej w zasadzie nie dostrzegł w tych dniach lewicowy *Robotnik*, który poza naturalną dla niego tematyką polityczno-gospodarczą Polski, zarówno w numerach z 20, jak i 21 marca, skupiał się wyraźnie na zagadnieniach związanych z końcem Czechosłowacji oraz z polityką mocarstw zachodnich. Wystarczy tylko przywołać tutaj kilka tytułów z pierwszej strony z dnia 20 marca: „Rząd Daladiera otrzymał pełnomocnictwa”, „Rząd Słowacki u Hitlera. Tajemnicze narady”, „Nastroje we Francji”, drobny tytuł „W rocznicę imienin [Józefa Piłsudskiego]”, czy z kolei bardziej widoczny „Albania?! Nowe pogłoski” („*Robotnik*” 1939, nr 79, s. 1) dementujący rzekome plotki na temat planowanego zajęcia kraju przez Włochy, co nastąpiło

jednak w dniach 7-12 kwietnia 1939 r. (Jelvich 2005, s. 233; Dyskant 1983, s. 437-441). Podobna myśl przewodnia pojawiała się i 21 marca, to jest: „Fala oburzenia na całym świecie przeciwko ‘Trzeciej’ Rzeszy. Zbrojne pogotowie wielkich mocarstw. Ameryka weźmie czynny udział w akcji Anglii i Francji” („Robotnik” 1939, nr 80, s. 1). Należy jednak oddać prawdę, że 21 marca, w artykule „Nowa sytuacja międzynarodowa. Polityka Polski”, padło stwierdzenie „Prasa europejska roztrząsa dalszą ‘marszrutę’ Węgry? Rumunia? Jugosławia? Litwa?” („Robotnik” 1939, nr 80, s. 3), co w pewnym sensie odnosiło się do krążących plotek i domysłów, była to wszakże tylko wzmianka.

Czytelnicy *IKC* w dniu 22 marca 1939 r. z pewnością dostrzegli nagłówek „Prawda o Kłajpedzie”, jednak na pierwszej stronie mogli dowiedzieć się tylko o kurtuazyjnej wizycie ministra J. Urbsysa w Berlinie i jego powrocie do Kowna („Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 81, s. 1). Dopiero w artykule „Prawda o Kłajpedzie i zakusach Niemieckich” dziennik opisał sytuację w tonie ogólnie uspokajającym. Z jednej bowiem strony wspominał o przygotowywanych żądaniach ludności niemieckiej w sprawie poszerzenia autonomii i ewentualnej zbrojnej interwencji niemieckiej, z drugiej zaś strony ton całej wypowiedzi wydawał się stonowany, o czym w dobitny sposób świadczy uwypuklona opinia, że w przypadku wkroczenia wojsk niemieckich „litewski garnizon kowieński na pewno nie postąpi po czesku i będzie się brocił orężnie i ustąpi jedynie po walce” („Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 81, s. 4). W dalszej części artykułu zauważono jeszcze, że o ile interesów gospodarczych Niemcy nie mają w zajęciu Kłajpedy, to istnieją interesy polityczne, mogące doprowadzić do gospodarczego i w dalszym etapie politycznego uzależnienia Litwy. Doniesiono wszakże i o pogłoskach z Paryża, dotyczących ewentualnego uderzenia niemieckiego oraz rzekomo negocjowanej odbudowy unii polsko-litewskiej, o propozycjach zwolenników byłego premiera Litwy A. Voldemarasa, dotyczących jej wasalizacji na wzór Czech lub Słowacji, oraz o zwolnieniu Niemców kłajpedzkich z obowiązkowej służby wojskowej na Litwie („Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 81, s. 6, 13, 16). Lepiej zorientowani w tematyce politycznej czytelnicy mogli przyjąć, zważywszy na wcześniejszą, przyjazną politykę A. Voldemarasa wobec Niemiec oraz na jego profaszystowskie zapatrywania w polityce wewnętrznej, że taka konfiguracja polityczna była prawdopodobna (Malužinas 2020, s. 175; Malužinas 2021, s. 937-954).

Trudno natomiast powiedzieć, że 22 marca *Robotnik*, zresztą ocenzone, sprostał swojemu zadaniu, bowiem w tym dniu dopiero na dalszej stronie donosił on o wizycie ministra spraw zagranicznych Litwy w Berlinie,

zabrakło jednak jakiegokolwiek komentarza lub innych doniesień („Robotnik” 1939, nr 82, s. 4). Ponownie zaś informowano w gazecie, na pierwszej stronie, o tworzeniu przez Wielką Brytanię bloku antyhitlerowskiego, zagrożeniu Węgier, tragicznej sytuacji ludności okupowanych Czech. Odniesiono się także i do udziału RP w rozbiórce Czechosłowacji, co dobrze podsumowuje stwierdzenie, iż: „Polityka p. min. Becka przyczyniła się do tego, że z dwojga złego Polska musiała wybrać rozwiązanie gorsze” („Robotnik”, z 22 marca 1939, nr 82, s. 1, cyt. s. 3).

Natomiast znacznie lepiej poinformowani mieli okazję stać się tego dnia czytelnicy *Wieczoru Warszawskiego*, który zdecydowanie zainteresował się tematem Kłajpedy. Wymowny jest już sam nagłówek otwierający numer gazety: „Włochy mobilizują 3 roczniki [...] Po odstąpieniu Kłajpedy zachód montuje front antyniemiecki” („Wieczór Warszawski” 1939, nr 85, s. 1). W gazecie zabrakło jednakże powodów wspomnianej mobilizacji. Warto w tym miejscu zauważyć, że poza przytoczeniem faktów od momentu wręczenia ultimatum, poprzez kolejne, tj. rozmowy prezydenta A. Smetony z przedstawicielami Wielkiej Brytanii i Francji, przyjęcie żądań rzez litewską radę ministrów i ewakuację obszaru, a także poza odnotowaniem spokojnej reakcji Francji na taki przewidywany rozwój wypadków, dość szczegółowo omówiono znaczenie obszaru w artykule „Litewski ‘Gibraltar Północy’, Kłajpeda w ręku Niemców” („Wieczór Warszawski” 1939, nr 85, s. 3). Już sam tytuł, porównujący Kłajpedę do kluczowej brytyjskiej twierdzy u wejścia na Morze Śródziemne, wskazuje na to, iż czytelnik miał prawo odnieść wrażenie, że zajęcie tego bałtyckiego portu stanowiło wielki sukces polityki niemieckiej.

Kolejne dni i numery przyniosły dalsze relacje na temat przebiegu kryzysu. *IKC* odnotował 23 marca 1939 r. w nagłówku numeru żądanie niemieckie w sprawie Kłajpedy, jednak na pierwszych stronach nie opisano szczegółów tego wydarzenia. Omówiono za to angielskie plany stworzenia systemu sojuszniczego w Europie i istotną rolę, jaką miałyby odegrać w nich Polska („Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 82, s. 1). W dalszej części tegoż numeru znalazła się także uszczegółwiająca informacja o niemieckiej nocie wręczonej przez posła w Kownie dr. E. Zechlina dnia 21 marca i zawartych w niej ultymatywnych warunkach oraz oparciu w czasie rozmów, przez J. von Ribbentropa, niemieckich żądań o zasadę samostanowienia narodów i argument siły. W tym samym miejscu, na czternastej stronie, odnotowana została również zapowiedź możliwości wypowiedzenia przez Rzeszę niemiecko-brytyjskiego traktatu morskiego z 1935 r., dotyczącego wzajemnego stosunku wielkościowego flot wojennych obu krajów („Ilustrowany Kurier Codzienny”

1939, nr 82, s. 14). Nieco wcześniej, bo na stronie siódmej, informowano o nastrojach kłajpedzkich Niemców i widocznych w wielu miejscach flagach ze swastyką („Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 82, s. 7).

Również 23 marca 1939 r. *Wieczór Warszawski* powiadomił o wizycie A. Hitlera w Kłajpedzie, oczekiwanego w tym mieście tego dnia przed południem, i zastanawiał się nad jego dalszym „rozkładem jazdy”, czyli planami politycznymi. Zgodnie bowiem z oficjalnymi informacjami miał on udać się na odpoczynek do Berchtesgaden, z drugiej jednak strony wspomniano o pojawiających się pogłoskach na temat ewentualnych, zaborczych, niemieckich zamierzeń wobec Danii, Holandii czy Szwajcarii. W osobnym artykule pochylono się także nad planami ekonomicznymi względem Rumunii. Ponadto poświęcono również sporo miejsca doniesieniom na temat reakcji poszczególnych państw i ich ludności na zachodzące wypadki. Poinformowano zatem krótko czytelników o spokojnej reakcji rządu angielskiego, podobnie stonowanych reakcjach w samej Rzeszy, jak i o radości mniejszości niemieckiej, czy wyjeździe z anektowanego miasta Żydów. W kontekście mieszkających w Kłajpedzie Niemców warto jednak zauważyć, iż w opinii Hansa von Herwartha, choć bywało, iż skandowali oni głośno „Heil Hitler”, to równocześnie mieli oni mgliste pojęcie o narodowym socjalizmie i oczekiwali oni przede wszystkim „wyswobodzenia ich spod litewskiego panowania” (Herwarth, 1992 s. 254-255/592, epub.). Nie pominięto także doniesień z Litwy o emocjonalnych i bojowych nastrojach ludności, albowiem doszło do wybicia szyb w pilnie strzeżonym poselstwie niemieckim, tak iż miejscowa prasa musiała nawet uspokajać rozgorączkowane umysły. W Kownie ujawniły się podobno również nastroje antyrządowe, propagowane przez środowisko zwolenników A. Voldemarasa, które jako prawdziwego wroga wskazywało Polskę, nie zaś Niemcy, z którymi można było, jak uważano w tym środowisku, dojść do porozumienia („*Wieczór Warszawski*” 1939, nr 86, s. 1-3).

Natomiast *Robotnik* nieodmiennie pozostawał nieco spóźniony względem pozostałych gazet. Dopiero 23 marca 1939 roku postanowił on przykuć uwagę czytelników dużym nagłówkiem. „Dalsza mobilizacja mocarstw. Dziś deklaracja Chamberlaina. Kłajpeda pod butem niemieckim. Jakie są dalsze plany ‘Trzeciej Rzeszy?’”. Temat ten niejako kontynuowano na stronie drugiej, gdzie w artykule „Litwini opuszczają Kłajpedę” w sposób obiektywny i stosunkowo szczegółowy przedstawiono przebieg oraz genezę sporu. Prócz tego wspomniano także o żądaniach wolnościowych Chorwatów, o bombardowaniu portu w Walencji przez siły gen. F. Franco, czy o krytycznym stanowisku PPS wobec obecnej polityki rządowej („*Robotnik*” 1939, nr 83, s. 1-2).

Następnego dnia, 24 marca 1939 roku, *IKC* powitał swoich czytelników nagłówkiem stwierdzającym, iż „Litwa oddaje Niemcom kraj kłajpedzki” oraz mapą spornego obszaru („Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 83, s. 1). Napisano jednak nie tylko o zaakceptowaniu przez rząd litewski niemieckiego ultimatum i rychłym obsadzeniu spornego obszaru przez niemieckie wojska, lecz także o wycofaniu się wojsk litewskich i dobrowolnym rozbrojeniu paramilitarnych oddziałów Szaulisów. Zawiadomiono również o wcześniejszym wyjeździe kanclerza A. Hitlera do Kłajpedy oraz o panujących nastrojach, a szczególnie radości ludności niemieckiej. Z drugiej strony wspomniano także i o tym, że litewska zgoda na cesję terytorialną była warunkowa, a więc uzależniona od decyzji mocarstw – sygnatariuszy wcześniejszych układów, jednak Wielka Brytania i Francja de facto pogodziły się z nowym stanem rzeczy. Świadczył choćby o tym poruszony temat spokojnej reakcji w Londynie na „nieuchronną konieczność” kapitulacji. Nie pominięto tam także ewentualnych żądań ze strony Rzeszy, które mogłyby zmienić Litwę w swoisty protektorat. Na plus redakcji należy zaznaczyć stosunkowo merytoryczny artykuł „Kłajpeda na pierwszym planie”, który wyjaśniał, niezorientowanemu zapewne czytelnikowi, podłoże sporu oraz znaczenie tego obszaru („Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 83, s. 1-2). Ciekawym akcentem było także doszukiwanie się powodów niekorzystnego dla Kowna biegu wypadków w błędnej polityce litewskiej wobec Polski, gdyż w ocenie gazety w ciągu roku nie można było odbudować stosunków pomiędzy oboma krajami, a „jak wykazało to wielowiekowe doświadczenie, były [one] jedyną gwarancją bezpieczeństwa Litwy [...]” („Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 83, s. 3). W twierdzeniu tym można poczuć ducha dawnych koncepcji federacyjnych z początku II RP (Pisuliński 2021, s. 99-117; Drozdowski 1995, s. 101-112). Tymczasem należy mieć świadomość, że litewskie awanse a nawet i propozycja sojuszu na początku marca 1939 r. zostały przez Warszawę odrzucone, gdyż w polskiej opinii groziło to wciągnięciem w konflikt (Laurinavicius 2013, s. 176).

Tego dnia tematyka litewska była kontynuowana w *Wieczorze Warszawskim*, lecz już w nieco szerszej perspektywie, gdyż gazeta połączyła ją z problemami niemieckiej opieki nad Słowacją i umowy handlowej z Rumunią, z której zawarciem związany był także „alarm Tilei”, echem którego są zapewne padające w publikacji stwierdzenia o „ultimatum” i „różnych pogłoskach” (zob. Kastory 2002, s. 60-65). Doniesiono również choćby o nieudanych planach stworzenia niemieckich baz na Islandii. Ogólnie jednak, zgodnie z tytułem przewodnim na pierwszej stronie: „Po zajęciu Kłajpedy i układach

z Rumunią i Słowacją[.] Koniec żądań niemieckich na Wschodzie? Przed rozgrywką kolonialną na zachodzie.” („Wieczór Warszawski” 1939, nr 87, s. 1), poświęcono bardzo wiele uwagi wieściom o konsolidacji Wielkiej Brytanii i Francji oraz ich planom politycznym związanym z Belgią, Holandią, Szwajcarią i ZSRR w celu powstrzymania dalszych niemieckich postępów.

Natomiast *Robotnik*, w dniu 24 marca 1939 roku, nadal analizował wydarzenia w Kłajpedzie i dalsze plany Rzeszy, nie szczędząc jednocześnie gorzkich słów pod adresem Włochów, co znalazło wyraźne odbicie w nagłówkach na stronie tytułowej. Oznajmiały one czytelnikom, że: „Litwa ustąpiła jedynie przed brutalną siłą. ‘Trzecia’ Rzesza sięga obecnie po duński Szlezwig” [poprawnie Schleswig] oraz „Mowa tronowa króla Włoch Wiktora Emanuela. Włochy będą dalej służyły Berlinowi, niemniej Rzym nie chce obecnie żadnych awantur wojennych”, co stanowiło rozwinięcie przyrównania Włoch do giermka Rzeszy dokonanego 23 marca („Robotnik” 1939, nr 84, s. 1; „Robotnik” 1939, nr 83, s. 1). Z ważniejszych wydarzeń poruszono także, na dalszych stronach gazety, następujące tematy: mobilizacji wojskowej w Rumunii, który to wątek należy łączyć głównie z zajęciem przez Węgry Rusi Zakarpackiej (zob. Kastory 2002, s. 54-60), manifestacji jedności pomiędzy Wielką Brytanią i Francją, postępującej hitleryzacji Protektoratu Czech i Moraw oraz kolejnych zagadnień związanych z presją niemiecką wobec Litwy, wizyty A. Hitlera w Kłajpedzie, a ponadto odnotowano fakt obecności oddziałów SA i nastrojów panujących w mieście („Robotnik” 1939, nr 84, s. 2).

Dzień 25 marca tegoż roku upłynął w *IKC* pod znakiem zawartego, niemiecko-rumuńskiego, układu handlowego, określonego mianem „okupacji gospodarczej”, oraz wizyty w Londynie francuskiego prezydenta A. Lebruna i francusko-angielskich rozmów, związanych z budową systemu sojuszy i gwarancji w Europie („Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 84, s. 1, 16, 17). Zauważono wszakże ryzyko zwrócenia się nacjonalistów flamandzkich o pomoc do III Rzeszy, co przyrównano do wydarzeń poprzedzających upadek Czechosłowacji. Z drugiej jednak strony ujawniono również kulisy zajmowania przez lokalne oddziały SS strategicznych punktów w Kłajpedzie, które to, co było do przewidzenia, oddziały, rzecz jasna, „zajęły się w pierwszej linii obsadzeniem wartościowych obiektów gospodarczych” („Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 84, s. 3, cyt. s. 6). Wspomniano także o gorącym przyjęciu, w polskim sejmie, mowy posła T. Lechnickiego, podczas dyskusji na temat ratyfikacji polsko-litewskiego porozumienia handlowego, która podkreślała konieczność współpracy obu krajów i potencjalne korzyści. Co istotne, i zostało to zauważone przez redakcję *IKC*, życzliwe nastawienie Polski wobec

Litwy odnotowała także tamtejsza prasa, jednak niejako dla równowagi, wspomniano w polskim tytule, iż doszło też na Litwie do pobicia polskich uczennic w Wilkomierzu („Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 84, s. 14, 18). Ponadto, zrelacjonowano jeszcze wizytę A. Hitlera w Kłajpedzie, nie pomijając korekty treści przemówienia, które jednak pozostało bez echa w Londynie, w celu pozostawienia sobie furtki do występowania z dalszymi roszczeniami terytorialnymi („Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 84, s. 18). Tuż obok tego właśnie tekstu redakcja opublikowała wzmiankę, że w obecnej sytuacji Litwa będzie uzależniona gospodarczo od III Rzeszy, co uzupełniało niejako zamieszczony kilka stron wcześniej komunikat odnoszący się do utworzenia w kłajpedzkim porcie specjalnych stref dla Litwinów („Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 84, s. 14, 18). Przywołano również i fakt, że sejm litewski uchwały w sprawie cesji terytorialnej jeszcze nie podjął i prawdopodobnie w ogóle nie podejmie, co ostatecznie nie okazało się dalekie od prawdy („Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 84, s. 15).

W przypadku *Robotnika* dało się wyczuć, w tymże dniu, odejście od tematyki litewskiej na rzecz wydarzeń ogólnoeuropejskich. Skupiono się przede wszystkim na temacie tworzenia frontu państw europejskich, który miałyby stanowić zaporę dla agresywnej polityki niemieckiej, oraz naradach angielsko-francuskich. Natomiast najistotniejszym doniesieniem w sprawie Litwy był artykuł o przychylnych relacjach niemieckiej prasy dotyczących przyłączenia Kłajpedy, widziano bowiem w tym fakcie nie tylko realizację celów politycznych, szansę na dalszą ekspansję polityczną i ekonomiczną, lecz również i odsunięcie zagrożenia utworzenia antyniemieckiej bazy bolszewickiej. Całość uzupełniły treści poruszające inne aktualne zagadnienia, to jest: umowy gospodarczej pomiędzy III Rzeszą i Rumunią, potyczek na granicy słowacko-węgierskiej, tzw. „małej wojny” (zob. Janek 2015, s. 92-100), czy wreszcie niedawnej mowy A. Hitlera w Kłajpedzie („Robotnik” 1939, nr 85, s. 1-2).

Podobnie, czyli skromniej, przedstawiały się wieści zaprezentowane 25 marca przez *Wieczór Warszawski*. Tytuł ten, choć kontynuował temat, to czynił to już z nieco mniejszym zaangażowaniem. Informował on o kulisach realizacji niemieckiego ultimatum. Pierwsza wiadomość dotyczyła niemieckich żądań, które miały rzekomo zostać przyśpieszone za sprawą opracowania przez Litwę, i zaakceptowanego przez Włochy, planu rozwiązania sytuacji Kłajpedy. Druga zaś związana była z faktem, iż w tym gorącym czasie stacjonujący w mieście 6. Pułk Piechoty nie chciał się wycofać bez walki z miasta („Wieczór Warszawski 1939, nr 88, s. 2). Jednak, jest to wątpliwe w świetle relacji

Leona Mitkiewicza, ewakuacja miała być bowiem spokojna (Mitkiewicz 1990, s. 220).

W dniu 26 marca 1939 roku pojawiały się jeszcze w prasie doniesienia, w rodzaju wiadomości w *IKC*, o ucieczce do Gdyni statków litewskich przed zajęciem portu w Kłajpedzie przez III Rzeszę („Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 85, s. 6). *Robotnik* natomiast przedstawił obraz nowego porządku na zaanektowanym terytorium, wspomniano więc o przybyciu niemieckich celników, o ewakuacji placówek kulturalnych i naukowych, o wprowadzeniu marki w miejsce litów czy o przepisach dotyczących wyjazdu. Numer ten jednak był poświęcony polityce Niemiec, określonych „okupantami XX wieku”, walkom węgiersko-słowackim oraz trwającej nadal obronie Madrytu („Robotnik” 1939, nr 86, s. 1-2), co było już ostatnim akordem hiszpańskiej wojny domowej (Dyskant 1983, s. 337-380).

Wreszcie, w następnej z omawianych gazet, to znaczy w *Wieczorze Warszawskim* przytoczono podtrzymujący na duchu apel naczelnego wodza armii litewskiej gen. S. Rastikisa, w którym stwierdzono, że: „Godziny ciężkich decyzji mamy za sobą. [...] Musimy się pogodzić z obecnym położeniem. [...] jeżeli nasze obecne terytorium będzie zagrożone, jeżeli będzie dokonany zamach na naszą niepodległość, [...] nie oddamy bez walki naszego terytorium i jego niezawisłości” („Wieczór Warszawski” 1939, nr 89, s. 3). Odnotowano też, choć z opóźnieniem, ucieczkę statków litewskich do Gdyni, manifestacje przyjaźni przy ratyfikacji polsko-litewskiego układu handlowego, czy też antyniemieckie nastroje w Stanach Zjednoczonych, w oparciu o komentarze pasażerów przybyłych w tych dniach z Nowego Jorku na pokładzie statku Batory („Wieczór Warszawski” 1939, nr 89, s. 11).

W kolejnych dniach o Litwie pisano już niewiele, w zasadzie były to tylko króciutkie wzmianki. Przykładowo 27 marca 1939 r. w *Robotniku* opublikowano informację o powstaniu pierwszego obozu koncentracyjnego w Kłajpedzie i masowych aresztowaniach członków litewskich organizacji paramilitarnych („Robotnik” 1939, nr 87, s. 1). Dzień później lakonicznie wzmiankowano jeszcze o nowych niemieckich porządkach, przejawiających się np. brakiem litewskojęzycznej prasy („Robotnik” 1939, nr 88, s. 1).

Natomiast dnia 29 marca tegoż roku w *IKC* wspomniano pokrótce o: 15 tysiącach emigrantów z okręgu Kłajpedy, formowaniu nowego rządu litewskiego, o mowie gen. S. Rastikisa czy wreszcie o masowych aresztowaniach dokonywanych przez Niemców („Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 88, s. 16). *Robotnik* zaś donosił na temat: utworzenia i składu nowego rządu litewskiego gen. J. Cerniusa oraz kolejnych wyrazów potępienia faktu zajęcia

Kłajpedy, płynących ze strony Wielkiej Brytanii („Robotnik” 1939, nr 88, s. 1-2). Podobnie zdawkowo informowano w *Wieczorze Warszawskim*, gdzie napisano tylko o powołaniu nowego litewskiego rządu i brakach żywności w Kłajpedzie („Wieczór Warszawski” 1939, nr 92, s. 3).

Kolejnego dnia dla *IKC* kluczowym zagadnieniem numeru stały się stosunki polsko-niemieckie, a streszczeniem wyważonej analizy można określić zdanie, iż: „polityka Polska pełna [jest] umiaru i stanowczości” („Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 89, s. 1). Podobnie *Robotnik* wyraźnie interesował się sprawami międzynarodowymi, np. relacjami polsko-angielskimi, wyborami w Belgii czy przyszłością Hiszpanii („Robotnik” 1939, nr 88, s. 1, cyt. s. 2). Również i do *Wieczoru Warszawskiego* wróciła polityka ogólnoeuropejska, o czym świadczy choćby tytuł „Europa czeka na 6 kwietnia [zakończenie, mającej trwać od 3 do 6 kwietnia, wizyty ministra J. Becka w Londynie, czego efektem było podpisanie dwustronnych gwarancji – MW (zob. Kornat 2012, s. 336-345)]. Ofensywa Londynu i cele polityki niemieckiej”, jednak i w tym wydaniu odnotowano krótko, że społeczeństwo litewskie w sposób wyraźny jednoczy się wokół nowego rządu („Wieczór Warszawski” 1939, nr 93, s. 1, 3).

Ostatnie informacje – echa wydarzeń, znajdują się w *IKC* w dniu 31 marca 1939 r. w postaci zdawkowego komunikatu mówiącego między innymi o analizowaniu przez Litwę wystąpienia względem RP z propozycją modyfikacji zawartych umów o charakterze ekonomicznym, o wyjeździe do Kowna posła litewskiego w Warszawie, o fortyfikowaniu przez Rzeszę Kłajpedy czy o kolejnych represjach wobec Żydów i towarzystw litewskich („Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 90, s. 15-16, 18). Dzień później, 1 kwietnia, w tym samym tytule poinformowano zaś o przepelnionych więzieniach i o zgodzie sejmu litewskiego na cesję terytorialną („Ilustrowany Kurier Codzienny” 1939, nr 91, s. 8). Tę samą informację, o nietypowej (bo opierającej się nie na głosowaniu za, a na potwierdzeniu, iż nikt nie jest przeciw) ratyfikacji przez litewski sejm cesji terytorialnej, podano także w *Robotniku*. A oprócz niej ponownie nawiązano do utworzenia nowego rządu („Robotnik” 1939, nr 92, s. 2).

Podsumowanie

Problem Kłajpedy, jak łatwo daje się zauważyć, pojawił się w analizowanych tytułach relatywnie późno, w zasadzie nie przewidziano takiego biegu wypadków, jaki zaistniał, relacjonując w pierwszej chwili tylko oficjalne

komunikaty o wizycie dyplomatycznej. Choć część publikowanych informacji nie była zgodna z prawdą, to jednak na ogół ich wstępna weryfikacja nie wykluczałaby takich wersji wydarzeń. Porównując wiadomości zamieszczane w poszczególnych dniach, można by sądzić, że niektóre doniesienia były nieco spóźnione, zwykle o 1-2 dni, choć posiadający mniejsze możliwości, zwłaszcza finansowe, *Robotnik* wyróżniał się tu większymi opóźnieniami, jednakże wydaje się to usprawiedliwione, ze względu na trochę inny model pozyskiwania i przepływu informacji (Paczkowski 1980, s. 311-322) oraz możliwości techniczne druku (w tym także czas dystrybucji *IKC*, *Robotnika* i *Wieczoru Warszawskiego*) w latach trzydziestych XX wieku. Wprawdzie narracje i refleksje były w przypadku prezentowanych gazet w pewnym stopniu odmienne (np. *Robotnik* był bardziej wyrazisty w krytyce III Rzeszy i Włoch), to jednak traktowały one zachodzące wydarzenia z uwagą (choćaby przybliżając brutalność nowych niemieckich porządków), ale raczej jako kolejny, chyba nawet mniej istotny w stosunku do podporządkowania sobie pozostałości Czechosłowacji, krok w ekspansji niemieckiej w Europie.

Zatem nie do końca można zgodzić się z twierdzeniem Piotra Łossowskiego, który podkreślając ogromny wpływ utraty Kłajpedy na litewskie społeczeństwo, co w istocie znalazło także potwierdzenie w polskiej prasie, skonstatował również, iż „Zagranica znacznie słabiej zareagowała na zabór Kłajpedy przez Niemców. [...] Dużo informacji, choć przy tym znacznie mniej komentarzy, ukazało się na temat zagarnięcia Kłajpedy w prasie zachodnioeuropejskiej. [...] Zaskakująco mało było oświadczeń bardziej znanych polityków [...] W Polsce, chociaż zaabsorbowanej własnymi kłopotami, echo zaboru Kłajpedy było silniejsze. Gazety pisały o tym wydarzeniu pod wielkimi tytułami. Zwracano uwagę na wynikające stąd zagrożenia dla Polski, wskazywano, że kolej teraz przyjsć może na Gdańsk” (Łossowski 2006, s. 115-116). Rzeczywiście, relacje w prasie polskiej były widoczne, można stwierdzić to po mnogości przytoczonych relacji. Opinia publiczna była więc relatywnie dobrze poinformowana o kolejnej niemieckiej agresji, a w efekcie polskie społeczeństwo miało podstawy poczuć się niepewnie w świetle prezentowanych informacji, jednakże, zdaniem autora, reakcja na całą sytuację w przeanalizowanych tytułach prasowych nie była aż tak pesymistyczna, ani też emocjonalna, tym bardziej, że celów i kierunków ewentualnej dalszej ekspansji III Rzeszy wymieniano wiele. Nie bez znaczenia było również wielokrotne przypomnienie o działaniach Wielkiej Brytanii i Francji na rzecz powstrzymania niemieckiej ekspansji.

Reasumując, zagadnienie związane z wydarzeniami w Kłajpedzie miało krótki żywot w prasie, w momencie kryzysu stało się aktualne, lecz później szybko zniknęło z łam periodyków, stając się tylko źródłem swoistych ciekawostek ze świata lub z kraju, a zastąpiły je inne, bardziej aktualne tematy, absorbując opinię publiczną. Słusznie zauważył Miłosz Hrycek, że: „Niezależność prasy, którą przyniosło odzyskanie niepodległości w 1918 roku, postawiła dziennikarzy przed nowymi wyzwaniami – brakiem kontroli ze strony zaborczych cenzorów, ekonomią wydatków, walką o czytelnika, wysokością sprzedaży i związaną z tym komercjalizacją prasy. [...] Wraz z rozpowszechnieniem kultury masowej zaczęła pojawiać się sensacja, od której nie były wolne również pisma opiniotwórcze. Silna konkurencja na rynku zmuszała wydawców do szukania kanałów komunikacji, które miały na celu przyciągnięcie czytelnika” (Hrycek 2013, s. 73). Trzeba jednak odnotować, że prasa tak właśnie na ogół działa, a także i te bardziej współczesne nam media, koncentrując się na tym, co w danej chwili pozwala pozyskać uwagę odbiorcy oraz środki finansowe. Równocześnie podkreślić należy, że w 1939 r. zdecydowanie nie brakowało ważnych i sensacyjnych wydarzeń, które stały się cennym materiałem informacyjnym do „sprzedaży” czytelnikom.

Bibliografia

Źródła:

Herwarth H. von,
1992 Między Hitlerem a Stalinem : wspomnienia dyplomaty i oficera niemieckiego 1931-1945, Warszawa, (epub).

„Ilustrowany Kurier Codzienny”

nr 79.1939

nr 81.1939

nr 82.1939

nr 83.1939

nr 84.1939

nr 85.1939

nr 88.1939

nr 90.1939

nr 91.1939

nr 92.1939

Mitkiewicz L.,

1990 Wspomnienia kowieńskie 1938-1939, Warszawa.

„Robotnik”

nr 79.1939.

nr 80.1939.

nr 82.1939.

nr 83.1939.

nr 84.1939.

nr 85.1939.

nr 86.1939.

nr 87.1939.

nr 88.1939.

nr 89.1939.

nr 92.1939.

„Wieczór Warszawski”

nr 84.1939

nr 86.1939

nr 87.1939

nr 88.1939

nr 89.1939

nr 92.1939

nr 93.1939

Opracowania:

Ahman R.

1992 Nazi German policy towards the Baltic States on the eve of the Second World War, [w:] *The Baltic and the Outbreak of the Second World War*, red. J. Hiden, T. Lane, Cambridge.

Arbušauskaitė A.

2012 Episodes of the Klaipėda/Memel Anschluss in March, 1939, „Baltic Region”, z. 2.

Batowski H.,

2001 Między dwiema wojnami 1918-1939, Kraków.

Drozdowski M.

1995 *Litwa w polityce Józefa Piłsudskiego jako Naczelnika Państwa, Naczelnego Wodza i męża stanu RP*, „Niepodległość i Pamięć”, t. 2, z. 2.

- Dyskant J.,
1983 Kofikty zbrojne i morskie 1918-1939, Gdańsk.
- Eberhardt P.
2003 Ethnic groups and population changes in twentieth-century Central-Eastern Europe: history, data, and analysis, London.
- Habielski R.
2009 Polityczna historia mediów w Polsce w XX wieku, Warszawa.
- Hrycek M.
2013 *Na straży zasad dziennikarstwa okresu międzywojennego*, „Acta Universitatis Lodzianis Folia Litteraria Polonica”, t. 20, nr. 2.
- Jakubik M.
2017 *Problem Kłajpedy na łamach wileńskiej prasy Obozu Narodowego w okresie międzywojennym*, „Studia Maritima”, vol. XXX.
- Janek I.
2015 *The History of the Slovak-Hungarian “Little War” and Its Interpretations in National Histories*, „Prague papers on the history of international relations” z. 2.
- Jelvich B.
2005 Historia Bałkanów. Wiek XX, Kraków.
- Kastory A.
2002 Rozbiór Rumunii w 1940 r., Warszawa.
- Kornat M.
2012 Polityka zagraniczna Polski 1938–1939. Cztery decyzje Józefa Becka, Gdańsk.
- Laurinavicius C.
2013 The Lithuanian Reaction to the loss of Klaipėda, [w:] Northern European Overture to War, 1939-1941: From Memel to Barbarossa, red. M. Clemmesen, M. Faulkner, Leiden / Boston.
- Łossowski P.
2004 *Autonomiczna Kłajpeda Pod Rządami Litwy (1924-1932)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. 39.
2005 *Próba przewrotu hitlerowskiego w Kłajpedzie 1933-1935*, „Studia z dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. XL.
2006 *Zabór Kłajpedy przez III Rzeszę 20-23 marca 1939 r.*, „Studia z dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. XLI.

2007 Kłajpeda kontra Memel. Problem Kłajpedy w latach 1918–1939–1945, Warszawa.

Malužinas M.

2020 *Działalność Augustinasa Voldemarasa jako kreatora litewskiej polityki zagranicznej wobec Polski, Niemiec i ZSRR w latach 1926–1929*, „Studia z dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, LIV, nr 2.

2021 *Stosunki władzy na linii Smetona–Voldemaras. Rola organizacji Żelaznego Wilka w litewskim systemie politycznym*, „Kwartalnik Historyczny”, r. CXXVIII, z. 4.

Mielczarek T.

2009 Prasa w systemie politycznym II Rzeczypospolitej, Sosnowiec.

Mikulicz S.

1976 Kłajpeda w polityce europejskiej, Warszawa.

Myśliński J.

1974 *Uwagi o prasie polskiej przełomu XIX i XX w. jako źródle historycznym*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, t. 14, z. 1.

Notkowski A.

1988 *Prasa Polskiej Partii Socjalistycznej 1918-1939. Przegląd wydawnictw warszawskich. Część I*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, t. 27, nr 3.

1998 *Początki prasy „masowej” i rynek czytelniczy w Polsce w latach trzydziestych*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, t. 1, z. 1-2.

Ochmański J.

1990 Historia Litwy, Wrocław - Warszawa – Kraków.

Paczkowski A.

1980 Prasa Polska 1918-1939, Warszawa.

1983 Prasa codzienna Warszawy w latach 1918-1939, Warszawa.

Pisuliński J.

2021 *Koncepcje federacyjne w II Rzeczypospolitej*, „Studia z dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. LVI, z. 2.

Rezmer W.

2007 *Powstanie w Kłajpedzie w 1923 r. w świetle materiałów Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego*, „Acta Historica Universitatis Klaipedensis”, z. 15.

Rojek W.

2010 Historia nowoczesnych stosunków międzynarodowych, Warszawa.

Sierpowski S.

2005 Liga Narodów w latach 1919-1926, Wrocław.

Skrzypczak A.

1971 Kłajpeda jako zagadnienie międzynarodowe (1818-1939), „Dzieje Najnowsze”, r. 3, z. 3.

**POLISH PRESS AND THE MATTER OF THE GERMAN
ULTIMATUM AGAINST LITHUANIA AND THE SEIZURE
OF KLAIPEDA IN MARCH 1939 (IN THE LIGHT OF
SELECTED TITLES)**

Abstract: In 1939, numerous important political events took place in Europe, which became a natural object of interest for the then press. One of them was the German ultimatum of March 20, 1939, addressed to Lithuania on the transfer of the Klaipeda District. The crisis related to the new demands of the Third Reich was also noticed by the Polish press, and its reaction to the course of events was analyzed in the presented article. Readers of the *Ilustrowany Kurier Codzienny*, *Wieczór Warszawski* and *Robotnik* were therefore aware of the development of the crisis around Klaipeda and, more broadly, of the entire international situation, which was generally reported rather as a general threat from the Third Reich to European peace, and at the same time, the decisive efforts of Great Britain and France to stop Germany, so the potential threat to Poland was not extensively highlighted. Therefore, the readers' knowledge corresponded mostly to the facts, and moreover, the news was not delayed a lot, based on the technical possibilities of the time.

Key words: XX century, Klaipeda, press

STOSOWANIE TORTUR PRZEZ USA JAKO WYZWANIE DLA SYSTEMÓW OCHRONY PRAW CZŁOWIEKA

Streszczenie: Autor podjął się fundamentalnej z punktu widzenia praw człowieka problematyki, gdyż zjawisko tortur nadal jest obecne, w tym także powiązane z krajami zachodnimi, jednocześnie demokratycznymi, kierującymi się wartościami jak wolność czy rządy prawa – na czele z USA. Celem artykułu jest przedstawienie definicji tortur w ujęciu różnych źródeł naukowych, w tym prawnych, zarówno międzynarodowych, jak i krajowych oraz odniesienie się do doktryny amerykańskiej. Ponadto zwrócenie uwagi na genezę zjawiska tortur, odchodzenia od ich stosowania, a także kodyfikację w międzynarodowym systemie ochrony praw człowieka. Autor - na przykładzie Stanów Zjednoczonych - wskazał dlaczego stosuje się, bądź stosowało tortury, przywołał przypadki tortur, a także podkreślił istotę wyzwania związanego ze stosowaniem tortur dla państw i systemu ochrony praw człowieka. Autor również odwołał się do badań opinii publicznej pozwalającej na stwierdzenie, w jaki sposób odbierane jest zjawisko tortur i czy według społeczeństwa powinny być dopuszczalne, czy może jednak zakazane. Nie ulega wątpliwości, iż wolność od tortur ma charakter absolutny. Również brak możliwości bezpośredniego wpływania na decyzje danego państwa czy unikanie odpowiedzialności przez władze państwowe uniemożliwia efektywne działanie systemów ochrony praw człowieka. Pomimo, że istnieje wiele regulacji prawnych krajowych czy międzynarodowych, które zakazują stosowania tortur, to nadal są one stosowane, ponieważ ciężko jest kontrolować władzę, gdy ta nie chce być kontrolowana.

Słowa kluczowe: Prawa człowieka, rząd USA, tortury

Wydawać by się mogło, że w XXI wieku wiele problemów związanych z kodyfikacją i przestrzeganiem prawa międzynarodowego zostało rozwiązanych. Zauważyć można liczne działania na rzecz podniesienia skuteczności funkcjonowania międzynarodowych systemów ochrony praw człowieka.

Tymczasem do dzisiaj pozostaje w dyskursie wiele dylematów, które niezwykle trudno rozwiązać udzielając jednolitej odpowiedzi czy podejmując jasną decyzję. Jednym z takich dylematów jest stosowanie tortur (Zajadło 2014, s.425). Z jednej strony można by uznać, że są zakazane praktycznie w każdym państwie ze względu na członkostwo w międzynarodowym systemie ochrony praw człowieka, który zakazuje ich stosowania, natomiast z drugiej strony rodzi się chociażby wyzwanie dla państwa, jak zapewnić bezpieczeństwo swoim obywatelom w przypadku, gdy tortury są jedynym wyjściem na realizację tego celu i ochronę obywateli. Jednak kolejnym problemem jest kwestia tortur a paradygmatu państwa prawa. Istnienie państwa prawa bezwzględnie przekreśla dopuszczalność tortur w państwach o takim charakterze.

Nie ulega wątpliwości, że tortury *de iure* są zakazane, jednakże *de facto* można się z nimi nadal spotkać, w przypadku odwołania się do poszczególnych wydarzeń. Podkreśla to panowanie powszechnego podejścia abolicjonistycznego, jednak z zastrzeżeniem że podejście relatywistyczne¹ też jest obecne m.in. poprzez twierdzenia o dopuszczalności tortur w wyjątkowych przypadkach czy ich niejawnym stosowaniem (Sykuna 2013, s. 9-13). Takie podejście spowodowało podjęcie dyskusji w dyskursie naukowym na pograniczu, etyki, filozofii, prawa oraz polityki, co jeszcze bardziej podkreśla problematykę dopuszczalności stosowania tortur. W największym stopniu i najszerzej został temat ten został podjęty w Stanach Zjednoczonych², a później także w Niemczech³ (Sykuna 2013, s. 9-13). *A priori* praktycznie większość ludzi stwierdziłaby, że tortury są złe i nie powinno się ich stosować. Podkreślić co do tego również należy, że tortury są takim działaniem, które narusza godność jednostki, która w międzynarodowym systemie ochrony praw człowieka należy do najwyższych wartości, a to oznacza, że bez godności wiele innych wartości traci sens. „Tortury są niemoralne nie tylko dlatego, że pogwałcają godność osoby ludzkiej, lecz także ze względu na to, iż bezpośrednio lub pośrednio degradują społeczeństwo, które na nie przyzwala” (Perry 2008). To wszystko powoduje, że tortury i ich stosowanie są znacznym wyzwaniem dla międzynarodowego systemu, w tym ochrony praw człowieka.

¹ Abolicjonizm rozumiany jako pogląd, który zmierza do zniesienia tortur i zakazu ich stosowania. Natomiast relatywizm należy rozumieć jako pogląd, który dopuszcza stosowanie tortur w określonych przypadkach.

² Jednym z powodów podjęcia tej tematyki w USA, w XXI w. był atak na World Trade Center w 2001 r. i polemika nad problemem dopuszczalności tortur w przypadku, gdy bezpieczeństwo państwa czy obywateli jest zagrożone.

³ W Niemczech kwestia tortur stała się poważnym tematem rozważań w 2004 r., z powodu porwania dla okupu, a konkretnie groźby zastosowania tortur przez funkcjonariuszy wobec sprawcy, celem zdobycia określonych informacji.

Celem artykułu jest przedstawienie definicji tortur w ujęciu różnych źródeł naukowych, w tym prawnych, zarówno międzynarodowych, jak i krajowych oraz odniesienie się do doktryny amerykańskiej. Ponadto zwrócenie uwagi na genezę zjawiska tortur, odchodzenia od ich stosowania, a także kodyfikację w międzynarodowym systemie ochrony praw człowieka. Celem niniejszej pracy jest również wskazanie - na przykładzie Stanów Zjednoczonych - dlaczego stosuje, bądź stosowało się tortury, przywołanie przypadków tortur, a także podkreślenie istoty wyzwania związanego ze stosowaniem tortur dla państw i systemu ochrony praw człowieka. Autor również odwołał się do badań opinii publicznej pozwalający na stwierdzenie, w jaki sposób odbierane jest zjawisko tortur i czy według społeczeństwa powinno być dopuszczalne, czy może jednak zakazane. W polskim dyskursie naukowym tematyka tortur w ujęciu prawa podejmowana jest m.in. przez Jerzego Zajadło, Sebastiana Sykunę i Agnieszkę Szpak (Szpak 2009; Sykuna 2013; Zajadło 2014). Do metod badawczych, z których korzysta autor należą: analizę historyczno-prawną, analizę literatury przedmiotu, analizę poglądów wybranych przedstawicieli doktryny prawa krajowego oraz międzynarodowego. Ponadto metodę komparatystyczną, analizę wybranych aktów normatywnych, analizę judykatów, metodę syntezy.

Dla zapewnienia holistycznego podejścia do tematu niezbędne jest zwrócenie uwagi na genezę stosowania tortur, a także powolnego odchodzenia od ich stosowania oraz kodyfikacji w systemach prawnych krajowych i międzynarodowych. Zjawiska tortur można się już doszukać w starożytności – Grecji, a później także w Rzymie. Należy zaznaczyć, że w ówczesnym okresie tortury stosowane były głównie wobec osób niebędących obywatelami danego państwa czy miasta (Sobczak 2010, s. 339). Tak więc, można uznać, że posiadanie obywatelstwa stanowiło ochronę przed torturowaniem nie tylko w okresie starożytnym, ale i w średniowieczu, jednak i tu były określone wyjątki. O ile w Grecji nie stosowano tortur wobec obywateli, tak już w Rzymie m.in. w przypadku dopuszczenia się zdrady można było je zastosować wobec obywateli (Einolf 2007, s.107). W średniowieczu tortury były rzadko stosowane, jednak proces inkwizycyjny wywodzący się z prawa kanonicznego (około XII w.) doprowadził do zwiększenia częstotliwości stosowania tortur. Niejednokrotnie nadużywano tortur, ponieważ często usilnie próbowano udowodnić oskarżonemu winę, a ponadto zastosowanie tortur było możliwe nawet w przypadku, gdy istniały jedynie poszlaki świadczące o winie oskarżonego (Einolf 2007, s. 107-108; Sobczak 2010, s. 339). Już wtedy także ówczesni uczeni, doszli do wniosku, że tortury nie do końca są skuteczne.

Przekonanie to wyprowadzili z obserwacji, że oskarżeni, którzy byli torturowani często dla uniknięcia dalszego cierpienia przyznawali się do winy, mimo że byli niewinni. Zaznaczyć należy, że w społeczeństwach niezachodnich również stosowano tortury w podobnym celu:

„Władze polityczne Imperium Osmańskiego stosowały tortury, mimo że tradycyjne prawo islamskie uznawało zeznania dokonane podczas tortur za nieważne. Władze osmańskie stosowały tortury w przypadkach, gdy oskarżony był wcześniej karany, w przypadkach, w których podejrzany składał sprzeczne zeznania, które wydawały się wskazywać na winę, oraz w przypadkach, w których istniały mocne poszlaki, ale nie przyznano się do winy. W średniowiecznej Japonii, podobnie jak w Europie, do skazania wymagane było przyznanie się do winy, a tortury można było stosować w przypadkach, gdy poszlaki wskazywały na prawdopodobną winę, ale oskarżony odmawiał przyznania się” (Einolf 2007, s.108-109).

Kolejnym istotnym okresem, w którym stosowano tortury, a ponadto gdzie były częścią prawa, jest XVI wiek. W 1532 r. został wydany dokument pod nazwą *Constitutio Criminalis Carolina*, który umożliwił prawne zastosowanie tortur, ponieważ ów Konstytucja oprócz procesu skargowego pozwalała na przeprowadzanie wcześniej wskazanego procesu inkwizycyjnego. Jednak nadmienić należy, że tortury były dopuszczalne tylko w przypadkach zaistnienia słusznej poszlaki popełnienia przestępstwa. Tortury mogły być zastosowane tylko w taki sposób, jaki przewidywało prawo, a także według określonych zasad. Natomiast dowody pozyskane w ramach tortur mogły być wykorzystywane bez przeszkód (Sobczak 2010, s. 339-340).

We wczesnym okresie nowożytnym, tortury nadal pozostawały legalnym środkiem, jednakże ich stosowanie w Europie powoli zaczęło zanikać (Einolf 2007, s.109). Rządy krajów europejskich zaczęły zakazywać stosowania tortur w XVIII wieku i do 1851 r. stosowanie tortur stało się nielegalne na całym kontynencie. Chociażby można tu wymienić kraje, takie jak: Prusy – 1754 r., Dania - 1770 r., Austria i Polska – 1776 r. Francja – 1789 r. czy Rosja - 1801 r.(Sobczak 2010, s. 340)⁴. Natomiast w Stanach Zjednoczonych dopiero pod koniec drugiej połowy XIX w. można doszukać się zdelegalizowania tortur⁵ (Kreimer 2005, s.202). Wtedy zaczęto dostrzegać kwestie niepraktyczności

⁴ Warto zaznaczyć, że inne źródło podaje, iż w Królestwie Pruskim tortury zostały zniesione w 1746 r., a nie 1754 r. (Bišta 2014). Jednak można przyjąć, że wstępnie zakazu stosowania tortur dokonał Fryderyk II już w 1740 r. (Curry 2019, s. 30).

⁵ Sąd Najwyższy w Stanach Zjednoczonych od ponad wieku stał na stanowisku, że „można bezpiecznie stwierdzić, że kara tortur... a także wszystkie inne niepotrzebne okrucieństwa są zakazane” (Kreimer 2005, s. 202).

i moralności takiego działania. Można to było uznać za pierwszy większy krok w stronę humanitarnego traktowania jednostek przez państwo i funkcjonowania społeczeństw. Ponadto na wyjaśnienie tego progresu ludzkości wskazywano kilka kwestii. Pierwsza dotyczyła aspektu prawnego, tzn. można było już skazywać bez udziału naocznych świadków. To spowodowało, że skoro zeznania stały się zbędne, to tortury również. Druga kwestia związana była z etyką. W tym przypadku wskazuje się, że odejścia od stosowania tortur dokonano z powodu tego, że rozwój cywilizacji, w tym kultury, a także innych wartości czy podkreślanie znaczenia bólu pozbawiły tortury ich moralnego fundamentu. Trzecia kwestia związana była z relacją władza-społeczeństwo. Uważa się, że tortury zostały zniesione, ponieważ „władze uznały metody „dyscyplinowania” za skuteczniejsze niż tortury i kary cielesne w egzekwowaniu kontroli społecznej” (Einolf 2007, s. 109). Nie ulega wątpliwości, że każda z powyższych kwestii w jakimś stopniu przyczyniła się do ukierunkowania państw i społeczeństw w stronę abolicjonizmu. Jednak mimo, że tortury zostały zakazane, to z jednej strony poszczególne źródła nadal wskazywały na praktykę ich stosowania m.in. wobec przeciwników politycznych czy wobec podejrzanych dla wymuszenia przyznania się do winy. Natomiast z drugiej strony, nastąpił ogólny spadek praktykowania tortur w XIX wieku, zarówno w Europie jak i Stanach Zjednoczonych (Einolf 2007, s. 109).

Kolejnym okresem jest XX wiek, gdzie nastąpił powrót do stosowania tortur. Jak wskazuje Christopher Einolf „w XX wieku w Europie znacznie wzrosła liczba tortur wraz z powstaniem państw komunistycznych i faszystowskich oraz nadejściem dwóch wojen światowych, a następnie ponownie spadła po klęsce państw Osi w 1945 r. i upadku komunizmu w 1989 r. W świecie niezachodnim tortury były powszechne przez cały XX w., co oznaczało wzrost lub kontynuację praktyk z XIX wieku”⁶ (Einolf 2007, s. 104). Jak można zauważyć, wojny, konflikty czy pojawienie się określonych ideologii miały znaczny wpływ na powrót do stosowania tortur, a także ich intensyfikacji. Ponadto brak określonych rozwiązań prawnych powodował, że jednostki nie posiadały żadnej ochrony i mogły być poddawane torturom. Co więcej, raczej ciężko zakładać by chociażby w czasie wojny jednostki poszczególnych stron przestrzegały podstawowych zasad etycznych czy prawa. Dlatego też, powyższe

⁶ Tortury stosowali włoscy i niemieccy faszyci, a także ich sojusznicy, wobec m.in. jeńców wojennych, przeciwników politycznych, czy nawet ludności cywilnej na okupowanych terenach. Naziści stosowali tortury głównie wobec jednostek ruchu oporu czy świadków Jehowy, dla pozyskania określonych informacji. Z kolei po II Wojnie Światowej, w czasie Zimnej Wojny, tortury były stosowane w Ameryce Łacińskiej, Azji – Chiny, Wietnam, Korea Północna, (Einolf 2007, s.111-112).

spowodowało, że niezbędne było wypracowanie określonych instrumentów i środków pozwalających na ochronę człowieka m.in. przed torturami.

Warto również przywołać stanowisko Witolda Sobczaka, który przez pryzmat historii dokonał własnej interpretacji, wskazując na trzy etapy kształtowania się stosunku prawa do stosowania tortur. „W pierwszym tortury były stosowane, aczkolwiek prawo ich nie reglamentowało - ani nie dozwalało, ani nie zakazywało. W drugim tortury były przewidzianym przez prawo środkiem dowodowym. Normy prawne reglamentowały stosowanie tortur, przewidywały ich formy i zasady. Etap trzeci, którego początek można dostrzec w połowie XVIII w., to okres znoszenia tortur. Kończy go niewątpliwie *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych*” (Sobczak 2010, s. 340). Można więc dostrzec swoistą ewolucję postrzegania tortur, w tym powolne wdrażanie określonych norm i rozwiązań prawnych najpierw umożliwiających stosowanie tortur, a następnie ich zakazywania. Czyli swoiste przejście od relatywizmu do abolicjonizmu. Ten pogląd również w pewnym sensie pokrywa się z wcześniej wskazywanym aspektem moralnym stosowania tortur oraz spadkiem ich skuteczności.

Witold Sobczak stwierdza, że po realizacji trzech powyższych etapów, można się doszukać czwartego, który ukierunkowany jest na poszukiwanie określonych środków i rozwiązań, które zapewniłyby odpowiedni poziom ochrony człowieka przed stosowaniem wobec niego tortur (Sobczak 2010, s. 340-341). Chociaż należy zaznaczyć, że nawet po rozpoczęciu wymienionego czwartego etapu tortury nadal były i są stosowane obecnie. Wydawać by się mogło, że tortury pod koniec XX w. oraz w XXI wieku będą występowały jedynie w krajach niezachodnich. Jednak wskazuje się, że „demokracje [również] stosowały tortury w XX w. i wcześniej, i stosują je nadal, na szczęście rzadziej aniżeli dyktatorzy, co z pewnością jest godne wielkiego uznania i bardzo mocnego podkreślenia” (Walicki 2013, s. 108). Można m.in. przywołać przypadki stosowania tortur przez Francję w Algierii, przez Izrael na Palestyńczykach, przez Wielką Brytanię w Północnej Irlandii czy USA przeciwko Irakijczykom i innym więźniom w ramach walki z globalnym terroryzmem (Einolf 2007, s. 112; Walicki 2013, s. 109-111).

Należy również podkreślić, że w zarówno w trzecim, jak i czwartym etapie nastąpił również wzrost dylematów związanych z problematyką tortur, który był wynikiem narastającej liczby negatywnych zjawisk. Między innymi terroryzmu, przestępstw kryminalnych, jak na przykład porwania dla okupu czy piractwo, zarówno morskie jak i powietrzne (Sobczak 2010, s. 341). Można stwierdzić, że to właśnie wskazywane wyżej zjawiska przyczyniły się

do odnowienia się kwestii stosowania tortur w celu zapewnienia bezpieczeństwa państwa i jednostek. Także można zauważyć, że zrodziło to istotne wyzwanie dla systemu ochrony praw człowieka.

Pierwsze współczesne działania systemu międzynarodowego dotyczące kodyfikacji zakazu tortur, można odnaleźć w art. 5. *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 r.* Nadmienić należy, że „choć Powszechna Deklaracja jest deklaracją, a zatem nie jest formalnie prawnie wiążąca dla państw, przyjmując ją, państwa członkowskie ONZ zgodziły się, że każdemu przysługują pewne podstawowe prawa człowieka” (Amnesty International 2016, s. 26-28). W drugiej połowie XX wieku, kodyfikacja zakazu stosowania tortur bardzo szybko postępowała. Po Deklaracji weszły w życie *Konwencje genewskie* w 1949 r., potem *Europejska Konwencja Praw Człowieka z 4 listopada 1950 r.* (art. 3.), a następnie *Międzynarodowy Pakt Praw Osobistych i Politycznych z 16 grudnia z 1966 r.* (art. 7). Następnie była to *Amerykańska konwencja praw człowieka z 1969 r.* (art. 5) i *Międzyp amerykańska konwencja dla zapobiegania i karania tortur z 1985 r.* (Szpak 2009, s. 110). Ponadto aktami prawa międzynarodowego wskazującymi *expressis verbis* na zakaz stosowania tortur oraz ustanawiające określone środki zapobiegania i przeciwdziałania im są obecnie: *Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania z 10 grudnia 1984 r.*, a także *Europejska konwencja o zapobieganiu torturom oraz niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu z 26 listopada 1987 r.* W końcu, ostatnie przepisy prawa międzynarodowego zakazujące tortur można odnaleźć w *Rzymskim Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego, z 17 lipca 1998 r.* (Rzepliński i Wilamowski 2006, s. 14)

W świetle poszczególnych źródeł, w tym aktów prawa międzynarodowego można doszukać się kilku przepisów wprost dotyczących prohibicji tortur, a także ich definicji. Według słownika Cambridge tortury oznaczają akt, który powoduje wielki ból fizyczny lub psychiczny popełniany w celu przekonania kogoś do zrobienia czegoś albo do udzielenia informacji, lub akt popełniany tylko dla okrucieństwa (Cambridge)⁷. Nie ulega wątpliwości, że najważniejszą, wyspecjalizowaną i uniwersalną jest Konwencja ONZ z 1984 r. Już w artykule 1 wskazana jest dość szeroka definicja tortur, która oznacza że jest to każde umyślne działanie na jakiegokolwiek osobie, które ma na celu wydobycie określonych informacji poprzez zadawanie ostrego bólu lub cierpienia, fizycznego lub psychicznego. Tortury mogą mieć także na celu ukaranie takiej osoby

⁷ <https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/torture> (dostęp 28.01.2023 r.)

za popełniony, albo nawet za samo podejrzenie dokonania jakiegoś czynu, czy są ukierunkowane na zastraszenie lub wywarcie nacisku na tą osobę. Ponadto co jest istotne, to że zgodnie z definicją tortury mają miejsce wtedy gdy są stosowane przez funkcjonariusza państwowego lub jakąś osobę występującą w charakterze urzędowym, a także z ich polecenia lub za wyraźną lub milczącą zgodą (Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur...)⁸. Należy również zaznaczyć istotę art. 2, który stanowi, że państwa mają podejmować wszelkie skuteczne środki mające na celu zapobieżeniu stosowania tortur, a także podkreśla, że właściwie żadna sytuacja, nawet wyjątkowa nie może być wykorzystana jako usprawiedliwienie dla zastosowania tortur. Również polecenie ze strony podmiotu władzy publicznej nie może uprawniać do stosowania tortur (Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur...)⁹.

Państwa mają także zakaz ekstradycji cudzoziemca do innego kraju, jeśli istnieją przypuszczenia, że w kraju docelowym mógłby zostać poddany torturom. Również nakaz by w ramach prawa krajowego, każdy akt tortur stanowił przestępstwo, a także bezwzględny nakaz ścigania osób podejrzanych o stosowanie tortur oraz obowiązek przeszkolenia personelu, który pracuje z osobami pozbawionymi wolności, aresztowanymi lub zatrzymanymi. Ponadto istotne jest przywołanie artykułu 16 powyższej Konwencji, zgodnie z którym państwa-strony mają obowiązek zapobiegania – na każdym terytorium podległym ich jurysdykcji - aktom okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania lub karania, które nie stanowią tortur rozumianego poprzez artykuł 1, i są popełniane przez urzędnika publicznego lub inną osobę działającą w charakterze oficjalnym, albo za ich namową czy też za ich zgodą lub przyzwoleniem (Hołda i in. 2004, s.111) . Nasuwa się wniosek, że w tym przypadku przejawia się to absolutnym zakazem dokonywania powyższych aktów, jednak pojawia się zastrzeżenie, iż państwa mogą uciekać się do wykorzystywania terytoriów, które nie podlegają ich jurysdykcji. Również warto przytoczyć art. 14, który wskazuje na możliwość sprawiedliwego przyznania odszkodowania osobie torturowanej proporcjonalnie do zastosowanych środków, co wynika z obowiązywania całkowitego zakazu tortur.

Należy także dodać, że w świetle Konwencji ONZ z 1984 r. funkcjonuje Komitet Przeciwko Torturom, którego zasadniczą misją jest sprawowanie kontroli przestrzegania jej postanowień w ramach systemu ochrony praw człowieka (Hołda i in. 2004, s.). Natomiast na mocy *Europejskiej Konwencji*

⁸ Art. 1.

⁹ Art. 2.

o zapobieganiu torturom... utworzony został Europejski Komitet Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu lub Karaniu. Tak jak mechanizm przeciwko torturom ONZ w postaci Komitetu zajmuje się rozpatrywaniem spraw dotyczących dokonanych aktów tortur, o tyle rolą europejskiego mechanizmu kontrolnego jest wzmacnianie ochrony przed stosowaniem tortur, zarówno zapobiegając im, jak i przeciwdziałając, m.in. poprzez wizyty w ośrodkach odosobnienia poszczególnych państw (Hołda i in. 2004, s. 113-114). Jednak w 2002 r., na mocy Protokołu fakultatywnego do powyższej Konwencji ONZ, został powołany podkomitet Komitetu przeciwko torturom, który ma na celu realizowanie działań prewencyjnych w aspekcie stosowania tortur. Również, tak jak odpowiednik europejski ma możliwość przeprowadzania wizyt w miejscach odosobnienia, a nadto każde Państwo Strona ma obowiązek utworzenia lub wyznaczenia krajowego mechanizmu tortur. Co więcej, dokument dotyczy nie tylko sprawowania kontroli przez mechanizmy w miejscach pozostających pod jurysdykcją ale także miejsc, które znajdują się pod kontrolą państw członków (Rzecznik Praw Obywatelskich)¹⁰.

Ważną kwestią poruszanej tematyki jest także rozróżnienie tortur od niehumanitarnego, okrutnego i poniżającego traktowania lub karania, ponieważ często te pojęcia występują obok siebie. Według Donny Gomien tortury są uznawane jako „umyślne niehumanitarne traktowanie powodujące poważne i okrutne cierpienia”. Z kolei niehumanitarne traktowanie to „zadawanie ciężkiego fizycznego i psychicznego cierpienia”. Natomiast poniżające traktowanie należy rozumieć jako „znęcanie się mające na celu wzbudzenie u ofiary uczucia strachu, i udręki lub poczucia niższości, powodujące upokorzenie i upodlenie, które ma złamać jej fizyczną i moralną odporność” (Gomien, 1996, s.14-15). Na podstawie powyższego można zauważyć pewną hierarchię omawianych pojęć. Zgodnie z nimi tortury są najgorszym i najbardziej dotkliwym środkiem, jaki można stosować wobec człowieka. Jednak nie ulega wątpliwości, że dopiero po rozpatrzeniu indywidualnego przypadku można byłoby ocenić do jakiej kategorii można zaliczyć określone działanie oddziałujące na fizjologię lub psychikę danego człowieka.

Warto przy tym podkreślić, że Europejski Trybunał Praw Człowieka w 1999 r. stwierdził, że „pewne działania, które w przeszłości kwalifikowano jako niehumanitarne i poniżające traktowanie, mogą zostać w przyszłości

¹⁰ https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Protokol_Fakultatywny_do_Konwencji_w_sprawie_zakazu_stosowania_tortur.pdf (dostęp 28.01.2023 r.)

zakwalifikowane inaczej” (Sykuna 2013, s. 180). Dlatego też, każdy przypadek może zostać rozpatrzony inaczej, mimo że dotyczyłby podobnych czy nawet tych samych technik stosowanych wobec przesłuchanego. Czyli jeśli jakiś zastosowany środek kwalifikował się w przeszłości do niehumanitarnego traktowania, obecnie może być zakwalifikowany jako tortury. Agnieszka Szpak twierdzi, że „ta dystynkcja opiera się na stopniu intensywności zadawanego cierpienia” (Szpak 2007, s. 219-220). Na podstawie powyższych przepisów i definicji można wprost stwierdzić, że tortury są czymś złym, co w ogóle nie powinno mieć miejsca, powinno być działaniem niedopuszczalnym, gdyż powodują naruszenie zbyt wielu wartości istotnych dla człowieka, ale także tych, które państwa zobowiązały się chronić. Należy podkreślić, że tortury są złe z tego względu, że „gwałcą psychiczną i fizyczną integralność osoby torturowanej, negują jej godność ludzką, autonomię i człowieczeństwo. Uprzedmiotawiają ofiarę – wbrew jej woli” (Szpak 2009, s. 119). Dlatego też najważniejsze przy rozpatrywaniu kwestii tego co stanowi tortury, a co nie powinna być ich „ocena przez pryzmat godności jednostki i jej indywidualności” (Sykuna 2013, s. 195). Tą indywidualnością może być chociażby płeć, rasa, kultura czy wyznawana religia, ponieważ patrząc z tej perspektywy ta sama technika przesłuchania może być dla jednych torturą, a dla innych nie¹¹ (Sykuna 2013, s.194-195).

Istotne jest podkreślenie faktu, że monitorowanie przestrzegania praw człowieka, dopiero po intensyfikacji działań na rzecz podnoszenia standardów praw człowieka, w tym kodyfikacji, doprowadziły do zwiększania się skuteczności monitorowania. Jak wskazuje profesor Dariusz Rejali „Przed latami siedemdziesiątymi XX wieku globalny monitoring praw człowieka był tak słaby, jeśli w ogóle istniał, że ogólnie rzecz biorąc, okrutne tortury kwitły na całym świecie poza głównymi demokracjami i tylko w rzadkich przypadkach państwa uderzały w nie i tylko z bardzo szczególnych powodów” (Rejali 2009, s. 13). Należy zadać pytanie dlaczego właściwie stosowanie tortur jest wyzwaniem dla systemów ochrony praw człowieka? Pomimo funkcjonowania monitoringu, który ma za zadanie obserwować, sprawdzać i pilnować czy poszczególne państwa przestrzegają praw człowieka, to jednym z powodów jaki

¹¹ Jako przykład Sebastian Sykuna wymienia sytuację, w której kobieta ociera się o ciało przesłuchiwanego mężczyzny, gdzie dla Europejczyka mogłoby to nie stanowić problemu, ale wobec muzułmanina mogłoby to zostać potraktowane jako tortura.

można podać, jest także zjawisko stosowania „czystych tortur”¹², które często idą w parze z demokracją. W tym przypadku określone podmioty państwa poszukują takich rozwiązań by można było zastosować tortury, a jednocześnie by nie pozostawiały one śladu, a więc i dowodów. Monitoring publiczny powoduje, że poszczególne instytucje danego państwa obecnie preferują techniki i środki, pozwalające na stosowanie czystych tortur, przez co mogą uniknąć wykrycia. Ponadto należy dodać, że monitoring publiczny praw człowieka jest nie tylko większy we współczesnych demokracjach, ale jest również ich podstawową wartością. W sytuacji odkrycia przypadku stosowania tortur w państwie demokratycznym, jest duże prawdopodobieństwo, że zostały zastosowane tam czyste tortury (Rejali 2009, s.8) .

Problemem dla systemów ochrony praw człowieka, w tym regionalnych i krajowych, jest też to że państwa szukają balansu pomiędzy wolnością, a bezpieczeństwem i stosowaniem poszczególnych środków (Waśko-Owsiejczuk 2013, s. 167-169). Czasami by zapewnić bezpieczeństwo uciekają się do zastosowania najbardziej radykalnych form tj. tortur. W związku z tym, że w systemie międzynarodowym tortury są zakazane, państwa próbują znaleźć lukę pozwalającą na ich stosowanie, odwołując się do zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego, a często i tak bywa, że stosują tortury niejawnie. Dlatego też systemy ochrony praw człowieka muszą z kolei zapewniać odpowiedni przekaz informacyjny społeczności międzynarodowej, prowadzić dialog z państwami. Załatać istniejące luki, wypełnić je odpowiednimi przepisami czy mechanizmami, uniemożliwiając tym samym zastosowania tortur przez poszczególne państwa.

Państwem, do którego należy się odwołać w tematyce stosowania tortur są Stany Zjednoczone, z tego też względu, iż są państwem demokratycznym. Kluczowym wydarzeniem podnoszącym temat tortur w USA stał się zamach na WTC z 11 września 2001 r. To wtedy zaczęto się zastanawiać czy dla zapobiegania takim zagrożeniom powinno się stosować tortury. W literaturze można się spotkać z różnymi poglądami i dylematami odnośnie do stosowania tortur, jedne wskazują na ich bezwzględny zakaz, inne z kolei dopuszczają wyjątkowe sytuacje, ale z kilkoma zastrzeżeniami. Chociażby odwołując się do poglądów amerykańskiego profesora Alana Dershowitza, tortur w ogóle nie powinno się stosować na niskim szczeblu, natomiast decyzja

¹² Czyste tortury polegają na tym, że wykorzystuje się odpowiednie techniki, w szczególności oddziaływania fizycznego, tak by nie pozostawiały żadnych śladów oraz nie było możliwości udowodnienia stosowania tortur wobec osoby przesłuchiwanej. Najczęściej są stosowane w państwach demokratycznych.

o ich zastosowaniu powinna być jawna. „Jeśli tortury mają w ostateczności zostać zastosowane w przypadku scenariusza tykającej bomby, należy to zrobić otwarcie z pełną odpowiedzialnością, za zgodą prezydenta Stanów Zjednoczonych lub Sędziego Sądu Najwyższego”¹³ (Perry 2008, s. 74). Dershowitz również wskazuje, że jeśli tortury mają być stosowane, to żeby nie były one ukrywane przed opinią publiczną, a zostały uznane w kraju za środek oficjalny i legalny (Zajadło 2014, s. 430). Co prawda można stwierdzić, że jest to potencjalnie dobre rozwiązanie z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa, jednak z perspektywy systemu ochrony praw człowieka, nawet taki wyjątek jest niedopuszczalny (Orzeszyna i in. 2020, s. 331). Agnieszka Szpak twierdzi, że legalizacja stosowania tortur oznaczałaby „krok wstecz na drodze postępu i rozwoju samego prawa międzynarodowego oraz świadomości prawnej” (Szpak 2009, s. 117). Z kolei przeciwnicy tortur podkreślają, że „organy egzekwujące prawo w tym kraju rozumieją, że tortury stanowią wspaniałą technikę wydobywania zeznań od osób niewinnych, a słabą technikę wydobywania prawdy od osób winnych”¹⁴ (Szpak 2014, s. 3). Osoba torturowana przyzna się do wszystkiego byle tylko zaprzestać ich stosowania i zakończyć ból. Należy również dodać, że przesłuchujący z wykorzystaniem środka tortur, opierają swoje działania jedynie na spekulacjach, nie mają pewności, że stosowanie tortur przyczyni się do wydobycia określonych informacji czy przyznania się do winy (Szpak 2014, s. 3).

Przypadków stosowania tortur istotnych podkreślenia można się doszukać już w 2002 r., gdy w styczniu Stany Zjednoczone rozpoczęły przesłuchania więźniów w Zatoce Guantanamo na Kubie (Demneaux 2019, s. 12). W ramach globalnej walki z terroryzmem określone służby i inne podmioty działające na rzecz USA stosowały tortury m.in w Syrii (w 2002-2003 r.), bazie Bagram w Afganistanie (w 2002 r.) czy Iraku (Amnesty International 2017, s. 80). Przykładowo w irackim więzieniu *Abu Ghraib* żołnierze amerykańscy dopuszczali się upokarzania i torturowania irackich więźniów. Było to m.in. prowadzenie ich na smyczy, szczucie psami, zakładanie kapturew na głowy czy ustawianie więźniów w ludzkie piramidy. Należy również podkreślić, że władze amerykańskie, a także wywiad wojskowy czy CIA wiedzieli o stosowanych torturach, a mimo to decydenci świadomie nie podejmowali

¹³ Scenariusz tykającej bomby jest koncepcją, która odwołuje się do wartości jaką jest bezpieczeństwo. W ramach scenariusza stawia się pytanie: czy państwo jako instytucja może posługiwać się różnego rodzaju metodami i środkami, które są m.in. niemoralne i niezgodne z prawem w celu zapobiegnięcia wyjątkowym zagrożeniom (Maziarz 2013, s. 122).

¹⁴ <https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/02/Tortury-nielegalne-i-nieskuteczne-Agnieszka-Szpak.pdf>, (dostęp 28.01.2023 r.)

żadnych działań mających na celu ukaranie sprawców – USA stosowały podwójne standardy – swoich funkcjonariuszy chronili, a wobec zatrzymanych działali bez poważnego uzasadnienia. Natomiast w Guantanamo przesłuchujący dopuszczali się stosowania izolacji, pozbawiania ubrań, podłączania przewodów elektrycznych do więźniów, przetrzymywania ich w zbyt niskich temperaturach, czy ustawiania na wiele godzin w trudnych do utrzymania ciała pozycjach (Waśko-Owsiejczuk 2013, s. 171-173).

Wspomnieć należy co do powyższego, że władze umiejętnie umożliwiły sobie działanie poza systemem praw człowieka: „zarządzenie prezydenta Busha z listopada 2001 r. umożliwiło przetrzymywanie osób podejrzanych o prowadzenie działalności terrorystycznej (nieposiadających obywatelstwa amerykańskiego) przez nieokreślony czas bez obowiązku postawienia im zarzutów” (Waśko-Owsiejczuk 2013, s. 173). Ponadto „zatrzymani podlegali jurysdykcji komisji wojskowych, co *de facto* odbierało im prawo do ubiegania się o proces przed bezstronnym sądem (Waśko-Owsiejczuk 2013, 173). Istotne jest także to, że Stany Zjednoczone na przestrzeni kilku lat, - po 11 września - również wykorzystywały terytoria państw europejskich do przetrzymywania i torturowania więźniów w tajnych więzieniach Centralnej Agencji Wywiadowczej¹⁵ (Amnesty International 2014). Takie działanie pozwalało „przesłuchiwać” zatrzymanych poza zasięgiem prawa, kontrolą publiczną i sądową. Ze Stanami Zjednoczonymi współpracowały aż 54 państwa, w tym Polska¹⁶ (por. Waśko-Owsiejczuk 2016, s. 217-221). Ponadto również w ostatnich latach można się spotkać z głosami wskazującymi, że USA nadal dopuszczają się stosowania tortur¹⁷ (RMF24 2017). Niejawne torturowanie powoduje, że organizacje pozarządowe, czy określone mechanizmy krajowe i międzynarodowe zapobiegania torturom, nie mają możliwości prowadzenia kontroli wobec państwa, ponieważ nawet nie posiadają informacji dotyczącej miejsca przetrzymywania więźniów, czy sposobie ich traktowania.

¹⁵ <https://amnesty.org.pl/usa-streszczenie-raportu-senatu-na-temat-programu-tajnych-wi%C4%99zie%C5%84-cia-nie-zamyka-sprawy/> (28.01.2023 r.). Tajne więzienia poza USA były wykorzystywane z tego względu, że w świetle prawa amerykańskiego istnieje zakaz bezterminowego przetrzymywania podejrzanych bez postawienia im zarzutów, a także bez prawa do adwokata i procesu przed niezawisłym sądem, jak również istnieje zakaz stosowania tortur (por. Waśko-Owsiejczuk 2016, s. 216-222).

¹⁶ *Ibidem*, s. 217.

¹⁷ <https://www.rmfm24.pl/fakty/swiat/news-ekspert-onz-ds-praw-czlowieka-w-guantanamo-wciaz-stosuje-sie,nId,2477187> (dostęp 28.01.2023).

Co do powyższego, należy zaznaczyć, że Stany Zjednoczone Ameryki są stroną Konwencji ONZ, która dotyczy zakazu tortur¹⁸. Zgodnie z wyżej wymienionym aktem, państwo to powinno podejmować wszelkiego rodzaju działania zapobiegające stosowaniu tortur. To władze państwowe mają obowiązek ścigania osób, które dopuszczają się torturowania, a także badania czy określone działanie może zostać zakwalifikowane jako tortury (Orzeszyna i in. 2020, s. 336). Tylko po pierwsze, jak skutecznie ma działać ten mechanizm krajowy, skoro USA nie są stroną kluczowych aktów prawa międzynarodowego, po drugie o wiele luźniej definiowane są tortury przez władze amerykańskie¹⁹ (Szpak 2009, s. 114), po trzecie niejawnie stosowały tortury, a po czwarte prowadziły działania mające na celu ich legitymizację i legalizację – odwołując się właśnie do scenariusza tykającej bomby czy wykorzystania poszczególnych doradców prawnych Białego Domu, z Departamentu Obrony i Departamentu Sprawiedliwości, którzy mieli za zadanie stworzyć argumentację przychylną władzy państwowej. Ta z kolei umożliwiałyby legalne stosowanie tortur (Sykuna 2013, s. 72). Wszystko to realizowały, kierując się przesłankami, że poszczególne osoby są podejrzane o działalność terrorystyczną i mogą posiadać jakieś informacje o planowanym ataku (Maziarz 2013), a dla wzmocnienia argumentacji wykorzystywano wartość jaką jest bezpieczeństwo²⁰ (Waśko-Owsiejczuk 2016, s. 225).

Istotne jest też wskazanie, że w świetle Konwencji ONZ z 1984 r. pozyskane informacje od jakichkolwiek osób poddanych torturze, nie mogą zostać wykorzystane w charakterze dowodu w postępowaniu przed sądem.

Do powyższego należy dodać, że to właśnie Stany Zjednoczone „w największym stopniu przyczyniły się do rozpowszechniania tortur jako metody walki z terroryzmem” (Maziarz 2013, s. 124). USA miało określoną strategię co do możliwości stosowania tortur. Z racji tego, że jako państwo prawa nie

¹⁸ Stany Zjednoczone ratyfikowały Konwencję w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania 21 października 1994 r., https://treaties.un.org/pages/ViewDetails.aspx?src=TREATY&mtdsq_no=IV=9-&chapter=4&clang=_en#13 (dostęp 28.01.2023 r.).

¹⁹ Do Konwencji ONZ o zakazie tortur, Stany Zjednoczone wniosły zastrzeżenia, w których wymieniały, że tortury są dopiero wtedy, gdy będą oznaczać długotrwałą krzywdę psychiczną, istnieje groźna nieuchronnej śmierci, czy środki zastosowane wobec przesłuchiwanej osoby mają na celu dogłębne zakłócenie postrzegania zmysłowego lub osobowości. Również w memorandum generała Bybee, z 2002 r., precyzowało i dość mocno zawężało definicję tortur, a także wskazywało na kontratyp usprawiedliwiający stosowanie tortur tj. samoobronę czy stan wyższej konieczności.

²⁰ Potwierdzają to także wypowiedziane kilkanaście lat później słowa prezydenta USA Baracka Obamy: „Nikt nie może w pełni zrozumieć, jak to jest być odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i ochronę Amerykanów w następstwie najgorszego ataku, jaki miał miejsce na naszej ziemi”.

mogły dopuścić ich stosowania wewnątrz kraju, to wykorzystywały inne rozwiązania, na przykład takie jak, przekazywanie więźniów do krajów sojusznicznych w celu wymuszenia wyjaśnień poprzez zastosowanie tortur²¹ (Sykuna 2013, s.72-73), czy tak jak wcześniej zostało wskazane – wykorzystywały państwa, w których nie ma wysokiego poziomu ochrony praw człowieka. Czyli była to działalność państwa, które można powiedzieć, że w największym stopniu ceni wolność jednostki, liberalizm czy liberalną koncepcję praw człowieka, a przecież stosowanie tortur zaprzecza tym wartościom. Wyzwaniem dla systemu ochrony praw człowieka jest nie tylko to, jak zapewnić mechanizmy zapobiegające stosowaniu tortur, ale także to jak dotrzeć do władzy państwowej, która sprawuje pieczę nad systemem prawnym, ponieważ prawo to jedno, a praktyka jej działania to drugie²² (OHCHR, 2018) .

Wobec tego należy także dodać, że Stany Zjednoczone nie są stroną regionalnej konwencji przeciwdziałania stosowania tortur czy *Protokołu fakultatywnego*, który dotyczy m.in. krajowego mechanizmu prewencji tortur²³ (OHCHR). A to z pewnością umniejsza skuteczne działanie systemu ochrony praw człowieka²⁴. W związku z tym m.in. dla zapewnienia monitorowania działalności państw w zakresie tego czy dopuszczają się one stosowania tortur, funkcjonują organizacje takie jak Amnesty International, SOS Torture (Hołda i in. 2004, s. 116) czy też Human Rights Watch²⁵ (HRW). Zgodnie z raportem Amnesty International, w tym także raportem Komisji ds. Wywiadu Senatu Stanów Zjednoczonych, amerykańskie służby dopuszczały się stosowania tortur na szeroką skalę w kilku państwach²⁶ (Amnesty International 2014). Co więcej, działalność międzynarodowych mechanizmów zapobiegania czy przeciwdziałania torturom wykazywały niewielką skuteczność, z racji tego że w sytuacjach, gdy realizowały swoje działania, nie wpływały w żaden sposób na decyzję władz w USA. Należy tu m.in. wskazać próbę skontrolowania Guantanamo przez Komisję Praw Człowieka ONZ poprzez współpracę ze Stanami Zjednoczonymi, która się nie powiodła (Szpak, 2009, s. 129).

²¹ Działania Stanów Zjednoczonych doprowadziły do wykształcenia się pojęć takich jak: tortury ze źródła zewnętrznego (outsourcing torture) lub tortury na zlecenie (tortury by proxy).

²² <https://www.ohchr.org/EN/NewsEvents/Pages/DisplayNews.aspx?LangID=E&NewsID=21129> (dostęp 28.01.2023 r.)

²³ <https://indicators.ohchr.org/> (dostęp 28.01.2023 r.).

²⁴ Pełna nazwa aktu regionalnego: *Konwencja międzyamerykańska w sprawie zapobiegania i karnia tortur z 1985 r.*, <http://www.oas.org/juridico/English/Sigs/a-51.html> (dostęp 28.01.2023)

²⁵ <https://www.hrw.org/about/about-us> (dostęp 28.01.2023).

²⁶ Zgodnie z raportami Parlamentu Europejskie i Rady Europy, kraje takie jak Macedonia, Polska, Rumunia czy Wielka Brytania, pomagały rządowi amerykańskiego w nielegalnych działaniach m.in. transferu zatrzymanych, wymuszonych zaginięć, torturach i innych formach znęcania się na więźniami.

Czy też rekomendacje podane przez Komitet Przeciwko Torturom ONZ dotyczące m.in. zakończenia bezterminowych przetrzymywań bez zarzutów czy procesów w świetle Konwencji ONZ w sprawie zakazu stosowania tortur, które w ogóle nie zostały zrealizowane przez decydentów. Również działania Parlamentu Europejskiego, który chciał ustanowienia specjalnej komisji mającej zbadać status prawnych osób zatrzymanych w Guantanamo okazały się bezskuteczne (Waśko-Owsiejczuk 2016, s. 214).

Ponadto sprawy toczące się przed amerykańskimi sądami, niejednokrotnie działały na korzyść władzy, co chociażby można też poprzeć argumentem, że odnośnie do jednego z wyroków trzech sędziów zaznaczyło, że amerykańskie sądownictwo darzy szacunkiem polityków w kwestiach bezpieczeństwa narodowego i obronności, jednak z zaznaczeniem, że nie powinno to być wykorzystywane (Amnesty International 2014, s. 79-81).

Podkreślić także należy, że samo stosowanie tortur wobec więźniów okazało się całkowicie nieskuteczne, co tylko uwypukla, że taki środek nie powinien być stosowany (Amnesty International 2014, s. 79-81). Chociażby zgodnie z raportem Open Society Foundations tortury okazały się całkowicie nieskuteczne w celu wydobycia wiarygodnych informacji. Ponadto efekt okazywał się odwrotny, tortury powodowały nie tylko większy opór u zatrzymanych, ale także zmyślanie zeznań. Również to potwierdził raport senackiej Komisji ds. Wywiadu USA (Waśko-Owsiejczuk 2016, s. 217, 223).

Na dodatek, śledztwa przeprowadzane przez Departament Sprawiedliwości USA okazały się bezwartościowe, ponieważ nikomu nie postawiono zarzutów związanych ze stosowaniem tortur (Waśko-Owsiejczuk 2016, s. 223). Nasuwa się wniosek, że jeśli nie istnieją żadne mechanizmy międzynarodowe czy krajowe dotyczące zapobiegania torturom lub, które nie mają odpowiednich instrumentów, to system praw człowieka nie będzie w stanie nic zdziałać wobec kraju dopuszczającego się takiego działania. Jedyne taka możliwość pojawiła się w wymiarze regionalnym, w związku z funkcjonowaniem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który mógł sądzić państwa europejskie, które współdziałały z USA, z racji tego, że podlegają one regionalnym regulacjom prawa międzynarodowego – ratyfikowały poszczególne akty prawa międzynarodowego, w ramach których istnieją prawne mechanizmy zajmujące się sprawami przeciwdziałania torturom²⁷ (Amnesty International 2014). Jednak powyższe pokazuje, że brak odpowiednich rozwiązań, a także to,

²⁷ <https://amnesty.org.pl/usa-streszczenie-raportu-senatu-na-temat-programu-tajnych-wi%C4%99zie%C5%84-cia-nie-zamyka-sprawy/> (dostęp 28.01.2023 r.)

że to państwa mają we własnym zakresie zajmować się zapobieganiem, przeciwdziałaniem oraz ściganiem osób stosujących tortury, powoduje że osoby dopuszczające się ich, mogą czuć się bezkarnie, ponieważ są chronione przez władze państwowe.

Stany Zjednoczone nie raz pokazały, że potrafią obejść prawo. Przykładowo przywołując kwestię jednego z przesłuchiwanym, którego przewieziono do innego kraju spowodowało, że nie miał zastosowania przepis dotyczący zapobiegania torturom na terytorium podlegającym jurysdykcji danego państwa. Ponadto do stosowania tortur wykorzystywano osoby, które nie pochodziły ze Stanów Zjednoczonych. Również służby stosowały określone metody przesłuchań, które były akceptowane przez władze amerykańskie jako dopuszczalne, a jak się okazało są one zaliczane do tortur²⁸ (Wirtualna Polska 2009). Nie mniej ważne jest też to, że władza amerykańska podkreślała, że więźniowie z Guantanamo, nie posiadają statusu jeńców wojennych w świetle III Konwencji Genewskiej z 1949 r. - byli przedstawiani opinii publicznej jako bojownicy. Co więcej, amerykański Sąd Najwyższy w 2006 r. wydał wyrok, który zdelegalizował działania władz amerykańskich dotyczący funkcjonowania komisji wojskowych zajmujących się sądzeniem więźniów w Guantanamo. Natomiast prezydent USA, dokonał obejścia prawa, i wyjął spod zakresu kompetencji sądów amerykańskich możliwość rozpatrywania wniosków dotyczących legalności zatrzymania osób, które były przetrzymywane w Guantanamo jako bojownicy (Waśko-Owsiejczuk 2013, s. 174). Agnieszka Szpak twierdzi, że „bez względu na odmowę przyznania zatrzymanym statusu jeńców wojennych, ich torturowanie stanowiłoby zbrodnię, gdyż jest to zakaz absolutny, niepodlegający derogacji, niezający wyjątków” (Szpak 2009, s. 110). A skoro wiadomo, że USA stosowały tortury, to popełniły zbrodnię zgodnie z tym, na co wskazuje powyższa autorka.

Istotną kwestią jest także, to że według społeczeństwa amerykańskiego stosowanie tortur może być usprawiedliwione w uzasadnionych przypadkach – wobec podejrzanych o terroryzm – szczególnie w korelacji z wydarzeniami z 11 września 2001 r. Chociażby można przywołać badanie amerykańskiej opinii publicznej w latach 2001-2009 r. które wskazywały, że niemal 40% Amerykanów opowiada się za stosowaniem tortur (Sykuna 2013, s.101). W 2015 r., ramach badania amerykańskiej opinii publicznej, aż 58%

²⁸ <https://wiadomosci.wp.pl/legalne-tortury-cala-prawda-o-praktykach-cia-6108656907747969a> (dostęp 28.01.2023 r.), Do przeprowadzania większości przesłuchań osób zatrzymanych, CIA specjalnie wynajmowała psychologów cywilnych. (Waśko-Owsiejczuk 2016, s. 224).

społeczeństwa opowiedziało się, za tym że tortury mogą być usprawiedliwione²⁹ (Pew Research Center 2015). Natomiast pod koniec 2016 r. nastąpił nieznaczny spadek do 48%³⁰ (Pew Research Center 2017). Z kolei w świetle społeczności międzynarodowej, mediana wskazywała na jedynie 35% poparcia dotyczącego usprawiedliwienia stosowania tortur³¹ (Pew Research Center 2015). To pokazuje, że z jednej strony amerykańskie służby mogą czuć się bezkarnie i swobodnie stosować tortury, ponieważ mają poparcie większości swojego społeczeństwa, natomiast z drugiej strony nasuwa się wniosek, że Amerykanie są w dużej mierze społeczeństwem zdegradowanym. Jednak możliwe też, że kierują się strachem i obawą, przed powtórny atakiem terrorystycznym. Nie ulega wątpliwości, że jeśli społeczeństwo przyzwala na stosowanie tortur to również umacnia legitymizację władzy do posługiwania się takimi środkami, a to z pewnością przekłada się na mniejszą skuteczność systemu ochrony praw człowieka, który z kolei musi odpowiednio przekonać społeczeństwo, że jednak stosowanie tortur jest złe i nie powinno się popierać takiego działania, nawet w drodze wyjątków.

Jeśli tortury są niedopuszczalne, to czy istnieją jakieś inne rozwiązania mogące zastąpić zakazany prawnie i moralnie instrument? Zamiast tortur, które są sprzeczne z międzynarodowym systemem ochrony praw człowieka rozsądniejszym rozwiązaniem byłaby współpraca społeczeństwa z państwem, oczywiście w słusznej sprawie, gdy przykładowo jakaś jednostka posiada informacje istotne dla bezpieczeństwa państwa i jego obywateli. Według jednego ze źródeł, badania naukowe prowadzone w Stanach Zjednoczonych od 1970 r. dowodzą, że jeśli społeczeństwo nie współpracuje ze służbami stojącymi na straży bezpieczeństwa i porządku publicznego w państwie, to skuteczność wykrywanych przestępstw spada do 10%. Z kolei przykład dotyczący sytuacji związanej z podłożeniem bomb w Londynie w 2005 r. pokazuje, że tylko dzięki informacjom pozyskany od społeczeństwa policji udało się zatrzymać podejrzanych o podłożenie bomb (Walicki 2013, s.121-122). Także to pokazuje, że władza powinna budować głębokie relacje ze społeczeństwem, jak również ułatwiać informowanie w sprawach ważnych dla bezpieczeństwa.

²⁹ https://www.pewresearch.org/global/2015/06/23/global-publics-back-u-s-on-fighting-isis-but-are-critical-of-post-911-torture/?utm_expid=53098246-2.Lly4CFSVQG2lphsg-Ko pIg.0&utm_referrer=http%3A%2F%2Fwww.pewresearch.org/global%2F#american-public-an-outlier-on-torture (dostęp 28.01.2023 r.)

³⁰ <https://www.pewresearch.org/fact-tank/2017/01/26/americans-divided-in-views-of-use-of-torture-in-u-s-anti-terror-efforts/> (28.01.2023 r.)

³¹ <https://www.pewresearch.org/global/2015/06/23/1-americas-global-image/> (dostęp 28.01.2023 r.)

Innym rozwiązaniem jest bezpośrednio stosowanie legalnych i bezpiecznych środków, jak na przykład budowanie określonej relacji z przesłuchiwanym dla uzyskania niezbędnych informacji. Pułkownik Steven Kleinman zaznaczył, że „moją strategią było tak zwane podejście oparte na budowaniu relacji, stosunków bliższych niż tylko dobre. Nigdy nie czułem potrzeby czy operacyjnego wymogu użycia fizycznej, psychologicznej, czy emocjonalnej presji w celu przekonania informatora do współpracy. Nie czuję, że strategia, której uczyłem przez wiele lat, ogranicza skuteczność mojej pracy” (Amnesty International 2015, s. 44). Również Agnieszka Szpak podkreśla, że przesłuchujący mają do dyspozycji szeroki wachlarz technik i środków, które nie odwołują się do zastosowania przemocy fizycznej czy psychicznej (Szpak 2016, s. 3). Tak więc, okazuje się, że tortury nie są wymogiem by pozyskać określone informacje, a jednocześnie w tym przypadku - gdy zostaną zastosowane łagodne i legalne środki - nie ma naruszeń systemu ochrony praw człowieka.

Na podstawie powyższej analizy, można wywnioskować, że wolność od tortur ma charakter absolutny. W związku z tym, żaden podmiot nie może jej znosić czy ograniczać, nawet w przypadkach ekstremalnych - gdy zagrożone jest bezpieczeństwo narodowe (Rzepliński i Wilamowski 2006, s. 15). Wprost można stwierdzić, że stosowanie tortur jest zakazane licznymi aktami prawa międzynarodowego i krajowego, które prawnie uniemożliwiają torturowanie jakiegokolwiek jednostki. Usprawiedliwianie stosowania tortur, czy nawet ich legalizacja stanowiłaby regres systemu ochrony praw człowieka. Nie można nawet dopuścić by pojawiały się wyjątki, ponieważ to może spowodować, ustanawianie kolejnych, do których władze państwa będą się odwoływać, w szczególności gdy tym państwem są Stany Zjednoczone, które niejako są przykładem wartości demokracji i liberalizmu dla innych krajów. Jednak w imię bezpieczeństwa, państwa, w tym ich podmioty i tak posuwają się do stosowania tortur, często niejawnie, i bez wątplenia – nielegalnie. Choć też można zaznaczyć, że skoro państwo odwołuje się do tak drastycznych środków jakim są tortury to może to świadczyć o tym, że wcześniej nie zapewniło dostatecznego bezpieczeństwa oraz ochrony życia i zdrowia obywateli, skoro dopuszczało się ich stosowania. Raczej z nieuzasadnionych obaw niż faktycznego zagrożenia dla bezpieczeństwa. Ponadto brak odpowiednich regulacji regionalnych, czy działań samego państwa m.in. poprzez nie ratyfikowanie odpowiednich umów międzynarodowych, a także ochrona swoich służb przed wymiarem sprawiedliwości, powoduje że nie da się skutecznie zapobiegać, przeciwdziałać czy ścigać osoby dopuszczające się stosowania tortur. Ponadto wobec zatrzymanych służby stosują czyste tortury,

czy też kilka technik, które dopiero w kombinacji powodują, że można je uznać za tortury. Powyższe uwypukla to, że systemy ochrony praw człowieka stają się nieskuteczne nie mogąc oddziaływać na państwo chociażby poprzez kontrolę ośrodków odosobnienia.

Brak możliwości bezpośredniego wpływania na decyzje danego państwa czy unikanie odpowiedzialności przez władze państwowe uniemożliwia efektywne działanie systemów ochrony praw człowieka. Mimo, że istnieje wiele regulacji prawnych krajowych czy międzynarodowych, które zakazują stosowania tortur, to nadal są one stosowane, ponieważ ciężko jest kontrolować władzę, gdy ta nie chce być kontrolowana. Osoby i instytucje rządowe zazwyczaj mają przewagę nad społeczeństwem i określonymi mechanizmami oraz organizacjami, ponieważ to one decydują co wolno, a czego nie wolno. To podkreśla, że państwo ma możliwość skutecznego przeciwstawiania się systemowi - chociażby ustanawiając prawo przychylnie dla swoich działań.

System ochrony praw człowieka na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat znacząco się rozwinął, jeśli chodzi o zapobieganie torturom, wprowadził odpowiednie elementy jak komitety przeciwdziałania torturom czy też prewencji tortur, które jednak nie mogą z góry narzucać podejmowania określonych decyzji przez decydentów danego państwa, ponieważ kwestie prawne należą do wewnętrznych spraw kraju. Również nasuwa się wniosek, że skoro USA stosowały tortury i mimo tego, nie zostały pociągnięte do odpowiedzialności karnej, to czy można powiedzieć, że system ochrony praw człowieka nie funkcjonuje lub czy może jeszcze coś zrobić?

Można również skonstatować, że tortury nie są skutecznym środkiem w celu pozyskiwania określonych informacji istotnych dla bezpieczeństwa. To pokazuje, że nie ma żadnych korzyści z ich stosowania. Istnieją rozwiązania inne niż tortury, a na dodatek legalne i skuteczne, które umożliwią zapewnienie bezpieczeństwa, a tym samym nie naruszają praw i wolności jednostki w ramach systemu ochrony praw człowieka.

Dopóki także społeczeństwa będą w jakimś stopniu popierać, czy usprawiedliwiać tortury stosowane przez władze państwowe, system ochrony praw człowieka, w tym jego mechanizmy i określone instytucje nie będą mogły sobie poradzić z poszczególnymi wyzwaniem. Co więcej organizacje pozarządowe jak Amnesty International czy Human Rights Watch czy wcześniej przywoływane komitety czy komisje nie mają bezpośredniego wpływu na władzę, mogą jednak próbować na nią naciskać czy dążyć do podnoszenia tematu stosowania tortur na arenie międzynarodowej, docierając do społeczeństw, tak by dzięki nim doprowadzić do delegitymizacji władzy, a konkretnie stosowania

przez nią określonych radykalnych środków sprzecznych z wartościami, istotnymi z punktu widzenia praw człowieka. Nie ulega wątpliwości, że system ochrony praw człowieka nie może przestać działać – musi cały czas się rozwijać i szukać coraz lepszych rozwiązań, tak by całkowicie udało się odejść od stosowania tortur. Nawet gdy nie wykazuje on wysokiej skuteczności i nie ma możliwości podejmowania określonych działań to i tak z pewnością wpływa chociaż częściowo na ograniczenie stosowania tortur, czy też odstrasza przed ich stosowaniem.

Bibliografia

Akty prawne:

- 1969 *Amerykańska konwencja praw człowieka z 1969 r.*
- 1987 *Europejska konwencja o zapobieganiu torturom oraz nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu z 26 listopada 1987 r.*
- 1950 *Europejska Konwencja Praw Człowieka z 4 listopada 1950 r.*
- 1984 *Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania z 10 grudnia 1984 r.*
- 1985 *Międzyp amerykańska konwencja dla zapobiegania i karania tortur z 1985 r.*
- 1966 *Międzynarodowy Pakt Praw Osobistych i Politycznych z 16 grudnia z 1966 r.*
- 2002 *Protokół fakultatywny do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania z 18 grudnia 2002 r.*
- 1998 *Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego, z 17 lipca 1998 r.*

Monografie:

Curry M.

2019 *The Invention of Frederick the Great*, Nowy Jork.

Gomien D.

1996 *Vademecum europejskiej konwencji praw człowieka*, wyd. Centrum Europejskie UW, Warszawa.

- Hołda J., Hołda Z., Ostrowska D., Rybczyńska J. A.
2004 *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, wyd. Zakamycze, Kraków.
- Orzeszyna K., Skwarzyński M., Tabaszewski R.
2020 *Prawo międzynarodowe praw człowieka*, wyd. C.H.BECK, Warszawa.
- Perry J.
2008 *Tortury. Bezpieczeństwo narodowe i normy etyczne*, wyd. WAM, Kraków.
- Rejali D.
2009 *Torture and democracy*, wyd. Princeton University Press, Princeton.
- Rzepliński A., Wilamowski K.
2006 *Zapobieganie torturom w instytucjach izolacyjnych Europy Centralnej i Wschodniej. Wybrane Zagadnienia*, wyd. Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2006.
- Sykuna S.
2013 *Tortury w XXI wieku. Władza publiczna na granicy etyki, polityki i prawa*, wyd. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Walicki R.
2013 *Tortury w Polsce 1945-1955 i współcześnie*, wyd. Instytut Wydawniczy „Książka i Prasa”, Warszawa.

Monografie wieloautorskie:

- Biśta J. I.
2014 *Zakaz tortur, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania*, [w:] *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, red. Jabłoński M., (red.), wyd. E-wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa WPAiE UW, Wrocław.
- Maziarz B.
2013 *Tortury w imię bezpieczeństwa*, [w:] *Antynomie polityczności : artykuły, eseje i szkice dedykowane Profesor Barbarze Goli*, red. Minkner K, Rubisz L., Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.
- Sobczak. W.
2010 *Wolność od tortur – czy istnieją standardy europejskie?* [w:] *Rada Europy a przemiany demokratyczne w państwach Europy Środkowej i Wschodniej w latach 1989-2009*, red. Jaskiernia J., wyd. Adam Marszałek, Toruń.

Czasopisma:

Einolf J. C.

2007 *The Fall and Rise of Torture: a Comparative and Historical Analysis*, „Sociological Theory”, t. 25, wydanie 2.

Kreimer, F. S.

2005 *Torture Lite, Full-Bodied Torture, and the Insulation of Legal Conscience*, „Journal of National Security Law & Policy”, t. 1.

Niełaczna M.

2008 *Wolność bezwarunkowa – wokół problemu tortur. Polemika z argumentami Alana Dershowitza, zwolennika stosowania przemocy przez państwo*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”, nr 2.

Pogorzelska M.

2009 *Całkowity zakaz tortur i narażania na tortury – orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Saadi v. Italy*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego”, vol. VII, zeszyt 2, wyd. Instytut Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

Szpak A.

2009 *Amerykańska praktyka stosowania tortur na przykładzie zatrzymanych w Guantanamo*, „Toruńskie Studia Międzynarodowe”, nr 1, Toruń.

2009 *Ewolucja definicji tortur w orzecznictwie Międzynarodowego Trybunału Karnego ds. Zbrodni w byłej Jugosławii*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego”, vol. VII, zeszyt 2, wyd. Instytut Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

2007 *Traktowanie zatrzymanych w Guantanamo Bay: czy mamy do czynienia z torturami?*, „Kwartalnik Prawa Publicznego”, nr 7/3, wyd. UKSW, Warszawa.

Waśko-Owsiejczuk E.

2016 *Globalizacja tortur – o programie tajnych więzień CIA na świecie*, „Sprawy Międzynarodowe”.

2013 *Łamanie praw człowieka w imię ochrony bezpieczeństwa. Polityka Stanów Zjednoczonych wobec zagrożenia terroryzmem na początku XXI wieku*, „Przegląd Strategiczny”, nr 2.

Zajadło J.

2014 *Standardy praw człowieka – uniwersalne czy relatywne?* „Gdańskie Studia prawnicze”, TOM XXXII.

Netografia:

Amnesty International

2014 *USA: Streszczenie raportu Senatu na temat programu tajnych więzień CIA nie zamyka sprawy*, <https://amnesty.org.pl/usa-streszczenie-raportu-senatu-na-temat-programu-tajnych-wi%C4%99zie%C5%84-cia-nie-zamyka-sprawy/>

Cambridge

2009 <https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/torture>.

Human Rights Watch

2023 <https://www.hrw.org/about/about-us>

OAS

2023 Inter-American Convention to Prevent and Punish Torture, <http://www.oas.org/juridico/English/Sigs/a-51.html>.

OHCHR

2018 *Committee on the Elimination of Racial Discrimination reviews the report of China*, <https://www.ohchr.org/en/press-releases/2018/08/committee-elimination-racial-discrimination-reviews-report-china?LangID=E&NewsID=23452>

2023 Ratification of 18 International Human Rights Treaties, <https://indicators.ohchr.org/> .

Pew Research Center

2015 *Global Publics Back U.S. on Fighting ISIS, but Are Critical of Post-9/11 Torture*, https://www.pewresearch.org/global/2015/06/23/global-publics-back-u-s-on-fighting-isis-but-are-critical-of-post-911-torture/?utm_exp_id=53098246-2.Lly4CFSVQG2lphsg-KopIg.0&utm_referrer=.

2017 *Americans divided in views of use of torture in U.S. anti-terror efforts*, <https://www.pewresearch.org/fact-tank/2017/01/26/americans-divided-in-views-of-use-of-torture-in-u-s-anti-terror-efforts/>.

Rzecznik Praw Obywatelskich

2002 *PROTOKÓŁ FAKULTATYWNY do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania*, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/protokol-fakultatywny-do-konwencji-w-sprawie-zakazu-stosowania-tortur-oraz-innego-okrutnego>

RMF24

2017 *Ekspert ONZ ds. praw człowieka: W Guantanamo wciąż stosuje się tortury*, <https://www.rmf24.pl/fakty/swiat/news-ekspert-onz-ds-praw-czlowieka-w-guantanamo-wciaz-stosuje-sie,nId,2477187>

United Nations

2023 *Convention against Torture and Other Cruel, Inhuman or Degrading Treatment or Punishment* https://treaties.un.org/pages/ViewDetails.aspx?src=TREATY&mtdsg_no=IV-9&chapter=4&lang=_en#13.

Wirtualna Polska

2009 *"Legalne" tortury - cała prawda o praktykach CIA*, <https://wiadomosci.wp.pl/legalne-tortury-cala-prawda-o-praktykach-cia-6108656907747969a>.

Inne materiały:

Amnesty International

2016 *Combating Torture and Other Ill-treatment*, wyd. Amnesty International, Londyn.

2017 *Raport Roczny Amnesty International 2016/2017. Sytuacja praw człowieka na świecie*, wyd. Amnesty International.

Denbeaux P. Mark

2019 *How America tortures*, Seton Hall Public Law Research Paper Forthcoming, New Jersey.

Szpak A.

2016 *Tortury – nielegalne i nieskuteczne*, <https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/02/Tortury-nielegalne-i-nieskuteczne-Agnieszka-Szpak.pdf>.

US USE OF TORTURE AS A CHALLENGE TO HUMAN RIGHTS PROTECTION SYSTEMS

Summary: The author tackled the fundamental issue from the point of view of human rights, because the phenomenon of torture is still present, including those related to Western countries, which are also democratic, guided by values such as freedom or the rule of law - led by the USA. The aim of the article is to present the definition of torture in terms of various scientific sources, including legal ones, both international and domestic, and to refer to the American doctrine. In addition, drawing attention to the genesis of the phenomenon of torture, abandoning its use, as well as its codification in the international system of human rights protection. The author - on the example of the United States - indicated why torture is or has been used, recalled cases of torture, and also emphasized the essence of the challenge related to the use of torture for states and the system of human rights protection. The author also referred to public opinion polls that allow to determine how the phenomenon of torture is perceived and whether, according to the society, it should be allowed or maybe banned. There is no doubt that freedom from torture is absolute. Also, the inability to directly influence the decisions of a given state or the avoidance of responsibility by state authorities prevents the effective operation of human rights protection systems. Although there are many national and international laws that prohibit the use of torture, they are still used because it is difficult to control power when it does not want to be controlled.

Keywords: Human rights, US government, torture

O BŁĘDACH FLEKSYJNYCH W POLSzczyŹNIE UKRAIŃCÓW PRZEByWAJĄCYCH W POLSCE¹

Streszczenie: W artykule przedstawiono przegląd błędów fleksyjnych w polszczyźnie cudzoziemców na przykładzie Ukraińców przebywających w Polsce. Zidentyfikowano typowe błędy popełniane przez ukraińskojęzycznych użytkowników polszczyzny przebywających w Polsce (na przykład błędne określenie rodzaju rzeczownika lub brak jego odmiany). Na podstawie analizy materiału badawczego ujawniono, że na polszczyznę Ukraińców, tzn. na popełniane przez nich błędy mimo różnego stopnia znajomości języka polskiego istotny wpływ wywiera znajomość minimum jednego z języków słowiańskich, przy czym występuje zjawisko silnej interferencji języka ukraińskiego ze względu na jego bliskość z polszczyzną. Zasygnalizowano, że na poprawność doboru form fleksyjnych przez osoby niebędące rodzimymi użytkownikami polszczyzny wpływ mogą mieć również czynniki ekstralingwalne.

Słowa kluczowe: błąd językowy, fleksja imienna, interferencja, język ukraiński, polszczyzna, polszczyzna Ukraińców.

1. Wprowadzenie: problem i cel badawczy

W niniejszym artykule przedstawiam przegląd błędów fleksyjnych w polszczyźnie cudzoziemców na przykładzie Ukraińców przebywających w Polsce. Celem jest zbadanie, czy pojawiające się odstępstwa od normy poprawnościowej wynikają ze słabej znajomości języka polskiego. Wstępna hipoteza zakłada, że na polszczyznę Ukraińców, tzn. na popełniane przez nich błędy, istotny

¹ Artykuł powstał w ramach prowadzonych badań podczas realizacji grantu Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Sportu RP "Thesaurus Poloniae dla Ukrainy 2023".

wpływ ma – po pierwsze – znajomość minimum jednego z języków słowiańskich, a po drugie – zjawisko niepoprawności, które pojawia się u rodzimych użytkowników – native speakerów (dalej w tekście – NS²). Można założyć, że w odniesieniu do Ukraińców błędy językowe wynikają nie tylko z braku dobrej znajomości systemu języka, ale także mają związek ze zjawiskiem interferencji, co ujawnia się w realizacji jako odstępstwa od normy poprawnościowej³.

2. Materiał

Na materiał badawczy składają się nagrania audialne oryginalnych wywiadów z Ukraińcami przebywającymi w Polsce w związku ze studiami i/lub z wykonywaną pracą, a także notatki autorskie oraz odpowiedzi respondentów w postaci pisemnej, w tym udzielane w autorskim kwestionariuszu anonimowym o stanie polszczyzny Ukraińców przebywających w Polsce dostępnym pod linkiem <https://forms.gle/UJ7wNKZGRahuAyt1A> na platformie Google forms.

3. Metoda

Z korpusu błędów popełnianych przez respondentów zostały wyselekcjonowane odstępstwa od normy poprawnościowej pochodzące z tekstów ustnych, a także z odpowiedzi udzielanych przez dorosłych respondentów w kwestionariuszu (por. wyżej) zawierającym opcję wpisu swobodnej odpowiedzi, która dała możliwość utrwalenia w formie pisanej konsekwencji pułapek interferencyjnych w parze języków: ukraiński i polski. Kryterium selekcji analizowanego materiału były błędy gramatyczne w zakresie morfologii. Z tego powodu wyróżnione zostały odstępstwa w dwóch grupach fleksyjnych – we fleksji imiennej i fleksji werbalnej. Ograniczyłam analizę do błędów fleksji imiennej.

² Przyjmuję definicję *native speaker* (NS) w ślad za Hanną Jadacką. NS – to „osoba dorosła, dla której dany język etniczny jest językiem ojczystym, mająca co najmniej średnie wykształcenie” (Jadacka 2009, s. 82-87). Podstawowa faza nabywania kompetencji językowej jest przez tę osobę zakończona, podobnie jak i edukacja w zakresie języka ojczystego.

³ Podobne zjawiska zauważyła Urszula Żydek-Bednarczuk, która twierdzi: „Błędy językowe popełniane przez studentów uczących się języka polskiego jako obcego mają swoje podłoże zarówno w braku wiedzy o systemie języka polskiego, jak i interferencji” (Żydek-Bednarczuk 1993, s. 69-82).

4. Portret respondenta według wybranych parametrów socjolingwistycznych

Na potrzeby niniejszego artykułu wybrałam losowo grupę ukraińskich respondentów składającą się z 100 osób⁴, w tym pod względem płci 69% stanowią kobiety, a 31 % to mężczyźni. Grupy wiekowe respondentów wyglądają następująco: dwie najliczniejsze składają się z osób w przedziale wiekowym 18-23 lat (28 %) oraz 24-29 lat (27 %). Względnie podobnie wygląda liczba osób w wieku 30-35 lat (11%) oraz 36-40 lat i 41-45 lat – w wyliczeniu procentowym jednakowo przedstawiona po 10% każda. Natomiast 6% – to osoby w wieku 46-50 lat, 8 % dają łącznie liczby procentowe w pozostałych przedziałach wiekowych (tj. w wieku 15-17 oraz 56-65 lat) (zob. diagram nr 1).

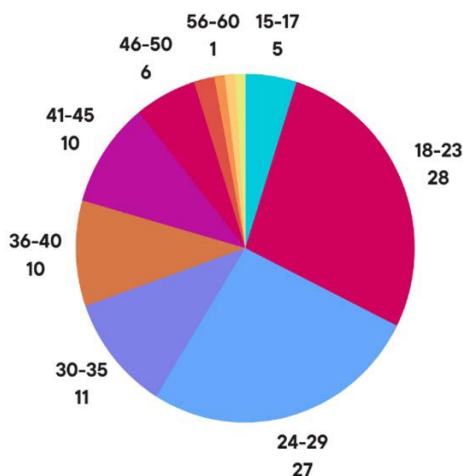


Diagram 1. Respondenci w świetle grup wiekowych (w %)

Źródło: opracowanie własne

Wykształcenie respondentów przedstawia diagram nr 2. Najliczniejsza grupa osób (30%) ma wykształcenie wyższe, na drugim miejscu pod względem liczebności znajduje się grupa osób z wykształceniem średnim (25%), na trzecim miejscu usytuowały się osoby mające wykształcenie zawodowe/specjalistyczne (22 %), a wykształcenie podstawowe posiada 15% respondentów

⁴ W niniejszym artykule leksemy *obcokrajowiec*, *cudzoziemiec*, *migrant*, *przybysz* są używane synonimicznie.

w stosunku do ogólnej liczby respondentów. Natomiast prawie dwukrotnie mniej respondentów od osób z najniższym poziomem wykształcenia posiada stopień naukowy, tj. 8%.

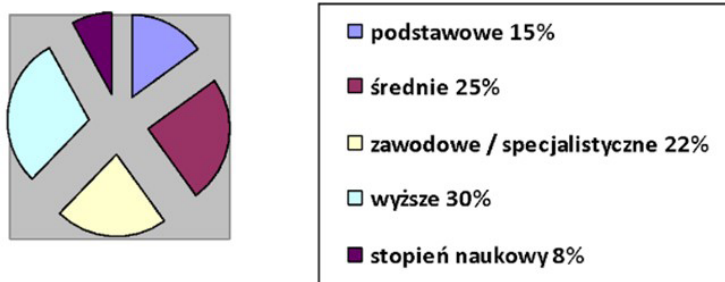


Diagram 2. Wykształcenie respondentów

Źródło: opracowanie własne

5. Błąd – definicja i stan badań

W definicji błędu pojawiającej się w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego ogólnie za błąd na poziomie językowym uznaje się niezgodność z obowiązującymi regułami pisania, liczenia, wymowy itp., odstępstwo od normy; pomyłkę (por. Doroszewki 1958). Podobne wyjaśnienie odnajdujemy w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Mieczysława Szymczaka. Błąd definiowany jest tutaj jako „niezgodność z obowiązującymi regułami, odstępstwo od normy, pomyłka” (Szymczak 1978-1981, s. 177)⁵. Natomiast Walery Pisarek w *Encyklopedii języka polskiego* podkreśla, że błędy językowe mają charakter nieświadomy oraz mogą wynikać z rozwoju języka, a tym samym stanowić innowacje językowe (por. Pisarek 1999, s. 37). Szczegółowych wyjaśnień w tej kwestii dostarcza *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego* (2003). W definicji zaproponowanej przez Zygmunta Saloniego naruszenie podstawowych zasad narzucanych przez system językowych jest oznaką:

niedostatecznego opanowania języka już to przez cudzoziemca, już to przez osobę niewystarczająco wykształconą (w wypadku pisanej wersji języka narodowego). U rodzimych użytkowników błąd językowy powstaje często w wyniku rozszerzonego zastosowania mechanizmów działających w systemie jęz. Pojawia się wtedy forma nie aprobowana przez normę i – z punktu widzenia

⁵ Współczesne słowniki zawierają podobne treści, np. *Słownik języka polskiego PWN* (2021) *błąd* jest definiowany jako: 1) niezgodność z obowiązującymi regułami pisania, liczenia, wymowy itp., 2) niewłaściwe posunięcie, 3) fałszywe mniemanie o czymś (por. *Słownik języka polskiego*, 2021).

oceniającego ją z zewnątrz (nie uczestniczącego w akcie komunikacyjnym, do którego została wprowadzona) – zbędna. W tym wypadku b. jęz. może być traktowany jako innowacja nie uzasadniona funkcjonalnie. B. jęz. powstają również często pod wpływem czynników zewnętrznych, takich jak zmęczenie, zdenerwowanie (Saloni 2003, s. 77).

Powyższa definicja uwzględnia wprawdzie nierodzimych użytkowników języka, mimo to – jak podkreśla również Radosław Kaleta – brakuje w niej pojęcia błędu glottodydaktycznego, a w konsekwencji również normy glottodydaktycznej (por. Kaleta 2009, s. 151-170).

W polskich pracach *błąd językowy* popełniany przez rodzimego użytkownika języka występuje jako obiekt zainteresowań przedstawicieli językoznawstwa normatywnego i kultury języka⁶. W niniejszej rozprawie przyjmuję jako definicję błędu językowego za Andrzejem Markowskim uwzględniającym poszczególne składowe, tj. element nieświadomości błędu (przedstawiony w definicji Witolda Doroszewskiego) oraz uchybienie normie (często pojawiające się w większości definicji), jak również zagadnienie funkcjonalności i innowacji językowej w duchu rozważań strukturalistycznych (por. Markowski 2006, s. 1553-1555; por. Buttler, Kurkowska, Satkiewicz 1973, s. 21)⁷. Ważnym elementem dodanym przez A. Markowskiego w definicji błędu jest „mobilność” języka oraz żywy i zmieniający się charakter normy językowej. W *Wielkim słowniku poprawnej polszczyzny* autor zauważa także, że „błąd można określić jako taki sposób użycia jakiegoś elementu języka, który razi jego świadomych użytkowników” (Markowski 2004, s. 1553). Badacz w swojej definicji odstępkuje więc od użycia „warstw wykształconych” jako źródła normy wzorcowej (por. Markowski 2004, s. 1553) na rzecz osób posiadających „świadomość językową”. Według A. Markowskiego błędy językowe to „nieświadome odstępstwa od obowiązującej w danym momencie normy językowej, czyli takie innowacje, które nie znajdują uzasadnienia funkcjonalnego” (Markowski 2004, s. 1555).

Witold Cienkowski wprowadza rozróżnienie między *błędem* a *uchybieniem* (tj. mniej poważnym błędem) i *usterką* (błędem zakłócającym komuni-

⁶ Jak zaznacza Dominika Izdebska-Długosz, początkowo pisano o błędach językowych Polaków, koncentrując się raczej na praktycznych umiejętnościach poprawnego pisania i mówienia niż na definiowaniu pojęć normy i błędu. Świadczą o tym publikacje edukacyjne w formie leksykonów, słowniczków, wykazów odnotowujących błędy językowe (por. Izdebska-Długosz 2021, s. 17).

⁷ Danuta Buttler, Halina Kurkowska i Halina Satkiewicz definiują błąd jako „innowację funkcjonalnie nieuzasadnioną” (Buttler, Kurkowska i Satkiewicz 1973, s. 21). Podobne definicje występują w niektórych słownikach języka polskiego, o czym wspominam w dalszej części tego artykułu.

katywność) (por. Cienkowski 1977, s. 55-62)⁸. Podejście W. Cienkowskiego do pojęcia błędu językowego można nazwać komunikacyjnym, a takie właśnie przyjmuje się w definiowaniu błędów cudzoziemskich (por. Izdebska-Długosz 2021, s. 19). Franciszek Grucza proponujący badania o błędach nazwać *lapsologią*⁹ oraz W. Cienkowski jako autor artykułów z dydaktyki polonistycznej, chociaż dyskutował z F. Gruczą w kwestii podłoża interferencyjnego błędów cudzoziemskich, zgodnie zaznaczali w swoich pracach, że należy uwzględniać istnienie różnych norm. Stąd mówi się także o normie glottodydaktycznej. Błąd popełniony w języku naturalnym jest zjawiskiem przede wszystkim językowym, dlatego wymaga on w pierwszej kolejności zdefiniowania i opisu lingwistycznego (por. Izdebska-Długosz 2021, s. 16). Odmienne w tej kwestii jest stanowisko Jana Miodka, który zauważa, że błąd nie jest zjawiskiem odmiennym, a raczej rodzajem wyboru z punktu widzenia pragmatyki językowej (por. Miodek 2012, s. 78). Autor nie definiuje błędu jako każdej niezgodności z normą językową, lecz podkreśla, że błąd może być zamierzonym elementem językowego kreowania świata np. w twórczości artystycznej.

Dyskusje nad błędem językowym mają więc długą historię (przeglądu prac dostarcza R. Kaleta, por. Kaleta 2009, s. 151-170). Współczesne rozważania językoznawców są relatywne wobec samej definicji błędu językowego. Jak słusznie zauważa Dominika Izdebska-Długosz, względność ta jest jeszcze większa, gdy mowa nie o błędach rodzimych użytkowników języka, ale u cudzoziemców uczących się polszczyzny (por. Izdebska-Długosz 2021, s. 19). Osobny obszar badań stanowi polszczyzna osób polskiego pochodzenia potwierdzonego formalnie lub respondentów identyfikujących się jako osoby polskiego pochodzenia (w tym dzieci i młodzież oraz osoby dorosłe). Istotny jest również fakt, że popełniony świadomie lub nieświadomie błąd językowy nie zakłóca pełnej komunikacji. Dlatego nie powinno dziwić stanowisko Marii Zielińskiej, badającej kompetencję komunikacyjną młodych użytkowników języka polskiego z niektórych obwodów zachodnich Ukrainy. Badaczka konsekwentnie nazywa błędy „osobliwościami”, „nietypowymi elementami”, „specyficznymi cechami”, „elementami wyróżniającymi się na

⁸ Cienkowski podaje następujące synonimy błędu językowego: usterka, uchybienie, niedostatek, zakłócenie, niezręczność, niewłaściwość, nieudolność, niechlujstwo, niedbalstwo (językowe), bełkot, odchylenie od normy.

⁹ Zgadzam się ze stwierdzeniem F. Gruczy, który twierdzi: „opanować jakiś język można jedynie drogą prób, a zatem popełniania błędów. [...] Zjawiska błędu nie należy zatem demonizować. Jest bowiem prawdą, że ten, kto będzie się bał prób komunikacyjnych tylko dlatego, żeby nie popełnić błędu, nigdy nie nauczy się żadnego języka” (por. Grucza 1978, s. 9-59).

tle normy ogólnopolskiej”, „jednostkami nietypowymi”, „odstępstwami od normatywnego języka polskiego” itp. (por. Izdebska-Długosz 2021, s. 128; Zielińska 2018).

6. Stan badań polszczyzny Ukraińców

Warto podkreślić, że obecne badania nad polszczyzną Ukraińców mają charakter multidyscyplinarny, o czym świadczy stosowanie różnej metodologii badawczej. Mimo wielości perspektyw badawczych rzeczony przedmiot badań można poddać analizie socjolingwistycznej, gdy bada się pewną grupę osób o danej przynależności etnicznej. Jeśli chodzi o polszczyznę Ukraińców, można wydzielić dwa pola takich badań: 1) polszczyzna Ukraińców polskiego pochodzenia oraz niepolskiego pochodzenia mówiących po polsku lub uczących się polskiego na „terenie materykowym”, tj. w Ukrainie; 2) polszczyzna Ukraińców w Polsce. Należy zauważyć, że badaniom podlega zarówno odmiana ustna, jak i pisemna polszczyzny (np. język dokumentów archiwalnych, testamentów, dzieł literackich, inskrypcji nagrobnych, epistolarii, gazet i czasopism przedwojennych i współczesnych, por. Kowalewski 2017, s. 100-105)¹⁰.

Analizie poddawane są również współczesne odmiany terytorialne i społeczne języka polskiego w Ukrainie. Przykładem są prace Ewy Dziegieł (Dziegieł 2017) oraz badania prowadzone przez zespół Heleny Krasowskiej nad językiem polskim na Bukowinie (Krasowska, Pokrzyńska i Suchomłynow 2018) oraz w Ukrainie południowo-wschodniej (Krasowska 2012). Jednak najpełniejsze badania nad językiem polskim używanym w Ukrainie prowadził zespół Janusza Riegera (dotychczas ukazało się 12 tomów od 1982 roku w ramach serii „Studia nad Polszczyzną Kresową”). Badania nad językiem mniejszości w otoczeniu obcym nie tracą więc na aktualności, wręcz przeciwnie – wciąż się rozwijają i przynoszą rozwiązania postawionych problemów. Potwierdzeniem tego są prowadzone na przestrzeni ostatnich 20 lat obszerne badania nad akwizycją języka polskiego wśród różnych grup wiekowych: dzieci i młodzieży (Zielińska 2011, 2018; Kowalewski 2017, 2019), a także studentów i dorosłych (Izdebska-Długosz 2019, 2021; Krawczuk 2006, 2013, 2020; Levchuk 2020). Warto w tym miejscu wspomnieć również

¹⁰ Historię badań języka polskiego na Ukrainie schematycznie ujął w najnowszej tabeli chronologicznej Jerzy Kowalewski, co pozwala na wyciągnięcie wniosku, że większość tych badań to badania dialektologiczne dotyczące stanu zachowania polszczyzny wśród osób polskiego pochodzenia.

o badaniach Adama Pawłowskiego poświęconych między innymi językowi emigrantów ukraińskich w Polsce. Badacz sugeruje, że ich język może być zbliżony do polszczyzny kresowej, i jednocześnie dodaje:

możemy powiedzieć, że języki mniejszościowe stanowią w niej bardzo niewielką i w zasadzie nieznaczącą część całej przestrzeni komunikacyjnej, w której polszczyzna dominuje nie tylko jako język państwowy, lecz także jako faktyczny kod wspólnotowy wszystkich mieszkańców (Pawłowski 2019, s. 23-24).

Podsumowując, należy podkreślić, że badania nad polszczyzną w kraju i w grupach użytkowników polonijnych noszą charakter socjolingwistyczny, co pozwala wyróżnić w języku cechy wspólne i odmienne według takich samych parametrów wyjściowych, a tym samym opisać stan opanowania języka przez indywidualnych użytkowników lub całe zbiorowości¹¹. Natomiast w odniesieniu do badań nad polszczyzną używaną na terenie Ukrainy przez społeczności polskiego pochodzenia możliwe jest zdefiniowanie społecznego bilingwizmu polsko-ukraińskiego, który można określić bilingwizmem integralnym (ang. *integral bilingualism*), gdy większość osób zna zarówno język polski, jak i ukraiński (w tym deklaruje znajomość, zwłaszcza bierną, języka rosyjskiego, por. Krasowska 2012, 2017, 2019; Zielińska 2018) oraz posługuje się tymi językami w stosownych sytuacjach (Dzięgiel 2003, s. 70–73).

7. Badania empiryczne

W procesie przyswajania języka obcego interferencja języka ojczystego jest bardzo silna i zauważalna na różnych płaszczyznach języka, szczególnie gdy są to języki sobie bliskie jak w przypadku języka ukraińskiego i języka polskiego. Poniżej omówię szczegółowo wybrane zjawiska z zakresu fleksji zajmującej się odmianą wyrazów, tj. “morfologicznymi wykładnikami gramatycznych i zgramatyzalizowanych funkcji wyrazu” (Izdebska-Długosz 2021, s. 181). Pomijam fleksję werbalną (koniugację) i skoncentruję się na fleksji imiennej.

¹¹ Na przykład język wsi szlacheckich (regiolekty/dialekty), wsi chłopskich (dialekty), miast (regiolekty), pogranicz, język polski wyuczony przez nie-Polaków (por. Kowalewski 2017, s. 105).

Błędne określenie rodzaju rzeczownika

Bardzo liczna jest grupa błędów w zakresie rodzaju polskich rzeczowników, wynikająca z niewłaściwego określenia pewnego leksemu¹², „szczególnie jeśli brzmi on podobnie i ma zbieżny z rzeczownikiem ukraińskim lub identyczny desygnat” (Izdebska-Długosz 2021, s. 182). W analizowanym materiale występują następujące błędy w rodzaju podobnie brzmiących w obu językach rzeczowników:

Tabela 1. Przykłady typowych błędów mylenia rodzaju podobnych rzeczowników w liczbie pojedynczej*.

Pol	rodzaj	ukr	rodzaj	Przykład	markery socjolingwistyczne (płeć, wiek, wyksz.)**
<i>Analiza</i>	r.ż.	аналіз	r.m.	<i>Robię *analiz przychodów i wydatków.</i>	K, 52, Ww
<i>Banknot</i>	r.m.	банкнота	r.ż.	<i>W tego Pana jest *taka stara banknota w ramce.</i>	K, 19, S
<i>Cel</i>	r.m.	ціль	r.ż.	<i>*Moja cel to studiować architekturę na Politechnice.</i>	M, 20, Wś
<i>Klasa</i>	r.ż.	клас	r.m.	<i>*Nasz klas był w górach na majówkę.</i>	K, 42, Wś
<i>kontrola</i>	r.ż.	контроль	r.m.	<i>Na polskich drogach bardzo często jest policja i *kontrol drogowy.</i>	M, 42, Wz
<i>plaża</i>	r.ż.	пляж	r.m.	<i>Po pracy, jak pogoda, idę na *plaż.</i>	M, 42, Wz
<i>prognoza</i>	r.ż.	прогноз	r.m.	<i>Nia dam żadnego *prognozu na to.</i>	M, 39, Wz
<i>problem</i>	r.m.	проблема	r.ż.	<i>Córka nie chce chodzić *arano do przedszkola, i to duży problem.</i>	K, 42, Wś
<i>program</i>	r.m.	програма	r.ż.	<i>*Nasza programa wsparcia jest potrzebna Ukraińcam.</i>	K, 49, Ww
<i>ryzyko</i>	r.n.	ризик	r.m.	<i>Nie da się jeździć szybko, wysoki *ryzyk mandatu.</i>	M, 49, Wz
<i>studio</i>	r.n.	студія	r.ż.	<i>Koleżanka ma *wlasnu studiu urody w Łodzi.</i>	K, 43, Wz
<i>witamina</i>	r.ż.	вітамін	r.m.	<i>Mała lubi jagody i to dobrze, bo *witamin w tabletkach nie chce.</i>	K, 42, Wś

** Legenda:

K – kobieta, M – mężczyzna; S – student/ka; Ww – wykształcenie wyższe, Wś – wykształcenie średnie; Wz – wykształcenie zawodowe.

Źródło: opracowanie własne

¹² Rodzaj rzeczowników (i zaimków) jest kategorią gramatyczną syntaktycznie niezależną, co oznacza, że rzeczowniki i zaimki zawsze mają swój określony, niezależny i niezmienny rodzaj, podczas gdy rodzaj czasowników (predykatów), przymiotników i liczebników jest kategorią fleksyjną, syntaktycznie zależną (por. Grzegorzczkova, Laskowski i Wróbel 1998, s. 208).

W wypowiedziach respondentów są również przykłady niepoprawnej deklinacji spowodowanej myleniem rodzaju gramatycznego nazwy własnej *Wołyń*. W języku polskim *Wołyń* to rzeczownik rodzaju męskiego, w języku ukraińskim *Волинь* jest rzeczownikiem rodzaju żeńskiego (l.p.)¹³. Respondenci, udzielając informacji o ukraińskim regionie pochodzenia, podają tę nazwę w różnych wariantach, szczególnie przy jej deklinacji. Najczęstszą formą w dopełniaczu jest ta z końcówką paradygmatu rzeczownika rodzaju żeńskiego liczby pojedynczej: *pochodzę z *Wołyni (M,26, Wz), pochodzę z Ukrainy a dokładnie z *Wołyni (M, 21, S)*. Pojawiają się również formy z poprawnie określonym męskim rodzajem gramatycznym, ale z niepoprawnym wyborem przyimka: *mieszkałem *z Wołyniu (M, 19, S)*. Często odpowiedzi dotyczące toponimu *Wołyń* zawierają określenia specyfikujące nazwę własną: *wołyński *kraj (K,20, S), województwo wołyńskie (M, 46, Ws)*, konstrukcje wyjaśniające z wykorzystaniem leksemu ukraińskiego: *wołyńska *obłaść, taki region (M, 39, Wz)*. Wariantowość takich odpowiedzi jest wyrazem kreatywnego podejścia do rozwiązania trudnej deklinacji wyrazu. Sprzyja temu również sytuacja komunikacji ustnej w trakcie wywiadu charakteryzującego się elementem zaskoczenia i niemożliwością przewidzenia kolejnego pytania, w wyniku czego w krótkim czasie zostaje udzielona odpowiedź z wykorzystaniem wszystkich dostępnych w danym momencie zasobów słownictwa. Warto podkreślić, że rozmówcy uświadamiający sobie popełnienie błędu (zwłaszcza ci, którzy są na wyższym poziomie znajomości polszczyzną) od razu starają się poprawić swoją pomyłkę, poddając ją autokorekcie, i dotyczy to nie tylko błędów fleksyjnych. Przywołany przykład użycia nazwy własnej można zaliczyć do kategorii często wykorzystywanych zasobów leksykalnych cudzoziemców (wiąże się z biografią respondentów), mimo że nie należy do grupy wyrazów podstawowych i pierwszych dla komunikacji codziennej w otoczeniu obcojęzycznym.¹⁴

Kolejną grupę błędów tworzy niepoprawne określenie rodzaju rzeczowników zakończonych na *-um*, które przedstawiam w tabeli poniżej.

¹³ Warto zwrócić uwagę, że *Wołyń* to region Ukrainy (jak na przykład *Słoboższczyzna*), część jej terenu obecnie jest ograniczona podziałem administracyjnym na obłaste (ukr. область – odpowiednik polskiej jednostki administracyjnej województwa). Polakom *Wołyń* kojarzy się z pojęciem „*Wołyń historyczny*” rozumianym jako obszar historycznie obejmujący część Ukrainy w obwodzie wołyńskim, rówieńskim i żytomierskim aż do granic Kijowszczyzny.

¹⁴ Podobne odstępstwa zauważyła Ałła Krawczuk, która badała polszczyznę Ukraińców w Ukrainie w tekstach ustnych i pisemnych (por. Krawczuk 2006, 2013), a także Dominika Izdebska-Długosz analizująca polszczyznę osób ukraińskojęzycznych i innych wschodniostoniańskich w Polsce (por. Izdebska-Długosz 2021).

Tabela 2. Przykłady typowych błędów określenia rodzaju w liczbie pojedynczej rzeczowników zakończonych na -um

pol	rodzaj	ukr	rodzaj	przykład	markery socjolingwistyczne (płeć, wiek, wyksz.)**
<i>centrum</i>	r.n.	центр	r.m.	<i>Mieszkam w Warszawie, niedaleko *centra.</i>	K, 21, Ww
<i>muzeum</i>	r.n.	музей	r.m.	<i>*Ten muzeum jest blisko nas.</i>	K, 19, S
<i>liceum</i>	r.n.	лицей	r.m.	<i>*Ten liceum jest stary.</i>	M, 42, Ww
<i>gimnazjum</i>	r.n.	гімназія	r.ż.	<i>Moja córka chodziła do gimnazjum w Warszawie, dobrze, że *ona była za rogiem.</i>	K, 41, Ww
<i>technikum</i>	r.n.	технікум	r.m.	<i>Po *technikumie chodzę do pracy.</i>	M, 19, S
<i>laboratorium</i>	r.n.	лабораторія	r.ż.	<i>Nie mogłam zapisać się do *tej *laboratorii, nie było okienka.</i>	K, 46, Wz
<i>spektrum</i>	r.n.	спектр	r.m.	<i>*Nasz Euro-Spektrum wygrał tender z Hiszpanami (o firmie).</i>	M, 26, Ww

** Legenda:

K – kobieta, M – mężczyzna; S – student/ka; Ww – wykształcenie wyższe, Wś – wykształcenie średnie; Wz - wykształcenie zawodowe.

Źródło: opracowanie własne.

W powyższych przykładach widoczny jest niezwykle silny transfer negatywny. Pojawiające się w wypowiedziach respondentów niepoprawności fleksyjne wynikają z błędnie założonego rodzaju wskutek jego przeniesienia z języka ojczystego. Interferencja języka ojczystego ma związek z faktem, że w języku ukraińskim zachowało się niewiele łacińskich wyrazów zakończonych na -um (na przykład: *Millennium* - мілєніум), a w wielu przypadkach są one zastępowane formami równoległymi (na przykład: spectrum – Спектрум, nazwa własna, forma nieodmienna; спектр – nazwa pospolita, paradygmat odmiany r.m.). Ponadto rzeczowniki pochodzenia łacińskiego rodzaju nijakiego w liczbie pojedynczej zakończone na -um zostały w języku ukraińskim zmodyfikowane i dostosowane do wzorców leksyki rodzimej poprzez eliminację końcówki -um. Również przy substantywach rodzaju męskiego l.p. dominują formy z końcówką zerową (гербарій, планетарій, депозитарій), natomiast rzadkim wyjątkiem jest realizacja -um jako -ум (na przykład: технікум), zaś rzeczowniki rodzaju żeńskiego w l.p. w miejscu -um zawierają końcówkę -ія (гімназія, лабораторія, семінарія). Przeniesienie wzorca deklinacyjnego do polszczyzny skutkuje w wypowiedziach osób

ukraińskojęzycznych odstępstwami od normy poprawnościowej w zakresie rzeczowników zakończonych na *-um*.

Częste są również zakłócenia komunikacyjne przy użyciu przez Ukraińców zaimków osobowych l.mn. *oni, one*, gdyż zawierają one wykładniki gramatyczne dotyczące rodzaju męskoosobowego i niemęskoosobowego. Ukraińcom, jak również użytkownikom polszczyzny mówiącym w innych językach wschodniosłowiańskich o wiele łatwiej jest wyznaczyć kategorie żywotny /nieżywotny niż określić rodzaj męskoosobowy i niemęskoosobowy. Ma to związek z tradycją językową, słabym doświadczeniem w komunikacji z Polakami oraz z pewnym schematem kognitywnym u użytkowników tych języków (por. Krawczuk 2013, s. 137).

Brak odmiany rzeczownika

Stabilizacja polskiej fleksji nastąpiła w XIX w., natomiast w XX jej ewolucja znacznie zwolniła (por. Bajerowa 2001, s. 23). Wariantywność współczesnej fleksji sprzyja procesom unifikacyjnym i upraszczającym, w ten sposób powstaje korzystna sytuacja dla cudzoziemskich użytkowników języka polskiego. Z ich punktu widzenia jeszcze istotniejsze jest – uważane za najważniejszą XX-wieczną innowację – zwiększenie zakresu nieodmienności wyrazów (por. Dąbrowska 2017, s. 313). Dotyczy to szczególnie osób z kodem prymarnym z grup fleksyjnych¹⁵ (np. Ukraińców, Rosjan), cudzoziemców mówiących w rodzimym języku z grupy aglutynacyjnej (np. Turków) bądź innej grupy językowej¹⁶, jak i rodzimych użytkowników polszczyzny. Poniżej podaję przykłady tendencji nieodmieniania rzeczowników (ewentualnie z przymiotnikiem, zaimkiem) w wypowiedziach ankietowanych cudzoziemców.

Rzeczowniki rodzaju męskiego:

*Uczyłam się na *kurs języka polskiego z nauczycielem.*

*Byłem w Polsce około *tydzień.*

¹⁵ Języki fleksyjne – języki w których fleksja odgrywa podstawową rolę w wyrażaniu znaczeń gramatycznych (końcówki) (por. Kochergan 2006, s. 326).

¹⁶ Przykładem są Koreańczycy uczący się języka polskiego. Potwierdza to Chang Il You w badaniach nad honoryfikatywnością Koreańczyków i Polaków, etykiety w zakresie form grzecznościowych w języku polskim i koreańskim w sferze edukacji, biznesu oraz dyplomacji (zob. Chang Il You 2021, s. 219-231).

Rzeczowniki rodzaju żeńskiego:

*Pracuję w * taka restauracja.*

Rzeczowniki rodzaju nijakiego:

*Mam słuch muzyczny, umiem grać na *pianino i trochę na *gitare.*

Podobne przykłady użycia słowa *tydzień* przytacza w swoich badaniach Anna Dąbrowska, która podkreśla, że zdanie typu *Będziemy tam około *tydzień* mogłoby zostać także wypowiedziane przez NS. Zaznacza ona także, że przytoczone sformułowanie jest komunikatywne i bez trudu można nadać wyrazom nieodmiennym właściwą formę (Dąbrowska 2017, s. 314). Badaczka zasygnalizowała również, że takie błędy zwykle nie są popełniane przez rodzimych użytkowników, a więc nie jest to tendencja rozwojowa polszczyzny. Zarówno obcokrajowcy, jak i rodzimi użytkownicy polszczyzny często popełniają inne błędy w zakresie fleksji rzeczownikowej. Polacy niechętnie odmieniają nazwiska męskie zakończone na *-o*. Podobna tendencja jest zauważalna w wypowiedziach ukraińskich respondentów: *Wstyd ale nie wiem, za jakie zasługi *Kościuszki dali nazwę bohaterowi narodowemu aż w dwóch krajach* (brak alternacji w formie Celownika, co też może być spowodowane transferem negatywnym – por. w ukraińskim Костюшці), *Mam prezent od Tarasa *Bojko, Tata kupił samochód od Wowy *Rybalczenko* (jest to również często występujące odstępianie od normy w wypowiedziach NS), *Mieszkamy niedaleko od Koli *Denysenko* (niewłaściwa forma przypadku, brak odmiany). Dla obcokrajowców (mam tutaj na myśli przede wszystkim Ukraińców) kłopotliwa jest również odmiana nazwisk rzeczownikowych żeńskich zakończonych na *-o*. W zebranym przeze mnie korpusie znajduje się przykład użycia przez kilku rozmówców (studentów) żeńskiego nazwiska rzeczownikowego według paradygmatu deklinacji nazwiska męskiego zakończonego na *-o*: *Mam zeszyt Anny *Paszki, Tutaj leży plecak Anny *Paszki*. Przypuszczam, że przyczyną takiego wariantu odmiany może być dążenie do hiperpuryzmu, tym bardziej że rozmówcy znali i identyfikowali osobę, o którą chodziło (nie mylili więc jej płci, jak mogłoby to wystąpić w przypadku osoby nieznannej). W innym przypadku respondenci poprawnie dobrali formę deklinacyjną nazwiska nieznannej im osoby: *Kurier dostarczył paczkę od Tani Lihierko*.

8. Wnioski

Analiza zebranego materiału wykazała, że dużą część wszystkich popełnianych przez Ukraińców błędów stanowią odstępstwa od normy w zakresie fleksji rzeczownika. Ma to związek z faktem, że kategoria rodzaju gramatycznego „decyduje o formach fleksyjnych całego systemu imiennego oraz werbalnego” (Krawczuk 2011, s. 216). Ponadto rodzaj polskiego rzeczownika różni się od ekwiwalentu tłumaczeniowego ukraińskiego rodzaju rzeczownika i znacząco wpływa na wybór form fleksyjnych wyrazu (interferencja). Dla Ukraińców uczących się języka polskiego jako obcego na kursach prywatnych, uczelnianych, a zwłaszcza dla osób, które przyswajają polszczyznę w sytuacjach komunikacyjnych i nie posiadają znajomości reguł gramatycznych oraz wiedzy o systemie języka wybór poprawnej formy końcówki wyrazu jest często problematyczny – choć nie jest to regułą.

Do zidentyfikowanych typowych błędów popełnianych przez ukraińskojęzycznych użytkowników polszczyzny przebywających w Polsce należą:

- nieumyślne deprecjonowanie w wyniku tworzenia interferencyjnych form mianownika rzeczowników liczby mnogiej na przykład: **celniki*, **doktory*, **polityki*, **pracownicy*, **profesory*, **policjanty*, **studenty* i odpowiednio, form rodzaju innych autosemantycznych części mowy, m.in. przymiotników, zaimków przyswójnych (*naszel/nasi* – por. ukraiński zaimek w l.mn. *наши*), wskazujących (*te/tamte*, *ci/tamci* – por. ukraińskie *ти, ти*), liczebników porządkowych (*pierwszel/pierwsi* – por. ukraińska forma odpowiedniego liczebnika w l.mn. *перши*). W języku ukraińskim i rosyjskim występuje brak zróżnicowania końcówek i pojawiania się w tematach zakończonych w liczbie pojedynczej na spółgłoskę twardą alternacji spowodowanych czynnikiem rodzaju męskoosobowego. O wiele łatwiej respondentom daje się dobrać właściwą formę rzeczownika, która w temacie l.p. zawiera spółgłoskę, która nie ulega alternacji w formie wyrazu w liczbie mnogiej, ale w takim przypadku w końcówce zachodzą zjawiska o charakterze fonetycznym (poniekąd występuję niewłaściwa głoska), stąd na przykład: **sprzedawca* (l. poj.) / **sprzedawcy*, *sprzedawce* (l. mn.) – por. ukr. *продавці*, ros. *продавцы*. Wnioskując na podstawie przeprowadzonych badań, można stwierdzić, że ukraińskojęzycznym Ukraińcom i osobom władającym językiem rosyjskim w rzeczownikach liczby mnogiej (rodzaj męskoosobowy)

łatwiej jest dobrać właściwą formę deklinacyjną w wyrazach zawierających w formie początkowej w mianowniku w temacie głoskę, która nie ulega później alternacji przy zmianie rodzaju liczby pojedynczej na liczbę mnogą (rodzaj męskoosobowy), na przykład: **kierowca – kierowcy/e* (w ukraińskim wyraz nie podobny por. – водій), **mówca* (por. ukr. – мовець, співрозмовник) - *mówcy/eli*, **sprzedawca* (por. ukr. – продавець) - *sprzedawcy/eli* (przy czym poniekąd w końcówce występuje niewłaściwa głoska interferencyjna, por. wyżej). Podobne błędy tego typu są niepożądane, gdyż mogą sugerować deprecjację desygnatów nazw określanych przez rzeczownik, zaimek, liczebnik.

- mylenie zaimków *oni* i *one* z powodu braku podobnego zróżnicowania formalnego uwarunkowanego rodzajowo w języku ukraińskim, np.: **Oni [książki] są na stole*; **Oni [kwiaty] zawsze są z czymś związane*; *Gdzie *oni są?* [nadawcy chodziło o dziewczęta].

Mylenie zaimków *oni* i *one* powoduje nie tylko możliwe zakłócenia w komunikacji z Polakami, o czym pisze również Alła Krawczuk, badając etykietę językową (Krawczuk 2000). Błędy w tym zakresie popełniane są często i dotyczą fleksji, ale także składni, jak również sytuują się na pograniczu fleksji i słowotwórstwa oraz słownictwa (zob. Krawczuk 2013, s. 56). Zauważyć należy, że wspomniane niewłaściwe formy zaimkowe wpływają również na błędy we fleksji werbalnej występujące na przykład w formach czasowników męskoosobowych i niemęskoosobowych czasu przeszłego i przyszłego złożonego (szczegółowe informacje wykraczają poza temat niniejszego artykułu).

- biernik liczby mnogiej zaimka osobowego *one* przyjmuje formę *ich* (*nich*) zamiast *je* (*nie*), co również jest związane z brakiem zróżnicowania w języku rodzimym lub języku funkcjonalnie pierwszym Ukraińców zaimków osobowych w zależności od rodzaju rzeczowników przez nie zastępowanych, np.: *Nie widzę *kanapek. Gdzie *ich (kanapki) masz?*
- dopełniacz rzeczownika rodzaju żeńskiego w liczbie pojedynczej lub formie rodzaju niemęskoosobowego używany jest z formą transferową z języka ukraińskiego (por. ukraińskie konstrukcję z biernikiem rzeczownika w podobnych kontekstach, na przykład: szukam **siostrę* (ukr. шукаю сестру), *nie lubię *koleżankę* (ukr. не люблю колегу/однокласницю/знайому), *zapomniałam *torebkę* (ukr. я забула сумочку)).

Największą zauważalną grupę popełniającą błędy tworzą osoby uczące się języka polskiego na pierwszych poziomach. Wykształcenie osoby i znajdowanie się w sytuacji komunikacyjnej oficjalnej bądź nieoficjalnej mają wpływ na realizację polszczyzny, jednak czynniki te nie niwelują możliwości popełniania typowych błędów o podłożu interferencyjnym. Na stopień opanowania polszczyzny wpływają również: krótki czas nauki języka polskiego, krótki termin pobytu, niska zdolność do przyswajania języków lub jej brak, wykształcenie zdobyte w systemie polskiej edukacji, słuch muzyczny danej osoby, wyznanie katolickie oraz przebywanie w związku z Polakiem/Polką. Poziom wykształcenia użytkownika języka może wpłynąć na poziom przyswojenia polszczyzny, ale – jak wynika z moich badań – jest bez znaczenia przy typowych błędach o podłożu interferencyjnym. Transmisja międzypokoleniowa (por. Dzięgiel 2019, s. 143-160) jest również bardzo istotnym wskaźnikiem stopnia przyswojenia poprawnego języka. Nie należy jednak zapominać, że polszczyzna jest przyswajana także poza środowiskiem rodzinnych, tj. również poprzez edukację (kursy językowe, szkolenia, studia), ale przede wszystkim za pośrednictwem różnych mediów elektronicznych, w tym portali społecznościowych, wreszcie wskutek kontaktu z kulturą wysoką i niską¹⁷. Błędy fleksyjne popełniane są nie tylko przez obcokrajowców, ale również przez rodzimych użytkowników polszczyzny (NS). Należy podkreślić, że mowa NS, jak i sposób ich mówienia ma znaczący wpływ na proces przyswajania języka szczególnie w formie mówionej, tzn. słyszanej przez cudzoziemców. Zwraca na to uwagę również Anna Dąbrowska, podkreślająca, że cudzoziemcy starają się mówić tak jak ich rozmówcy będący NS, natomiast część rodzimych użytkowników języka jest daleka od posługiwania się poprawną polszczyzną choćby na poziomie fonetycznym (por. Dąbrowska 2017, s. 313).

Popełnianiu błędów językowych może przeciwdziałać zautomatyzowanie po trwałej praktyce językowej w sytuacji maksymalnego zbliżenia, współdziałania, pozytywnego wpływu środowiska polskojęzycznego o wysokim

¹⁷ Podobne wnioski przedstawia P. Levchuk na podstawie przeprowadzonych badań ankietowych (por. Levchuk 2020). Warto zaznaczyć, że obecnie proces wspierania adaptacji obcokrajowców w Polsce, w tym adaptacji językowej oraz interkulturowej, jest mocno zaawansowany. W świetle toczącej się wojny w Ukrainie istnieje obecnie w Polsce szeroka oferta kursów integracyjnych, adaptacyjnych, szkoleń i warsztatów językowych oraz kulturowych dla uchodźców i emigrantów wojennych z Ukrainy, w odniesieniu do których używa się pojęcia „osoby ukraińskojęzyczne” lub „osoby rosyjskojęzyczne” albo „osoby ze Wschodu” itp. Potwierdzeniem tego jest zmiana nazwy grupy na jednym z portali społecznościowych na *Język polski dla Słowian wschodnich* dokonana przez D. Izdebską-Długosz, językoznawczynię i glottodydaktyka, która dzieli się materiałami oraz informacjami na temat nauki polszczyzny przez uczniów i studentów ze Wschodu (Ukrainy, Białorusi, Rosji), (por. Izdebska-Długosz, <https://www.facebook.com/groups/2446807515601892/>).

poziomie kultury języka, a także skutek starannego użycia rejestru przez rozmówców natywnych. Opisana sytuacja jest oczywiście sytuacją idealną, gdyż biorąc pod uwagę przyczyny przyjazdu obywateli Ukrainy do Polski (migracja zarobkowa, migracja wojenna itp.), przebywanie jedynie w otoczeniu świadomych (normy) użytkowników języka, jest niemożliwe i ma charakter życzeniowy.

Warto zasygnalizować, że na poprawność doboru form fleksyjnych przez osoby niebędące NS wpływ mogą mieć również czynniki ekstralingwalne np.: zbyt duża staranność lub niestaranność (nieprecyzyjność, nieuważność itp.), spostrzegawczość, słuch muzyczny, inteligencja, poziom zdolności mnemotechnicznych, motywacja do nauki, niska stresoodporność, introwertyczność, wysoki poziom wrażliwości i nieśmiałości, rzadkie wykorzystanie praktyczne języka w niewymuszonej sytuacji komunikacyjnej, jak również ich przynależność do różnych grup socjolingwistycznych.

Uwzględnienie powyższych determinantów socjokulturowych i osobniczych relatywizuje znaczenie „elementów wyróżniającymi się na tle normy ogólnopolskiej” (Zielińska), czego konsekwencją powinno być przededefiniowanie błędu językowego popełnianego przez cudzoziemskich użytkowników danego języka. Ponadto szerokie spektrum ujawnionych i przedstawionych rodzajów odstępstw od normy w zakresie fleksji imiennej w polszczyźnie Ukraińców przebywających w Polsce daje podstawy do określenia przyczyn powstawania wariantywnych form gramatycznych, do których należy głównie zjawisko silnej interferencji języka ukraińskiego ze względu na jego bliskość z polszczyzną. W dalszej perspektywie należało by dogłębniej zbadać, na ile znajomość innych języków pozwala wskazać na wielojęzyczność jako kolejną z przyczyn występowania „nietypowych elementów” w wypowiedziach cudzoziemców.

Bibliografia

Bajerowa I.

2001 Podstawy rozwoju polszczyzny XX wieku, [w:] *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*, red. S. Dubisz, S. Gajda, Warszawa, s. 21-26.

Bańko M.

2008 *O normie i błędzie*, „Poradnik Językowy”, nr 5, s. 3-17.

Buttler D., Kurkowska H., Satkiewicz H.

1973 Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej, t.1. Warszawa.

Cienkowski W.

1977 *Sprawność językowa, błąd językowy, usterki i zakłócenia*, [w:] „Socjolingwistyka 1, Polityka językowa, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 166, Katowice, s. 55-62.

Chang Il You

2021 *Wybrane komponenty współczesnej mentalności koreańskiej związane z grzecznością*, „Gdańskie Studia Azji Wschodniej”, nr 19, s. 219-231, <https://doi.org/10.4467/23538724GS.20.060.13500>.

Dąbrowska A.

2017 Czy polszczyzna cudzoziemców pokazuje zmiany dokonujące się w języku?, [w:] *Przyszłość polszczyzny – polszczyzna przyszłości*, red. K. Kłosińska, R. Zimny, Warszawa, s. 311-331.

Doroszewski W. (red.)

1958 *Słownik języka polskiego*, t. 1. Warszawa, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/blad;5413931.htm> [dostęp: 11.04.2023].

Dzięgiel E.

2003 *Polszczyzna na Ukrainie. Sytuacja językowa w wybranych wsiach chłopskich i szlacheckich*. Warszawa.

2017 *Odmiany terytorialne i społeczne współczesnego języka polskiego na Ukrainie*, „LingVaria” 12 (24), s. 199-210, <https://doi.org/10.12797/LV.12.2017.24.13>.

2019 *Polszczyzna w transmisji międzypokoleniowej w rodzinach jednolitych i mieszanych we Lwowskiem*, „Acta Baltico-Slavica”, 43, s.143-160.

2020 *Dwujęzyczność polsko-ukraińska w Strzelczyskach na Ukrainie (na przykładzie młodzieży i najstarszego pokolenia)*, „Socjolingwistyka”, XXXIV, s. 245-260, <http://dx.doi.org/10.17651/SOCJOLING.34.15>

Grucza F.

1978 Ogólne zagadnienia lapsologii, [w:] *Z problematyki błędów obcojęzycznych*, red. F. Grucza, Warszawa, s. 9-59.

Grzegorzczkowska R., Laskowski R., Wróbel H. (red.)

1998 *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, t. 2, Warszawa.

Izdebska-Długosz D.

- 2021b [rec.] *Марія Зелінська, Комунікативна компетенція молодих носіїв польської мови західних областей України, POSWIT, Drohobycz 2018, "Kształcenie Językowe", 19 (29), s. 124-129, Doi: 10.19195/1642-5782.19(29).*

Izdebska-Długosz D.

- 2021 Błędy gramatyczne w polszczyźnie studentów ukraińskojęzycznych, Kraków.
- 2019 *Tęsknię po tobie: o transferowych błędach rzędu czasowników w polszczyźnie studentów z Ukrainy, „Applied Linguistics Papers”, Vol. 2, s. 21-32.*

Jadacka H.

- 2009 *Dlaczego uzus przedszkolaków nie może mieć wpływu na normę językową, „Poradnik Językowy”, z. 4, s. 82-87.*

Kaleta R.

- 2009 *Dyskusja nad błędem językowym w wybranych polskich pracach językoznawczych wydanych w latach 1978-2008 (przegląd), „Lingwistyka Stosowana. Przegląd”, t. 1, s. 151-170.*

Kochergan M. P.

- 2006 *Vstup do movoznavstva. Kyjiv.*

Kowalewski J.

- 2017 *Język polski na Ukrainie w perspektywie glottodydaktycznej, Kraków.*
- 2019 *Gramatyka heretyka nie tylko dla uczących (się) języka polskiego na Ukrainie, Kraków.*

Krasowska H.

- 2012 *Mniejszość polska na południowo-wschodniej Ukrainie, Warszawa.*
- 2019 *Współczesna sytuacja polszczyzny na Bukowinie Karpackiej, „Acta Baltico-Slavica”, s.161-175. DOI: <https://doi.org/10.11649/abs.2019.015>.*
- 2020 *Języki mniejszości. Status, prestiż, dwujęzyczność, wielojęzyczność, Warszawa.*

Krawczuk A.

- 2000 *Osobliwości etykiety językowej we współczesnej polskojęzycznej prasie na Ukrainie, [w:] Kresowe dziedzictwo, red. E. Wolnicz-Pawłowska i W. Szulowska Warszawa, s. 219-229.*

- 2006 *Błędy gramatyczne studentów polonistyki lwowskiej spowodowane polsko-ukraińską interferencją*, „Postscriptum” nr 2(52), s. 137-153.
- 2011 *Leksykologia i kultura języka polskiego*, t. 2: *Kultura języka*, Kijów.
- 2013 *Od gramatyki do pragmatyki. Problemy polszczyzny na Wschodzie*, [w:] *Sztuka to rzemiosło. Nauczyć polski i polskiego*, red. J. Tambor, A. Achtelik, Katowice, s. 49-65.
- Levchuk P.
- 2020 *Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska Ukraińców niepolskiego pochodzenia*, Kraków.
- Markowski, A. (red.)
- 2004 *Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*, Warszawa.
- Markowski A. (red.)
- 2006 *Encyklopedia szkolna WSiP. Nauka o języku*, Warszawa.
- Miodek J.
- 2012 *O normie językowej*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 73-83.
- Pawłowski A.
- 2019 *Pejzaż językowy Polski współczesnej: powrót do przyszłości?*, „Poradnik Językowy”, 10 (769), s. 19-34.
- Pisarek W.
- 1999 *Błąd językowy*, [w:] *Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, M. Kucala, Wrocław 1999, s. 37.
- Saloni Z.
- 2003 *Błąd językowy*, w: Polański K. (red.), *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław, s. 77.
- Słownik języka polskiego
- 2021 Warszawa, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/b%C5%82%C4%85d.html>.
- Szymczak M. (red. nauk.)
- 1978-1981 *Słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Urbańczyk S. (red.)
- 1978 *Encyklopedia wiedzy o języku polskim*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Zielińska M.

2011 *Rola polszczyzny w życiu młodych użytkowników języka polskiego na Ukrainie Zachodniej*, „Język, Komunikacja, Informacja” VI, s. 127-134.

2018 Комуникативна компетенція молодих носіїв польської мови західних областей України [Kompetencja komunikacyjna młodych użytkowników języka polskiego zachodnich obwodów Ukrainy], Дрогобич [Drohobycz].

Żydek-Bednarczuk U.

1993 *Błędy językowe a zjawisko interferencji międzyjęzykowej*, „Przegląd Glottodydaktyczny”, t. 12, s. 69-82.

ABOUT INFLECTION ERRORS IN THE POLISH LANGUAGE OF UKRAINIANS RESIDING IN POLAND

Abstract: The article presents a review of inflectional errors in the Polish language of foreigners on the example of Ukrainians residing in Poland. Typical mistakes made by Ukrainian speakers of the Polish language residing in Poland (for example, (e.g. incorrect determination of the gender of a noun or lack of its declension) are identified. On the basis of the analysis of the research material, it was revealed that the Polish language of Ukrainians, i.e. the mistakes they make, despite their level of Polish proficiency, is significantly influenced by the knowledge of at least one of the Slavic languages, and there is a strong interference of the Ukrainian language due to its proximity to Polish. It has been signaled that the correctness of the choice of inflectional forms by non-native speakers of Polish may also be influenced by extralinguistic factors.

Keywords: linguistic mistake, nominative inflection, interference, Ukrainian language, Polish language, the Polish of Ukrainians.

**Про флексійні помилки
у польській мові українців,
які проживають у Польщі**

Анотація: У статті представлено огляд флексійних помилок у польській мові іноземців на прикладі українців, які проживають у Польщі. Виявлено типові помилки, яких припускаються носії польської мови з України, що проживають у Польщі (наприклад, неправильне визначення роду іменника або відсутність його відмінювання). На основі аналізу матеріалу дослідження виявлено, що на польську мову українців, тобто на помилки, яких вони припускаються, незважаючи на рівень володіння польською мовою, суттєво впливає знання принаймні однієї зі слов'янських мов, причому спостерігається явище сильної інтерференції української мови через її близькість до польської. Виявлено, що на правильність вибору флексійних форм не-носіями польської мови також можуть впливати екстралінгвістичні чинники.

Ключові слова: відмінювання іменних частин мови, інтерференція, українська мова, польська мова, польська мова українців, помилка.

THE 2023 UKRAINIAN PARLIAMENTARY ELECTIONS – FANTASY OR A POSSIBLE SCENARIO?

Summary: In July this year Ukrainian public opinion was more interested in the NATO summit in Vilnius and the progress of Ukraine's counteroffensive launched in June against the Russian occupier than in following the domestic political spectrum. This may change, however, due to the upcoming October election to the Ukrainian Highest Council (the Verkhovna Rada). On the Dnieper River, the vast majority of the population are convinced that the elections will not come into effect as the country is under martial law. To make things worse, Ukraine is struggling with a gigantic wave of internally displaced people and refugees, destroyed infrastructure and mines. Given these extremely difficult circumstances, the Central Election Commission of Ukraine (CEC) is working intensively to develop the best model for conducting a transparent and fair election process. In the background, there is a dispute over the electoral system of future elections. This article aims to discuss challenges facing the electoral process as well as arguments confirming the postponement of the elections.

Keywords: Ukraine, Verkhovna Rada, Volodymyr Zelensky, Central Election Commission, elections, politics, martial law, migration

Introduction

Pursuant to Article 77 of the Constitution of Ukraine, regular elections to the Verkhovna Rada should be held on the last Sunday of October 2023 (Марусяк, 2021). The purpose of this paper is to diagnose the obstacles faced by the electoral process in the context of the ongoing war. The aforementioned challenges will relate specifically to organizational and political conditions. At the time of writing this article (July 2023), the public strongly

believes that the election to the Verkhovna Rada of Ukraine is unlikely to take place. Yet, it should be remembered that the Ukrainian political scene tends to be unpredictable, and the military counteroffensive suggests that the organization of the 2023 elections is not just a fantasy. The text will be based mostly on Internet sources and statements of Ukrainian authorities in the field of electoral and political issues given to the author.

Election calendar

Article 19(1) of the Law *On the Legal Status of Martial Law*, as amended, leaves no doubt that during martial law, any amendments to the Constitution of Ukraine and the Constitution of the Autonomous Republic of Crimea are forbidden, whereas all elections and referendums, both general and local, cannot be carried out (Закон України, 2015). Martial law was introduced in Ukraine on February 24, 2022 for 30 days and has been extended seven times - twice for 30 days and five times for 90 days. If the current period is extended for another 90 days after expiry, it will end on August 18. Thus, if it is not prolonged again, it will terminate, and the CEC will have a legitimate right to announce the commencement of the electoral process by August 29 at the latest, i.e. 61 days before the scheduled date. In this situation, the Verkhovna Rada along with the president act as observers and nothing depends on them (Вишневецький, 2023). It should be emphasized that pursuant to Art. 83 of the Constitution of Ukraine, even if the planned parliamentary elections were not held and the term of office expired, the Verkhovna Rada continues its work by law until the first session is convened once martial law is revoked (Конституція України, 1996). It will therefore be a legal body until the next election. Olga Aivazovska, head of the influential non-governmental organization OPORA confirms the information mentioned in Ukrainian political circles that the regular elections are likely to be held in spring simultaneously with the 2024 presidential elections. In the article *Post-war parliamentary elections: how the authorities and the society are getting ready for them*, published on the portal *Suspilne Nowyny*, the activist, together with Ukrainian politicians from various political forces, even mocks the bizarre idea of breaking martial law for one day in order to announce the start of the electoral process and repeating such a manoeuvre on the voting day. In the article, the activist emphasizes the multi-stage nature and complexity of the election process (Матола, 2023). At the same time, it is commonly believed in Ukraine that the failure to extend martial law will automatically result in

opening the borders, which in turn may trigger the outflow of men subject to military mobilization. Martial law provides for the possibility of limiting civil rights including freedom of movement. When it is suspended, restrictions cease to apply. There is also a scenario according to which, in spite of all, the leadership of Ukraine and the president's entourage will decide to call for elections on the wave of popularity of Volodymyr Zelensky. As an argument for this, the principle of power changeability as one of the key principles of the democratic system is to speak for it.

Multifaceted challenges

One of the few studies comprehensively illustrating the scale of challenges Ukraine will have to face when organizing elections is the study of the already mentioned OPORA organization, which analyses the conditions for conducting elections depending on the extent of the territory in which they will be held. The following three scenarios are considered:

1. De-occupation of the territories occupied by Russia after February 24, 2022.
2. Full de-occupation of all Ukrainian territories, including the Autonomous Republic of Crimea, Sevastopol, as well as the Donetsk and Luhansk regions.
3. Russia maintains control over the territory seized as a result of the attack on Ukraine (OPORA, 2022).

The authors of the analysis list the challenges common to these three scenarios. According to them, one of the biggest challenges will be the issue of internal and external refugees. Due to escaping from war effects, the population composition of Ukrainian oblasts and, consequently, of the entire country has changed to a significant extent. According to the data of the United Nations High Commissioner for Refugees (UNHCR), in February 2023 over 8 million Ukrainians took refuge outside Ukraine, ca. 5 million are internally displaced and 17.6 million require humanitarian assistance (UNHCR, 2023).

Migrations within Ukraine have a political dimension, as the western regions of Ukraine have gained new residents, which in terms of a proportional system with open party lists may result in over-representation of the western regions in the Verkhovna Rada. Refugees will vote for lists where they take refuge and register, and the rule of having more MPs from regions with high turnout will necessarily have political implications in the country's political

landscape in favour of the western regions. For example, in Lviv alone currently live about 200 thousand inhabitants more than before the conflict. Population issues are strictly related to the functioning of the National Register of Voters (in the opinion of many experts, its reliability and updating will be crucial for the elections). In Ukraine, issues related to the Register are regulated by the Act on the State Register of Voters (Закон України, 2007), which is implemented by the CEC. In the last parliamentary elections in 2019, 29,424,978 people got on the electoral register, of whom 503,895 voted outside their place of residence (abroad and special election commissions) (ЦБК, 2019). By comparison, in 2012 (the last parliamentary election before the 2014 aggression), there were 36,213,010 registered voters (ЦБК, 2012). Another challenge in this respect will involve providing voting opportunities to hundreds of thousands of combatants who rotate and operate in regions of varying intensity of hostilities. Despite diversified conditions (distance from the front line), Ukrainian soldiers should share similar opportunities for electoral information and - whatever it sounds like - the election campaign (ОПОРА, 2022).

The OPORA report also demonstrates a number of other problems, such as damaged infrastructure, in which, to a large extent, commissions and polling stations were located. This issue is developed by the monthly "Forbes Ukraine" and the portal "Osvitoria". According to their articles, Ukraine has suffered severe losses in its infrastructure, including that which is traditionally an important element of electoral infrastructure. According to revealed data, 1,304 primary schools were destroyed, including 236 completely damaged (Koval, 2023). In turn, data from April 2022 suggest that a total of 586 secondary schools and university buildings were damaged or destroyed, as well as 23,177 km of roads, 277 bridges and 54 public administration buildings (Шевчук, 2022). The degree of devastation of the electoral infrastructure was presented by Serhiy Dubovyk, deputy head of the CEC, at an online meeting with representatives of his Swedish counterpart. According to the data presented by him, 77.4% (25,720) of polling stations can still be used for electoral purposes, and 20.25% (6,729) of buildings are located in temporarily occupied areas or where hostilities are actively conducted. 192 buildings were destroyed and 29 were rebuilt (ЦБК, 2023a). Ruined ICT infrastructure will pose another difficulty for organising elections. During winter months, the local authorities announced 24-hour power supply dates. Usually it was 8 hours a day. The lack of electricity supply may obstruct the work of electoral commissions at all levels. This may be e.g. translate into widespread

corruption in Ukraine of replacing members of electoral commissions on the eve of elections, which requires new personal data to be entered into the computer system for many hours. Power generators can be a salvation, but it should be remembered that the number of electoral commissions in Ukraine oscillates around 33,000 (the number before February 2022) and the right amount of devices can be a challenge. Undeniably, communication barriers including damaged roads or bridges will be faced by voters as regards access to election premises.

Commissioned by the Council of Europe, two outstanding lawyers from the National University of the Kyiv-Moynan Academy: prof. Yuriï Kliuchkovskyy and dr Volodymyr Venher developed a report entitled *Preconditions and Challenges for Conducting Elections in Ukraine After the War. Research and assessment of the situation*. It is worth mentioning that the study comes from July last year, a few months after the invasion. The authors raise many issues, mainly of an administrative and legal nature. They are not afraid to take up the sensitive issue of state loyalty regarding voting rights for people from territories that have been occupied for a long time. In their opinion, the participation of such persons in the electoral process poses a threat to national security. Based on the provisions of the Act *On Citizenship of Ukraine*, obtaining any other citizenship means renouncing Ukrainian citizenship. Since 2014, granting citizenship in the so-called People's Republics (Donetsk and Luhansk) and Crimea has been implemented in accordance with russian procedures. Cases of forced citizenship and voluntary application for a russian passport are observed on a daily basis. For authors, this is the ground for losing citizenship, which in turn excludes the possibility of participating and voting in elections. Equally important is the battle of Ukrainians conscripted into the russian army against Ukraine and other issues from the formal and legal sphere, such as state treason, subordination to russia or financing hostile activities (COE, 2022). Andriy Mehera, a CEC member in 2004–2018, speaks in a similar tone. In an interview with the portal Vysokyy Zamok published on May 24, 2023, he stated that the elections could not be held sooner than six months after martial law is revoked. As the main reason, the current political expert points to the vastness of the territory occupied by russia. In the interview, Mehera was not afraid to put forward a bold hypothesis about the need to introduce a transitional period for the inhabitants of the area that was under occupation for a long time. According to him, it will be necessary to organise an information campaign on the new reality after liberation and to determine the attitudes of the inhabitants towards russian authorities.

Mehera also raises the topic of collaboration and voluntary receipt of a Russian passport. As he said: "It is one thing to hold elections in the Ternopil or Transcarpathian regions, and another is to hold elections in Melitopol, Berdyansk, not to mention Crimea." He is incredibly critical of the possibility of online voting, including the Diia application¹, or even via electronic devices in the polling station. According to him, not only Russia's intelligence services may be interested in interfering in this voting method, but also China, which may want to play a role in these elections, and also contribute to manipulation. Mehera expresses doubts about keeping the principle of voting secrecy in the case of electronic voting. Moreover, like most experts, he mentions the gigantic wave of internal and external refugees as a factor that paralyzes the possibility of creating an up-to-date and real state electoral register (Фаріон, 2023).

Europe also sees the need to guarantee the best possible election conditions in the post-war reality. To this end, a joint conference was organised in Brussels on May 30-31 2023 by the European Parliament and the Institute for Democracy and Electoral Assistance (IDEA). The theme of the conference was: *Challenges and needs to conduct voting outside the country in the post-war Ukraine elections*. The event brought together election experts from fifteen European countries and the United States. The panellists were representatives of numerous European central electoral commissions, the UN, and the International Foundation for Electoral Systems (IFES). Head of the Ukrainian delegation and at the same time, Head of the CEC, Oleh Didenko, emphasised that the organization of voting abroad will turn out to be the biggest challenge, and consequently, he expects the support of international institutions and governments. The CEC member Serhiy Pustowyi, in turn, estimated that with the current scale of migration, additional 885 polling stations abroad or 368 polling stations for Ukrainians who declare that they will certainly not return to the country and will remain abroad are needed. As he expects, the electoral voting infrastructure for Ukrainian citizens in 23 EU countries may be insufficient, because there are only 43 voting points located in diplomatic representations (ЦБК, 2023b). During the conference, the strengths and weaknesses of non-traditional voting methods (postal, electronic) were also discussed. On April 8 - May 19, 2023, OPORA conducted a study in the Czech Republic, Hungary, the United States, Great Britain, Spain and Germany entitled "Media consumption and social and political activity of

¹ Diia (ukr. Дія) is a Ukrainian government mobile app and web portal created for Ukrainian citizens for the electronic document circulation.

Ukrainians abroad", on media consumption habits of Ukrainians abroad². The survey also asked about readiness to participate in the upcoming parliamentary elections. Based on the results, the largest number of respondents (78%) will take part in the election if they are staying in Ukraine on election days. Participation in voting at polling stations abroad was declared by 60%, by post - 59%. Electronic voting was declared by 77% of respondents (with applicable tools). The most trusted is in-person voting - directly at the polling station (76%), i-Voting (68%), by post (48%) (OIIOPA, 2023). Another dilemma is the lack of voting documents. This issue especially affects people who lived in areas occupied by the aggressor who confiscated Ukrainian documents. But this problem also applies to territories that have never been occupied. Another challenge is the internal migration of many state administration employees involved in registration activities, and the implementation of the new staff in the process of granting documents may take time.

The key factor in common in all potential outcomes displayed in the OPIORA report is the economic aspect. Russia's shelling resulted in a significant destruction of Ukrainian economy, which in turn led to pauperization. This fact may trigger the development of electoral corruption - a common phenomenon in Ukraine. In terms of security, in addition to obvious threat from the occupiers, another danger will be the domestic criminal environment, which became active in wartime. Delinquency may be favoured by the gigantic amount of uncontrolled weapons in circulation. Hence the concern about the possibility of their use or intimidation against electoral law entities, e.g. electoral commission members. It cannot be ruled out that another attempt to destabilize the elections will be anonymous telephone calls informing about a real or fictitious bomb planted in polling stations on election days (OIIOPA, 2022). Mining in Ukraine is a meaningful negative factor affecting security during elections. In an interview quoted in early 2023 by portal naglyad.org, Head of the State Emergency Service of Ukraine - Serhiy Kruk announced that up to 30% of Ukrainian territory might be contaminated by mines and unexploded ordnance, which were literally everywhere due to the ongoing war. According to his statement, the enemy had no qualms about mining playgrounds and toys left there. Based on the presented figures, 185 people were killed and 404 wounded by explosives left by the enemy. The service on its website precisely informs, thanks to the updated map,

² Interestingly, Ukrainians living in Poland were not included in the study, nor was the research sample provided.

where threats may be lurking, how to recognize them and how to proceed (Центр, 2023). It is not difficult to imagine that the mere awareness of mines may effectively discourage individuals willing to vote, especially in forest and agricultural areas.

Political conditions

In the Office of the President (formerly the Presidential Administration), some officials have mixed feelings about the growing popularity of the Commander-in-Chief of the Armed Forces of Ukraine, General Valerii Zaluzhnyi, who is perceived on the Dnieper as the author of an effective plan to defend Ukraine. Not such a long history knows cases where the heroes of the 2014 warfare successfully ran in parliamentary elections. Ukrainian parties willingly invited combat veterans to their party lists. In 2014, on behalf of the National Corps, Andriy Biletsky, the commander of the volunteer militia Azov Battalion, joined the Verkhovna Rada from which the political wing - the National Corps, later evolved. Anyway, Biletsky did not play a political major role. In the local elections, the domestic list of *Batkivshchyna* was opened by Nadiya Savchenko, an Army aviation pilot, and the Self-Reliance party was represented by Semen Semenchenko, Donbass Battalion commander. Yuri Mamchur - a colonel of the Ukrainian Air Force, who became famous for the heroic confrontation of his brigade while being surrounded in the Crimea, took tenth place on the election list of the Petro Poroshenko Bloc (currently European Solidarity Party). In the opinion of the author's interlocutors, an independent military political party may have problems with getting into the Verkhovna Rada. Presumably, such a party would have to be created on the basis of Azov's military environment.

In the current wartime conditions, it is hard to imagine mass outdoor campaign rallies or meetings with voters in public utility buildings that could become the target of rocket attack. In the previous election campaign preceding regular elections to the Verkhovna Rada, 5,830 candidates were registered, including 2,746 on behalf of party lists in multi-member constituencies and 3,084 in single-member constituencies (party and non-partisan) (ІБК 2019). The election campaign will have limited financial support for political parties from the state budget, let alone, insufficient funds for implementing an electoral process. Thus the support from foreign partners who already support Ukraine on many levels is something to hope for. An important element of the electoral process in these extremely difficult conditions will be the faith

of the Ukrainian society in its transparency. One of the key issues may be ensuring equal opportunities for candidates participating in the electoral process. An important aspect will be the renewal of party structures, especially in the local dimension. In the circumstances of severe budget deficit due to investing state funds in the army, there is no doubt about the fact that virtually no funds will be available for the campaign (Афанасьєва, 2023). This may be reflected in the low voter turnout. To illustrate, parties and candidates will be forced to conduct party agitation on television or the Internet. One should not forget that the party and each candidate are entitled to free airtime in which they will present their election program. At the moment it is hard to indicate a broadcast medium.

UNIAN news agency commentators do not dare to forecast the composition of the future coalition in the Verkhovna Rada, but they are deeply convinced that Ukrainian society expects "new faces", since parliamentarians (mainly from Servant of the People) "were devalued" even before the war. Commentators classify the political scene based on their own key, according to which the parties of Batkivshchyna, Ukrainian Strategy, Strength and Honour and Radical Party risk non-existence in the future Verkhovna Rada. Other parties such as Udar, Svoboda, Holos, and European Solidarity will have to fight for new voters. As reported by political scientist Oleh Posternak, Servant of the People may count on the support of Ukrainian society only if its leader, Volodymyr Zelensky, supports the candidates. According to Posternak, the party can now enjoy some 20% popular support, which gives it the first place, while the ratings of Petro Poroshenko's European Solidarity, representing the opposition, have fallen to the level of 5-6%. Posternak claims that even high negative electorate towards both the party and its leader can be overcome by a well-organized election campaign (Калинець, 2023). In the future campaign, people who have been active in the structures of already functioning political parties may play a certain role, including Dmytro Razumkov (currently the Rational Politics party) - once Head of Servant of the People and the Chairman of the Verkhovna Rada. After falling into conflict with Volodymyr Zelensky, he receded into the background in Ukrainian politics. Another young slugger is Oleksiy Goncharenko (European Solidarity faction) - vice-chairperson of the Committee on Migration, Refugees and Displaced Persons of the Assembly of the Council of Europe. The politician consistently runs his social media channel and a network of social MP's offices. Oleksiy Arestovych is expected to play an exciting role. No one in Ukraine doubts

that this former social adviser³ to the Office of the President of Ukraine has political ambitions and is ranked as someone who, owing to his charisma, is able to develop the electorate after the outlawed pro-russian parties – Opposition Platform-For Life (OP) and Party of Regions (PR) (Калинець, 2023). It is also worth remembering that there is a rumour on the Dnieper that the current president may want to set up his own political party.

It is not out of the question that the decisions of the NATO summit in Vilnius held on July 11-12 this year may have political implications on Ukraine's NATO membership. It is hard not to get the impression that the Ukrainian delegation was going to the capital of Lithuania in the belief that it would gain a concrete prospect of membership in the Pact. Ukraine's leaders did not seem to comprehend that their country's accession automatically meant an armed conflict between NATO and Russia. So what were Ukraine's "gains" from Vilnius? Ukraine obtained a resignation from the Master Action Plan procedure - the Membership Action Plan - a formally demanding accession procedure. In this way, a high degree of integrity of the Ukrainian army with NATO was recognized. What is more, the summit arrangements concern the formal status of Ukraine in contacts with the Alliance. To this end, the existing NATO-Ukraine Commission has been transformed into the NATO-Ukraine Council, which is to facilitate consultations. Isn't Ukraine's most important success the assurance of long-term military assistance under the CAP - Comprehensive Assistance Package? It seems that additional arrangements regarding the military assistance of the Group of Seven (G7 - seven richest countries in the world), although very important, did not reach the Ukrainian public opinion (Gotkowska, Graca, 2023).

Undeniably, the summit highlighted the lack of consensus among the Alliance countries regarding Ukraine's presence in it. And it's not just traditionally sceptical Germany, let alone Hungary. It is worth mentioning here, however, that Germany has committed itself to provide a military aid package worth EUR 700 million. Nevertheless, according to the American side - a key member of NATO - Ukraine is simply not ready for membership. Additionally, it should be noted that the Americans have worked out allied terms of military assistance that do not include lethal weapons. However, their transfer is to be regulated by inter-state bilateral agreements. Summit decisions, in the perception of the Ukrainian authorities, may also be a bargaining element

³ His status in this institution remained unclear, although on January 17, he submitted his own resignation to the Office of Ukraine's President in connection with the dissemination of false information about a missile attack in Dnieper on January 14, 2023.

in future negotiations between Western countries and Russia in the context of ending the war, which, according to Kiev, does not create the best position for them (Lorenz, 2023). Political competitors of Zelensky's political circle may try to portray the summit's achievements as a failure, after all, Ukraine has not been invited to join NATO.

Another accusation may be the slow pace of Ukraine's counteroffensive, caused mainly by powerful Russian fortifications in the occupied territories and Ukraine's artillery ammunition shortage. This is due to the lack of such missiles from Western donors and the occupant blowing up Ukrainian ammo warehouses (Скаврош, 2023). On the other hand, German military experts point to the fragmentation of brigades trained in the West into units of 10-30 people operating in isolation, which means they do not have a significant attack force. They also raise the issue of the insufficient level of training of the commanders, which may result in high-risk decisions for Ukrainian soldiers (TCH, 2023).

Instead of a conclusion

"Russia's full-scale aggression against Ukraine is going on, so a brisk discussion about the upcoming elections seems somewhat detached from reality. However, it is necessary to prepare today for the restoration of a transparent electoral process at the level of plans, draft decisions, and legal acts. The better the problems of the first post-war elections are foreseen and analyzed, the easier and more problem-free arrangement of Ukraine election after its victory. Therefore, it is necessary to begin with the assumption that "elections will take place only when appropriate conditions are satisfied, but electoral preparations should never be interrupted," says Oleksiy Klyuzhev, deputy head of OPORA, while Oleg Didenko, head of the CEC, believes that regardless of the voting date and the electoral system⁴, this will be by far the most difficult election to the Verkhovna Rada in the history of independent Ukraine (Матюла, 2023). The real possibility of holding elections, the scale of their complexity, is evidenced by the words of the Chairman of the Verkhovna Rada, Ruslan Stefanchuk, quoted by most media in Ukraine: "We do not know how to organize voting for 7 million people who are outside Ukraine. We do not know how to organize voting in the temporarily occupied regions. We do not know how to secure representation [in the sense of electoral

⁴ In the information on the election circulating in the media, one can observe a desire to return to the proportional system with closed party lists.

administration], turnout of citizens during martial law and whether polling places will not be attacked.” Stefanchuk leaves no doubts, concluding that the organization of elections in wartime will lead to the disintegration of the state, so the best and wisest solution is to hold them after the end of martial law (Svitlevska, 2023).

As part of the 2023-2026 CE action plan for Ukraine entitled "Resilience, recovery and reconstruction", a series of meetings with representatives of electoral administrations of countries which organized elections in the post-war period was planned. A seminar has already been held with representatives of Bosnia and Herzegovina who described the problems they faced during the first elections (1996) after the end of the 1991-1995 war in Yugoslavia. The representative of the Bosnian CEC - Irena Hadzibich, who had been engaged in the organization of the local government elections in 1997, listed common problems at that time. For example, the voter lists were imprecise - they contained errors in the spelling of names. Besides, numerous voters did not have the required identity documents. The process of counting votes, which was assessed positively by observers, took too long. In individual cases, open violations of law, such as the destruction of opposition voices, were not avoided (IQBK, 2023c). In turn, the report of the Organization for Security and Co-operation in Europe summarizing the elections in Bosnia and Herzegovina lists such inconveniences as problems with the movement of people from the then Republika Srpska to the Federation of Bosnia and Herzegovina, errors and incompleteness in the electoral lists, and an insufficient number of polling stations (OSCE, 1996). The Bosnian experience, certainly valuable, cannot, however, be authoritative in relation to Ukraine. Today's Bosnia and Herzegovina is 12 times smaller and about as much less populated. Despite the destruction in this country, it is difficult to compare with the scale of destruction in Ukraine - destruction of infrastructure, forced emigration of millions of people and the mining of a large part of the country.

An important element of the electoral process in these severely difficult conditions will be the faith of the Ukrainian society in its transparency and honesty. The new political scene will fight the effects of the greatest trauma of independent Ukraine and, in fact, build the country anew. Based on new patterns, will the current bureaucratic and oligarchic system of Ukraine be abandoned then? Although the vast majority of the author's interlocutors share the opinion that the next parliamentary election will not take place on the statutory date, it is necessary to prepare for the process right now.

BIBLIOGRAPHY

Афанасьєва М.

2023 *Повоєнні вибори в Україні: ключові питання та майбутні виклики.* Афанасьєва М. В. Повоєнні вибори в Україні ключові питання та майбутні виклики.pdf [access: 2.07.2023]

Вишневський Ю.

2023 *Продати перемогу. Чи чекають на Україну вибори під час війни,* <https://www.dsnews.ua/ukr/politics/postепенно-vozvrashch aetsya-populizm-pochemu-stefanchuk-zagovoril-o-vyborah-v-okty abre-21042023-478256> [access: 1.07.2023]

Фаріон І.

2023 *У післявоєнний період для України будь-яка інша система виборів, ніж пропорційна, буде небезпечною,* <https://wz.lviv. ua/ukraine/490770-u-pisliavoiennyi-period-dlia-ukrainy-bud-iaa- insha-systema-vyboriv-nizh-proporsiina-bude-nebezpechnoiu> [access: 5.06.2023]

Калинець Т.

2023 *Закриті списки, мільйони переселенців і запит на нові обличчя: якими можуть бути вибори в Раду,* <https://www. unian.ua/politics/zakriti-spiski-milyoni-pereselenciv-i-zapit-na-no vi-oblichchya-yakimi-mozhut-buti-vibori-v-radu-12293199.html> [access: 12.07.2023]

Kliuchkovskiy Y., Vehner V.

2022 *Organization and holding of elections in post-war Ukraine. Pre-requisites and chalanges,* Council of Europe, <https://rm.coe.int/en- organisation-and-holding-of-elections-in-post-war-ukraine-net-27 69-/1680a8e995> [access: 1.07.2022]

Коваль, О.

2023 *Як рік війни вплинув на українські школи: велике дослідження,* <https://osvitoria.media/experience/yak-rik-vijny-vplynuv-na-uk rayinski-shkoly-velyke-doslidzhenn ya/> [access: 19.06.2023]

Марусяк О.

2021 *Коли в Україні мають відбутися чергові парламентські вибори: в 2023 чи 2024 році?*, <https://rpr.org.ua/news/koly-v-ukraini-maiut-vidbutysia-cherhovi-parlaments-ki-vybory-v-2023-chy-2024-rotsi/> [access: 14.06.2023]

Матола В.

2023 *Післявоєнні парламентські вибори: як до них готуються влада і громадянськість*, <https://sus-pilne.media/477739-pislavo-enni-parlamentski-vibori-ak-do-nih-gotuutsa-vlada-i-gromadskist/> [access: 23.05.2023]

Скаврон Б.

2023 *Причина повільного контрнаступу ЗСУ не тільки в укріпленнях росіян – експерт*, <https://tsn.ua/ato/prichina-povilnogo-kontrnastupu-zsu-ne-tilki-v-ukriplennyah-rosiyan-ekspert-2378305.html> [access: 26.07.2023]

Шевчук С.

2022 *Тисячі будинків, 145 заводів та 23 000 кілометрів доріг. Яких збитків Україні вже завдала війна з Росією та чому це не лише про руйнування. Інфографіка*, <https://forbes.ua/inside/tisyachi-budinkiv-145-zavodiv-ta-23-000-kilometriv-dorig-yakikh-zbitkiv-ukraini-vzhe-zavdala-viyna-z-rosieyu-ta-chomu-tse-ne-lishe-pro-ruynuvannya-infografika-14042022-5438> [access: 26.07.2023]

Gotkowska J., Graca.

2023 *Szczyt NATO w Wilnie: przełomy i niespełnione nadzieje*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2023-07-13/szczyt-nato-w-wilnie-przelomy-i-niespelnione-nadzieje> [access: 19.07.2023]

Lorenz W.

2023 *Szczyt NATO w Wilnie - decyzje w sprawie Ukrainy*, <https://www.pism.pl/publikacje/szczyt-nato-w-wilnie-decyzje-w-sprawie-ukrainy> [access: 19.07.2023]

Svitlevska A.

2023 *Зеленський пояснив, чому в Україні не буде виборів президента до перемоги у війні*, <https://ukrayina.pl/ukrayina/7,183471,29903104,1047-1077-1083-1077-1085-1089-1100-1082-1080-1081.html> [access: 12.07.2023]

Office for Democratic Institutions and Human Rights

1996 *The elections in Bosnia and Herzegovina 14 September 1996. Second Statement of the co-ordinator for International monitoring*, <https://www.osce.org/files/f/documents/f/3/13615.pdf> [access: 30.06.2023]

UNHCR - the UN Refugee Agency

2023 *Ukraine emergency*, <https://www.unhcr.org/emergencies/ukraine-emergency> [access: 4.04.2023]

ОПОРА

2022 *Сценарії перших післявоєнних національних виборів в Україні: умови, виклики та рекомендації*, <https://www.oporaua.org/report/vybory/24333-stsenariyi-pershikh-pisliavoiennikh-natsionalnikh-viboriv-v-ukrayini-umovi-vikliki-ta-rekomendatsiyi> [access: 4.04.2023].

ОПОРА

2023 *Найбільш зручним та доступним українці за кордоном вважають електронне голосування, проте довіряють голосуванню на дільниці, опитування., 2022.*, <https://www.oporaua.org/news/vybory/24790-naibilsh-zruchnim-ta-dostupnim-ukrayintsi-za-kordonom-vvazhaiut-elektronne-golosuvannia-prote-doviriaiut-golosuvanniu-na-dilnitsi-opituvannia> [access: 11.06.2023]

ТСН

2023 *Військові Німеччини назвали недоліки дій українських Збройних сил під час контрнаступу – Bild*, <https://tsn.ua/ato/viyskovi-nimechchini-nazvali-nedoliki-diy-ukrayinskih-zbroynih-sil-pid-chas-kontrnastupu-bild-2377576.html> [access: 26.07.2023].

Центр громадського моніторингу та контролю

2023 *Обережно, міна!»: як російські окупанти мінують територію України та скільки часу треба на розмінування.* <https://naglyad.org/uk/2023/01/09/oberezhno-mina-yak-rosijski-okupanti-minuyut-teritoriyu-ukrayini-ta-skilki-chasu-treba-na-rozminuvannya> [access: 11.06.2023]

Центральна Виборча Комісія

2012 *Протокол Центральної Виборчої Комісії про результати виборів народних депутатів України у загальнодержавному багатомандатному виборчому окрузі*, https://cvk.gov.ua/wp-content/uploads/2018/10/zbovo_2012.pdf [access: 17.06.2023]

- 2019 *Вибори народних депутатів України 21 липня 2019 року. Аналітичний звіт.* https://cvk.gov.ua/wp-content/uploads/2018/10/zbvo_2012.pdf [access: 5.06.2023]
- 2023a *Відбулася онлайн-зустріч членів ЦВК із представниками Виборчого органу Швеції,* <https://cvk.gov.ua/novini/vidbulasya-onlayn-zustrich-chleniv-tsvk-iz-predstavnikami-viborchogo-organu-shvetsii.html> [access 2.06.2023]
- 2023b *Повоєнні вибори в Україні обговорили в Європарламенті,* <https://cvk.gov.ua/novini/povoienni-vibori-v-ukraini-obgovorili-v-evroparlamentii.html> [access: 5.06.2023]
- 2023c *Україна вивчає досвід Боснії і Герцеговини щодо проведення повоєнних виборів,* <https://www.cvk.gov.ua/novini/ukraina-vivchae-dosvid-bosnii-i-gertsegovini-shhodo-provedennya-povoiennih-viboriv.html> [access: 10.07.2023]

Конституція України

1996 № 30, ст. 141, Art. 83

Закон України Про правовий режим воєнного стану

2005 № 28, ст.250

Закон України Про Державний реєстр виборців

2007 № 20, ст. 282

WYBORY PARLAMENTARNE NA UKRAINIE W 2023 ROKU – FANTAZJA CZY MOŻLIWY SCENARIUSZ?

Streszczenie: W lipcu br. ukraińska opinia publiczna była bardziej zainteresowana szczytem NATO w Wilnie i przebiegiem ukraińskiej kontrofensywy rozpoczętej w czerwcu przeciwko rosyjskiemu okupantowi niż śledzeniem krajowego spektrum politycznego. Może się to jednak zmienić w związku ze zbliżającymi się październikowymi wyborami do Rady Najwyższej Ukrainy (Rady Najwyższej). Nad Dnieprem zdecydowana większość ludności jest przekonana, że wybory nie dojdą do skutku, ponieważ w kraju obowiązuje stan wojenny. Na domiar złego, Ukraina zmaga się z gigantyczną falą przemieszczających się uchodźców, zniszczoną infrastrukturą i minami. Biorąc pod uwagę te niezwykle trudne okoliczności, Centralna Komisja Wyborcza Ukrainy (CKW) intensywnie pracuje nad wypracowaniem najlepszego modelu przeprowadzenia przejrzystego i uczciwego procesu wyborczego. W tle toczy się spór o system wyborczy przyszłych wyborów. Artykuł ma na celu omówienie wyzwań stojących przed procesem wyborczym oraz argumentów przemawiających za przełożeniem wyborów.

Słowa kluczowe: Ukraina, Rada Najwyższa, Wołodymyr Zełenski, Centralna Komisja Wyborcza, wybory, polityka, stan wojenny, migracja

SYTUACJA MAKROEKONOMICZNA UKRAINY ORAZ ROLA POLSKI W ODBUDOWIE PAŃSTWA UKRAIŃSKIEGO

Streszczenie: Celem artykułu jest ocena sytuacji makroekonomicznej Ukrainy pod kątem wzrostu gospodarczego, inflacji, bezrobocia, handlu zagranicznego oraz sytuacji społecznej. Analiza sytuacji gospodarczej dotyczy lat 2010-2022. W opracowaniu dokonano analizy materiału literaturowego oraz empirycznego. W celu omówienia i interpretacji wyników analizy zastosowano metodę dedukcji i indukcji oraz analizy opisowej. W artykule podjęto próbę sformułowania zaleceń dla ukraińskiej gospodarki w dobie nowych realiów gospodarczych. Ponadto w artykule zostało zawarte podsumowanie skali zniszczeń wywołanych agresją Rosji na Ukrainę. Warto podkreślić, że niepodległa i ekonomicznie silna Ukraina jest priorytetem również dla Polski, dlatego w artykule podjęto próbę odpowiedzi na pytanie – w jaki sposób można zapewnić Polsce znaczącą rolę w procesie odbudowy Ukrainy? Kolejną kwestią jest określenie roli polskich banków w odbudowie powojennej Ukrainy. Na początku lipca 2022 roku w szwajcarskim Lugano odbyła się konferencja poświęcona odbudowie Ukrainy. W trakcie konferencji zaprezentowano koncepcję, która potocznie jest nazywana „planem Marshalla” – plan ten może pełnić niewrażliwą rolę w procesie odbudowy Ukrainy, ponieważ skala zniszczeń wywołana agresją rosyjską przyjmuje niebotyczne kwoty. Schumpeterowska teoria rozwoju gospodarczego może przeżyć swój renesans na rzecz odbudowy Ukrainy, bo właśnie teraz Ukraina potrzebuje twórczych przedsiębiorców, innowacji i kapitału. Działania naprawcze powinny zostać podjęte jeszcze przed zakończeniem inwazji rosyjskiej, aby nie opóźnić rozwoju Ukrainy po wojnie.

Słowa kluczowe: Ukraina, sytuacja makroekonomiczna, wojna, plan Marshalla, konferencja w Lugano, teoria rozwoju gospodarczego

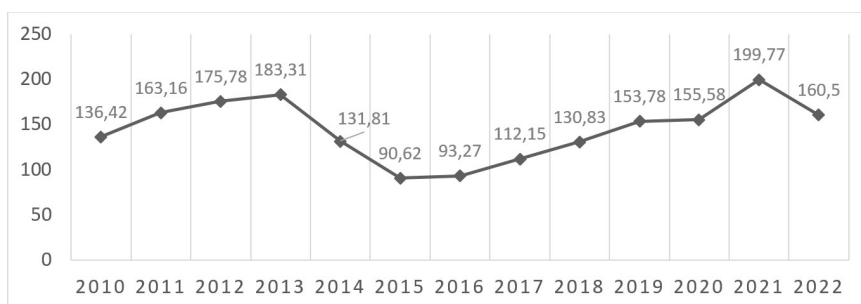
WPROWADZENIE

Celem artykułu jest ocena sytuacji makroekonomicznej Ukrainy obejmującej PKB, inflację, bezrobocie, bilans handlowy oraz rozwój społeczny. Analiza danych empirycznych objęła lata 2010-2022. Celem opracowania jest także określenie roli polskich banków w odbudowie powojennej Ukrainy. Przedstawione również zostały postanowienia z konferencji w Lugano, która była poświęcona Ukrainie. Niezbędne jest opracowanie planu sztygaza na miarę „planu Marshalla”, aby określić definitywnie role poszczególnych państw w odbudowie Ukrainy. Silna gospodarczo Ukraina jest ważna nie tylko dla Polski, ale także dla całej Unii Europejskiej – jako przyszłego członka wspólnoty. Schumpeterowska teoria rozwoju gospodarczego może znaleźć praktyczne zastosowanie w nowych realiach gospodarczych. Kluczowymi czynnikami w odbudowie powojennego państwa mogą być – twórczy przedsiębiorca, innowacje oraz kapitał.

OCENA SYTUACJI MAKROEKONOMICZNEJ UKRAINY

Jednym z podstawowych mierników wzrostu gospodarczego każdego państwa jest Produkt Krajowy Brutto (PKB). Produkt krajowy brutto (PKB) jest najważniejszym i najpopularniejszym miernikiem produkcji i jej zmian, szacowanym w rachunkach narodowych [Wyżnikiewicz, 2017, s.5]. Na wykresie 1 został przedstawiony trend poziomu PKB od 2010 roku dla ukraińskiej gospodarki.

Wykres 1. PKB Ukrainy w latach 2010-2022 (w mld USD).

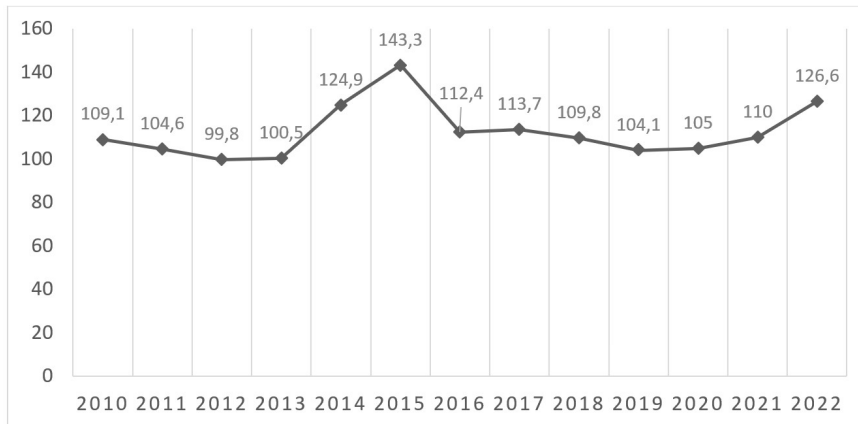


Źródło: Opracowanie własne na podstawie: <https://index.minfin.com.ua/economy/gdp/> (dostęp: 15.07.2023 r.)

W latach 2010-2013 na wykresie 1 można zaobserwować tendencję rosnącą PKB państwa ukraińskiego. Jedną z przyczyn wzrostu PBK w latach 2010-2013 było wynegocjowanie korzystnych cen na dostawy gazu ziemnego od Rosji. W latach 2014-2015 pojawił się kryzys gospodarczy, co jest widoczne w dużym spadku PKB odpowiednio o 28,09% w 2014 roku oraz o 21,25% w 2015 roku. Przyczyną ówczesnego kryzysu był konflikt zbrojny w Donbasie oraz utrata Krymu przez Ukrainę. Począwszy od roku 2016 można zauważyć dodatnią dynamikę wzrostu PKB. W roku 2020 wystąpiło spowolnienie gospodarcze wywołane pandemią COVID-19. W 2021 roku ukraińska gospodarka zaczęła się odradzać po kryzysie wywołanym przez pandemię koronawirusa o czym świadczy duży wzrost PKB z poziomu 155,58 mld USD w 2020 roku do poziomu 199,77 mld USD w 2021 roku. Ożywienie gospodarcze zostało przerwane rosyjską agresją na Ukrainę rozpoczętą 24 lutego 2022 roku.

Kolejną ważną kategorią ekonomiczną w ocenie sytuacji makroekonomicznej danego państwa jest inflacja. Najbardziej ogólna i najczęściej spotykana w literaturze definicja inflacji podkreśla, iż należy przez nią rozumieć proces wzrostu ogólnego, przeciętnego poziomu cen [Kwiatkowski, 2000, s. 557]. Na wykresie 2 został zaprezentowany wskaźnik cen konsumpcyjnych dla Ukrainy w latach 2010-2022.

Wykres 2. Wskaźnik cen konsumpcyjnych dla Ukrainy w latach 2010-2022.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: <https://index.minfin.com.ua/economy/index/inflation/> (dostęp: 15.07.2023 r.)

W latach 2010-2012 można zaobserwować spadek wskaźnika cen konsumpcyjnych dla ukraińskiej gospodarki, co można ocenić pozytywnie. Począwszy od roku 2013 obserwuje się wzrost inflacji, który jest szczególnie

zauważalny w 2014 i 2015 roku, co było spowodowane dewaluacją hrywny, wzrostem cen regulowanych administracyjnie oraz szybkim wzrostem oczekiwań inflacyjnych [HBY 2014, s. 27]. Polityka pieniężna realizowana przez Narodowy Bank Ukrainy przełożyła się na spadek inflacji w następnych latach. Kolejny wzrost inflacji został spowodowany pandemią COVID-19 oraz konfliktem rosyjsko-ukraińskim. Na wzrost inflacji w roku 2022 miał wpływ silny wzrost cen paliw płynnych, gazowych oraz żywności. Szoki podażowe były odczuwalne nie tylko przez państwo ukraińskie, ale także w innych państwach – szczególnie krajach sąsiadujących z Ukrainą.

Bezrobocie jest równie ważne co inne kategorie ekonomiczne w ocenie sytuacji makroekonomicznej danego państwa. Bezrobocie należy do najważniejszych problemów współczesności [Kośmicki, Malinowska, 2015, s. 5]. Można je określić jako: niepożądany, przedłużający się stan pozostawiania bez pracy, spowodowany niemożnością znalezienia zatrudnienia [Słownik ekonomiczny i finansowy, 1995, s. 24].

Tabela 1. Stopa bezrobocia w Ukrainie w latach 2010-2021.

Rok	Stopa bezrobocia
2010	8,80%
2011	8,60%
2012	8,10%
2013	7,70%
2014	9,70%
2015	9,50%
2016	9,70%
2017	9,90%
2018	9,10%
2019	8,60%
2020	9,90%
2021	10,30%

Od 2014 r. – z wyłączeniem terytoriów okupowanych (Krym, Sewastopol, część Donbasu).

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: <https://index.minfin.com.ua/labour/unemploy/> (dostęp: 15.07.2023 r.)

W latach 2010-2013 można zaobserwować spadek stopy bezrobocia, co można ocenić pozytywnie. Z kolei w latach 2014-2017 stopa bezrobocia wzrosła i utrzymywała się w przedziale 9,50-9,90%. Bezrobocie w Ukrainie zmalało w latach 2018-2019 i ponownie wzrosło w latach 2020-2021.

W tabeli 1 nie uwzględniono stopy bezrobocia za 2022 rok, ponieważ dane za rok 2022 nie są dostępne. Oszacowanie stopy bezrobocia podczas wojny na Ukrainie jest bardzo trudne, ponieważ działanie urzędów w rejonach objętych agresją rosyjską jest ograniczone. Ponadto wojna na Ukrainie spowodowała migrację ludności na dużą skalę, a także ogromne zniszczenia – w tym również przedsiębiorstw, które były źródłem pracy i utrzymania wielu ludzi. W roku 2022 można spodziewać się dużego wzrostu stopy bezrobocia w Ukrainie. Odbudowa przedsiębiorstw po wojnie będzie procesem długofalowym, zatem bezrobocie w Ukrainie może utrzymać się na wysokim poziomie przez kolejne lata. Przed państwem ukraińskim będzie stało duże wyzwanie, aby zwalczyć bezrobocie pod zakończeniu konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Wysokie bezrobocie jest realnym zagrożeniem dla państwa, prowadzi do napięć na rynku pracy, a także do nędzy i patologii społecznych.

W dobie postępującej globalizacji oraz internacjonalizacji przedsiębiorstw wzrasta liczba transakcji ekonomicznych zawieranych z podmiotami zagranicznymi [Proczek i in., 2021, s. 119]. Pomiarowi obrotów krajowych z zagranicą służy bilans płatniczy. Bilans płatniczy jest zestawieniem wszelkich transakcji podmiotów krajowych z zagranicznymi. Prezentuje w sposób zagregowany wszelkie transakcje realne i finansowe między gospodarką narodową a zagranicą [Sobański, 2012, s. 220-221]. W tabeli 2 zostały przedstawione wyniki dla rachunku bieżącego, rachunku kapitałowego oraz transakcji finansowych, co pozwala na sumaryczne przedstawienie bilansu Ukrainy za dany rok.

Tabela 2. Bilans płatniczy Ukrainy (forma analityczna) w latach 2010-2022 (w mln USD).

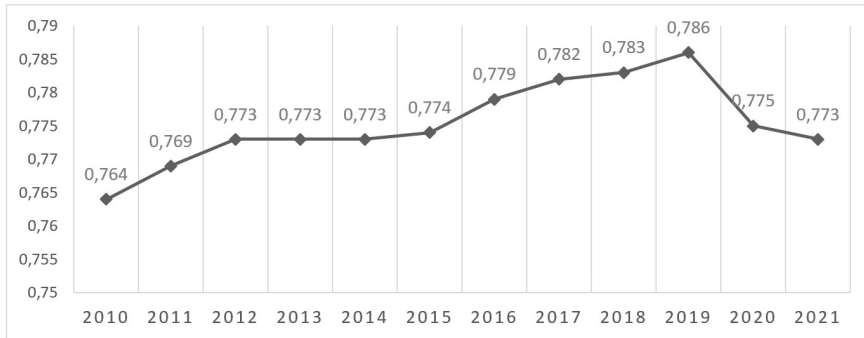
Rok	A. Rachunek bieżący	B. Rachunek kapitałowy	C. Rachunek finansowy	Bilans sumaryczny (=A+B-C)
2010	-3016	188	-7859	5031
2011	-10233	101	-7677	-2455
2012	-14335	40	-10120	-4175
2013	-16518	-60	-18601	2023
2014	-4596	400	9111	-13307
2015	5035	456	4642	849
2016	-1866	92	-3120	1346
2017	-3473	-4	-6043	2566
2018	-6432	37	-9272	2877
2019	-4124	38	-10066	5980
2020	5267	-3	3274	1990

2021	-3882	15	-4354	487
2022	7860	183	10943	-2900

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: <https://index.minfin.com.ua/economy/balancel/2022/> (dostęp: 22.07.2023 r.)

Z danych przedstawionych w tabeli 2 można wysnuć ogólny wniosek, że bilans sumaryczny w latach 2010-2022 w państwie ukraińskim charakteryzuje się dużą niestabilnością. Duży wpływ na bilans sumaryczny ma rachunek bieżący, który odzwierciedla przepływ towarów, usług i płatności transferowych do i z zagranicy. Jedynie w roku 2015, 2020 oraz 2022 rachunek bieżący jest dodatni, co jest sytuacją pozytywną, ponieważ wówczas Ukraina zwiększa swoje roszczenia wobec zagranicy. W pozostałych latach Ukraina odnotowała ujemny wynik na rachunku bieżącym, co skutkuje tym, że zadłużenie Ukrainy wobec zagranicy wzrastało. Inaczej kształtuje się saldo rachunku kapitałowego, gdyż w latach 2010-2022 odnotowano głównie dodatnie wyniki, co wskazuje na odpływ aktywów z kraju. W roku 2013, 2017 oraz 2020 odnotowano ujemne saldo rachunku kapitałowego. Z kolei saldo rachunku finansowego jest głównie ujemne w latach 2010-2022, co oznacza napływ inwestycji bezpośrednich i portfelowych z zagranicy. Bilans sumaryczny w Ukrainie zmienia się z roku na rok, nie ma zauważalnego trendu wzrostowego lub spadkowego. W dobie stanu wojennego można stwierdzić, że ujemne saldo bilansu sumarycznego będzie się pogłębiać, ponieważ Ukraina potrzebuje wsparcia z zagranicy nie tylko materialnego, ale także finansowego.

Następnym ważnym aspektem w ocenie sytuacji makroekonomicznej jest wskaźnik HDI. Wskaźnik HDI (ang. Human Development Index) jest to syntetyczny miernik opisujący poziom rozwoju społeczno-gospodarczego poszczególnych krajów, opierający się na trzech podstawowych wymiarach rozwoju społecznego: zdrowotnym (długość życia), dostępu do wiedzy oraz standardu życia (aspekt materialny) [Dąbrowa, 2018, s. 164]. Wskaźnik Rozwoju Społecznego jest obliczany jako średnia geometryczna trzech składowych: indeksu zdrowia, indeksu edukacji i indeksu dobrobytu [Laskowska, Dańska-Borsiak, 2018, s.112]. Na wykresie 3 został przedstawiony wskaźnik HDI dla Ukrainy w latach 2010-2021. Dane dla wskaźnika HDI nie są dostępne dla roku 2022.

Wykres 3. Wskaźnik Rozwoju Społecznego (HDI) dla Ukrainy w latach 2010-2021.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: <https://countryeconomy.com/hdi/ukraine> (dostęp: 22.07.2023 r.)

W latach 2010-2011 można zaobserwować wzrost wskaźnika HDI z poziomu 0,764 do poziomu 0,769. W latach 2012-2014 wskaźnik HDI utrzymywał się na stałym poziomie wynoszącym 0,773. Począwszy od roku 2015 obserwuje się polepszenie sytuacji pod kątem społecznym w aspekcie zdrowia, edukacji i dobrobytu. Trend ten został przerwany w roku 2020 oraz ze względu na konflikt rosyjsko-ukraiński sytuacja społeczna w Ukrainie ulegnie pogorszeniu. W 2021 roku w rankingu państw pod kątem rozwoju społecznego Ukraina zajęła 77 miejsce na 191 krajów uwzględnionych w rankingu.

WOJNA – I CO TERAZ?

Dnia 24 lutego 2022 roku Ukraina rozpoczęła heroiczną walkę o obronę swojej niepodległości i suwerenności, przeciwiając się agresji ze strony rosyjskiej. Po przeprowadzonej analizie makroekonomicznej można stwierdzić, że Ukraina nie należy do najsilniejszych gospodarek – ale niewątpliwie konflikt rosyjsko-ukraiński pogorszy sytuację makroekonomiczną Ukrainy. Szacuje się straty gospodarcze Ukrainy na poziomie 750 mld USD. Ukraiński PKB w 2022 roku spadł o ponad 30%, do czego przyczyniły się wojenne zniszczenia fabryk, infrastruktury i znacznej części areału ziem uprawnych, a także spadku dostępności siły roboczej. Agresja rosyjska spowodowała opuszczenie kraju przez 14 mln Ukraińców, z czego 1,6 mln obywateli Ukrainy odnalazło swój azyl w Polsce. Liczeniem strat zajmuje się zespół Kijowskiej Szkoły Ekonomicznej (KSE) w ramach Narodowej Odbudowy Ukrainy. Według projektu „Rosja zapłaci” -przeprowadzanego przez ekspertów KSE w ostatnim miesiącu 2022 roku - największy wzrost szkód zaobserwowano w

zasobach mieszkaniowych, instytucjach edukacyjnych, obiektach kultury, religii i sportu. Narodowa Agencja Informacyjna Ukrainy – Ukrinform – informuje, że w grudniu 2022 roku straty dotyczące domów osiągnęły poziom 54 mld USD. Zaledwie 10 miesięcy konfliktu zbrojnego spowodowało zniszczenie 149 300 budynków mieszkalnych, w tym 280 akademików. Ucierpiały również przedsiębiorstwa – skumulowane straty w majątku szacuje się na poziomie 13 mld USD. Agresja rosyjska uderzyła również w edukację obywateli Ukrainy – w wyniku działań wojennych zniszczonych lub zdewastowanych zostało ponad 3 tys. instytucji edukacyjnych. Grudniowe dane wskazują, że łączne straty w zakresie infrastruktury edukacyjnej wynoszą już 8,6 mld USD. Z kolei obiekty kulturalne, sportowe i religijne – to szkody rzędu 2,2 mld USD [www1]. Tak prezentuje się grudniowy raport, jednakże w nadchodzących miesiącach kwoty te mogą stale rosnąć, bo działania wojenne trwają, a Rosja intensyfikuje ataki m.in. na infrastrukturę krytyczną w dużych miastach. Powstaje zatem potrzeba opracowania działań dotyczących odbudowy Ukrainy, zanim wojna się skończy, aby jak najszybciej „postawić ukraińską gospodarkę na nogi” – bo silna gospodarczo Ukraina jest ważna nie tylko dla Polski, ale również dla całej Unii Europejskiej.

Na początku lipca 2022 roku w szwajcarskim Lugano odbyła się międzynarodowa konferencja dotycząca odbudowy Ukrainy. W wydarzeniu wzięli udział reprezentanci ponad 40 krajów oraz 18 organizacji międzynarodowych tj. Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Banku Światowego oraz Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju [www2]. Na zakończenie konferencji podpisano tzw. Deklarację z Lugano, w której nakreślono zasady odbudowy Ukrainy. Zasady te koncentrują się na reformach wewnętrznych, ograniczeniu korupcji, praworządności oraz wdrażaniu zasad zrównoważonego rozwoju w trakcie odbudowy Ukrainy ze zniszczeń wywołanych rosyjską napaścią. W trakcie konferencji zaprezentowano koncepcję odbudowy Ukrainy, która potocznie jest nazywana „planem Marshalla” [Becker i in., 2022, s. 13]. Plan został opracowany przez Narodową Radę ds. Odbudowy Ukrainy po Wojnie. Szacunki dotyczące kosztów odbudowy wynoszą 750 mld USD, co przewyższa prawie czterokrotnie przedwojenny PKB tego kraju. Sama odbudowa Ukrainy ma być realizowana w trzech etapach. Pierwszy etap jest szczególnie ważny, gdyż dotyczy odbudowy infrastruktury krytycznej. Drugi etap zaś jest przewidziany na lata 2023-2025. Zakłada się wówczas realizację 580 projektów na kwotę 350 mld USD. Z kolei trzeci etap obejmuje okres 2026-2032, w którym uwzględniono 270 projektów o wartości 400 mld USD [www3]. Według planu środki mają pochodzić z trzech źródeł - grantów, kredytów

i prywatnych inwestycji. Władze w Kijowie twierdzą, że jednym ze źródeł finansowania projektów mają być środki należące do rosyjskich oligarchów, które zostały zamrożone przez zachodnie państwa. Jednakże należy w tym zakresie stworzyć stosowane przepisy umożliwiające skonfiskowanie rosyjskiego majątku w ramach rekompensaty powojennych start Ukrainie.

„Powinniśmy pamiętać, że rekonstrukcja to nie tylko przywrócenie stanu sprzed wojny, ale także okazja, aby zbudować lepiej. Powinniśmy dążyć do ustanowienia podstaw długofalowego rozwoju tego kraju i niezwykle ważne jest, aby ten proces odbywał przy aktywnym udziale ukraińskiego rządu” – takie stanowisko zaprezentował wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego Piotr Gliški podczas konferencji w Lugano [www4]. „Nową Ukrainę” można przekształcić w atrakcyjne terytorium, gdzie będzie istniała możliwość realizowania potencjału innowacyjnego, prowadzenia biznesu, ulokowania przedsiębiorstw czy oświaty. Bazowanie na innowacjach przy odbudowaniu Ukrainy stanowi podstawę teorii rozwoju gospodarczego austriackiego ekonomisty Josepha Schumpetera z 1912 roku. Czy w imię wojny schumpeterowska teoria innowacji przeżyje swój renesans? Idea ta wskazuje, że aby siły pobudzające rozwój mogły się zaktywizować, potrzebne jest zaistnienie trzech warunków [Zagóra-Jonszta, 2015, s. 22]:

- pojawienie się twórczego przedsiębiorcy,
- innowacje techniczne lub organizacyjne, a także;
- kredyt.

Dużą rolę w odbudowie Ukrainy można zapewnić Polsce poprzez bezpośrednie inwestycje zagraniczne. Tutaj kluczowe znaczenie odegrają polscy przedsiębiorcy, którzy dzięki innowacyjnym pomysłom mogą przyczynić się nie tylko do odbudowy, ale także do stworzenia Ukrainy przyciągającej talenty. Ważnym aspektem jest budowanie fabryk, które będą włączane w europejskie łańcuchy dostaw. Problematycznym aspektem jest ryzyko związane z podjęciem inwestycji na Ukrainie. Podczas konferencji w Lugano uzgodniono obszary, których odbudowa ma być powierzona poszczególnym państwom. Ukraińska propozycja wskazuje, że Polska wspólnie z Włochami byłaby odpowiedzialna za odbudowę Donbasu. Dla Polski to bardzo dobra informacja, gdyż Donbas to rejon zasobów strategicznych, jednakże dokonano tam także największych zniszczeń. Jest to obszar zainteresowań Federacji Rosyjskiej, dlatego może być konieczna reorganizacja postanowień z Lugano [www5]. Ponadto polskie władze wskazują na uczestnictwo Polski w odbudowie Charkowa. Jednak ukraińska propozycja wskazuje na powierzenie tego

zadania Stanom Zjednoczonym oraz Turcji, więc dlatego należy jednoznacznie określić rolę Polski w odbudowie Ukrainy, aby przekazać jasny sygnał dla polskich przedsiębiorców. Bezpośrednie inwestycje w czasie wojny wiążą się z dużym ryzykiem polityczno-wojskowym, dlatego takie działania powinny być odpowiednio ubezpieczone. Dużą rolę w zakresie ubezpieczeń może odegrać Bank Światowy czy Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Wówczas pojawiają się prywatne inwestycje na Ukrainie. Podobnie działał plan Marshalla podczas odbudowy powojennej Europy, a ubezpieczenia przyczyniły się do napływu prywatnego kapitału, który zaczął pracować. Przy dużym ryzyku jest mało podmiotów, które wyrażają chęć inwestowania swoich pieniędzy w perspektywie długoterminowej. Dlatego niewralgiczną rolę odegrają tu także ubezpieczenia bezpośrednich inwestycji zagranicznych.

Trzecim ważnym elementem rozwoju gospodarczego – oprócz twórczego przedsiębiorcy i innowacji – jest kredyt. Rola polskich banków w odbudowie Ukrainy może polegać na udzielaniu długoterminowych kredytów na realizację inwestycji, których oprocentowanie będzie preferencyjne w pierwszych latach realizacji projektów. Ważnym aspektem jest odpowiednie zabezpieczanie udzielonego kredytu. Gwarancja dla banków może zostać ustanowiona na budowanej nieruchomości, a zanim jeszcze dana fabryka czy przedsiębiorstwo powstanie – można taką inwestycję dodatkowo ubezpieczyć. Problematyczną kwestią pozostaje pozyskanie finansowania przez polskie banki na akcję kredytową. Podejmowane projekty dotyczące odbudowy Ukrainy z pewnością będą kapitałochłonne. Niezbędne jest zatem stworzenie innowacyjnego instrumentu finansowego, który może być emitowany w oparciu o udzielone kredyty na realizację inwestycji. Jednakże oprocentowanie takich instrumentów powinno być adekwatne do podejmowanego ryzyka. Działalność firm jak i banków jest ukierunkowana na osiągnięcie zysków, dlatego preferencyjne oprocentowanie podczas pierwszych etapów inwestycji powinno być wynagrodzone w okresie, kiedy dana inwestycja znacznie przynosić dochody. Przeniesienie ciężaru spłaty kredytu na okres generowania zysków przez przedsiębiorstwa jest niezbędnym kompromisem.

WNIOSKI

Przeprowadzona analiza makroekonomiczna pozwala wysnuć wnioski, że gospodarka ukraińska nie należy do najsilniejszych gospodarek, jednakże w okresie przez wybuchem konfliktu rosyjsko-ukraińskiego sytuacja gospodarcza oraz społeczna Ukrainy ulegała stopniowej poprawie. W wyniku pandemii

COVID-19 oraz agresji rosyjskiej na Ukrainę odnotowano znaczący spadek PKB, wzrost inflacji oraz bezrobocia, ujemne saldo bilansu handlowego oraz pogorszenie warunków życiowych ludności. Dlatego, aby poprawić obecną sytuację gospodarczą i wyprowadzić kraj z kryzysu, wszystkie siły muszą być skierowane na zakończenie wojny, odbudowę kraju, rozwój produkcji krajowej, zmniejszenie poziomu bezrobocia i poprawę poziomu życia społeczeństwa [Petryshyn, 2022, s. 66]. Powojenna Ukraina będzie potrzebować planu podobnego do „planu Marshalla”, który wyznaczy ścieżkę działania poszczególnym podmiotom gospodarczym. Silna gospodarczo Ukraina jest ważna dla Polski, ale także dla całej Unii Europejskiej – jako przyszły członek wspólnoty. Schumpeterowska teoria rozwoju gospodarczego może przeżyć swój renesans na rzecz odbudowy Ukrainy, bo właśnie teraz Ukraina potrzebuje twórczych przedsiębiorców, innowacji i kapitału. Rola Polski w odbudowie Ukrainy może bazować na bezpośrednich inwestycjach zagranicznych oraz kredycie. Ważnym aspektem jest sprecyzowanie obszaru odbudowy – co będzie jasnym sygnałem dla przedsiębiorców. Nadmierna prokrastynacja w zakresie podejmowania projektów budowlanych może opóźnić rozwój Ukrainy po wojnie – dlatego działania powinny być opracowane jeszcze przed jej zakończeniem. Zarówno nowy plan Marshalla, jak i ponad 100-letnia schumpeterowska teoria rozwoju gospodarczego mogą odegrać kluczową rolę w realizacji „pokoleniowego zadania”.

BIBLIOGRAFIA

Monografia

- Becker T., Eichengreen B., Gorodnichenko Y. i in.
2022 *A Blueprint for the Reconstruction of Ukraine*, CEPR Press April 07.
- Proczek M., Kłós A., Latoszek E.
2021 *Finanse Międzynarodowe. Kompendium Wiedzy*, Oficyna Wydawnicza SGH - Szkoła Główna Handlowa, Wyd. I.
- Słownik ekonomiczny i finansowy
1995 wyd. II, Wydawnictwo Śląsk, Katowice.
- Sobański K.
2012 *Bilans płatniczy. Wprowadzenie do ekonomii międzynarodowej*, Difin.,

НБУ

2014 Річний звіт Національного Банку України – 2014, (NBU, Raport roczny Narodowego banku Ukrainy – 2014), Kijów, <https://bank.gov.ua/en/news/all/richniy-zvit-natsionalnogo-banku-ukrayini-za-2014-rik> (dostęp: 15.07.2023).

Monografia wieloautorska:

Kwiatkowski E.

2000 *Inflacja, [w:] Podstawy ekonomii*, Milewski R. (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN.

Czasopismo

Dąbrowa M.

2018 *Wskaźnik rozwoju społecznego (HDI) jako wskaźnik poziomu życia. Stosowanie metod dystansowej*, Zeszyty Naukowe Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie, Nr 3(39).

Kośmicki E., Malinowska S.

2015 *Bezrobocie we współczesnym świecie. Czy istnieją możliwości pełnego zatrudnienia?*, Optimum. Studia ekonomiczne, Nr 4 (76) 2015.

Laskowska I., Dańska-Borsiak B.

2018 *Analiza przestrzennego zróżnicowania rozwoju społecznego w Polsce na poziomie NUTS 3 z wykorzystaniem lokalnego indeksu HDI*, Acta Universitatis Lodzensis. Folia Oeconomica, Nr 1(333).

Petryszyn H.

2022 *Sytuacja gospodarcza na Ukrainie przed wybuchem wojny rosyjsko-ukraińskiej*, Dziennik „Społeczeństwo i Polityka” nr 3(72).

Wyżnikiewicz B.

2017 *Produkt krajowy brutto jako przedmiot krytyki*, Czasopismo “Wiadomości Statystyczne”, nr 3.

Zagóra-Jonszta U.

2015 *Teoria rozwoju gospodarczego i „twórczej destrukcji” Schumpetera oraz jej aktualność*, Optimum. Studia Ekonomiczne, Nr 3 (75).

Źródła internetowe

[www1]

<https://polskieradio24.pl/5/273/arttykul/3115568,750-mld-USD-strat-gospodarczych-od-pocz%C4%85tku-wojny-Polska-na-froncie-wsparcia-finansowego-dla-Ukrainy> (dostęp: 22.07.2023 r.)

[www2]

<https://biznes.newseria.pl/news/powstaje-wielki-plan,p566572461> (dostęp: 22.07.2023 r.)

[www3]

<https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2022-07-13/prezentacja-planu-marshalla-dla-ukrainy> (dostęp: 22.07.2023 r.)

[www4]

<https://www.gov.pl/web/kultura/na-konferencji-ws-odbudowy-ukrainy-w-lugano-wicepremier-glinski-przedstawil-stanowisko-polski> (dostęp: 22.07.2023 r.)

[www5]

<https://zpp.net.pl/komentarz-zpp-w-sprawie-ustalen-podjetych-na-konferencji-w-lugano/> (dostęp: 22.07.2023 r.)

**MACROECONOMIC SITUATION OF UKRAINE
AND THE ROLE OF POLAND
IN THE RECONSTRUCTION OF THE UKRAINIAN STATE**

Abstract: The aim of the article is to assess the macroeconomic situation of Ukraine in terms of economic growth, inflation, unemployment, foreign trade and social situation. The analysis of the economic situation concerns the years 2010-2022. The study analyzes the literature and empirical material. In order to discuss and interpret the results of the analysis, the method of deduction and induction as well as descriptive analysis were used. The article attempts to formulate recommendations for the Ukrainian economy in the era of new economic realities. In addition, the article contains a summary of the scale of damage caused by Russia's aggression against Ukraine. It is worth emphasizing that an independent and economically strong Ukraine is also a priority for Poland, which is why the article attempts to answer the question - how can Poland be ensured a significant role in the process of rebuilding Ukraine? Another issue is to determine the role of Polish banks in the reconstruction of post-war Ukraine. At the beginning of July 2022, a conference devoted to the reconstruction of Ukraine was held in Lugano, Switzerland.

During the conference, a concept was presented that is colloquially called the "Marshall Plan" - this plan can play a crucial role in the process of rebuilding Ukraine, because the scale of damage caused by Russian aggression is exorbitant. Schumpeter's theory of economic development may experience a renaissance for the reconstruction of Ukraine, because right now Ukraine needs creative entrepreneurs, innovation and capital. Corrective measures should be taken before the end of the Russian invasion, so as not to delay Ukraine's development after the war.

Keywords: Ukraine, macroeconomic situation, war, Marshall plan, conference in Lugano, theory of economic development

OE/SE ALTERNATIONS OF RUSSIAN PSYCH VERBS IN CROSS-LINGUISTIC PERSPECTIVE

Abstract: The main aim of the paper is to check whether reflexive alternation in Russian within the domain of psych verbs is an instance of the causative/inchoative alternation typical of change of state (COS) verbs. It also explores the differences between separate semantic subclasses of psych verbs in respect of the observed morpho-syntactic cooccurrence properties of these verbs with their satellites and analyzes the semantic role of the Instrumental case marked DP co-occurring with psych verbs, i.e., whether it is a Cause or T/SM of Pesetsky (1995). We focus on such verbs as *interesovatsia* 'to be interested', *vosxiščatsia* 'to be admired' or *vozmuščatsia* 'to be enraged', which are usually regarded as SE inverse transposition of transitive OE verbs *interesovat*, *vosxiščat* or *vozmuščat*. We conclude that Russian OE psych verbs do not participate in the psych causative alternation, similarly, as claimed for Polish in Rozwadowska and Bondaruk (2019).

Key words: psych verbs, causative/inchoative alternation, object experiencer verbs, subject experiencer verbs.

1. INTRODUCTION

Psych verbs are widely discussed in the literature because of their special syntactic behavior, which is often different from that of other verbs. A recurrent question is whether psych verbs constitute a separate class or whether their properties are compatible with those of action verbs. In particular, there is a debate whether polysemous Object Experiencer (OE) verbs can be subsumed under causative change of state (COS) verbs. Consequently, their (non-)

participation in causative/inchoative alternation is taken as a testing ground for verifying whether OE verbs are indeed causative and describe a change of state in the Experiencer participant. In view of recent controversy concerning the alternation of Object Experiencer (OE) verbs and their Subject Experiencer (SE) counterparts, we focus on this alternation in Russian. We intend to check if Russian reflexive SE psych verbs participate in the causative/inchoative alternation typical of change of state (COS) verbs. Rozwadowska and Bondaruk (2019) claim that in Polish, SE reflexive verbs contrast with inchoative reflexive COS verbs, whereas Alexiadou and Iordachioaia (2014) maintain that OE/SE alternation in Greek and Romanian is an instance of the causative/inchoative alternation on the eventive reading of OE verbs and thus conclude that OE verbs are similar to COS verbs. Since Russian and Polish both belong to the same family of Slavic languages, it is worthwhile to verify Rozwadowska and Bondaruk's (2014) account of OE/SE reflexive alternation against the Russian data.

In what follows we explore such verbs as *interesovatsja*' to be interested', *vosxiščatsja*' to be admired' or *vozmuščatsja*' to be enraged', which are usually regarded as SE inverse transposition of transitive OE verbs *interesovat*', *vosxiščat*' or *vozmuščat*'. We demonstrate that there are differences between various semantic subclasses of Russian reflexive psych verbs in respect of the observed morpho-syntactic co-occurrence properties of these verbs with their satellites. As a result, we conclude that Russian psych verbs do not participate in causative/inchoative alternation typical of COS verbs.

The paper is organized as follows: In section 2, we present an overview of the puzzle of psychological verbs within modern linguistic theory in generative tradition and describe the properties of psych verbs in different languages. Section 3 is devoted to the causative/inchoative alternation of psych verbs in cross-linguistic perspective, including such languages as Polish, Romanian, Greek, Brazilian Portuguese and Serbian. In section 4, we discuss in detail the subclasses of psych verbs in Russian and their participation in psych reflexive alternation. Section 5 concludes.

2. THE PUZZLE OF PSYCHOLOGICAL VERBS IN LINGUISTIC THEORY

Verb alternations are important in exploring the relation between the meaning of verbs and their syntactic behaviour. Following Levin (1993), it has been widely accepted that verbs which participate in a particular alternation

share grammatically relevant components of meaning. On the assumption that the meaning of verbs determines the structure, the analysis of verb alternations may reveal important correlations and explain syntactic patterns across languages as well as the degree of their universal nature. At the same time, psychological verbs as a verb class are puzzling because systematically, they do not conform to the predictions formulated for dynamic non-psych verbs. Psych verbs are sometimes called emotive or mental verbs. They denote the emotional experience, the consequence of an emotional experience or emotional impact. According to Landau (2010), these verbs are understood as those that describe emotions and entail a mental state in their Experiencer argument (Landau, 2010).

In terms of argument structure, psychological verbs express the relationship between two arguments: the person who experiences the emotion (Experiencer) and Stimulus, which covers the cause of that mental state or the object of emotion, often referred to as target of emotion or subject matter (Pesetsky 1995). In sentences with psych verbs, the Experiencer can be a subject, as in *John loves Mary*, or an object as in *John bothers Mary*. Therefore, psych verbs can be divided into three main groups: Subject Experiencer verbs (SE, class I), Object Experiencer verbs (OE, class II) and Dative Experiencer verbs (DE, class III) (Beletti and Rizzi, 1988). These verbs have been extensively investigated in such languages as: Italian (Beletti and Rizzi, 1988), English (Grimshaw 1990, Pesetsky 1995, Arad 1998), Spanish (Marín and McNally, 2005), Finish (Pylkkänen 1997, 2005), French (Legendre, 1989), European Portuguese (Mendes, 2004), Brazilian Portuguese (Cançado 1995, 2015, Cançado and Franchi, 1999), Japanese (Iwata, 1995), Russian (Sonnenhauser 2010, Ovsjannikova, 2021) or Polish (Biały, 2005, Rozwadowska, 2012, Rozwadowska and Bondaruk, 2019). As noted in Rozwadowska et al. (2020), in current debates, there are two types of views. Some scholars argue that psych verbs are essentially similar to other well-known verb classes (cf. Pesetsky, 1995, Arad 1998, a, b, 1999, Rothmayr, 2009, Grafmiller, 2013, Alexiadou and Iordăchioaia, 2014, henceforth A&I, Żychliński, 2016, Hirsch, 2018, van Gelderen, 2018, Garcia-Pardo, 2020, i.a.), but that their special property is that they are usually ambiguous between several regular patterns, which is reflected, among others, in their participation in verb alternations. Others attribute the puzzling properties of psych-verbs to the different nature of emotional eventualities or to the experiencer participant (cf. Landau, 2010, Marín and McNally, 2011, Fábregas and Marín, 2015, 2017, 2020, Temme and Verhoeven, 2016, Fritz-Huechante *et al.*, 2018, Biały, 2020, Rozwadowska,

2020). Therefore, the exploration of alternating patterns can provide evidence for the (non)-special nature of psych verbs.

3. OE/SE ALTERNATION OF PSYCH VERBS IN DIFFERENT LANGUAGES

As was mentioned before, one of the recent problematic issues concerning psychological verbs is their participation in causative alternation or in other words the alternation of OE verbs and their SE counterparts. This is crucial in the debate on the (non-)special nature of OE transitive verbs that alternate systematically with SE reflexive counterparts in Romance and Slavic languages, because this is the alternation which is typical of non-psych COS verbs. In Slavic languages both the intransitive variants of COS verbs and the SE variants of transitive OE verbs are marked with *-sja* in Russian, *-sja* in Ukrainian, *się* in Polish. It turns out that OE verbs are of a great interest in linguistic investigations, because their behavior in cross-linguistic perspective is systematically different from non-psych COS verbs despite the fact that the morphology of the alternating verbs is the same. The OE/SE alternation is common for such languages as: Brazilian Portuguese (*Cançado*, 2015), German (*Engelberg*, 2018), Hebrew (*Reinhart*, 2001), Russian (*Sonnenhauser*, 2010), Greek and Romanian (*A&I*, 2014), Polish (*Biały*, 2005; *Rozwadowska*, 2007), Hungarian (*Rakosi*, 2006, 2009), Spanish (*Franco*, 1990). As for the COS verbs, they alternate cross-linguistically, as illustrated in (1) – (12) below. Example (1) shows the OE/SE alternation typical of COS verbs in English:

- (1) a. John broke the window.
 b. The window broke.

In Russian example (2), Ukrainian (3) and Polish (4) we can observe the causative/inchoative alternation typical of COS verbs in these languages respectively:¹

¹ The following abbreviations are used here: acc – accusative, act – active, dat – dative, gen – genitive, imperf – imperfective, instr – instrumental, nact – non-active, nom – nominative, perf – perfective, refl – reflexive, sg – singular.

- (2) a. Poryv vietra slomal vietku
gust-NOM wind-GEN broke-PERF branch-ACC
'The gust of wind broke the branch.'
- b. Vietka slomalas' (*poryvom vietra)/
branch-NOM broke-PERF (*gust wind-INSTR)/
(ot poryva vietra /iz-za poryva vietra).
(with /gust wind-GEN because of gust wind-GEN)
'The branch broke (*with the gust of wind)/ (from the gust of
wind/ because of the gust of wind).'
- (3) a. Poryv vitru zlamav hilku.
gust-NOM wind-GEN broke-PERF branch-ACC
'The gust of wind broke the branch.'
- b. Hilka zlamalas' (*poryvom vitru)/
branch-NOM broke-PERF (*gust wind-INSTR)/
(vid poryvu vitru /čerez poryv vitru).
(with/ gust wind-GEN because of gust wind-GEN)
'The branch broke (*with the gust of wind)/ (from the gust of
wind/because gust of wind).'
- (4) a. Podmuch wiatru zламаł gałąź.
gust-NOM of-wind broke-PERF branch-ACC
'The gust of wind broke the branch.'
- b. Gałąź zламаła się (*podmuchem wiatru)/
branch-NOM broke- PERF (*gust-INSTR wind-GEN)/
(od podmuchu wiatru).
(from gust-GEN wind-GEN)
'The branch broke (*with the gust of wind)/ (from the gust
of wind).'

Sentences (2a), (3a), and (4a) represent causative structures, whereas (2b), (3b,) and (4b) correspond to the anticausative variants. The verb in the anticausative variant is accompanied by the reflexive marker *sjals'* in Russian, *sjals'* in Ukrainian and *się* in Polish. These COS verbs do not allow the instrumental case but require a special cause PP as can be seen in examples (2b), (3b), and (4b).

3.1. Psych causative alternation in Romanian and Greek.

It has been suggested that psych verbs may behave differently from the COS verbs. Especially it was debated whether the psych reflexive alternation is an instance of the causative/inchoative alternation typical of COS verbs showed in examples (1) – (4). For example, A&I (2014) claim that Romanian and Greek psych verbs participate in the psych causative alternation. In Greek

and Romanian, the OE form of a psych verb may have two uses: agentive (5a) – (6a) and causative (5b) – (6b). The agentive use is always eventive involving a change of state in the experiencer. The causative use is ambiguous between an eventive/ change of state reading and a stative one. The SE variant bears non active morphology (NACT) in Greek (5c) and a reflexive (REFL) in Romanian (6c).

- (5) a. *O Janis enohlise ti Maria epitides.*
 the John annoyed-3SG the Maria intentionally
 ‘John annoyed Maria intentionally.’
- b. *To kurema tis Marias (ton) enohlise/enohili to Jani.*
 the haircut the Maria-GEN him annoyed/annoys the John-ACC
 ‘Maria’s haircut annoyed/annoys John.’
- c. *O Janis enoblithike me ta nea.*
 the John annoyed-NACT-3SG with the news
 ‘John got annoyed with the news.’
- (6) a. *Ion a enervat- o pe Maria dinadins.*
 John has annoyed-her ACC Maria intentionally
 ‘John annoyed Mary intentionally.’
- b. *Freza lui Ion o nervează/a enervat- o pe Maria.*
 haircu John-GEN her annoys/has annoyed-her ACC Maria
 ‘John’s haircut annoys/annoyed Maria.’
- c. *Maria s- a enervat (pe Ion) de la joc.*
 Maria REFL has annoyed (at John) from game
 ‘Maria got annoyed at John from the game.’

Besides, in Greek and Romanian most of OE predicates have SE counterparts. These languages usually show the OE/SE alternation in a morphological way: the SE variant bears non-active morphology in Greek (7b) and a reflexive in Romanian (8b).

- (7) a. *Ta nea enoblisan ti Maria.*
 the news annoyed- ACT the Maria
 ‘The news annoyed Maria.’
- b. *I Maria enoblithike me l*apo ta nea*
 the Maria annoyed-NACT with/ by the news
 ‘Maria got annoyed with/*by the news.’
- (8) a. *Știrile au enervat-o pe Maria.*
 news.the have annoyed- her ACC-Maria
 ‘The news annoyed Maria.’

- b. Maria *s-* *a* *enervat* *de la/*de către* *știri*.
 Maria REFL- has annoyed from/*by news
 ‘Maria got annoyed with the news.’

This reflexive variant allows non-agentive causer PPs with *me* ‘with’ and *de la* ‘from’, but not agent PPs with *apoi de către* ‘by’, as shown in (9) – (10):

- (9) a. I *dinati* *fotia* *ekapse* *ti* *supa*.
 the strong fire burnt-ACT the soup
 ‘The strong fire burnt the food.’
 b. I *supa* *kaike* *me l** *apo* *ti* *dinati* *fotia*.
 the soup burnt-NACT with/* by the strong fire
 ‘The soup burnt because of the strong fire.’
- (10) a. *Focul* *puternic* *a* *ars* *mâncarea*.
 fire.the strong has burnt food.the
 ‘The strong fire burnt the food.’
 b. *Mâncarea* *s-* *a* *ars* *de la/*de către* *focul* *puternic*.
 food.the REFL-has burnt from/ by fire.the strong
 ‘The food burnt because of the strong fire.’

It should be noted that in Greek and Romanian there is a big difference between prepositions that mark non-agentive causers in eventive readings and those that mark T/SM roles in stative readings. As for the prepositional marking of causers in eventive psych readings and in the causative alternation of non-psych verbs, it is the same. For realizing T/SM arguments, the psych verbs in Greek and Romanian use a different preposition. Greek uses *ja* ‘for’, Romanian uses a few of them, the most usable is *de la* ‘with’:

- (11) a. *Ta fita* *endiaferun* *to* *Jani*
 the plants interest the John
 ‘Plants interest John.’
 b. *O Janis* *endiaferthike* *jal*me* *ta* *fita*
 the John interested-NACT for/*with the plants
 ‘John was interested in plants.’
- (12) a. *Sucesul* *Mariei* *il* *bucurã* *pe* *Ion*.
 success.the Maria-GEN him gladdens- ACC John
 ‘Mary’s success makes John glad.’
 b. *Ion* *se* *bucurã* *de(*la)* *sucesul* *Mariei*.
 John REFL- gladdens of(at) success Maria-GEN
 ‘John is glad at Maria’s success.’

A&I (2014) conclude that the Greek *me* and *de la* in Romanian mark non-agentive causers in COS verbs. The eventive SE verb form is just as causative as the corresponding eventive OE form. That's why Greek and Romanian psych verbs behave like COS verbs. As a result, they participate in a psych causative alternation typical of COS verbs.

3.2. Psych causative alternation in Polish

In contrast to Greek and Romanian, Rozwadowska & Bondaruk (2019) argue that OE/SE alternation in Polish is not an instance of the causative/inchoative alternation. In their investigation they focus on two types of SE equivalents of OE verbs:

- reflexive SE verbs with an obligatory instrumental case-marked nominal with stative meaning;
- reflexive SE predicates with the optional instrumental nominal with eventive meaning.

The majority of verbs in Polish, including psych verbs, have their imperfective and the perfective forms illustrated in (13) for an OE predicate *straszyć* 'to scare'. Imperfective OE verbs describe a state (13a), while perfective OE verb forms refer to an onset to a state (13b) (Rozwadowska 2012).

- (13) a. Dźwięk dzwonka straszył Marka.
noise-NOM bell-GEN scared-IMPERF Mark-ACC
'The noise of the bell scared Mark.'
- b. Dźwięk dzwonka przstraszył Marka.
noise-NOM bell-GEN scared-PERF Mark-ACC
'The noise of the bell scared Mark.'

Polish stative OE verbs have SE alternants marked with the reflexive *się*, which co-occur with the instrumental DP. Rozwadowska and Bondaruk (2019) claim that the instrumental DP is a complement, not an adjunct and that it represents a T/SM argument of Pesetsky (1995), not a Cause, because it cannot be replaced with the *od*-PP, as illustrated in (14c) and (15c).

- (14) a. Matematyka/ Maria interesuje Marka.
maths-NOM/ Mary-NOM interests-IMPERF Mark-ACC
'Maths interests Mark.'
- b. Marek interesuje się
Mark-NOM interests-IMPERF REFL
*(matematyką)/ *(Marią).
*(maths-INSTR)/ *(Mary-INSTR)
'Mark is interested in maths/in Mary.'

- c. *Marek interesuje się
Mark-NOM interests-IMPERF REFL
(od matematyki)/ (od Marii).
(from maths)/ (from Mary)
'*Mark is interested from maths/from Mary.'
- (15) a. Kłamstwo/ Ty brzydzi-/
lying-NOM/ you-NOM disgust-IMPERF-3SG /
brzydzisz Marka.
disgust- IMPERF-2SG Mark-ACC
'Lying/you disgust Mark.'
- b. Marek brzydzi się
Mark-NOM disgusts-IMPERF REFL
*(kłamstwem)/ *(tobą).
*(lying-INSTR)/ *(you-INSTR)
'Mark is disgusted with lying/with you.'
- c. *Marek brzydzi się
Mark-NOM disgusts-IMPERF REFL
(od kłamstwa)/ (od ciebie).
(from lying)/ (from you)
'*Mark is disgusted from lying/from you.'

That's why OE/SE alternations with SE verbs with an instrumental DP in Polish cannot be considered an example of the causative/anticausative alternation typical of COS verbs in contrast to Greek and Romanian reflexive psych verbs.

3.3. Psych causative alternation in Brazilian Portuguese

As for Brazilian Portuguese (BP), *Cançado et al* (2012) analyze in details the behavior of OE verbs. These verbs appear with the experiencer argument in the subject position, in a type of "alternation" process". Following *Pylkkänen* (1997) and *Arad* (1998), *Cançado et al* claim that OE verbs in BP describe a complex state, where a stimulus causes the activation of a mental state in the experiencer. Brazilian Portuguese OE verbs are stative, but some of them can also have an eventive reading. Those OE verbs that allow for the eventive reading behave like COS verbs.

- (16) a. O menino travesso/ o disparo da arma assustou/
the boy mischievous/ the firing of the gun frightened/
amedrontou o cachorro.
scared the dog
'The mischievous boy/ the firing of the gun frightened/
scared the dog.'

- b. O cachorro se assustou/ amedrontou.
 the dog SE- frightened scared
 ‘The dog got frightened/ scared.’

Besides, all OE verbs of the language appear in an inverse form which is considered not to be an argument structure alternation. *Cançado* (2014) assume that OE verbs in BP in the stative reading do not appear in the causative alternation (17):

- (17) a. A partida do filho preocupou /angustiou /
 the departure of.the son worried distressed
 entristeceu a mãe
 saddened the mother
 {Stimulus, Experiencer}
 ‘The son’s departure worried/distressed/saddened his mother.’
- b. A mãe se preocupou /angustiou /entristeceu
 the mother SE worried distressed saddened
 com a partida do filho.
 with the departure of the son
 {Experiencer, Stimulus}
 ‘The mother got worried about/ distressed by/sad about her son’s departure.’

All OE verbs in BP show the inversion with the experiencer in subject position and with the stimulus in adjunct position headed by *com* ‘with’. The reflexive clitic *se* is also present, but it is not an instance of the causative alternation. The overall conclusion is that BP psych verbs like Polish psych verbs do not participate in the causative/inchoative alternation, in contrast to psych verbs in Greek and Romanian.

3.4. Psych causative alternation in Serbian.

Kovačević (2020), following the investigations of A&I (2014) conducted a similar research for Serbian OE verbs and came to the conclusion that OE verbs in Serbian can be divided into three classes according to the morpho-syntactic features of the expression coding the stimulus participant in their SE form.

In the first class the stimulus is expressed by instrumental case-marked bare NP and physical instruments take the same morphosyntactic form as in (18b):

- (18) a. Njegov brat je zaprepasti Jovana svojim
 His brother AUX amazed/dazzle John self's-INSTR
 ponašanjem
 behavior-INSTR
 'John's brother amazed/dazzled him with his behavior'
- b. Jovan se zaprepastio bratovim ponašanjem
 John-NOM SE amaze brother-INSTR behavior-INSTR
 'John got amazed by his brother's behavior'
- (19) Njegov brat je iznervirao Jovana štapom.
 His brother AUX annoyed John stick-INSTR
 'John's brother annoyed him with a stick'

The second class of verbs (e.g. *razbesneti se* (anger)) requires an instrumental case-marked bare NP as an expression of the stimulus participant in its transitive version (20a), but under the causative alternation, it needs an *od* ('from')-PP with a genitive case-marked bare NP in its complement as in (20b).

- (20) a. Njegov brat je razbesneo Jovana svojim
 His brother AUX angered John self's-INSTR
 ponašanjem
 behavior-INSTR
 'John's brother angered him with his behavior'
- b. Jovan se razbesneo od bratovog ponašanja
 John-NO SE anger from brother's behavior-GEN
 'John got angry from his brother's behavior'

The third class licenses instrumental case-marked bare NPs while simultaneously triggering a reflexive interpretation as in (21).

- (21) a. Jovan se zaprepastio bratovim ponašanjem/
 John-NOM SE amaze brother-INSTR behavior-INSTR
 ??od bratovog ponašanja
 from brother's behavior-GEN
 'John got amazed by his brother's behavior'
- b. Jovan se razbesneo *sestrinim ponašanjem/
 John.NOM SE anger sister's-INSTR behavior-INSTR
 od sestrirog ponašanja
 from sister's behavior-GEN
 'John got angry from his sister's behavior'

- c. Jovan se ohrabrio bratovim ponašanjem/
 John-NOM SE encourage brother's-INSTR behavior-INSTR
 od bratovog ponašanja
 from brother's behavior-GEN
 'John encouraged himself with his brother' behavior/
 by his brother's behavior'
- d. Jovan se osramotio svojim ponašanjem/
 John.NOM SE embarrass self's-INSTR behavior-INSTR
 *od svog ponašanja
 from self's behavior.GEN
 'John embarrassed himself with his behavior'.

All these examples show that psych verbs in Serbian lack the causative/inchoative alternation typical of COS verbs.

4. PSYCH CAUSATIVE ALTERNATION IN RUSSIAN

The topic of the alternation of psychological verbs and their participation in different kinds of alternations is still underdeveloped and practically non-existent for Russian. In this language, the topic under the discussion has been investigated only in a fragmentary way. This is an area of research in which there is still much controversy and various hypotheses have been postulated that require verification and further detailed research. Kriuchkova (1979) divides all Russian psych verbs into 10 main groups according to their meaning. She claims that any of the verbs are poly-semantic and "represent a set of separate meanings, i.e., a lexical-semantic variant. Each of the lexical-semantic variants of a polysemous word tends to unite with a lexical-semantic variant of another polysemous word that is close to it by one of the semes" (Kriuchkova 1979:8). These subclasses are listed below:

- the verbs of "interest and passion" (*uvliekatsja*- 'to be fascinated', *interesovatsja*- 'to be interested', *vosxiščatsja*- 'to be delighted', *očarovyvat'sja*- 'to be admired', *vooduševliatsja*- 'to be encouraged', *vdoxnovliatsja*- 'to be inspired', *udovlietvoriatsja*- 'to be satisfied', *vozmuščatsja*- 'to be outraged')
- the verbs of "astonishment" (*udivliatsja*- 'to be wondered', *divitsja*- 'to be marvelled', *poražatsja*- 'to be amazed', *radovatsja*- 'to be amused')
- the verbs of "cult and self-abasement" (*unižatsja*- 'to be humbled')
- the verbs of "estimation" (*xvalitsja*- 'to boast')
- the verbs of "mockery" (*radovatsja*- 'to be amused')

- the verbs of “displeasure or dissatisfaction” (*obižatsja*-‘to be resented’, *zlitsja*-‘to get angry’)
- the verbs of “fear” (*pugatsja*-‘to be frightened’, *užasatsja*-‘to be terrified’)
- the verbs of “harassment” (*unižatsja*-‘to be humiliated’, *mučat’sja*-‘to be tormented’, *volnovatsja*-‘to be worried’, *trevožitsja*-‘to be perplexed’)
- the verbs of “care, sorrow and uneasiness” (*bespokoitsja*-‘to care about’, *ogorčatsja*-‘to get upset’)
- the verbs of “hesitation and regret” (*razočarovyvatsja*-‘to be disappointed’)
- the verbs of “sad semantics” (*otčaiivatsja*-‘to be despaired’).

The verbs of “interest and passion” are of the main interest in our investigation because the psych verbs of this subclass, like in Polish, need the instrumental case without any preposition on a DP expressing the non-Experiencer argument. In example (22b) the instrumental case can be used without any preposition on a DP expressing the non-Experiencer argument. The instrumental DP co-occurring with the alternating SE verbs represents a T/SM of Pesetsky (1995) not a Cause (Rozwadowska and Bondaruk, 2019). This DP cannot be replaced with *iz-za/ po povodu* PP-*s* ‘because of/about’, as in (22c), which proves that these PP-*s* cannot function as a cause:

- (22) a. Znakomaja tiema voduševila jego.
 familiar topic-NOM inspired-IMPERF he-ACC
 ‘The familiar topic inspired him.’
- b. On voduševilsja znakomoj tiemoj.
 he-NOM inspired-IMPERF REFL familiar topic-INSTR
 ‘He got inspired with the familiar topic.’
- c. On voduševilsia (*iz-za /
 he-NOM inspired-IMPERF REFL (*because of/
 po povodu znakomoj tiemy).
 about familiar topic-GEN)
 ‘He got inspired (*because of/ about the familiar topic.’

Such observations were made for the verb *biespokoitsia* from the 8th subclass and for the verbs from the 1st, 3^d and 4th subclasses of the division by Kriuchkova.

In the example with the verb *vozmuščatsia*, which belongs to the 1st subclass, the Instrumental DP can be replaced with *iz-za/ po povodu* PP-*s* ‘because of/about’, as can be seen in (23c). In contrast to (2b), (3b) and (4b), where the instrumental case is obligatory, in example (23b) the instrumental DP can be omitted when the verb is used in the Perfective form.

- (23) a. Ploxoje poviedenije syna vozmutilo
 bad behaviour-NOM son-GEN enraged-IMPERF
 otca.
 father-ACC
 ‘The son’s bad behaviour enraged the father.’
- b. Otec vozmutilsja (ploxim poviedenijem
 father-NOM enraged-PERF REFL (bad behaviour-INSTR
 syna).
 son-GEN)
 ‘The father got enraged (with the son’s bad behaviour).’
- c. Otec vozmutilsja (iz-za/
 father-NOM enraged-PERF REFL (because of/
 po povodu ploxogo poviedenija syna).
 about bad behaviour-INSTR son-GEN
 ‘The father got enraged (because of/ about the son’s bad behaviour).’

Some verbs which allow the replacement of the Instrumental DP by *iz-za /po povodu* ‘because of/about’ PP-s belong to the next subclasses:

- the verbs of “astonishment” (*udivliatsja* ‘to be surprised’, *radovatsja* -’to get amused’)
- the verbs of “fear” (*užasatsja* -’to be terrified’)
- the verbs of “harassment” (*unižatsja* -’to be humiliated’, *trievožytsja* -’to be worried’, *mučat’sja* -’to be tormented’, *volnovatsja* -’to be concerned’)
- the verbs of “care, sorrow and uneasiness” (*ogorčatsja* -’to get upset’)
- the verbs of “hesitation and regret” (*razočarovyvsja* -’to get disappointed’)

At the same time, these psych verbs allow to build the sentences with the instrumental case and PP, as we can see in (24d). Such possibility means that the instrumental case here is not a cause but T/SM of Pesetsky and that these sentences are not the instance of OE/SE alternation.

- (24) a. Politika novogo člana razočarovala
 policy-NOM new member-GEN disappointed-IMPERF
 predstaviteľej drugix stran.
 representatives-ACC other states-GEN
 ‘The policy of a new member disappointed the representatives of other states.’

- b. Predstavители drugix stran
 representatives-NOM other states-GEN
 razočarovalis' (politikoj
 got disappointed-PERF REFL policy-INSTR
 novogo členu).
 new member-GEN
 'The representatives of other states got disappointed
 (with the policy of a new member).'
- c. Predstavители drugih stran
 representatives-NOM other states-GEN
 razočarovalis' (iz-za politiki /
 got disappointed- PERF REFL (because of policy-ACC/
 po povodu politiki) novogo členu.
 about policy-GEN new member-GEN)
 'The representatives of other states got disappointed (because of/
 about the policy of a new member).'
- d. Predstavители drugih stran
 representatives-NOM other states-GEN
 razočarovalis' (politikoj
 got disappointed-PERF REFL (policy-INSTR
 novogo členu iz-za jeho poddieržki
 new member-GEN because of its support- ACC
 strany- agressoru).
 aggressor country-GEN)
 'The representatives of other states got disappointed
 (with the policy of a new member because of its support for
 the aggressor country).'

The psych verbs of the 6th subclass do not allow instrumental DP as can be seen in example (25b) but accept *iz-za/po povodu* ('because of/about') -PP-s as in (25c).

- (25) a. Poviedienije brata rassierdilo Andrieja.
 behavior-NOM brother-GEN angered-IMPERF Andrew-ACC
 'The brother's behavior angered Andrew.'
- b. *Andrej rassierdilsja poviedienijem
 *Andrew-NOM got angry-PERF REFL behaviour-INSTR
 brata.
 brother-GEN
 *'Andrew got angry with the brother's behaviour.'
- c. Andrej rassierdilsja iz-za/
 Andrew-NOM got angry-PERF REFL because of/
 po povodu poviedienija brata.
 about behaviour-GEN brother-GEN
 'Andrew got angry because of/ about the brother's behaviour.'

One more peculiarity of the verbs of this subclass is that they allow two T/SM arguments. The 1st PP is headed by the preposition *na* ‘at’ and the 2nd one by the preposition *iz-za* ‘because of’ as in example (26). On the other hand *iz-za* (‘because of’)-PP can be used here as an optional phrase after the 1st T/SM.

- (26) Andrej rassierdilsja na brata
 Andrew-NOM got angry-PERF REFL on brother-ACC
 (iz-za jego poviedienija).
 (because of his behavior-GEN)
 ‘Andrew got angry at his brother (because of his behavior).’

Like in Serbian, the referent of the DP expressing the T/SM cannot be associated with the causer argument, as many causers, especially those which represent situations and events, are unacceptable as target, like in example (27).

- (27) *Andrej rassierdilsja na poviedienije brata.
 *Andrew-NOM got angry-PERF REFL on behavior-ACC brother-GEN
 *‘Andrew got angry at the brother's behaviour.’

It should be mentioned that the sentence (27) can be used without *na* (‘at’)-PP as we can see in (28). It proves that this phrase is not a Cause/Stimulus argument, but an optional causative phrase which functions as an additional adjunct.

- (28) Andrej rassierdilsja.
 Andrew-NOM got angry-PERF REFL
 ‘Andrew got angry.’

In most verbs of the subclasses 7, 8 (except the verb *biespokoitsja*), 9 and 10 the instrumental DP cannot be replaced by *iz-za/po povodu* ‘because of/about’ PP-s as can be seen in example (29b). Ovsjannikova (2021) claims that a great number of psych reflexive verbs in Russian has been undergoing a change in their stimulus encoding and the instrumental case has changed its role. The use of it was motivated by its semantic profile and it was closely associated with the meaning of the Cause some time ago, but nowadays its cause-like role has weakened.

- (29) a. Otsutstvije otvieta udivilo ix.
 lack-NOM answer-GEN surprised-IMPERF they-ACC
 ‘The lack of an answer surprised them’.

- b. Oni udivilis' (otsustvjiem otvieta).
 they-NOM surprised-PERF REFL (with lack-INSTR answer-GEN)
 'They got surprised (with the lack of an answer).'
- c. Oni udivilis' (*iz-za/
 they-NOM surprise-PERF REFL (*because of/
 po povodu otsustvija otvieta).
 about lack-GEN answer-GEN)
 'They got surprised (*because of/ about the lack of an answer).'

CONCLUSIONS

The analysis of psych verbs in Russian and their participation in OE/SE verb alternations carried out in the paper focused on OE verbs and their SE counterparts that may have an obligatory or optional instrumental DP or a causative PP, which act as a complement or an adjunct. We came to the conclusion that if the instrumental DP cannot be replaced by *iz-za/ po povodu* 'because of/about' PP-s and the DP in such a sentence is optional, it does not represent a cause. It supports the claim of Rozwadowska and Bondaruk (2019), who state that the DP-s and the PP-s in such a case function as a T/SM of Pesetsky (1995), but not a cause. In the sentences where the instrumental case can be replaced by *iz-za/ po povodu* ('because of/about') it is possible to build the sentences with two arguments (the 1st one is the instrumental DP and the 2nd is a causative PP). The instrumental case in such a case is not a cause but a T/SM of Pesetsky (1995).. The overall conclusion is that Russian reflexive psych verbs do not participate in the causative/inchoative alternation typical of COS verbs.

REFERENCES

- Alexiadou
 2014 Artemis and Gianina Iordăchioaia, The psych causative alternation. *Lingua* 148: 53-79.
- Arad M.
 1999 What counts as a class? The case of psych verbs. In L. Pylkkanen et al. (Eds.), *Papers from the UPenn/MIT roundtable on the lexicon* (MIT Working Papers in Linguistics, 35) (pp. 1–23). Cambridge.
- Belletti A. Rizzi L.
 1988 Psych-verbs and - theory, *Natural Language and Linguistic Theory* 6, 291–352.

Biały A.

2005 Polish Psychological Verbs at the Lexicon-Syntax Interface in Cross-Linguistic Perspective. Frankfurt am Main: Peter Lang.

Cançado M.

2015 The syntactic-semantic behaviour of psych verbs in Brazilian Portuguese. Paper presented at 45th Linguistic Symposium on Romance Languages. UNICAMP.

Chagina O.

2009 Vozvratnie glagoly v russkom yazyke. Opisanie i upotreblenie. Moskva, Russkiy yazyk, 15-23.

Doron E.

2017 The causative component of locative and psychological verbs. Paper presented at Linguistic Perspectives on Causation, June 28–30, 2017. The Hebrew University of Jerusalem.

Fabregas A., Rafael M.

2014 Deriving individual-level and stage-level psych verbs in Spanish. Ms., U. Tromsø and U. Lille 3.

Franco J.

1990 Towards a typology of psych verbs: Evidence from Spanish. In MIT-WPL12: Proceedings of the 2nd Meeting of SCIL, Thomas Green and Sigal Uziel (eds.), 46–62. Cambridge, MA: MIT Press.

Fritz-Huechante P., Verhoeven E., Rott J.A.

2018 Inchoative states, gradable states and (anti-)causativization in the psych domain: The cases of Spanish and Korean. A paper presented at the conference Endpoints 2018, Berlin: Humboldt-Universität.

García-Pardo A.

2020 Stative Inquiries. Causes, results, experiences, and locations. Amsterdam: John Benjamins.

van Gelderen E.

2018 The diachrony of verb meaning: aspect and argument structure. New York: Routledge. Grafmiller, Jason, 2013. The semantics of syntactic choice. An analysis of English emotion verbs. PhD dissertation, Stanford University.

- Grimshaw J.
1990 *Argument structure* (Linguistic Inquiry Monographs, 18). Cambridge.
- Hirsch, Nils, 2018. *German psych verbs – insights from a decompositional perspective*. Doctoral dissertation. Humboldt University, Berlin.
- Iwata S.
1995 The distinctive character of psych verbs as causatives. *Linguistic Analysis* 1-2: 95-120.
- Kovačević P.
2020 Not all object experiencers are the same: the role of se and the argument structure of Serbian psych verb anticausatives. *Bucharest Working Papers in Linguistics*: 22 (2).
- Kriuchkova M.
1979 *Osobennosti glagolnogo nemotivirovannogo upravleniya v sovremennom russkom yazyke*.
- Landau I.
2010 *The locative syntax of Experiencers*, Cambridge, MA: MIT Press.
- Levin B.
1993 *English verb classes and alternations. A preliminary investigation*. Chicago, London.
- Marín R., McNally L.
201 Inchoativity, change of state, and telicity: Evidence from Spanish reflexive psychological verbs. *Natural Language and Linguistic Theory* 29(2), 467–502.
- Ovsjannikova M., Say S.
2020 The Instrumental Case in the Diachrony of Russian Reflexive Verbs of Emotion: From Cause to Content. *Scando-Slavica*, Vol. 66 (1). 118-143.
- Pesetsky D.
1995 *Zero Syntax: Experiencers and Cascades*. Cambridge, MA: MIT Press.
- Petersen M.
2016 *On Experiencers and minimality*. College Park, MD: University of Maryland. PhD dissertation.

Pylkkänen L.

2000 On stativity and causation. In *Events as Grammatical Objects: The Converging Perspectives of Lexical Semantics and Syntax*, Carol Tenny & James Pustejovsky (eds), 417–445. Chicago IL: CSLI.

2008 *Introducing arguments*. Cambridge, MA: MIT Press.

Reinhart T.

2001 Experiencing derivations. In *Proceedings of Semantics and Linguistic*

Theory 11, Rachel Hastings, Brendan Jackson, and Zsofia Zvolenszky (eds.), 417–444. Ithaca, NY: CSC Publications.

Rothmayr A.

2009 *The Structure of Stative Verbs*. Amsterdam: John Benjamins.

Rozwadowska B., Bondaruk A.

2019 Against the psych causative alternation in Polish. *Studies in Polish Linguistics: Special Volume 1*: 77-97.

Rozwadowska B., Bondaruk A. (eds),

2020 *Beyond Emotions in Language: Psychological verbs at the interfaces*. John Benjamins.

Sonnenhauser B.

2010 The event structure of verbs of emotion in Russian. *Russian Linguistics* 34: pp. 331-353.

Temme A. Verhoeven E.

2016 Verb class, case, and order: A cross-linguistic experiment On non-nominative experiencers. *Linguistics* 54(4), 769–814.

Żychliński S.

2013 On some aspects of the syntax of Object Experiencers in Polish and English. Poznań: Adam Mickiewicz University. PhD dissertation

ZAMIENNIKI OE/SE ROSYJSKICH CZASOWNIKÓW PSYCHOLOGICZNYCH W PERSPEKTYWIE MIĘDZYJĘZYKOWEJ

Streszczenie: Głównym celem artykułu jest sprawdzenie, czy inicjacja zwrotna w języku rosyjskim w zakresie czasowników psychicznych jest przykładem przemiany przyczynowo-inchoatywnej typowej dla czasowników zmiany stanu (COS). Bada także różnice pomiędzy odrębnymi podklasami semantycznymi czasowników psychicznych pod względem obserwowanych właściwości morfo-syntaktycznego współwystępowania tych czasowników z ich satelitami oraz analizuje semantyczną rolę przypadku instrumentalnego oznaczonego DP współwystępującego z czasownikami psychicznymi, tj. czy jest przyczyną lub T/SM Pesetsky'ego (1995). Skupiamy się na takich czasownikach jak *interesovatsia* „być zainteresowanym”, *vosxiščatsia* „być podziwianym” czy *vozmuščatsia* „być wściekłym”, które zwykle są uważane za odwrotną transpozycję SE czasowników przechodnich OE *interesovat* „zainteresować”, *vosxiščat* „podziwiać” lub *vozmuščat* „wściekać”. Dochodzimy do wniosku, że rosyjskie czasowniki psychiczne OE nie uczestniczą w psychicznej przemianie przyczynowej, podobnie jak w przypadku języka polskiego w Rozwadowskiej i Bondaruk (2019).

Słowa kluczowe: czasowniki psychiczne, naprzemiennosc przyczynowa/inchoatywna, czasowniki doświadczające obiektu, czasowniki doświadczające podmiotu.

IZABELA KOPEĆ, ŁUKASZ LIPIŃSKI,
AGNIESZKA KOPYSTECKA, ILONA KOZIOŁ,
JULIA BUDZYŃSKA, RAFAŁ PATRYN
UNIwersytet Medyczny w Lublinie

CHOROBA LEŚNIEWSKIEGO- CROHNA U DZIECI JAKO WYZWANIE WSPÓŁCZESNEJ MEDYCYNY

Abstrakt: Choroba Leśniowskiego-Crohna należy do nieswoistych zapaleń jelit, czyli przewlekłych chorób autoimmunologicznych, których etiopatogeneza nie została do końca wyjaśniona. Choroba Leśniowskiego-Crohna charakteryzuje się pełnościennym stanem zapalnym obejmującym dowolny odcinek przewodu pokarmowego od jamy ustnej po odbył. Do typowych objawów choroby zalicza się przewlekły ból brzucha, biegunkę z domieszką krwi, ogólne osłabienie, a także zahamowanie tempa wzrastania dziecka. U dzieci częściej niż u osób dorosłych choroba ma ciężki i dynamiczny przebieg, który wymaga większego zapotrzebowania na leki immunosupresyjne. Głównym celem pracy jest poszerzenie wiedzy na temat choroby Leśniowskiego-Crohna w populacji pediatrycznej oraz zwrócenie uwagi na możliwy ciężki przebieg choroby z powikłaniami, znacznie obniżający jakość życia dzieci.

Słowa kluczowe: choroba Leśniowskiego-Crohna, nieswoiste zapalenie jelit, pediatria, powikłania pozajelitowe

WPROWADZENIE

Nieswoiste zapalenia jelit (inflammatory bowel disease – IBD) obejmują takie jednostki chorobowe jak wrzodziejące zapalenie jelita grubego (ulcerative colitis – UC) oraz chorobę Leśniowskiego-Crohna (Crohn's disease – CD). Na całym świecie wzrasta częstość występowania IBD (Kuenzig et al. 2022). Największy procentowy wzrost występuje u małych dzieci w wieku

poniżej 5 lat (Mitchel and Rosh 2022). Około 20-25% pacjentów z IBD to dzieci w wieku poniżej 18 lat (Von Allmen 2018). W populacji pediatrycznej choroba Leśniowskiego-Crohna obejmuje 59-73% IBD i jest dominującym podtypem, natomiast wrzodzące zapalenie jelita grubego stanowi 24-32% IBD u dzieci (Yu and Rodriguez 2017).

CD jest przewlekłą chorobą zapalną jelit występującą w całym przewodzie pokarmowym, od błony śluzowej jamy ustnej po odbył, ze szczególną predyspozycją do zajmowania jelita cienkiego (Odeyinka et al. 2022). Zmiany zapalne najczęściej dotyczą końcowego odcinka jelita krętego oraz okrężnicy. Zapalenie jest zazwyczaj segmentowe (pomiędzy chorymi odcinkami przewodu pokarmowego występują odcinki nieobjęte zmianami zapalnymi), asymetryczne i obejmujące całą ścianę przewodu pokarmowego (Torres et al. 2017). Przewlekły stan zapalny wiąże się z kumulowaniem się uszkodzeń tkanek, które mogą prowadzić do rozwinięcia powikłań choroby (Ungaro et al. 2020). W trakcie trwania choroby pacjenci doświadczają okresów zaostrzeń i okresów remisji (Petagna et al. 2020).

Etiologia CD nie jest do końca poznana, choroba może wynikać ze złożonej interakcji między podatnością genetyczną, czynnikami środowiskowymi i zmienioną mikroflorą jelitową, prowadząc do rozregulowania wrodzonych i adaptacyjnych odpowiedzi immunologicznych (Torres et al. 2017). Czynniki zwiększające ryzyko wystąpienia CD obejmują: homozygotyczność dla genu NOD2 (wykazująca 20- do 40-krotny wzrost ryzyka), palenie tytoniu, stosowanie doustnych środków antykoncepcyjnych, stosowanie antybiotyków, regularne stosowanie niesteroidowych leków przeciwzapalnych oraz życie w środowisku miejskim (Veauthier and Hornecker 2018).

CD rozpoczynająca się w wieku dziecięcym jest często bardziej rozległa i ma bardziej agresywny przebieg niż u osób dorosłych. Ponadto, CD u dzieci jest bardziej dynamiczna, często wiąże się ze zmianą lokalizacji i zachowania choroby w czasie. Ta dynamika może utrudniać przewidywanie odpowiedzi na leczenie i prognozowanie rokowania (Mitchel and Rosh 2022). Bardziej agresywny fenotyp jest charakterystyczny dla dwóch podgrup pacjentów pediatrycznych z CD: pacjenci z początkiem w wieku niemowlęcym, którzy mają mniej niż 2 lata oraz pacjenci z bardzo wczesnym początkiem choroby, którzy mają mniej niż 6 lat. U tych pacjentów choroba częściej występuje w okrężnicy i jest oporna na standardowe leczenie (Von Allmen 2018).

OBRAZ KLINICZNY

Obraz kliniczny pediatrycznego CD jest zróżnicowany, składa się z wielu fenotypów i postaci w zależności od rodzaju, lokalizacji i nasilenia choroby, co może stanowić wyzwanie diagnostyczne dla lekarzy (Odeyinka et al. 2022). Objawy często obejmują ból brzucha, biegunkę, krwawienie z odbytu (występuje u 40% pacjentów), zmiany okołoodbytnicze oraz przewlekłe zmęczenie. Choroba często prowadzi do utraty masy ciała i niedożywienia (Verburgt et al. 2021; Yu and Rodriguez 2017). Poważne okołoodbytnicze powikłania CD obejmują nawracającą posocznicę okołoodbytniczą, przewlekłe przetoki, nietrzymanie stolca i zwężenia odbytu, które pogarszają jakość życia i mogą wymagać odprowadzenia stolca (Mutanen and Pakarinen 2020). Do innych manifestacji okołoodbytniczych zalicza się ropnie, zmiany skórne, hemoroidy, szczelinę odbytu, wrzody, przetoki odbytu i pochwy, a także związany z CD trądzik odwrócony (ropne zapalenie skóry) (Pogacnik and Salgado 2019).

Szczególne symptomy związane z CD u dzieci obejmują upośledzenie wzrostu, opóźnienie dojrzewania płciowego, choroby kości z związane z zmniejszeniem gęstości mineralnej kości oraz psychologiczny aspekt wpływu przewlekłej choroby na dzieci i młodzież (Mitchel and Rosh 2022). Linio-we zaburzenia wzrostu mogą być pierwszym objawem występującym nawet u 46% dzieci i nastolatków dotkniętych CD. Niedowaga w momencie rozpoznania wiąże się z gorszymi wynikami leczenia choroby. (Scarallo and Lionetti 2021). Już na początku trwania choroby u 17 % pediatrycznych pacjentów z IBD występuje pozajelitowa manifestacja choroby. Charakterystycznymi objawami pozajelitowymi dla CD są tkliwe, obrzęknięte stawy, aftowe zapalenia jamy ustnej i rumień guzowaty (tkliwe czerwone guzki zwykle nad powierzchnią prostowników kończyn dolnych) (Yu and Rodriguez 2017). Dzieci są bardziej narażone na wystąpienie przerzutowej CD (ziarniniakowy proces zapalny poza przewodem pokarmowym) przy braku jelitowej postaci CD, co sprawia, że wczesne rozpoznanie i terminowa diagnoza są ważne w przyszłym leczeniu CD. Zajęcie zewnętrznych narządów płciowych jest powszechne u dzieci z przerzutową CD, objawia się rumieniem, obrzękiem i nadżerkami przypominającymi „nacięcia nożem” (Schneider et al. 2018).

Pediatryczny wskaźnik aktywności choroby Leśniowskiego-Crohna (Pediatric Crohn's Disease Activity Index) służy do monitorowania przebiegu choroby. Uwzględnia on ból brzucha (zgłaszany przez pacjenta i w badaniu fizykalnym), ilość oddawanych stolców w ciągu dnia, poziom aktywności i wartości laboratoryjne dla hematokrytu, szybkość sedymentacji erytrocytów

i albuminy, masę ciała, wzrost i szybkość wzrostu, obecność zmian okołodbytnicznych oraz manifestację pozajelitową choroby. Aktywność choroby interpretuje się ze względu na punktacje: remisja (<10), postać łagodna (<30), postać umiarkowana ($\geq 30-40$), postać ciężka (≥ 40). Zmiana wyniku większa lub równa 12,5 punktu odzwierciedla klinicznie istotną odpowiedź na leczenie (Fuller 2019).

Ciężka postać CD u dzieci obejmuje nie tylko progresję do powikłań jelitowych wymagających rozległej lub wielokrotnej resekcji zmienionych zapalnie fragmentów przewodu pokarmowego, ale także przewlekłe aktywną chorobę powodującą niepełnosprawność (Ricciuto et al. 2021). W ciągu pierwszych 10 lat od rozpoznania u ponad 50% pacjentów z CD rozwijają się powikłania zwężające światło jelita lub penetrujące przewód pokarmowy (Chan, Mourad, and Leong 2018). Umiarkowana lub ciężka postać choroby (PCDAI > 30) dotyka około 60% dzieci z CD (Yu and Rodriguez 2017).

DIAGNOSTYKA

Złotym standardem diagnostyki pacjentów z CD jest pełna ileokolonoskopia z pobraniem wycinków do badania histopatologicznego. Chromoendoskopia z użyciem błękitu metylenowego z celowanymi biopsjami skutkuje lepszym wykrywaniem dysplazji w porównaniu z konwencjonalnymi metodami biopsji losowej i sekwencyjnej (Baumgart and Sandborn 2012). Pacjenci z silnym podejrzeniem CD i ujemnym wynikiem ileokolonoskopii powinni zostać poddani badaniu obrazowemu jelita cienkiego z użyciem enterografii CT (CTE) lub MR (MRE), jeśli podejrzewa się zwężenie lub niedrożność (Odeyinka et al. 2022). CTE oferuje najwyższą rozdzielczość przestrzenną, umożliwia wykrycie powikłań, takich jak niedrożność, przetoki i ropnie. MRE jest preferowaną metodą dla wielokrotnego obrazowania, długoterminowej obserwacji oraz badania przetoki okołodbytnicznej i ropni (Baumgart and Sandborn 2012). Obrazowanie jelita cienkiego jest zalecane w celu wykluczenia zwężeń i przetok (Yu and Rodriguez 2017). Jeśli jednak istnieje pewność co do ich braku, zaleca się wykonanie endoskopii kapsułkowej ze względu na jej stosunkowo wyższą czułość (Odeyinka et al. 2022). Badaniami laboratoryjnymi służącymi do monitorowania przebiegu choroby są białko C-reaktywne, szybkość sedymentacji erytrocytów (ESR) oraz laktoferyna i kalprotektyna w kale (Baumgart and Sandborn 2012; Yu and Rodriguez 2017). U dzieci z IBD istnieje duża rozbieżność między poziomami kalprotektyny w kale i CRP a objawami klinicznymi, jednakże dzieci z niskim poziomem

kalprotektyny w kale podczas remisji mają większe prawdopodobieństwo utrzymania remisji przez kolejny rok (Yu and Rodriguez 2017). Atypowe okołojądrowe przeciwciała przeciwko cytoplazmie neutrofilów (pANCA) i przeciwciała przeciwko *Saccharomyces cerevisiae* (ASCA) należą do serologicznych markerów immunologicznych wykorzystywanych w diagnostyce i prognozowaniu przebiegu IBD (Ricciuto et al. 2021). U dzieci dodatkowo przeciwciała ASCA z ujemnym mianem przeciwciał pANCA ma 86% czułości i 93% swoistości w diagnozowaniu CD (Yu and Rodriguez 2017).

LECZENIE

Celem terapii w pediatrycznej CD jest indukcja i utrzymanie remisji oraz wygojenie zmian błony śluzowej, które jest czynnikiem zmniejszającym ryzyko hospitalizacji, wystąpienia powikłań i korygującym upośledzenie wzrostu u dzieci. Wybór leczenia jest zależny od stopnia zaawansowania i fenotypu choroby, lokalizacji zmian, preferencji pacjenta oraz wpływu na jakość jego życia (Mitchel and Rosh 2022). W celu utrzymania remisji dzieci dotknięte CD mogą być leczone za pomocą terapii żywieniowych, glikokortykosteroidów, leków immunomodulujących i biologicznych (Zimmerman and Bosvaros 2019). Dla dziecięcej postaci CD ograniczona jest liczba zatwierdzonych przez FDA opcji terapeutycznych (Mitchel and Rosh 2022). U dzieci oprócz potencjalnych korzyści z terapii skojarzonej, należy dokładnie rozważyć ryzyko łączenia leków (Nutti, Fiorino, and Danese 2015). Leczenie farmakologiczne pediatrycznego CD może mieć również niekorzystny wpływ dla zdrowia pacjenta. Leki immunosupresyjne i biologiczne wiążą się ze zwiększonym ryzykiem wystąpienia poważnych infekcji i nowotworów złośliwych, natomiast glikokortykosteroidy stosowane u dzieci z CD mogą powodować upośledzenie wzrostu oraz opóźnienie dojrzewania kości (Scarallo and Lionetti 2021).

Obecnie są stosowane i badane różne terapie żywieniowe dla pediatrycznego CD. Terapie żywieniowe stosuje się w celu leczenia niedoborów żywieniowych u dzieci z aktywną postacią choroby, jak również w celu skorygowania zaburzenia równowagi mikrobiologicznej i zmniejszenia stanu zapalnego jelit. W CD u dzieci zastosowanie ma wyłączone żywienie dojelitowe (Exclusive Enteral Nutrition - EEN), które jest pierwszą linią terapii w celu indukcji remisji (Verburgt et al. 2021). EEN, w porównaniu z steroidami systemowymi, jest skuteczniejszą metodą w indukowaniu głębokiej remisji CD u dzieci, jednakże jest opcją trudniejszą w praktycznym zastosowaniu i brakuje jej

koncepcji długoterminowego postępowania w celu utrzymania efektu terapeutycznego (Matuszczyk and Kierkus 2021). Inne wykorzystywane terapie żywieniowe to częściowe żywienie dojelitowe (Partial Enteral Nutrition – PEN), dieta wykluczająca w CD (Crohn’s Disease Exclusion Diet – CDEC) oraz leczenie CD za pomocą diety żywieniowej (CD Treatment-with-Eating Diet - CD-TREAT) (Verburgt et al. 2021).

Lekami immunomodulującymi stosowanymi w leczeniu CD u dzieci są 6-merkaptopuryna (6MP), azatiopryna (AZA) i metotreksat (MTX). Szacuje się, że dzięki zastosowaniu tiopuryn w CD można osiągnąć remisję u około 89% pacjentów pediatrycznych. Stosowanie 6MP i AZA wiąże się z wstąpieniem długotrwałej immunosupresji oraz zwiększonym ryzykiem wystąpienia nowotworu złośliwego, dlatego stosuje się je jedynie w celu utrzymania remisji i jako metodę oszczędzającą zapotrzebowanie na steroidy lub w terapii skojarzonej z lekiem biologicznym (Zimmerman and Bousvaros 2019). MTX jest coraz częściej używany jako alternatywny immunomodulator w CD u dzieci, może być podawany w monoterapii lub w skojarzeniu z lekami biologicznymi. Stosowanie MTX niesie ryzyko wystąpienia działań niepożądanych, nawet u 25 % pacjentów występują nudności i wymioty, dlatego aby złagodzić objawy stosuje się suplementację kwasem foliowym oraz ondansetron (Grossi and Hyams 2016). U dzieci leczonych za pomocą MTX szacowany wskaźnik remisji klinicznej wynosi 50 % (Zimmerman and Bousvaros 2019).

Inflixymab i adalimumab (ADA) są przeciwciałami anti-TNF- α , stanowiącymi leki biologiczne stosowane w terapii CD w populacji pediatrycznej. Obecnie ADA jest zatwierdzony jako lek pierwszej linii terapii przeciwciałami anti-TNF- α w dziecięcej CD (Nuti, Fiorino, and Danese 2015). U pacjentów z ciężką chorobą okołodbytniczą szczególne zastosowanie ma inflixymab, po indukcji remisji jego wyższe dawki wiążą się z lepszym gojeniem przetok okołodbytniczych (Zimmerman and Bousvaros 2019). Wczesne stosowanie leków biologicznych u pacjentów z umiarkowanie ciężką postacią CD wiąże się z lepszymi wynikami klinicznymi, takimi jak wystąpienie remisji klinicznej, gojeniem się błony śluzowej a także zmniejszeniem częstości nawrotów, w porównaniu z późnym lub konwencjonalnym leczeniem (Ungaro et al. 2020).

Glikokortykosteroidy często mają zastosowanie do leczenia objawów i symptomów podczas rzutu choroby. W terapii stosuje się początkowo duże dawki prednizonu (w zależności od nasilenia choroby od 40 do 60 mg), następnie dawki stopniowo się obniża w zależności od odpowiedzi na leczenie i szybkości osiągnięcia remisji. Jeśli choroba jest rozproszona lub dotyczy lewej części okrężnicy preferuje się preparaty prednizonu o kontrolowanym

uwalnianiu do jelita krętego (Veauthier and Hornecker 2018). W łagodnych postaciach CD stosowany jest budezonid miejscowo do końcowego odcinka jelita krętego, jest on mniej skuteczny niż prednizon, natomiast wykazuje mniej skutków ubocznych, w tym mniejszą supresję nadnerczy (Zimmerman and Bousvaros 2019).

Interwencje chirurgiczne w pediatrycznej CD są mają zastosowanie w leczeniu powikłań, a także pacjentów, którzy nie reagują na leczenie farmakologiczne. Celem operacji chirurgicznej jest opanowanie powikłań, najczęściej niedrożności, ropni, przetok, przy jednoczesnym zachowaniu długości jelita i zminimalizowaniu blizn, w tym zrostów wewnątrzbrzusznym (Von Allmen 2018). Po resekcji jelita obserwuje się częste nawroty choroby. Czynniki ryzyka nawrotu CD u dzieci są młodszy wiek w momencie resekcji, miejsce choroby i powikłania operacyjne podczas pierwszej operacji (Mitchel and Rosh 2022). Okołołodbytnicza CD jest wyniszczającym, trudnym do wyleczenia powikłaniem, wiążącym się z wyższym odsetkiem nawrotów, hospitalizacji i operacji w porównaniu z osobami z CD bez choroby odbytu. Leczenie często wymaga terapii multimodalnej wykorzystującej leczenie chirurgiczne i ogólnoustrojową terapię medyczną stosowaną w połączeniu, co okazało się bardziej skuteczne niż każda z tych strategii osobno (Vasudevan et al. 2021). Po interwencjach chirurgicznych często następują nawroty choroby, które mogą u pacjenta powodować stres, trudności w radzeniu sobie, lęk, depresję i zmęczenie (Pogacnik and Salgado 2019). Większe ryzyko wystąpienia powikłań chirurgicznych jest związane z lokalizacją choroby w okrężnicy, wykonaniem operacji w trybie nagłym, mikroskopowo dodatnimi marginesami resekcji, złym stanem odżywienia, niedokrwistością oraz jednoczesną terapią glikokortykosteroidami (Mitchel and Rosh 2022).

PODSUMOWANIE

Choroba Leśniowskiego-Crohna w populacji dziecięcej często wiąże się z ciężkim, dynamicznym i agresywnym przebiegiem. Szczególne objawy występujące u dzieci CD obejmują upośledzenie wzrastania, opóźnienie dojrzewania płciowego i zaburzenia gęstości mineralnej kości. U dzieci pozajelitowa manifestacja choroby może wyprzedzać objawy ze strony układu pokarmowego. Uciążliwe symptomy i powstanie powikłań może prowadzić do niepełnosprawności fizycznej oraz powodować obniżenie jakości życia u dotkniętych chorobą dzieci. Możliwości leczenia dziecięcej postaci CD są ograniczone z powodu mniejszej liczby zatwierdzonych przez FDA opcji terapeutycznych.

W celu osiągnięcia i podtrzymania remisji stosuje się terapię skojarzoną wykorzystującą EEN, steroidy systemowe, immunosupresanty i leki biologiczne. Leczenie chirurgiczne typowo ma zastosowanie w leczeniu powikłań choroby.

BIBLIOGRAFIA

Von Allmen, Daniel

2018 “Pediatric Crohn’s Disease.” *Clinics in Colon and Rectal Surgery* 31(2): 80–88. /pmc/articles/PMC5825885/ (August 14, 2023).

Baumgart, Daniel C., and William J. Sandborn

2012 “Crohn’s Disease.” In *The Lancet*, Elsevier B.V., 1590–1605.

Chan, Webber Pak Wo, Fadi Mourad, and Rupert WL Leong

2018 “Crohn’s Disease Associated Strictures.” *Journal of Gastroenterology and Hepatology* 33(5): 998–1008. <https://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1111/jgh.14119> (August 16, 2023).

Fuller, Megan K.

2019 “Pediatric Inflammatory Bowel Disease: Special Considerations.” *Surgical Clinics of North America* 99(6): 1177–83. <https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/31676056/> (August 14, 2023).

Grossi, Victoria, and Jeffrey S. Hyams

2016 “The Safety of Treatment Options for Pediatric Crohn’s Disease.” *Expert Opinion on Drug Safety* 15(10): 1383–90. <https://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/14740338.2016.1203418> (August 18, 2023).

Kuenzig, M. Ellen et al.

2022 “Twenty-First Century Trends in the Global Epidemiology of Pediatric-Onset Inflammatory Bowel Disease: Systematic Review.” *Gastroenterology* 162(4): 1147–1159.e4. <https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/34995526/> (August 14, 2023).

Matuszczyk, Malgorzata, and Jaroslaw Kierkus.

2021 “Nutritional Therapy in Pediatric Crohn’s Disease—Are We Going to Change the Guidelines?” *Journal of Clinical Medicine* 10(14). /pmc/articles/PMC8307913/ (August 18, 2023).

Mitchel, Elana B., and Joel R. Rosh

2022 “Pediatric Management of Crohn’s Disease.” *Gastroenterology Clinics of North America* 51(2): 401–24. <https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/35595422/> (August 14, 2023).

Mutanen, Annika, and Mikko P. Pakarinen

2020 “Perianal Crohn’s Disease in Children and Adolescents.” *European Journal of Pediatric Surgery* 30(5): 395–400. <http://www.thieme-connect.com/products/ejournals/html/10.1055/s-0040-1716724> (August 16, 2023).

Nuti, Federica, Gionata Fiorino, and Silvio Danese

2015 “Adalimumab for the Treatment of Pediatric Crohns Disease.” *Expert Review of Clinical Immunology* 11(9): 963–72. <https://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1586/1744666X.2015.1072048> (August 18, 2023).

Odeyinka, Oladipo et al.

2022 “The Role of Capsule Endoscopy in Crohn’s Disease: A Review.” *Cureus* 14(7)./pmc/articles/PMC9401636/ (August 14, 2023).

Petagna, L. et al.

2020 “Pathophysiology of Crohn’s Disease Inflammation and Recurrence.” *Biology Direct* 15(1). /pmc/articles/PMC7648997/ (August 14, 2023).

Pogacnik, Javier Salgado, and Gervasio Salgado

2019 “Perianal Crohn’s Disease.” *Clinics in Colon and Rectal Surgery* 32(5): 377–85./pmc/articles/PMC6731113/ (August 16, 2023).

Ricciuto, Amanda et al.

2021 “Predicting Outcomes in Pediatric Crohn’s Disease for Management Optimization: Systematic Review and Consensus Statements From the Pediatric In[1] A. Ricciuto et Al., “Predicting Outcomes in Pediatric Crohn’s Disease for Management Optimization: Systematic.” *Gastroenterology* 160(1): 403-436.e26. <https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/32979356/> (August 14, 2023).

Scarallo, Luca, and Paolo Lionetti

2021 “Dietary Management in Pediatric Patients with Crohn’s Disease.” *Nutrients* 13(5). /pmc/articles/PMC8150738/ (August 14, 2023).

- Schneider, Samantha L., Katherine Foster, Devika Patel, and Tor Shwayder.
2018 "Cutaneous Manifestations of Metastatic Crohn's Disease." *Pediatric Dermatology* 35(5): 566–74. <https://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1111/pde.13565> (August 14, 2023).
- Torres, Joana, Saurabh Mehandru, Jean Frédéric Colombel, and Laurent Peyrin-Biroulet
2017 "Crohn's Disease." *The Lancet* 389(10080): 1741–55.
- Ungaro, Ryan C. et al.
2020 "Systematic Review and Meta-Analysis: Efficacy and Safety of Early Biologic Treatment in Adult and Paediatric Patients with Crohn's Disease." *Alimentary Pharmacology and Therapeutics* 51(9): 831–42. [/pmc/articles/PMC7160034/](https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/37160034/) (August 14, 2023).
- Vasudevan, Abhinav et al.
2021 "Approach to Medical Therapy in Perianal Crohn's Disease." *World Journal of Gastroenterology* 27(25): 3693–3704. [/pmc/articles/PMC8291021/](https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/38291021/) (August 16, 2023).
- Veauthier, Brian, and Jaime R. Hornecker
2018 "Crohn's Disease: Diagnosis and Management." *American Family Physician* 98(11): 661–69. <https://www.aafp.org/pubs/afp/issues/2018/1201/p661.html> (August 14, 2023).
- Verburgt, Charlotte M. et al.
2021 "Nutritional Therapy Strategies in Pediatric Crohn's Disease." *Nutrients* 13(1): 1–20. [/pmc/articles/PMC7828385/](https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/37828385/) (August 14, 2023).
- Yu, Yangyang R., and J. Ruben Rodriguez
2017 "Clinical Presentation of Crohn's, Ulcerative Colitis, and Indeterminate Colitis: Symptoms, Extraintestinal Manifestations, and Disease Phenotypes." *Seminars in Pediatric Surgery* 26(6): 349–55.
- Zimmerman, Lori, and Athos Bousvaros
2019 "The Pharmacotherapeutic Management of Pediatric Crohn's Disease." *Expert Opinion on Pharmacotherapy* 20(17): 2161–68. <https://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/14656566.2019.1659778> (August 18, 2023).

CROHN'S DISEASE IN CHILDREN AS A CHALLENGE OF MODERN MEDICINE

Abstract: Crohn's disease belongs to inflammatory bowel disease, a chronic autoimmune disease whose etiopathogenesis has not been fully explained. Crohn's disease is characterized by full-blown inflammation involving any part of the gastrointestinal tract from the mouth to the anus. Typical symptoms of the disease include chronic abdominal pain, diarrhea with an admixture of blood, general weakness, and stunted growth in children. In children, more often than in adults, the disease has a severe and dynamic course that requires a greater need for immunosuppressive drugs. The main purpose of this study is to increase knowledge of Crohn's disease in the pediatric population and to highlight the possible severe course of the disease with complications, significantly reducing children's quality of life.

Keywords: Crohn's Disease, inflammatory bowel diseases, pediatrics, extraintestinal outcomes

ŁUKASZ LIPIŃSKI, IZABELA KOPEĆ,
AGNIESZKA KOPYSTECKA, ILONA KOZIOŁ,
JULIA BUDZYŃSKA, RAFAŁ PATRYN
UNIwersytet Medyczny w Lublinie

PIERWOTNE STWARDNIAJĄCE ZAPALENIE DRÓG ŻÓŁCIOWYCH – RZADKA CHOROBA CHOLESTATYCZNA U DZIECI

Abstrakt: Pierwotne stwardniające zapalenie dróg żółciowych (primary sclerosing cholangitis - PSC) jest rzadką chorobą o charakterze przewlekłym i postępującym, wykazującą cechy cholestatycznego schorzenia o nie do końca poznanej etiologii. U dzieci, moment zachorowania przypada na okres przedszkolny, a chorują w większości mężczyźni. Istnieje wiele hipotez dotyczących etiologii choroby – w tym najbardziej rozpowszechniona – hipoteza wieloczynnikowa. U około 70% pacjentów dotkniętych PSC jednocześnie występuje nieswoista choroba zapalna jelit. Typowe symptomy PSC zgłaszane przez pacjentów to zmęczenie oraz uczucie świądu skóry. Brak jest terapii farmakologicznej o udowodnionej skuteczności. W przypadku schyłkowej niewydolności wątroby jedynym leczeniem jest przeszczep wątroby, choć może dojść do nawrotu w przeszczepionym narządzie.

Słowa kluczowe: pierwotne stwardniające zapalenie dróg żółciowych, PSC, dzieci, nieswoiste choroby jelit

WPROWADZENIE

Pierwotne stwardniające zapalenie dróg żółciowych (primary sclerosing cholangitis - PSC) jest rzadką chorobą o charakterze przewlekłym i postępującym, wykazującą cechy cholestatycznego schorzenia. W jej przebiegu występuje stan zapalny oraz procesy zwłóknienia w drogach żółciowych

wewnątrzwątrobowych jak i zewnątrzwątrobowych, prowadząc do powstawania wieloogniskowych zwężeń (Ricciuto, Kamath, and Griffiths 2018). U około 70% pacjentów dotkniętych PSC jednocześnie występuje nieswoista choroba zapalna jelit (IBD). W związku z tym wyodrębnia się fenotyp określany jako PSC-IBD, gdyż zapalenie jelita grubego w PSC ma specyficzne cechy kliniczne i etiologiczne (Mertz et al. 2019). Jednakże tylko u 1-8% pacjentów cierpiących na IBD obserwuje się rozwinięcie się PSC (Kim et al. 2023a). U dzieci częściej niż u dorosłych na obraz kliniczny PSC nakładają się cechy autoimmunologicznego zapalenia wątroby, co nazywane jest autoimmunologicznym stwardniającym zapaleniem dróg żółciowych (Ricciuto, Kamath, and Griffiths 2018). Naturalny przebieg PSC charakteryzuje się powolnym postępem, jednak w końcowym stadium prowadzi do zaawansowanej niewydolności wątroby, wymagającej przeszczepienia tego narządu, zazwyczaj 15-20 lat po zdiagnozowaniu PSC u dorosłych (Kim et al. 2023a). 30% pacjentów pediatrycznych wymaga przeszczepu wątroby po 10 lat od diagnozy (Little et al. 2020). Powikłania związane z PSC obejmują m.in. kamicę żółciową, zwężenia dróg żółciowych, nowotwory dróg żółciowych, rak wątrobowokomórkowy oraz rak jelita grubego. Szczególnie podatni na ryzyko wystąpienia raka jelita grubego są pacjenci cierpiący jednocześnie na wrzodziejące zapalenie jelita grubego (ulcerative colitis - UC) (Brkić et al. 2015). Współczesne terapie nie zapewniają skutecznego leczenia PSC. Choć terapia oparta na kwasie ursodeoksycholowym może wpłynąć na zwolnienie tempa postępu choroby oraz redukcję dysplazji okrężnicy, warto zaznaczyć, że dostępne badania nie osiągają istotności statystycznej (Williamson and Chapman 2014).

W populacji pediatrycznej PSC występuje z przewidywaną częstością wynoszącą 2,1 na 100 000 przypadków. Choroba stanowi komplikację w co najmniej 10% przypadków pacjentów z IBD w tej grupie wiekowej (Soufi, Bazerbachi, and Deneau 2018). W przypadku dzieci cierpiących na PSC, dominującą grupą są mężczyźni, a moment zachorowania przypada na okres przedszkolny (Ibrahim and Lindor 2011). Histologiczne dowody na współistniejące IBD obecne są u 55-81% dzieci dotkniętych PSC. Ponadto, w grupie dzieci z PSC-IBD, ponad 60% ma zdiagnozowane UC (Adike, Carey, and Lindor 2018). W przypadku dzieci PSC niesie za sobą istotne obciążenie w postaci długotrwałego zachorowalności oraz ryzyka zgonu. Narastające objawy związane z nadciśnieniem wrotnym oraz powikłaniami związanymi z przewodami żółciowymi często prowadzą do konieczności przeprowadzenia przeszczepienia wątroby (Stevens and Gupta 2022a). Szacuje się, że od 15% do 45% dzieci z PSC będzie wymagało przeszczepienia wątroby w okresie od

6 do 12 lat po postawieniu diagnozy, co stanowi 3% wszystkich przeszczepów wątroby przeprowadzanych u dzieci (Soufi, Bazerbachi, and Deneau 2018). Charakterystyczne są nawroty choroby, a w okresie dojrzewania i dorosłości może wystąpić ryzyko rozwoju nowotworów złośliwych wątroby lub przewodu pokarmowego (Stevens and Gupta 2022a). Należy pamiętać, że PSC jest również istotnym czynnikiem ryzyka śmiertelności związanej z nowotworami, również u dzieci (Little et al. 2020).

ETIOPATOGENEZA

Etiologia PSC nie jest jeszcze w pełni poznana. Najbardziej przekonującą hipotezą dotyczącą etiologii PSC jest prawdopodobnie wieloczynnikowe oddziaływanie m.in. czynników genetycznych, immunologicznych oraz egzogennych. PSC często występuje wśród członków tej samej rodziny oraz diagnoza u dzieci w pierwszych latach życia lub na początku drugiej dekady życia, sugeruje istnienie predyspozycji genetycznych (Adike, Carey, and Lindor 2018). Obecne dowody wskazują na niemal dziesięciokrotnie większe ryzyko zachorowania u bliskich krewnych pierwszego stopnia osób dotkniętych tą chorobą. Wyróżniającym się genetycznym czynnikiem predysponującym jest obecność alleli HLA, w szczególności DRB103:01 oraz B08:01 (Terziroli-Beretta-Piccoli, Mieli-Vergani, and Vergani 2022). Do potencjalnych genów predysponujących do współwystępowania UC z PSC należą REL, IL2 oraz CARD9. Pomimo współwystępowania PSC z IBD odpowiada około 72% przypadków, wyniki badań wskazują, że 6 z 12 obszarów predyspozycji wykazuje istotnie silniejsze powiązania z PSC niż z IBD. To sugeruje istnienie nakładających się, ale odrębnych mechanizmów genetycznych dla tych dwóch schorzeń (Nakazawa et al. 2014). Zaburzenia w odpowiedzi immunologicznej na patogeny, aktywacja limfocytów T oraz uwalnianie cząsteczek zapalnych i adhezyjnych również mają udział w procesie patogenezy PSC (Ferri et al. 2016). Mikrobiota jelitowa, podlegająca wpływowi m.in. diety, leków, higieny i nastroju, od długiego czasu jest rozważana jako możliwy czynnik wpływający na powstawanie PSC. Główna koncepcja zakłada, że mikroorganizmy lub ich produkty przenikają przez barierę jelitową (która może mieć zwiększoną przepuszczalność w wyniku stanu zapalnego) i dostają się do wątroby poprzez krążenie wrotne, co wywołuje stan zapalny i procesy włóknienia (Little et al. 2020).

OBRAZ KLINICZNY

Znaczna grupa pacjentów dotkniętych PSC nie wykazuje objawów w chwili diagnozy, co stanowi od 20% do 40% przypadków (Brkić et al. 2015). Typowe symptomy PSC zgłaszane przez pacjentów to zmęczenie oraz uczucie świądu skóry. Dodatkowo, objawy mogą obejmować żółtaczkę, hepatosplenomegalię (powiększenie wątroby i śledziony) oraz zadrapania na skórze. Okazjonalnie, mogą wystąpić nawracające epizody bakteryjnego zapalenia dróg żółciowych, które manifestują się gorączką, dreszczami oraz bólem w prawym górnym kwadrancie brzucha z współistniejącą żółtaczką. To zjawisko stanowi część klinicznego obrazu i występuje u około 10% do 15% pacjentów w trakcie trwania choroby (Palmela et al. 2018).

U większości dzieci dotkniętych PSC, przeważające zajęcie dotyczy wewnętrzzwątrobowych dróg żółciowych. Ponadto, u dzieci obserwuje się wyższe powiązanie z autoimmunologicznym zapaleniem wątroby, w porównaniu do dorosłych (Ibrahim and Lindor 2011). Częstym objawem zgłaszanym przez dzieci jest ból brzucha. W badaniu fizykalnym najczęściej stwierdza się hepatomegalię i powiększenie śledziony. Dzieci dotknięte PSC-IBD mogą nie przejawiać symptomów ze strony jelit. W dziecięcym PSC istnieje możliwość wystąpienia niedoborów żywieniowych, stłuszczenia wątroby, utraty masy ciała, osteodystrofii wątrobowej oraz opóźnienia wzrostu. Szczególnie istotne jest monitorowanie poziomów witamin A, D i E u dzieci cierpiących na prze-wlekłą cholestazę (Adike, Carey, and Lindor 2018).

W populacji pediatrycznej kamica żółciowa jest rzadkim schorzeniem, natomiast może współwystępować z PSC. Współwystępowanie tych dwóch stanów opiera się na fakcie, że kamica żółciowa może stanowić powikłanie nawet w 8% przypadków pacjentów z PSC. Istnieją sugestie, że PSC z towarzyszącą kamicią żółciową może reprezentować odrębny fenotyp choroby, charakteryzujący się gorszym rokowaniem pod względem objawów, nawrotów i ewentualnej konieczności przeszczepienia wątroby (Alvarenga et al. 2021).

PSC-IBD

Mimo istnienia potencjalnych wspólnych mechanizmów patogenetycznych między PSC a IBD, oba te zaburzenia mogą manifestować się w różnym czasie. Niemniej jednak, w większości przypadków doniesień, diagnoza IBD jest postawiana przed diagnozą PSC (Palmela et al. 2018). UC stanowi około 80% przypadków IBD u pacjentów z PSC-IBD, natomiast choroba

Leśniowskiego-Crohna (Crohn's disease - CD) i nieokreślone zapalenie jelita grubego stanowią odpowiednio po 10% przypadków IBD. PSC-IBD wiąże się z większym ryzykiem wystąpienia u pacjentów raka jelita grubego (Mertz et al. 2019). Ryzyko wystąpienia powikłań wątrobowych u dzieci z PSC-IBD jest prawie o połowę mniejsze w porównaniu z dziećmi, które chorują jedynie PSC (Laborda et al. 2019). Retrospektywne badania wykazują, że w niektórych przypadkach PSC u dzieci może wpływać na zmniejszenie ryzyka konieczności kolektomii w chorobie PSC-IBD, w porównaniu do dzieci z IBD bez towarzyszącej PSC (Orlanski-Meyer et al. 2021). W przypadku zajęcia okrężnicy w przebiegu PSC-IBD, obserwuje się odrębność od klasycznych IBD, ponieważ zajęcie to ma charakter prawostronny i cechuje się bardziej nasilonym przebiegiem (Beheshti-Maal et al. 2022). W początkowym etapie choroby u pacjentów z PSC-IBD zazwyczaj obserwuje się zwiększoną aktywność fosfatazy alkalicznej (ALP) w osoczu krwi, często w kontekście objawów związanych z zapaleniem dróg żółciowych. W późniejszych fazach choroby częste są objawy takie jak zmęczenie, świąd skóry, powiększenie śledziony, hepatomegalia (powiększenie wątroby) oraz żółtaczka (Chung and Hirschfield 2017).

DIAGNOSTYKA

Diagnoza PSC u dzieci zazwyczaj opiera się na analizie i obserwacji nieprawidłowych enzymów wątrobowych. Charakterystycznie, można zauważyć postępujący wzrost poziomu enzymów takich jak gamma-glutamylotransferaza (GGT), aminotransferaza alaninowa (ALT) oraz immunoglobulina G (IgG) we krwi pacjenta. Ponadto, istotne jest wykrywanie autoprzeciwciał, w tym przeciwciał przeciwjądrowych (ANA) oraz przeciwciał przeciwko mięśniom gładkim (SMA), które również odgrywają rolę w procesie diagnostycznym (Alvarenga et al. 2021). Rozpoznanie stawia się na podstawie typowego obrazu dróg żółciowych w endoskopowej cholangiopankreatografii (ECPW) wstecznej lub cholangiopankreatografii rezonansu magnetycznego (MRCP). W przypadku gdy wyniki ECPW i/lub MRCP są prawidłowe, a wciąż istnieje podejrzenie PSC wykonuje się biopsję wątroby na podstawie. Jeżeli obraz histologiczny wycinka wątroby odpowiada PSC rozpoznaje się wtedy PSC z zajęciem drobnych dróg żółciowych. Ponadto ważne jest wcześniejsze wykonanie USG jamy brzusznej w celu wykluczenia kamica żółciowa, kamica przewodowa i rozszerzenie dróg żółciowych (Kempe and Mack 2021). Obecnie MRCP jest główną metodą wykorzystywaną do diagnozowania PSC

ze względu na jej bezpieczeństwo oraz nieinwazyjność. Jej zdolność do wykrywania PSC jest znacznie większa niż w przypadku ultrasonografii i tomografii komputerowej, uzyskując wyższą czułość i swoistość (odpowiednio 86% i 94%). Obraz jest charakterystyczny – występowanie wielogniskowych zwężeń na przemian z prawidłowymi lub nieznacznie poszerzonymi segmentami wewnątrzwątrobowych i/lub zewnątrzwątrobowych dróg żółciowych (Sirpal and Chandok 2017). IBD jest często diagnozowane przed PSC, tylko u około 25% procent pacjentów PSC objawia się jako pierwsze. Nie wielu pacjentów z IBD jest poddanych rutynowo cholangiografii. Mogą oni też mieć wyniki badań laboratoryjnych wątroby w granicach normy. Badanie przesiewowe GGT jest wskazane w celu możliwie wczesnego wykrycia PSC u pacjentów z IBD (Stevens and Gupta 2022b).

LECZENIE

Nie istnieją terapie farmakologiczne PSC, które mogłyby powstrzymać progresję do schyłkowej niewydolności wątroby. Najpowszechniej stosowanym lekiem w PSC jest kwas ursodeoksycholowy (UDCA). W międzynarodowym rejestrze Pediatric PSC Consortium co najmniej 85% dzieci otrzymuje poza rejestracyjne (off-label) leczenie kwasem ursodeoksycholowym (UDCA) lub doustną terapią wankomycyną (OVT)(Deneau et al. 2021). Działanie UDCA opiera się na kilku mechanizmach, w tym stymulacji procesów wydzielania przez komórki wątrobowe i żółciowe, ograniczenia programowanej śmierci komórek oraz redukcji toksyczności kwasów żółciowych. Niemniej jednak, dokładny sposób, w jaki UDCA działa, pozostaje wciąż nie do końca poznany (Kim et al. 2023b).

Osoby dotknięte PSC charakteryzują się obniżoną różnorodnością bakteryjną oraz zmienionym profilem mikrobiomu. W związku z tym, w obszarze leczenia PSC podjęto badania nad wieloma środkami przeciwdrobnoustrojowymi. Jednym z nich jest doustna terapia wankomycyną, która zdobyła popularność wśród pacjentów pediatrycznych cierpiących na PSC, na podstawie zaobserwowanych korzystnych efektów (Laborda et al. 2019). Według Deneau i wsp., ani OVT ani leczenie UDCA nie prowadzi do normalizacji wyników biochemicznych i obrazu histopatologicznego wątroby w porównaniu z brakiem leczenia gdyż w podobnym czasie pacjenci przechodzili do zaawansowanego schyłkowego stadium marskości(Deneau et al. 2021).

Możliwe wskazania do przeszczepu wątroby u pacjentów cierpiących na PSC to zdekompensowana schyłkowa niewydolność wątroby, nawracające

zakazenia dróg żółciowych, a także obecność nowotworu złośliwego (Venkat, Ranganathan, and Sindhi 2015). Przeszczepy wątroby z powodu PSC stanowią mniej niż 3% wszystkich przeszczepów u dzieci (Martinez et al. 2021). Istotnym problemem jest nawrót choroby po przeszczepie wątroby, który jest możliwy u 11-27% pacjentów (Fagundes et al. 2017) Aktualnie, możliwości terapeutyczne dla pacjentów z PSC-IBD nie różnią się znacząco od tych, które są dostępne dla pacjentów dotkniętych jedynie PSC. W przypadku osób z PSC-IBD, ważne jest kontynuowanie leczenia zapalenia jelit wraz z terapią skierowaną na PSC (Kim et al. 2023b).

POSUMOWANIE

Pierwotne stwardniające zapalenie dróg żółciowych jest rzadką chorobą u dzieci, a jej rozpoznanie może być opóźnione z powodu bezobjawowych lub niespecyficznych objawów klinicznych. Diagnoza opiera się na wykorzystaniu badań biochemicznych i serologicznych, cholangiografii oraz biopsji wątroby. Często współwystępuje z nieswoistymi zapaleniami jelit. Rokowanie może być niekorzystne w miarę postępu choroby, a przeszczep wątroby jest jedynym sposobem leczenia w przypadku schyłkowej niewydolności wątroby.

BIBLIOGRAFIA

- Adike, Abimbola, Elizabeth J. Carey, and Keith D. Lindor.
2018 "Primary Sclerosing Cholangitis in Children versus Adults: Lessons for the Clinic." *Expert Review of Gastroenterology and Hepatology* 12(10): 1025–32.
- Alvarenga, Lucas Rocha et al.
2021 "Symptomatic Cholelithiasis as the Presentation of Pediatric Primary Sclerosing Cholangitis – Case Series and Literature Review." *Arquivos de Gastroenterologia* 58(2): 227–33.
- Beheshti-Maal, Alireza et al.
2022 "PSC Associated Inflammatory Bowel Disease: A Distinct Entity." *Expert Review of Gastroenterology and Hepatology* 16(2): 129–39.
- Brkić, Ivona, PrimarniSklerozirajući, Kolangitis Diplomski, and Rad Zagreb.
2015 SVEUČILIŠTE U ZAGREBU MEDICINSKI FAKULTET. Sveučilište u Zagrebu. Medicinski fakultet. KATEDRA ZA INTERNU MEDICINU.

- Chung, Brian K., and Gideon M. Hirschfield
2017 “Immunogenetics in Primary Sclerosing Cholangitis.” *Current Opinion in Gastroenterology* 33(2): 93–98.
- Deneau, Mark R. et al.
2021 “Oral Vancomycin, Ursodeoxycholic Acid, or No Therapy for Pediatric Primary Sclerosing Cholangitis: A Matched Analysis.” *Hepatology* 73(3): 1061–73. /pmc/articles/PMC8557636/ (August 19, 2023).
- Fagundes, Eleonora Druve Tavares, Alexandre Rodrigues Ferreira, Caroline Caldeira Hosken, and Thaís Costa Nascentes Queiroz
2017 “PRIMARY SCLEROSING CHOLANGITIS IN CHILDREN AND ADOLESCENTS.” *Arquivos de gastroenterologia* 54(4): 286–91.
- Ferri, Priscila Menezes et al.
2016 “The Role of Genetic and Immune Factors for the Pathogenesis of Primary Sclerosing Cholangitis in Childhood.” *Gastroenterology Research and Practice* 2016.
- Ibrahim, Samar H., and Keith D. Lindor
2011 “Current Management of Primary Sclerosing Cholangitis in Pediatric Patients.” *Pediatric Drugs* 13(2): 87–95.
- Kemme, Sarah, and Cara L Mack
2021 “Pediatric Autoimmune Liver Diseases: Autoimmune Hepatitis and Primary Sclerosing Cholangitis.” *Pediatric clinics of North America* 68(6): 1293–1307. <https://www.clinicalkey.com/#!/content/playContent/1-s2.0-S0031395521001139?returnurl=https%2F%2Flinkinghub.elsevier.com%2Fretrieve%2Fpii%2FS0031395521001139%3Fshowall%3Dtrue&referrer=https%2F%2Fpubmed.ncbi.nlm.nih.gov%2F> (August 19, 2023).
- Kim, You Sun, Edward H. Hurley, Yoojeong Park, and Sungjin Ko
2023a “Primary Sclerosing Cholangitis (PSC) and Inflammatory Bowel Disease (IBD): A Condition Exemplifying the Crosstalk of the Gut–Liver Axis.” *Experimental and Molecular Medicine* 55(7): 1380.
2023b “Treatment of Primary Sclerosing Cholangitis Combined with Inflammatory Bowel Disease.” *Intestinal Research*.

- Laborda, Trevor J., M. Kyle Jensen, Marianne Kavan, and Mark Deneau.
2019 "Treatment of Primary Sclerosing Cholangitis in Children." *World Journal of Hepatology* 11(1): 19–36.
- Little, Rebecca et al.
2020 "Gut Microbiome in Primary Sclerosing Cholangitis: A Review." *World journal of gastroenterology* 26(21): 2768–80.
- Martinez, Mercedes et al.
2021 "Recurrence of Primary Sclerosing Cholangitis after Liver Transplant in Children: An International Observational Study." *Hepatology (Baltimore, Md.)* 74(4): 2047. /pmc/articles/PMC8530456/ (August 19, 2023).
- Mertz, Andrew, Nhu An Nguyen, Konstantinos H. Katsanos, Ryan M. Kwok
2019 "Primary Sclerosing Cholangitis and Inflammatory Bowel Disease Comorbidity: An Update of the Evidence." *Annals of Gastroenterology* 32(2): 124–33.
- Nakazawa, Takahiro et al.
2014 "Inflammatory Bowel Disease of Primary Sclerosing Cholangitis: A Distinct Entity?" *World Journal of Gastroenterology* 20(12): 3245–54.
- Orlanski-Meyer, Esther et al.
2021 "Predicting Outcomes in Pediatric Ulcerative Colitis for Management Optimization: Systematic Review and Consensus Statements From the Pediatric Inflammatory Bowel Disease–Ahead Program." *Gastroenterology* 160(1): 378-402.e22.
- Palmela, Carolina et al.
2018 "Inflammatory Bowel Disease and Primary Sclerosing Cholangitis: A Review of the Phenotype and Associated Specific Features." *Gut and Liver* 12(1): 17–19.
- Ricciuto, Amanda, Binita M. Kamath, and Anne M. Griffiths
2018 "The IBD and PSC Phenotypes of PSC-IBD." *Current Gastroenterology Reports* 20(4): 1–13.
- Sirpal, Sanjeev, and Natasha Chandok
2017 "Primary Sclerosing Cholangitis: Diagnostic and Management Challenges." *Clinical and experimental gastroenterology* 10: 265–73.

- Soufi, Nisreen, FatehBazerbachi, and Mark Deneau
2018 "Post-Transplant Disease Recurrence in Pediatric PSC." *Current Gastroenterology Reports* 20(9): 1–8.
- Stevens, James P., and Nitika A. Gupta
2022a "Recent Insights into Pediatric Primary Sclerosing Cholangitis." *Clinics in Liver Disease* 26(3): 489–519.
2022b "Recent Insights into Pediatric Primary Sclerosing Cholangitis." *Clinics in Liver Disease* 26(3): 489–519. <https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/35868687/> (August 18, 2023).
- Terziroli Beretta-Piccoli, Benedetta, Giorgina Mieli-Vergani, and Diego Vergani
2022 "HLA, Gut Microbiome and Hepatic Autoimmunity." *Frontiers in Immunology* 13.
- Venkat, Veena L., Sarangarajan Ranganathan, and Rakesh Sindhi
2015 "The Challenges of Liver Transplantation in Children with Primary Sclerosing Cholangitis." *Expert Review of Gastroenterology and Hepatology* 9(3): 289–94.
- Williamson, Kate D., and Roger W. Chapman
2014 "Primary Sclerosing Cholangitis." *Digestive Diseases* 32(4): 438–45.

PRIMARY SCLEROSING CHOLANGITIS - A RARE CHOLESTATIC DISEASE IN CHILDREN

Abstract: Primary sclerosing cholangitis (PSC) is a rare chronic and progressive disease, showing features of a cholestatic disorder with an incompletely understood etiology. In children, the moment of onset is in the pre-school period, and mostly males are affected. There are many hypotheses about the etiology of the disease - including the most widespread - the multifactorial hypothesis. Approximately 70% of patients affected by PSC have concurrent inflammatory bowel disease. Typical symptoms of PSC reported by patients include fatigue and itchy skin. There is no pharmacological therapy with proven efficacy. In cases of end-stage liver failure, the only treatment is liver transplantation, although recurrence may occur in the transplanted organ.

Key words: primary sclerosing cholangitis, PSC, children, inflammatory bowel disease

AGNIESZKA KOPYSTECKA, ILONA KOZIOŁ,
JULIA BUDZYŃSKA, IZABELA KOPEĆ,
ŁUKASZ LIPIŃSKI, RAFAŁ PATRYN
UNIwersytet Medyczny w Lublinie

WRZODZIEJĄCE ZAPALENIE JELITA GRUBEGO U DZIECI JAKO WYZWANIE WSPÓŁCZESNEJ MEDYCYNY

Abstrakt: Wrzodziejące zapalenie jelita grubego (WZJG) jest nawracającą i przewlekłą chorobą jelita grubego, charakteryzuje się owrzodzeniem błony śluzowej jelita grubego oraz jego stanem zapalnym. W populacji dziecięcej u ok. 1/4 dzieci wciąż jest wymagana jest operacja, aby opanować rozwijającą się chorobę. U młodzieży oraz dzieci z wrzodziejącym zapaleniem jelita grubego przebieg choroby często jest skomplikowany oraz szybko postępujący, a także wymaga opieki multidyscyplinarnego zespołu pediatrycznego, który zajmuje się przewlekłymi nieswoistymi zapaleniami jelit. Agresywny przebieg WZJG w tej grupie wiekowej kontrastuje z różnym profilem działań niepożądanych oraz ze względnym niedoborem możliwości leczniczych. Choroba jaką jest wrzodziejące zapalenie jelita grubego, gdy występuje u młodych pacjentów, wiąże się z ogromnym zagrożeniem dla rozwoju zawodowego, psychospołecznego oraz fizycznego. Artykuł ma na celu przybliżenie tematyki choroby jaką jest wrzodziejące zapalenie jelita grubego występujące w populacji dzieci oraz strategii diagnostycznych i leczniczych w tej grupie pacjentów.

Słowa kluczowe: wrzodziejące zapalenie jelita grubego; pediatria; nieswoiste zapalenia jelit; gastroenterologia

WPROWADZENIE

Wrzodziejące zapalenie jelita grubego (WZJG) jest rzadką chorobą wieku dziecięcego, jednak najczęstszą jednostką kliniczną spośród przewlekłych nieswoistych zapaleń jelit (Leichtner MA i in. 2004; Higuchi LM i in. 2004;

Mrkowitz JF 2006; Leković Z. i in. 2011). Jest to nawracająca, przewlekła choroba zapalna jelit o wieloczynnikowym pochodzeniu, której etiologia i patogenezę nie są w pełni znane. Lokalizuje się ona w okrężnicy oraz charakteryzuje owrzodzeniem błony śluzowej jelita grubego (AlSaleem K. i in. 2015; Kucharzik T. i in. 2020; Jang J. i in. 2022). Patogeneza WZJG nadal nie jest do końca wyjaśniona, mimo tego, iż choroba ta znana jest już od ponad 100 lat (Leichtner MA i in. 2004; Higuchi LM i in. 2004; Leković Z. i in. 2011). Dużą rolę w rozwoju choroby przypisuje się czynnikom środowiskowym (Orholm M. i in. 1991; Binder V. 1999; Hyams JS 2004; Chinyu S. i in. 2006; Leković Z. i in. 2011). Jedną z najbardziej prawdopodobnych hipotez jest hipoteza autoimmunologiczna (Higuchi LM i in. 2004; Leković Z. i in. 2011), zgodnie z którą cytokiny prozapalne wydzielane przez aktywowane makrofagi prowadzą do efektów auto- oraz parakrynych, które natomiast prowadzą do uszkodzenia błony śluzowej jelit (Leković Z. i in. 2011). Chorzy pacjenci pediatryczni częściej leczeni są immunomodulatorami, charakteryzują się bardziej rozległym i ciężkim przebiegiem choroby niż dorośli, a ich choroba częściej uzależniona jest od stosowania glikokortykosteroidów (Jakobsen C. i in. 2011; Jang J. i in. 2022). Zachorowalność na wrzodziejące zapalenie jelita grubego w Europie wynosi ok. 10/100 000 ludności rocznie, natomiast w Polsce ok. 700 przypadków rocznie (Wiercińska M. 2022). Częstość występowania WZJG wzrasta na całym świecie (Benchimol EI i in. 2011; Molodecky NA i in. 2012; Jang J. i in. 2022). U osób przed 20. r.ż. chorobę tę rozpoznaje się w około 20% przypadków (Albrecht P. 2018). Zwykle występuje powyżej 10 roku życia, rzadko poniżej tego wieku (Leković Z. i in. 2011). Mimo, iż danych statystycznych dotyczących dzieci jest znacznie mniej, szacuje się, że zarówno roczna zapadalność oraz chorobowość są podobne do tych u dorosłych (Leichtner MA i in. 2004; Leković Z. i in. 2011). Doniesienia o WZJG wśród dzieci w uprzemysłowionych krajach są dość obszerne, jednak te z krajów rozwijających się - ograniczone do nielicznych serii przypadków z pojedynczych ośrodków (Treepongkaruna S. i in. 2006; Ahmaida AI i in. 2009; Fallahi GH i in. 2009; Avinash B. i in. 2009; Al-Qabandi WA i in. 2011; Shen YM i in. 2011; AlSaleem K. i in. 2015). Rasa biała ma większe predyspozycje do zachorowania, zwłaszcza Żydzi aszkenazyjscy oraz ludność regionach o zimnym klimacie, obszarach miejskich i w krajach rozwiniętych (Hyams JS. 2004; Chinyu S. i in. 2006; Leković Z. i in. 2011). Zachorowalność u obu płci jest do siebie zbliżona (Booth I. i in. 1984; Chinyu S. i in. 2006; Leković Z. i in. 2011).

OBRAZ KLINICZNY

Zależnie od rozległości zapalenia okrężnicy WZJG dzieli się na pancolitis, zapalenie esicy, zapalenie odbytnicy oraz lewostronne zapalenie jelita grubego (Leichtner MA i in. 2004; Higuchi LM i in. 2004; Mrkowicz JF 2006). Najczęstszą postacią wśród dzieci jest pancolitis, niekiedy może występować również postać „toksycznej okrężnicy” (Mrkowicz JF 2006). Najbardziej charakterystycznym objawem WZJG jest krwista biegunka (>90%), częste parcie na mocz (>70%) oraz skurczowy ból brzucha zlokalizowany w lewym dolnym kwadrancie lub na całej długości okrężnicy u pacjentów, u których występuje pancolitis. Choroba rozpoczynająca się w okresie dojrzewania czy dzieciństwie charakteryzuje się zwiększoną aktywnością, przedłużającym się przebiegiem oraz progresją (Kucharzik T. i in. 2020). W badaniach zachodnich niektóre cechy kliniczne u dzieci były inne niż u osób dorosłych. Wykazano, że w Ameryce Północnej oraz Europie WZJG u dzieci charakteryzuje się ciężką i rozległą aktywnością w chwili rozpoznania oraz wysokim odsetkiem rozwoju choroby w czasie obserwacji (Gower-Rousseau C. i in. 2009; Aloï M. i in. 2013; Moon JS 2019). U 2/3 chorych na WZJG dzieci i młodzieży w momencie rozpoznania stwierdza się rozległe zapalenie jelita grubego (Buderus S. i in. 2015; Kucharzik T. i in. 2020), podczas gdy występuje to tylko u 20–30% dorosłych (Van Limbergen J. i in. 2008; Kucharzik T. i in. 2020). Wśród dzieci po chorobie częściej niż wśród dorosłych występują objawy ogólnoustrojowe (Leichtner MA i in. 2004; Higuchi LM i in. 2004; Mrkowicz JF 2006; Leković Z. i in. 2011). Badania wykazały, że głównymi objawami u dzieci są przewlekłe biegunki śluzowo-krwotoczne, niedokrwistość syderopeniczna oraz utrata masy ciała (Leković Z. i in. 2011). Charakterystyczne dla tej choroby u dzieci jest również współistniejące zajęcie górnego odcinka przewodu pokarmowego z czynnym, niekiedy ziarniniakowym czy też nadżerkowym zapaleniem błony śluzowej żołądka (Van Limbergen J. i in. 2008; Kucharzik T. i in. 2020). W jednym z retrospektywnych badań z udziałem dzieci poniżej 18. roku życia chorych na WZJG najczęstszym objawem klinicznym była krew w stolcu (90%), biegunka (86%) i ból brzucha (62%), a objawy oraz powikłania różniły się zależnie od rozległości stanu zapalnego jelita (AlSaleem K. i in. 2015).

DIAGNOSTYKA

Jedno badanie diagnostyczne niestety nie wystarczy aby postawić ostateczną diagnozę – powinna się ona opierać na interpretacji różnych badań laboratoryjnych, histologicznych, endoskopowych i radiologicznych w połączeniu z objawami klinicznymi (Kucharzik T. i in. 2019). Wśród badań laboratoryjnych ważną rolę odgrywają parametry stanu zapalnego we krwi (CRP, liczba płytek krwi oraz liczba i różnicowanie leukocytów) oraz w stolcu (stężenie laktoferyny czy też kalprotektyny). Parametry takie jak CRP czy liczba leukocytów zazwyczaj oscylują w granicach normy, a ich podwyższenie może wskazywać na ciężki przebieg choroby. Należy pamiętać również o badaniach przesiewowych w kierunku niedoboru żelaza. Badania morfologii krwi, parametry takie jak wysycenie transferyny oraz stężenie ferrytyny zaleca się, aby monitorowane były przynajmniej raz w roku, gdyż niedokrwistość z niedoboru żelaza należy do najczęstszych pozajelitowych manifestacji przewlekłego nieswoistego zapalenia jelit (Dignass AU i in. 2015; Kucharzik T. i in. 2019). W jednym z retrospektywnych badań przeprowadzonych wśród dzieci poniżej 18. roku życia z rozpoznaniem WZJG stwierdzono niedokrwistość (75%), podwyższoną szybkość opadania krwinek czerwonych (82%), hipalbuminię (33%) oraz trombocytozę (72%) (AlSaleem K. i in. 2015).

Kalprotektyna jest parametrem bardziej czułym w izolowanym zapaleniu odbytnicy oraz łagodnym zapaleniu jelita grubego (Maaser C. i in. 2019), jednak jej poziom może być również podwyższony z innych przyczyn niż nieswoiste zapalenie jelit (Hansen R. i in. 2015; Fell JM i in. 2015). Za wiarygodny wskaźnik remisji uważa się wartość kalprotektyny w kale poniżej 150-200 µg na gram stolca (Kucharzik T. i in. 2019). Dodatkowo, parametry cholestazy oraz stężenie bilirubiny powinny być monitorowane raz w roku ze względu na poważne komplikacje leczenia oraz pogorszenie rokowania przy współwystępującym pierwotnym stwardniającym zapaleniu dróg żółciowych (PSC) (Maaser C. i in. 2019).

Ważnym aspektem jest również wczesne (na etapie wstępnej diagnostyki), a następnie w momencie pojawienia się ostrego epizodu zapalenia, wykluczenie zakaźnej przyczyny zapalenia jelit. Gdy mamy do czynienia z opornością na leczenie, należy wykluczyć zakażenie reaktywowanym wirusem cytomegalii (CMV). Wykluczone powinny zostać również zakażenia klasycznymi drobnoustrojami chorobotwórczymi takimi jak *Clostridioides difficile* (Kucharzik T. i in. 2019), a po wykluczeniu przyczyny infekcyjnej powinna zostać

wykonana endoskopia dolnego oraz górnego odcinka przewodu pokarmowego (Levine A. i in. 2014; Fell JM i in. 2015).

Choroba Leśniowskiego-Crohna jest najważniejszym rozpoznaniem różnicowym w przypadku WZJG. Należy wziąć pod uwagę również inne, rzadsze zapalenia jelita grubego takie jak kolagenowe, eozynofilowe czy niedokrwiennie zapalenie jelita grubego oraz wywołane przez niesteroidowe leki przeciwzapalne. Dodatkowo, gdy mamy do czynienia z chorobą oporną na leczenie obejmującą odbytnicę, powinniśmy różnicować schorzenie z popromiennym zapaleniem odbytnicy, chorobą przenoszoną drogą płciową oraz procesem nowotworowym (Kucharzik T. i in. 2019).

Endoskopowo WZJG widoczne jest jako proces zapalny, który rozprzestrzenia się w sposób ciągły. Zmiany mogą różnić się w zależności od aktywności choroby. Gdy aktywność ta jest niska – zmiany charakteryzują się rumieniowym podłożem, ziarnistą oraz szorstką błoną śluzową, natomiast przy bardziej zaawansowanej aktywności choroby mamy do czynienia z wybroczynami oraz niekiedy nawet zlewającymi się owrzodzeniami (Annese V. i in. 2013; Sturm A. i in. 2019; Kucharzik T. i in. 2020). Przejście od prawidłowej do objętej stanem zapalnym błony śluzowej jest ostro zarysowane, a stan zapalny zwykle postępuje dystalnie, czasem zmiany zapalne mogą być również widoczne w okolicy końcowego odcinka jelita krętego (Higuchi LM i in. 2004; Ishii H. i in. 2011; Maaser C. i in. 2019; Kucharzik T. i in. 2019). W jednym z retrospektywnych badań przeprowadzonych wśród dzieci z diagnozą WZJG zasięg choroby obejmował całą okrężnicę w 46,1%, ograniczał się do lewej strony okrężnicy w 23% przypadków i odbytnicy w 9,6% przypadków (AlSaleem K. i in. 2015).

Na podstawie wyglądu endoskopowego klasyfikowana jest również aktywność zapalna - w skali UCEIS (ang. Ulcerative Colitis Endoscopic Index of Severity) oraz w skali Mayo (Sturm A. i in. 2019; Kucharzik T. i in. 2019). W grupie dziecięcej ok. 10% pacjentów przypisywanych jest do grupy nieklasyfikowanych nieswoistych zapaleń jelit, ponieważ nie można ich zaliczyć ani do grupy wrzodziejącego zapalenia jelita grubego, ani do choroby Leśniowskiego-Crohna (Levine A. i in. 2014).

LECZENIE

Skuteczne w indukowaniu oraz utrzymaniu remisji są sulfasalazyna oraz mesalazyna i inne leki 5-ASA, które są podstawą terapii od łagodnego do umiarkowanego WZJG (Sutherland L, MacDonald JK 2006; Fell JM

i in. 2015). U młodszych dzieci częściej stosowana jest sulfasalazyna. 6-merkaptopuryna (6-MP) oraz azatiopryna to analogi puryn stosowane w leczeniu dzieci z bardzo ciężkim WZJG w początkowym stadium (Fell JM i in. 2015). W cięższych przypadkach choroby początkowo stosowane są glikokortykosteroidy, a następnie azatiopryna (Leković Z. i in. 2011). Leczenie farmakologiczne często musi być prowadzone przez wiele lat, zwykle trwa co najmniej 2 lata. Uzyskanie oraz utrzymanie remisji pozwala zmniejszyć ryzyko poważnych powikłań oraz umożliwia prawidłowy rozwój dziecka (Kierkuś J., Socha P. 2016). W porównaniu z populacją ogólną, względne ryzyko zachorowania na raka jelita grubego jest wyższe u chorych na WZJG (Wanderås MH i in. 2016; Jang J. i in. 2022). Operacja jest jedną z metod leczenia, rozważa się ją w przypadkach niepowodzenia leczenia farmakologicznego. W przypadku WZJG o wyleczeniu choroby możemy mówić tylko w jednej sytuacji - po operacyjnym usunięciu całego jelita grubego (Kierkuś J., Socha P. 2016). U ok. 10-25% dorosłych w ciągu pierwszych 10 lat od rozpoznania choroby wykonywana jest kolektomia. Wśród chorych pacjentów pediatrycznych agresywność przebiegu choroby wiązała się ze zwiększonym odsetkiem kolektomii (Hyams JS i in. 1996). Szacuje się, że 25-30% chorych dzieci jest sterydozależnych już w ciągu 1. roku choroby (Markowitz J. i in. 2006; Moore JC i in. 2011). Dodatkowo, retrospektywne badanie dzieci poniżej 18. roku życia wykazało, że ogólnoustrojowe leczenie sterydami były związane z większym prawdopodobieństwem kolektomii (Jang J. i in. 2022).

Przy podejmowaniu decyzji dotyczącej leczenia należy pamiętać o aspekcie intensywnego wzrostu w grupie pediatrycznej - przez pierwsze 20 lat życia następuje budowa masy kostnej. Choroba jaką jest WZJG przez wpływ pośredni (m.in. niedobory żywieniowe) oraz bezpośredni (m.in. jelitowa utrata białka) ma niekorzystny wpływ na wzrost, jakość kości oraz masę mięśniową tych pacjentów. Dodatkowo niekorzystnie wpływają stosowane w leczeniu ogólnoustrojowym kortykosteroidy, zwłaszcza podawane w latach gwałtownego wzrostu (Tsampalieros A. i in. 2013; Kucharzik T. i in. 2020). Częste pobyty w szpitalu, nawroty choroby oraz operacje i konieczność długotrwałego leczenia negatywnie oddziałują na subiektywną jakość życia chorych pacjentów, ich samopoczucie emocjonalne, społeczne oraz fizyczne (Kunz JH, Hommel KA, Greenley RN 2010; Chouliaras G. i in. 2017).

PODSUMOWANIE

Wrzodziejące zapalenie jelita grubego występujące u dzieci jest jednostką chorobową wymagającą szczególnej ostrożności oraz dokładnej diagnostyki. Śmiertelność osób z WZJG, które rozpoczęło się w okresie dojrzewania czy też w dzieciństwie jest czterokrotnie większa niż w populacji ogólnej. Wykazano, że ryzyko wystąpienia nowotworu złośliwego jest tym większe, im wcześniej choroba zostanie wykryta, dlatego bardzo ważne są regularne badania przesiewowe w grupie osób chorych. WZJG występujące u dzieci stanowi szczególnie wyzwanie ze względu na niekorzystny wpływ na rozwój psychospołeczny oraz fizyczny u młodych pacjentów. W celu zapewnienia odpowiedniego leczenia ze zminimalizowaniem ilości działań niepożądanych oraz ryzyka powikłań niezbędne dla wszystkich klinicystów opiekujących się takimi pacjentami jest zrozumienie aktualnych metod leczenia. Pacjenci powinni być również stale monitorowani ze względu na ryzyko nawrotów choroby.

BIBLIOGRAFIA

- Ahmaida AI, Al-Shaikhi SA.
2009 Childhood Inflammatory Bowel Disease in Libya: Epidemiological and Clinical features. "Libyan J Med." 2009 Jun 1;4(2):70–4.
- Albrecht P.
2018 Praktyczne spojrzenie na nieswoiste zapalenia jelit u dzieci. „Forum pediatrii praktycznej” <https://forumpediatrii.pl/artypkiul/praktyczne-spojrzzenie-na-nieswoiste-zapalenia-jelit-u-dzieci>
- Aloi M, D'Arcangelo G, Pofi F, et al.
2013 Presenting features and disease course of pediatric ulcerative colitis. "J Crohns Colitis". 2013;7:e509–e515.
- Al-Qabandi WA, Buhamrah EK, et al.
2011 Inflammatory bowel disease in children, an evolving problem in Kuwait. "Saudi J Gastroenterol." 2011 Sep-Oct;17(5):323–7.
- AlSaleem K, El Mouzan MI, Saadah OI, AlSaleem B, Al-Hussaini A, Hassosa M, Ali AM, Banemai MO, Halaby H, El Edreesi M.
2015 Characteristics of pediatric ulcerative colitis in Saudi Arabia: a multicenter national study. Ann Saudi Med. 2015 Jan-Feb;35(1):19-22.

- Annese V, Daperno M, Rutter MD, et al.
2013 European evidence based consensus for endoscopy in inflammatory bowel disease. "J Crohns Colitis." 2013;7:982–1018.
- Avinash B, Dutta AK, Chacko A.
2009 Pediatric Inflammatory Bowel Disease in South India (Research letter) "Indian Pediatrics." 2009;46:639–40.
- Benchimol EI, Fortinsky KJ, Gozdyra P, Van den Heuvel M, Van Limbergen J, Griffiths AM.
2011 Epidemiology of pediatric inflammatory bowel disease: a systematic review of international trends. "Inflamm Bowel Dis." 2011;17:423–439.
- Binder V.
1999 Genetic epidemiology of inflammatory bowel disease. "Dig Dis." 1999; 16:351-5.
- Booth I, Harries J.
1984 Inflammatory bowel disease in childhood. "Gut." 1984; 25:188-202.
- Buderus S, Scholz D, Behrens R, et al.
2015 Inflammatory bowel disease in pediatric patients—characteristics of newly diagnosed patients from the CEDATA-GPGE registry. "Dt-sch Arztebl Int." 2015;112:121–127.
- Chinyu S, Lichtenstein RG.
2006 Ulcerative colitis. In: Feldman M, Friedman SL, Brandt JL, editors. Slesinger and Fordtran's Gastrointestinal and Liver Disease. 8th ed. Philadelphia: Saunders Elsevier; 2006. p.2499-548.
- Chouliaras G, Margoni D, Dimakou K, Fessatou S, Panayiotou I, Roma-Giannikou E.
2017 Disease impact on the quality of life of children with inflammatory bowel disease. "World J Gastroenterol." 2017 Feb 14;23(6):1067-1075.
- Dignass AU, Gasche C, Bettenworth D, et al.
2015 European consensus on the diagnosis and management of iron deficiency and anaemia in inflammatory bowel diseases. "J Crohns Colitis." 2015;9:211–222.

- Fallahi GH, Moazzami K, Tabatabaeiyan M, Zamani MM, Asgar-Shirazi M, Najafi M, et al.
2009 Clinical characteristics of Iranian pediatric patients with inflammatory bowel disease. "Acta Gastroenterologica Belg." 2009;72:230–4.
- Fell JM, Muhammed R, Spray C, Crook K, Russell RK; BSPGHAN IBD working group.
2016 Management of ulcerative colitis. "Arch Dis Child." 2016 May;101(5):469-74.
- Gower-Rousseau C, Dauchet L, Vernier-Massouille G, et al.
2009 The natural history of pediatric ulcerative colitis: a population-based cohort study. "Am J Gastroenterol." 2009;104:2080–2088.
- Hansen R, Russell RK, Muhammed R. et al.
2015 Recent Advances in Paediatric Gastroenterology. "Arch Dis Child" 2015;100:886–90.
- Higuchi LM, Bousvaros A. Ulcerative colitis. In: Guandalini S, editor.
2004 Textbook of Pediatric Gastroenterology and Nutrition. 1st ed. London: Taylor and Francis Group; 2004. p.385-417.
- Hyams JS, Davis P, Grancher K, Lerer T, Justinich CJ, Markowitz J.
1996 Clinical outcome of ulcerative colitis in children. "J Pediatr." 1996;129:81–88.
- Hyams JS.
2004 Inflammatory bowel disease. In: Behrman ER, Kliegman MR, Jenson BH, editors. Nelson Textbook of Pediatrics. 17th ed. Philadelphia: Saunders-Elsevier; 2004. p.1248-52.
- Ishii H, Isomoto H, Shikuwa S, Hayashi T, Inoue N, Yamaguchi N, et al.
2010 Peyer's patches in the terminal ileum in ulcerative colitis: 173 www.srp-arh.rs Srp Arh Celok Lek. 2011;139(3-4):170-173 magnifying endoscopic findings. "J Clin Biochem Nutr." 2010; 46(2):111-8.
- Jakobsen C, Bartek J, Jr, Wewer V, et al.
2011 Differences in phenotype and disease course in adult and paediatric inflammatory bowel disease: a population-based study. "Aliment Pharmacol Ther." 2011;34:1217–1224.

- Jang J, Lee SH, Jeong IS, Cho J, Kim HJ, Oh SH, Kim DY, Lee HS, Park SH, Ye BD, Yang SK, Kim KM.
2022 Clinical Characteristics and Long-term Outcomes of Pediatric Ulcerative Colitis: A Single-Center Experience in Korea. "Gut Liver." 2022 Mar 15;16(2):236-245.
- Kierkuś J., Socha P.
2016 Nieswoiste zapalenia jelit. "Medycyna Praktyczna" <https://www.mp.pl/pacjent/pediatrica/choroby/ukladpokarmowy/72399,nieswoiste-zapalenia-jelit>
- Kucharzik T, Dignass AU, Atreya R, et al.
2019 "Z Gastroenterol." 2019;57:1321–1405.
- Kucharzik T, Koletzko S, Kannengiesser K, Dignass A.
2020 Ulcerative Colitis-Diagnostic and Therapeutic Algorithms. "Dtsch Arztebl Int." 2020 Aug 17;117(33-34):564-574.
- Kunz JH, Hommel KA, Greenley RN.
2010 Health-related quality of life of youth with inflammatory bowel disease: a comparison with published data using the PedsQL 4.0 generic core scales. "Inflamm Bowel Dis." 2010;16:939–946.
- Leichtner MA, Higuchi L. Ulcerative Colitis. In: Walker WA, Goulet O, Kleinman RE, Sherman PM, Shneider BL, Sanderson IR, editors.
2004 Pediatric Gastrointestinal Disease. 4th ed. Hamilton: BC Decker Inc; 2004. p.825-49.
- Leković Z, Radlović N, Brdar R, Vuletić B, Janić N, Ristić D, Stojić Z, Radlović V, Simić D, Nikolić D.
2011 Clinical characteristics of idiopathic ulcerative colitis in children. "Srp Arh Celok Lek." 2011 Mar-Apr;139(3-4):170-3.
- Levine A, Koletzko S, Turner D, et al.
2014 The ESPGHAN revised Porto criteria for the diagnosis of inflammatory bowel disease in children and adolescents. "J Pediatr Gastroenterol Nutr" 2014;58:795–806.
- Maaser C, Sturm A, Vavricka SR, et al.
2019 ECCO-ESGAR Guideline for diagnostic assessment in IBD part 1: Initial diagnosis, monitoring of known IBD, detection of complications. "J Crohns Colitis." 2019;13:144–164.

Markowitz JF.

2006 Ulcerative colitis in children and adolescents. In: Wyllie R, Hyams JS, editors. *Pediatric Gastrointestinal and Liver Disease*. 3rd ed. Philadelphia: Saunders Elsevier; 2006. p.661-79.

Markowitz J, Hyams J, Mack D, et al.

2006 Corticosteroid therapy in the age of infliximab: acute and 1-year outcomes in newly diagnosed children with Crohn's disease. "Clin Gastroenterol Hepatol." 2006;4:1124–1129.

Molodecky NA, Soon IS, Rabi DM, et al.

2012 Increasing incidence and prevalence of the inflammatory bowel diseases with time, based on systematic review. "Gastroenterology." 2012;142:46–54.

Moon JS.

2019 Clinical aspects and treatments for pediatric inflammatory bowel disease. "Intest Res." 2019;17:17–23.

Moore JC, Thompson K, Laffleur B, et al.

2011 Clinical variables as prognostic tools in pediatric-onset ulcerative colitis: a retrospective cohort study. "Inflamm Bowel Dis." 2011;17:15–21.

Orholm M, Munkholm P, Langholz E, Nielsen OH, Sørensen TI, Binder V.

1991 Familial occurrence of inflammatory bowel disease. "N Engl J Med." 1991; 324:84-8.

Shen YM, Wu JF, Chen HL, Hsu HY, Chang MH, Hsieh TK, et al.

2000 Characteristics and incidences of pediatric Crohn disease in the decades before and after 2000. "Pediatr Neonatol." 2011;52:317–20.

Sturm A, Maaser C, Calabrese E, et al.

2019 ECCO-ESGAR Guideline for Diagnostic Assessment in IBD Part 2: IBD scores and general principles and technical aspects. "J Crohns Colitis." 2019;13:273–284.

Sutherland L, MacDonald JK.

2006 Oral 5-aminosalicylic acid for induction of remission in ulcerative colitis. *Cochrane Database Syst Rev* 2006;(2):CD000543.

Treepongkaruna S, Pienvichit P, Sornmayura P, Pornkul R, Wisdopas N, Phuapradit P.

2006 Inflammatory bowel disease in Thai children: presentations and outcome of treatment. "Asian Pac J Allergy Immunol." 2006;24:73–9.

Tsampalieros A, Lam CK, Spencer JC, et al.

2013 Long-term inflammation and glucocorticoid therapy impair skeletal modeling during growth in childhood Crohn disease. "J Clin Endocrinol Metab." 2013;98:3438–3445.

Van Limbergen J, Russell RK, Drummond HE, et al.

2008 Definition of phenotypic characteristics of childhood-onset inflammatory bowel disease. "Gastroenterology." 2008;135:1114–1122.

Wanderås MH, Moum BA, Høivik ML, Hovde Ø.

2016 Predictive factors for a severe clinical course in ulcerative colitis: results from population-based studies. "World J Gastrointest Pharmacol Ther." 2016;7:235–241.

Wiercińska M.

2022 Wrzodziejące zapalenie jelita grubego (colitis ulcerosa) - przyczyny, objawy, leczenie. "Medycyna Praktyczna" <https://www.mp.pl/pacjent/gastrologia/choroby/jelitogrube/65244,wrzodziejace-zapalenie-jelita-grubego-colitis-ulcerosa>

ULCERATIVE COLITIS IN CHILDREN AS A CHALLENGE OF MODERN MEDICINE

Abstract: Ulcerative colitis (UC) is a recurrent and chronic disease of the large intestine, characterized by ulceration of the large intestine mucosa and its inflammation. In the pediatric population, about a quarter of children still require surgery to control the developing disease. In adolescents and children with ulcerative colitis, the course of the disease is often complicated and rapidly progressing, and requires the care of a multidisciplinary pediatric team that deals with chronic inflammatory bowel disease. The aggressive course of UC in this age group contrasts with a different profile of side effects and a relative paucity of treatment options. The disease which is ulcerative colitis, when it occurs in young patients, is associated with a huge threat to professional, psychosocial and physical development. This article aims to present the subject of ulcerative colitis occurring in the pediatric population as well as diagnostic and therapeutic strategies in this group of patients.

Keywords: ulcerative colitis; pediatrics; inflammatory bowel diseases; gastroenterology

ISBN 978-83-67527-70-5